



Tożsamość Słowian 1

zachodnich i południowych
w świetle XX-wiecznych dyskusji i polemik



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu śląskiego
KATOWICE 2017

The background of the page is an abstract, textured surface with warm, earthy tones of red, orange, and yellow. Faint, stylized human figures are scattered across the background, appearing to be in motion. The text is overlaid on this background, with the main body of text in a dark, sans-serif font. The text is arranged in a single column on the left side of the page.

Tom stanowi interesującą kontynuację dotychczasowych publikacji naukowych na temat słowiańskiej, czy może raczej: słowiańskich, tożsamości. Nie tylko nawiązuje do badań prowadzonych wcześniej w tym zakresie, lecz także — w większości tekstów — istotnie je uzupełnia o analizę nowych zjawisk związanych z rozmaicie pojmowaną kwestią tożsamościową. Dzięki połączeniu tradycji naukowej z pytaniami wybiegającymi w przyszłość może z powodzeniem zachęcać kolejnych badaczy do mierzenia się z problemem tożsamości w krajach Słowiańszczyzny zachodniej i południowej.

Z recenzji wydawniczej
dr. hab. Patrycjusza Pająka

**Tożsamość Słowian
zachodnich i południowych
w świetle XX-wiecznych dyskusji i polemik**

Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 3617

50 lat
**Uniwersytetu
Śląskiego**
w Katowicach

Tożsamość Słowian zachodnich i południowych

w świetle XX-wiecznych dyskusji i polemik

T. 1

Konteksty filologiczne i kulturoznawcze

pod redakcją
Katarzyny Majdzik i Józefa Zarka

Redaktor serii: Historia Literatur Słowiańskich
Piotr Fast

Recenzent
Patrycjusz Pająk

Spis treści

Wstęp (<i>Katarzyna Majdzik, Józef Zarek</i>)	7
Barbara Czapik-Lityńska Tożsamość jako wartość	13
Bożena Tokarz Stereotyp tożsamości	27
Magdalena Pytlak Swoje, obce, skolonizowane. Uwagi na temat wewnętrznych sporów o model kultury bułgarskiej w ostatniej dekadzie XX wieku	43
Dorota Gołek-Sepetliewa Kwestie tożsamości narodowej i kulturowej w twórczości poetyckiej Ani Ilkova	53
Vesna Grahovac-Pražić, Sanja Vrcić-Mataija Zavičajni identitet u nastavi	65
Cvijeta Pavlović Granice europskoga/slavenskoga istoka i zapada: poljska književnost u kanonu svjetske književnosti iz hrvatske perspektive	83
Antonina Kurtok Chorwacka mniejszość narodowa na Węgrzech – w poszukiwaniu defi- nicji przynależności	103
Agata Jawoszek Problemy tożsamościowe bośniackiej diaspory w Turcji. Zarys proble- matyki	123
Joanna Czaplińska Jak pozostać sobą w obcym języku? Strategie konwersji językowej pisa- rzy pochodzenia słowiańskiego	139

Anita Gostomska	
Od <i>Kultury kłamstwa</i> do <i>Kultury karaoke</i> . Obraz przemian utrwalony w eseistyce Dubravki Ugrešić	155
Divna Mrdeža Antonina	
O protonacionalnom identitetu Jurja Barakovića u povijesti književnosti	173
Zvezdana Rados	
Problematika hrvatskoga nacionalnog identiteta u Krležinu romanu <i>Zastave</i>	193
Natalia Wyszogrodzka-Liberadzka	
W obronie chorwackości. Kwestie tożsamościowe na łamach czasopisma „Krugovi” (1952–1958)	211
Ana Dalmatin	
Dijalektyczna perspektywa južnoslavenskih književno-jezičnih odnosa . . .	221
Silvija Borovnik	
Problem tożsamości Słoweńców w esejach Draga Jančara	233
Marta Buczek	
Tożsamość jednostki w słowackiej prozie naturyzmu	247
Tomasz Derlatka	
Opisy podróży po krajach słowiańskich z lat 50. i 60. XX wieku: próba podtrzymania filozofiańskiej tożsamości Górnołużyczan czy jej destrukcja?	263
Robert Bacalja	
Identiteti u raspravi <i>Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba</i> Tome Matića iz 1925. i 1927.	277
Tatjana Đurišić-Bečanović	
Konstruisanje crnogorskog identiteta između srpskog i crnogorskog nacionalističkog diskursa	301
Piotr Żurek	
Tożsamość narodowa Josipa Broza Tity	327
Miroslav Kouba	
Makedonie v zrcadle minulosti a přítomnosti: <i>Makedonská encyklopedie</i> mezi sociokulturním diskurzem a sémiotickou interpretací	343
Lidia Tanuszewska	
Zaprojektowana tożsamość „Nowomacedończyków”	359

Wstęp

Obecne zainteresowanie problematyką tożsamości w kulturach Słowian zachodnich i południowych kształtują bodaj dwie istotne okoliczności: zmiany zachodzące we współczesnej humanistyce, a zwłaszcza to, co bywa nazywane w jej badaniach zwrotem kulturowym lub antropologicznym, oraz transformacja ustrojowa krajów Europy Środkowo-Wschodniej i rozpad kilku federacyjnych form państwowości, zmuszające m.in. do ponownego wskazania czynników kształtujących własną tożsamość narodową, niekiedy również do jej redefinicji. Okoliczności te, w różnym stopniu przywoływane i eksponowane, brali pod uwagę nie tylko organizatorzy spotkania naukowego w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego, lecz także zaproszeni na nie goście z Polski i wielu krajów słowiańskich. Oczywiście należy dodać, że niektórzy z nich rekonstruowali kwestie tożsamościowe w wybranych fazach historycznego rozwoju danego społeczeństwa czy grupy społecznej. Widoczne było ponadto wyraźne zainteresowanie dylematami emigranta i społeczności diaspory.

Ogólniejszą refleksję nad kwestią tożsamości zawiera w prezentowanym tomie artykuł Barbary CZAPIK-LITYŃSKIEJ *Tożsamość jako wartość*. Autorka przypomina nowsze propozycje badawcze i wskazuje, iż „najtrafniejsze definicje tożsamości pochodzą z prac socjologów podejmujących zagadnienia tożsamości społecznej i tożsamości kulturowej” (s. 14). Tytuł swego tekstu wspiera cytatem z pracy Zygmunta Baumana, precyzując przy okazji, iż chodzi o perspektywę antropologiczno-socjologiczną. Preferencje własne nie wykluczają jednak zainteresowania autorki badaniami nad tożsamością w poszczególnych polskich

ośrodkach slawistycznych czy dostrzegania, że tożsamość kulturowa może się jawić „jako przestrzeń zróżnicowana i jako przestrzeń różnicy” (s. 18). Badaczka potwierdza też opinie, że tożsamość to zagadnienie ważne, zwłaszcza „w dobie zmian i kryzysów” (s. 20).

Odmienne rozkłada akcenty w swoim ujęciu kategorii tożsamości Bożena TOKARZ, uwydatnia bowiem jej ścisły związek z pojęciem stereotypu. Stereotyp nie służy jednak samoidentyfikacji. Stereotypizacja tożsamości może zatem sprzyjać manipulacji, zwłaszcza w relacjach jednostki i wspólnoty. „Dlatego tożsamość stanowi pojęcie nie tylko wieloznaczne, lecz także niebezpieczne w badaniach literackich [...]” (s. 30). Przeciwność tego tekstu w stosunku do poprzedniego łagodzi spora zgodność autorek w sprawie znaczenia różnicy oraz wątku etycznego w refleksji nad tytułowym pojęciem. Oba artykuły w znacznym stopniu dopełniają się i łącznie przybliżają zakres oraz blaski i cienie podejmowanej problematyki.

Wydaje się to o tyle ważne, że otwartość propozycji badawczych, akcentowanie dynamiki zjawisk i ich niejednorodności, ujawnianie powikłań to rysy charakterystyczne dla współczesnego myślenia o tożsamości, sprzyjające zarazem zainteresowaniu wielością i zróżnicowaniem identyfikacji, m.in. w obszarze kultur słowiańskich. Co nie musi wykluczać przynależności do szerszej wspólnoty kulturowej. Co więcej, może być nawet cechą wskazującą na taką przynależność. Potwierdzał to przed paru laty śląski filolog klasyczny Zbigniew Kadłubek, kiedy sięgnął po tekst chorwackiego eseisty Vlado Gotovca, by zacytować z niego fragment i podkreślić frazę końcową. Pisał wtedy: „Ostatnie słowa szczególnie poruszają mój umysł: »[...] żadnej syntezy, zawsze różnorodność«. Taka jest bowiem Europa, taki jest Śląsk i jego literatura. W różnorodności jest bowiem rdzeń tego, co Rzymianie nazywali »universitas«”¹. Podobną perspektywę da się również odnaleźć w części artykułów niniejszego tomu.

Konstituującą dla jednostki i społeczeństwa/narodu wartość tożsamości, jak i niebezpieczeństwa wynikające ze zbyt dużego zawierzenia wspólnotowym identyfikacjom, ideologiom oraz mityzacji odzwierciedlają zebrane w niniejszym tomie wypowiedzi badaczy z krajów Słowiańszczyzny południowej i zachodniej. Różne tożsamościowe aporie i wymiary (jednostkowe/wspólnotowe, kulturowe/narodowe, stereotypowe/ideologiczne) przeplatają się w artykułach. Mimo to próbo-

¹ A. KUNZE, Z. KADŁUBEK: *Myślenie Śląskie. Wybór esejów*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2007, s. 15.

waliśmy uporządkować ten bogaty i niejednoznaczny materiał, klasyfikując go wedle klucza tematycznego, a ściślej – wedle aspektu, ku któremu ciążyą poszczególne rozprawy.

Zasadniczą część tomu otwierają zatem rozważania nad współczesnymi problemami tożsamości w konkretnych kulturach narodowych (bułgarskiej i chorwackiej). Prace bułgarystyczne eksponują wyraźnie odnowienie dyskursu tożsamościowego w kontekście zmian ustrojowych i kulturowych. Magdalena PYTLAK skupia uwagę na stwierdzanym kryzysie dziedzictwa literackiego i potrzebie jego reinterpretacji w oparciu o podział: swoje – obce; przypomina też próbę „stworzenia całościowej koncepcji wzajemnych stosunków bułgarskiej kultury z kulturą światową” (s. 47); wreszcie omawia propozycję A. Kiosewa uchwycenia procesu „samo-kolonizacji” kultury rodzimej w trakcie przyswajania przez nią europejskiego modelu kulturowego. Dorota GOŁEK-SEPETLIEWA przedstawia natomiast *Kwestie tożsamości narodowej i kulturowej w twórczości poetyckiej Ani Ilkova*. Podkreśla mocne zadomowienie bułgarskiego autora w tradycji literackiej i zarazem ujawniany w jego tekstach ironiczny dystans, który podważa „konceptualizacje świata, zakorzenione ideologie, znane dyskursy, utarte postawy i potoczną mentalność” (s. 62). Punktem wyjścia do przeprowadzonych analiz są głównie tezy polskich badaczy literatury oraz kultury. Znajdziemy wśród nich opinię Bogusława Zielińskiego, w której wyróżnia on trzy zasadnicze rodzaje tożsamościowych odniesień Słowian południowych: aktualizację własnych modeli tożsamości, określenie na nowo relacji z Europą, ponowne zdefiniowanie stosunku do swych słowiańskich sąsiadów (s. 54).

Chorwackie badaczki z Uniwersytetu w Zadarze: Vesna GRAHOVAC-PRAŽIĆ i Sanja VRČIĆ-MATAIJA opowiadają się z kolei za praktyczną potrzebą nauczania i kultywowania w szkołach tożsamości małych ojczyzn. Ich zdaniem, w dobie globalizacji zachowanie regionalnej (właściwej rodzinnym stronom i miejscu urodzenia, bo to właśnie oznacza chorwackie słowo *zavičaj*) tożsamości kulturowej jest kluczowe dla podtrzymania szerszej, narodowej identyfikacji.

Przemiany tożsamościowe, kryzysy identyfikacji, potrzebę określenia narodowo-kulturowego w „morzu obcości” opisują również inne badaczki z Polski i Chorwacji. Cvijeta PAVLOVIĆ przez pryzmat recepcji polskiej literatury w Chorwacji próbuje określić kulturowo-polityczne usytuowanie literatury chorwackiej jako powstałej na styku Zachodu i Wschodu. Według autorki bowiem miejsce, jakie w XX-wiecznym kanonie literatury chorwackiej zajmuje polska twórczość, jest miar-

dajnym wskaźnikiem postaw i wyznacznikiem kierunków polemik tożsamościowych toczących się między Słowianami południowymi.

Pojawiające się w tej części rozważania na temat relacji: swój – obcy najczęściej towarzyszą refleksji nad życiem poza rodzimym/prymarnym *universum* interpretacyjnym. Odnoszą się zatem przede wszystkim do życia na emigracji bądź w diasporze. Przykładem tego rodzaju wywodu jest tekst Antoniny KURTOK. Autorka przybliżyła w nim sytuację mniejszości chorwackiej na Węgrzech, poczynając od okoliczności historycznych, które dały jej początek, po stan współczesny regulowany zapisami prawnymi państwa węgierskiego. „Złożona tożsamość” to przywołane przez Kurtok określenie chorwackiej badaczki Jadranki Grbić, które uwzględnia przynależność państwową mniejszości, jej przynależność narodową (narodowościową) oraz regionalną (lokalną). Chodzi zatem o tożsamość podwójną, gdy któryś z komponentów ma mniejsze znaczenie, a nawet potrójną.

O problemach złożonej tożsamości członków diaspory traktuje też artykuł Agaty JAWOSZEK, która opisuje tożsamościowe problemy i paradoksy bośniackiej diaspory w Turcji. Badaczka zarysowuje pokrótce dzieje migracji bośniackich muzułmanów do różnych krajów świata, poczynawszy od XIX wieku. Analizując przypadek turecki, zwraca uwagę na szczególne funkcje tej diaspory (która jest „obiektem [...] idealizacji i romantycznych fantazji rodaków, którzy zostali w kraju”) dla kształtowania dyskursu tożsamościowego tzw. Boszniaków, a także jej historię i wewnętrzne przemiany oraz sposoby organizowania się jej członków.

W przypadku emigracji przyjmuje się zwykle, że rezygnacja z każdego ważnego elementu budującego tożsamość narodową, a za taki uważa się np. język ojczysty, oznacza odrzucenie tożsamości dotychczasowej. Tymczasem przejściu na język obcy może towarzyszyć potrzeba uniwersalizacji określonego doświadczenia z dziejów własnego narodu lub bodaj z biografii własnej. Zmiana, o której mowa, nie musi jednak oznaczać radykalnej zmiany tożsamości. Taka postawa bliska jest Joannie CZAPLIŃSKIEJ, która opisuje wybrane *Strategie konwersji językowej pisarzy pochodzenia słowiańskiego*, widząc w nich możliwe odpowiedzi na pytanie: Jak pozostać sobą w obcym języku?

Spotykamy również autorów negujących potrzebę akceptacji tożsamości zbiorowej, gdyż uznają prymat tożsamości indywidualnej. Taki przypadek prezentuje Anita GOSTOMSKA, omawiając eseistykę Dubravki Ugrešić. Nie ukrywa przy tym, że postawa emigracyjnej pisarki była najpierw reakcją na praktykę stereotypizacji tożsamości w wyłonionym z Jugosławii nowym państwie chorwackim. Zaś reakcję eseistki utrwalił

kontakt ze zglobalizowaną kulturą zachodnią. Ugreścić pozostaje więc, w opinii badaczki, nadal outsiderką.

W dalszej grupie tekstów podjęto próbę konceptualizacji tożsamości jednostki i zbiorowości w konkretnej fazie historycznej. Badaniu tejże posłużył głównie materiał literacki: do poematu *Vila Slovinka* Juraja Barakovicia odwołuje się Divna MRDEŽA ANTONINA, z kolei do powieści chorwackiego klasyka Miroslava Krležy pt. *Zastave* (pol. *Sztandary*) nawiązuje Zvezdana RADOS. Obronną rolę publikacji chorwackiego pisma „Krugovi” (1952–1958) podkreśla Natalia WYSZOGRODZKA-LIBERADZKA. Periodyk ten w okresie swego istnienia przeciwstawiał się centralizmowi serbskiego Belgradu, trwał „na straży języka chorwackiego, chorwackiej kultury i propagowania twórczości chorwackich pisarzy” (s. 219). A więc tym samym wzmacniał tożsamość Chorwatów. Do materiału językowego i literackiego odwołuje się także Ana DALMATIN opisująca serbsko-chorwackie relacje kulturowe i ugruntowująca swoje dowodzenie w wielu teoriach filozoficznych (od Hegla, przez Wittgensteina, po Heideggera). Silvija BOROVNIK sięga z kolei po eseje znanego polskiemu czytelnikowi słoweńskiego pisarza Drago Jančara.

Z obszaru zachodniej Słowiańszczyzny Marta BUCZEK wybiera słowacką prozę naturyzmu (z lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku) i analizuje w niej tożsamość jednostki. Interesuje ją głównie filozoficzny kontekst identyfikacji, która oparta jest na archaiczno-mitycznym postrzeganiu świata. Dostrzega tu powinowactwa z koncepcjami Nietzschego, Bergsona czy wczesnego egzystencjalizmu i pewien ton polemiczny z ówczesnym przekazem dotyczącym słowackiej tożsamości narodowej. Na funkcję ideologiczną i perswazyjną opisów podróży Górnołużyczan po socjalistycznych krajach słowiańskich w latach pięćdziesiątych XX wieku wskazuje natomiast Tomasz DERLATKA. W przeciwieństwie do praktyki starszej, kiedy podobne opisy miały wzmacniać słowiańską świadomość narodową Serbołużyczan, w opisywanym przez autora okresie ich rolą było obrazowanie socjalistycznych przemian społecznych, budowania infrastruktury przemysłowej i kolektywizacji rolnictwa. Miały więc wypierać ze świadomości niepożądane ślady „mitu słowiańskiego” i korygować w tym zakresie górnołużyczką tożsamość.

Stereotypizacji i ideologizacji tożsamości narodowej w ich konstruktywnym, ale i redukcjonistyczno-mitologizacyjnym sensie poświęcona jest ostatnia część tomu. Odnajdziemy tu artykuł Roberta BACALJI, który przedstawia krytyczne spojrzenie na pracę Tomy Maticia poświęconą dalmatyńskiej literaturze, powstałej w okresie panowania Republiki Weneckiej. Bacalja opisuje konstruowanie w rzeczowej rozprawie chor-

wackiej tożsamości narodowej oraz użycie stereotypów narodowych (m.in. tureckich, włoskich) w celu autoidentyfikacji Chorwatów. Tatjana ĐURIŠIĆ-BEČANOVIĆ analizując teksty, w których funkcja estetyczna została wyraźnie zmarginalizowana na rzecz funkcji apelatywnej i konatywnej, pokazuje, jak formowana na ich podstawie czarnogórska tożsamość kształtuje się w wyniku napięć między serbskim i czarnogórskim dyskursem o cechach nacjonalistycznych. Piotr ŻUREK natomiast rozważa kwestię tożsamości narodowej Josipa Broza Tity. Jego artykuł zamyka konkluzja o potrzebie odróżniania tożsamości narodowej od tożsamości państwowej przywódcy socjalistycznej Jugosławii.

Wreszcie dwa artykuły sygnalizują przypadki kontrowersyjnych działań mających wzmacniać, ale i korygować tożsamość narodową Macedończyków. W obu ujęciach źródłem kwestii spornych jest mit antycznej Macedonii, który stał się częścią oficjalnej polityki kulturowej nowego macedońskiego państwa. Miroslav KOUBA pokazuje problem na przykładzie projektu i rozpoczętej w 2009 roku edycji macedońskiej encyklopedii narodowej. Udało się wtedy wydać dwa tomy, które wywołały protesty środowisk albańskich. W rezultacie wycofano je z dystrybucji, zmieniono redaktora naczelnego i zespół redakcyjny. Mimo to komentator nie widzi w najbliższej przyszłości szans na wznowienie przedsięwzięcia. Jeszcze większe emocje ujawnia tekst Lidii TANUSZEWSKIEJ, która zdecydowanie krytycznie ocenia projekt i rezultaty przebudowy w historyzującym stylu centrum macedońskiej stolicy („Skopje 2014”). Píše: „Dla dzisiejszego »Nowomacedończyka«, dumnego ze swojej historii symbolizowanej przez monumentalny pomnik Aleksandra Macedońskiego, nazwanie go Słowianinem ma obraźliwy wydźwięk, co potwierdziła ostra reakcja rządu macedońskiego” (s. 362). Nie przypadkiem więc autorka tytułuje artykuł ironicznie: *Zaprojektowana tożsamość »Nowomacedończyków«*.

Katarzyna Majdzik,
Józef Zarek

Tożsamość jako wartość

To, czego „warto bronić” (o co warto bić się i z czym niełatwo się rozstać), nazywa się „wartością”. Powiedz mi, jakie wartości wyznajesz, a powiem ci, jaka jest twoja „tożsamość”.

Z. Bauman: *Europa – niedokończona przygoda*.
Kraków 2005, s. 188.

Przedmiotem artykułu i jego główną tezą jest tożsamość rozumiana jako wartość. Możemy ją ujmować obiektywistycznie, subiektywistycznie (a więc z subiektywną różnicą w tle), kulturowo (czyli w perspektywie historycznej), aksjologicznie¹. Bliska jest mi propozycja Hansa Joasa, który rozumie wartości jako „silnie nacechowane emocjonalnie wyobrażenia o tym, czego warto pragnąć”², co jest pożądane, czego należy bronić. Tak najczęściej patrzymy na tożsamość, zarówno indywidualną, jak i zbior-

¹ Wartość to – według definicji Krzysztofa Kosiora – „podstawowa kategoria aksjologiczna oznaczająca najczęściej: a) dobro albo jakość dobra (jako rzeczy wartościowej), jakość przez kogoś lub coś reprezentowaną albo cechę kogoś lub czegoś – ujęcie obiektywistyczne; b) jakość czemuś lub komuś przypisywaną przez podmiot (według własnego uznania) – ujęcie subiektywistyczne; c) jakość czemuś lub komuś przypisywana zgodnie z normami dominującymi w określonej kulturze czy subkulturze – ujęcie kulturowe; d) to, co znaczące, co określa poczynania i życie człowieka; e) to, co cenne, pożądane oraz godne zabiegów i spełnienia. W.[artość] może być traktowana jako pozytywna albo negatywna”. *Mała encyklopedia filozofii*. Red. S. JEDYNAK. Bydgoszcz 1996, s. 487.

² H. JOAS: *Kulturowe wartości Europy. Wprowadzenie*. W: *Kulturowe wartości Europy*. Red. H. JOAS, K. WIEGANDT. Przeł. M. BUCHOLC, M. KACZMARCZYK. Warszawa 2012, s. 14.

rową. Znamy też inne poglądy. Claudio Magris uważa, że „[w]szelka tożsamość jest nieznośna, ponieważ aby istnieć, musi nakreślić linię podziału i odepchnąć tego, kto znalazł się po drugiej stronie”³. W świecie wartości linii podziału to wszelkie granice wyznaczone przez człowieka i kulturę, co nie oznacza, że wszelkie kultury są nieznośne.

Klasyczne ujęcie problematyki tożsamości jako wartości prezentuje Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość*⁴. W jego ujęciu tożsamość jest wartością kulturową i wymaga pamięci aksjologicznej. Z perspektywy historyczno-kulturowej (ściślej – antropologiczno-socjologicznej) swój dyskurs o tożsamości prowadzi Zygmunt Bauman⁵. Najtrafniejsze definicje tożsamości pochodzą z prac socjologów podejmujących zagadnienia tożsamości społecznej i tożsamości kulturowej. Zdaniem Marka S. Szczepańskiego,

tożsamość kulturową, jedną z odmian tożsamości społecznej, należy pojmować jako względnie trwałą identyfikację pewnej grupy ludzi i pojedynczych jej członków z określonym układem kulturowym, na który składają się: zespół idei, przekonań, poglądów, z konkretnymi zwyczajami i obyczajami, z danym systemem aksjologicznym i normatywnym⁶.

Piotr Sztompka definiuje tożsamość kulturową jako „unikalny dla każdej jednostki zestaw czerpanych z różnych źródeł treści kulturowych, z którymi się identyfikuje, realizowany w życiu jednostki”⁷.

Według nowszych badań „tożsamość ma »w całej rozciągłości« charakter kulturowy i jest swoista dla konkretnego czasu i miejsca [...]. Tożsamości są konstruktami dyskursywnymi, których znaczenie zmienia się w zależności od czasu, miejsca i sposobu wykorzystania”⁸. Tożsamość jako konstrukt dyskursywny podlega zmianom, jednak niezmiennie towarzyszy jej sfera nazywana kiedyś etyką wartości i mo-

³ C. MAGRIS: *Mikrokosmosy*. Przeł. J. UGNIĘWSKA, A. OSMÓLSKA-MĘTRAK. Warszawa 2002, s. 38.

⁴ JAN PAWEŁ II: *Pamięć i tożsamość*. Kraków 2005. Zob. też *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów*. Red. M. BOBROWNICKA, L. SUCHANEK, F. ZIEJKA. Kraków 1997.

⁵ Zob.: Z. BAUMAN: *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*. Przeł. J. ŁASZCZ. Gdańsk 2007; IDEM: *Kultura jako praxis*. Przeł. J. KONIECZNY. Warszawa 2012; IDEM: *Kultura w płynnej nowoczesności*. Kraków 2011.

⁶ M.S. SZCZEPAŃSKI: *Od identyfikacji do tożsamości. Dynamika śląskiej tożsamości – prolegomena*. W: *Dynamika śląskiej tożsamości*. Red. J. JANECZEK, M.S. SZCZEPAŃSKI. Katowice 2006, s. 21.

⁷ P. SZTOMPKA: *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków 2007, s. 256.

⁸ Ch. BARKER: *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Przeł. A. SADZA. Kraków 2005, s. 251.

ralności (klasyczny ideał *kalos kagathos*), dzisiaj – etyką dyskursu. Maria Flis, kierując się epistemą współczesności, stwierdza:

Tożsamość człowieka ponowoczesnego jest mozaiką w permanentnej konstrukcji, dekonstrukcji i rekonstrukcji. Co kryje się w takim razie pod hasłem tożsamości kulturowej w jej etycznym wymiarze? Myślę, że tożsamość kulturowa w etycznym wymiarze to po prostu powinność ufundowana na poznawaniu siebie samego i świata⁹.

Przemiany zachodzące w ostatnich dziesięcioleciach potwierdzają zarówno potrzebę tożsamości w różnych jej obliczach i formułach, jak i jej historyczne znaczenie dla człowieka (pozostającego w sieci identyfikacji jednostkowych, determinującej tożsamość indywidualną, podmiotową)¹⁰ i dla społeczeństwa (funkcjonującego w sieci identyfikacji zbiorowych, determinującej tożsamość wspólnotową: kulturową, narodową)¹¹. Tożsamość jest potrzebna, tak jak potrzebne są wartości i pamiętać o nich. Zdaniem Baumana:

„Posiadanie tożsamości” wydaje się jedną z najbardziej uniwersalnych ludzkich potrzeb (choć pozwolę sobie powtórzyć, uświadomienie sobie potrzeby posiadania tożsamości już uniwersalne zdecydowanie nie jest – to wynikający z okoliczności historycznych dowód jej kruchości). *Osobista* tożsamość nadaje sens „ja”. *Spółeczna* tożsamość potwierdza to znaczenie, a poza tym pozwala wyrażać się w kategorii „my”, w której niepewne i niespokojne „ja” może znaleźć bezpieczną przystań, a nawet pozbyć się wszelkich niepokojów¹².

⁹ M. FLIS: *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej*. W: *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej. Studia z antropologii społecznej*. Red. M. FLIS. Kraków 2004, s. 22. Cechą znaną doby ponowoczesności jest odchodzenie od zamkniętego modelu kultury, tożsamości, wartości ku modelowi otwartemu. „Kultury wzajemnie się od siebie uzależniły, nawzajem się przenikają, żadna nie jest »światem samym dla siebie«, wszystkie mają status hybrydyczny i heterogeniczny, niemonolityczny i jawnie zróżnicowany” – pisze Wojciech BURSZA: *Czytanie kultury. Pięć szkiców*. Łódź 1996, s. 68.

¹⁰ Zob.: P. RICOEUR: *Filozofia osoby*. Przeł. M. FRANKIEWICZ. Kraków 1992; *Tożsamość człowieka*. Red. A. GAŁDOWA. Kraków 2000.

¹¹ Dla prezentowanej refleksji ważne jest ujęcie psychologiczne, socjologiczne i aksjologiczne, odsyłające do wartości preferowanych przez podmiot i przez pamięć wspólnoty, generującej wręcz kanoniczne imaginarium kulturowe i tożsamościowe. Zob. D. ORAĆ TOLIĆ: *Stereotypy kulturowe i nowoczesny naród*. Przeł. B. ZIELIŃSKI. W: *Widzieć Chorwację. Panorama literatury i kultury chorwackiej 1990–2005*. Red. K. PIENIĄŻEK-MARKOVIĆ, G. REM, B. ZIELIŃSKI. Poznań 2005. Wśród prac o tożsamości chorwackiej wyróżnia się tom zbiorowy *Hrvatski identitet*. Red. Z. LUKIĆ, B. SKOKO. Zagreb 2011.

¹² Z. BAUMAN: *Kultura jako praxis...*, s. 48, 49.

„Pojawienie się potrzeby uwarunkowane jest zaistnieniem w danym systemie stanu braku równowagi”¹³, czy to biologicznej bądź psychologicznej, czy społecznej. Kultura tworzy mechanizmy homeostazy, wspomagające samorozwój człowieka i rozwój społeczeństwa, między innymi w procesie tworzenia wartości, które z kolei podlegają transformacjom pozytywnym i negatywnym. Tym samym wpływom podlega tożsamość. Do negatywnych należą: patologie tożsamości¹⁴, jej fałszowanie (w tym negatywne stereotypy), zapominanie, utrata¹⁵, pożyczanie lub narzucanie, także wszelkie kryzysy¹⁶ i deformacje tożsamości. Pożądana jest tożsamość otwarta na dopełnienia, ale spójna, harmonijna, zdrowa¹⁷.

Literatura o tożsamości jest tak rozległa, że nie sposób uwzględnić wszystkich propozycji badawczych. Będą one przywoływane kontekstowo i w przypisach. W szczególności interesują mnie prace na temat tożsamości kulturowej i narodowej wśród Słowian. Badania takie podejmowały wszystkie polskie ośrodki slawistyczne. Warto przypomnieć niektóre kierunki zainteresowań tożsamością. Badania krakowskie skupiły się na nowszych zjawiskach kulturowych, takich jak polityka tożsamościowa¹⁸, warszawskie pokazują tożsamość kulturową w per-

¹³ J. SCHINDLER: *Kultura i wartości. Sprawozdanie z dyskusji*. W: *Kultura i wartości*. Red. S. PIETRASZKO. Wrocław 1991, s. 132.

¹⁴ M. BOBROWICKA: *Narkotyk mitu*. Kraków 1996; EADEM: *Patologie tożsamości narodowej w postkomunistycznych krajach słowiańskich. Uwagi o genezie i transformacjach kategorii tożsamości*. Kraków 2006.

¹⁵ Zob. K. WROCŁAWSKI: *Utracona tożsamość Boki Kotorskiej*. W: *Problemy tożsamości kulturowej w krajach słowiańskich. (Jej znaki i symbole)*. T. 3. Red. J. GOSZCZYŃSKA. Warszawa 2005. Perspektywa historycznego wglądu w dziejowe konstrukcje tożsamości nakłania do preferowania pojęcia „tożsamość historyczna”, jak czyni to m.in. Burszta.

¹⁶ Zob.: *Kryzys tożsamości. Slavica*. Red. B. CZAPIK, E. TOKARZ. Katowice 1992; *Rozpad mitu i języka*. Red. B. CZAPIK. Katowice 1992; *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*. Przeł. S. AMSTERDAMSKI. Red. K. MICHAŁSKI. Kraków-Warszawa 1995.

¹⁷ Zob. M. GOLKA: *Imiona wielokulturowości*. Warszawa 2010, s. 359, 371–373.

¹⁸ Por. m.in.: *Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 roku*. Red. J. KORNHAUSER. Kraków 1999; M. CZERWIŃSKI: *Język, ideologia, naród. Polityka językowa w Chorwacji a język mediów*. Kraków 2005; *Kultury słowiańskie między postkomunizmem a postmodernizmem*. Red. M. DĄBROWSKA-PARTYKA. Kraków 2009. Prace krakowskie w dużym stopniu uwzględniają wpływ historii i tradycji na współczesną tożsamość. Zob. J. KORNHAUSER: *Świadomość regionalna i mit odrębności (o stereotypach w literaturze serbskiej i chorwackiej)*. Kraków 2001; D. GIL: *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji współczesności*. Kraków 2005; B. OCZKOWA: *Chorwaci i ich język. Z dziejów kodyfikacji normy literackiej*. Kraków 2006; R. MAJEREK: *Pamięć, mit, tożsamość. Słowackie procesy autoidentyfikacyjne w okresie odrodzenia narodowego*. Kraków 2011; M. DYRAS: *Reinkarnacje narodu. Chorwackie narracje tożsamościowe w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*. Kraków

spektywie historyczno-kulturowej¹⁹. W większości publikacji podejmuje się problematykę tożsamości jako wartości kształtowanych w procesie historyczno-literackim i kulturowym. Podobne jest podejście badaczy poznańskich²⁰.

Szczególną uwagę zwracano na rolę języka jako jednego z najważniejszych czynników kulturowej tożsamości Słowian. Tego rodzaju refleksję zainspirowały: w Krakowie Maria Bobrownicka²¹, w Warszawie – Joanna Rapacka, by przypomnieć nieżyjące już badaczki zorientowane na dziejowe, historyczne aspekty polityki tożsamościowej. Badania zainicjowane w Katowicach przez Bożenę Tokarz, rozwijane i pogłębiane przez Halinę Janaszek-Ivaničkovą, podejmowały głównie problematykę postmodernistycznych dyskursów tożsamościowych wpisanych w literaturę nowszą, pokazującą politykę tożsamościową w dobie transformacji rzeczywistości, wartości kulturowych, świadomości społecznej²². Oprócz polityki tożsamościowej badacze uwzględniali także politykę różnicy. Przede wszystkim zajmowano się jednak historycznie kształtowaną spójnością tożsamości, jej kulturową i narracyjną specyfiką²³, jej znaczeniem w dobie postmodernizmu.

W duchu filozofii ponowoczesnej wypowiada się Stanisław Gajda w artykule *Słowiańskie dyskursy tożsamościowe*:

„Narracyjna”, nieiesencjalistyczna koncepcja tożsamości zwraca uwagę, że tożsamość jest formowana według Innego i podkreśla wszechstronność różnicy. Uwzględnia w ten sposób heterogeniczność współczesnych społeczeństw i wielokulturowość świata oraz narastającą mobilność

2009; D. KANIECKA: *Opowiedzieć naród. Chorwackość według Augusta Šenoj*. Kraków 2014.

¹⁹ *Problemy tożsamości kulturowej w krajach słowiańskich*. T. 1–3. Red. J. GOSZCZYŃSKA. Warszawa 2003, 2004, 2005. W krąg problematyki tożsamościowej wpisują się prace literaturoznawcze Patrycjusza PAJĄKA: *Kategoria rozpadu w chorwackiej awangardzie*. Warszawa 2003 i Macieja FAŁSKIEGO: *Porządkowanie przestrzeni narodowej – przypadek chorwacki. Studium z historii wyobrażeń kulturowych*. Warszawa 2008.

²⁰ Zob. m.in.: *Tradycje pogranicza i przestrzeni tradycji. Od komunizmu do postmodernizmu i postkolonializmu*. Red. B. ZIELIŃSKI. Poznań 2008; *Progi, pasaże, granice*. Red. A. GAWARECKA, M. BAŁOWSKI. Poznań 2011; *Topografia tożsamości*. T. 1. Red. B. ZIELIŃSKI. Poznań 2012; t. 2 – red. A. FIRLEJ, W. JÓŹWIĄK. Poznań 2012, i inne.

²¹ Zob. m.in.: *Język a tożsamość narodowa*. *Slavica*. Red. M. BOBROWNICKA. Kraków 2000.

²² Por. *Ponowoczesność a tożsamość*. Red. B. TOKARZ. Katowice 1997; H. JANASZEK-IVANIČKOVÁ: *Nowa twarz postmodernizmu*. Katowice 2002; *Literatury słowiańskie po roku 1989*. T. 1: *Transformacja*. Red. H. JANASZEK-IVANIČKOVÁ. Warszawa 2005.

²³ Zob. m.in. książki M. FAŁSKIEGO i P. PAJĄKA, oraz M. ŚLĄWSKIEJ: *Proza autobiograficzna pokolenia jugonostalgików*. Wrocław 2013 (rozdział 4.: *Tożsamość narracyjna*).

terytorialną, społeczną i kulturową ludzi. Odrzuca idee kulturowego uniwersalizmu i dominacji jednych kultur nad drugimi, a także traktowanie odrębności jako nadwartości pozytywnej. Różnica może być motorem wykluczania i agresji, ale także akceptacji, tolerancji czy krytycznej afirmacji. Dużo zależy od przyjętych i realizowanych projektów polityki tożsamościowej²⁴.

W przytoczonym fragmencie pobrzmiewają echa nowszych koncepcji tożsamości, w których rozumiana jest ona jako wartość łączona z koniecznością dialogu²⁵, z uzgadnianiem konceptu rozumu transwersalnego²⁶ i aktywności podmiotów kultury wybierających wartości według miary etycznej. Tożsamość kulturowa jawi się jako przestrzeń zróżnicowana i jako przestrzeń różnicy. Zdaniem Gadamera, różnica świadczy o bogactwie, a refleksyjny umysł potrafi ją odpowiednio wyzyskać. Przykładem jest dla filozofa Europa²⁷ – z wielością pięknych różnic. Podobną interpretację kwestii tożsamościowych – w odniesieniu do realiów byłej Jugosławii – odnajdujemy u Aleša Debeljaka, prezentującego w esejach własne przemyślenia na temat tożsamości, różnicy, międzykulturowości, na temat odczuwania tożsamości podmiotowej jako wartości²⁸.

Różnica jest podstawą wielokulturowości, ale też wszelkiej inności, odmienności mogącej sprawiać problemy²⁹. Jest konstytutywnym

²⁴ S. GAJDA: *Słowiańskie dyskursy tożsamościowe*. W: *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*. Red. S. GAJDA. Opole 2008, s. 10.

²⁵ Por. Ch. TAYLOR: *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Przeł. M. GRUSZCZYŃSKI. Warszawa 2001. Zob. też: *Filozofia tożsamości*. Red. J. KOJKOŁ. Gdańsk 2007.

²⁶ W. WELSCH: *Nasza postmodernistyczna postmoderna*. Przeł. A. ZEIDLER-JANISZEWSKA, R. KUBICKI. Warszawa 1998.

²⁷ Zob. H.G. GADAMER: *Dziedzictwo Europy*. Przeł. A. PRZYŁĘBSKI. Warszawa 1992.

²⁸ A. DEBELJAK: *Zmierzch idoli*. Przeł. J. POMORSKA. „Literatura na Świecie” 1994, nr 11. IDEM: *Moje Bałkany: erozja pamięci i wypływające z niej zagrożenia*. Przeł. J. JÓŹWIAK. „Krasnogruda” 2003, 202, nr 16. Zob. też Z. DARASZ: *Być Słoweńcem. Eseistyczne reinterpretacje problemu*. W: *Literatury słowiańskie po roku 1989*. T. 3: *Podmiotowość*. Red. B. CZAPIK-LITYŃSKA. Warszawa 2005.

²⁹ O oswojaniu różnicy w procesach kształtowania tożsamości na przykładzie refleksji pisarzy byłej Jugosławii zob. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *O wielokulturowości i międzykulturowości na podstawie esejów Jančara, Debeljaka, Drakulić, Ugrešić i Čolovicia*. W: *Spotkania międzykulturowe*. T. 1: *Literaturoznawstwo. Kultura*. Red. K. JARZĄBEK, A. RUTTAR, S. SOJDA. Katowice 2013. Zob. też M. BOBAKO: *Demokracja wobec różnicy. Multikulturalizm i feminizm w perspektywie polityki uznania*. Poznań 2010 oraz I. ČOLOVIĆ: *Bałkany – terror kultury. Wybór esejów*. Przeł. M. PETRYŃSKA. Wołowiec 2007.

elementem tożsamości³⁰, która współcześnie nie jest „pojmowana jako pozbawiona różnic tautologia $A = A$, lecz ma zawierać w sobie odróżnienie, różnicę jako niezbędny, ale konstytutywny element. [...] Tożsamość okazuje się całością, która artykułuje występujące w niej różnice”³¹. O polityce różnicy i o tożsamości z perspektywy postmodernizmu piszą m.in. Zygmunt Bauman czy Anthony Giddens³². Piszą inaczej niż Jan Paweł II w *Pamięci i tożsamości* – już nie z perspektywy historycznie warunkowanej tradycji i trwałych wartości kulturowych, lecz z perspektywy postmodernistycznej płynnej rzeczywistości³³, w której tożsamość staje się coraz bardziej mozaikowa, krucha, inna, ale przecież nie mniej ważna.

Interpretując meandry rozwoju tożsamości współczesnych³⁴, można je w rozmaity sposób wartościować. Znamy zarówno filozofów, jak i pisarzy negujących słowniki tożsamości, ale chyba nie ich potrzebę. Nawet gdy tożsamość nie należy do wartości elementarnych, nawet gdy jest problematyzowana negatywnie, pojawia się reakcja, którą można wiązać z pustką, brakiem, niezrealizowaną potrzebą. Pokazałam to w innym artykule³⁵, biorąc pod uwagę kategorię pamięci nostalgicznej przeradzającej się właśnie w tęsknotę za tożsamością. Na przykładzie twórczości pisarzy chorwackich Dubravki Ugrešić i Pavla Pavličicia próbowałam określić różnicę w ich pojmowaniu tożsamości. Dla Pavličicia tożsamość jest wartością elementarną. Należy jej się troska i pamięć. Dla Ugrešić – problematyczną, co jest spowodowane sytuacją pisarki, wyborem emigracji. W jednym z esejów pisze: „W ostatnich latach ilekroć słyszę słowo tożsamość, natychmiast reaguję alergicznie. A słowo to słyszę wszędzie i stale”³⁶. Taka reakcja jest sprzeciwem wobec braku tolerancji dla polityki nieakceptującej identyfikacji wielotożsamościowych

³⁰ „Tożsamość zasadza się nie na jedności, lecz na różnicy” – zauważa Barbara SKARGA: *Tożsamość i różnica. Eseje metafizyczne*. Kraków 1997, s. 159.

³¹ J. GEORG-LAUER: *Tożsamość/identyczność*. W: H. DELF, J. GEORG-LAUER, Chr. HACKENESCH, M. LEMCKE: *Leksykon filozoficzny dla młodzieży*. Przeł. K. KRZEMIENIOWA, Z. KUDEROWICZ. Warszawa 1996, s. 313, 314.

³² A. GIDDENS: *Nowoczesność i tożsamość*. Przeł. A. SZULŻYCKA. Warszawa 2001. Zob. też Z. BOKSZAŃSKI: *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa 2006. Por. ibidem, rozdział 9.2: *Jednostka a globalność. Socjologia tożsamości w późnej nowoczesności w ujęciu Giddensa*.

³³ Zob. Z. BAUMAN: *Płynna nowoczesność*. Przeł. T. KUNZ. Kraków 2006.

³⁴ V. BITI: *Tvorba identiteta*. Zagreb 2005.

³⁵ B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Topografia nostalgii jako topografia tożsamości*. „Porównania” 2013, nr 12, cz. 2.

³⁶ D. UGREŠIĆ: *Tożsamość*. W: EADEM: *Nikogo nie ma w domu*. Przeł. D.J. ĆIRLIĆ. Kraków 2008, s. 81.

(wieloskładnikowych, z wpisaną weń różnicą), specyficznych m.in. dla wielokulturowości. Walka o tożsamość narodową i państwową przypomina pisarce o eskalacji konfliktów prowadzących do wojny.

Tożsamość jest w emigracyjnej twórczości Ugreśić tematem stałym, eksplikującym głównie syndrom kryzysu tożsamości. Dla podjętego wątku znamienne są niemal wszystkie jej eseje oraz zbiór esejów Karla-Markusa Gaussa³⁷. Książki, które powstały jako krytyczne komentarze do realiów różnych rzeczywistości: jugosłowiańskiej (*Kultura kłamstwa Ugreśić*), amerykańskiej (*Amerykański fikcjonarz Ugreśić*), europejskiej (*Europejski alfabet Gaussa*), pokazują różnice w identyfikacjach, które konkretyzują się jako wyobrażenia oscylujące między realnością a fikcyjnością, między różnymi doświadczeniami poznawczymi i wartościującymi poczucie tożsamości. Autorzy uchwycili meandry świadomości zamykającej się w stereotypach, fikcjach czy hipostazach. Oboje niechętni pojęciu tożsamości (Gauss pisze: „Słowo, którym propagandiści podziałów, socjologowie wykluczenia krzewią w Europie kult różnicy, brzmi tożsamość”³⁸) pokazali w gruncie rzeczy potrzebę tożsamości i konieczność refleksyjnego kształtowania relacji podmiotu z kulturą, które bez krytycznej samoświadomości i bez edukacji etycznej prowadzą do wykrzywionych wizerunków, do postrzegania rzeczywistości w krzywym zwierciadle.

Tożsamość jest kategorią skomplikowaną. Do jej opisywania, badania, wartościowania uruchamiamy różne gałęzie wiedzy: filozofię, psychologię, socjologię (zwłaszcza socjologię kulturową)³⁹, historię, geopolitykę (geografię i politykę), etnologię, antropologię, a także nasze filologie prowadzące badania językoznawcze, literaturoznawcze i kulturoznawcze. Można powiedzieć, że zainteresowania tożsamością istniały zawsze, ale współczesność je zintensyfikowała, dostrzegając w tożsamości zagadnienie ważne w dobie zmian⁴⁰ i kryzysów, w dobie głębokich transformacji rzeczywistości⁴¹ oraz nasilających się dążeń do niezależności jednostek i społeczności.

W literaturze, w esejach oraz w narracjach beletrystycznych filolog literaturoznawca znajduje ciekawe reprezentacje problemów tożsamości-

³⁷ K.-M. GAUSS: *Europejski alfabet*. Przeł. A. ROSENAU. Warszawa 2008.

³⁸ Ibidem, s. 73.

³⁹ Zob. L. KORPOROWICZ: *Socjologia kulturowa. Kontynuacje i poszukiwania*. Kraków 2011.

⁴⁰ Zob. *Tożsamość w czasach zmiany*. Red. K. MICHAŁSKI. Kraków 1996.

⁴¹ Por. *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy*. T. 1–4. Warszawa 2005. W kolejnych tomach podjęto zagadnienia tożsamości w perspektywie transformacji, podmiotowości, feminizmu i mniejszości.

ciowych i czyni je często przedmiotem różnie pojmowanych interpretacji. Jonathan Culler sądzi, że

Teoretyczne interpretacje problemu tożsamości mogą sprawiać wrażenie zbyt uproszczonych w zestawieniu z jego subtelnym ujęciem w powieściach, które potrafią chytrze obejść problem twierdzeń ogólnych, przedstawiając przypadki jednostkowe, a jednocześnie licząc na ukrytą siłę generalizacji: być może wszyscy jesteśmy Edypami, Hamletami, paniami Bovary lub Janie Starks⁴².

W powieściach nie znajdziemy wprowadzenia definicji tożsamości, ale stanowią one bogaty materiał do interpretacji ludzkich zachowań i doświadczeń tożsamościowych.

Literaturoznawstwo odnotowuje wzmożone zainteresowanie kategorią tożsamości na fali zwrotów metodologicznych⁴³, jakie dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach. Tożsamość jako kategoria antropologiczna pojawiła się w badaniach stosunkowo niedawno wraz z intensyfikacją zainteresowania człowiekiem, podmiotem i podmiotowością. Zainteresowanie problematyką tożsamościową wzmagają również wszelkie kryzysy⁴⁴. Polskie ośrodki slawistyczne zajmowały się tożsamością (przede wszystkim tożsamością Słowian: historyczną, kulturową, społeczną) we wszystkich wymienionych perspektywach. Badaniom tym towarzyszyło przekonanie, iż tożsamość jest ważna, że jest wartością.

Kryzys tożsamościowy należy do najbardziej złożonych zjawisk, wynikających m.in. z trudności w opanowaniu różnic. Najczęściej obserwowany bywa na przecięciu historii, polityki, kultury. Dzisiaj już wiemy, że kryzys tożsamościowy może dotyczyć nie tylko tej widocznej sfery rzeczywistości, lecz może się także rozgrywać w naszej świadomości i podświadomości, może być wynikiem niezaspokojenia elementarnych potrzeb biologicznych i emocjonalnych czy zmagania się z wyborem roli tożsamościowej. Przykładem takiego typu kryzysu może być trudna do leczenia anoreksja. Od pewnego czasu przeważa opinia, że anoreksja nie jest specyficzną chorobą, ale „ogromnie złożoną reakcją na zagubienie

⁴² J. CULLER: *Teoria literatury*. Przeł. M. BASSAJ. Warszawa 1998, s. 129.

⁴³ O slawistycznym zwrocie metodologicznym zob. M. DĄBROWSKA-PARTYKA: *Zwrot kulturowy w polskim literaturoznawstwie slawistycznym*. „Pamiętnik Słowiański” 2013, 63, s. 41–57.

⁴⁴ Por. *O kryzysie*. Red. K. MICHAŁSKI. Warszawa 1990; *Kryzys tożsamości...; Rozpad mitu i języka...*

tożsamości⁴⁵ czy też reakcją na niemożność ukształtowania tożsamości, skonstruowania tożsamości jako całości. Tożsamość jawi się zatem jako elementarna potrzeba człowieka⁴⁶, z której kształtowaniem przychodzi mu się mierzyć przez całe życie. Według Junga psychoanalityczne koncepcje tożsamości (w tym także archetypowe zdolności wchodzenia w stan tożsamości pierwotnej) łączą się z teorią przeciwieństw. Tożsamość podbudowuje przeciwieństwa. Junga interesowały procesy i związki zachodzące między psychiką i materią⁴⁷, których ślady i symptomy dostrzegamy przede wszystkim w poezji i jej świecie wyobraźniowym (*mundus imaginalis*). Proza dostarcza nam reprezentacji świata widzianego i świata wyimaginowanego, zazwyczaj z wyraźnie zakreślonym porządkiem poznawczym, skłaniającym do oceny czy wartościowania.

Michaił Bachtin, który trochę wbrew psychoanalizie freudowskiej dążył do zmniejszenia opozycji kultury i życia, sytuował kulturę na granicach obszarów estetycznych, etycznych i poznawczych. Proces kształtowania tożsamości miał się odbywać na pograniczu estetyki, etyki i poznania, przy czym – według Edwarda Kasperskiego – „w estetyce dostrzegł miejsce i czynnik syntezy”⁴⁸. Pierwszoplanową rolę w antropologii Bachtina odgrywał „aktywny podmiot kultury” i jego potencjał kulturotwórczy wynikający z jego „atrybutów (świadomości, woli, emocji, cielesności, mowy, poznania, moralności)”⁴⁹. Równie ważna była „etyka, pojmowana nie jako abstrakcyjny kodeks norm, lecz jako zespół swobodnych zachowań wartościujących i realizujących wartości”⁵⁰. Polski filozof Henryk Elzenberg również na plan pierwszy wysuwał „estetyzm estetyczny oraz wartości jako podstawę kultury”⁵¹. Nie odrzucam przekonania, że ta właśnie podstawa kultury (wyznaczana przez estetyzm estetyczny oraz wartości) decyduje o konstrukcjach tożsamości

⁴⁵ Cyt.: A. GIDDENS: *Nowoczesność i tożsamość*. Przeł. A. SZULŻYCKA. Warszawa 2006. Giddens powołuje się na prace: Marcii MILLMAN: *Such a Pretty Face*. New York 1981 oraz Kim HERMIN: *The Obsession. Reflection on the Tyranny of Slenderness*. New York 1981. Autor omawia też prace innych badaczek zajmujących się anoreksją jako formą transformacji własnego ciała, świadomości, tożsamości.

⁴⁶ Por. *Tożsamość człowieka*. Red. A. GAŁDOWA. Kraków 2000.

⁴⁷ Zob. hasło *tożsamość* w: A. SAMUELS, B. SHORTER, F. PLAUT: *Krytyczny słownik analizy jungowskiej*. Przeł. W. BOBECKI, L. ZIELIŃSKA. Wrocław 1999, s. 206–207.

⁴⁸ E. KASPERSKI: *Antropologia literatury. Podstawy teoretyczne. Projekt Michaiła Bachtina*. W: *Antropologia kultury – antropologia literatury. Na tropach koligacji*. Red. E. KOSOWSKA, A. GOMÓŁA, E. JAWORSKI. Katowice 2007, s. 65.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem, s. 67.

⁵¹ Por. K. ŁUKASZEWICZ: *Kultura jako wartość i system wartości w ujęciu Henryka Elzenberga*. W: *Kultura i wartości*. Red. S. PIETRASZKO. Wrocław 1991, s. 86.

kulturowej, która poza estetyką i etyką będzie zawsze całością ułomną, a w niesprzyjających okolicznościach nawet groźną. Dlatego w kształtowaniu tożsamości tak ważną rolę odgrywa pamięć aksjologiczna i estetyczna percepcja, ułatwiające rozumienie dobra i piękna – wartości kanonicznych. Tożsamość kulturowa (wspierana pamięcią kulturową i pamięcią aksjologiczną) wydaje się tożsamością najważniejszą, najsilniej wpływającą na człowieka i na rzeczywistość. Wpływającą także na tożsamość zbiorową, społeczną, narodową, na preferowane wartości, na rozumienie Innego.

Rodzajem tożsamości zbiorowej, kształtowanej dziejowo, jest tożsamość kulturowa. W opublikowanej w 1966 roku książce *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, klasycznej już pracy socjologicznej, jej autorzy Peter Berger i Thomas Luckmann wyrazili pogląd, że „o »tożsamości zbiorowej« nie należy mówić ze względu na niebezpieczeństwo fałszywego (i reifikującego) hipostazowania”⁵². Wydaje się, że każda projekcja tożsamości, każda jej konstrukcja to swoiste hipostazy wbudowane w wizję historycznej rzeczywistości i jej symboliczne uniwersum. Po lekturze prac późniejszych, by wymienić choćby Zbigniewa Bokszańskiego *Tożsamości zbiorowe*⁵³, trudno wszak wyobrazić sobie rezygnację z posługiwania się pojęciem tożsamości zbiorowej. W odniesieniu do przytaczanego materiału warto powołać się na definicję Antoniny Kłoskowskiej, która wyjaśnia:

Pojęcie tożsamości zbiorowej odnosi się do całych narodów lub innych społeczności ujmowanych w sposób kolektywny, czyli rozumianych nie jako zbiór powiązanych interakcją jednostek, ale organiczna całość, społeczne ciało. Takie traktowanie zbiorowości społecznej w literalny sposób było właściwe organicystom XIX w. i zostało zarzucone w nowszych socjologicznych teoriach jako naiwne⁵⁴.

Przetrwało natomiast w kulturach zamkniętych, dla których refleksja jednostkowego podmiotu – dekonstruuja stereotypy i skostniałe wyobrażenia – bywa odbierana jako zagrożenie wartości narodowej wspólnoty. W tym miejscu, posiłkując się stosownie wybranym materiałem źródłowym, można rozpocząć analizę modeli tożsamości zbiorowych, jakie rozpoznajemy w realiach południowosłowiańskich.

⁵² P.L. BERGER, T. LUCKMANN: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Przeł. J. NIŻNIK. Warszawa 2010, s. 251.

⁵³ Z. BOKSZAŃSKI: *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa 2006.

⁵⁴ A. KŁOSKOWSKA: *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996, s. 97.

Dopiero w kontekście takiej analizy tożsamość rozumiana jako wartość uzyskałaby konkretny, realistyczny wymiar. W znacznym stopniu zaprezentowany on został w tomie zbiorowym *Hrvatski identitet* oraz w książce *Chorwackie narracje tożsamościowe* Magdaleny Dyras. Autorzy tekstów pokazali, że tożsamość kulturowa jest istotną wartością, o którą należy walczyć, ale jej projekcje podlegają transformacjom, bo łączą tożsamość z kulturą, z pamięcią zbiorową, historią i egzystencją⁵⁵ oraz nieprzewidywalną często aktywnością podmiotów tejże historii⁵⁶. Człowiek, realia rzeczywistości i polityka modyfikują znaki i znaczenia, zmieniając niekiedy wartości niegdyś pozytywne w negatywne⁵⁷.

Z przywołanych w artykule stanowisk badawczych, z przytoczonych opinii i wypowiedzi wynika, że myślenie o tożsamości winno być dzisiaj myśleniem poznawczym i aksjologicznym. Empiryczne badania nad tożsamością, nad jej różnymi obrazami i określeniami dowartościowują znaczenie zbiorowości i jej pamięci, jak również znaczenie jednostki. Po doświadczeniach historii, w szczególności XX wieku, widać wyraźniej, że tożsamość jest wartością zasługującą na obronę. Pod warunkiem jednak, że jest osadzona epistemologicznie, estetycznie i etycznie. Postmodernizm wskazał główny czynnik nowej wrażliwości i koniecznej refleksji. Jest nim podmiot otwarty na wiedzę, pamięć i wartości. Podmiot dysponujący umiejętnościami dialogicznej komunikacji, otwartej na Inne, a więc podmiot niemożliwy w kulturze zamkniętej.

⁵⁵ Por. E. DOMAŃSKA: *Historia egzystencjalna*. Warszawa 2012.

⁵⁶ Zob.: J. NOWAK: *Společné reguly paměťování, antropologia paměti zbiorowej*. Kraków 2011; J. KOS: *Duhovna zgodovina Slovencev*. Ljubljana 1996; S. PISKOR: *O tożsamości polskiej*. Kraków 1968.

⁵⁷ W artykule nie podjęto problemów tożsamości metodologicznej w humanistyce współczesnej. Każda dyscyplina wiedzy dąży do wypracowania własnego stanowiska i własnych strategii badawczych, które mimo różnic wpisują się w ponowoczesny pluralizm metodologiczny, respektujący ideę rozumu transwersalnego godzącego przeciwieństwa i unikającego argumentów wykluczających inne wspólnoty interpretacyjne. Zob. m.in.: *Granice dyscyplinarne w humanistyce*. Red. J. KOWALEWSKI, W. PIASEK, M. ŚLIWA. Olsztyn 2006.

Barbara Czapik-Lityńska**Identity as a value****Summary**

The article "Identity as a value" discusses the trends of contemporary reflection on identity. It presents some problems of individual and collective identity (cultural, social, national ones). It considers the need for identity in the view of the dynamic development of history and culture, identity problems, and the positive and negative influences the concept of identity may be subjected to. The author of the article draws attention to the peculiar nature of the discourses Slavic identity. They combine the identity problems of language and culture, collective memory and ethical entity. Nowadays the dominant tendency is to understand identity as a cultural value. It requires axiological memory and responsible co-creation of an open model of culture.

Keywords: identity (individual, collective), value, history, culture, memory, language, territory, difference, intercultural communication

Stereotyp tożsamości

Pojęcia stereotypu i tożsamości pozostają względem siebie w ścisłym związku. Są kategoriami poznania i samopoznania. Konceptualizacja jednostki i zbiorowości za ich pomocą opiera się w znacznej mierze na redukcji w procesie zmierzającym do stworzenia prostych wykładni w celu zamknięcia w nazwie sposobu istnienia i działania, właściwości, zajmowanego miejsca, doświadczenia, światopoglądu, pochodzenia, wartościowania, wrażliwości i religii. Wspólny obszar semantyczny pojęć stereotypu i tożsamości wyznacza ich właściwość stygmatyzacyjna, służąca w równej mierze indywidualizacji, jak i unifikacji, podczas gdy różni je przedmiot i narzędzia poznania. Stereotypy odzwierciedlają podstawowe potrzeby psychiczne człowieka, rozpięte między jego dążeniami do własnej projekcji a identyfikacją z samym sobą i ze zbiorowością¹. Kategoriami tymi posługują się psycholodzy i socjolodzy, ujawniając tkwiące w nich tendencje manipulacyjne, odpowiedzialne za powstawanie w kulturze konstrukcji wyobrażeniowo-mentalnych.

Stereotypy powstają w drodze redukcjonistycznego poznania sytuacji, zjawiska, zbiorowości (rasowej, etnicznej, zawodowej, wyznaniowej, środowiskowej, płciowej itp.). Ich celem jest wytworzenie jednoznacznego obrazu o dużej sile oddziaływania emocjonalnego, który z trudem poddaje się przekształceniom. Posiadają niewielką wartość poznawczą, ponieważ powstają w oparciu o konceptualizację doświadczenia, wykorzystując niewystarczające przesłanki, co pozostaje w sprzeczności

¹ Por. E. MORIN: *Duch czasu*. Tłum. A. OLĘDZKA-FRYBESOWA. Kraków, Znak, 1965.

z zakładaną w nich obiektywizacją odkryć, doznań i przeżyć. Stare stereotypy nie giną, lecz w dogodnych okolicznościach społeczno-politycznych pozostają w uśpieniu. Te, które stworzone są z konfliktów, w każdej chwili mogą stać się przyczyną następnych konfliktów. Typowe są dla nich: silne nacechowanie emocjonalne, stałość i niedyskusyjność, pozostawiające trwałe odciski, ślady w świadomości grup i jednostek.

Tożsamość kształtuje się również w procesie interakcji, lecz wynika z potrzeby samopoznania, w czym istotną rolę odgrywa pamięć oraz zbiorowy lub indywidualny stosunek do niej. Pamięć jednak powstaje w oparciu o mechanizm zatrzymywania w świadomości selektywnych obrazów świata, ponieważ ludzkie postrzeganie ma zawsze charakter wybiórczy, w wyniku czego w pamięci powstaje selektywny model świata². Ten natomiast jest utwierdzany w formie indywidualnych (o sobie samym)³ oraz zbiorowych (historycznych i artystycznych) działań i narracji⁴, które są wynikiem potrzeby człowieka do porządkowania doświadczeń po to, by się w nich zdomować. Konsekwencją takich procesów mentalnych może być manipulacja lub samooszustwo, przed czym chroni konfrontacja z Innym.

Narracja odbywa się w języku werbalnym w opowiadaniu lub w innych formach znakowej reprezentacji myśli, a także w aktach wyobraźni. Stanowi formę porządkowania pamięci. W procesie rozpoznawania wspomnienia nie bez znaczenia są emocje ukryte za reprezentacjami, ponieważ:

Każdy z nas ma swoją historię życia, wewnętrzne opowiadanie – którego ciągłość, sens jest naszym życiem. Można powiedzieć, że każdy z nas konstruuje i przeżywa swoje 'opowiadanie', a to opowiadanie jest naszą tożsamością. [...] Człowiek musi mieć takie opowiadanie [...], by być sobą, by posiadać tożsamość⁵.

Zbiorowości również mają swoją historię życia, pisaną przez dzieje lub „panów od historii”, czyli tych, którzy sprawują władzę. W obu przypadkach tożsamość jest przedstawieniem o samym sobie i o samych sobie, kształtowanym przez pamięć i emocje. W założeniu więc przyjmuje się

² Por. J. MILLER: *In Search of Mind*. "Dialogue" 1985, 69, nr 3, s. 17–20.

³ Por. P. RICŒUR: *O sobie samym jako innym*. Tłum. B. CHEŁSTOWSKI. Oprac. i wstęp M. KOWALSKA. Warszawa, PWN, 2003 – odnośnie tożsamości w sensie *idem*.

⁴ Por. J. KORDYS: *Kategorie antropologiczne i tożsamość narracyjna*. Kraków, Universitas, 2006, s. 135–215.

⁵ O. SACKS: *Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem*. Cyt. za: J. KORDYS: *Kategorie antropologiczne...*, s. 218.

perspektywę subiektywną w stosunku do wniosków poznawczych na temat jednostki i zbiorowości. W odróżnieniu od samoświadomości, na którą składają się wszystkie informacje dostępne we własnej świadomości, tożsamość kształtują sądy subiektywnie ważne i specyficzne dla jednostki⁶. O ile stereotyp nie dotyczy osoby, o tyle poczucie tożsamości jednostkowej w życiu psychicznym osoby ma znaczenie podstawowe dla bycia w zgodzie z samym sobą. Bycie w zgodzie z sobą uwzględnia dynamikę między tym, co wewnętrzne, osobiste, a tym, co zewnętrzne, doświadczane, w wyniku czego jednostka zdobywa samowiedzę. Zatem tożsamość jednostkowa oznacza bycie w zgodzie z sobą na różnych etapach zdobywania samowiedzy, co Charles Taylor określa jako zgodność z własnym horyzontem moralnym. Tożsamość oznacza dla niego rodzaj dyspozycji mentalno-aksjologicznej⁷. Dlatego tożsamość nie jest stała i nigdy nie była, lecz podlega zmianom wraz z poszerzającym się doświadczeniem. Należy zatem odrzucić rozumienie tożsamości jako czegoś stałego w znaczeniu *idem*, czyli bycia tym samym, w którym to kierunku zmierza współczesna filozofia i psychologia w szeroko zakrojonych badaniach antropologicznych.

Ogłaszany wielokrotnie pod koniec ubiegłego wieku kryzys tożsamości odnosi się do kryzysu stereotypowego ujęcia tożsamości jako obrazu stałego, nieuwzględniającego napływu nowych doświadczeń, jak i obecności przeszłych doświadczeń niewygodnych dla jednoznacznego obrazu siebie i innych. Zważywszy, że tożsamość ma charakter procesualny, jest kształtowana przez posiadaną samowiedzę, wyznaczenie jej granic, czyli ustatycznienie, oznacza stereotypizację, za pomocą której możliwa staje się manipulacja społeczna i polityczna. Literatura, sztuka, polityka, propaganda, edukacja, spektakle publiczne służą utrwalaniu stereotypu tożsamości uznawanej powszechnie przez daną zbiorowość, a częściej przywódców tejże zbiorowości. Między tożsamością jednostkową a zbiorową istnieje obustronna zależność, polegająca na zachowaniu równowagi. Ułatwia to manipulacyjną lub sterującą rolę stereotypu, ponieważ jednostka wchodzi w interakcje z otoczeniem, jednocześnie to otoczenie kształtując. Nacechowanie emocjonalne stereotypu sprawia, że użytkownicy traktują sądy, obrazy i zachowania przez nie zakładane jako

⁶ Por. B. BRAUN: *Rozwój samowiedzy a proces indywiduacji*. W: *Studia nad spostrzeganiem relacji „ja – inni”: tożsamość, indywiduacja, przynależność*. Red. M. JARYMOWICZ. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, Zakład im. Ossolińskich, 1988, s. 41–64.

⁷ Por. Ch. TAYLOR: *Źródła współczesnej tożsamości*. Tłum. A. PAWELEC. W: *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*. Przygotował, przedmowę opatrzył K. MICHAŁSKI. Kraków, Znak, 1995, s. 9–21.

obowiązujące, pomimo że nie są one weryfikowalne. Powstają bowiem w wyniku ukierunkowanego uogólnienia i redukcji jako sądy logiczne z zastosowaniem wielkiego albo małego kwantyfikatora, umożliwiając rozpoznanie i utożsamienie, choć opierają się na błędnym sylogizmie. Korespondują wprawdzie ze schematami poznawczymi i sądami obiegowymi, lecz różni je od nich nacechowanie emocjonalne, stanowiące dominującą strategię koordynowania i generowania informacji⁸. Adam Schaff zauważył, że „stereotyp nie jest kategorią myślowo-logiczną, lecz myślowo-pragmatyczną, tzn. związaną z działaniem człowieka”⁹, a więc procesy mentalne ulegają w nim redukcji i ukierunkowaniu, co ogranicza jego sprawność poznawczą. Stereotypy – zdaniem Waltera Lippmanna – kształtują obrazy w „naszych głowach” oraz ich znaczenie dla zbiorowości¹⁰. Funkcja determinująca dalsze poznanie wynika ze sposobu ich nabywania (między innymi przez język, sztukę i literaturę), czego podstawę stanowi doświadczenie podlegające ze względów pragmatycznych selekcji. Stereotypizacja nie służy więc samoidentyfikacji, a posługiwanie się kategorią tożsamości w zakresie badań procesów psychologiczno-społecznych narażone jest na manipulację, jeżeli traktuje się tożsamość stereotypowo. Szczególnie dotyczy to zbiorowości. Dlatego tożsamość stanowi pojęcie nie tylko wieloznaczne, lecz także niebezpieczne w badaniach literackich ze względu na margines uznawalności cech traktowanych jako specyficzne dla jednostki, będącej przedmiotem opisu estetycznego, ideowego, kulturowego, etycznego czy wreszcie fizycznego. Pojęcie tożsamości ma charakter prototypu, który oznacza „schematyczne wyobrażenie pojęciowego jądra kategorii” – jak pisze John R. Taylor¹¹, ponieważ kognitywiści badając językowe i kulturowe procesy poznawcze, nie odrzucają porównania, lecz poszukują podobieństw i różnic w wymiarze skalarnym. Zgodność z kategorią określa się za pomocą atrybutów percepcyjnych i funkcjonalnych, a stopień identyfikacji z egzemplarzem może być różny na skali podobieństwa. Identyfikacja za pomocą równania została w ten sposób rozszerzona o elementy dodatkowe dla rozpoznawalności przedmiotu.

⁸ Por. A. SCHAFF: *Szkice z filozofii języka*. Warszawa, PIW, 1967; U.M. QUASTHOFF: *Etnocentryczne przetwarzanie informacji. Ambiwalentna funkcja stereotypów w komunikacji międzykulturowej*. W: „Języka a Kultura”. T. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*. Red. J. ANUSIEWICZ, J. BARTMIŃSKI. Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998, s. 13.

⁹ A. SCHAFF: *Szkice z filozofii języka...*, s. 116.

¹⁰ Por. W. LIPPMANN: *Public Opinion*. New York, Macmillan, 1956.

¹¹ J.R. TAYLOR: *Kategoryzacja w języku*. Tłum. A. SKUCIŃSKA. Kraków, Universitas, 2001, s. 92–119.

Niezależnie od polskiej specyfiki nie można sądzić, że kultury są monolityczne i ponadczasowe, nie można więc oczekiwać stałego obrazu tożsamości zbiorowej. Ta oczekiwana staje się stereotypem pomagającym chwilowo zachować wspólnotę, lecz kosztem pominięcia, a ono rodzi konflikty i grozi destabilizacją. Najbardziej narażone na ustatycznienie jest pojęcie tożsamości w swym aspekcie funkcjonalnym. Takie atrybuty funkcjonalne, jak konsolidacja grupy, tworzenie obrazu siebie na zewnątrz, dowartościowanie samoświadomości (grupy lub jednostki) itp., mogą prowadzić do kulturowego utrwalenia się stereotypu. Magazynem takich stereotypów tożsamości polskiej jest trylogia Henryka Sienkiewicza, której autora głównie z tego powodu atakował w swych *Dziennikach* Gombrowicz, dostrzegając jednocześnie jego talent artystyczny. Trzeba jednak pamiętać o tym, że doraźne cele pełnią stereotypy tożsamościowe w momentach kryzysowych dla zbiorowości jako działania obronne, które utrzymują się dłużej niż istnieje tego potrzeba. Etyczny problem tego zjawiska pozostaje pod znakiem zapytania. Stereotyp tożsamościowy w oparciu o prawdziwe i oczekiwane atrybuty wzmacnia samoświadomość, lecz poza czasem kryzysu alienuje jednostkę ze społeczności lub z międzynarodowej zbiorowości. Kultury istnieją ze sobą w symbiozie zbudowanej z wzajemnej chęci komunikacji lub z przymusu (w sytuacjach kolonizacyjno-okupacyjnych). Kontakt z obcością zawsze pozostawia jakiś ślad materialny, psychiczny i artystyczny, niekoniecznie w pełni uświadamiany, w czym Wolfgang Welsch widzi rozszerzający się proces hybrydyzacji kultur wraz z rozwojem dostępu do informacji i środków jej przekazywania¹². Hybrydyzacja nie jest rozumiana jako amorficzność, lecz uważana jest za wytwór własnej kultury, ponieważ elementy innych kultur stają się wewnętrznymi treściami jakiejś konkretnej zbiorowości. W ten sposób tworzy się sieć wzajemnych powiązań. Proces interioryzacji obcych kultur czyni różne ich fragmenty własnymi ze względu na mentalno-kulturowe potrzeby. Nie można więc orzekać o wyabstrahowanym z rzeczywistości modelu tożsamości, lecz należy uwzględnić jej procesualny charakter.

Identyfikując się z sobą, można utożsamiać się ze świadomością, z własną postawą światopoglądową, potrzebami, wyobraźnią, wrażliwością percepcyjną, wiedzą, ciałem, działaniami itp. Wszystkie wymienione obszary „Ja” są jednak labilne, a na pewno podlegają zmianom. Względnie stałe są – jak się wydaje – zdolności mentalno-sensoryczne, które

¹² Por. W. WELSCH: *Transkulturowość. Nowa koncepcja kultury*. W: *Filozoficzne konteksty rozumu transwersalnego*. Cz. 2. Red. R. KUBICKI. Poznań, Fundacja Humaniora, 1998, s. 195–222.

można próbować określić dzięki posiadanej samowiedzy. One również mają charakter procesualny, albowiem pochodzą z doświadczeń zmysłowych i umysłowych, przeszłych i teraźniejszych. Pozostawione przez nie ślady wpływają na funkcjonowanie mechanizmów mentalnych. Nie tyle ważne są więc dla jednostki sądy selektywne na temat obszarów specyficznych, czyli odróżniających, ponieważ z nimi się utożsamia, ile samowiedza dotycząca działania w różnych obszarach. Posiadana samowiedza zawęża pole nieprzewidywalnego, co jednak nie oznacza przewidywalności, lecz unik w stosunku do stereotypizacji.

Należy zatem odróżnić pojęcie tożsamości związane z podmiotowością osoby od tożsamości zbiorowej, pomimo ciągłej interakcji, która między nimi zachodzi, bowiem podmiot określa siebie poprzez relacje z innymi ludźmi, z otoczeniem cywilizacyjnym, kulturowym (religia, ideologia), społecznym, politycznym i geograficznym. Jednostka we wspólnocie kształtuje siebie na drodze konfrontacji i napięć między chęcią identyfikacji ze zbiorowością w celu zapewnienia sobie bezpieczeństwa a projekcją własnej osoby, dającą poczucie niezależności i niepowtarzalności własnego istnienia. Człowiek „samowystarczalny” jest martwy, ponieważ nie potrafi rozpoznać się w części¹³. Skazany więc jest na wspólnotę, a jej brak może objawiać się różnymi dewiacjami. Jednocześnie jedną z właściwości jego działania jest kreatywność odróżniająca go od grupy. Ten paradoks nie stanowi przyczyny frustracji pod warunkiem zachowania równowagi między siłami projekcji i identyfikacji kierującymi działaniem jednostki. Dlatego Barbara Skarga rozważa tożsamość bycia w relacji z różnicą¹⁴. Zauważa również konieczność oddzielenia tożsamości bycia od tożsamości pojęcia. Filozofia i psychologia zajmują się przede wszystkim tożsamością bycia, czyli odniesieniami pojęcia, pozostawiając analizę pojęciową logice, co współcześnie nie jest takie oczywiste. W granicach rozważań nad tożsamością bycia różnica odgrywa – jak przedstawia Barbara Skarga – zasadniczą rolę. Martin Heidegger określał różnicę ontologiczną jako bycie jednością niepodzielną, lecz zróżnicowaną. Tożsamość osoby bardziej niż tożsamość zbiorowa stanowi jedność tworzoną w doświadczeniu interakcji z ludźmi, rzeczami, ideami, światem i wszechświatem. Osobę podmiotu różnicują wewnętrznie (mentalnie) relacje z otoczeniem, podczas gdy jednocześnie jest ona różna w stosunku do innych podmiotów skła-

¹³ Por. K. POMIAN: *Człowiek wśród rzeczy. Szkice historycznofilozoficzne*. Warszawa, PWN, 1973.

¹⁴ Por. B. SKARGA: *Tożsamość i różnica*. Wyd. 2. Kraków, Znak, 2009.

dających się na jedność zbiorowości¹⁵. Tak rozumiana tożsamość nie opiera się na pewności, dlatego romantycy widzieli w człowieku otchłań (bohater byroniczny), a konstruktywiści podkreślali jego moc i uległość w hasle „inżynierii dusz”¹⁶, co uświadamia konieczność zrozumienia oraz szacunku dla skomplikowanej istoty Drugiego i siebie samego. Jednoznacznie określona tożsamość, szczególnie w kontekście zbiorowości, stanowi bowiem nadużycie pojęcia w stosunku do bycia. Opiera się bowiem na redukcji bycia do pełnionej przez podmiot roli społecznej lub politycznej, czyli stereotypu tożsamości oczekiwanej. Z tego powodu deklarowana tożsamość zbiorowa stanowi redukcjonistyczne uogólnienie, w przeciwieństwie do identyczności osoby podmiotu. Pomimo wspólnych właściwości tożsamości zbiorowej i indywidualnej wskazywanych przez Leszka Kołakowskiego¹⁷, istnieją one w różnych wymiarach: zbiorowa – w wymiarze historycznym, społeczno-politycznym i kulturowym; indywidualna – w wymiarze psychologicznym, aksjologicznym, światopoglądowym i kulturowym podejmowanych działań podmiotu. Należy zauważyć, że tożsamość nie jest cechą stałą, lecz wynika z relacji ze światem ludzi, rzeczy i zachowań, nie należy do własności bytu lub bycia – jak pisał Martin Heidegger¹⁸, lecz bycie, działanie charakteryzuje tożsamość. Dlatego słuszniej jest mówić o tożsamości bycia niż o tożsamości pojęć odnoszących się do analizy logicznej. Istota samej kategorii opiera się na relacji niejednoznaczności, która jako zasada nie znajduje odzwierciedlenia w badaniach empirycznych i teoretycznych. Jednostki, narody, grupy, kultury są jednościami niepodzielnymi, choć zróżnicowanymi. Różnica ontologiczna im przypisywana sprawia, że bycie, czyli również jego tożsamość, ucieka przed zdefiniowaniem. Z tych przyczyn tożsamość jawi się w ruchu, czemu poświęcona jest refleksja filozoficzna szczególnie bogata w ostatnich dwóch stuleciach. Ruch i relacyjność stanowią warunek konieczny zasadności tej kategorii, ponieważ identyczne jest coś względem czegoś lub kogoś. Nie pozwalają na utratę tożsamości bycia ze względu na jej procesualny charakter. Ewolucji podlegają zarówno osoby, jak i wspólnoty, pozostając sobą. Różni się jednak poczucie identyfikacji wspólnoty jako takiej od poczucia identyczności osoby.

W jednym i w drugim przypadku mamy do czynienia z jednością wynikłą z różnorodności: we wspólnocie – z różnorodnością osób, grup

¹⁵ Por. ibidem, s. 25.

¹⁶ A. TUROWSKI: *Budowniczość świata*. Kraków, Universitas, 2000.

¹⁷ Por. L. KOŁAKOWSKI: *O tożsamości zbiorowej*. Tłum. S. AMSTERDAMSKI. W: *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo...*, s. 44–55.

¹⁸ Por. K. MICHAŁSKI: *Heidegger i filozofia współczesna*. Warszawa, PIW, 1978.

społecznych, światopoglądów, pamięci historycznej, a nawet kultur, np. mniejszościowych; osobowość natomiast kształtuje się na podstawie własnego doświadczenia zmysłowego i umysłowego oraz doświadczenia innych, w konfrontacji z otoczeniem, z ludźmi i wydarzeniami. Tożsamość traktowana jako warunek przetrwania narodów, kultur, a także, w pewnej mierze, przetrwania osobowości ma charakter stopniowalny. Przetrwanie zapewnia ciągłość psychiczna i materialna. Ciągłość psychiczna związana jest z pamięcią historyczną, pamięcią własnych doświadczeń i doświadczeń innych¹⁹. Na pamięć materialną wspólnoty składają się instytucje administracyjne (państwo, sądownictwo, szkolnictwo itp.) oraz wytwory materialne. Pamięć materialna osoby związana jest z ciałem i najbliższymi rzeczami jej otoczenia, pomimo że wątpliwe jest ich zachowanie jako warunek ciągłości.

W relacjach między nimi występują drobne przesunięcia. O ile wielość w jedności i stopniowalność odnosi się do obu form tożsamości, o tyle inaczej wygląda zjawisko relacyjności. Elementem istnienia wspólnoty jest jej rozpoznawalność wśród innych wspólnot. Osobowość natomiast jest postrzegana nie tylko jako odmienna, lecz warunkiem takiego postrzegania jest stosunek podmiotu do samego siebie, to czy identyfikuje się ze swoim działaniem, co pozwala mu określić się wśród innych podmiotów i wyrazić siebie. Podmiot określa się podwójnie: w stosunku do siebie i w stosunku do otoczenia. Posiada więc znaczny margines wolności, ponieważ determinują go własne działania podporządkowane rozumowi instrumentalnemu²⁰. Pojęcie rozumu instrumentalnego bliskie jest Kantowskiemu rozumowi teoretycznemu. Kant wyróżniał bowiem rozum praktyczny, pozwalający na kontakt ze światem rzeczy, oraz rozum teoretyczny, porządkujący zjawiska empiryczne²¹. Wolność podmiotu może być jednak ograniczona przez oczekiwaną społecznie lub nakazaną reprezentację siebie i wspólnoty, do której należy. Władza czy opinia publiczna może uznać coś za reprezentatywne lub wartościowe dla tożsamości przez taką redukcję różnorodności cech, w jakich osobowość się nie mieści. Nie oznacza to jednak utraty ciągłości ze względu na stopniowalność identyczności, oscylującą między wzbogaceniem a redukcją. Stopniowalność jest regulowana przez decyzje jednostkowe.

¹⁹ Por. D. PARFIT: *Tożsamość osobowa*. Tłum. R. WIECZOREK. W: *Filozofia podmiotu*. Wybór i wstęp J. GÓRNICKA-KALINOWSKA. Warszawa, Aletheia, 2001, s. 63–91.

²⁰ Por. Ch. TAYLOR: *Pojęcie osoby*. Tłum. R. WIECZOREK. W: *Filozofia podmiotu...*, s. 401–420.

²¹ Por. W. TATARKIEWICZ: *Historia filozofii*. T. 2. Wyd. 7. Warszawa, PWN, 1970, s. 160–179; O. HÖFFE: *Immanuel Kant*. Tłum. A.M. KANIOWSKI. Warszawa, PWN, 1995.

Inaczej wygląda obszar wolności wspólnoty. Odnosi się do kryteriów społeczno-politycznych, a liczba cech koniecznych i wystarczających ulega zmianie ze względu na kontakt z innymi wspólnotami i ich kulturami bez względu na to, czy jest dobrowolny, czy narzucony. Jej tożsamość jest zagrożona w przypadku utraty ciągłości psychicznej i materialnej. Podboje i wszelkiego rodzaju aneksje pozbawiając wspólnotę ciągłości materialnej, nie zawsze są w stanie pozbawić ją ciągłości psychicznej, czyli pamięci historycznej i kulturowej oraz działalności artystycznej. Fenomenem przetrwania ponadtyśiącletniego okresu bez ciągłości materialnej w postaci państwa jest kultura słoweńska.

Na ziemiach słoweńskich dzisiejszej austriackiej Koroški powstało w VII wieku państwo słowiańskie (po słowiańskim powstaniu przeciw Awarom w latach 626–630) – Karantania. Jego władca, książę, był wybierany na zasadach demokratycznych, o czym pisał francuski filozof i prawnik Jean Bodin. Takiego obrzędu ukoronowania (ustoličevanja – osadzenia na tronie) nie znano w innych krajach europejskich. Książę był wybierany spośród wolnych członków rodów na Krnskim zamku w centrum państwa. Osadzanie na książęcym kamieniu stanowiło obrzęd, który przetrwał do późnego średniowiecza (odnotowują go kronikarze europejscy między XII a XIV wiekiem). Po utracie niepodległości przez Karantanę w VIII wieku obrzęd ten odbywał się nadal w języku słowiańskim, lecz odnosił się do wojewody kraju słowiańskiego (słoweńskiego)²².

Kamień książęcy pochodzi z jońskiej kolumny odnalezionej w okolicach zamku. Posiada dwa siedziska złączone jednym oparciem: po jednej stronie siedział sędzia, po drugiej wybrany książę. Książę mógł zasiąść na tronie-kamieniu po złożeniu przysięgi wszystkim wolnym ludziom wspólnoty. Przysięgał szanować wolę ludu i bronić jego praw. Wówczas siedzący na kamieniu chłop lub wojownik (jako przedstawiciel ludu) oddawał mu miejsce, a ten wykupując się ludowi, darował mu konia i łaciatego byka²³.

Z tego samego okresu pochodzi również Karniola (Carniola), inne państwo słowiańskie na ziemiach słoweńskich na południe od Karantanii, zwane też Kranjska. Jego centrum stanowiło dzisiejsze miasto Kranj.

Od połowy VIII wieku Słoweńcy znajdowali się pod obcą administracją, m.in. Bawarów, Franków, Habsburgów i innych, lecz ich kultura i język się rozwijały, dając w XX wieku podstawę do wejścia ich w skład

²² Ludności tam zamieszkałej nie nazywano jeszcze Słoweńcami.

²³ Por. J. PRUNK: *Kratka zgodovina Slovenije*. Ljubljana, Založba Grad, 2002, s. 15–21.

państw federacyjnych (Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców – SHS oraz Federacji Socjalistycznych Republik Jugosławii) i do powstania własnego państwa w 1991 roku – Republiki Słowenii.

Tożsamość słoweńska przetrwała dzięki zachowanej ciągłości psychicznej, choć pojęcie narodu pojawiało się wśród Słoweńców później i było ono od XVIII wieku ściśle związane z językiem²⁴. Do tego czasu istniała świadomość własnej odrębności językowej i kulturowej. Wobec braku wolności i niezależności podmiotowej w historii i polityce Janko Kos przedstawiając ciągłość tożsamości słoweńskiej, pisze o duchowej historii Słoweńców²⁵. Świadomość narodowa wyrasta bowiem z zadawanych przez zbiorowość pytań: skąd przychodzimy? kim jesteśmy? i dokąd zmierzamy? Odpowiedzi pozwalają zrekonstruować w równym stopniu ciągłość istnienia podmiotu zbiorowego i indywidualnego, z tą tylko różnicą, że decyzyjność o samostanowieniu podmiotu indywidualnego jest jednoosobowa, a podmiot zbiorowy posiada instytucje decyzyjne podporządkowane jakiejś władzy, czyli wybory są zapośredniczone, najczęściej w ustroju społeczno-politycznym. Dlatego tak ważne jest posiadanie przez wspólnotę państwowości lub innej formy autonomii.

Niejednoznaczność kategorii tożsamości i relacji tożsamościowych komplikuje sposób jej rozumienia w kontekście podmiotu nierozzerwalnie z nią związanego. Często tożsamość i podmiotowość bywają wymiennie używane przez wyliczanie własności podmiotu jako cech tożsamości. Pierwotnie podmiot wiąże się z byciem osoby cielesnej. Próbując określić jej tożsamość, należy określić pojęcie osoby.

Osoba, podmiot i tożsamość są w filozofii definiowane w perspektywie umysłu lub szerzej pojętego ducha, komunikacji i ciągłości psychicznej oraz odpowiedzialności etycznej. Dla Kartezjusza osoba stanowi nieintersubiektywne *cogito* wraz z powtarzalnością pewnych zjawisk psychicznych u wszystkich ludzi. Takim zjawiskiem jest m.in. pamięć zapewniająca ciągłość. Myślimy o sobie i mówimy podmiotowo, za pomocą 1 os. lp., bardziej ze względu na potrzeby komunikacyjne niż z powodu ontologicznej struktury *cogito* – twierdzi Annette Baier, choć – jak uczy psychoanaliza – sfery umysłu (id, ego, superego) i jego funkcje (doznanie, myślenie, uczucie, intuicja) odgrywają podstawową rolę w kształtowaniu tożsamości. Względy komunikacyjne wymagają natomiast stworzenia granic własnej osoby. Z perspektywy psychiki Locke wyprowadzał koncepcję tożsamości osoby, widząc w pamięci

²⁴ Por. M. KMECL: *Tisoč let slovenske literature*. Ljubljana, Cankarjeva založba, 2004.

²⁵ Por. J. Kos: *Duhovna zgodovina Slovencev*. Ljubljana, Slovenska matica, 1996.

jej podstawowy warunek. Pamięć zapewnia bowiem ciągłość istnienia, dlatego pytamy, skąd jesteśmy. Wielu współczesnych filozofów, takich jak Quinton, Shoemaker, Perry, tożsamość osoby dostrzega w ciągłości pamięci, wskazując jednocześnie na równoległość tożsamości fizycznej (cielesnej) i mentalnej (Perry i Shoemaker) oraz na ciągłość i związek psychicznych etapów jednostkowego życia (Lewis). Derek Parfit uznając wagę psychicznej ciągłości dla poczucia tożsamości, zapytuje w kontrowersyjnych opisach wyimaginowanych operacji mózgu, czy warunkiem tożsamości jest zachowanie tego samego ciała? Tym samym podkreśla stopniowalność relacji tożsamościowych, które są istotne dla przeżycia²⁶.

Podmiot ludzki nie jest samowystarczalny z natury, istnieje w społeczeństwie. Komunikując z innymi, zaznacza swoją odrębność i chęć projektowania zarówno w słowach, jak i w działaniach, które mają intencjonalny charakter. Identyfikuje nas – jak piszą Roderick M. Chisholm i Harry Frankfurt – wolność, czyli wolność decyzji i świadoma wolność od tego, co na zewnątrz. Zatem tożsamość jest konstrukcją społeczną – pisze Amélie Oksenberg Rorty, ukształtowaną przez czynniki psychologiczne i społeczne związane z odpowiedzialnością etyczną. Joel Kupperman i Charles Taylor przypisują jej charakter moralny²⁷.

Przyjęcie jakichś rozstrzygnięć w sprawie tożsamości zależy zawsze od wcześniejszych założeń filozoficznych, w tym poznawczych (np. korelacja podmiotu z przedmiotem poznania) oraz pragmatyki społeczno-politycznej. Dlatego szczególnie ważna wydaje się koncepcja etyczna tożsamości Charlesa Taylora, zakładająca, że świat ludzki jest określony przez wyobraźnię hermeneutyczną. Wyobraźnia rozumiejąca stanowi dla niego zasadniczy regulator odpowiedzialności, zgodny ze strukturą i funkcją ludzkiego umysłu, zdolnościami zmysłowymi, potrzebami komunikacyjnymi jednostki (projektującymi i identyfikacyjnymi) i odpowiedzialnością za podejmowane działania.

Osoba jest to taka istota, która ma świadomość samej siebie, dysponuje pojęciem przyszłości i przeszłości, ceni wartości, dokonuje wyborów, krótko mówiąc – może planować swoje życie. [...] Możemy zatem określić konieczny (choć niewystarczający) warunek tego, by być osobą. Osoba musi być istotą, która ma własny pogląd na świat. Plany życiowe, wybory, samoświadomość muszą być własnościami, które można o niej orzec jako o istocie będącej w pewnym sensie ich źródłem. Osoba to także istota, do

²⁶ Por. *Filozofia podmiotu...* – różne koncepcje podmiotu.

²⁷ Por. *ibidem*.

której można się zwracać i która może udzielić odpowiedzi. Nazwijmy istotę tego rodzaju „respondentem”²⁸.

Osobę rozumie on jako odpowiedzialny podmiot znaczeń, ponieważ jego działania i wyrażanie siebie kierowane są wyobraźnią hermeneutyczną, czyli rozumiejącą, a ta pozwala jej rozpoznać się w częściach i usytuować we wspólnocie. Tożsamość nie jest również dla niego wartością stałą. Jej otwartość na zmiany, na nowe znaczenia uzależniona jest od horyzontu moralnego, który należy współcześnie do sfery osobistej podmiotu uwolnionego od przeznaczenia społecznego. Wcześniej horyzont moralny podmiotu należał do sfery uniwersalnej, pochodził z zewnątrz. Dlatego – pisze Taylor – „potrzebna była rewolucja ekspresywistyczna” polegająca na tym, że jednostce przyznał Herder indywidualny sposób istnienia i dał prawo do realizowania swojego człowieczeństwa bez podporządkowywania się zewnętrznym wzorcom, co oznacza, że tożsamość jest obieralna (lecz nie wybieralna) i potrzebuje własnej akceptacji oraz uznania społecznego²⁹. Konflikty rodzi brak uznania tego, co jednostka akceptuje jako własne, a więc powraca dawny problem, gdy horyzont moralny należał do sfery uniwersalnej, lecz w innej perspektywie. Możliwa jest teraz negocjacja, w wyniku której horyzont moralny podmiotu otwiera się na nowe znaczenia.

Jednoznaczne zdefiniowanie tożsamości jest niemożliwe, ponieważ obawiamy się anarchii wywołanej brakiem punktu odniesienia. Jednocześnie nie można zaprzeczyć, że współczesna tożsamość jest „tożsamością w drodze”. Pomimo że zawsze kształtowała się w interakcji, to problem jej złożoności zaczęto zauważać dzięki egalitaryzacji i rewolucji ekspresywistycznej. Uniwersalizacja jest już niemożliwa, ponieważ miejsce stałych podziałów społecznych i obyczajowych zajęły różne porządki należące do różnych kultur i systemów wartości. Podmiot jest w znacznej mierze wolny i determinuje własne działania, podporządkowując się już nie Kantowskiemu rozumowi teoretycznemu, lecz rozumowi transwersalnemu, a używanie terminu tożsamość zbliżyło się niebezpiecznie do stereotypu, którego istotą jest pragmatyzm często służący manipulacji społecznej i politycznej za pośrednictwem instytucji decyzyjnych. W ten sposób powstają stereotypy tożsamości zbiorowych: narodów, grup zawodowych, religijnych czy wyznaniowych.

Sztuka, literatura i media komunikacji masowej wyrażają stopień odczuwania tożsamości jednostkowej i/lub zbiorowej oraz kształtują

²⁸ Ch. TAYLOR: *Pojęcie osoby...*, s. 401.

²⁹ Por. Ch. TAYLOR: *Źródła współczesnej tożsamości...*, s. 9–21.

oba typy tożsamości, czyli za ich pośrednictwem istnieją modele wyobrażeniowe, z którymi oczekiwana jest identyfikacja. Media stanowią więc środek manipulacji świadomością zgodnie, częściowo zgodnie lub niezgodnie z rzeczywistymi faktami ze względu na punkt odniesienia i wolę nadawcy. One mobilizują świadomość do określonego działania w czasach granicznych, gdy występuje konieczność samookreślenia się w imię konkretnej potrzeby życiowej, polityczno-dziejowej, społecznej, artystycznej. One również przyczyniają się do samorefleksji zbiorowej i jednostkowej, destereotypizując wzorce za pomocą antywzorów.

Witold Gombrowicz pisząc gorzkie słowa pod adresem Polaków i polskości w *Trans-Atlantyku* czy w *Dziennikach*, rozbija martwe stereotypy tożsamości narodowej, za którymi nie odnajduje deklarowanych treści lub dostrzega ich nieprzystawalność do danego czasu. W *Trans-Atlantyku* w krzywym zwierciadle haseł narodowych, z którymi konfrontuje się narrator za pośrednictwem ambasady polskiej w Buenos Aires, martyrologicznego Związku Kawalerów Ostrogi czy ikony honoru szlacheckiego Tomasza, pokazuje grę pozorów i wymieszanych polskich symboli pozytywnych, oznaczających dumę, honor, wstyd i godność, oraz negatywnych – strach, ból, awanturnictwo, przekupstwo. Takiemu obrazowi polskości ostro przeciwstawiła się emigracja londyńska z kręgu „Wiadomości Literackich”, nie próbując rozumiejąco podejść do złożonej kwestii tożsamości polskiej, o której pisze Tymon Terlecki w szkicach londyńskich. Interpretację polskiego losu widział on w niekonsekwencji kulturowej, jaka powstała w XVII i XVIII wieku w postaci spóźnionego feudalizmu połączonego z liberum veto, „patologicznym dziwotworem egzaltacji narodowej”. Załamanie egalitaryzmu i spóźniony feudalizm były przyczyną polskich klęsk – jak twierdzi, a także wynikiem labilnej pozycji Polski między Wschodem a Zachodem³⁰.

Wątek etyczny obecny w refleksji nad tożsamością zakłada, np. w teorii Charlesa Taylora, identyczność pozytywną atrybutów, podczas gdy o tożsamości można mówić w pozytywnym i negatywnym aspekcie, szczególnie w odniesieniu do osoby. Marek Hłasko i Leopold Tyrmand stworzyli w literaturze polskiej lat 50. i początku 60. minionego wieku typ antybohatera w stosunku do obowiązującego modelu propagandowego po to, by obnażyć jego nieprzystawalność do rzeczywistości; Gombrowicz *Trans-Atlantyk* – w stosunku do *Pana Tadeusza*, Witkacy *Nowe Wyzwolenie* – do *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego. Tożsa-

³⁰ Por. T. TERLECKI: *Europejskość i odrębność kultury polskiej*. W: *Szukanie równowagi*. Wyd. 2. Londyn, Polska Fundacja Kulturalna, 1988, s. 7–24.

mość bowiem może być pozytywna i negatywna w sensie moralnym, podobnie jak natura człowieka może objawiać się w tym, co złe, i w tym, co dobre. Analogicznie do niej wyobrażane są demony zła i demony dobra. Pomimo jednak istnienia światła i cienia, nocy i dnia, dobra i zła, podobieństwa i różnicy, brzydoty i piękna, chaosu i harmonii – wartości te i kategorie przenikają się wzajemnie, stając się swoimi częściami – jak pisał o innobytach Hegel³¹. Dlatego samo posiadanie tożsamości nie stanowi o pozytywnym wartościowaniu jakiejś zbiorowości czy osoby. Wyraźnym znakiem wartości opatrzone są stereotypy tożsamościowe. Zatem pojęcie tożsamości, korespondując z podmiotowością, integralnością i stereotypem, zakorzenione jest bardziej w szerszym kontekście społecznym, kulturowym, historycznym i narracyjnym niż wyłącznie w kontekście moralnym. Podstawowymi jej atrybutami są: świadomość własnej odrębności zbiorowej i indywidualnej oraz pamięć, pozwalająca na generowanie informacji o sobie i o otoczeniu. Pamięć chroni mechanizmy samoidentyfikacyjne zachowań jednostkowych, a także grupowych w sytuacjach zagrożenia. Tożsamość stanowi więc połączenie świadomości z zachowaniem i możliwością wyrażenia siebie w języku, w sztuce i w literaturze. Podmiot jako sprawca korelacji świadomości, zachowania i wyrażania istnieje w częstym konflikcie ze słabością woli jednostkowej lub woli reprezentantów zbiorowości – władzy, co rodzi zjawisko samooszustwa za pomocą stereotypów tożsamości.

Bibliografia

- Filozofia podmiotu*. Wybór i wstęp J. GÓRNICKA-KALINOWSKA. Warszawa, Aletheia, 2001.
- Filozoficzne konteksty rozumu transwersalnego*. Cz. 2. Red. R. KUBICKI. Poznań, Fundacja Humaniora, 1998.
- HEGEL G.: *Nauka logiki*. T. 1. Tłum. A. LANDMAN. Warszawa, PWN, 1967.
- HÖFFE O.: *Immanuel Kant*. Tłum. A.M. KANIOWSKI. Warszawa, PWN, 1995.
- KMECL M.: *Tisoč let slovenske literature*. Ljubljana, Cankarjeva založba, 2004.
- KORDYS J.: *Kategorie antropologiczne i tożsamość narracyjna*. Kraków, Universitas, 2006.
- KOS J.: *Duhovna zgodovina Slovencev*. Ljubljana, Slovenska matica, 1996.
- LIPPMANN W.: *Public Opinion*. New York, Macmillan, 1956.
- MICHALSKI K.: *Heidegger i filozofia współczesna*. Warszawa, PIW, 1978.
- MILLER J.: *In Search of Mind*. "Dialogue" 1985, 69, nr 3, s. 17–20.
- MORIN E.: *Duch czasu*. Tłum. A. OLĘDZKA-FRYBESOWA. Kraków, Znak, 1965.
- POMIAN K.: *Człowiek wśród rzeczy. Szkice historycznofilozoficzne*. Warszawa, PWN, 1973.

³¹ Por. G. HEGEL: *Nauka logiki*. T. 1. Tłum. A. LANDMAN. Warszawa, PWN, 1967.

- PRUNK J.: *Kratka zgodovina Slovenije*. Ljubljana, Založba Grad, 2002.
- RICEUR P.: *O sobie samym jako innym*. Tłum. B. CHEŁSTOWSKI. Oprac. i wstęp M. KOWALSKA. Warszawa, PWN, 2003.
- SCHAFF A.: *Szkice z filozofii języka*. Warszawa, PIW, 1967.
- SKARGA B.: *Tożsamość i różnica*. Wyd. 2. Kraków, Znak, 2009.
- Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*. Red. J. ANUSIEWICZ, J. BARTMIŃSKI. Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998.
- Studia nad spostrzeganiem relacji „ja – inni”: tożsamość, indywiduacja, przynależność*. Red. M. JARYMOWICZ. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, Zakład im. Ossolińskich, 1988.
- TATARKIEWICZ W.: *Historia filozofii*. T. 2. Wyd. 7. Warszawa, PWN, 1970.
- TAYLOR J.R.: *Kategoryzacja w języku*. Tłum. A. SKUCIŃSKA. Kraków, Universitas, 2001.
- TERLECKI T.: *Szukanie równowagi*. Wyd. 2. Londyn, Polska Fundacja Kulturalna, 1988.
- Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*. Przygotował, przedmowę opatrzył K. MICHAŁSKI. Kraków, Znak, 1995.
- TUROWSKI A.: *Budowniczość świata*. Kraków, Universitas, 2000.

Bożena Tokarz

Identity stereotype

Summary

A common semantic area of the concepts of stereotype and identity determines their stigmatising property, serving equally individualisation and unification, while they differ as far as axiological marking, the object and tools of cognition are concerned.

The identity crisis, which was frequently announced at the end of the last century, relates to the crisis of a stereotypical conception of identity as an unchanging picture. Given that identity has a processual character and is shaped by the possessed knowledge, designation of its boundaries, i.e. their ultimate specification signifies stereotypisation by which social and political manipulation becomes possible.

Possession of identity does not determine a positive evaluation of a person or of a community, whereas identity stereotypes have a clear evaluation charge. Therefore, the concept of identity, corresponding with subjectivity, integrity and stereotype is rooted in a wider social, cultural, historical and narrative context rather than solely in the moral context. Identity, therefore, is a combination of awareness with behaviour and the ability to express oneself. The subject, as an agent of the correlation of consciousness, of behavior and of expression exists in a frequent conflict with the weakness of the will of an individual or of the will of the representatives of a community – the authority, which leads to the phenomenon of self-deception by means of identity stereotypes.

Keywords: stereotype, identity, an individual, integrity, manipulation

Swoje, obce, skolonizowane Uwagi na temat wewnętrznych sporów o model kultury bułgarskiej w ostatniej dekadzie XX wieku*

Celem niniejszego tekstu jest prezentacja wybranych stanowisk bułgarskich literaturoznawców; stanowisk sformułowanych w wyjątkowym okresie dla myśli humanistycznej, kształtującej się w państwach nowych słowiańskich demokracji. Mam tu na myśli ostatnią dekadę XX wieku. W szerszej perspektywie artykuł staje się przyczynkiem do uchwycenia zmian, lub też ich braku, w sposobie myślenia Bułgarów na temat własnej kultury w ciągu całego XX wieku.

Dyskusja na temat modelu rozwoju, jaki powinna wypracować i przyjąć kultura bułgarska, właściwie zdominowała życie intelektualne tego kraju od wyzwolenia (1878) do końca lat 30. minionego wieku. Dysputy te zostały dokładnie opisane, trafiając na karty historii literatury, i stanowią bogaty materiał dla komentatorów zjawiska. Dość wspomnieć

* Impulsem do powstania tekstu była konferencja „Tożsamość Słowian zachodnich i południowych w świetle dwudziestowiecznych dyskusji i polemik. Konteksty filologiczne i literaturoznawcze”, która odbyła się na Uniwersytecie Śląskim w dniach 16–18 października 2014 roku. „Określając wymiar poznawczy konferencji jako pewne podsumowanie zamkniętych procesów, mamy nadzieję uzyskać reprezentatywne przedstawienie złożonej problematyki identyfikacji wewnętrznej oraz zewnętrznej narodów zamieszkujących wskazaną część świata słowiańskiego” – napisali w zaproszeniu na konferencję organizatorzy, stawiając przed uczestnikami wydarzenia nie lada wyzwanie. Dla piszącej te słowa wyzwanie tym większe, że swą karierę akademicką rozpoczęła i kontynuuje już w wieku XXI.

tu spór „młodych” ze „starymi” toczony na przełomie XIX i XX wieku, w którym przeciwstawiano dwie ścieżki rozwoju odradzającej się kultury – europejską i rodzimą, czy międzywojenną koncepcję tzw. *rodno iskustwo* stojącą na stanowisku o europejskim charakterze Bułgarii i jej kultury, promującą podejście, które można by nazwać „europejskością rodzimości” (powrót do korzeni poprzez wykorzystanie elementów ludowych). Proces poszukiwania odpowiedniego modelu kultury, będący udziałem wszystkich formujących się wówczas na obszarze Słowiańszczyzny państw narodowych, wydaje się mieć charakter zamknięty¹. A jednak przy próbie rekapitulacji najważniejszych koncepcji dotyczących rodzimej kultury, jakie pojawiły się w Bułgarii w ostatniej dekadzie XX wieku, okazało się, że pojęcia będące rozszerzeniem dychotomii swoje – obce (takie jak rodzimy – europejski, lokalny – globalny itd.) nie tylko mają się świetnie, ale wręcz nadają ton powstającym w obrębie humanistyki dyskusjom.

Po roku 1989 (a ściślej – 1991) decydujący wpływ na rekonstrukcję dyskursu w Bułgarii miały przekłady najważniejszych tekstów badaczy zagranicznych. Przyczyny zjawiska należy upatrywać m.in. w specyfice bułgarskiego socjalizmu, polegającej na „szczelności żelaznej kurtyny”, powodującej niemal całkowite odcięcie kraju od reszty świata. Bułgaria nie posiadała emigracyjnego centrum polityczno-kulturalnego, nie istniał *samizdat* ani *tamizdat*. Nie dziwi więc, że po roku 1991 bułgarskie środowisko naukowe zostało zalane wręcz przekładami najważniejszych pozycji z obszaru szeroko rozumianych badań nad kulturą.

Mimo że okres po transformacji przyniósł nowe metodologie, a wraz z nimi nowy aparat pojęciowy, bułgarscy badacze literatury i kultury musieli na nowo zmierzyć się z odrodzeniowymi (a także poodrodzeniowymi i wczesnomodernistycznymi) zagadnieniami, skupionymi – z oczywistych względów – wokół pojęcia kanonu. Pierwsze lata po przełomie to okres, w którym dominowały różnego rodzaju konfrontacje propozycji i sposobów reinterpretacyjnych.

Warto przyrzeć się trzem wybranym koncepcjom, które co prawda w momencie zaistnienia zaliczane były do badań literaturoznawczych, dziś jednak znajdują się na listach lektur skrytalizowanych w międzyczasie specjalizacji. Prezentowane teksty obejmują kolejno tematykę literatury, przekładu i kultury.

¹ Świadczą o tym choćby publikacje Aleksandra Jordanowa, w szczególności wydane w 1989 roku studium „Swoje” i „obce” w bułgarskim modernizmie (А. ЙОРДАНОВ: „Свое” и „чуждо” в българския модернизъм. W: ИДЕМ: В сянката на думите. Sofia 1989, s. 32–55).

Spośród wielu publikacji, jakie powstały w omawianym okresie, na szczególną uwagę zasługuje seria *Нова българистика* (Nowa Bułgarystyka) wydawana przez badaczy związanych z zakładem o tej samej nazwie, a powołanym na Nowym Uniwersytecie Bułgarskim², w szczególności zaś książka pod wiele mówiącym tytułem *Българският канон? Кризата на литературно наследство*³ (*Bułgarski kanon? Kryzys dziedzictwa literackiego*). Jednym z istotniejszych tekstów monografii jest *Нация и литература в точката на „Балкана“* (*Naród i literatura w kropce/punkcie „Bałkanów”*)⁴ autorstwa Błagowesta Złatanowa. To obszerne studium poza stroną merytoryczną jest interesujące także z perspektywy komparatystycznej. Powstało bowiem dokładnie w tym samym czasie co inne dzieło, cieszące się dziś – nie tylko wśród slawistów – mianem kultowego, poświęcone tytułowej tematyce, a mianowicie *Bałkany wyobrażone* Marii Todorovej⁵ (studium Todorovej obejmuje oczywiście badania o szerszym charakterze, mam więc na myśli części pracy poświęcone formowaniu bułgarskiego wyobrażenia na tytułowy temat). Oboje badaczy przypomina turecką etymologię toponimu i prezentuje tło historyczne oraz moment, kiedy zdomawia się on zarówno w językach europejskich, jak i w bułgarszczyźnie. W obydwu pracach podkreślona jest również mitotwórcza w tym kontekście rola utworów Pencza Sławejkowa, spośród których, jako najważniejsze, obydwoje naukowców wskazuje poemat *Krwawa pieśń* oraz wstęp do wydanej w 1904 roku anglojęzycznej antologii poezji bułgarskiej pod znamienym tytułem *In Shades of Balkans* (*W cieniu Bałkanów*). I na tym miejsca wspólne prac badaczy się kończą. Todorova przywołuje poemat Sławejkowa jako przykład nader żarliwego opiewania najważniejszego pasma górskiego Bułgarii⁶. *Българската народна песен* (*Bułgarska pieśń ludowa*), bo

² Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na samą instytucję (i jej nazwę). Nowy Uniwersytet Bułgarski został oficjalnie powołany do działania we wrześniu 1991 roku. Powstanie nowego centrum akademickiego nie tyle zrywało ze starym porządkiem, ile aspirowało do stworzenia nowego, alternatywnego porządku (zob. Б. БОГДАНОВ: *За Нов Български Университет*. <http://bogdanbogdanov.net/pdf/83.pdf> [dostęp: 23.09.2014]).

³ *Българският канон? Кризата на литературно наследство*. Ред. А. КЪОСЕВ. Sofia 1998. Kolejną książką w serii jest inna ważna pozycja reinterpretująca kanon literatury narodowej: И. ПЕЛЕВА: *Ботев: Тялото на национализма*. Sofia 1998.

⁴ Б. ЗЛАТАНОВ: *Нация и литература в точката на „Балкана“*. W: *Българският канон?...*, s. 50–82.

⁵ M. TODOROVA: *Imagining the Balkans*. New York, Oxford University Press, 1997. Polski przekład: M. TODOROVA: *Bałkany wyobrażone*. Tłum. P. SZYMOR, M. BUDZIŃSKA. Wołowiec 2008.

⁶ M. TODOROVA: *Bałkany wyobrażone...*, s. 124.

taki tytuł nosi wspomniany wstęp do antologii poezji, jasno wskazuje z kolei według badaczki, że na początku XX wieku nie było „nawet cienia myśli, że nazwa Bałkany może konotować coś nieszlachetnego, chociaż niecałe dziesięć lat później określenie to było już przesyczone znaczeniem pejoratywnym”⁷.

Zupełnie inne aspekty twórczości Sławejkowa stają się przedmiotem zainteresowania Błagowesta Złatanowa. Badacz dąży do zdemaskowania swoistej pułapki utworów bułgarskiego modernisty. Interpretując studium *Bułgarska pieśń ludowa*, Złatanow skupia się na dwóch zależnościach. Pierwsza z nich ujęta zostaje na płaszczyźnie Bałkan(y) – tytułowa pieśń ludowa. Literaturoznawca podkreśla „przekłamanie”, jakie niesie ze sobą zestawienie dawnej, rdzennej sztuki bułgarskiej, folkloru (pieśni) z turecką nazwą Bałkan, pojawiającą się w poezji (pieśni) dopiero od czasu Christa Botewa. Druga zależność to pieśń ludowa – starożytność (pogaństwo), którą badacz uznaje za formę oporu poety wobec obcego wzorca narzuconego przez piśmiennictwo cerkiewne. Analiza Złatanowa oparta zostaje więc na podziale na swoje/rdzenne – obce/narzucone. Badacz idzie nawet krok dalej. Jak pisze:

Sławejkow momentalnie sięga po jeden z niewielu wyznaczników, wiązanych przez Europę bezpośrednio z terytoriami etnicznie bułgarskimi, tworząc jednocześnie – mimo iż oparte na przypadku – analogie między Bułgarią a całym półwyspem. Jest to całkowicie w tonie poszukiwania sposobów „jak się zaprezentować na targowisku światowej próżności” i tego jak się zidentyfikować wobec innego⁸.

Złatanow niejako wypomina Sławejkowowi fakt podporządkowania się zewnętrznej, europejskiej perspektywie i chęć nie tyle przybliżenia „innemu” rodzimej kultury, ile umiejscowienia jej w istniejącym paradygmacie, tj. na Półwyspie Bałkańskim. Warto w tym miejscu przypomnieć, że u Todorovej twórczość Sławejkowa pojawia się w rozdziale zatytułowanym *Bałkany jako „samookreślenie”*.

⁷ Ibidem, s. 126.

⁸ „Славейков моментално се вкопчава в един от малкото маркери, чрез които Европа непосредствено разпознава българските етнически територии и същевременно гради, макар и базирани на случайност, аналогии между България и полуострова. Това е напълно в тон на търсенето на модуси, с които »да се представим на панаира на световната суета«, с които да се идентифицираме спрямо другия”. Б. ЗЛАТАНОВ: *Нация и литература в точката на „Балкана“*..., s. 78. Tłumaczenia cytatów, o ile nie zaznaczono inaczej, mojego autorstwa – M.P.

Zdecydowanie inną wymowę mają teksty drugiego z wybranych literaturoznawców – Nikołaja Aretowa. Aretow jest jednym z najbardziej płodnych bułgarskich humanistów⁹. W tym miejscu warto przyrzeć się bliżej jednemu jego dziełu, a mianowicie opublikowanej w 1995 roku monografii *Българското възраждане и Европа* (Bułgarskie odrodzenie a Europa)¹⁰, można ją bowiem uznać za symptomatyczną dla podejścia do badanego przez naukowca materiału¹¹.

W swym komparatystycznym studium Aretow podkreśla konieczność (i gotowość) do podjęcia „próby stworzenia całościowej koncepcji wzajemnych stosunków bułgarskiej kultury z kulturą światową”, co „umożliwi dotarcie zarówno do świadomych, jak i nieświadomych wyobrażeń i intencji, związanych z różnymi poglądami na temat miejsca

⁹ Warto tu choćby wspomnieć niektóre z prac Nikołaja Aretowa, aby zaznaczyć komparatystyczny i przekładoznawczy charakter badań naukowca. Zob. m.in.: Н. АРЕТОВ: *Ранното българско възраждане, античната литература и балканския контекст*. „Език и литература” 1990, nr 3, s. 50–56; ИДЕМ: *Софроний Врачански и диалога му със света*. „Литературна мисъл” 1990, nr 3, s. 18–32; ИДЕМ: *Нешо Бончев и възрожденският диалог със света*. „Пламък” 1990, nr 4; ИДЕМ: *Раждането на новото*. „Войвода” и традициите на преводната белетристика. В: Любен Каравелов. *Сборник по случай 150 години от рождението му*. София 1990, s. 68–80; ИДЕМ: *Мотивът за съня в преводната и оригиналната възрожденска книжнина*. В: *Поетика и литературна история*. София 1990, s. 102–116; ИДЕМ: *Преводната проза и изграждането на нова жанрова система*. „Литературна мисъл” 1991, nr 4, s. 67–88; ИДЕМ: *Българското възраждане и възприемането на чуждата култура*. „Литературна мисъл” 1991, nr 7, s. 21–41; ИДЕМ: *Диалогът на Българското възраждане с чуждите култури в един мотив от творчеството на Д. Чинтулов и Н. Геров*. „Език и литература” 1993, nr 3–4, s. 38–47; ИДЕМ: *Възрожденски представи за мястото на България в световната цивилизация*. „Литературна мисъл” 1993, nr 2, s. 16–24; ИДЕМ: *Българското възраждане и световната цивилизация*. Паисий Хилендарски и Спиридон Габровски. „Wielkie Turgowo” 1994, nr 1; ИДЕМ: *Литература и вестник*. Преводната литература като оръжие във възрожденските полемики. Преводите в „Любословие”. В: *Литература и печат*. София 1994, s. 40–51 oraz 152–161; ИДЕМ: *Българското възрожденско възприемане на европейските литератури и проблемът за балканската културна общност*. В: *Литературни и естетически процеси на Балканите*. София 1994, s. 122–139; ИДЕМ: *Типове преводна рецепция на проза*. Българските интерпретации на белетристичката от епохата на Просвещението. „Език и литература” 1996, nr 3–4, s. 83–89.

¹⁰ Н. АРЕТОВ: *Българското възраждане и Европа*. София 1995.

¹¹ Świadczą o tym najnowsze prace N. Aretowa. Zob. m.in.: Н. АРЕТОВ: *Михаил Арнаудов и динамиката на българската литературна историография*. В: *Академик Михаил Арнаудов – Ученият и творецът*. Сборник с научни изследвания. Съст. Алб. Георгиева, В. Тончева, Р. Кунчева, В. БалеВСКИ. София 2006, s. 176–189; ИДЕМ: *Преводите като проблем пред литературната история*. Гледната точка на една „малка” литература. Електронно списание LiterNet, 23.07.2010, nr 7 (128).

Bułgarii w cywilizacji europejskiej, zakodowanymi w tekstach literackich i nie tylko”¹². Badacz z jednej strony wskazuje na powiązania literatury i kultury bułgarskiej z europejską, z drugiej – podkreśla regionalną specyfikę rozwoju nowej literatury, literatury narodowej. Bałkański, bo o nim mowa, sposób kształtowania modelu literackiego jest jednak według Aretowa nie tylko *sui generis*. Przekłada się on także na późniejszą (czyli *de facto* współczesną) refleksję na ten temat. Jego zdaniem, historie literatur krajów bałkańskich charakteryzuje strach przed użyciem pojęć takich, jak centrum – peryferie, metropolia – prowincja. Dlatego tak popularne okazuje się tu założenie dopuszczające stopniowalność przynależności do konkretnego obszaru oraz dopuszczające możliwość zmniejszania intensywności cech danej wspólnoty kulturowej w trakcie przemieszczania się z centrum na peryferie. Ponadto:

W odróżnieniu od analogicznych procesów w innych rejonach, na Bałkanach europeizacja (niektórzy wolą nazywać ją „westernizacją”) posiada solidne podstawy w okresach wcześniejszych. Jednocześnie jest ona tutaj złożonym procesem obejmującym różne tendencje, różne programy. Różnicuje je stosunek do istotnej kwestii związku teraźniejszości z określoną przeszłością, rozumianą jako leżąca u podstaw, jako wartość nadrzędna i punkt orientacyjny dla przyszłego rozwoju. Jak wiadomo podobna retrospektywna orientacja charakteryzowała Renesans, odnaleźć ją można także w każdym ruchu emancypacji narodowej, podczas każdej istotnej zmiany w historii kultury. Synchronia oraz przenikanie się procesów typowo renesansowych z innymi jest na Bałkanach wszechobecne, co dodatkowo utrudnia zrozumienie kwestii poszukiwania istotnej przeszłości¹³.

Ważną część publikacji stanowią rozważania na temat roli przekładu w formowaniu modelu literackiego. W rozdziale *Раждането на новото. Оригиналната белетристика и връзките ѝ с чуждите литератури*

¹² H. АРЕТОВ: *Българското възраждане и Европа...*, s. 5.

¹³ „За разлика от аналогичните процеси в други региони, на Балканите европеизирането (някои предпочитат да говорят за »вестернизация«) разполага със солидни опори в предходните периоди. Същевременно тук то е сложен процес, в който се включват различни тенденции, различни програми. Те се разграничават по отношението си към съществения въпрос за връзката на съвременността с определено минало, възприемано като основополагащо, като свръхценност и ориентир за бъдещо развитие. Както е известно подобна ретроспективна ориентация е характерна за Ренесанса, тя се открива и при всяко движение за национално еманципиране, при всяка значителна промяна в историята на културата. Синхронността и преплитането на специфично ренесансови и други процеси е присъщо за Балканите и допълнително усложнява разбирането на въпроса за търсенето на същностното минало”. Ibidem, s. 7.

(*Narodziny nowego. Oryginalna beletrystyka i jej związki z literaturami obcymi*) badacz niejako znosi podkreślaną przez Złatanowa dychotomię swoje – obce. Mimo że jasne rozgraniczenie pojawia się zarówno w tytule rozdziału, jak i w wielu partiach całej pracy, Aretow przygląda się rodzimej kulturze nie tyle przez pryzmat obcego (europejskiego, światowego) dziedzictwa, ile przyznaje zasłużone miejsce zewnętrznym wzorcom w formowaniu bułgarskiej literatury (szczególnie zaś systemu gatunkowego). Autor nie tyle niweluje podział na swoje i obce, ile pokazuje, jak obce staje się swoim poprzez kształtowanie gustów czytelnich w specyficzny, lokalny sposób. Rodzima literatura jest więc zdaniem specjalisty ufundowana na zewnętrznych wzorcach. W tym sensie Nikołaj Aretow jest kontynuatorem spuścizny Stefana Minczewa (badacza i krytyka literackiego publikującego na początku XX wieku), dla którego przekład (i jego specyficzna odmiana *pobylgariawane*) jest naturalnym etapem rozwoju literatury narodowej¹⁴.

W perspektywie reinterpretacji tekstów kanonicznych kluczowe miejsce zajmuje koncepcja Aleksandra Kiosewa, który w odniesieniu do kultury własnego kraju stworzył pojęcie „samo-kolonizacji”¹⁵. Według Kiosewa kultura bułgarska, podobnie jak inne kultury słowiańskie, które w XIX wieku przeszły tak zwane odrodzenie narodowe, w rzeczywistości doświadczyła późnych narodzin narodu. Kultury te, nie mając możliwości sięgnięcia do dawnych wzorców ze względu na wynikający z uwarunkowań geopolitycznych brak ciągłości i państwowej, i kulturowej, świadomie aplikowały wzorce europejskie. Europejski model rozwoju kultur, realizowany przez rodzimych twórców, stanowił według badacza w rzeczywistości akt ich kolonizacji, tyle że przeprowadzanej od wewnątrz.

Sięgając po apele orędowników bułgarskiego odrodzenia narodowego, Kiosew jako ich cechę dystynktywną wskazał poczucie braku.

[...] w węźle genealogicznym bułgarskiej kultury narodowej – pisze – tkwi bolesna świadomość pewnej całościowej, strukturalnej **nieobecności**. **Inni**

¹⁴ Szczegółowo na ten temat piszę w: M. PYTLAK: *Literatura tłumaczona jako naturalny etap historii gatunku? Projekt Stefana Minczewa „Iz istorija na bylgarskija roman”*. „Przekłady Literatur Słowiańskich” 2014, t. 5, s. 160–173.

¹⁵ А. КЪОСЕВ: *Бележки за само-колониизиращите се култури*. „Нова публичност”. Sofia 1998. Zaktualizowana wersja tekstu dostępna w Internecie: http://www.kultura.bg/media/my_html/biblioteka/bgvntgrd/b_ak.htm (dostęp: 23.09.2014). W tłumaczeniu na język polski: A. KIOSEW: *Uwagi o samo-kolonizujących się kulturach*. Przeł. E. SOLAK. „Dekada Literacka” 2000, nr 9/10 (167/168). Dostępne w Internecie: <http://www.dekadaliteracka.pl/?id=3463> (dostęp: 23.09.2014).

(sąsiedzi, Europa, cywilizowany świat itd.) **mają to, czego my nie mamy; oni są tym, czym my nie jesteśmy**. Kultura powstaje jako dręcząca obecność nieobecnego, a jej historię można opisać w skrócie jako wiek starań o wypełnianie i usuwanie traumatycznych braków¹⁶.

Według badacza kultura bułgarska należy do kultur, które z perspektywy historii światowej (historii globalizacji) są zbyt mało centralne, niewystarczająco uniwersalne, niedostatecznie współczesne i niewystarczająco duże. Jednocześnie okazują się niedostatecznie peryferyjne i obce, niewystarczająco zapóźnione. Ich „samo-kolonizacja” polega na wprowadzaniu obcych symboli i obcego modelu w miejsce, które w innych kulturach zarezerwowane jest dla Transcendentu oraz Istoty. Dlatego w odróżnieniu od pełnego samozadowolenia, czy też narcystycznego, jak woli Kiosew, Zachodu dla Bułgarów „Obce jest Uniwersalnym”. Jak jednak zaznacza badacz, wyrażenie to jest prawdziwe także w sensie odwrotnym: „Uniwersalne jest Obce”.

Z wielu bardzo ciekawych aspektów studium bułgarskiego uczonego¹⁷ na plan pierwszy wysuwa się w moim odczuciu jego specyficzny charakter. Z jednej strony bowiem Kiosew sięga po najnowsze badania i z dużym rozmachem wpisuje się w postkolonialny dyskurs¹⁸, z drugiej – paradoksalnie nie może wyjść poza granice dyskusji wyznaczone w okresie od tzw. odrodzenia do końca pierwszej połowy XX wieku, będącej *de facto* nie tyle próbą opisu wzorca kulturowego, ile jego ukonstytuowania. Być może właśnie w użytym tu czasie niedokonanym tkwi sedno zjawiska.

Sytuację bułgarskiego literaturoznawstwa i kulturoznawstwa ostatniej dekady XX wieku można by podsumować jako (nieuświadomiony?) powrót do dyskusji nie tyle zakończonej, ile przerwanej pięć dekad wcześniej przez zmianę systemu (ze wszystkimi tego konsekwencjami). Dyskusji o tyle ważnej, że mimo różnic kontekstu geopolitycznego wychodzącej z tego samego punktu. Punktu, który – nieco upraszczając – należałoby nazwać poczuciem znajdowania się o krok za światem, którego częścią oficjalnie się jest, a którego częścią jeszcze niezupełnie można się poczuć.

¹⁶ A. KIOSEW: *Uwagi o samo-kolonizujących się kulturach...* (podkreśl. – A.K.).

¹⁷ Więcej na ten temat zob. C. JUĐA: *Pod znakiem BRL-u. Kultura i literatura bułgarska w pułapce ideologii*. Kraków 2004.

¹⁸ Należy tu zaznaczyć, że studium Kiosewa zostało przetłumaczone na wiele języków. Autor stał się „twarzą” badań postkolonialnych Europy Środkowo-Wschodniej. O pozycji Kiosewa świadczyć może choćby jego współautorstwo z Gayatri Chakravorty Spivak książki *Nationalism and imagination* (London 2010).

Proces ten z perspektywy minionych kilkunastu lat można nazwać lekcją, która – co należy podkreślić – została odrobiona. Dzięki temu autorzy powstających dziś prac reinterpreterujących kanon literacki mogą się skupiać na jego specyfice, na samych tekstach i ich kontekstach, mogą badać utwory należące do tak zwanej klasyki, używając nowych narzędzi, bez konieczności rozsądzania na rzecz ich (swojskiej) obcości lub (obcej) swojskości.

Bibliografia

- АРЕТОВ Н.: *Българското възраждане и Европа*. Sofia 1995.
Българският канон? Кризата на литературно наследство. Ред. А. КЪОСЕВ. Sofia 1998.
 ЙОРДАНОВ А.: *В сянката на думите*. Sofia 1989.
 JUDA C.: *Pod znakiem BRL-u. Kultura i literatura bułgarska w pułapce ideologii*. Kraków 2004.
 КЪОСЕВ А.: *Бележки за само-колонизиращите се култури*. „Нова публичност”. Sofia 1998.
 ПЕЛЕВА И.: *Ботев: Тялото на национализма*. Sofia 1998.
 PYTLAK M.: *Literatura tłumaczona jako naturalny etap historii gatunku? Projekt Stefana Minczewa „Iz istorija na byłgarskija roman”*. „Przekłady Literatur Słowiańskich” 2014, t. 5, s. 160–173.
 TODOROVA M.: *Balkany wyobrażone*. Tłum. P. SZYMOR, M. BUDZIŃSKA. Wołowiec 2008.

Magdalena Pytlak

Remarks about the internal debates about the model of Bulgarian culture in the last decade of the 20th century

Summary

The paper presents selected opinions of the Bulgarian literary scholars on Bulgarian culture in a very specific point of time. The last decade of the 20th century in post-communist countries was a time of an increased interest in a cultural model.

Even though the post-transformation period brings new methodologies and with them a new conceptual apparatus, Bulgarian scholars must again face the Revival-related (as well post-revival and pre-modernistic) issues, focused – for obvious reasons – on the concept of the canon and the Us-Them dichotomy.

Three texts, about literature, translation and culture, respectively, are analyzed: *Нация и литература в точката на “Балкана”* (*Nation and Literature in the “Balkan”*) by Blagovest Zlatanov, *Българското възраждане и Европа* (*Bulgarian National Revival and Europe*) by Nikolay Aretov and *The Self-Colonization Cultures* by Aleksander Kiossev.

Keywords: Bulgarian culture of 20th century, cultural models, National culture

Kwestie tożsamości narodowej i kulturowej w twórczości poetyckiej Ani Iłkova

Z perspektywy schyłku XX wieku temat przynależności do danego narodu oraz kultury, które dostarczają znaków, symboli, toposów, wyobrażeń o otaczającej rzeczywistości i przeszłości historycznej, jest niezwykle istotny dla społeczeństw słowiańskich. Podjęte tutaj rozważania dotyczyć będą etnosu bułgarskiego i jego zmagania z nowym odczytaniem, rewizją i redefinicją tradycji narodowej oraz kulturowej na przykładzie twórczości poetyckiej Ani Iłkova z lat 90. minionego wieku. Jak pisał Ryszard Nycz: „poprzez literaturę i jej badanie najłatwiej i najefektywniej poznać można krąg specyficznych wartości, symboliczne imaginarium narodowe, modele tożsamości kulturowej (społecznej, jednostkowej)”¹.

Współczesna tożsamość Bułgara poddawana jest trudnemu doświadczeniu reintegracji w wyniku złożonych procesów i przemian politycznych, społecznych oraz kulturowych. W ostatniej dekadzie zeszłego wieku społeczeństwa postkomunistyczne zmagają się w głównej mierze z poczuciem chwiejności wartości, fragmentacji życia, niedostatku bezpieczeństwa (nie tylko ekonomicznego)². Odwołując się do definicji tożsamości narodowej Antoniny Kłoskowskiej, należałoby zadać pytanie, jak współczesne społeczeństwo bułgarskie manifestuje „świadomość pewnej odrębności od obcych i poczucie związku z grupą swoich oraz świadomość ciągłości, historycznego trwania tej grupy i jej zbiorowej

¹ R. NYCH: *Poetyka doświadczenia. Teoria – literatura – nowoczesność*. Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 2012, s. 21.

² Por. U. KUSIO: *Wartości rdzenne w dyskursie popkultury*. W: *Nowoczesność, tożsamość, stereotypy*. Red. K. KAŻMIERSKA, R. DOPIERAŁA. Kraków, Nomos, 2012, s. 69.

filiacji”³? Za wyznaczniki tożsamości narodowej powszechnie uznaje się poczucie więzi, wspólną religię, język, literaturę, pamięć historyczną, kulturę, wspólne przekonania, postawy i emocje. Istotny wydaje się fakt, że proces kształtowania tożsamości właściwie nie dąży do zamknięcia i najczęściej wytwarza zbiór różnorodnych, sprzecznych czy niepasujących do siebie doświadczeń.

Poszukiwanie odpowiedzi w sferze identyfikacji narodowej i kulturowej wynika z ludzkiej potrzeby samookreślenia, lecz może się również okazać przejawem kryzysów podmiotowości. Jak pisała Agata Bielik-Robson:

wiedzieć, kim się jest, znaczy umieć przepowiadać sobie podstawowe momenty własnej tożsamości: służy do tego narracja indywidualna wtopiona w narrację wspólnoty, z jakiej jednostka się wywodzi, która z kolei stanowi część wielkiej narracji kulturowo-historycznej. Dla człowieka posiadać tożsamość znaczy coś więcej niż tylko być; mieć tożsamość znaczy: nieustannie powtarzać, a w ten sposób potwierdzać i umacniać akt autointerpretacji⁴.

Nowy układ polityczno-społeczny w krajach byłego bloku wschodniego wymusił ponowne odczytywanie tradycji i jej przejawów, zakorzenionych mitów, stereotypów, toposów, klisz myślowych na poziomie narodowym. W opinii Bogusława Zielińskiego

południowosłowiańskie systemy tożsamościowe posiadają trzy punkty odniesienia: 1) konstruują aktualne, własne modele tożsamości narodowej i kulturowej; 2) definiują na nowo relacje wobec swego południowosłowiańskiego otoczenia; 3) określają nowy system relacji poszczególnych narodowych państw i ich systemów aksjologicznych, ideowych i kulturowych z Europą. [...] Wśród narodu bułgarskiego odnotowuje się próby rekonstrukcji narodowych kanonów⁵.

Dla poetów bułgarskich piszących i publikujących w ostatniej dekadzie XX wieku inspiracją okazuje się szeroko rozumiana tradycja kulturowa i literacka oraz historyczna, która zostaje przetworzona w formie intertekstualnych przywołań, reinterpretacji kanonicznych tekstów

³ A. KŁOSKOWSKA: *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*. „Kultura i Społeczeństwo” 1996, nr 3, s. 134.

⁴ A. BIELIK-ROBSON: *Wstęp*. W: Ch. TAYLOR: *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Tłum. M. GRUSZCZYŃSKI et al. Warszawa, PWN, 2001, s. 34.

⁵ B. ZIELIŃSKI: *Transformacja południowosłowiańskich idei narodowych na przełomie XX i XXI wieku*. „Sofia” 2006, nr 6, s. 60.

literackich czy polemicznej konfrontacji. Warto w tym miejscu dodać za Elżbietą Feliksiak, że tradycja,

będąca polem możliwych wyborów i argumentów, jest obszarem wolności, którego warto bronić, jako formalnego horyzontu przemian. Osoba ludzka, ograniczona determinizmem świata, w tradycji dostrzega szansę swojej tożsamości – poprzez świadomość oddziaływania dziejów długiego trwania sporu o wartości, które zachowują ciągłość dzięki świadectwu podmiotów⁶.

W przypadku kultury bułgarskiej główne wzory autodefinicji wyznaczało odrodzenie narodowe, stanowiące, jak pisała Teresa Dąbek-Wirgowa, podstawowy i „niemal przymusowy” układ odniesienia⁷. Znany literaturoznawca Tonczo Żeczew podkreślał znaczenie mitu odrodzeniowego, uznając go za najgłębiej zakorzeniony i najpowszechniej rozprzestrzeniony w bułgarskiej świadomości narodowej, wyznaczający uniwersum wartości i perspektywę oglądu rzeczywistości⁸.

Poeci bułgarscy, należący do tak zwanego średniego pokolenia, tzn. urodzeni w latach 60. XX wieku, są bardzo krytyczni, podejrzliwi i ironiczni, podejmując tematykę identyfikacji narodowej i kulturowej, co jest unaocznione w tomikach poetyckich: Ani Iłkova *Изворът на грознохубавите*, 1994 (*Źródło brzydko-pięknych*) oraz Любов към природата, 1989 (*Miłość do przyrody*), Georgiego Gospodinowa *Черешата на един народ*, 1996 (*Czereśnia pewnego narodu*), Płamena Antowa *Сантиментална география*, 2000 (*Sentymentalna geografia*), Płamena Dojnowa *Висящите градини на България*, 1997 (*Wiszące ogrody Bułgarii*), Bożidara Bogdanowa *Българско народностно тяло*, 1997 (*Bułgarskie ciało narodowe*)⁹. Własnością wspomnianych zbiorów jest swoista i nieprzypadkowa strategia poetycka, określana w literaturoznawstwie bułgarskim „przepisywaniem” tradycji. Dzieło literackie pojęte jako konstrukt intertekstualny, jak pisał Ryszard Nycz,

⁶ E. FELIKSIK: *Antropologia literatury. Interpretacje i studia*. Kraków, Universitas, 2014, s. 29.

⁷ Zob. T. DĄBEK-WIRGOWA: *Pogranicze historii i mitu. Współczesne aktualizacje XIX-wiecznych mitów narodowych na obszarze bułgarskim i macedońskim*. W: *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów*. Red. M. BOBROWNICKA, L. SUCHANEK, F. ZIEJKA. Kraków, Universitas, 1997, s. 97.

⁸ Zob. T. ЖЕЧЕВ: *Български Великден или страстите български*. София, Народна младеж, 1976, s. 426–427. Tam, gdzie nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia są mojego autorstwa – D.G.S.

⁹ Пор. П. АНТОВ: *Българската палингенеza. Към философията на българската история*. „Литературен форум” 31.10.–6.11.2000. Dostępne w Internecie: <http://www.slovo.bg/old/litforum/010/pantov.htm> (dostęp: 4.11.2014).

nie traktuje tradycji jako paraliżującego dziedzictwa, które ubezwłasnowolnia twórcę, uniemożliwiając mu indywidualne działanie, lecz jako rezerwuar zastanych, po części jedynie spełnionych, możliwości twórczych, od których nie można się uwolnić, a które można próbować uaktywnić, odnawiać i przetwarzać w toku własnej działalności¹⁰.

Wśród twórców swego pokolenia szczególnie wyróżnia się Ani Iłkow, który konsekwentnie operuje kontekstami mitologii narodowej. Uznany za spadkobiercę bułgarskich tradycji poetyckich, aktualizuje, transformuje, przetwarza oraz poddaje krytycznemu wartościowaniu dawne konwencje i kody literackie. Podejmowana tematyka ogniskuje się na redefinicjach tradycji narodowej, która staje się punktem centralnym w sporze o wartości w czasach potransformacyjnych. Poeta śmiało podejmuje kwestie tożsamości współczesnego Bułgara, reinterpretuje przeszłość historyczną oraz odnawia znaczenia dziedzictwa kulturowego.

Tomik poetycki Ani Iłkova *Изворът на грознохубавите* (*Źródło brzydko-pięknych*), utrzymany w stylistyce neoawangardowej i postmodernistycznej, tytułowo bezpośrednio nawiązuje do poematu poetyckiego Petko Raczewa Sławejkova *Изворът на белоногата* (*Źródło białonóżki*) z 1873 roku. Tekst odrodzeniowy o silnej funkcji mitotwórczej ukazuje heroiczną i niezłomną postawę Bułgarki Gergany, depozytariuszki uświęconej rodzimej tradycji, odrzucającej stanowczo kuszenie i uczucia tureckiego wezyra. Aksjologicznie spójny i przejrzysty obraz rzeczywistości pozwalał czytelnikowi na utrwalenie w świadomości antytez dobra i zła, wolności moralnej i zniewolenia, najeżdźcy i ujarzmionego, swojego i cudzego. W obszarze estetyczno-światopoglądowych wyborów Iłkow nawiązuje, przetwarza i modyfikuje liczne elementy mitologii narodowej, co sygnalizuje już sam tytuł zbioru i zawarta w nim antyteza „brzydko-pięknych”. Wymowa tomiku raczej tworzy wrażenie chaosu, nieprzejrzystości i niejednorodności, które w opinii poety leżą u podstaw współczesności. Najczęściej w postawie ironicznego dystansu Iłkow dokonuje aktualizacji kodu kultury bułgarskiej, przypomina symboliczne miejsca pamięci, operuje stereotypami i kliszami językowymi, balansuje między utrwalonymi w kanonie wizjami czasów minionych, postawami, zachowaniami i reakcjami i ich ciągłym wyśmiewaniem oraz podważaniem. Na podobny typ postawy zwracał uwagę Telesfor Poźniak, który odnotowywał, że

¹⁰ R. NYCZ: *Poetyka doświadczenia...*, s. 52.

bez względu na status w społeczeństwie, twórcom, pisarzom przypada rola depozytariuszy (lub profanów) mitów i symboli narodowych, również narodowych przesądów. Są oni z reguły istotnym źródłem informacji – źródłem spektakularnym, nawet jeśli demonstrują świadomość fałszywą. Są bowiem nosicielami „wzorów kulturowych”, „znamiennych dla danej zbiorowości układów cech kulturowych”, przyjmowanych jako „norma oraz jej behawioralna realizacja”¹¹.

Język jako zasadniczy składnik tożsamości narodowej i kulturowej w rozważaniach Ilkova posiada dwa wymiary. Z jednej strony jest narzędziem w rękach poety, służącym do eksperymentowania z jego konwencjami i stylami znanymi z minionych epok literackich. Z drugiej strony jest stosunkowo często przywoływany w różnorodnych konfiguracjach i kontekstach identyfikacyjnych. Wiersz *11 май*¹² (11 maja) nawiązuje tematycznie do święta oświaty, kultury i piśmiennictwa słowiańskiego, uroczystości obchodzonego obecnie 24 maja, pełniącego funkcję utrwalania dziedzictwa cyrylo-metodejskiego w pamięci bułgarskiej jako spuścizny ściśle narodowej. Jak powszechnie wiadomo, tradycja cyrylo-metodejska, wielokrotnie eksplorowana przez kanon literatury narodowej, uznawana jest za jeden z wielkich mitów Słowian¹³. Przywiązanie do dawnej rachuby kalendarza juliańskiego wskazuje na typową dla Ilkova afirmację dawnej tradycji, której niejednokrotnie towarzyszy zdecydowane poniżanie realiów współczesnych oraz stawianie znaków zapytania i wątpliwości w perspektywie przyszłości narodu. Wyrażna apoteoza dotyczy więzi z przodkami, faktu stworzenia głągolicy i tym samym początku piśmiennictwa starobułgarskiego i słowiańskiego. Jednak Ilkow konsekwentnie nie wymienia imion braci sołuńskich Cyryla i Metodego. W zamian zarzuca powierzchowność i infantylność współczesnej kulturze, przejawiające się w celebracji tego ważnego dnia. W opinii Ilkova wiedza przeciętnego Bułgara na temat przeszłości historycznej ograniczona jest do utartych sloganów, przywoływanych corocznie 24 maja (np. urodzeni „z matki Słowianki i z ojca Lwa”¹⁴). W analizowanym wierszu następuje wtórna sakrali-

¹¹ T. POŹNIAK: *Bułgarska mentalność narodowa w twórczości Iwana Wazowa. Problem odszczepieństwa*. W: *Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich*. Red. K. GALON-KURKOWA, T. KLIMOWICZ. Wrocław, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1997, s. 81.

¹² A. ИЛКОВ: *Събрано*. София, Жанет, 2011, s. 77–78.

¹³ B. ZIELIŃSKI: *W kręgu problematyki wielkich mitów narodowych Słowian*. W: *Wielkie mity narodowe Słowian*. Red. A. GAWARECKA, A. NAUMOW, B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1999, s. 9.

¹⁴ A. ИЛКОВ: *Събрано...*, s. 78.

zacja mitu cyrylo-metodejskiego, poeta uznaje, że stworzenie alfabetu to „święty początek”, wymagający nabożnego potraktowania. Jednak doświadczenie wzniosłości zostaje skonfrontowane z nagłą antytezą – Iłkow nieoczekiwanie stwierdza, że jest to radość, w której Bułgarzy są „zakorzenieni z pogańską rozpaczą”¹⁵. Poetyka sprzeczności, w której przeplatają się euforia i rozpacz, radość i strach, sacrum i profanum, stanowią podstawę wyborów ideowo-estetycznych Iłkova. Wybór tematyki nie jest przypadkowy, u jej podstawy leżą mity dawnej przeszłości słowiańskiej, idea wybraństwa Bułgarów jako depozytariuszy dziedzictwa Świętych Braci, pojmowanie stworzenia głągolicy jako daru Boga. Ten zbiór przekonań od stuleci dowartościowywał bułgarską tożsamość i posiadał moc kompensacyjną w obliczu licznych klęsk narodowych, niejednokrotnie wzmacniał jedność społeczną oraz podmiotowość religijną. W wierszu Iłkova następuje niestandardowe i aluzyjne przywołanie tradycji historycznej. Dominacja ironii oznacza wyraźny dystans poety wobec skonwencjonalizowanych sądów, uwypukla krytyczne spojrzenie, dostrzegające niedostatki czy ułomności utrwalonych kodów pojmowania rzeczywistości.

Nie brakuje utworów bezpośrednio nawiązujących do kategorii pojęciowej „ojczyzna”, która posiada wartość bezwzględną, zwłaszcza dla literatury w dobie odrodzenia narodowego, kiedy to staje się zbiorem wartości uświęconych oraz ulega idealizacji. Waleri Stefanow tworzy typologię tematyczną obrazów ojczyzny, charakterystyczną dla świadomości bułgarskiej, akcentując ich wielostopniową strukturę: ojczyzna stanowi uświęcony wymiar ludzkiego życia i tym samym posiada znaczącą wartość symboliczną, jest podstawowym modelem identyfikacyjnym, okazuje się strukturą o typie normatywnym, obowiązkiem i imperatywem moralnym, wywołuje wachlarz rozlicznych emocji (od poczucia trwałego przywiązania do stanu tragicznego zerwania z przestrzenią rodzimą)¹⁶. Iłkow w swojej twórczości wielokrotnie przywołuje idiom ojczyzny. Wiersz *България*¹⁷ (*Bułgaria*) z tomu *Любов към природата* (*Miłość do przyrody*) unaocznia obecność żywej pamięci historycznej współczesnego pokolenia jako nierozłączny składnik tożsamości zbiorowej. Iłkow w tym konkretnym przykładzie sprawnie operuje tradycyjną narracją odrodzeniową, nadając tekstowi lirycznemu znany z dawnych poetyk ton patosu oraz stylistykę gloryfikacji i sakralizacji. W idea-

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Zob. В. СТЕФАНОВ: *Българска литература XX век. Дванадесет сюжета*. София, Изд. къща Анупис, 2003, s. 244.

¹⁷ А. ИЛКОВ: *Събрано...*, s. 30–31.

listycznej wizji ciągłości tradycji kulturowej i związku emocjonalnego oraz duchowego z przodkami przestrzeń wspólnoty zajmuje mityczny i uświęcony Bałkan. Rozważania na temat ziemi ojczystej, ujęte w ton głębokiej metaforyki, zyskują status ontologiczny, naczelnymi kategoriami pozostają w nich czas i przestrzeń, szczególnie w swym wymiarze kulturowym. W odczytywaniu dookolnych znaków pomija się pierwiastek racjonalny (wiedza nabyta i umiejętność jej wykorzystania), lecz głos zostaje oddany doświadczeniu pierwotności i instynktowi, które miałyby odkryć człowiekowi „prawdę”. W symbolicznych pejzażach miejscem pamięci okazują się „bolesne doliny krwi” oraz przodkowie, którzy niegdyś przechodzili ciężkie chwile próby.

Nietrudno doszukać się odwołania do sztandarowej dla Antona Donczewa powieści *Време разделно* (*Czas wyboru*) z 1964 roku, mitologizującej wydarzenia historyczne z XVII wieku. Akcja rozgrywa się w małej Dolinie Elindenskiej w Rodopach w czasie przymusowej i masowej islamizacji Bułgarów w okresie niewoli tureckiej. Książka, kreowana na autentyczny dokument epoki, selekcionuje oraz akcentuje wyłącznie przykłady heroicznego sprzeciwu Bułgarów w obliczu etnicznej asymilacji, pomijając aspekty względnej tolerancji religijnej w ramach imperium osmańskiego oraz liczne przykłady przechodzenia na islam w formie dobrowolnej konwersji¹⁸. Poeta stosunkowo często przywołując obrazy tragicznej przeszłości historycznej, stosuje zakorzenione w tradycji poetyckiej symbole przelanej krwi, atmosferę unaocznionego lęku i grozy. Podobnie w wierszu *Помен за гепоруме*¹⁹ (*Wspomnienie o bohaterach*) szeroko operuje toposem męki, wizją sierot oraz hipostazą matki ojczyzny. Obsesyjne przywoływanie i eksponowanie doznanych w przeszłości krzywd i traumy jest nazywane przez samego Ilkova przeżyciem absurdalnym, lecz świadczy o niezamkniętym doświadczeniu historycznym. Współczesne pokolenie Bułgarów charakteryzuje zjawisko postpamięci, czyli zapośredniczonej pamięci potomków ofiar, której towarzyszy wybiórcza świadomość historyczna. Warto również dodać, jak pisała Agata Bielik-Robson, że przypominanie traumy „jest zawsze niepełne, dotyczy samego faktu doświadczenia niż jego treści”²⁰. Zjawisko tak zwanej kultury posttraumatycznej może zostać objaśnione swoistym typem bułgarskiej więzi społecznej, która wielokrotnie była budowana/

¹⁸ И. ЕЛЕНКОВ, Р. ДАСКАЛОВ: *Защо сме такива? В търсене на българската културна идентичност*. София, Просвета, 1994, s. 31.

¹⁹ А. ИЛКОВ: *Събрано...*, s. 92–93.

²⁰ А. BIELIK-ROBSON: *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość*. „Teksty Drugie” 2004, nr 5, s. 28.

umacniana na poczuciu krzywdy i cierpienia. Literatura niejednokrotnie przypominała, utrwałała czy szukała kompensacji źródeł bólu fizycznego i psychicznego, którymi okazywały się wszelkiego rodzaju defekty na poziomie społecznym, nacjonalnym lub egzystencjalnym, wśród których naczelną rolę zajmował brak wolności (wielowiekowe jarzmo tureckie, izolacja w ramach reżimu komunistycznego)²¹.

Przykładem „przepisywania” tradycji odrodzeniowej jest wiersz *Българче*²² (*Mały Bułgar*), nawiązujący do patetyczno-patriotycznego utworu Iwana Wazowa pod tytułem *Az sym bylgarče* (*Jestem Bułgar mały*). W wersji odrodzeniowej to utwór z dominacją funkcji dydaktyczno-obywatelskiej, nastawiony na obudzenie ducha narodowego, wpajanie miłości do ojczyzny, opiewanie piękna rodzimej przyrody oraz uczący określonej postawy społeczno-moralnej. Wyznanie podmiotu lirycznego w wierszu Iłkova oscyluje wokół poczucia więzi, współodczuwania i łączności z większą grupą, której członkowie nazywani są wymownie braćmi i siostrami. Wizja odarta jest z odrodzeniowego idealizmu, ponieważ Iłkow skupia się na przywarach i niedostatkach, które składają się na autentyczny obraz kreślonej społeczności.

Warto przypomnieć, że lata 90. minionego wieku stanowiły czas nieuchronnych rozliczeń chociażby ze „wspólnotą ideologiczną”, czy raczej kolektywem, który w oczywisty sposób dezintegrował tożsamość i wartości narodowe, rozchwiał naturalne więzi społeczne. Truizmem będzie stwierdzenie, że rozliczenie z posttotalitarną traumą po 1989 roku było wyzwaniem dla bułgarskich środowisk kulturalnych. Poeta u schyłku XX wieku dostrzega w społeczeństwie bułgarskim, nieposiadającym dojrzałej tradycji wolnościowej, aktualne elementy zniewolenia i bezsilności, trwania w „ciemności” i strachu, którym początek dał czas niewoli tureckiej (wiersz *Берон*²³ – *Beron*). W tekście poetyckim *Новото гробище в душата ми*²⁴ (*Nowy grób w mojej duszy*) dotyczy kwestii ubezwłasnowolnienia społeczeństwa, syndromu narodu doświadczającego ucisku, który paradoksalnie po długich oczekiwaniach na czas przełomu nie potrafi korzystać z szeroko rozumianej wolności. Tożsame kwestie podejmowała Maria Bobrownicka, twierdząc, że charakterystyczna dla minionego stulecia ucieczka od wolności to rezultat między innymi komunistycznego obezwładnienia społeczeństw za pomocą zarówno

²¹ В. СТЕФАНОВ: *Българска литература XX век. Дванадесет сюжета...*, s. 140.

²² А. ИЛКОВ: *Събрано...*, s. 160.

²³ Ibidem, s. 91.

²⁴ Ibidem, s. 114–115.

państwa opiekuńczego, jak i zniszczenia historycznej pamięci o odpowiedzialnym samostanowieniu jednostek i społeczeństw²⁵. Ostatnie dziesięciolecie XX wieku jest surowo oceniane chociażby przez kulturologa Michała Nedełczewa, który uznaje, że porażką wspomnianego okresu jest pojawienie się „człowieka bez właściwości”, „jednostki bez twarzy”. Jak pisze Celina Juda

w opinii wielu – antybohaterowi czasów „niewoli komunistycznej” wchodzącemu w nowe tysiąclecie nie udało się do tej pory zdefiniować reguł konstytuujących korzenie jego tożsamości. W pierwszym rządzie pojawiły się kłopoty z określeniem własnej przynależności²⁶.

Iłkow podziela te obawy, opisując bezwolną społeczność bez wiary i nadziei, nadal paraliżowaną strachem, bez właściwości i pozbawioną wartości, co unaocznia wiersz *Към свободния свят*²⁷ (*Ku wolnemu światu*).

Tekst eseistyczny pt. *Бягствата ни*²⁸ (*Nasze ucieczki*) Iłkova tytułowo nawiązuje do osławionego manifestu znanego krytyka epoki modernizmu Dimo Kiorczewa pt. *Тъгите ни* (*Nasze smutki*) z 1907 roku. W swym programie z pierwszej dekady XX wieku, nasyconym tonem ekspresyjnym oraz stylistyką poetycką, Kiorczew kreśli wizję idealistycznego projektu literatury i sztuki bułgarskiej, opartej na kategoriach nadczłowieka, ojczyzny ujętej w wymiar ontologiczny oraz koniecznej obecności Boga, gwarantującej jednostce „piękno duszy”. Iłkow odwołuje się w swym esej do własności zajadłej ironii i radykalnie rozlicza się z utopią komunistyczną, stosując zdecydowane formuły oskarżenia. Ocena niechlubnej przeszłości historycznej jest jednoznaczna, poeta czuje się nią napiętnowany i odrzuca jakąkolwiek możliwość utożsamienia z niedawnym dziedzictwem. W wierszu *Антон Югов*²⁹ (*Anton Jugow*³⁰) ponownie w tonie ostrej ironii rozprawia się z totalitaryzmem, wypuklając i dezawuuując nastroje nostalgii po komunizmie, funkcjo-

²⁵ Zob. M. BOBROWNICKA: *Tradycje wolnościowe – umysł zniewolony – ucieczka od wolności. (Exemplum: Słowiańszczyzna Zachodnia i Południowa)*. W: *Kategoria wolności w kulturach słowiańskich*. Red. T. DĄBEK-WIRGOWA, A. MAKOWIECKI. Warszawa, Uniwersytet Warszawski, 1994, s. 25.

²⁶ C. JUDA: *Pod znakiem BRL-u. Kultura i literatura bułgarska w pułapce ideologii*. Kraków, Universitas, 2003, s. 34.

²⁷ А. ИЛКОВ: *Събрано...*, s. 80–81.

²⁸ Ibidem, s. 82–87.

²⁹ Ibidem, s. 88–90.

³⁰ Anton Jugow – jeden z przywódców Bułgarskiej Partii Komunistycznej, premier Bułgarii w latach 1956–1962.

nujące praktycznie na tej samej płaszczyźnie co narracje rozliczeniowe w latach 90. minionego wieku w Bułgarii.

Podsumowując, Iłkow nie tworzy przejrzystych definicji dotyczących kwestii tożsamościowych, zarówno na płaszczyźnie podmiotowej, jak i wspólnotowej i kulturowej. Jego teksty poetyckie kreują obraz człowieka rozedrganego, niepokodzonego z rzeczywistością, podważającego konceptualizację świata, zakorzenione ideologie, znane dyskursy, utarte postawy i potoczną mentalność. Bohater wierszy Iłkova domaga się pewnych form uporządkowania świata egzystencji i z tego powodu nie jest zmęczony pytaniami oraz ciągłym kwestionowaniem składników systemu społeczno-kulturowego. Poeta wielokrotnie akcentuje zakorzenienie w ojczyźnie, co wyrażone jest emocjonalnym stosunkiem do ziemi rodzimej oraz przechowywaniem/przekazywaniem/odnawianiem pamięci o wspólnych losach narodowych. Twórca wierzy w trwałość ludzkich wartości, w ciągłość świata, dostrzegając jednak rozliczne kryzysy trapiące społeczeństwo. Dziedzictwo kulturowe w opinii Iłkova wymaga dialogu, twórczego przetwarzania, które pomnażają jego znaczenia.

Bibliografia

- АНТОВ П.: *Българската палингенеza. Към философията на българската история*. „Литературен форум” 31.10.–6.11.2000. Dostępne w Internecie: <http://www.slovo.bg/old/litforum/010/pantov.htm> (dostęp: 4.11.2014).
- BIELIK-ROBSON A.: *Słowo i trauma: czas, narracja, tożsamość*. „Teksty Drugie” 2004, nr 5, s. 23–34.
- BIELIK-ROBSON A.: *Wstęp*. W: Ch. TAYLOR: *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Tłum. M. GRUSZCZYŃSKI et al. Warszawa, PWN, 2001.
- BOBROWNICKA M.: *Tradycje wolnościowe – umysł zniewolony – ucieczka od wolności*. (*Exemplum: Słowiańszczyzna Zachodnia i Południowa*). W: *Kategoria wolności w kulturach słowiańskich*. Red. T. DĄBEK-WIRGOWA, A. MAKOWIECKI. Warszawa, Uniwersytet Warszawski, 1994, s. 15–29.
- DĄBEK-WIRGOWA T.: *Pogranicze historii i mitu. Współczesne aktualizacje XIX-wiecznych mitów narodowych na obszarze bułgarskim i macedońskim*. W: *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów*. Red. M. BOBROWNICKA, L. SUCHANEK, F. ZIEJKA. Kraków, Universitas, 1997, s. 95–103.
- ЕЛЕНКОВ И., ДАСКАЛОВ Р.: *Защо сме такива? В търсене на българската културна идентичност*. София, Просвета, 1994.
- FELIKSIAK E.: *Antropologia literatury. Interpretacje i studia*. Kraków, Universitas, 2014.
- ИЛКОВ А.: *Събрано*. София, Жанет, 2011.
- JUDA C.: *Pod znakiem BRL-u. Kultura i literatura bułgarska w pułapce ideologii*. Kraków, Universitas, 2003.
- KŁOSKOWSKA A.: *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*. „Kultura i Społeczeństwo” 1996, nr 3, s. 131–142.

- KUSIO U.: *Wartości rdzenne w dyskursie popkultury*. W: *Nowoczesność, tożsamość, stereotypy*. Red. K. KAŻMIERSKA, R. DOPIERAŁA. Kraków, Nomos, 2012, s. 67–79.
- NYCZ R.: *Poetyka doświadczenia. Teoria – literatura – nowoczesność*. Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 2012.
- POŻNIAK T.: *Bułgarska mentalność narodowa w twórczości Iwana Wazowa. Problem odszczepieństwa*. W: *Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich*. Red. K. GALON-KURKOWA, T. KLIMOWICZ. Wrocław, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, 1997, s. 80–91.
- СТЕФАНОВ В.: *Българска литература XX век. Дванадесет сюжета*. София, Анубис, 2003.
- ZIELIŃSKI B.: *Transformacja południowosłowiańskich idei narodowych na przełomie XX i XXI wieku*. „Sofia” 2006, nr 6, s. 59–72.
- ZIELIŃSKI B.: *W kręgu problematyki wielkich mitów narodowych Słowian*. W: *Wielkie mity narodowe Słowian*. Red. A. GAWARECKA, A. NAUMOW, B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1999, s. 4–13.
- ЖЕЧЕВ Т.: *Български Великден или страстите български*. София, Народна младеж, 1976.

Dorota Golek-Septeliewa

The problems of national and cultural identity in the poetic works of Ani Ilkov

Summary

The article discusses the constructions and the problems of Bulgarian national and cultural identity based on Ani Ilkov's poetry written in the 1990s. In the early 1990s, the new political and social realities forced nations of the former Eastern bloc to (re-)read cultural, literary and historical traditions, including the national topoi, myths and stereotypes. Ilkov redefines the national tradition and cultural heritage, he boldly inquires about the problematic Bulgarian identity and reinterprets the historical past.

Keywords: Ani Ilkov, Bulgarian poetry, national identity, cultural identity

Zavičajni identitet u nastavi

Uvod

Procesi globalizacije, koji su u svojoj prirodi proturječni, težeći stvaranju globalnog identiteta, u isto vrijeme potakli su propitivanje kulturnih identiteta na lokalnoj razini te „post-moderne otvorenosti međusobne komunikacije i suradnje na izgradnji novih/zajedničkih ali i različitih jednakovrijednih kulturnih identiteta”¹. Promjena tradicionalnih poimanja identiteta koji su prihvaćani kao dani otvorila je prostor zauzimanja i prihvaćanja različitih i novih identiteta. Identitet se obično smatra nečim što posjeduje neku objektivnu, prirodnu osnovicu; jednom kad se utvrdi identitet neke osobe, taj se identitet jednostavno uzima „zdravo za gotovo”, a on „je zapravo društveno konstituiran, a ne objektivno određen”². Možemo reći da se identiteti konstituiraju kroz razlike, a ne izvan njih i prema Hallu „prava se bit stvarnih identiteta nalazi u pitanjima povezanim s upotrebom resursa povijesti, jezika i kulture u procesu postojanja, prije negoli bivanja: ne »tko smo« ili »odakle dolazimo«, nego što bismo mogli postati, kako smo reprezentirani i kako se utječe na našu reprezentaciju nas samih”³. U svakodnevici se identitet smatra danošću. „Nasuprot tome, teorijski pristupi identitetu ističu

¹ M. LABUS: *Kultura i društvo*. Zagreb, Institut za društvena istraživanja u Zagrebu, 2013, s. 66.

² A. PETI-STANTIĆ, K. LANGSTON: *Hrvatsko jezično pitanje danas (identiteti i ideologija)*. Zagreb, Srednja Europa, 2013, s. 30.

³ S. HALL: *Kome treba „identitet”?* U: *Politika teorije*. Red. D. DUDA. Zagreb, Disput, 2006, s. 360.

da je identitet subjektivan te da predstavlja društvenu konstrukciju⁴. Konstrukcija identiteta nije posve interni proces neovisan o okolnostima izvan pojedinca o kojem je riječ, nego je uvijek i posljedica društvenih interakcija. Redefiniranje identiteta potaknuto globalizacijskim procesima i otvaranje prostora zauzimanja različitih identiteta otvorilo je prostor zavičajnom identitetu koji se izgrađuje u odnosima s drugima dok je za nacionalni identitet bitno da bude prihvaćen i od drugih. U radu će se govoriti o zavičajnoj slojevitosti kroz primjere ličke⁵ zavičajnosti. Slijedom teorijskih postavki navedenih teoretičara, u radu se propituju pitanja zavičajnog, ličkog identiteta u svojoj kulturološkoj raznolikosti, unutar nacionalnog identiteta određenog povijesnim, geografskim, kulturološkim posebnostima. Zavičajnost se promatra kao identitetska kategorija s namjerom otkrivanja i primjene zavičajnih vrijednosti u školskoj praksi i to u sustavu primarnog obrazovanja. Hrvatski *Nacionalni okvirni kurikulum* (2010.), kao temeljni dokument hrvatskog školskog odgojnog sustava, otvara prostore za uključivanje zavičajnih tema u nastavni proces ovim odrednicama:

Na početku 21. stoljeća i hrvatska odgojno-obrazovna politika suočava se s izazovom i potrebom usklađivanja lokalnog i nacionalnog sa svjetskim i globalnim usklađivanjem tradicija sa suvremenosti [...]⁶.

Danas, u doba globalizacije, u kojemu je na djelu snažno miješanje različitih kultura, svjetonazora i religija, čovjek treba postati građaninom svijeta, a pritom sačuvati svoj nacionalni identitet, svoju kulturu, društvenu, moralnu i duhovnu baštinu⁷.

Kako je NOK strukturiran kroz nekoliko razina (Jezgrovni kurikulum, Diferencirani (razlikovni) kurikulum, Školski kurikulum i Međupredmetne teme), postoji više mogućnosti uključivanja zavičajnosti u nastavu.

⁴ A. PETI-STANTIĆ, K. LANGSTON: *Hrvatsko...*, s. 51.

⁵ Lika, povijesno-geografska regija u jugozapadnome dijelu Hrvatske, između Velebita na zapadu te Plješevice i masiva Kapele na istoku. Unutar planinskoga okvira, na 500 m do 700 m apsolutne visine, nalaze se krški ravnjaci i mnogobrojna polja u kršu. Klima je kontinentalna do planinska, jer je Velebit zapreka blagotvornu utjecaju mora. Glavni je i najveći grad Like Gospić (6561 st.). Područje današnje Like bilo je nastanjeno već u prapovijesti, a najstariji poznati stanovnici bili su Japodi. *Hrvatska enciklopedija*, Leksikografski zavod Miroslav Krleža; <http://www.enciklopedija.hr/Natuknica.aspx?ID=36503>.

⁶ *Nacionalni okvirni kurikulum*. Zagreb, Ministarstvo znanosti obrazovanja i sporta, 2010, s. 14.

⁷ Ibidem, NOK, s. 14.

Značajnu odrednicu trebalo bi činiti pripremanje i obrazovanje učitelja za zavičajnu nastavu kroz sveučilišne programe i programe cjeloživotnog obrazovanja. Svakako da bi didaktičko-metodička potpora nastavi bila zavičajna čitanka. U zavičajnoj čitanci temeljni kriterij uvrštavanja sadržaja bio bi nacionalno-zavičajni, što podrazumijeva uključivanje umjetnički vrijednih regionalnih i dijalektalnih tekstova. Široko shvaćeni pojam zavičajnosti moguće je uključiti u čitanku na autorskoj, tematskoj i jezičnoj razini. Sa stajališta učiteljeve kompetencije svakako je nužno poznavanje zavičajnog idioma kao preduvjeta za njegovu aktualizaciju u nastavi. Tematski sloj uključuje sadržaje pisane zavičajnim idiomom i standardnim jezikom, autorski sloj tekstove pisaca iz zavičaja i tekstove autora koji ne pripadaju zavičaju, ali pišu o njemu. Potrebno je uključiti i upoznati autore koje na neki način vezemo uz zavičaj, ali se djelima ne uključuju ni u tematski ni u jezični sloj, a poželjno je uključiti i učeničke tekstove. Sa stajališta kulturološkoga pristupa potrebno je na pedagoškoj razini uključiti povijesni diskurs. Uz tekstove, dakle, poželjno je uključiti sadržajno-odgojnu komponentu koja bi upotpunila zavičajnu nastavu i odgoj, što, primjerice, pretpostavlja upoznavanje poznatih osoba, događaja, običaja i sl. Zavičajna čitanka nudila bi sliku zavičaja kroz različite oblike umjetnosti, sliku života, običaja, svjetonazora, kako u vremenu današnjice tako i u kontekstu prošlosti. Svakako da su uz umjetničke tekstove potrebni i tekstovi različitih diskursa, jer je riječ o kulturološkoj, višeslojnoj čitanci u kojoj se njeguje otvoreni pristup kroz koji izrasta slika zavičaja kao dijela osobnog identiteta⁸. Slijedom navedenog, u radu donosimo neke od primjera iščitavanja jezično-povijesnog i kulturološko-književnog sloja ličkog zavičajnog identiteta.

Jezično-povijesni sloj

Da je identitet neodvojivo povezan s jezikom ističu mnogi teoretičari (Labus, Peti-Stantić, Kapović) a povezanost jezika uz izvanjezičnu stvarnost izuzetno je bitna u uspostavljanju identiteta pojedinca i društvenih skupina. „Uz to što služi kao sredstvo komunikacije, jezik također funkcionira kao simbol grupnog identiteta; ujedinjuje članove određene grupe i odvaja ih od članova drugih grupa”⁹. Hrvati su

⁸ V. GRAHOVAC-PRAŽIĆ, S. VRCIĆ-MATAIJA: *Tragom ličke zavičajnosti*. Gospić, Državni arhiv, 2012.

⁹ A. PETI-STANTIĆ, K. LANGSTON: *Hrvatsko...*, s. 44.

posebice osjetljivi na sva pitanja vezana uz hrvatski jezik zbog povijesnih pritisaka, a pritisci nisu nestali ni danas nakon osamostaljivanja Hrvatske. Hrvatski standardni jezik počeo se razvijati kao poseban oblik od 17. stoljeća, a osobito polovicom 19. stoljeća. U vrijeme stvaranja suvremenih nacija Hrvati nisu imali svoju državu te je jezik bio snažno sredstvo borbe za opstanak unutar drugih državnih zajednica. Genetski hrvatski jezik pripada indoeuropskoj jezičnoj skupini, a unutar nje slavenskim jezicima, odnosno južnoslavenskim jezicima zajedno s bošnjačkim („bosanskim”), bugarskim, crnogorskim, makedonskim, slovenskim, srpskim i staroslavenskim. Hrvatska povijesna pisma su latinica, ćirilica (bosančica) i latinica. Danas je njegovo jedino službeno pismo latinica, a glagoljica se, kao izvorno hrvatsko pismo, smatra oznakom povijesnog kulturnog identiteta. Hrvatski jezik izvorno se sastoji od tri narječja: čakavskog, kajkavskog i štokavskog koja se nazivaju po upitnoj zamjenici *ča*, *kaj*, *što*, a svako narječje ima više dijalekta. Ta su narječja zapravo u jezikoslovnom smislu autonomni jezični sustavi, no funkcionalno i kulturološki zajedno čine jedan, hrvatski jezik. Standardni jezik tako ispunjava uz ostale i razgraničujuću ulogu jer onomu koji njime ovlada omogućuje razgraničenje vlastitoga jezičnog identiteta od svega ostalog što mu je u ovoj ili onoj mjeri slično. Tako je dobar put ka učenju standardnog jezika uvažavanje dijalekata i lokalnih govora u nastavi. Njegovanje narječja i razvijanje svijesti o njihovoj vrijednosti dio je zavičajne nastave i može se promatrati kao zavičajni jezik. Veći dio Like pripada zapadnom dijalektu novoštokavskoga ikavskog dijalekta. Značajke štokavskog idioma mogu se uočavati na nekoliko razina: na zavičajnim književnim tekstovima, kroz uočavanje leksičkog sloja, kroz stvaralaštvo učenika, uočavanje onomastičkih značajki kraja, značajne osobe kao nositelje i predstavnike zavičajnosti. Vrijednosti i potrebe takve nastave očituju se kroz očuvanje narječja i dijalekata, poticanje uporabe štokavskog idioma i stvaralaštva na njemu. Lički pjesnik Mirko Sanković autor je pjesme *Moja baba* pisane štokavskom ikavicom koja oslikava lički svijet i dobar je predložak za uočavanje značajki zavičajnog jezika kao što možemo vidjeti na ovih nekoliko stihova:

Moja baba

[...] Ne žali se ona na teret života,
uprte veže o ramenima slabin,
odlazi iza privaljena plotu
u šušanj kojeg i ja danas grabin.
Kad se vrati 'nako jedna

sprema užnu da dočeka svoga dida,
 noge joj drkću, već je i sama gladna,
 a od umora vaik je blida [...]

Učenicima nije teško uočiti temeljne značajke štokavske ikavice: refleks glasa jata *i* (*dida*, *blida*...); gubljenje suglasnika (*`nako*, *vaik*); zamjenu suglasnika *h* suglasnikom *k* (*drkću*); zamjenu glasa *m* glasom *n* na kraju riječi (*slabin*, *grabin*), posebne lekseme (*uprte*, *užnu*, *sušanj*)¹⁰ koji ne ulaze u učenički razgovorni jezik). Pjesma otvara put uočavanju i ostalih jezičnih značajki zavičajnog idioma posebice usvajanju leksičkog sloja koji često oživljava zaboravljenu kulturološku sliku zavičaja kroz imenovanje predmeta, običaja, poslova, jela, igara i slično (*ganak-hodnik*, *predsoblje*, *kirijaš*-prijevoznik kolima, *čijanje*-čišćenje perja za jastuke koje se uvijek odvijalo u društvu; *popara*-kaša od starog kruha i vode; *gardaše*-oruđe za obradu vune prije predjenja [...]). Otkrivanje slike zavičaja može se odvijati kroz upoznavanja imena igara pa i njihovu realizaciju upoznavajući time svakidašnjicu djece iz prošlih vremena. U Lici se igralo *cimeranje*, *prasićanje* – *krivanje*, *šiljkanje*, *piljanje*...¹¹ Poetiku narodnog imenovanja otkrivaju i imena biljaka npr.: *vratiželja*, *preslica*, *krasuljčica*, *stolisnik*, *milogled*, *majčina dušica*, *nezaboravak*, *zlatosjaj*... Očuvanje zavičajnosti u globalizacijskom svijetu učenici mogu uočavati u imenovanju i označavanju javnih prostora grada (ulica, trgova, kulturnih institucija, ugostiteljskih objekata, trgovina...) ističući dobre primjere kojih je sve manje jer ustupaju pred stranim, prije svega engleskim nazivima. Tako se u najvećem ličkom gradu Gospiću mogu istaknuti dobri primjeri kao što je ime agencije za prodaju nekretnina *Velebit*, ugostiteljski objekt *Marta*¹². Stvaralačko pisanje programski utemeljeno u nastavi kao dio jezičnog izražavanja značajno je područje odgoja i obrazovanja u hrvatskim školama. Upravo je to nastavno područje predmeta Hrvatski jezik, gdje je i dosad bilo zastupljeno izražavanje na zavičajnom idiomu kao i zastupljenost zavičajnih tema. Učenicima primarnog obrazovanja koji su na prvoj razini učenja standardnog jezika

¹⁰ Uprta – uže za nošenje tereta, užna – glavni dnevni obrok, sušanj – suho lišće koje se koristilo za staje, stoka leži na njemu.

¹¹ *Cimeranje* – rušenje kamenja složenog u kup drugim kamenom; *prasićanje*-*krivanje* – zakrivljenom palicom guranje drvene loptice u rupu u sredini igrališta dok ostali igrači to pokušavaju spriječiti, *šiljkanje* – tko će bliže crti dobaciti novčić; *piljanje* – sustav bacanja okruglih kamenčića. M. ČULJAT: *Ričnik ličke ikavice*. Gospić, Lika@pres, 2009.

¹² *Velebit* – planina u neposrednoj blizini grada, *Marta* – spomenik, ime djevojke koja je prva došla po vodu kad je sagrađen vodovod.

pisanje na zavičajnom jeziku zabavno je i jednostavno te predstavlja emocionalnu pauzu u učenju standardnog jezika i svakako je podrška učenju standarda. Pišući na zavičajnom idiomu oslobođeni su promišljanja o tek naučenim normama i osjećaju se slobodniji te postaju svjesni da pišući narječjem pišu hrvatskim jezikom. Donosimo tek nekoliko primjera mogućnosti i pristupa ovakvom izražavanju u primarnom obrazovanju:

Zima u Lici

... No, kad naša Lika navuče zimski kaput ja se nasmišim i duboko udahnem friški zrak, a potom sav sretan pozdravim zimu.

Babin kru

... Volim udisati njegov miris. Sva ga familija voli pa mi bude ža što dobičem samo jednu šnjitu babinog kruva.

Snježna Lika

Svake godine u Liki snig pane i ledeno je ko da sunce stane. Velebit se beli ko varenika, zaleđi se Lika.

Kratki ulomci donose tematiziranje zavičajnog pejzaža i obiteljskih vrijednosti iskazano štokavskom ikavicom. Tekstovi pokazuju iskrenu proživljenost teme kroz toplinu iskaza i saživljenost mladih autora s podnebljem i ljudima.

Ojkonimi, imenske formule (imena, nadimci, prezimena) kao onomastičke kategorije jezični su spomenici koji svojom značenjskom i strukturnom raznolikošću svjedoče bogatu povijest Like uvjetovanu njezinim prirodnim, gospodarskim, političkim i kulturnim osobitostima. Često su vezani uz čovjeka i njegovo djelovanje u povijesnom slijedu (npr.: *Aleksinica*, *Gospić*, *Žitnik*, *Pazarište*, *Brezik*...) te njihova analiza uz pučku etimologiju nude mnogobrojne mogućnosti korelacije u nastavi na razini zavičajne nastave, nastave jezika i jezičnog izražavanja. Tako se propitivanjem semantičke i gramatičke razine ojkonima Gospić kao najvećeg grada u Lici i administrativnog središta uz koji se veže nekoliko teorija o postanku stapa sadašnjost i prošlost u zavičajnoj temi¹³.

¹³ Gospić – središnji grad Ličko-senjske županije. Smješten je na rijeci Novčici u Ličkom polju. Područje današnjeg Gospića nekad je imenovano nazivom Kasezi koji je označavao jedno od plemena koja su došla s Hrvatima i naselili se u ovom dijelu Like. Semantičku stranu naziva Gospić veže se uz štovanje Majke Božje u čiju je čast podignuta i mjesna crkva. Drugi misle da je ime nastalo po titularu Gospe od Blagovijesti, kojoj je posvećena katedrala i župa, osnovana u XVIII. stoljeću. U turskim je vrelima zapisana *Gospojina*, a godine 1574. *mezra Gospić* i u oba slučaja ime se odnosi na parcele na kojima se nalaze crkvine, a dotične zemljišne čestice pripadale su crkvenom imanju pa je Gospina crkva u XVI. stoljeću dala gradu patrocinijsko ime *Gospić*.

Nadimci su onomastička kategorija u kojoj se više nego u imenima očituje i čuva zavičajnost, oni su pouzdani dijalekatni podatci, a nerijetko i jedini pouzdani tragovi jezika prošlih vremena (npr.: *Misec, Furak, Ankula...*). Tako nadimak *Ankula* svjedoči o sklonosti augmentativno-pejorativnom postupku uvjetovano kulturološkim vrednovanjima tjelesno snažnih i jakih osoba. Prikupljanje nadimaka i njihova analiza kao i izvedeni hipokoristici od imena (*Josip > Jace, Jale, Jokan, Jojica, Joka, Jole, Jopa, Joskan, Josina, Joskera, Jošeta, Jotan, Jotela, Joši Jozga*) sa svojim jezičnim i izvanjezičnim porukama, čuvaju svjedočanstva o pronicljivosti, duhovitosti ljudi koji su ih stvarali. Imena i prezimena oslikavaju život čovjeka u određenoj sredini, prostoru, ali i u određenom vremenu što je i slučaj s imenima kao npr.: *Damir, Zrinka, Tomislav, Marta, Goran...* Odabir imena u pojedinim vremenima svjedoči o domoljubnom zanosu (*Tomislav*, prvi hrvatski kralj) ili su zavičajno motivirani (*Marta*). Za izgradnju zavičajnog identiteta važne su i povijesne osobe i događaji koje školska praksa može afirmirati kroz nastavu materinskog jezika. Na području Like su rođeni i živjeli ljudi značajni za nacionalni identitet kao i za zavičajni. Izdvajamo nekoliko imena koji su nezaobilazni dio ličkog zavičajnog identiteta: Šime Starčević, Ante Starčević, Fran Kurelac, Jure Turić, Nikola Tesla, a pripadaju jezikoslovlju, književnosti i znanosti. Šime Starčević je autor prve hrvatske gramatike kojoj je i metajezik hrvatski jezik i pisana je štokavskom ikavicom, narječja velikog dijela prostora Like. Bio je zanimljiva osoba te se kroz razgovor o njegovom životu i radu oživljava vrijeme standardizacije hrvatskog jezika u čije su procese bili uključeni jezikoslovci iz učenikova zavičaja. Tako je i Ličanin Ante Starčević zaslužan za stvaranje hrvatske države kojeg imenujemo Otac Domovine. Jezikoslovlju je značajan doprinos dao Fran Kurelac svojim purističkim težnjama i vjerom da književni jezik treba obogaćivati iz starih pisaca. Pored toga što je književnik Jure Turić ispisao vrijedne stranice hrvatske književnosti pišući između ostalih tema i o Lici, značajan je njegov doprinos hrvatskom školstvu kroz pedagoški rad. Znanstvenik svjetskog glasa Nikola Tesla rođen je u selu Smiljanu kraj Gospića i kao što je Lika dio njegovog zavičajnog identiteta tako je i on dio zavičajnog identiteta današnjih Ličana. Upoznati njegov doprinos znanosti kroz izume iz elektrotehnike i radiotehnike moguće je kroz narativne sličice iz životopisa kako bi se u mladim osnovaca osvijestio značaj i veličina Nikole Tesle. Postoji veliki broj osoba koje su radom i životom zadužile lički zavičaj o čemu svjedoče mnogobrojni izvori zavičajnoj nastavi u kulturnoj i prirodnoj baštini.

Književno-kulturološki sloj

Uronjenost u zavičajnu sredinu i svekoliku semantičku polifoniju rod-noga kraja uvjetovala je izgradnju prepoznatljivih autorskih identiteta u okvirima književno-kulturološkog sloja zavičajnog diskursa. Iščitavanje fikcionalnih svjetova unutar korpusa dječje književnosti i dijela kulturoloških tekstova vodi nas pokušaju uočavanja niza motiva osobnih krajolika inspiriranih zbiljskim prostorom Like, velebitskih vrhunaca i proplanaka, neodoljivih vizualno-akustičkih doživljaja Plitvičkih jezera, bogatih biljnim i životinjskim svijetom. Unutar hrvatske dječje književnosti Lika se nerijetko tematizira kao prostor bajkovitog događanja, mjesto ozdravljenja, očuvanja tradicijskih vrijednosti i običaja. Nastojeći obuhvatiti upravo ona djela koja se tematski vežu uz širi lički kraj, ovom prilikom donosimo književne isječke ličkog prostora u koji su upisani duboko proživljeni emotivni svjetovi njihovih autora kao i likova fikcionalnih svjetova. Interpretacija zavičajnog prostora sukreira zavičajni identitet likova i izraz je autorske književne poetike. Kako se zavičajnost u svojoj cjelovitosti promatra s biološkog, dijalektološkog, etnografskog, filozofskog, psihološkog, sociološkog stajališta, ljubav se prema zavičaju i kod fikcionalnih likova izražava na različite načine: od njegovanja zavičajnog jezika, preko potrebe za očuvanjem običaja, prirodne raznolikosti, vjerovanja do jedinstvenog stila života i životne etike iznikle na zavičajno-tradicijskim vrijednostima. *Čovjek mora znati odakle je, gdje mu je rod i zavičaj* (IVELJIĆ, 1996) vodilja je književnim likovima koji nerijetko tragaju za svojim biološkim identitetom kao jednom od egzistencijalnih potreba. Poetika putovanja u tom je smislu put sazrijevanja i spoznaje, u koji je nerijetko utkan i povijesni diskurs unutar pustolovnog narativnog obrasca kao jednog od vrlo čestih obrazaca u dječjoj prozi. Topoanaliza ličkog književnog prostora gotovo je nezamisliva bez Plitvičkih jezera, prostora književne ali i stvarnosne bajkovitosti. Prepuna semantičkih slojeva, Plitvička se jezera uvijek iznova nude kao nadahnuće mnogim umjetnicima. Filozofsko-poetska priča o izgubljenoj kapljici koja traga za svojim identitetom, da bi, obojačena zavičajnom spoznajom¹⁴ mirno nastavila živjeti prema zakonima prirode, priča je o kapljici s Plitvica, svjesnoj važnosti poznavanja zavičajnog prostora sa semantikom osjećaja pripadnosti korijenima:

¹⁴ Povratak u zavičaj, svojim korijenima, tumači se kao osjećaj *umještenosti* nasuprot *bezdomnosti*. S. ČULJAT: *Poetika prostora: Kovačić, Novak i Hardy*. Zagreb, Biblioteka književna smotra, 2012. Prostor Plitvičkih jezera u ovom slučaju nije neutralan, već postaje prostorna figura vezana uz unutarnji prostor male kapljice.

Nigdje u proljeće nije tako lijepo kao na Plitvicama. Nabujale vode šumore, slapovi se prelijevaju iz jezera u jezero s veličanstvenom bukom i snagom da se čini kako će raznijeti kamene pregrade. Zelenilo travnjaka stapa se s modrikasto-zelenom površinom jezera i plavetnilom neba na obzoru. Takav se vidik svidio našoj kapljici zato što je porijeklom bila s Plitvica. Dok je putovala svijetom, uvijek joj je nešto nedostajalo. I kada bi mlazni zrakoplov proletio blizu nje i njezinog oblaka, nije ju uznemirio, jer je bila navikla na još gromoglasnije zvukove. A kad je na listiću stare bukve preko Velikog jezera doplovila do jezera Vir, za nju je počelo pravo veselje [...]. Kao što djeca vole tobogane u perivojima ili na morskim plažama, kao što vole vrtuljke, tako je i kapljica s Plitvica voljela vrtlog jezera Vir. Slap joj je bio tobogan, a kružno kretanje vodene mase ispod slapa služilo joj umjesto vrtuljka¹⁵.

Realizirana u likovnom, glazbenom, književnom diskursu, Jezera postaju jednim od zaštitnih znakova ličkog prostora neodvojiva od semantike zavičajnog identiteta. Praiskonska ljepota, mitski kontekst zavičajne priče nada se kao izvor usmene predaje, legende o postanku vezane uz lik Crne kraljice¹⁶ koja je uslišila vapaje žednih ljudi obdarivši ih nepresušnim izvorom vode začete u *isprošenom*, *Prošćanskom jezeru*, čije se imenovanje dotiče jezičnog sloja ličkog zavičajnog identiteta u čiji je dijalekatni sloj asindetonski zgusnuto upisana i Sankovićeva pjesma *Plitvice* sjedinjujući zavičajni s unutarnjim krajolikom lirskog subjekta:

Izvor, bukva, grab, javor,
slap, kiša, duga, kap,
brzaci, ribe, tice, raci,
vuk, medo, sova, ćuk,

¹⁵ N. IVELJIĆ: *Kapljica s Plitvica*. U: *Šestinski kišobran*. Varaždin, Katarina Zrinski, 1996, s. 201.

¹⁶ O postanku Plitvičkih jezera pisao je i Čedo Prica na čijoj podlozi Diana Zalar donosi svoju priču o Crnoj kraljici: „Zvonki pjev vile s Velebita sluša drugo tajanstveno biće, njezina susjeda. I slapovita Plitvička jezera imaju svoju svijetlu zaštitnicu, još od doba kad su Hrvati došli u ove krajeve. Nazvali su je Crna kraljica. Hrvatima je poklonila štap s tristo vrževa koji je razdjelio rijeke i pomogao da nastanu jezera. Nekoliko rječica ulijeva se u šesnaest jezera za leđima Velebita, a tamo nastaje i izvor rijeke Korane. Bezbroj je vodopada i šumovitih otočića gdje utočište može naći Crna kraljica. O njoj pričaju drevna stabla, crni jasen, crveni javor i smreka. Nitko ne zna izgleda li Crna kraljica kao obična žena koja jaše na krilatom konju, kao ljepotica djevojka s krunom od dragulja i bisera ili kao sitna i nemoćna starica prodorna pogleda... Svi znaju da je ona dobra vila s Plitvica”. D. ZALAR, M. ČERAN: *Vile hrvatskih pisaca*. Zagreb, Golden marketing, 2003, s. 30.

ciklama još nikad sama,
jezera i još svega po zera¹⁷.

U književno-teorijskoj topoanalizi ličkog prostora, zavjetna planina Velebit zauzima posebno mjesto. Semantička slojevitost Velebita, od sakralizacije do antropomorfizacije, započinje njegovim imenom te predajama i povijesnim podatcima o dolasku Hrvata iz Bijeće Hrvatske na obale Jadranskoga mora. Legenda o hrvatskim plemenima (petero braće i dvije sestre) nadahnula je mnoge umjetnike, posebno slikare i književnike. Ime Velebit Petar Skok tumači kao „veliki pastirski stan”, što potvrđuje i tumačenje Petra Šimunovića: „U starini se zvao Mons albus. Pogrešno ga je zvati planinom, jer je planina (: plana) `pasište`, već gorom. Pod njim je Podgorski kanal. Velebit je u doslovnom prijevodu `veliki stan`”¹⁸. U našoj staroj književnosti prvi spomen o Velebitu nalazimo kod Zadranina Petra Zoranića. U svojim *Planinama*, u glavi XV, ugledajući se vjerojatno na Ovidijeve *Metamorfoze*, pripovijeda („Ja od starih slišil jesam pripovijajući...”) kako je ime Velebić postalo od Velebil, a to je opet od Velevij, Veleviđ, imena sina premudrog Atlanta, koji je htio sve vidjeti i sve znati, pa se zato smjestio na visokom vrhu planine, a ljudi su taj vrh prozvali njegovim imenom Velevij. Kad je njega grom ubio, jer su ga bogovi kaznili zbog njegove prevelike taštine, vrh se prozvao Velebil, a zatim Velebić. U istome liku Velebić spominje našu planinu Juraj Baraković Zadranin u svojoj *Vili Slovinki*. Jedinstven u suprotnosti, velik u raznolikosti, snažan u ljubavi, Velebit, istovjetan s Ličanima, postaje simbolom nacionalnog i zavičajnog ličkog identiteta, proživljen u navikama, jeziku, svojoj veličajnosti i ljudskosti, bliskoj malom čovjeku sklonog augmentativnom jezičnom zavičajnom izričaju:

Velebitski spektar

Prebire Velebit boje
i kišnu
i olujnu
i snježnu
i grimiznu ljubavnu nježnu.
Prebire Velebit boje
i slaže ih na grudi svoje.

(Vukić-Perković)

¹⁷ M. SANKOVIĆ: *Lika iza palasaka*. Plitvička Jezera 2004, s. 77.

¹⁸ P. ŠIMUNOVIĆ: *Lička toponomastička stratigrafija*. „Folia Onomastica Croatica” 2010, Knjiga 19, s. 237.

Did Velebit

Isukane brčine
strižene bradine,
zgužvana kapetina,
nikakva košuljetina,
oštra majetina
i mišija jaketina.
Špažinon svezane
zakrpane gaćetine,
ustupane čarapetine,
pošivene opančine,
jedna štapina
i prazna torbina.

Bija je grdosija,
u zubin bi nas nosija,
sad kukavna rbina
na koju bi prosija.

Rano, poznaš li me?!
Vi ste Naš did.
Kako ste me pripoznali?

Još nas gleda
izgubljena pogleda.

(Martin Šikić)

Od davnina nastanjen Podgorcima, Velebit u sebi čuva priče o bogatstvu svoga ne samo antropološkog već prije svega biljnog i životinjskog svijeta te vodenih izvora čijom je zaštitnicom postala čuvena Vila Velebita, jedna od najpoznatijih vila slavenske mitologije o kojoj su ispredene brojne legende i koja razbuktava maštu najsuvremenijih pjesničkih naraštaja¹⁹. Evociranje slike velebitske prirode raznolika je u književnim tekstovima i često kontradiktorna u iščitavanju emocionalnog stava njihovih autora. Od predodžbe surovosti velebitskog kamenjara, preko prikaza ogoljelih litica brisanih silinom bure do šumovitih predjela i idiličnih pašnjaka poželjnih za život kakav se nadaže u romanu Snježane Grković-Janović *Velebitske vilin-staze* u prikazu patuljastog sela Bagre-

¹⁹ „Bila je okružena svjetlošću i vjetar ju je nosio na svojim krilima iznad pašnjaka i livada, doticala je osamljene vrhove i ovijala se kao paučina oko stabala. A ondje gdje je prstom dotakla i gdje je zazvonio njen pjev, ondje bi snijeg kopnio, šafrani otvarali cvjetove, sunovrati bijelili proplanke, kamenike cvale u stijenama, a šume bi se napunile mladim životinjama. Ona je davala život Velebitu”. T. HORVAT: *Vila Velebita*. Zagreb, Znanje, 1995, s. 43.

movac²⁰ u koji je pohranjena kulturna tradicija, vrlo aktualna u vremenu obilježenom osuvremenjivanjem pedagoških metoda rada u nastavi. Život u patuljačkom selu utjelovljenje je idilično-utopijske vizije života u kom je briga za očuvanjem prirodnog i tradicijskog na prvom mjestu, a obrazovanje djece, usklađeno sa životom u prirodi, predstavlja suvremeni oblik izvanučioničke nastave u kojem se uči prema sklonostima²¹. Selo kao prevladavajući lički prostorni topos u sebi nerijetko evocira uspomene na djetinjstvo pohranjeno u rodnoj kući, intimnom životnom prostoru koji u sebi nosi slojeve prošlosti, utočišta, sanjarenja, nostalgije. „Jer kuća je naš kutak u svijetu. Ona je – često se to znalo kazati – naš prvi svemir. Ona je uistinu kozmos. Kozmos u potpunom značenju te riječi”²². Putovanje u prošlost nerijetko je maštoviti povratak u djetinjstvo i zaštićenost. Prizivanje uspomena što ih sa sobom donosi rodna kuća snovitog je karaktera. Kuća postaje utočište sanjarenja ali i simbol neprekidnog trajanja, postojanosti, sigurnosti, topline²³. U kući sniva zaštićeno djetinjstvo kao dijete zakriljeno majčinstvom. U njoj su smještene sakralizirane baštinske uspomene na proteklo vrijeme i emocije.

Bakina kuća

Tužno šuti kuća stara
S prozorima bez života.

²⁰ „Poput igračke na šarenoj ponjavi, ležalo je selo, okruženo njivama i voćnjacima. Popločane ulice kretale su na sve strane od okruglog trga pa je selo podsjećalo na dječji crtež sunca. A to je sunce imalo zelene zrake jer se svakom ulicom protezao gust bagremov drvoređ”. S. GRKOVIĆ-JANOVIĆ: *Velebitske vilin-staze*. Split, Naklada Bošković, 2002, s. 27; „Od svega što je u samom selu bilo, Ranku se najviše svidjela majstorska ulica u kojoj su svoje radionice imali opančari, drvodjelje, voskari, pećari, lončari, suknari i izrađivači noževa i alata. Tu se čulo kuckanje i struganje, zviždukanje i pjevuckanje jer su majstori i šegrti bili dobro raspoloženi spremajući se tog poslijepodneva ranije zatvoriti svoje radnje. Treba pripremiti veliki krijes za doček Sunčeva dana”. Ibidem, s. 31.

²¹ „[...] drugi se predmeti uče u patuljačkom selu, najviše o biljkama i životinjama, šumi, vodi, zraku i zemlji. Postoje obavezni i neobavezni predmeti, prema sklonostima. Kome lako idu slova i knjiga, učitelj mu otključava jednu tajnovitu sobu u kojoj se mogu razgledati i čitati knjige starostavne. No takvih učenika nikad nije bilo napretek. Većina malih patuljaka, kad poraste, ide majstorima i tamo šegrtuje dok ne nauče kakav koristan posao”. S. GRKOVIĆ-JANOVIĆ: *Velebitske...*, s. 31.

²² G. BACHELARD: *Poetika prostora*. Zagreb, CERES, 2000, s. 28.

²³ „I sjećanje i mašta rade na međusobnom produbljivanju. I sjećanje i mašta, u sustavu vrijednosti, stvaraju zajedništvo uspomene i slike. Na takav način, kuća se ne doživljava samo iz dana u dan, ispredanjem niti jedne priče, pričom o našoj prošlosti. U snovima se razne nastambe iz našeg života međusobno isprepliću i čuvaju blago proteklih dana”. G. BACHELARD: *Poetika...*, s. 29.

Tu ni puta više nema,
Prekrio ga korov gusti.
A klupica pod prozorom,
Gdje si često sjedit' znala,
Rasklimana pusta stoji.

I nikoga više nema,
Osim vjetra što došeta,
II na vrata snažno lupi,
Zakovitla suhim lišćem
I prospe ga svud po klupi.

A po travi dunje žute
Prosule se i mirišu.
Ja se sjetim sobe male,
Na ormaru s dunjom žutom
Taj mi miris tako dragi
Svu toplinu doma vrati.

U suncu se zalazećem
Tvoja, bako, kuća zlati.

(Šikić-Matanović)

Unutrašnjost kuće, njene prostorije u kojima se boravi i radi, kuhinja kao mjesto okupljanja, kuhinjski stol središte je jednog svijeta. Riječ je o književnoj minijaturi koja u kontekstu velebitskog prostora u koji je smještena zadobiva kozmički karakter veličine obiteljske povezanosti, zajedništva. Intimni prostor unutar kuće nudi se kao projekcija tradicionalnog stila života i obiteljskih odnosa, dokazujući svojim kulturološkim detaljima, likovnim minijaturama ne samo ličku već istovremeno europsku kulturnu baštinu estetike interijera s početka prošloga stoljeća. Riječ je o zidnim kuharicama/kuvaricama/zidnjacima koji pripadaju po motivima i tekstu univerzalnoj kulturi Hrvatske i Europe svjedočeći o povezanosti hrvatskog, ličkog s europskim kulturnim prostorom. Kao europski i hrvatski kulturemi, one su svjedoci načina života koji je vladao Europom, ali i svjetonazora iskazanog u porukama univerzalnima za određeno vrijeme, bez obzira na granice, nacionalni identitet i običaje. Ličke su kuharice materijalni svjedok jednoga vremena, slika života na našim prostorima i potvrda neodvojivosti hrvatskoga od europskoga kulturnoga identiteta.

Došlo vrijeme da svaka obitelj sjedne u svom domu za blagdanski stol. I blagovanje potraja duže jer se svaka kuharica iskazala kao da je polagala ispit iz kulinarstva. Zna se da patuljci jedu sa slašću i polako, a poslije

takvog blagovanja malo prilegnu, osobito oni stariji. Neki kažu da zbog toga i dugo žive. U Bokvičinoj kuhinji, na zidu, visi uramljen, njenom rukom izvezen vez na kojem prelijepim, vitičastim slovima piše: 'Svako jelo tijelo klelo što ne leglo dok se sleglo'. Ovu su opomenu patuljci ozbiljno shvaćali, a slijeganje obilnog ručka bilo je osobito važno toga dana koji će se završiti plesom. Tako se uvijek završava svečanost dočekivanja ljeta²⁴.

Osim navedenih književnih primjera vezanih uz čitanje ruralnog prostora kao dijela ličkog zavičajnog identiteta, svakako treba istaknuti i njegov urbani sloj sadržan u slikama gradskih lokaliteta, urbanih minijatura koje projiciraju emotivne svjetove svojih autora upisane u trgove, ulice, zgrade. U kulturološkim tekstovima javljaju se imaginacije rodnoga grada iz pozicije dionika ljepote njegovih urbanih mikrotoposa, ali i imaginacije grada napuštenog i prizivnog u sjećanjima. Uglavnom se radi o estetici lijepog i književnom simultanzizmu koji objedinjuje opis gradskih lokaliteta i evocirane uspomene, aluzije na proživljene dane, emocije, mladost, prolaznost i vječnost.

Duge ulice moga grada

Moj mali grad
ima rijeku
i duge, duge ulice.

Rijeka mi podstiče
san o moru,
ulice mame na samotne šetnje
i obećavaju
daleka putovanja.

Ja najradije stanem
kod vodarice Marte
(spomenik u centru grada)
i u čudu pitam se:
kako sati sporo prolaze,
a godine jure li jure.

(G. Rupčić)

Kao dio kulturoškog sloja zavičajnog urbanog identiteta posebno su zanimljive gospičke razglednice s prevladavajućim motivima gradskih lokaliteta – mikrotoposa (most na rijeci Novčici, središte grada, glavna

²⁴ S. GRKOVIĆ-JANOVIĆ: *Velebitske...*, s. 36.

ulica), nadopunjene slikama grada iz gornjega rakursa s osobito naglašenim planinskim pejzažem bogate vegetacije ili s projekcijom poznate bijele ličke zime. Kao kulturološki tekstovi, razglednice i kuharice izvor su povijesnog sloja ličkog zavičajnog identiteta koji svojom primjenjivošću u nastavnoj praksi nudi mogućnost višestukog korelativnog pristupa radu otvarajući ne samo zavičajno-identitetska, već vrijednosna pitanja globalizacijskog vremena današnjice.

Zaključak

Spoznavanje i njegovanje zavičajnog identiteta, kao dijela nacionalnog i globalnog, iznimno važnog u odgojno-obrazovnom procesu, potrebno je uključiti u nastavu. Potisnutost i podcijenjenost zavičajnih vrijednosti koju mlade osobe doživljavaju kao generacijski neprimjerenu i dijelom prošlosti, dovodi do nepoznavanja najbližih kulturnih i prirodnih značajki zavičaja uvjetujući prevrednovanje i izjednačavanje globalnog u odnosu na lokalno. Zavičajna nastava otvara prostore spoznavanja zavičajnog u književnoj umjetnosti, jeziku i stvaralaštvu učenika utemeljenog na kulturološkim pristupima afirmirajući korelaciju i integraciju kao načelo i to unutarpredmetnu kao i međupredmetnu. Iščitavanjem široko shvaćenih zavičajnih tekstova u nastavi, stječe se mogućnost uviđanja kontinuiteta i mijena kulturoloških vrijednosti i posebnosti života u lokalnoj sredini, a uvažavanje zavičajnih otvara put osvježivanja u vrijednosti drugih i drukčijih, raznolikosti svijeta i čovjeka. Jedinstven po svojoj prirodnoj ljepoti, raznolikosti krajolika, bogatstvu sačuvanih tradicijskih vrijednosti i običaja, po jezičnoj posebnosti u odnosu na standard, po osobama iznimnima ne samo u zavičajnom, već u nacionalnom i globalnom kontekstu, lički je prostor, stvarnosni i fikcionalni, ponuđen kao prostor očuvanja tradicijskih vrijednosti, mjesto ozdravljenja, ali i kao prostor vječne nostalgije onih koji su ga napustili evocirajući ga u svojim uspomena. U topofiliju ruralnog i urbanog zavičajnog prostora, od velebitskih proplanaka, preko Plitvičkih jezera i brzaca do ruralnih mikrotoposa, upisana je *ljudska vrijednost voljenog prostora* (Bachelard), dajući mu dimenziju proživljenog, željenog, sačuvanog, onakvog kakav bi mogao ostati implementiran kroz zavičajnu nastavu primarnoga obrazovanja.

Bibliografija

- BACHELARD G.: *Poetika prostora*. Zagreb, CERES, 2000.
- ČULJAT M.: *Ričnik ličke ikavice*. Gospić, Lika@pres, 2009.
- ČULJAT S.: *Poetika prostora: Kovačić, Novak i Hardy*. Zagreb, Biblioteka književna smotra, 2012.
- GRAHOVAC-PRAŽIĆ V., VRCIĆ-MATAIJA S.: *Tragom ličke zavičajnosti*. Gospić, Državni arhiv, 2012.
- GRKOVIĆ-JANOVIĆ S.: *Velebitske vilin-staze*. Split, Naklada Bošković, 2002.
- HALL S.: *Kome treba „identitet“? U: Politika teorije*. Red. D. DUDA. Zagreb, Disput, 2006, s. 357–375.
- HORVAT T.: *Vila Velebita*. Zagreb, Znanje, 1995.
- Hrvatska enciklopedija*, Leksikografski zavod Miroslav Krleža. Internetski izvor <<http://www.enciklopedija.hr/Natuknica.aspx?ID=36503>> [Preuzeto 19. prosinca 2014.].
- IVELJIĆ N.: *Kapljica s Plitvica*. U: *Šestinski kišobran*. Varaždin, Katarina Zrinski, 1996, s. 188–211.
- LABUS M.: *Kultura i društvo*. Zagreb, Institut za društvena istraživanja u Zagrebu, 2013.
- Nacionalni okvirni kurikulum*, 2010. Internetski izvor <<http://public.mzos.hr/Default.aspx?art=12949&sec=2354>> [Preuzeto 19. prosinca 2014.].
- PETI-STANTIĆ A., LANGSTON K.: *Hrvatsko jezično pitanje danas (identiteti i ideologija)*. Zagreb, Srednja Europa, 2013.
- RUPČIĆ G.: *Blistaju dačke oči*. Gospić, Lika press, 2008.
- SANKOVIĆ M.: *Lika iza palasaka*. Plitvička Jezera, vlastita naklada, 2004.
- ŠIKIĆ-MATANOVIĆ M.: *Nježna svitanja*. Brinje, vlastita naklada, 2006.
- ŠIKIĆ S.M.: *Ništa lakše*. Karlobag, Kapucinski samostan, 1997.
- ŠIMUNOVIĆ P.: *Lička toponomastička stratigrafija*. „Folia Onomastica Croatica” 2010, Knjiga 19, s. 223.–246.
- VUKIĆ-PERKOVIĆ M.: *Velebite, postajo moje ljubavi*. Zadar, Matica hrvatska, 2006.
- ZALAR D., ČERAN M.: *Vile hrvatskih pisaca*. Zagreb, Golden marketing, 2003.

Vesna Grahovac-Pražić, Sanja Vrcić-Mataija

The homeland identity in teaching

Summary

Within the framework of the prevailing globalization processes the identification of the value of homeland identity becomes crucial in preserving the personal and national identity. Covering a wide semantic field (in the biological, sociological, dialectological, ethnographic, philosophical and psychological sense), the term indigenization offers multiple forms of their transposition: artistic, scientific, educational, teaching and school-related ones. The pursuit of indigenous values in teaching is based on the theory related to the homeland, the national and cultural identity that emphasizes language, territory, history, culture, art and tradition as its main determinants. The theses related with the research topics of indigenization are located in a methodical and pedagogical overview whose purpose is to familiarize oneself with and preserve the heritage – Lika identity through teaching literature as a creatively stimulating form of work with children during class

teaching. The communication with the texts within the idiom in which the gradually disappearing world is saved the ability to detect native identity by accepting the words and their preservation is provided as well by the customs, beliefs, family relationships, relationships within the wider community. The preservation of the Lika indigenization – through students' communication with a literary text, interweaving native idioms and standard language, experiencing non-fiction narratives that deal with indigenous themes, establishing cultural relations with the past and the tradition – creative communication with the cultural homeland heritage, by means of embedding native values in the personal identity, is achieved.

Keywords: homeland, identity, education, upbringing, Lika

Granice europskoga/slavenskoga istoka i zapada: poljska književnost u kanonu svjetske književnosti iz hrvatske perspektive

Okosnica ovoga istraživanja tradicionalna je podjela koja već sama u sebi nosi sjeme polemike. Suvremeni slavenski narodi koji su se počeli oblikovati ovisno o zemljopisnom položaju i smjeru širenja dijele se u ranome srednjovjekovlju na tri glavne skupine: Južne Slavene (Slovenci, Hrvati, Bošnjaci, Crnogorci, Srbi, Makedonci, Bugari), Zapadne Slavene (Česi, Slovaci, Lužički Srbi, Poljaci, ostatci baltičko-slavenskih Pomorjana – Kašubi i Slovinci) i Istočne Slavene (Bjelorusi, Ukrajinci, Rusi)¹. Polemički potencijal nalazi se unutar odredbe Južnih Slavena, gdje se položajem Bugara manipulira u političke svrhe osobito u relacijama Jugoslaveni / Južni Slaveni, ali se manipulira i položajem i identitetom Bošnjaka kao samostalnoga naroda. Još nekoliko elemenata svake od skupina ima polemički potencijal, no sve su to teme antropoloških, povijesnih, političkih i drugih znanstvenih specijalizacija te stoga držim da je u uvodu dovoljno upozoriti da se u imenovanjima i podjelama barata samo naoko čvrstim i ustaljenim, a zapravo kroz povijest vrlo promjenjivim i diskutabilnim (nacionalnim) kategorijama i nazivljem.

Nadalje, polemički potencijal nalazi se i u osobitom položaju Hrvata (dakako i Slovenaca, ali na drukčiji način) unutar skupine Južnih Slavena, jer su u kulturološkom kontekstu Hrvati rjeđe usidreni u tzv.

¹ *Hrvatska opća enciklopedija*. Sv. 10 [Sl-To]. Gl. ur. S. RAVLIĆ. Zagreb, Leksikografski zavod Miroslav Krleža, 2008, s. 7–9.

slavenski Jug, a izrazito okrenuti prema Zapadu, ali su istodobno susjedi Istoka, Istoka koji je za njih kroz povijest ponekad bio egzotika, a ponekad čimbenik mijena i nužnih prilagodbi. Istok je u tom slučaju moguće pojmiti kao areal pod političkim, ekonomskim, kulturnim i sličnim utjecajima Rusije, ali i povijesno slojevitije, kao areal u kojemu se odražavaju sastavnice povijesne prisutnosti Otomanskoga Carstva. U tom slučaju moguće je govoriti o Istoku kao pravoslavlju i Istoku kao muhamendinstvu, a Zapadu kao katoličkom i protestantskom području.

Da bi se prikazala slojevitost hrvatske perspektive slavenstva, nije dovoljno usredotočiti se na rasprave koje su se vodile, a koje se i danas vode unutar skupine Južnih Slavena kojoj pripadaju Hrvati, nego je potrebno naglasiti odnos prema Zapadnim Slavenima. Suprotno očekivanjima da će se istraživanje zaustaviti na polemikama koje su hrvatski književnici i znanstvenici vodili primjerice s prvim susjedima (Slovincima i Srbima, a na drukčiji način delikatno s Bošnjacima i Crnogorcima), a odnosile bi se na pitanja identiteta i granica jedinstvenosti i raznolikosti, raznovrsnosti, mnoštvenosti, i sl.), dalekosežniji je i obuhvatniji prikaz odnosa koji hrvatska kultura, hrvatska književnost i pojedini hrvatski književnici zauzimaju prema poljskoj književnosti i kulturi, Poljskoj, kao korifeju Zapadnih Slavena, a time i sinegdohe Zapada. Kad se europske zemlje odlučuju u koju će skupinu svrstati Hrvatsku, ne postoji ujednačeno opredjeljenje. Ipak je svima zajedničko da danas nitko Hrvatsku ne predstavlja kao zemlju europskoga Zapada, premda je to hrvatska želja i premda je Hrvatska uistinu stoljećima, od srednjega vijeka do XX. st. i stvaranja nove države Jugoslavije, pripadala Zapadnoj civilizaciji i premda se – povrh svega – Zagreb nalazi primjerice zapadno od Beča, zapadno od Katowica i Sosnowieca, a Hrvatska je k tome prva susjeda (nedvojbeno zapadnoj) Italiji. Nedavno se dogodilo da na ESOF-u² 2014. g. u Kopenhagenu, najvećem znanstvenom sajmu u Europi posvećenom popularizaciji i komunikaciji znanosti, mnoge zemlje bilježe visoku popularnost hrvatskoga animiranog filma *Profesor Balzatar*, kao jednoga od najuspješnijih hrvatskih „proizvoda”, a da se pritom ne zanimaju iz koje zemlje on dolazi te ga određuju kao proizvod „zemalja Istočne Europe”, kao jednoga za njih kompaktnoga areala. S druge strane, u Hrvatskoj se zna je li neki animirani film tj. uspješnica poljski (*Lolek i Bolek – Bolek a Lolek*), mađarski (*Gustav*), češki (*Vila Amalka* ili *Pat i Mat / A je to!*) ili pak primjerice talijanski proizvod (*Linea*).

² EuroScience Open Forum.

Najčešće se o Hrvatskoj govori kao o jugoistočnoj zemlji Europe, ali postoje i primjeri kad se ona predstavlja kao zemlja europskoga Juga, kao što su primjerice u pojedinim knjižarama (Pariz i sl.) hrvatski pisci osvjedočeno raspoređeni na police književnosti Juga što je zemljopisno najtočnije; no ako je Italija zemlja Zapada, a Hrvatska se proteže uz Italiju, onda je možda ipak moguće prihvatiti da je Hrvatska zemlja jugozapada; također, ako je Italija zemlja Juga, onda to dakako može biti i Hrvatska.

Drugim riječima, u takvim povijesnim odredbama rijetko su prosudbeni kriteriji trezveno kulturološki ili geografski, a češće kulturno-politički i geopolitički, pri čemu politika u toj simbiozi nosi prevagu. U najnovije vrijeme, ponovno zbog političkih interesa Zapada, o Hrvatskoj se sve češće govori kao o prostoru Zapadnoga Balkana, pri čemu je riječ o političkom izbjegavanju riječi Jugoslavija, pod čijom se krinkom nalazi obnova ideje Jugoslavije, barem u ekonomskom aspektu, ali možda i više od toga³. Tako se Hrvatska nalazi čas u Srednjoj Europi, čas na Istoku, čas na Jugu, a da pritom sama nije zaboravila svoju temeljnu pripadnost Zapadu, uz povijesno uvjetovane kontakte i povezanost s „drugim stranama“⁴.

³ Mirko Tomasović piše u svezi poteškoća objavljivanja nekih za hrvatsku kulturu važnih izdanja: „AMCA iz Pariza i obitelj Jugoslava Gospodnetića obračali su se bezuspješno za pripomoć hrvatskim ministarstvima. Već ove edicije Matoša i Tadijanovića pridonijele su afirmaciji hrvatske literarne kulture u europskom kontekstu. Ali, tu je i zapreka, čini se, za našu sadašnju vlast. Da je riječ o povezivanju unutar »zapadnog Balkana« ili famozne »regije« razumijevanje i novčana participacija ne bi izostali. Uzgređice, trpanje Hrvatske u te okvire politička je konstrukcija. Zagreb, njezina prijestolnica, Banski dvori i Pantovčak, gdje su sjedišta državne administracije, nije ni zemljopisno na Balkanu. Bratislava je istočnije od hrvatskoga glavnog grada, Budimpešta je istočnije, dok je s njima na istom podnevku »carski« Beč, koji je toliko obilježio našu nacionalnu povijest i kulturu, a Slovačka, Mađarska i Austrija identificiraju se isključivo kao srednjoeuropske države”. M. TOMASOVIĆ: *Kanada upoznala Matoša i Tadijanovića. Hrvatska književnost u svijetu*. „Hrvatsko slovo” petak, 22. kolovoza 2014., s. 9.

V. i tekstove: M. PROKL PREDRAGOVIĆ: *Poljaci Hrvatima trebaju biti uzor* [Razgovor: Mladen Martić, književni prevoditelj]. „Vijenac”, god. 22, br. 530, 26. lipnja 2014., s. 14; A. JEMBRIH: *Gundulić u srpskom zarobljeništvu. Osvajačke pretenzije u kulturi*. „Vijenac”, god. 22, br. 534–535, 4. rujna 2014., s. 7; B. TOLIĆ: *Njemački zapadni Balkan. Politički koloplet*. „Hrvatsko slovo” petak, 5. rujna 2014., s. 10; N. SHIBA (Josai International University, Josai Institute for Central European Studies, Tokio): *Odnosi između novoga Balkana i Japana* [Predavanje]. Filozofski fakultet Sveučilišta u Zagrebu, 27. listopada 2014.

⁴ O sličnim temama v. Ch. GOIRDANO: *Ethnic vs. Cosmopolitan Regionalism in Europe? For a Political Anthropology of Local Identity Constructions in a Globalized World*. [Predavanje]. Odsjek za antropologiju Sveučilišta u Fribourgu u suradnji s Katedrom za antropologiju Sveučilišta u Zagrebu, 18. ožujka 2014.

Tijekom XX. st., našavši se u sklopu zemalja Južnih Slavena, od Države Slovenaca Hrvata i Srba preko Kraljevine Srba, Hrvata i Slovenaca i Kraljevine Jugoslavije do Socijalističke Federativne Republike Jugoslavije (ali bez Bugarske), kad je Hrvatska politički „pripala Istoku”, kontinuirano je (dobrim dijelom, ali iz političkih razloga i opredjeljenja pojedinih vladajućih skupina ne u potpunosti) pokušavala dokazati i reafirmirati činjenično stanje pripadnosti zapadnoj kulturi, koje je lako provjerljivo, ali kojim su politička htijenja različitih europskih zemalja i Istoka i Zapada politički promjenjivo manipulirala. Premda su korijeni polemičkih odnosa Južnih Slavena mnogo dublji (i moguće ih je pratiti od XVII. st.), ono što se postavlja kao aktualni i gorući problem ili tema, određen je s Ljudevitom Gajem u prvoj polovici XIX. stoljeća, a nastavljen s Josipom Jurajem Strossmayerom u drugoj polovici XIX. stoljeća i početkom XX. stoljeća. Već tada, tijekom čitavoga XIX. stoljeća, hrvatska je kultura bila znatno okrenuta prema zbivanjima u poljskoj kulturi i književnosti i to povrhu svih očekivanih i društveno-politički objašnjivih dodira s češkom i slovačkom, slovenskom, crnogorskom i srpskom kulturom.

Kao uzorak za analizu odabran je *Leksikon stranih pisaca* objavljen u Zagrebu 2001.⁵, koji je nastajao na koncu XX. stoljeća te je mjerodavan pokazatelj vizije svjetske književnosti i odredbe kanona iz hrvatske perspektive te svojevrstan sažetak prijedora koji su u znanosti o književnosti obilježili XX. stoljeće. U tom su leksikonu izvršni urednici bili imenovani prema kriteriju tzv. velikih književnosti, po abecednom redu: američke (Vanja Matković), engleske i anglofonske (Jagoda Splivalo-Rusan), francuske i frankofonske (Gabrijela Vidan i Marinko Koščec), njemačke književnosti i književnosti njemačkoga izraza (Viktor Žmegač) i ruske književnosti (Josip Užarević). Iznad izvršnoga uredništva stoji uredništvo, koje čini niz velikih imena hrvatske znanosti o književnosti: Sonja Bašić, Miroslav Beker, Aleksandar Flaker, Gabrijela Vidan, Ivo Vidan, Vladimir Vratović, Mate Zorić i Viktor Žmegač. Iz rezultata *Leksikona* razvidno je da su i one književnosti koje nisu imale svoje posebno izvršno uredništvo seriozno obuhvaćene u kanonu svjetske književnosti: ponajprije je to slučaj s talijanskom književnošću (zahvaljujući uredniku Mati Zoriću) kao i s antičkom književnošću (zahvaljujući uredniku Vladimiru Vratoviću), ali i s drugim istaknutim kao i manje istaknutim književnostima iz perspektive zapadnoeuropskoga kanona (Miroslav Beker, Aleksandar Flaker). Kako je to bilo tijekom XX. stoljeća, slavistike u Europi i svijetu svoje su ishodište češće imale u katedrama i odsjecima

⁵ *Leksikon stranih pisaca*. Ur. D. DETONI-DUJMIĆ. Zagreb, Školska knjiga, 2001.

tj. studijima ruskoga jezika i književnosti, u tzv. rusistici, da bi se potom zanimanje za slavistiku s vremenom usmjerivalo sa slavenskoga Istoka prema slavenskome Zapadu i Jugu, od rusistike prema polonistici, slovakistici, bohemistici itd., ili pak bulgaristici, kroatistici itd.

Da bi istraživanje bilo temeljitije, provedeni su razgovori sa sastavljačima *Leksikona stranih pisaca*, a posebno s pojedinim suradnicima⁶ u njemu te je ustanovljeno da je za izradu abecedarija kojim je predstavljena poljska književnost zaslužan Zdravko Malić, a uz njega dakako (ali posredno) i Aleksandar Flaker. Izrada natuknica o autorima u potpunosti je bila dodijeljena Daliboru Blažini, profesoru na polonistici Filozofskoga fakulteta Sveučilišta u Zagrebu.

Svi koji su ikada sudjelovali u izradi leksikona, enciklopedija i sličnih priručnika, znaju da rezultat ovisi o spletu subjektivnih i objektivnih faktora te da ukoričen sadržaj može biti vrlo udaljen od početne ideje leksikona. Na to utječe ne samo ekonomska stabilnost institucija i samoga takvoga projekta, čija izrada predstavlja izazov u kontinuitetu i to duljega vremenskog odsječka, nego i marljivost i disciplina suradnika, koji u praksi ne mogu uvijek zadovoljiti u leksikonu postavljene kriterije niti poštivati nužne rokove te stoga mnogi suradnici s vremenom odustaju od takvoga posla, a neke natuknice ostaju nenapisane.

Jasno je da se leksikoni i enciklopedije ne mogu čitati na isti način kao komparativna povijest pojedine književnosti, ali su u njoj zastupljeni omjeri dobri pokazatelji značaja – pokazatelji koji, kako je već obrazloženo, ne moraju biti objektivni i najmjerodavniji, ali ipak bilježe stanje koje je u imagološkom zrcaljenju presjek slike o sebi samom i slike o Drugom.

Povijesno uvjetovana činjenica, činjenica o hrvatskim perspektivama iz Austro-Ugarske Monarhije tj. razdoblja XIX. i početka XX. stoljeća, jest predodžba Europe sa sveučilišnim i kulturnim sjecištem u Češkoj: Češka je duže vrijeme bila središnjica akademskoga okupljanja slaven-skih pa tako i hrvatskoga naroda u skopu Austro-Ugarske Monarhije. Uz tu lako obrazloživu povijesnu činjenicu, Antun Gustav Matoš na početku XX. st. Češkoj dodaje Poljsku te primjećuje: „to više što smo pored Poljaka među Slavenima najbližiji Francezima. U našim žilama ima dosta keltske i romanske krvi [...]”⁷. No s raspadom Austro-Ugarske

⁶ Posebno zahvaljujem dr. sc. Daliboru Blažini na iscrpnom razgovoru i detaljnim podacima koje mi je ustupio za ovo istraživanje.

⁷ A.G. MATOŠ: *Nova Legerova knjiga*. „Obzor”, 54, br. 271, s. 1–2 [Zagreb, 5. 10. 1913]. U: A.G. MATOŠ: *Sabrana djela*. Sv. 9: *O stranim književnostima*. Ur. V. FLAKER. Zagreb, JAZU, Liber/Mladost, 1973, s. 233.

Monarhije i političkim državotvornim podjelama nakon Prvoga svjetskog rata, došlo je do još jednoga preslagivanja.

Zanimljivo je da je za hrvatsku proeuropsku kulturu, bez obzira govori li se o isticanju u prvi plan tijekom XIX. i XX. stoljeća češke ili pak ruske kulture, upravo poljska književnost i kultura bila trajna alternativa. Šenoa je istaknut primjer književnika koji je djelovao pod Strossmayerovim mecenatstvom i koji se školovao s brojnim Česima i Slovcima, ali koji je, usprkos tome što je uveo u hrvatsku kulturu mnoge češke i slovačke klasike i usprkos Strossmayerovoj proruskoj orijentaciji, napisao istaknuta djela (među kojima i slavne povijestice), koja obrađuju epizode iz poljske povijesti i kulture⁸. Dakako, na prijelazu stoljeća, a osobito tijekom XX. stoljeća, bilo je književnika koji su poglavito iz ideoloških, ali treba reći i umjetničkih, estetskih razloga upirali pogled prema Rusiji, ali je jednako tako mnogo književnika kontinuirano pratilo zbivanja u poljskoj kulturi, što se očitovalo u njihovim autorskim, ali i prevoditeljskim djelima⁹.

U tom segmentu iznimno je korisno odrediti položaj koji je poljska književnost zauzimala u hrvatskim leksikonima i enciklopedijama, pa je utoliko ilustrativan upravo *Leksikon stranih pisaca* kao sažetak zbivanja u slavenskoj komparatistici u sklopu svjetske književnosti.

⁸ A. ŠENOA: *Sabrana djela*. Knj. 1: *Pjesme*. Prir. S. JEŽIĆ. Zagreb, Znanje, 1963. i dr.

⁹ Recentan su primjer uloge koju poljska književnost i kultura još uvijek ima za hrvatsku kulturu pjesme Andrije Vučemila, koji poljsku pjesnikinju W. Szymborsku rabi kao simbol i uklapa u komentar hrvatske političke stvarnosti XX. i XXI. stoljeća:

Wisława, kako da zaboravim, kako da oprostim?

Poslušah Szymborsku, onu
nobelovku Wisławu [...]

[...]

a koja mi reče, doduše u pjesmi:

»Napiši to. Napiši. Običnom tintom...«

I ja evo, nakon nekoliko ljeta
lutanja mog naroda, pišem i pitam
one koji žele domaju nam ponovo
obojit u crveno
i da će se njihovim crvenim znakom,
onom zvijezdom s pet krvavih krakova,
njihove kapke i čela okititi,
pa ih pitam gdje su:
moj djed [...]
[...]

O, Wisława, reci mi kako,
kako da zaboravim

a tek kako, kako da oprostim? („Vijenac”, god. 23, br. 546, 5. veljače 2015., s. 15)

U tom je leksikonu zastupljeno 100-njak nacionalnih književnosti, među kojima poljska književnost zauzima čak 3% leksikona, što je velik broj u odnosu na brojčanu prevagu tzv. velikih književnosti, koje su, kako je već istaknuto, naglašene u uredničkoj podjeli na početku leksikona. Također, to je vrlo visoka zastupljenost u omjerima s drugim slavenskim zemljama Juga i Zapada, a osobito je značajna njezina zastupljenost kad se uzme u obzir manji postotak zastupljenosti zemalja ne samo Južnih Slavena nego štoviše zemalja Slavena koje su se nalazile u federaciji s Hrvatskom, tj. federaciji zajedničke tvorevine Jugoslavije, a povrh toga i onih zemalja koje su unutar Jugoslavije bile istaknutije, poput Slovenije i Srbije pa i Bosne i Hercegovine, tj. prvih hrvatskih susjeda. Iz toga proizlazi da je poljska književnost i kultura od iznimne važnosti za hrvatsku kulturu, osobito u tvorbi predodžbe o svjetskom književnom kanonu¹⁰.

U vezu s poljskom književnošću i kulturom moguće je dovesti i autore koji po jeziku ili zemlji u kojoj su djelovali pripadaju drugim nacionalnim književnostima, ali čija poljska nacionalnost ili podrijetlo utječe na tematske krugove pa i stanje duha svojstveno poljskom ili slavenskom mentalitetu, ako se smije govoriti o tim tzv. predrasudama o mentalitetu. Bez obzira na konačan popis za koji se analitičari na kraju odluče, sa ili bez autora dvojne ili višestruke pripadnosti, sama činjenica da se poljsko podrijetlo u leksikonima ipak navodi, svjedoči da ta oznaka ima neki sadržaj u današnjem svjetonazoru humanističkih i društvenih znanosti, a naravno i šire (Joseph Conrad / Józef Teodor Konrad Nałęcz Korzeniowski, engl. prozaik poljskog podrijetla [autor natuknice Ivo Vidan]; Aleksandr Stepanovič Grin, rus. pripovjedač poljskog podrijetla [autor natuknice Aleksandar Flaker]; Jerzy Nikodem Kosiński, američki prozaik poljsko-ruskog podrijetla [autor natuknice Jelena Šesnić]).

Za članke o poljskim književnicima u potpunosti je zaslužan i odgovoran prof. Dalibor Blažina, a pisce poljskoga podrijetla obradili su stručnjaci za nacionalne književnosti u čije skupine po leksikonskim

¹⁰ ZEIT-Bibliothek der 100 Bücher. Ur. F.J. RADDATZ. Frankfurt am Main, Suhrkamp, 1980; H. BLOOM: *The Western Canon*. New York, Harcourt Brace, 1994; R. von HEYDEBRAND, S. WINKO: *Einführung in die Wertung von Literatur*. Stuttgart, UTB, 1996; *Kanon Macht Kultur. Theoretische, historische und soziale Aspekte ästhetischer Kanonbildung*. Ur. R. von HEYDEBRAND. Stuttgart / Weimar, Metzler, 1998; H.-D. GELFERT: *Was ist gute Literatur? Wie man gute Bücher von schlechten unterscheidet*. 2. München, Beck [überarbeitete Auflage], 2006; *Literarische Wertung und Kanonbildung*. Ur. N. SAUL, R. SCHMIDT. Würzburg, Königshausen & Neumann, 2007; *Kanonbildung. Protagonisten und Prozesse der Herstellung kultureller Identität*. Ur. R. CHARLIER, G. LOTTES. Hannover, Wehrhahn, 2009; *Handbuch Kanon und Wertung. Theorien, Instanzen, Geschichte*. Ur. G. RIPPL, S. WINKO. Stuttgart, Metzler, 2013. i dr.

kriterijima oni pripadaju, dakle stručnjaci anglisti, amerikanisti i rusisti. Popisu treba dodati i teoretičara Romana Witolda Ingardena, kojega je leksikonski obradio prof. Ivan Molek.

Budući da je Dalibor Blažina napisao čak 81 članak o poljskim književnicima, treba istaknuti da je reprezentacija poljske književnosti iz hrvatske perspektive vrlo respektabilna te bi se kolokvijalno moglo reći da je poljska književnost imala sreće da ju predstavlja upravo savjestan stručnjak i znanstvenik, koji se prometnuo po broju i kvaliteti članaka u junaka *Leksikona stranih pisaca*.

Ideja toga leksikona nije u potpunosti kanonizirajuća, jer se suvremenoj – točnije rečeno XX.-stoljetnoj književnosti pristupilo drukčije u odnosu na starija razdoblja: kanonski autori kroz povijest književnosti prošli su selektivne postupke, dok se za autore XX. stoljeća to ne može reći. O tomu svjedoči i neobičan, ali opet s druge strane logičan nesrazmjer u broju autora koji predstavljaju razdoblja ili stoljeća. U zastupljenosti poljske književnosti zamjetna je pravilnost sheme tj. promišljen omjer stoljeća: od renesanse do klasicizma i rokoka zastupljeni su u prosjeku po 5 autora, XIX. stoljeće i prijelaz XIX. na XX. stoljeće tj. poljski *fin de siècle* ili esteticizam s nešto više od 10 autora (dakle barem dvostruko u odnosu na starija razdoblja), a XX. stoljeće zastupa čak 40-ak autora, četverostruko više od razdoblja XIX. st., od romantizma do esteticizma.

Anketni razgovor sa sastavljačem natuknica o poljskim književnicima pokazao je da je Blažina bio i jest iznimno zadovoljan omjerima koje mu je postavilo uredništvo i nije u njih intervenirao. No s druge strane, intervenirao je on sâm u pozitivnom smjeru u *Leksikonu* koji je uslijedio nakon ovoga posvećenoga piscima – intervenirao je u *Leksikon svjetske književnosti – Djela*, objavljen 2004.¹¹, tri godine nakon *Leksikona svjetskih pisaca*. U leksikonu djela Blažina je zahtijevao (a i odobreno mu je) da poveća broj djela kojima bi bio zastupljen primjerice Adam Mickiewicz (s jednoga predviđenoga djela na dva: *Dušni dan* i *Gospodin Tadija*).

Takav po racionalnim omjerima temporiran abecedarij imao je namjeru pokazati da poljska književnost, kao uostalom i hrvatska književnost, ima puni europski kontinuitet, a zbog ugleda koji poljska književnost uživa među slavenskim pa i u svjetskoj književnosti, nije bilo nikakvih problema u provođenju poljskoga književnog kanona u vidokrug Drugoga ili Drukčijega¹².

¹¹ *Leksikon svjetske književnosti – Djela*. Gl. ur. D. DETONI-DUJMIĆ. Zagreb, Školska knjiga, 2004.

¹² M.-F. GUYARD: *La littérature comparée*. Paris, P.U.F. / „Que sais-je?“, 1951; M. FISCHER: *Nationale Images als Gegenstand Vergleichender Literaturgeschichte – Un-*

Članci su nastali kao rezultat usporedbe i kompilacije poljskih leksikona različitih profila (čak i leksikona Piotra Kuncewicza, autora vlastitoga leksikona pisaca, koji je potpuno sâm procjenjivao, ali je uz osobne preferencije zauzeo i zreli kritički stav te je dobrodošao za kontekstualizaciju: *Agonia i nadzieja*: T. 1: *Literatura od 1919* [1993]; T. 2: *Literatura od 1939* [1993]; T. 3: *Poezja polska od 1956, część 1 i 2* [1994]). Blažina je dakle nastojao da se hrvatskoj javnosti predstave objektivne činjenice s elementima istaknutima s jedne strane prema kriteriju poljskih specifičnih kulturnih vrijednosti, a s druge strane onih vrijednosti koje bi mogle zanimati hrvatsku javnost, u kojima postoji srodnost pa čak i identifikacija dvaju različitih ali sličnih identiteta, osobito u povijesnim okolnostima XX. ali i ne samo XX. stoljeća.

Temeljna misao sastavljača bila je ne otići u ideologizaciju, toliko prisutnu u XX. stoljeću, a osobito markantnu za slavenske zemlje. S druge strane, u poljskoj se književnosti godine 1989. evidentno poremetio književni i ne samo književni kanon te je – za razliku od hrvatske književnosti u kojoj je to nažalost izostalo – došlo do priključivanja emigrantske literature u nacionalni jedinstveni korpus. Ideja balansiranja između povijesno-političkih i književnih događaja XX. stoljeća značila je dakle ne odricanje nego umjereno pristajanje na stanovitu vrstu ideologizacije, a kad je riječ o komparativnom uvidu koji je bio razumljiv i blizak hrvatskoj publici, to je u prvom redu podrazumijevalo označivanje književna djela i autora u odnosu prema vlasti, disidentima ili pravovjernima, ponajprije u opredjeljenjima za komunizam ili antikomunizam kroz različita desetljeća i opuse.

Kronološki gledano, već je u renesansi poljska književnost i kultura uspostavila dodire s hrvatskom kulturom, a koje je u *Leksikonu* bilo važno istaknuti, kao što je to bilo s Janom Kochanowskim u čijem se prijateljskom krugu nalazio i hrvatski humanist Andrija Dudić, ili primjerice i u novije doba sa Stanisławom Przybyszewskim koji je utjecao na hrvatske moderniste, posebice na Josipa Kosora, a tu su i povijesno značajni prevoditeljski prijenosi:

- **Aleksander Fredro, Adam Mickiewicz** – Prev. Stanko Vraz
A. FREDRO: *Bila koja god*. Zagreb 1850.
A. MICKIEWICZ, u: *Djela Stanka Vraza*. Zagreb 1864, 1868.
A. MICKIEWICZ: *Konrad Wallenrod*. Zagreb 1866.

- **Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki** – Prev. August Šenoa
J. SŁOWACKI: *Jan Bielecki*. „Vienac” br. 11–13, 1879, Zagreb.
A. MICKIEWICZ: *Konrad Wallenrod* [ulomak]. „Pozor” 1862 (III, 215–216), s. 704–705; isto u: *Sabrana djela Augusta Šenoe*. Knj. 1: *Znanje*. Prir. S. JEŽIĆ. Zagreb, s. 445–455.
- **Antoni Malczewski, Adam Mickiewicz** – Prev. Franjo Marković
A. MALCZEWSKI: *Marija, pjesan ukrajinska*. „Vienac” br. 19, 39, 40, 1870, Zagreb.
A. MICKIEWICZ, u: F. MARKOVIĆ: *Iz mladih dana*. Zagreb 1883.
- **Joseph Conrad / Józef Teodor Konrad Nałęcz Korzeniowski** – Prev. Tin Ujević
J. CONRAD: *Mladost*. 1950. i *Lord Jim*. 1951., važni prijevodi objavljeni u godinama kad je Ujeviću bilo zabranjeno objavljivanje književnih djela.
- **Władysław Broniewski** – Prev. Ivan Slamnig i Antun Šoljan
W. BRONIEWSKI: *Oktobru*. Prev. I. SLAMNIG, A. ŠOLJAN. „Republika” br. 11/12, 1957. Broniewski je bio zlorabljen u ideološke svrhe, a preveli su ga na hrvatski jezik tada mladi hrvatski književnici, budući klasici, Ivan Slamnig i Antun Šoljan, ponajprije prema umjetničkom kriteriju u okvirima onodobnoga zajedničkog komunističkog okružja Poljske i Hrvatske, jer su hrvatski prevoditelji u njegovoj poeziji pronašli vrijednosti koje „znatno nadilaze standarde tendenciozne književnosti”¹³.

U prijevodima poljske književnosti na hrvatski jezik isticali su se kroz stoljeća ne samo stručnjaci polonisti nego i najugledniji hrvatski književnici i kulturni djelatnici (uz već spomenute Šenou, Vraza i Markovića, Ujevića, Slamniga i Šoljana, tu su još Petar Preradović, Ivan Trnski, Adolf Veber Tkalčević, Josip Eugen Tomić, Franjo Marković, Tomo Maretić, August Harambašić, Julije Benešić, Iso Velikanović, Grigor Vitez, Vladimir Gerić, Josip Pupačić, Milivoj Slaviček).

Osobito značajan broj uglednih književnika i prevoditelja posvetio se prijenosu djela Adama Mickiewicza u hrvatsku kulturu, i prije nego je Mickiewicz postao klasik svjetske književnosti. Osim već navedenih Šenoe, Vraza i Markovića, ovdje su navedena povijesno i književno-kulturno istaknutija imena, ali je niz daleko duži:

¹³ *Leksikon stranih pisaca...*, bilješka 5 – *Broniewski, Władysław* [autor natuknice Dalibor Blažina], s. 155.

- A. MICKIEWICZ, u: *Čitanka za IV. razred donje gimnazije*. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Beč 1867; IDEM, u: *Pjesme Andrije Palmovića*. Zagreb 1883; IDEM, u: *Književno cvijeće Lavoslava Vukelića*. Zagreb 1884; IDEM, u: *Poljska lirika*. Prev. I. VELIKANOVIĆ, F. MARKOVIĆ, T. MARETIĆ. Zagreb 1939.
- A. MICKIEWICZ: *Gospodin Tadija ili Posljednji porob u Litvi*. Prev. I. TRNSKI. Zagreb 1904;
- A. MICKIEWICZ: *Soneti; Balade i romance; Grażyna; Konrad Wallenrod*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1908;
- A. MICKIEWICZ: *Dziady. Dušni dan*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1948, itd.

Ako se naglasak stavi na prevoditelja i njegov izbor, popis odabran za užu ilustraciju¹⁴ prema abecednom redu prevoditelja izgleda ovako:

- J. ANDRZEJEWSKI: *Pepeo i alem-kamen*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1948.
- A. ASNYK, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939. i *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- M. DĄBROWSKA: *Humor okupirane Varšave*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1946.
- S. DYGAT: *Bodensko jezero*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1961.
- A. FREDRO, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939.
- J. IWASZKIEWICZ: *Chopin*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1949, *Stara ciglana*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1949.
- J. KADEN-BANDROWSKI: *Grad moje majke. Dokumentat. U cirkusu. Vatrogasci. Baška*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1928.
- F. KARPIŃSKI: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965; *Zapadna duhovna lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Rim 1970.
- J. KASPROWICZ: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- J. KOCHANOWSKI: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965; *Antologija svjetske ljubavne poezije*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1968; *Antologija evropske lirike od srednjeg vijeka do romantizma*. Prev. Z. MALIĆ, J. BENEŠIĆ. Zagreb 1976.

¹⁴ Ovo nije cjelovit popis svih prijevoda poljske književnosti na hrvatski jezik, jer to predstavlja samostalnu (pod)temu. Također nije cjelovit ni popis istaknutih prevoditelja, jer oni koji nisu izdvojeni ne odgovaraju unaprijed određenim navedenim kriterijima. Posebnu bi temu analize činio primjerice prevoditeljski opus Zdravka Malića.

- M. KONOPNICKA: *Zvonik z Faenzi*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1900.
- I. KRASICKI: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939.
- Z. KRASIŃSKI, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; u: *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- A. MICKIEWICZ: *Dziady. Dušni dan*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1948; u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; u: *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965; u: *Sto pjesnika svijeta*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1971; u: *Antologija evropske lirike od srednjeg vijeka do romantizma*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1974.
- C. MIŁOSZ: *Ostvarenja*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1947; u: *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965; u: *Antologija moderne poezije zapadnoga kruga*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1974.
- J.A. MORSZTYN, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; u: *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- Z. NAŁKOWSKA: *Medaljoni*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1948.
- J. PARANDOWSKI: *Kralj života*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1955; *Nebo gori*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956.
- B. PRUS: *Griješni djetinjstva*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1928; *Anjelka*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1943; *Lutka*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1946.
- J. PRZYBOŚ, u: *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956; 1965.
- S. PRZYBYSZEWSKI: *Snijeg*. Prev. (za izvedbu, u rukopisu) J. BENEŠIĆ. Zagreb, HNK, 1922.
- M. REJ, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske ljubavne poezije*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1968.
- W. REYMONT: *Seljaci*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1928; *Obećana zemlja*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1932, 1951; *Sanjar*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1944.
- H. SIENKIEWICZ: *Na polju slave*. Prev. M. LISIČAR, J. BENEŠIĆ. Zagreb 1906.; *Bariša pobjednik*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1910; *U žarkoj Africi – U pustinji i prašumi*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1912, 1914; *Uspomena iz Marypoze*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1932; *Orso*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939.
- J. SŁOWACKI: *Lilla Weneda*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1910; *U Švicarskoj*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1928, 1949; u: *Antologija svjetske ljubavne poezije*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1968.
- L. STAFF, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- K. PRZERWA TETMAJER, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939.

- J. TUWIM, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Stihovi*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1950; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- K. WIERZYŃSKI, u: *Poljska lirika*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1939; *Antologija svjetske lirike*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1956, 1965.
- S. ŽEROMSKI: *Povijest grijeha*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1916; *Uoči proljeća*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1928; *Bezkućnici*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1944; *Pripovijesti*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1947; *Vjetar s mora*. Prev. J. BENEŠIĆ. Zagreb 1951.
- J.N. KOSIŃSKI: *Igra strasti*. Prev. V. GERIĆ. Zagreb 1981; *Obojena ptica*. Prev. V. GERIĆ. Zagreb 1981.
- H. SIENKIEWICZ: *Gospodin Wołodyjowski*. Prev. A. HARAMBAŠIĆ. Zagreb 1904; *Križari*. Prev. A. HARAMBAŠIĆ. Zagreb 1960; Rijeka, 1965.
- A. MALCZEWSKI: *Marija, pjesan ukrajinska*. Prev. F. MARKOVIĆ. „Vie-nac” br. 19, 39, 40, 1870, Zagreb.
- A. MICKIEWICZ, u: F. MARKOVIĆ: *Iz mladih dana*. Zagreb 1883; u: *Poljska lirika*. Prev. F. MARKOVIĆ. Zagreb 1939.
- Z. KRASIŃSKI, u: *Poljska lirika*. Prev. P. PRERADOVIĆ. Zagreb 1939.
- K.I. GAŁCZYŃSKI, u: *Iz suvremene poljske poezije*. Prev. J. WIERZBICKI, J. PUPAČIĆ. „Krugovi” br. 6, 1958, Zagreb.
- J. PRZYBOŚ, u: *Iz suvremene poljske poezije*. Prev. J. WIERZBICKI, J. PUPAČIĆ. „Krugovi” br. 6, 1958, Zagreb.
- T. RÓŻEWICZ, u: *Iz suvremene poljske poezije*. Prev. J. WIERZBICKI, J. PUPAČIĆ. „Krugovi” br. 6, 1958.
- Z. HERBERT: *Dvije pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Republika” br. 3/4, 1972, Zagreb.
- J. KORNHAUSER: *Pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Vjesnik” 20. 7. 1975., Zagreb; *Pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Oko”, 26. 11. 1981, Zagreb.
- C.K. NORWID: *Tri pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Oko”, 11. 11. 1982, Zagreb.
- T. NOWAK: *Dvije pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Republika” br. 3/4, 1972, Zagreb.
- T. RÓŻEWICZ, u: *Antologija moderne poezije zapadnoga kruga*. Prev. M. SLAVIČEK. Zagreb 1974.
- W. SZYMBORSKA: *Dvije pjesme*. Prev. M. SLAVIČEK. „Republika” br. 3/4, 1972, Zagreb¹⁵.

¹⁵ Milivoj Slaviček ističe se u *Hrvatskoj općoj enciklopediji* (bilješka 1, s. 12–13) kao prevoditelj Cz. Miłosza i K. Wojtyły. Popis ovoga teksta izrađen je isključivo prema

- H. SIENKIEWICZ: *Stari sluga. Hania*. Prev. J. E. TOMIĆ. Zagreb 1880.
- M. KONOPNICKA, u: *Iz slavenske rodbine*. Prev. I. TRNSKI. Zagreb 1904.
- A. MICKIEWICZ: *Gospodin Tadija ili Posljednji porob u Litvi*. Prev. I. TRNSKI. Zagreb 1904.
- I. KRASICKI: *Pan Podstoli ili dobar domaćin*. 1–3. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Zagreb 1848; *Čitanka za IV. razred dolnje gimnazije*. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Beč 1867; *Čitanka za III. razred dolnje gimnazije*. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Beč 1871.
- Z. KRASIŃSKI: *Iridion*. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Zagreb 1865.
- A. MICKIEWICZ, u: *Čitanka za IV. razred dolnje gimnazije*. Prev. A. VEBER TKALČEVIĆ. Beč 1867.
- T. LENARTOWICZ, u: *Poljska lirika*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1939.
- A. MICKIEWICZ, u: *Poljska lirika*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1939; u: *Sto pjesnika svijeta*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1971; u: *Antologija evropske lirike od srednjeg vijeka do romantizma*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1974; *Soneti; Balade i romance; Grażyna; Konrad Wallenrod*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1908.
- E. ORZESZKOWA: *Izabrane pripovijesti*. 1–2. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1900.–1903.
- H. SIENKIEWICZ: *Bez dogme*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Mitrovica 1903, Zagreb 1922.; *U pustinji i prašumi*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1958, Rijeka 1965, s naslovom *Kroz pustinju i prašumu* 1971, 1980, 2000.
- S. ŻEROMSKI: *Milina života*. Prev. I. VELIKANOVIĆ. Zagreb 1915.
- J. TUWIM: *Pjesme četiri vjetra*. Prev. G. VITEZ. Zagreb 1968, 1979.

Ideologije koje su se nametale tijekom XX. stoljeća utjecale su na propitivanje identiteta i u poljskoj i u hrvatskoj kulturi, što se odrazilo i u različitim tipovima odricanja u egzilu. Koliko god se govori od »slobodama« u kojima su uživale zemlje Jugoslavije u odnosu na druge komunizmom obuhvaćene europske države, Hrvatska je kao dominantno katolička zemlja u službenom ateističkom komunističkom uređenju bila

Leksikonu stranih pisaca, kako je obrazloženo, a u njemu Slaviček nije apostrofirao kao njihov prevoditelj. Ta i slične primjedbe odnose se i na sve druge autore i prevoditelje. Za detaljnije, cjelovitije popise prijevoda poljske književnosti potrebno je napraviti samostalno istraživanje. Najslabije su prikazani prijevodi poezije općenito (bez obzira na nacionalnu književnost), jer oni nisu sustavno zabilježeni čak ni u preglednim publikacijama i katalozima toga tipa Nacionalne i sveučilišne knjižnice u Zagrebu pa je za točnije popise potrebno pregledati sve književne časopise i opuse svih književnika-prevoditelja.

u podređenom položaju na pravoslavlje, protestantizam i muslimansku vjeru unutar tadašnje države (uz dodatni problem samostalnosti jezika¹⁶: u pitanju jezika i vjere Hrvatska je bila u vrlo osjetljivom položaju, a jezik i vjera bitno sudjeluju u gradbi identiteta)¹⁷. Poljska su ideološka opredjeljenja bila stoga blijskija hrvatskom u odnosu na južnoslavenske narode. Stoga sintagme o poljskoj književnosti na kakve se nailazi u *Leksikonu stranih pisaca* u hrvatskom identitetu interferiraju u velikoj mjeri, poput „pitanja poljskoga nacionalnog opstanka u teškom i prijelomnom razdoblju” (primjer Stefana Žeromskoga), „anatomije komunizma” (Aleksandar Wat), „književnosti u funkciji utjehe” (Henryk Sienkiewicz), „sorealizma” i „prekida sa sorealizmom”, „zlouporabe u ideološke svrhe”, književnika koji „nisu baš po volji”, „antikomunističkih izjava” (Marek Hłasko), ili ideje o „zamiranjima »miješanih« kultura” (Andrzej Kuśniewicz) i sl.

Dva klasika hrvatske književnosti, Tin Ujević i Antun Šoljan, nisu slučajno odabrali poljske autore za prevođenje – Ujević uz prijevode djela Josepha Conrada piše nekoliko značajnih tekstova u kojima mu se posvećuje u cijelosti ili njegov opus navodi u komparativnom prikazu književnosti i duha onoga vremena, ali je osobito istaknuto Ujevićevo nastojanje da svaki put navede Conrada kao poljskoga pisca i polemizira s njegovim nekritičkim rasporedom u englesku književnost (*Prsten obzorja*. „Jadranska pošta”, 6, br. 82, s. 6–7, Split, 8. 4. 1930. – *Sabrana djela*. Sv. 12, s. 202–203; Joseph Conrad, pogovor Mladosti 1950. – *Sabrana djela*. Sv. 9, s. 9–11; *Suvremeni čovjek ispovijeda se o poeziji*, s. 141–149: „Zemlje kao Velika Britanija predstavlja se danas sa takvim ljudima kao, u prozi, Joseph Conrad, po rođenju Poljak, i u poeziji Walter de la Mare;

¹⁶ R. KATIČIĆ: *Hrvatski jezik*. Zagreb, Školska knjiga, 2013; *Hrvatski jezik jedinstven je u svijetu* [Razgovor: Radoslav Katičić, akademik i jezikoslovac. Razgovarali Mira Muhoberac i Luka Šeput]. „Vijenac” god. 22, br. 530, 26. lipnja 2014., s. 4–5.

¹⁷ J. RANCIÈRE: *Aux bords du politique*. Gallimard, Essai Folio, 1998; D. MARINKOVIĆ: *Identitet i književnost*. „Prosvjeta” 1998 (29); J. CIGLAR-ŽANIĆ: *Hrvatski kulturni identitet u svjetlu suvremenih teorija kulture*. U: *Seminar za nastavnike stranih jezika na sveučilištima u Hrvatskoj*, Zagreb, 21.–22. 1. 1999; E. KALE: *Hrvatski kulturni i politički identitet*. Osijek–Split–Zagreb, Pan Liber, 1999; J. ČAČIĆ-KUMPER: *Kultura, etničnost, identitet*. „Narodna umjetnost” 37 (2000), 2, s. 234–235; Ž. KAMENOV, M. FRANCEŠKO, M. JELIĆ, V. MIHIĆ: *Nacionalni i europski identitet*. U: *XVI. Dani Ramira Bujasa*, Zagreb, 11.–13. 12. 2003.; *Jezik i identiteti*. U: 20. godišnji znanstveni skup Hrvatskog društva za primijenjenu lingvistiku, Split, 25.–27. 5. 2006; J. GRBIĆ: *Novi europski identitet*. „Etnološka tribina. Godišnjak Hrvatskog etnološkog društva” 38 (2008), 31, s. 22–25; „Przekłady Literatur Słowiańskich”. T. 2, Cz. 1: *Formy dialogu międzykulturowego w przekładzie artystycznym*. Ur. B. PIKALA-TOKARZ. Katowice, Uniwersytet Śląski, 2011; *Hrvatski identitet*. Ur. R. HORVAT. Zagreb, Matica hrvatska, 2011. i dr.

pa i to ih ne smeta da klasična domovina hladnoga razuma, oduvijek otporna za umjetničke modernističke akrobacije, ne dospije u vrzina kola koja u bitnosti ipak podsjećaju na književne Stenjevce.” „Jutarnji list”, 11, br. 5167, s. 22–23; Zagreb, 27. 6. 1926. – *Sabrana djela*. Sv. 9 i dr.).

Antun Šoljan pak izabrao je za prijevod Broniewskoga, jednoga od autora koji su bili zlorabljeni u ideološke svrhe. Godine 1957., trideset godina nakon toga prijevoda, Šoljan će najprije javno izložiti a zatim i objaviti polemički zapis *Kantonizacija Evrope* (Referat održan na simpoziju o Srednjoj Evropi na amsterdamskom sveučilištu, 1987. Objelodanjen je u časopisu „Gordogan”, 1987.; isto: A. Š.: *Sloboda čitanja. Eseji*. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1991). U tekstu Šoljan polemizira s idejom i nazivom „Srednja Europa” i srednjoeuropski pisci, tvrdeći, a što je povijest uskoro dokazala točnim, da je ta sintagma samo eufemizam za tzv. željeznu zavjesu. U tekstu se nadalje kritički osvrće i na agresivni šovinizam i slijepu *Blut-und-Boden* duhovnu provincijalnost: „Ali »ljubav prema svome narodu« tu, u malim zemljama Srednje Evrope, nikada nije značila načelnu zatvorenost u sebe, još manje presizanje za tuđim (nacionalno i državno tu često imaju malo zajedničkog), nego nastojanja – katkada očajnička – da se sačuvaju oni elementi posebnosti koji evolvirani iz vlastite prošlosti, legitimiraju sadašnjost i obećavaju budućnost – kako jednom narodu, kako njegovom jeziku i literaturi, tako doslovno i svakom pojedincu, njegovoj, recimo, djeci – i koji upravo po svojoj specifičnosti omogućuju ravnopravni pristup toga naroda i njegove kulture evropskom zajedništvu” (s. 333). Nimalo slučajno u tom tekstu Šoljan navodi primjer poljske književnosti: „Posljedica je toga (velike fluktuacije), na primjer, na području poezije, da nam u jednom trenutku svima može biti važnijim i zanimljivijim što se zbiva, recimo, u poljskom, ili kad smo već kod toga, hrvatskom pjesništvu, nego u poezijama takozvanih velikih literatura” (s. 330). Na pitanje otkud Šoljanu, koji se proslavio prijevodima s područja anglosaksonske literature, ali zbog toga (i ne samo zbog toga) u komunizmu bio i ozloglašen, otkud dakle takvom književniku i prevoditelju u tim okolnostima asocijacija na poljsku poeziju, odgovor se lako pronalazi upravo u navedenom prijevodu poljskoga pjesnika, prijevodu čije mu je iskustvo poslužilo za dalekosežnu polemiku.

Sam odabir poljskih književnika za prijevod i u Ujevićevu i u Šoljanovu slučaju također je osobito zanimljiv fenomen kad se zna da su obojica hrvatskih književnika bili u nemilosti komunističke vlasti.

No s navodom Šoljanovih polemičkih rečenica ideja se vratila na polazišnu točku: u nizozemskom Amsterdamu Šoljan je govorio krajem

80-ih godina XX. stoljeća i imao problema s nazivom „srednja Europa”, u danskom Kopenhagenu hrvatski znanstvenici i umjetnici doživjeli su u XXI. stoljeću poražavajuću kategorizaciju. Šoljan je pripadao nekakvoj „Srednjoj Europi”, prof. Baltazar kao animirani junak, ali dakako i niz hrvatskih znanstvenika, književnika i umjetnika skupa s njim danas, čini se, pripada Istočnoj Europi¹⁸. No analiza važnosti, ali povrh svega kompatibilnosti koju je poljska književnost i kultura imala i ima za hrvatsku književnost i kulturu (a možda i obrnuto), što je istaknula analiza *Leksikona stranih pisaca*, jedan je od dokaza da slavenski jug i zapad neprestano propituju političke i povijesne relacije – hrvatska književnost geografski pripada slavenskome jugu, a kulturološki europskome zapadu, i to, čini se, politici XX. i XXI. st. usuprot.

Bibliografija

- BLOOM H.: *The Western Canon*. New York, Harcourt Brace, 1994.
- CIGLAR-ŽANIĆ J.: *Hrvatski kulturni identitet u svjetlu suvremenih teorija kulture*. Zagreb, Seminar za nastavnike stranih jezika na sveučilištima u Hrvatskoj, 21.–22. 1. 1999.
- ČAČIĆ-KUMPERS J.: *Kultura, etničnost, identitet*. „Narodna umjetnost” 37 (2000), 2.
- FISCHER M.: *Nationale Images als Gegenstand Vergleichender Literaturgeschichte – Untersuchungen zur Entstehung der Komparatistischen Imagologie*. Bonn, Bouvier, 1981.
- GELFERT H.D.: *Was ist gute Literatur? Wie man gute Bücher von schlechten unterscheidet*. 2. München, Beck [überarbeitete Auflage], 2006.
- GOIRDANO Ch.: *Ethnic vs. Cosmopolitan Regionalism in Europe? For a Political Anthropology of Local Identity Constructions in a Globalized World* [Predavanje]. Odsjek za antropologiju Sveučilišta u Fribourgu u suradnji s Katedrom za antropologiju Sveučilišta u Zagrebu, 18. ožujka 2014.
- GRBIĆ J.: *Novi europski identitet*. „Etnološka tribina. Godišnjak Hrvatskog etnološkog društva” 38 (2008), 31.
- GUYARD M.F.: *La littérature comparée*. Paris, P.U.F./„Que sais-je?” 1951.
- Handbuch Kanon und Wertung. Theorien, Instanzen, Geschichte*. Ur. G. RIPPL, S. WINKO. Stuttgart, Metzler, 2013.

¹⁸ Kao što je u početku teksta naglašeno, u audiovizualnim medijima, tisku, ali i institucijama kao i recenziranim publikacijama, tijekom XXI. stoljeća prevladavaju političke i nekritičke sintagme poput Istočnoga bloka, Zapadnoga Blakana, srednjoistočna i jugoistočna Europa i sl. V. M. JURČEVIĆ: *Njemački arhivi kriju još puno škakljivih podataka. Frank Hofmann i Philipp Grüll, autori filma „Ubojstvo u Titovo ime – tajna Odreda smrti u Njemačkoj”*. „Vijenac” god. 22, br. 538, 16. listopada 2014., s. 4–5; Također: Međunarodna konferencija *Transnacionalne prakse umrežavanja srednjoeuropskih i jugoistočnoeuropskih avangardi = Transnational Networking Practices of Central and Southeast European Avant-garde*. Institut za povijest umjetnosti i Filozofski fakultet Sveučilišta u Zagrebu uz podršku Ministarstva kulture Republike Hrvatske i Ministarstva znanosti, obrazovanja i sporta Republike Hrvatske, Zagreb, 23. i 24. listopada 2014.

- HEYDEBRAND R. von, WINKO S.: *Einführung in die Wertung von Literatur*. Stuttgart, UTB, 1996.
- Hrvatska opća enciklopedija. Sv. 10 [Sl-To]. Gl. ur. S. RAVLIĆ. Zagreb, Leksikografski zavod Miroslav Krleža, 2008.
- Hrvatski identitet. Ur. R. HORVAT. Zagreb, Matica hrvatska, 2011. i dr.
- Hrvatski jezik jedinstven je u svijetu [Razgovor: Radoslav Katičić, akademik i jezikoslovac. Razgovarali Mira Muhoberac i Luka Šeput]. „Vijenac” god. 22, br. 530, 26. lipnja 2014.
- JEMBRIH A.: *Gundulić u srpskom zarobljeništvu. Osvajačke pretenzije u kulturi*. „Vijenac” god. 22, br. 534–535, 4. rujna 2014.
- JURIČEVIĆ M.: *Njemački arhivi kriju još puno šakaljivih podataka. Frank Hofmann i Philipp Grüll, autori filma „Ubojstvo u Titovo ime – tajna Odreda smrti u Njemačkoj”*. „Vijenac” god. 22, br. 538, 16. listopada 2014.
- KALE E.: *Hrvatski kulturni i politički identitet*. Osijek–Split–Zagreb, Pan Liber, 1999.
- KAMENOV Ž., FRANCEŠKO M., JELIĆ M., MIHIĆ V.: *Nacionalni i europski identitet*. Zagreb, Odsjek za psihologiju Filozofskog fakulteta, 2003.
- Kanonbildung. Protagonisten und Prozesse der Herstellung kultureller Identität. Ur. R. CHARLIER, G. LOTTES. Hannover, Wehrhahn, 2009.
- Kanon Macht Kultur. Theoretische, historische und soziale Aspekte ästhetischer Kanonbildung. Ur. R. HEYDEBRAND von. Stuttgart/Weimar, Metzler, 1998.
- KATIČIĆ R.: *Hrvatski jezik*. Zagreb, Školska knjiga, 2013.
- Leksikon stranih pisaca. Ur. D. DETONI-DUJMIĆ. Zagreb, Školska knjiga, 2001.
- Leksikon svjetske književnosti – Djela. Gl. ur. D. DETONI-DUJMIĆ. Zagreb, Školska knjiga, 2004.
- Literarische Wertung und Kanonbildung. Ur. N. SAUL, R. SCHMIDT. Würzburg, Königshausen & Neumann, 2007.
- MARINKOVIĆ D.: *Identitet i književnost*. „Prosvjeta” 1998, 29.
- PROKL PREDRAGOVIĆ M.: *Poljaci Hrvatima trebaju biti uzor* [Razgovor: Mladen Martić, književni prevoditelj]. „Vijenac” god. 22, br. 530, 26. lipnja 2014.
- „Przekłady Literatur Słowiańskich”. T. 2, Cz. 1: *Formy dialogu międzykulturowego w przekładzie artystycznym*. Ur. B. PIKALA-TOKARZ. Katowice, Uniwersytet Śląski, 2011.
- RANCIÈRE J.: *Aux bords du politique*. Gallimard, Essai Folio, 1998.
- SHIBA N.: *Odnosi između novoga Balkana i Japana* [Predavanje]. Filozofski fakultet Sveučilišta u Zagrebu, 27. listopada 2014.
- TOLIĆ B.: *Njemački zapadni Balkan. Politički koloplet*. „Hrvatsko slovo” petak, 5. rujna 2014.
- TOMASOVIĆ M.: *Kanada upoznala Matoša i Tadijanovića. Hrvatska književnost u svijetu*. „Hrvatsko slovo” petak, 22. kolovoza 2014.
- ZEIT-Bibliothek der 100 Bücher. Ur. F.J. RADDATZ. Frankfurt am Main, Suhrkamp, 1980.

Cvijeta Pavlović

**The borders of the European/Slavic East and West:
Polish literature in the World Literature Canon
from the Croatian Point of View**

Summary

For many centuries Croatian literature was a part of the Western European cultural circle, but it had also been well informed about the events in the East of Europe, which was noted in the literary reception perspective. The geo-political divisions and borders of the 20th century have significantly replaced the cultural and political centres of Croatian literature and many men of letters and intellectuals have assumed a critical and polemic view toward the unfolding state and conditions. In this way Croatian literature had often constituted a border of Eastern and Western Europe and Eastern and Western Slavs. In the context of the Slavic cultural circle Croatian literature had modified its approach and attitude towards other Slavic literatures. After losing the prominence that Polish literature enjoyed in the Croatian literature in the reception inclinations during the 19th century, the 20th century had proven very unstable for the "official" literary attitude. A comparative analysis of the reception of Polish literature as a part of world literature from the Croatian literary perspective is one of the significant indicators of how the construction of the literary canon proves to be an internal critical and polemic position towards the past as well as even to the present "official" cultural and political projections of ideas. The position that the Polish literature occupies in the Croatian literary canon of the 20th century is also an indicative sample of polemics that had been conducted between the Southern Slavs and the question of their identities.

Keywords: literary canon, literary reception, internal polemic, Croatian-Polish literary and cultural relations, Southern Slavs, Western Slavs, Imagology

Chorwacka mniejszość narodowa na Węgrzech – w poszukiwaniu definicji przynależności

Terytorium Chorwacji – według danych z ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w dniach 1–28 kwietnia 2011 roku – zamieszkuje 4 285 889 osób, z czego 3 874 321 to obywatele narodowości chorwackiej; 4 096 305 osób uznaje język chorwacki za swój język ojczysty (lub jeden z dwóch języków ojczystych)¹. Jednakże liczba tych, którzy legitymują się chorwackim pochodzeniem i posiadają chorwackie obywatelstwo lub mają ustawowo zagwarantowane do niego prawo, a mieszkają poza granicami Republiki Chorwacji, równa jest niemal liczbie tych przebywających w granicach państwa. Według różnych danych statystycznych mowa tu o 3,5–4 milionach osób. Naród chorwacki uznawany jest za jeden z najbardziej rozproszonych w Europie, a Chorwaci mieszkający poza swoją ojczyzną tworzą mniej lub bardziej homogeniczne grupy w wielu krajach świata. Przy próbie klasyfikacji Chorwatów niemieszkających na terenie Chorwacji problemów nastręcza nie tylko ich trudna do precyzyjnego określenia liczba, lecz także terminologia, którą się ich określa. W części opracowań bowiem stosuje się zamiennie terminy *dijaspóra* (diaspora), *iseljeništvo* (emigracja) i *manjina* (mniejszość), które nie są bynajmniej określeniami synonimicznymi. O ile pierwsze dwa pojęcia można potraktować jako tożsame², o tyle ostatnie

¹ *Popis stanovništva, kućanstva i stanova 2011. godine* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.dzs.hr/Hrv/censuses/census2011/censuslogo.htm> (dostęp: 15.01.2015).

² *dijaspóra* – „1. raspršenost jedne vjerske zajednice ili naroda na području drugih vjerskih zajednica ili naroda van svoje postojbine (Romi, Židovi); 2. ekonomska i po-

implikuje zbiorowość o innych cechach niż ma to miejsce w przypadku diaspory³. Na potrzeby niniejszego tekstu wykorzystany został podział oraz dane przedstawione przez Krajowy Urząd ds. Chorwatów poza Granicami Republiki Chorwacji⁴ (Državni ured za Hrvate izvan Republike Hrvatske), które pozwalają przełożyć wymienione pojęcia na praktyczne ich zastosowanie na gruncie chorwackim oraz umożliwiają, choćby częściowe, usystematyzowanie terminologiczno-klasyfikacyjne złożoności problematyki frekwencji oraz rozmieszczenia geograficznego i geopolitycznego Chorwatów poza granicami obecnego państwa chorwackiego. Wspomniana instytucja administracji państwowej odpowiedzialna za stosunki Republiki Chorwacji z Chorwatami mieszkającymi poza granicami państwa, której najistotniejszymi zadaniami są między innymi:

koordinacija i nadzor aktivnosti između nadležnih ministarstava, drugih tijela državne uprave i ostalih nositelja suradnje Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske, briga za zaštitu prava i interesa Hrvata izvan Republike Hrvatske, briga za očuvanje i jačanje identiteta Hrvata izvan Republike Hrvatske, uspostavljanje, održavanje i promicanje veza s Hrvatima izvan Republike Hrvatske, u suradnji s drugim nadležnim ministarstvima, obavljanje poslova koje se odnose na stvaranje uvjeta za povratak iseljenika/dijaspore u Republiku Hrvatsku i njihovo uključivanje u gospodarski i društveni život u Republici Hrvatskoj, provođenje mjera i programa za integraciju Hrvata povratnika i useljenika, planiranje i osiguranje financijskih sredstava za programe i projekte Hrvatima izvan Republike Hrvatske⁵,

litička emigracija, ljudi na radu u inozemstvu”; *iseljenništvo*; *iseljenništvo* – „1. ukupnost iseljenika; 2. stanje iseljenika” – *Hrvatski jezični portal* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://hjp.novi-liber.hr/> (dostęp: 15.01.2015).

³ *manjina* – „1. manji dio iz brojive cjeline ili broja [głosačka manjina; saborska manjina; parlamentarna manjina], opr. većina; 2. pol. sociol. skupina ljudi koji su državljanii zemlje u kojoj żywe, ali se od ostalih stanovnika razlikuju prema određenim osobinama (nacionalnim, rasnim, religijskim i sl.) [nacionalna manjina]” – *Hrvatski jezični portal* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://hjp.novi-liber.hr/> (dostęp: 15.01.2015).

⁴ Podział ten został prawnie zatwierdzony w Ustawie o stosunkach Republiki Chorwacji z Chorwatami poza granicami Republiki Chorwacji (*Zakon o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske*). Zob. *Zakon o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/pdf/hmiu583361670.pdf> (dostęp: 15.01.2015).

⁵ *Državni ured za Hrvate izvan Republike Hrvatske. Općenito* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/opcenito/44> (dostęp: 15.01.2015).

zbiorowości znajdujące się w kręgu jej zainteresowań dzieli na trzy grupy: Hrvati u Bosni i Hercegovini⁶ (Chorwaci w Bośni i Hercegowinie), hrvatsko iseljeništv⁷ (chorwacka emigracja) i hrvatske manjine u inozemstvu⁸ (chorwackie mniejszości za granicą). W kręgu naszych zainteresowań pozostaje ostatnia z tych grup, a ściślej: jedna z jej części – chorwacka mniejszość na Węgrzech, stanowiąca – ze względu na swoją liczebność, położenie, krąg kulturowo-językowy oraz status prawny i politykę społeczną państwa węgierskiego wobec mniejszości – zagadnienie niezwykle ciekawe.

Pojęcie mniejszości (tak narodowej, jak i etnicznej) nie ma jednej, uniwersalnej, powszechnie obowiązującej definicji. Co więcej, brak chociażby objaśnień wspólnych dla nauk polityczno-społecznych, gdyż

⁶ Zgodnie z Konstytucją Bośni i Hercegowiny (tj. Aneksm IV porozumienia pokojowego z Dayton), Chorwaci stanowią tam jeden z trzech konstytutywnych narodów; ich liczba według nieoficjalnych jeszcze danych pochodzących ze spisu ludności przeprowadzonego w październiku 2013 roku wynosi około 553 tysięcy, co stanowi 14,6% wszystkich mieszkańców. Chorwaci zamieszkują przede wszystkim zachodnią i część wschodniej Hercegowiny, południowo-zachodnią oraz centralną część Bośni oraz Posawinę – *Hrvati u Bosni i Hercegovini* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/hrvati-u-bosni-i-hercegovini/41> (dostęp: 15.01.2015); I. KRISTOVIĆ: *Neslužbeni rezultati popisa: u BiH ima 553 tisuće Hrvata* [on-line]. 10.01.2014. Dostępne w Internecie: <http://www.vecernji.hr/hrvatska/neslužbeni-rezultati-popisa-u-bih-ima-553-tisuće-hrvata-914468> (dostęp: 15.01.2015).

⁷ Chorwacka diaspora liczy około 3 milionów osób i rozproszona jest przede wszystkim: na obu kontynentach amerykańskich – północnym (w USA – 1 200 000, Kanadzie – 250 000) i południowym (m.in. w Argentynie – 250 000, Chile – 200 000, Brazylii – 20 000, Boliwii, Ekwadorze, Paragwaju, Peru, Urugwaju i Wenezueli – łącznie około 30 000 osób), w Australii i Nowej Zelandii (razem około 290 000), w Afryce (RPA 8 000) oraz w wielu krajach Europy Zachodniej (w Niemczech – 350 000, Austrii – 90 000, Szwajcarii – 80 000, Francji – 40 000, we Włoszech – 60 000, w krajach skandynawskich – 38 000, w krajach Beneluksu – 18 000 oraz na Wyspach Brytyjskich – 5000 osób). Chorwaci emigrowali do wymienionych krajów głównie z przyczyn gospodarczo-ekonomicznych oraz politycznych; wysiedlenia miały charakter masowy i odbywały się przede wszystkim w czterech głównych okresach: od 1880 roku do końca I wojny światowej, między I i II wojną światową, po 1965 roku oraz tuż po rozpadzie Jugosławii. *Stanje hrvatskih iseljenika i njihovih potomaka u inozemstvu* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/stanje-hrvatskih-iseljenika-i-njihovih-potomaka-u-inozemstvu/15> (dostęp: 15.01.2015).

⁸ Oprócz chorwackiej mniejszości na Węgrzech, oficjalnie uznanymi mniejszościami są także chorwackie mniejszości zamieszkujące: byłe kraje Jugosławii (z wyłączeniem BiH) – 260 000 – 360 000, Bułgarię – 1500, Rumunię – 6000, Czechy i Słowację – 5600, Włochy – 3000 oraz Austrię – 50 000 osób; każda z mniejszości ma zagwarantowany inny pakiet ochrony i wsparcia wynikający zarówno z prawodawstwa kraju „większości”, jak i z umów bilateralnych zawieranych między Chorwacją i danym państwem. *Stanje hrvatskih manjina u inozemstvu* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/stanje-hrvatskih-manjina-u-inozemstvu/2> (dostęp: 15.01.2015).

każda z definicji konstruowana jest z uwzględnieniem specyfiki przedmiotu badań – prawa, socjologii, politologii, antropologii – ich narzędzi, a co ważniejsze, tworzona jest w celu uwypuklenia określonych, istotnych dla wybranej dziedziny elementów danej zbiorowości. W dużym uproszczeniu mniejszość definiowana jest przy użyciu kryterium ilościowego (pomimo iż owa kategoria jest terminem społecznym, a nie arytmetycznym⁹), czyli jako grupa pozostająca w liczebnej mniejszości w stosunku do większości mieszkańców państwa. Jednakże cecha ta stanowi wyłącznie jedną ze składowych najczęściej przywoływanej w literaturze przedmiotu definicji mniejszości narodowej, stworzonej w 1977 roku przez Francesco Capotortiego. Włoch mianem mniejszości narodowej określa bowiem zbiorowość

znajdującą się w liczebnej mniejszości w stosunku do pozostałej ludności państwa; niemającą pozycji dominującej w państwie; [zbiorowość], której członkowie mają obywatelstwo państwa zamieszkania; [zbiorowość], której członkowie mają charakterystyczne cechy etniczne, kulturowe, religijne lub językowe odróżniające je od pozostałej ludności państwa; [zbiorowość], której członkowie wykazują solidarność w celu zachowania swojej kultury, tradycji, religii lub języka; [zbiorowość], której członkowie mają świadomość własnej odrębności i dążą do jej kultywowania¹⁰.

Definicja ta nie wyczerpuje pełnego spektrum cech warunkujących istnienie danej mniejszości – wskazuje jedynie elementy podstawowe i najbardziej uniwersalne. Precyzyjne kryteria ujmowane są zaś najczęściej dopiero w szczegółowych przepisach prawa określonego państwa regulujących status społeczności mniejszościowej.

W przypadku prawodawstwa węgierskiego mniejszość została zdefiniowana w Ustawie nr CLXXIX o prawach mniejszości narodowych i etnicznych (2011. évi CLXXIX. törvény a nemzetiségek jogairól) uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe Węgier 19 grudnia 2011 roku, a w obecnym kształcie obowiązującej od 1 stycznia 2015 roku. W rozdziale I § 1, ustęp 1 czytamy:

E törvény értelmében nemzetiség¹¹ minden olyan – Magyarországi területén legalább egy évszázada honos – népcsoport, amely az állam

⁹ Por. M. BUDYTA-BUDZYŃSKA: *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*. Warszawa, PWN, 2010, s. 147–148.

¹⁰ Ibidem, s. 147.

¹¹ Leksem *nemzetiség*, tłumaczony dosłownie, oznacza w języku węgierskim „narodowość”, jednakże w swej semantyce bliższy jest angielskiemu słowu *nationality* niż

lakossága körében számszerű kisebbségben van, a lakosság többi részétől saját nyelve, kultúrája és hagyományai különböztetik meg, egyben olyan összetartozás-tudatról tesz bizonyosságot, amely mindezek megőrzésére, történelmileg kialakult közösségeik érdekeinek kifejezésére és védelmére irányul¹².

Zgodnie z załącznikiem 1 cytowanej ustawy, terytorium Węgier zamieszkuje obecnie trzynaście prawnie uznanych mniejszości: bułgarska, grecka, chorwacka, polska, niemiecka, ormiańska, romska, rumuńska, rosyjska, serbska, słowacka, słoweńska oraz ukraińska¹³.

Chorwacka mniejszość narodowa na Węgrzech należy do jednej z najliczniejszych mniejszości zamieszkujących to państwo. Jednakże według oficjalnych danych – pochodzących ze spisu powszechnego przeprowadzonego tamże w 2011 roku – liczy ona (paradoksalnie) zaledwie 26 774 osoby (z czego 26 054 osoby posiadają węgierskie obywatelstwo). Osoby te w badaniach ankietowych zadeklarowały, w przynajmniej jednym z pytań, narodowość chorwacką i/lub język chorwacki jako język ojczysty, i/lub język chorwacki jako język używany w kontaktach z członkami rodziny i przyjaciółmi¹⁴. Urząd ds. Chorwatów poza granicami Repub-

jego polskiemu odpowiednikowi (choć czasami używany jest także jako synonim obywatelstwa). W węgierskim znaczeniu tego słowa wyróżnia się dwa typy narodowości – mniejszość narodową i mniejszość etniczną. W cytowanej ustawie leksem *nemzetiség* oznacza mniejszość (narodową i/lub etniczną).

Ze względu na spore niejasności w węgierskiej terminologii oraz klasyfikacji narodowości, mniejszości narodowych i etnicznych oraz grup etnicznych, w tym przede wszystkim nomenklatury używanej w stosunku do Romów zamieszkujących w znacznej liczbie terytorium Węgier, w dalszej części niniejszego tekstu – dla jego uproszczenia i większej przejrzystości pozwalającej na zrozumienie istoty tematu – stosowane będą wymiennie pojęcia mniejszość i mniejszość narodowa oraz osobno mniejszość etniczna, o ile będzie to konieczne.

¹² „W rozumieniu niniejszej ustawy, mniejszość narodową stanowi dowolna grupa ludzi zamieszkująca autochtoniczne terytorium Węgier od przynajmniej stu lat, będąca w liczebnej mniejszości w stosunku do ludności państwa, która wyróżnia się wśród reszty populacji własnym językiem, kulturą i tradycjami oraz przejawia się poczuciem jedności, w celu zachowania, wyrażania i ochrony interesów swoich historycznie ukonstytuowanych społeczności” (tłum. – A.K.). 2011. évi CLXXIX. törvény a nemzetiségek jogairól [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://njt.hu/cgi_bin/njt_doc.cgi?docid=139819.259653 (dostęp: 15.01.2015).

¹³ 1. melléklet a 2011. évi CLXXIX. törvényhez: „E törvény értelmében nemzetiségeknek minősül: a bolgár, a görög, a horvát, a lengyel, a német, az ormény, a roma, a román, a ruszin, a szerb, a szlovák, a szlovén és az ukrán”. 2011. évi CLXXIX. törvény a nemzetiségek jogairól...

¹⁴ 2011. évi népszámlálás 9. Nemzetiségi adatok [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://www.ksh.hu/docs/hun/xftp/idoszaki/nepsz2011/nepsz_09_2011.pdf (dostęp: 15.01.2015); 2011. évi népszámlálás. National data [on-line]. [s.a.]. Dostęp-

liki Chorwacji szacuje jednak, że grupa rodaków żyjących na Węgrzech jest co najmniej dwa razy większa, natomiast spora część tamtejszych chorwackich instytucji i organizacji społeczno-kulturowych wskazuje na liczby od 80 do nawet 100 tysięcy osób. Jak się wydaje, sytuacja ta uwarunkowana jest co najmniej kilkoma czynnikami, do których można zaliczyć między innymi: duże rozproszenie na stosunkowo sporym obszarze kraju, wysoki stopień asymilacji z narodem większościowym (szczególnie w przypadku młodszych pokoleń), chęć zakamuflowania przynależności do innej narodowości czy też istnienie tak zwanej „podwójnej świadomości narodowej”, kiedy to jednostki należące do mniejszości: „na użytek zewnętrzny, dla instytucji państwowych, dla większości deklarują jedną przynależność narodową, na użytek wewnętrzny, dla grupy pierwotnej, znaczących innych drugą, zgodną z faktycznym stanem świadomości”¹⁵.

Chorwaci stanowią na Węgrzech mniejszość historyczną, autochtoniczną (osiadłą, tradycyjną, starą), określaną niekiedy również mianem „grupy narodowościowej”¹⁶ – oznaczającej zbiorowość etniczną żyjącą na danym terytorium od dawna, podkreślającą wspólnotę z narodem, którego jest częścią¹⁷. Pierwsze grupy Chorwatów zaczęły napływać bowiem na terytorium ówczesnego państwa węgierskiego już w XV wieku, zaś szczyt pierwszej fazy masowej emigracji na te tereny przypada na wiek XVI, co wynikało z faktu nasilającej się ekspansji imperium osmańskiego na ziemię południowej Słowiańszczyzny. Migracje na północ, na tak znaczną skalę, odbywały się w kilku etapach niemal do końca XVIII wieku, a łączna liczba chorwackich emigrantów osiadłych wówczas na Węgrzech wyniosła około 100 tysięcy¹⁸. Chorwaci, ze względu na brak wystarczającej rodzimej siły roboczej, przyjmowani byli na nowych terenach bardzo chętnie, przyjaźnie, zajmując głównie obszary rolnicze, gdzie tworzyli chorwackie osady. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że poszczególne wioski znajdowały się niejednokrotnie w dużej odległości od siebie, a jedyną formą kontaktu z rodakami – zarówno tymi z terytoriów węgierskich, jak i chorwackich – był kościół oraz franciszkanie, którzy znaleźli się w jednej z pierwszych fal migracyjnych, dając

ne w Internecie: http://www.ksh.hu/nepszamlalas/tables_regional_00 (dostęp: 15.01.2015).

¹⁵ M. BUDYTA-BUDZYŃSKA: *Socjologia narodu...*, s. 150.

¹⁶ Termin *grupa narodowościowa*, ze względu na nieco bardziej neutralny charakter, stosowany jest przez niektóre państwa zamiast określenia *mniejszość narodowa* – w niniejszym artykule oba terminy będą stosowane jednak synonimicznie.

¹⁷ Por. np. M. BUDYTA-BUDZYŃSKA: *Socjologia narodu...*, s. 146.

¹⁸ Por. V. HOLJEVAC: *Hrvati izvan domovine*. Zagreb, Matica hrvatska, 1968, s. 14.

tym samym podwaliny kulturze Chorwatów na Węgrzech. Działali oni przede wszystkim zgromadzeni wokół ośrodków miejskich, w sposób znaczący przyczyniając się w XVIII wieku do rozwoju chorwackiego szkolnictwa – w Budzie uformował się tak zwany *budimski kulturni krug* skupiający takich intelektualistów, jak: Mihajlo Radnić, Lovro Bračuljević, Stjepan Vilov, Emerik Pavić, Matija Petar Katančić, Grgur Čevapović, Marijan Jaić czy Grgur Peštalić; tam też założona została słynna wysoka szkoła Studium Generale, a także stworzono szkoły średnie w Mohaczu i Baji, w Peczu natomiast baron Ivan Makar ufundował szkołę ludową (nazywaną także „szkołą trywialną” lub „narodową szkołą iliryską”¹⁹)²⁰. Pochodzenie, czas, rozmieszczenie, duże zróżnicowanie oraz działalność grup napływowych znalazły swoje odzwierciedlenie w rozwoju społeczno-kulturowo-językowym zbiorowości oraz uwarunkowały dzisiejszą mapę węgierskich Chorwatów – ze względu na lokalizację poszczególnych zbiorowości, ich duże rozproszenie mówi się o tak zwanym archipelagicznym położeniu chorwackich grup etnicznych. Jak podkreśla w artykule *Hrvati u Mađarskoj. Pogled na međuetničku komunikaciju u svjetlu etnoloških i etnolongvističkih istraživanja* Jadranka Grbić Jakopović:

Budući da su s hrvatskog etničkog i državnog prostora iseljavali u različito vrijeme iz različitih dijalektalnih, pa i geografskih područja, uočljiva je njihova jezično-govorna, pa i kulturna različitost. [...] među Hrvatima u Mađarskoj prisutna [su] sva tri dijalekta hrvatskog jezika: štokavski, kajkavski i čakavski²¹.

Co za tym idzie, interesująca nas mniejszość narodowa uważana jest za „najraznovrsniji i najsloženiji entitet od svih hrvatskih manjina”²². Rozlokowana jest w blisko 70 różnych miejscach, obejmujących obszary

¹⁹ Por. J. GRBIĆ: *Identitet, jezik i razvoj: istraživanje o povezanosti etniciteta i jezika na primjeru hrvatske nacionalne manjine u Mađarskoj*. Zagreb, Institut za etnologiju i folkloristiku, 1994, s. 50.

²⁰ Por. D. ŠOKČEVIĆ: *Kratka povijest Hrvata u Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.croatia.hu/index.php?id=31&lang=1> (dostęp: 15.01.2015).

²¹ J. GRBIĆ JAKOPOVIĆ: *Hrvati u Mađarskoj. Pogled na međuetničku komunikaciju u svjetlu etnoloških i etnolongvističkih istraživanja*. W: *Croato-Hungarica: uz 900 godina hrvatsko-mađarskih povijesnih veza (A horvát-magyar történelmi kapcsolatok 900 éve alkalmából)*. Red. M. JAUK-PINHAK, Cs.Gy. KISS, I. NYOMÁRKAY. Zagreb, Katedra za hungarologiju Filozofskog fakulteta Sveučilišta u Zagrebu i Matica hrvatska, 2002, s. 195.

²² D. ŠOKČEVIĆ: *Kratka povijest Hrvata u Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.croatia.hu/index.php?id=31&lang=1> (dostęp: 15.01.2015).

od styku trzech granic: węgierskiej, austriackiej i słowackiej, dalej wzdłuż granicy węgierskiej z Austrią i Chorwacją, aż do Baczki na południu kraju. Według różnych badaczy tworzy ją od 7 (większych) do 12 (mniejszych) grup (sub)etnicznych²³ – wyróżniają oni takie grupy, jak: Dinko Šokčević – *gradišćanski Hrvati, pomurski Hrvati, podravski Hrvati, Bošnjaci, Šokci, Bunjevci i podunavski Hrvati*²⁴; Jadranka Grbić – *Gradišćanski, pomurski, bunjevački i baranjski Hrvati, a unutar ovih posljednjih razlikuju se još i Šokci, Bošnjaci, podravski Hrvati*²⁵; Ernest Barić – *gradišćanski Hrvati, podravski Hrvati, pomurski Hrvati, Šokci, Bošnjaci, Bunjevci, Raci*²⁶; Ruža Begovac – *gradišćanski Hrvati, zaladski Hrvati, podravski Hrvati, bačko-šokački Hrvati, podravsko-šokački Hrvati, seosko-šokački Hrvati, mohačko-šokački Hrvati, bunjevački Hrvati, racki Hrvati, bošnjački Hrvati*²⁷; Mijo Karagić – *bunjevački Hrvati, bošnjački Hrvati, dalmatinski Hrvati, gradišćanski Hrvati, podravski Hrvati, pomurski Hrvati, racki Hrvati, šokački Hrvati*²⁸; Đuro Vidmarović – *zapadno-ugarski Hrvati – gradišćanskii Hrvati (mađarski ogranak), Bunjevci (mađarski ogranak), Šokci (mađarski ogranak), Bošnjaci, Katolički Raci, Iliri (koje su nazivali i Bunjevcima), Dalmatini (koje su također često nazivali Bunjevcima), Toti, Hrvati uz Muru (pomurski Hrvati) bez lokaliziranog etnonima, Hrvati uz Dravu (podravinski Hrvati) bez lokaliziranog etnonima*²⁹. Cechami dystynktywnymi tych społeczności były nie tylko dialekty, języki i gwary lokalne/regionalne, którymi się posługiwali, lecz także obyczaje, tradycje, muzyka, tańce, śpiewy czy stroje, będące symbolami i fundamentami tożsamości kulturowej każdej zbiorowości oraz stanowiące elementy spajające członków danej grupy, odróżniające „naszych” od „obcych”. Tym samym niezwykle trudno jest mówić o jednej, wspólnej tożsamości narodowej Chorwatów zamieszkujących terytorium Węgier. Ernest Barić w tekście *Hrvatski književni jezik i govori Hrvata u Mađarskoj* zwraca uwagę na fakt, iż w istocie

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ J. GRBIĆ JAKOPOVIĆ: *Hrvati u Mađarskoj. Pogled na međuetničku komunikaciju...*, s. 196.

²⁶ E. BARIĆ: *Hrvatski književni jezik i govori Hrvata u Mađarskoj*. W: *Riječki filološki dani: zbornik radova s Međunarodnoga znanstvenog skupa Riječki filološki dani, održanog u Rijeci od 1. do 3. prosinca 1994*. Red. I. LUKEŽIĆ. Rijeka, Filozofski fakultet, 1996, s. 248.

²⁷ Cyt. za: Đ. VIDMAROVIĆ: *Prošlost i sadašnjost Hrvata u Mađarskoj*. W: IDEM: *Teme o Hrvatima u Mađarskoj: studije, članci, prikazi, osvrti, pisma*. Split, Naklada Bošković, 2008, s. 287.

²⁸ Cyt. za: ibidem, s. 287.

²⁹ Ibidem, s. 288.

wymienione grupy (sub)etniczne zostały wyłączone z procesu autoidentyfikacji narodowej, znajdując się poza głównym nurtem kształtowania się wspólnotowej (samo)świadomości:

Hrvati u Mađarskoj nalazeći se izvan tih zbivanja (ne računajući tu dio Bačkih Bunjevaca) ostaju u nacionalnom i kulturološkom pogledu na razini lokalno-etničke svijesti, pa se onda sukladno tome može govoriti jedino o postojanju lokalnog jezičnog pa i etničkog koda, tj. nije izgrađen i drugi, općehrvatski nacionalni, kulturološki i jezični identifikacijski kod, a što se manifestiralo u praksi na sljedeći način a dobrim je dijelom i danas stanje isto: jest, mi smo Bunjevci i govorimo bunjevački, jest da smo mi Šokci i govorimo (divanimo) šokački, mi smo Bošnjaci i govorimo bošnjački, a mi, pak, budući da smo Raci, racki, i svi smo mi dobri katolici kao i naši preci; no mi nismo Hrvati već Bunjevci, a prema toj bismo paradigmi mogli supstituirati ostale navedene skupine i rezultat bi uvijek bio isti – nepostojanje zajedničkoga hrvatskog identiteta³⁰.

Trafność słów Baricia potwierdzają również wyniki ankiet przeprowadzonych, opracowanych i opublikowanych w 1994 roku przez Jadrankę Grbić, w których etnografka badała siłę (*izraženost*) tożsamości etnicznej i językowej oraz (samo)identyfikację chorwackiej mniejszości narodowej na Węgrzech³¹. Analiza wyników pokazała, że blisko 80% respondentów ma silne lub bardzo silne poczucie tożsamości etnicznej, ponad 98% pytanych wskazało jako swoje obywatelstwo węgierskie, zaś niecałe 92% ankietowanych uważa, że przynależy do narodu chorwackiego. Badana grupa została również poproszona o wybranie nazwy, którą siebie określa, i tak 24% wybrało odpowiedź *Chorwat*, 3% – *Węgier*, zaś prawie 67% wskazało jedną z podanych nazw grup (sub)etnicznych: *Gradišćanski Hrvat*, *Bošnjak*, *Podravski Hrvat*, *Šokac*, *Bunjevac*, *Rac*, *Pomurski Hrvat*. Ciekawe wydają się także odpowiedzi uzyskane na pytanie wymagające od respondentów samookreślenia się – bezpośredniej deklaracji statusu, jaki, ich zdaniem, mają na Węgrzech. Najwięcej, bo prawie 44% badanych, określiło się mianem *Mađarski Hrvat*, blisko 22% – *i Hrvat i Mađar iz Mađarske*, nieco ponad 21% – *Hrvat iz Mađarske*, zaś 6% wskazało odpowiedź *Mađar iz Mađarske*. Część ankiety dotycząca

³⁰ E. BARIĆ: *Hrvatski književni jezik...*, s. 248.

³¹ „Pitanja su se odnosila na intenzitet nacionalnog osjećaja, solidarnost s vlastitom grupom, razinu znanja o vlastitome narodu, nacionalnu pripadnost roditelja, prijatelja i kumova, spoznajni domet dihotomije *mi* i *oni* i odnos spram hrvatskih običaja i tradicije”. J. GRBIĆ: *Mnogostruki identitet: primjer Hrvata u Mađarskoj*. „Studia ethnologica Croatica” prosinac 1995, vol. 6, nr 1, s. 123.

języka³² również dodatkowo uwypukliła niejednorodność chorwackiej mniejszości, która za język ojczysty uznaje co prawda język chorwacki, ale w zasadzie za pierwszy i prawdziwy język ojczysty uważa dialekt. Spory odsetek pytaných wskazał, iż zajęcia szkolne powinny być prowadzone w języku ojczystym, w wariantcie standardowym i/lub w dialekcie. Prawie 60% ankietowanych zaznaczyło, że lepiej i częściej posługuje się językiem węgierskim niż chorwackim oraz że przede wszystkim w oficjalnej komunikacji, ale także w kontaktach prywatnych częściej wykorzystuje język Madziarów. Grbić syntetyzując rezultaty swoich badań, stwierdziła istnienie tak zwanej złożonej tożsamości (*mnogostruki identitet*; *ugniježdeni identitet* – dosł. „zagnieżdżona tożsamość”) chorwackiej grupy mniejszościowej, przejawiającej się w poczuciu przynależności i przywiązania zarówno do zbiorowości państwowej, narodowej/narodowościowej, jak i lokalnej/regionalnej:

[ustvrđena je] prisutnost pojave mnogostrukog identiteta [...]: državni – mađarski, nacionalni – hrvatski (pri čemu iskazuju i povezanost s matičnom domovinom Hrvatskom) i nacionalni – regionalni³³. [...] možemo govoriti ne samo o pojavi mnogostrukog identiteta kod ispitanika – Hrvata u Mađarskoj, nego i o dvije razine mnogostrukog identiteta: – s obzirom na stupanj izraženosti etničkog identiteta: državni-nacionalni-lokalni/regionalni. Oni su u komplementarnome odnosu, što znači da se međusobno ne potiru; – s obzirom na jezičnu situaciju: simbolični (dvojni) jezično-etnički identitet s naglašenom ulogom lokalnih govora koji izravno utječu na očuvanje i razvoj etničkog/nacionalnog identiteta Hrvata u Mađarskoj³⁴.

Nie ulega zatem wątpliwości, że położenie geograficzne mniejszości odgrywa znaczącą rolę w jej funkcjonowaniu, (samo)stanowieniu, identy-

³² „Dionica *Jezik* se [...] bavila korelacijom materinskoga jezika i etničkoga identiteta ispitanika, pripadnika hrvatske nacionalne manjine u Mađarskoj. Taj dio upitnika sadržavao je 28 pitanja podijeljenih u nekoliko logičkih cjelina: 1. naziv jezika (kako ga nazivaju ispitanici, govornici sami, te kako njihov jezik naziva okruženje, prvenstveno Mađari, a zatim i eventualno pripadnici neke druge nacionalne manjine); 2. upotreba jezika (s obzirom na privatnu i javnu komunikaciju); 3. faza bilingvizma i stupanj dvojezičnosti (kakvo je aktivno i pasivno znanje hrvatskoga i mađarskoga jezika, prema vlastitijem procjeni, te gdje je i kada govornik naučio/osvojio oba jezika); 4. odnos prema većinskome jeziku; 5. estetski i emotivni doživljaj materinskoga jezika; 6. odnos prema jednojezičnosti; 7. prihvaćanje idioma okoline; 8. mišljenje o školovanju na materinskom jeziku (unutar većinskoga okruženja); 9. mišljenje o odnosu standardnoga oblika materinskoga jezika i lokalnoga dijalekta”. J. GRBIĆ: *Identitet, jezik, razvoj...*, s. 73. Szczegółowe wyniki ankiety w części dotyczącej języka oraz ich analiza zob. ibidem, s. 80–101.

³³ J. GRBIĆ JAKOPOVIĆ: *Hrvati u Mađarskoj. Pogled na međuetničku komunikaciju...*, s. 202.

³⁴ Ibidem, s. 203.

fikacji z narodem, a także państwem zamieszkania. W przypadku zbiorowości charakteryzujących się dużym rozproszeniem trudniej bowiem o ich dobrą integrację, organizację, tworzenie chociażby instytucji kulturalnych czy podejmowanie inicjatyw wzmacniających poczucie tożsamości narodowej – konsolidujących jednostki należące do różnych grup (sub)etnicznych. Niejednokrotnie więc kluczowe okazują się regulacje prawne oraz działania – w tej sytuacji zarówno ze strony Chorwacji, jak i Węgier – mające na celu wsparcie i ochronę mniejszości narodowych (i etnicznych).

Chorwacja, ze względu na liczną grupę rodaków mieszkających w wielu państwach świata, stworzyła i systematycznie realizuje strategię dotyczącą kontaktów z Chorwatami przebywającymi poza jej granicami. Podstawę prawną sporządzonego w tym celu dokumentu – *Strategija o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske*³⁵ – stanowi artykuł 10. Konstytucji Republiki Chorwacji głoszący, iż: „Republika Hrvatska štiti prava i interese svojih državljana koji žive ili borave u inozemstvu i promiče njihove veze s domovinom. Dijelovima hrvatskog naroda u drugim državama jamči se osobita skrb i zaštita Republike Hrvatske”³⁶. Zgodnie z postanowieniami *Strategii...* w 2011 roku uchwalono Ustawę o stosunkach Republiki Chorwacji z Chorwatami poza granicami Republiki Chorwacji (*Zakon o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske*), w 2012 roku utworzono zaś Krajowy Urząd ds. Chorwatów poza granicami Republiki Chorwacji (Državni ured za Hrvate izvan Republike Hrvatske). Fundament szeroko pojętej polityki prowadzonej względem chorwackich mniejszości narodowych oraz chorwackiej diaspory został natomiast zawarty w artykule 4. wspomnianej ustawy, w którym to stwierdza się, że: „Hrvati izvan Republike Hrvatske su ravnopravan dio jednog i nedjeljivog hrvatskog naroda”³⁷, a także w artykule 6., gdzie uznaje się, że: „Skrb za Hrvate izvan Republike Hrvatske sastavni je dio unutarnje i vanjske politike Republike Hrvatske”³⁸. Prymarnym celem władz było zacieśnienie więzi między społeczeństwem chorwackim a rodakami mieszkającymi poza ojczyzną oraz urzeczywistnienie „chorwackiej wspólnoty kulturowej” (*hrvatsko kulturno zajedništvo*) rozumianej jako: „skup svih kulturnih,

³⁵ *Strategija o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/pdf/hmiu1487756920.pdf> (dostęp: 15.01.2015).

³⁶ *Ustav Republike Hrvatske (pročišćeni tekst)* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://narodne-novine.nn.hr/clanci/sluzbeni/2010_07_85_2422.html (dostęp: 15.01.2015).

³⁷ *Zakon o odnosima Republike Hrvatske...*, s. 1.

³⁸ Ibidem.

obrazovnih, znanstvenih, informativnih, gospodarskih, športskih i drugih društvenih djelatnosti bitnih za očuvanje i jačanje hrvatskog identiteta i prosperiteta”³⁹. Realizacja *Strategii...* obejmowała (i nadal obejmuje) szereg działań zmierzających do wzmocnienia pozycji mniejszości oraz diaspory, ochrony materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Chorwatów poza granicami kraju, kultywowania języka, kultury i tożsamości chorwackiej, aktywnego włączania zbiorowości w życie społeczno-polityczne ojczyzny, nawiązywania współpracy między innymi na polu naukowym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym oraz gospodarczym⁴⁰. Zobowiązano się ponadto do wspierania wszelkiego typu organizacji, stowarzyszeń, instytucji, centrów kultury, jednostek oświatowych, które służą umocnieniu chorwackiej wspólnoty narodowej.

Niezwykle istotne znaczenie dla egzystencji chorwackiej mniejszości na Węgrzech ma również prawodawstwo węgierskie – regulujące status mniejszości, określające zakres autonomii, narzędzia ich wsparcia, a także definiujące prawa i obowiązki grup narodowościowych względem państwa. Węgierskie ustawodawstwo dotyczące mniejszości narodowych zaliczane jest do najszerszych i najbardziej szczegółowych w Europie. Przyczyny tej sytuacji – jak twierdzą politolodzy i socjolodzy – należy upatrywać w fakcie, iż władze węgierskie starały się w ten sposób wywrzeć presję na sąsiadów, oczekując od nich w tej kwestii wzajemności – ochrony blisko trzymilionowej diaspory⁴¹ – w rzeczywistości jednak, sąsiednie państwa nie wprowadziły do swego prawodawstwa podobnych rozwiązań. W Ustawie Zasadniczej Węgier (*Magyarország Alaptörvénye*), uchwalonej 25 kwietnia 2011 roku, podkreśla się poszanowanie wolności oraz chęć współpracy z innymi narodami: „Tiszteľjük más népek szabadságát és kultúráját, együttműködésre törekszünk a világ minden nemzetével”⁴². Co więcej, zgodnie z konstytucją, mniejszości zamieszkujące to państwo stanowią jego konstytutywny element: „Kinyilvánítjuk, hogy a velünk élő nemzetiségek a magyar politikai közösség részei és

³⁹ Ibidem, s. 2.

⁴⁰ Por. *Strategija o odnosima Republike Hrvatske...*

⁴¹ Por. J. RYZNER: *Polityka Republiki Węgierskiej wobec mniejszości narodowych w świetle regulacji prawnych statusu mniejszości (1990–2001)*. „Zeszyty Naukowe” [Akademia Ekonomiczna w Krakowie] 2004, nr 655, s. 90; M. BUDYTA-BUDZYŃSKA: *Socjologia narodu...*, s. 175.

⁴² *Magyarország Alaptörvénye* (2011. április 25.) [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://njt.hu/cgi_bin/njt_doc.cgi?docid=140968.248458 (dostęp: 15.01.2015). „Szczanujemy wolność i kulturę innych narodów, dążymy do współpracy ze wszystkimi narodami świata”. *Ustawa Zasadnicza Węgier. Magyarország Alaptörvénye*. Tłum. J. SNOPEK. Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 2012, s. 47.

államalkotó tényezők⁴³, a ponadto mają prawo do ochrony swojego języka i kultury: „Vállaljuk, hogy örökségünket, egyedülálló nyelvünket, a magyar kultúrát, a magyarországi nemzetiségek nyelvét és kultúráját, a Kárpát-medence természet adta és ember alkotta értékeit ápoljuk és megóvjuk⁴⁴. Podstawowy dokument normalizujący sytuację prawno-społeczno-polityczną mniejszości stanowi jednakże wspomniana już Ustawa nr CLXXIX o prawach mniejszości narodowych i etnicznych. Istotę praw, zawierającą najważniejsze wartości podlegające ochronie oraz przywileje wynikające z proklamowania ustawy, zamieszczono w preambule ustawy, w której to „odwołując się do najszlachetniejszej tradycji historii węgierskiej”, orzeczono, że:

[...] Magyarország tiszteltben tartja az ország különböző vallási hagyományait, más népek szabadságát és kultúráját, vallja, hogy az egyéni szabadság csak másokkal együttműködve bontakozhat ki, minden, valamely nemzetiséghez tartozó magyar állampolgárnak joga van önazonossága szabad megvállásához és megőrzéséhez, a nemzetiségek a magyar politikai közösség részei, államalkotó tényezők, a kulturális sokszínűség, a nyelvi különbség nem a megosztottság, hanem a gazdagodás forrása, a nemzetiségek által létrehozott kulturális értékek Magyarország kulturális örökségének szerves részei, a nemzetiségek sajátos egyéni és közösségi jogai alapvető szabadságjogok [...]⁴⁵.

Wejście w życie Ustawy nr CLXXIX potwierdziło tylko politykę państwa węgierskiego względem mniejszości narodowych rozpoczętą osiemnaście lat wcześniej⁴⁶. Obowiązująca na Węgrzech konstytucja,

⁴³ *Magyarország Alaptörvénye...*; „Żyjące razem z nami narodowości stanowią część węgierskiej wspólnoty politycznej i są czynnikami państwowotwórczymi”. *Ustawa Zasadnicza Węgier...*, s. 47.

⁴⁴ *Magyarország Alaptörvénye...*; „Zobowiązujemy się do kultywowania i strzeżenia naszego dziedzictwa, naszego unikatowego języka, węgierskiej kultury, kultury i języka narodowości żyjących na terytorium Węgier – stworzonych przez człowieka oraz z zasobów naturalnych Kotliny Karpackiej”. *Ustawa Zasadnicza Węgier...*, s. 47.

⁴⁵ „[...] Węgry szanują różne tradycje religijne kraju, wolność i kulturę innych narodów i wierzą, że wolność jednostki można osiągnąć tylko we współpracy z innymi, każdy obywatel będący członkiem danej narodowości ma prawo do swobodnego wyrażania i zachowania swojej tożsamości, mniejszości stanowią część węgierskiej wspólnoty politycznej oraz państwa, różnorodność kulturowa i językowa nie jest źródłem podziałów, ale bogactwa, wartości kulturowe narodowości tworzą integralną część węgierskiego dziedzictwa kulturowego, specjalne prawa indywidualne i zbiorowe mniejszości należą do podstawowych wolności [...]” (tłum. – A.K.). 2011. évi CLXXIX. törvény a nemzetiségek jogairól...

⁴⁶ 7 lipca 1993 roku Zgromadzenie Narodowe – wówczas – Republiki Węgierskiej przyjęło Ustawę nr LXXVII o prawach mniejszości narodowych i etnicznych.

ustawa o mniejszościach, podpisane liczne umowy międzynarodowe czy porozumienia bilateralne⁴⁷ dotyczące praw grup narodowościowych sprawiły, iż państwo węgierskie stworzyło modelowy wręcz system wsparcia mniejszości narodowych i etnicznych. Dzięki temu Chorwaci mieszkający w tym kraju zyskali możliwość pełnego niemal uczestnictwa w życiu publicznym oraz – chociaż częściowego – (samo)stanowienia o sobie.

Głównym wyzwaniem stojącym przed chorwacką mniejszością narodową na Węgrzech jest zachowanie języka ojczystego, tożsamości oraz świadomości narodowej. W procesie tym niezwykle istotną rolę odgrywają organizacje i instytucje mniejszościowe, których zadaniem jest krzewienie szeroko rozumianej chorwackiej tradycji historyczno-kulturowej. Jedną z najważniejszych funkcji pełni Savez Hrvata u Mađarskoj (SHM; Magyarországi Horvátok Szövetsége; Związek Chorwatów na Węgrzech), założony w 1990 roku; obecnie posiada sześć filii regionalnych, koncentruje się zaś przede wszystkim na działalności kulturowej. Na początku w gestii związku leżały także kwestie związane między innymi z reprezentacją interesów politycznych zbiorowości, lecz te zostały przejęte przez osobną jednostkę samorządową, którą jest Hrvatska državna samouprava (HDS; Országos Horvát Önkormányzat; Chorwacki Samorząd Krajowy). Stanowi ona najważniejszy ogólnokrajowy organ polityczno-administracyjny mniejszości, podlegają jej natomiast mniejszościowe samorządy lokalne i terytorialne⁴⁸. Zgodnie z przepisami prawa,

Głównym celem [...] utworzenia samorządów mniejszości jest zapewnienie mniejszościom autonomii kulturalnej, stanowiącej podstawę do realizacji bardziej szczegółowych praw mniejszości. [...] Ponadto samorządy mniejszości mają wpływ na decyzje samorządów lokalnych w kwestiach związanych z problemami mniejszości, takich jak lokalna oświata i media, pielęgnowanie tradycji i kultury oraz używanie języka mniejszości. [...] Podobne kompetencje, tylko na szczeblu ogólnokrajowym, mają krajowe samorządy mniejszości [...]. [...] opiniują projekty aktów prawnych i monitorują pracę urzędników administracji państwowej w kwestiach dotyczących reprezentowanych przezeń mniejszości oraz uczestniczą w kontroli merytorycznej oświaty mniejszościowej wszystkich szczebli⁴⁹.

⁴⁷ Do najważniejszych dokumentów podpisanych pomiędzy Węgrami i Chorwacją należy zawarte w Osijeku 5 kwietnia 1995 roku porozumienie: *Sporazum između Republike Hrvatske i Republike Mađarske o zaštiti mađarske manjine u republici Hrvatskoj i hrvatske manjine u Republici Mađarskoj*.

⁴⁸ Por. *Hrvatska manjina u Republici Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.mvcp.hr/hr/hmiu/hmiu/madarska/> (dostęp: 15.01.2015).

⁴⁹ J. RYZNER: *Polityka Republiki Węgierskiej wobec...*, s. 85. Zob. także: *The national and ethnic minorities in Hungary*. Fact Sheets on Hungary. Ministry of Foreign Affairs.

Członkowie samorządu krajowego wybierani są przez elektorów mniejszości, zaś samorządy lokalne powoływane są w drodze wyborów bezpośrednich. Pierwsze wybory odbyły się w 1994 i 1995 roku (wybory uzupełniające), w wyniku czego powstało 75 samorządów mniejszości chorwackiej. Niezwykle ciekawy jest jednak fakt, że chorwaccy kandydaci zdobyli w tych wyborach ponad 130 tysięcy głosów! Po wyborach w 2006 roku chorwackich jednostek lokalnych było 115, natomiast po kolejnych, przeprowadzonych w 2010 roku, już 127. Na terenie samorządów lokalnych i terytorialnych ustawowo zagwarantowano mniejszości prawo do posługiwania się językiem chorwackim, co za tym idzie (najczęściej) wprowadzono, między innymi na budynkach administracji oraz użyteczności publicznej, dwujęzyczne napisy oraz tablice. Samorządy mniejszościowe finansowane są zarówno z budżetu węgierskich władz centralnych, jak i lokalnych, proporcjonalnie do wielkości danej grupy narodowościowej oraz w drodze konkursów⁵⁰ – w 2009 roku chorwacka mniejszość otrzymała wsparcie w wysokości 190 tysięcy forintów, zaś w 2015 roku dotacja dla wszystkich 13 mniejszości została zwiększona o około 2 miliardy forintów. Otrzymywane środki finansowe przeznaczone są między innymi na funkcjonowanie jednej z najważniejszych organizacji (non-profit) chorwackiej mniejszości na Węgrzech – Croatica. Założona została ona wspólnie przez Związek Chorwatów na Węgrzech oraz Chorwacki Samorząd Krajowy i od początku swego istnienia, czyli od 1999 roku, zorientowana jest na działalność kulturalną, informacyjną i wydawniczą – dzięki temu Chorwaci jako pierwsza mniejszość narodowa na Węgrzech posiadali własne wydawnictwo. Pozwoliło im to na drukowanie podręczników przeznaczonych dla wspólnot mniejszościowych (początkowo tylko chorwackiej, później także innych, w tym na przykład niemieckiej czy słowackiej), tekstów literackich tworzonych przez chorwackich pisarzy na Węgrzech, monografii, tomów pokonferencyjnych, a także ulotek czy zaproszeń na uroczystości organizowane przez wspólnotę. Co więcej, Croatica zajmuje się również publikowaniem niezwykle ważnego dla chorwackiej mniejszości czasopisma – jedyne go tygodnika – „Hrvatski glasnik”⁵¹. Ponadto z inicjatywy SHM i HDS od

Budapest [on-line]. 2000, no. 3. Dostępne w Internecie: <http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/9F2D180E-538E-4363-AA5E-3D103B522E3B/0/etniang.pdf> (dostęp: 15.01.2015), s. 3–4.

⁵⁰ Por. N. TELLER: *Local Self-government and Ethnic Minorities in Hungary* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.fes.hr/E-books/pdf/National%20Minorities%20in%20SE%20Europe/07.pdf> (dostęp: 15.01.2015).

⁵¹ Por. „Croatica” *izdavačka kuća Hrvata u Mađarskoj*. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 10. tjedan hrvatskih manjina, Zagreb 20. do 25. rujna 2004*. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2004, s. 13.

2000 roku obchodzony jest corocznie Dzień Chorwata na Węgrzech (Dan Hrvata u Mađarskoj); powstało także radio internetowe – Radio Croatica. Dostępność do mediów (w tym ogólnokrajowych) gwarantuje mniejszościom także ustawa, co za tym idzie, istnieją chorwackie redakcje Węgierskiego Radia (Magyar Rádió) oraz Węgierskiej Telewizji (Magyar Televízió), mające swą siedzibę w Peczu. W mieście tym znajdują się również tak znaczące dla chorwackiej mniejszości instytucje, jak: Znanstveni zavod Hrvata u Mađarskoj (Instytut Naukowy Chorwatów na Węgrzech), Hrvatski klub *August Šenoa* (Klub Chorwacki *August Šenoa*) czy Hrvatsko kazalište (Teatr Chorwacki), który *notabene* stanowi swoisty fenomen, jest bowiem jedynym profesjonalnym teatrem chorwackim działającym poza granicami kraju. Wspomnieć trzeba także o licznych chorwackich towarzystwach, stowarzyszeniach, zespołach czy placówkach oświatowych – obecnie działają na Węgrzech między innymi trzy przedszkola, trzy szkoły podstawowe, cztery dwujęzyczne szkoły podstawowe, dwa gimnazja oraz około czterdziestu szkół, w których język chorwacki jest jednym z nauczanych przedmiotów. Na poziomie uniwersyteckim chorwacki język i literatura wykładane są na uczelniach w Budapeszcie, Peczu i Szombathely⁵².

Biorąc pod uwagę fakt wielowiekowej egzystencji Chorwatów (uznanych z czasem za mniejszość narodową) na terytorium Węgier, podkreślić należy, iż stali się oni immanentną częścią krajobrazu społeczno-politycznego tego kraju. Obecność chorwackiej kultury, tradycji czy języka w przestrzeni węgierskiej dostrzegalna jest co prawda jaskrawiej niemal wyłącznie na terenach zamieszkałych przez tę grupę narodowościową, niemniej jednak ma ona niebagatelne znaczenie dla samych jej członków. Pamięć historyczna, poczucie tożsamości i przynależności narodowej/regionalnej oraz język ojczysty mimo iż z jednej strony stanowią dla wspólnoty wartość głównie symboliczną, z drugiej strony decydują o jej wyjątkowości. Nasilające się tendencje uniwersalistyczne, integracyjne, a także asymilacyjne znacznie utrudniają utrzymanie odrębności determinującej przecież istnienie mniejszości, komplikując jedynie dodatkowo i tak już jej problematyczne położenie. Zdaniem

⁵² Zob. także: *Hrvatska manjina u Republici Mađarskoj...*; *Hrvatska manjina u Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/hrvatska-manjina-u-republici-madarskoj/9> (dostęp: 15.01.2015); A. VIDA KOVIĆ: *Hrvatsko kazalište iz Pečuha*. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 8. tjedan hrvatskih manjina*, Zagreb 23. do 29. rujna 2002. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2002, s. 9; M. KOHUTH: *Hrvatsko kulturno društvo Gradišće*. W: *Tjedan hrvatskih manjina...*, s. 17; E. FILAKOVIĆ: *Hrvatski pjevački zborovi iz Pečuha i okolice*. W: *Tjedan hrvatskih manjina...*, s. 17–18.

Małgorzaty Budyty-Budzyńskiej: „Mniejszość narodowa jest szczególnym przypadkiem mniejszości, jest bowiem mniejszością w podwójnym sensie: jako część narodu mieszkającego w innym państwie i jako część społeczeństwa, z którym zamieszkuje wspólne państwo”⁵³.

Bibliografia

2011. évi CLXXIX. törvény a nemzetiségek jogairól [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://njt.hu/cgi_bin/njt_doc.cgi?docid=139819.259653 (dostęp: 15.01.2015).
2011. évi népszámlálás. National data [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://www.ksh.hu/nepszamlalas/tables_regional_00 (dostęp: 15.01.2015).
2011. évi népszámlálás 9. Nemzetiségi adatok [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://www.ksh.hu/docs/hun/xftp/idoszaki/nepsz2011/nepsz_09_2011.pdf (dostęp: 15.01.2015).
- BARIĆ E.: *Hrvatski književni jezik i govori Hrvata u Mađarskoj*. W: *Riječki filološki dani: zbornik radova s Međunarodnoga znanstvenog skupa Riječki filološki dani, održanog u Rijeci od 1. do 3. prosinca 1994*. Red. I. LUKEŽIĆ. Rijeka, Filozofski fakultet, 1996, s. 247–250.
- BUDYTA-BUDZYŃSKA M.: *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*. Warszawa, PWN, 2010.
- „Croatica” izdavačka kuća Hrvata u Mađarskoj. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 10. tjedan hrvatskih manjina, Zagreb 20. do 25. rujna 2004*. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2004, s. 13.
- Državni ured za Hrvate izvan Republike Hrvatske. *Općenito* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/opcenito/44> (dostęp: 15.01.2015).
- FILAKOVIĆ E.: *Hrvatski pjevački zborovi iz Pečuha i okolice*. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 8. tjedan hrvatskih manjina, Zagreb 23. do 29. rujna 2002*. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2002, s. 17–18.
- GRBIĆ J.: *Identitet, jezik i razvoj: istraživanje o povezanosti etniciteta i jezika na primjeru hrvatske nacionalne manjine u Mađarskoj*. Zagreb, Institut za etnologiju i folkloristiku, 1994.
- GRBIĆ J.: *Mnogostruki identitet: primjer Hrvata u Mađarskoj*. „Studia ethnologica Croatica” prosinac 1995, vol. 6, no. 1, s. 119–126.
- GRBIĆ JAKOPOVIĆ J.: *Hrvati u Mađarskoj. Pogled na međuetničku komunikaciju u svjetlu etnoloških i etnolongvističkih istraživanja*. W: *Croato-Hungarica: uz 900 godina hrvatsko-mađarskih povijesnih veza (A horvát-magyar történelmi kapcsolatok 900 éve alkalmából)*. Red. M. JAUK-PINHAK, Cs.Gy. KISS, I. NYOMÁRKAY. Zagreb, Katedra za hungarologiju Filozofskog fakulteta Sveučilišta u Zagrebu i Matica hrvatska, 2002, s. 195–206.
- HOLJEVAC V.: *Hrvati izvan domovine*. Zagreb, Matica hrvatska, 1968.
- Hrvati u Bosni i Hercegovini* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/hrvati-u-bosni-i-hercegovini/41> (dostęp: 15.01.2015).
- Hrvatska manjina u Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/hrvatska-manjina-u-republici-madarskoj/9> (dostęp: 15.01.2015).

⁵³ M. BUDYTA-BUDZYŃSKA: *Socjologia narodu...*, s. 157.

- Hrvatska manjina u Republici Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.mvep.hr/hr/hmiu/hmiu/madarska/> (dostęp: 15.01.2015).
- Hrvatski jezični portal* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://hjp.novi-liber.hr/> (dostęp: 15.01.2015).
- KOHUTH M.: *Hrvatsko kulturno društvo Gradišće*. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 8. tjedan hrvatskih manjina, Zagreb 23. do 29. rujna 2002*. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2002, s. 17.
- KRISTOVIĆ I.: *Neslužbeni rezultati popisa: u BiH ima 553 tisuće Hrvata* [on-line]. 10.01.2014. Dostępne w Internecie: <http://www.vecernji.hr/hrvatska/neslužbeni-rezultati-popisa-u-bih-ima-553-tisuce-hrvata-914468> (dostęp: 15.01.2015).
- Magyarország Alaptörvénye* (2011. április 25.) [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://njt.hu/cgi_bin/njt_doc.cgi?docid=140968.248458 (dostęp: 15.01.2015).
- RYZNER J.: *Polityka Republiki Węgierskiej wobec mniejszości narodowych w świetle regulacji prawnych statusu mniejszości (1990–2001)*. „Zeszyty Naukowe” [Akademia Ekonomiczna w Krakowie] 2004, nr 655, s. 79–92.
- ŠOKČEVIĆ D.: *Kratka povijest Hrvata u Mađarskoj* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.croatia.hu/index.php?id=31&lang=1> (dostęp: 15.01.2015).
- Stanje hrvatskih iseljenika i njihovih potomaka u inozemstvu* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/stanje-hrvatskih-iseljenika-i-njihovih-potomaka-u-inozemstvu/15> (dostęp: 15.01.2015).
- Stanje hrvatskih manjina u inozemstvu* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/hr/hmiu/stanje-hrvatskih-manjina-u-inozemstvu/2> (dostęp: 15.01.2015).
- Strategija o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/pdf/hmiu1487756920.pdf> (dostęp: 15.01.2015).
- TELLER N.: *Local Self-government and Ethnic Minorities in Hungary* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.fes.hr/E-books/pdf/National%20Minorities%20in%20SE%20Europe/07.pdf> (dostęp: 15.01.2015).
- The national and ethnic minorities in Hungary*. Fact Sheets on Hungary. Ministry of Foreign Affairs. Budapest [on-line]. 2000, no. 3. Dostępne w Internecie: <http://www.mfa.gov.hu/NR/rdonlyres/9F2D180E-538E-4363-AA5E-3D103B522E3B/0/etnia%20ng.pdf> (dostęp: 15.01.2015).
- Ustav Republike Hrvatske (pročišćeni tekst)* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: http://narodne-novine.nn.hr/clanci/sluzbeni/2010_07_85_2422.html (dostęp: 15.01.2015).
- Ustawa Zasadnicza Węgier. Magyarország Alaptörvénye*. Tłum. J. SNOPEK. Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 2012.
- VIDAKOVIĆ A.: *Hrvatsko kazalište iz Pečuha*. W: *Tjedan hrvatskih manjina: 8. tjedan hrvatskih manjina, Zagreb 23. do 29. rujna 2002*. Zagreb, Hrvatska matica iseljenika, 2002, s. 9.
- VIDMAROVIĆ Đ.: *Prošlost i sadašnjost Hrvata u Mađarskoj*. W: IDEM: *Teme o Hrvatima u Mađarskoj: studije, članci, prikazi, osvrti, pisma*. Split, Naklada Bošković, 2008, s. 278–316.
- Zakon o odnosima Republike Hrvatske s Hrvatima izvan Republike Hrvatske* [on-line]. [s.a.]. Dostępne w Internecie: <http://www.hrvatiizvanrh.hr/pdf/hmiu583361670.pdf> (dostęp: 15.01.2015).

Antonina Kurtok

**The Croatian minority in Hungary –
in pursuit of a definition of minority affiliation****Summary**

The article is an attempt to determine the status of the Croatian minority which inhabits Hungary and the extent of its connection with its homeland. The current situation of the minority was analyzed by taking into account the legal-political situation which influences the welfare-social conditions and the range of cultural activities. Text refers to the most important legal documents sanctioning the position of national minorities in Hungary. It also presents a legal-institutional system established by the Republic of Croatia, introduced in order to protect national minorities, and to support and strengthen cooperation with them. In addition, the most important issues associated with the community which functions outside of Croatian borders were indicated.

Keywords: national minority, Croatian minorities, the Croatian minority in Hungary, the protection of Croatian minority

Problemy tożsamościowe bośniackiej diaspory w Turcji Zarys problematyki*

Podjmując temat bośniackiej diaspory, należy mieć na uwadze, jak rozległe jest to zagadnienie i jak wiele problemów i pułapek czyha na badacza, który podejmie się jego opisanie. Dyskusyjna jest bowiem już sama siatka pojęciowa dotycząca omawianego zagadnienia. W bośniackim dyskursie naukowym funkcjonują obok siebie dwa terminy: diaspora (*dijaspóra*) oraz *muhadżirluk*, oznaczający przymusową emigrację, najczęściej na skutek działań wojennych, chociaż termin ten bywa także zastosowany dla emigracji „za chlebem” spowodowanej warunkami ekonomicznymi. Pierwotnie określenie *muhadżirluk* odnosiło się wyłącznie do pierwszej fali emigrantów, którzy zdecydowali się opuścić Bośnię już w latach austro-węgierskiej okupacji, tj. od 1878 roku, i w oczekiwaniu na pozwolenie wjazdu do Turcji na długie dziesięciolecia zatrzymali się w Macedonii¹. Różnicę między klasycznie rozumianą diasporą, czyli rozproszaniem ludności w skupiska poza granicami jej rodzimego kraju, a *muhadżirlukiem*, w który wpisane jest wypędzenie i w konsekwencji wędrówka, tak wyjaśnia Enes Pelidija:

* Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego „Bośniacka diaspora – modele narodowej i kulturowej autoidentyfikacji” finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

¹ V. BOGIČEVIĆ: *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku u doba austro-ugarske vladavine 1878–1918 godine*. „Glasnik Vrhovnog islamskog starješinstva u Federativnoj narodnoj republici Jugoslaviji” 1950, br 1–3, God. II, januar-mart, s. 262.

Dok se pod dijasporom podrazumijeva dio nekog naroda koji živi udaljen od matice, ali trajno naseljen, bez izgleda na povratak, dotle se pod muhadžirlukom podrazumijeva nasilno protjerani dio naroda koji se sklonio na neko sigurnije mjesto s namjerom da se jednog dana vrati odakle je otišao i nastavi život u rodnom mjestu².

W tym sensie *muhadžirluk* to nie tyle stabilny, niezmienny stan życia i funkcjonowania poza ojczyzną, ile raczej stan zawieszenia, tymczasowości, faza przejściowa w oczekiwaniu na możliwość powrotu. Interpretacja tego terminu pozwala dostrzec zakodowaną w nim informację o rozgrywającym się przez stulecia prześladowaniu Boszniaków, którego punktem newralgicznym były wydarzenia wojny lat 90. Taki ogląd problemu pozostaje w zgodzie z dominującym obecnie autostereotypem Boszniaków jako niewinnych ofiar (idea *szahadatu* – męczeństwa za wiarę³) i obiektu nienawiści żywionej wobec nich przez Serbów i Chorwatów – ich geograficznych sąsiadów. Wprowadzenie tego historycznego przecież terminu do współczesnej refleksji na temat specyfiki bośniackiej i boszniackiej migracji poddaje przedmiot badań ideologizacji, każąc rozpatrywać emigracyjne dzieje i praktyki Bośniaków w kontekście politycznym, tj. jako efekt ludobójstwa i planu eksterminacji bośniackich muzułmanów. Z drugiej strony w sposób oczywisty zawęża problematykę bośniackiej diaspory wyłącznie do bośniackich muzułmanów, czyli Boszniaków. Zgodnie z tą logiką bośniaccy Chorwaci i Serbowie winni być traktowani jako diaspora, odpowiednio: chorwacka i serbska.

W związku z tym, że w Bośni i Hercegowinie od 1991 roku nie udało się przeprowadzić oficjalnego spisu ludności, a dane dotyczące liczebności oraz struktury konfesyjno-narodowej mieszkańców Bośni i Hercegowiny wciąż są obiektem politycznych przepychanek i manipulacji, trudno jest ustalić faktyczną liczbę Bośniaków i Hercegowców (Boszniaków, bośniackich Serbów i Chorwatów), którzy mieszkają poza granicami kraju. Dane przywoływane przez poszczególnych badaczy oraz zamieszczane w internetowych serwisach i portalach tematycznych znacznie się między sobą różnią. Alaga Dervišević, autor jak dotąd jedy-

² E. PELIDIJA: *Bošnjaci u inozemstvu*. Sarajevo, Vijeće kongresa bošnjačkih intelektualaca, 1996, s. 5.

³ Idei *szahadatu*, czyli męczeństwa za wiarę, jako głównemu fundamentowi współczesnej tożsamości boszniackiej poświęciłam niemal w całości rozdział pt. *Narracje o wojnie* w książce *Boszniacy. Literackie narracje tożsamościowe* (Poznań, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2014). Przywołuję w nim strategię, które Boszniacy podejmują na drodze konstituowania i utwierdzania autostereotypu niewinnych i moralnie czystych ofiar zaplanowanego ludobójstwa i kulturobójstwa.

nego, kompletnego opracowania na temat bośniackiej diaspory, podaje, że Bośniacy obecni są w 130 krajach świata, a ich łączną liczbę szacuje na blisko milion osób (około 650 000 w krajach Europy Zachodniej i 350 000 w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie oraz Australii)⁴. W tej samej jednak publikacji, w innym rozdziale, powołując się na dane z bliżej nieokreślonych „niedawno opublikowanych źródeł”, autor podaje, że w 2001 roku poza granicami Bośni i Hercegowiny zamieszkiwało 570 000 emigrantów⁵. Warto zaznaczyć, że ze statystyki tej wyłącza Turcję, którą rozpatruje jako specyficzny i szczególnie złożony przypadek, głównie ze względu na historyczny charakter migracji do tego kraju, oraz że do swoich obliczeń nie włącza potomków imigrantów ani osób funkcjonujących czy też żyjących w dwóch lub więcej krajach jednocześnie.

Niespójność, jeśli chodzi o statystykę, charakteryzuje również publikacje dotyczące bośniackiej diaspory w samej Turcji. Liczby przytaczane zarówno przez autorów artykułów naukowych, jak i te zamieszczane w popularnych mediach oscylują od 3 do 7 milionów. Dervišević pisze otwarcie: „Niko danas tačno ne zna koliko u dijaspori ima Bošnjaka, ili Bošnjaka po porijeklu, stalno nastanjenih u inostranstvu. Pretpostavke su da ih ima najmanije u Turskoj, oko četiri miliona, uglavnom iz četvrte ili pete generacije”⁶. Inne dane podaje Atif Purivatra, autor opracowania *O problemima iseljavanja Muslimana*: „Što više nije poznat ni približan broj muslimana iseljenika u Turskoj, premda se nezvanično procjenjuje da ih u njoj živi od 500.000 do 2.000.000”⁷. Przyczyną tak dużych rozbieżności jest brak sprawdzonych statystyk i danych oraz pewna dowolność interpretacyjna liczebności tej silnie zróżnicowanej diaspory. Innymi słowy, przywoływane dane zależne są od tego, jak autor definiuje bośniacką czy boszniacką diasporę, czy wlicza w jej obręb sturczonych potomków, czy traktuje muzułmańskich imigrantów z Sandżaku, Macedończyków, Kosowian (tzw. Kosowarów/Kosovari), Gorańców z macedońskiej Szar Płaniny, a nawet bułgarskich Pomaków jako Boszniaków. Wewnętrzne zróżnicowanie tej społeczności zależne jest wreszcie nie tylko od warunków historycznych (emigracja w czasach austro-węgierskich, emigracja z Jugosławii, emigracja w ostatnich dwóch dziesięcioleciach) oraz zmieniającego się wraz z kolejnymi ustrojami

⁴ A. DERVIŠEVIĆ: *Bošnjačka diaspora. Historijat, problemi, analize i perspektive*. Sarajevo–Wuppertal, Bosanska Riječ–Das Bosnische Wort, 2006, s. 56.

⁵ Ibidem, s. 39.

⁶ Ibidem, s. 42.

⁷ A. PURIVATRA: *O problemima iseljavanja Muslimana*. Sarajevo, Svjetlost, 1998.

politycznymi nazewnictwa związanego przecież z narodową orientacją i identyfikacją samych imigrantów (Turcy, Muzułmanie, Boszniacy, Bośniacy, Sandżaklije), ale także, a może przede wszystkim, od płynnej i poddającej się modyfikacjom tożsamości samych Bośniaków i Boszniaków, którzy zarówno w kraju, jak i za granicą swoją tożsamość narodową definiują na wiele różnych sposobów. Wszystko to utrudnia przeprowadzenie syntetycznego opisu, czemu dodatkowo nie sprzyja emocjonalny, uwikłany w ideologię ton większości bośniackich publikacji na ten temat. Sytuację zdaje się komplikować również zróżnicowanie metodologiczne badań oraz sposób operowania kategoriami takimi jak „bośniackość” lub „boszniackość”.

Jak już zostało powiedziane, wpływ na taki stan rzeczy mają przede wszystkim historyczne uwarunkowania ruchów migracyjnych Bośniaków, nie tylko do Turcji, ale właściwie we wszystkich kierunkach. Zawirowania dziejowe determinowały miejsca docelowe wędrówek i przemieszczeń, ale także ściśle wiązały się z migracjami poszczególnych klas społecznych. Inaczej wszak funkcjonuje najstarsza, tzw. Bejowska, bośniacka diaspora w Turcji (mająca swoje korzenie w ostatnich dziesięcioleciach osmańskiego panowania nad Bałkanami oraz w pierwszych kilkunastu latach po aneksji BiH przez Austro-Węgry), „jugosłowiańska” bośniacka diaspora w Słowenii czy Chorwacji (będąca najczęściej wynikiem migracji wewnątrz krajowych, jeszcze przed rozpadem Jugosławii), zarobkowa emigracja spod znaku *gastarbeit* w Niemczech i Austrii (emigracja robotników najemnych i sezonowych) czy polityczna emigracja po II wojnie światowej, która swoje miejsce znalazła w Szwajcarii (tu można wręcz mówić o duchowym boszniackim „rządzie na uchodźstwie”, mając na myśli czołowych ideologów boszniactwa, tj. Adila Zulfikarpašicia i Smaila Balicia). Jeszcze inna jest specyfika diaspory skandynawskiej, mającej za sobą najczęściej dramatyczne doświadczenia uchodźstwa, czy też diaspory w USA, Kanadzie czy Australii. W przypadku refleksji nad diasporą w Skandynawii czy w Ameryce należy niewątpliwie brać pod uwagę kontekst uchodźstwa wojennego, wypędzeń oraz przymusowych przesiedleń. Odmienne przedstawia się krajobraz sandżacko-boszniackiej diaspory w Słowenii, Macedonii, Czarnogórze, Kosowie oraz w samej Serbii. Rodzi się przy tym pytanie, jak traktować boszniackich imigrantów wywodzących się z Sandżaku, np. w Macedonii, Polsce, Czechach oraz, rzecz jasna, w Turcji. Problem ten wiąże się z kolejną kwestią, a mianowicie – jak należałoby traktować sam Sandżak. Czy uzasadnione jest uznanie go za specyficzny wariant bośniackiej albo, bardziej precyzyjnie, boszniac-

kiej diaspory? W literaturze przedmiotu Sandżak wymieniany jest raz jako „najciekawszy przykład boszniackiej diaspory”⁸, innym razem całkowicie jest z niej wykluczany. Przytoczmy słowa Alagi Derviševicia obrazujące tyleż specyficzną, co kłopotliwą sytuację Sandżaku:

Jesu ili nisu Bošnjaci koji danas žive u bivšim republikama bivše Jugoslavije dijaspora? Po mom mišljenju svi Bošnjaci van njihove matice Bosne i Hercegovine, osim onih u Sandžaku, jesu dijaspora, jer su uglavnom tamo doselili u prošlosti i danas se u tim državama smatraju nacionalnom manjinom⁹.

Mówiąc o zróżnicowaniu i niejednorodnej strukturze bośniackich środowisk emigracyjnych, warto zwrócić uwagę również na genezę migracji w poszczególnych kierunkach. W literaturze przedmiotu opisano kilka faz bośniackich migracji:

1. Faza 1, określana jako prolog, obejmowała XIX- i XX-wieczne migracje w ramach imperium osmańskiego oraz migracje do Turcji w czasach panowania Austro-Węgier, nieznaczne przemieszczenia do krajów sąsiednich, to jest do dzisiejszej Chorwacji, Serbii, Czarnogóry i geograficznie bliskich (Macedonia, Albania, Kosowo). Migracjom tym, zwłaszcza do Turcji, przypisuje się dziś, chyba nieco na wyrost, charakter migracji politycznych, będących skutkiem zagubienia i osamotnienia bośniackich muzułmanów w nowych kulturowych i cywilizacyjnych warunkach.
2. Faza 2, około 1900 roku, określana jest jako pierwsza fala emigracji ekonomicznej, głównie transkontynentalnej, do Stanów Zjednoczonych i Australii. Wiązała się z nagłym zubożeniem ludności wiejskiej, przede wszystkim w wyniku reform agrarnych.
3. Fazę 3 migracji wyznacza się w czasie II wojny światowej oraz tuż po jej zakończeniu. Z tego powodu migracji tej przypisuje się charakter polityczny. Na wyjazd z kraju decydowali się wówczas głównie antykomuniści oraz (co boszniaccy autorzy wspominają niechętnie) muzułmańscy zwolennicy ustaszy. Głównymi kierunkami w tej fazie migracji były Stany Zjednoczone, Szwajcaria i kraje niemieckojęzyczne.

⁸ „Najinteresantnija dijaspora bošnjačkog korpusa je Sandžak [...]. To je najveća bošnjačka dijaspora na prostoru bivše Jugoslavije koja je još 1912 godine administrativno podijeljena između Srbije i Crne Gore. No nijednog trenutka stanovništvo ove dijaspore nije bilo u dilemi šta je? Uvijek se u Sandžaku isticalo da im je matična domovina Bosna i Hercegovina”. E. PELIDIJA: *Bošnjaci u inozemstvu...*, s. 11-12.

⁹ A. DERVIŠEVIĆ: *Bošnjačka dijaspora...*, s. 38.

4. Faza 4 migracji miałyby przypadać na lata 60. XX wieku i określana jest jako druga fala emigracji ekonomicznej, tym razem jednak wewnątrz Jugosławii: do Słowenii, Chorwacji, rzadziej do Serbii. Drugim rozpowszechnionym kierunkiem były w tej fazie kraje niemieckojęzyczne.
5. Faza 5 obejmuje lata 90. XX wieku, tuż przed wybuchem wojny domowej w Jugosławii oraz w jej trakcie. Są to przede wszystkim migracje, w których kluczową rolę odegrała faza przejściowa w obozach dla uchodźców. Emigranci docierali głównie do Austrii, Niemiec i Skandynawii przez Chorwację i Słowenię.

Obserwując aktualne ruchy migracyjne Bośniaków oraz ich aktywność na tematycznych forach internetowych i grupach na portalach społecznościowych, byłabym skłonna wyodrębnić 6 fazę migracji, nazywając ją analogicznie do pierwszej – epilogiem lub fazą postmigracyjną. Rozumiem przez to współczesne migracje, głównie studentów i młodych osób poszukujących zatrudnienia poza granicami kraju, już nie tylko w charakterze sezonowych pracowników fizycznych. Są to przede wszystkim migracje ukierunkowane na Europę Zachodnią, Środkową (także do Polski i Czech), na Skandynawię, Turcję, USA, Australię, ale także migracje do Emiratów Arabskich, Kataru, Kuwejtu i innych krajów Zatoki Perskiej. Do fazy tej włączyłabym również migracje religijno-ideologiczne, liczebnie wciąż nieznaczne, choć stale obecne w bośniackich mass mediach. Mam tu na myśli doniesienia o obecności Boszniaków, ale głównie tych urodzonych już poza Bośnią i Hercegowiną, wśród bojowników w Syrii i nowo powstałym tak zwanym Państwie Islamskim¹⁰. Można tego typu doniesienia traktować jako dowód na rosnącą radykalizację pewnej części emigracyjnego społeczeństwa boszniackiego, zwłaszcza w kontakcie z innymi muzułmańskimi imigrantami w krajach Europy Zachodniej. Ten temat wymaga jednak ostrożności w formułowaniu sądów i dalszych obserwacji. Może również posłużyć jako egzemplum islamofobicznych nastrojów w Europie w dobie tzw. kryzysu imigracyjnego.

¹⁰ Jednym z przyczynków do tego wzmożonego zainteresowania Boszniakami był medialnie eksploatowany w niemal całej Europie, również na Bałkanach, wątek dwóch wiedeńskich nastolatek o bośniackich korzeniach, Samry Kesinović i Sabiny Selimović, które, jeśli wierzyć prasowym doniesieniom, w drugiej połowie 2015 roku uciekły ze swoich domów i przyłączyły się, już jako żony dżihadystów, do bojowników w Syrii. Por. źródło internetowe: <http://www.tvp.info.pl/17191001/niebieskie-oczy-usmiech-i-karabin-w-reku-kim-sa-nastoletnie-bojowniczk-i-panstwa-islamskiego> (dostęp: 10.08.2017).

Emigracja ludności muzułmańskiej z Bośni i Hercegowiny do Turcji w ostatnich dwóch dekadach XIX i na początku wieku XX jest faktem udokumentowanym w ówczesnej prasie i raportach sporządzanych m.in. przez Benjamina Kallaya na potrzeby austro-węgierskiej administracji. Zgodnie z oryginalnymi dokumentami, wszystkie trzy zainteresowane wówczas strony: Austro-Węgry, Turcja i Boszniacy (zarówno ci, którzy emigrowali, jak i ci, którzy pozostali w kraju), wskazywały na inne przyczyny masowych migracji.

Zanim jednak do nich przejdziemy, przyjrzyjmy się statystykom. W opublikowanym w 1951 roku na łamach zagrzebskiego „Historijskog zbornika” (1950, knj. III) artykule *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku u doba Austro-Ugarske vladavine 1878–1918 godine* Vojislav Bogičević podaje liczbę 16 905 osób, które opuścili kraj w pierwszym roku po aneksji BiH przez Austro-Węgry, tj. w roku 1909¹¹. Zjawisko stopniowo nasilało się od roku 1878, tj. od okupacji BiH przez Austro-Węgry, i w relatywnie stałym natężeniu trwało do roku 1918. Trudno jest operować dokładnymi liczbami, ponieważ austriackie władze w Bośni bardzo długo, bo aż do roku 1906, nie prowadziły żadnej statystyki dotyczącej emigracji czy przesiedleń. Prawdopodobnie problem był zauważony, ale ze względów „wizerunkowych” nie chciano go nagłaszać. W opublikowanym w 1906 roku raporcie na temat administracji w Bośni i Hercegowinie podana została po raz pierwszy „orientacyjna” (dokładnie cytując: *prilično pouzdana*) liczba muzułmanów, którzy opuścili kraj. Oszacowano ją na 29 079 osób, które wyjechały z Bośni między 1883 a 1905 rokiem. Autorzy raportu przyznali też, że nie dysponują wcześniejszymi rejestrami, ale szacuje się, że w okresie poprzedzającym z Bośni mogło wyjechać nawet 8000 muzułmanów. Zauważmy, że nawet jeśli uznalibyśmy tę liczbę za wiarygodną, to z dużym prawdopodobieństwem dotyczy ona tylko mężczyzn; kobiety i dzieci najpewniej nie są tu brane pod uwagę, tak jak nie brano ich pod uwagę w spisach ludności. Reasumując, od okupacji do 1905 roku z Bośni wyjechało, według oficjalnych szacunków, co najmniej 37 079 muzułmanów, ale według skomplikowanych obliczeń zaproponowanych przez Bogičevicia, uwzględniających różnice w przyroście naturalnym bośniackich Serbów, Chorwatów i Muzułmanów, Bośnię i Hercegowinę

¹¹ Zob. V. BOGIČEVIĆ: *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku...*, s. 262.

mogło w ciągu niespełna 30 lat opuścić nawet 160 000 muzułmanów. Od samego początku było jasne, że emigrujący muzułmanie wybierali jako miejsce docelowe Turcję, podróżując przez Serbię i Macedonię, w której kilka tysięcy emigrantów zostało na stałe.

Od momentu, w którym migracje przybrały na sile i trudno już było je ignorować i klasyfikować jako wyjazdy jednostkowe, próbom określenia przyczyn masowego opuszczania Bośni głównie przez muzułmanów towarzyszyły liczne kontrowersje. O tym, że był to ruch masowy, świadczą apele przedstawicieli świata polityki i kultury publikowane na łamach wydawanych wówczas czasopism. Jednym z tych, który przeszedł do historii jako szczególnie dramatyczny, jest wiersz autorstwa Aleksy Šanticia pod znaczącym tytułem *Ostajte ovdje*¹².

W artykule o tytule zaczerpniętym z wiersza Šanticia opublikowanym w 1906 roku w „Bosanskohercegovačkom glasniku”, będącym wówczas czasopismem feudałów, jako powód migracji wskazana została niedola finansowa i ubóstwo. Anonimowy autor, świadomy przyczyn masowych migracji, nawoływał: „A vi jadni, gladni, napaćeni, od svega svijeta zaboravljeni, ne srljajte ludo u tuđi svijet” (s. 263).

Wydaje się, że austro-węgierskie władze z jednej strony ukrywały – a przynajmniej go nie nagłaśniały – zjawisko masowych emigracji i przeciwdziałały mu w sposób bardzo dyskretny, np. wydając zakaz poruszania się w grupach większych niż kilkusobowe, z drugiej natomiast – przerzucały odpowiedzialność za taki stan rzeczy na Turcję, oskarżając ją o agitację. W oficjalnych dokumentach jako powód emigracji podaje się tureckie plany kolonizacji Anatolii oraz duchową tęsknotę muzułmanów za turecką macierzą, fanatyzm religijny, a nawet pazerność na obiecane przez Turków bogactwa. W wyjaśnieniach pojawia się także informacja o oporze muzułmanów wobec zachodniego modelu państwowości. W narracjach muzułmańskich (również, a może przede wszystkim, w tych współczesnych) akcentuje się natomiast wrogie i obce cywilizacyjnie polityczne i administracyjne zwyczaje Austriaków, powołując się często na słowa Ivana Cvijicia z napisanego w 1910 roku tekstu pt. *O iseljavanju bosnakih Mohamedanca*, w którym autor stwier-

¹² „Ostajte ovdje!... Sunce tuđeg neba / Neće vas grijati kô što ovo grije / Gorki su tamo zalogaji hljeba / Gdje svoga nema i gdje brata nije / Od svoje majke ko će naći bolju?! / A majka vaša zemlja vam je ova / Bacite pogled po kršu i polju / Svuda su groblja vaših pradjedova / Za ovu zemlju oni bjehu divi / Uzori svijetli, što je braniti znaše / U ovoj zemlji ostanite i vi / I za nju dajte vrelu krv vašu / Kô pusta grana, kad jesenja krila / Trgnu joj lisje i pokose ledom / Bez vas bi majka domovina bila / A majka plače za svojijem čedom [...]”. Zob. A. ŠANTIĆ: *Celokupna dela. Knjiga 01*. Beograd, Narodna prosveta, 1987, s. 127.

dza: „Iseljavanje bosanskih Muhamedanaca u manjoj mjeri je izazvano ekonomskim, mnogo više psihičkim uzrocima”¹³.

W ślad za takim wyjaśnieniem rozwijane są interpretacje akcentujące przymusowe przechodzenie muzułmanów na chrześcijaństwo (brak jest historycznych dowodów na to, by można było mówić o procesie masowym), krzywdzącą muzułmanów ustawę o obowiązkowej służbie wojskowej, ekonomiczny wyzysk oraz przechowywane w skarbcach pamięci narracje o rodzinnych majątkach opuszczanych „z bólem serca”, które Austriacy energicznie zasiedlali kolonizatorami z Czech i Polski oraz z innych zakątków Galicji¹⁴.

Najciekawsza wydaje się jednak pewna niekonsekwencja w postrzeganiu tych wydarzeń przez samych muzułmanów, którzy z jednej strony nie mogli się odnaleźć pod panowaniem Wiednia i Budapesztu, z drugiej natomiast żywili ambiwalentne uczucia wobec Turcji i Turków, których nazywali pogardliwie „Turkušami”. Jak pisze Bogičević: „Budući da su bosanski muslimani odvajkada osjećali izvjesnu odvratnost prema Turcima, taj su osjećaj zadržali i u Turskoj, a kad su se po dolasku razočarali, antipatija se još više pojačala”¹⁵. Można zatem odnieść wrażenie, że Boszniacy, czy jak ich wówczas określano – muzułmanie, postawieni byli przed dramatycznym wyborem mniejszego zła. Wielu, kierując się bliskością cywilizacyjną i religijną, wybierało na swoją nową ojczyznę Turcję, opowiadając się tym samym za muzułmańsko-orientalnym modelem kulturowo-politycznym.

Kontrowersje towarzyszą także próbom rozstrzygnięcia, czy Boszniacy w Turcji zasymilowali się (zwolennikiem tej teorii jest np. Alaga Dervišević¹⁶), czy też zintegrowali się lub zachowali całkowitą odrębność, pielęgnując w sobie opór wobec języka tureckiego, tureckich obyczajów i społeczeństwa (to stanowisko zdaje się przeważać w dyskursie ostatnich kilku lat). Obie koncepcje wykorzystywane są w sposób ideologiczny. Zgodnie z pierwszą teorią, asymilacja miałyby być dowodem na niezwykle bliskość kulturową Boszniaków i Turków, ewentualnie na ich, tj. Boszniaków, niewystarczająco rozwiniętą świadomość odrębności narodowej. Bogičević zauważa zresztą, że Bośniacy

¹³ I. CVIJIĆ: *O iseljavanju bosanskih Mohamedanaca*. Zagreb, Književni glasnik, 1910, s. 84.

¹⁴ Por. T.J. LIS: *Polskie osadnictwo i duchowieństwo w Bośni i Hercegowinie od 1894 do 1920 roku*. Toruń, Wydawnictwo Maria, 2014, s. 70–75.

¹⁵ V. BOGIČEVIĆ: *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku...*, s. 274.

¹⁶ Por. A. DERVIŠEVIĆ: *Bošnjačka diaspora...*, s. 112 (*Iseljani Bošnjaci u Tursku izgubili su svoj identitet*).

i Hercegowcy w Turcji „živjeli bez organizacije i politike”¹⁷, co byłyby skądinąd pewną kontynuacją apolitycznych skłonności większości muzułmanów w Bośni pod panowaniem Austriaków. Na odrodzenie narodowe i przebudzenie świadomości musieli oni poczekać jeszcze co najmniej kilkanaście lat¹⁸. Drugie stanowisko akcentuje natomiast osobność i szczególny kulturowo-mentalny charakter Boszniaków. Ten nieco schizofreniczny, ambiwalentny stosunek starej bośniackiej diaspory do nowej ojczyzny może dziwić, zwłaszcza gdy przyjmiemy, że genezą ich migracji była potrzeba szukania ratunku i schronienia oraz przeczekania niedoli w przyjaznym miejscu (a do takiej interpretacji odsyła nas termin *muhadžirluk*). Turcja przysłała im wszakże z pomocą. Należy jednak zauważyć, że sami przedstawiciele diaspory rzadko wyrażają takie poglądy. Są one raczej przypisywane im przez dziennikarzy i badaczy, których celem jest zapewne podkreślenie, czy nawet wyolbrzymienie, odrębności i wyższości Boszniaków. Mamy więc raczej do czynienia z nadgorliwością komentatorów niż wyobcowaniem tureckich Boszniaków. Przykładem takich „manipulacji” oraz próbą nadinterpretacji i hiperpozytywnej waloryzacji Boszniaków w Turcji jest publikacja Sulejmana Smlaticia z 1971 roku pt. *Nacionalni osjećaji iseljenima muslimana srpskohrvatskog jezika u Turskoj*¹⁹. Warto nadmienić, że jest to pierwsza naukowa próba wszechstronnego opisu diaspory boszniackiej w Turcji, obejmująca jej rozmieszczenie, analizę sytuacji ekonomicznej tureckich Boszniaków, opis „tradycyjnej” bośniackiej wsi, omówienie zwyczajów żywieniowych oraz tych związanych z ubiorem i obchodzeniem świąt. Niestety autorowi nie udało się uniknąć silnej ideologizacji, którą zapowiada już wstęp o potrzebie kodyfikacji boszniackiej/bośniacko-muzułmańskiej tożsamości. Publikacja jest pełna stereotypów, uprzedzeń, niepoświadczonych faktograficznie opinii, np. o tym, że Bośniaczki są znacznie ładniejsze od Turczynek, a Bośniacy bardziej pracowici. Autor wychwala też umiejętności kulinarne Bośniaczek i ich gospodarność (czystsze domy, podwórza, lepsza odzież, staranniej dobrane kolory, nawet lepsze i bardziej wystawne wesela), bardzo mocno krytykując zwyczaje Turków, a także zarzucając im prymitywizm. Smlatic właściwie jako pierwszy wykorzystał model sentymentalny

¹⁷ V. BOGIČEVIĆ: *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku...*, s. 273.

¹⁸ Por. Š. FILANDRA: *Političko sazrijevanje Bošnjaka*. W: IDEM: *Bošnjačka politika u XX. Stoljeću*. Sarajevo, Sejtarija, 1998, s. 33.

¹⁹ Korzystam z maszynopisu zdeponowanego w archiwum Instytutu Boszniackiego w Sarajewie; brak strony tytułowej. Informacja w karcie bibliotecznej: S. SMLATIĆ: *Nacionalni osjećaji iseljenima muslimana srpskohrvatskoh jezika u Turskoj*. Sarajevo, Fakultet političkih nauka, 1971.

w spojrzeniu na boszniacką diasporę w Turcji, gdzie np. niepiśmienność czy nieprzystosowanie do życia (trwanie przez całe życie w boszniackich wsiach bez potrzeby skonfrontowania się z tureckimi autochtonami) są traktowane jako wyraz więzi z narodem. Model ten pokutuje do dzisiaj i jest wyraźną ilustracją „kulturowego narcyzmu”, o którym pisze Maria Todorova w *Bałkanach wyobrażonych*, a który dochodzi do głosu, gdy sąsiadujące lub zmuszone żyć obok siebie narody nie mogą znieść, że jest między nimi tak mało różnic²⁰.

Nie ma jednogłośności autorów co do liczebności bośniackiej diaspory w Turcji dzisiaj²¹, jest jednak zgoda, że diaspora ta składa się niemal wyłącznie z Boszniaków, tj. muzułmanów z Bośni i Hercegowiny. Trudno jednak opisać faktyczną strukturę tej społeczności, o ile w ogóle możliwe jest takie postrzeganie tej niezwykle zróżnicowanej grupy. Prawdopodobnie do wspólnej, bardzo pojemnej kategorii boszniackiej diaspory w Turcji włączani są dziś pozostali słowiańskojęzyczni muzułmanie z Macedonii, Czarnogóry, Serbii, Kosowa i Albanii. Oznacza to, że już przy opisie tych środowisk migracyjnych mamy do czynienia z niezwykle szeroką definicją tego, kto jest Boszniakiem. Otwarta jest kwestia, czy muzułmańscy Słowianie, jakkolwiek archaicznie brzmi tak postawione pytanie, żyjący w dzisiejszej Turcji, są skłonni deklarować się jako Boszniacy. Kwestia ta wymaga rzetelnych badań socjologicznych i pogłębionej refleksji. Możliwości identyfikacji mają bowiem bardzo szerokie – począwszy od utożsamiania się z innymi Turkami i Turcją, poprzez nieokreśloną „jugosłowiańskość”, na utożsamianiu się z poszczególnymi krajami (Macedonią, Czarnogorą, Kosowem, Serbią czy Albanią) skończywszy. Wstępne rozpoznanie, analiza wypowiedzi uczestników forów tematycznych i grup w serwisach społecznościowych, m.in. na Facebooku *Bošnjaci Turska*, *Bosanci u Turskoj*, oraz przeprowadzone przeze mnie w listopadzie 2014 roku badania terenowe w Turcji każą przyjąć założenie, że jako Boszniacy w Turcji deklarują się imigranci z Bośni i Hercegowiny oraz Sandżaku, podczas gdy imigranci z Kosowa i Macedonii pozostają wierni swoim deklaracjom państwowo-narodowościowym. Taki stan rzeczy ukształtował się prawdopodobnie

²⁰ M. TODOROVA: *Bałkany wyobrażone*. Tłum. P. SZYMOR, M. BUDZIŃSKA. Wołowiec, Czarne, 2008, s. 107.

²¹ Enes Pelidija w swoim opracowaniu podaje jedynie liczbę około 30 000 Boszniaków, którzy wyemigrowali do Turcji po 1990 roku, dołączając do kilku milionów swoich poprzedników. Zgodnie z tą statystyką, której źródła jednak nie podaje, najwięcej Boszniaków wyemigrowało do Niemiec (380 000), na ostatnim zaś miejscu w ujętym przez niego rankingu plasuje się Hiszpania, która przyjęła 5000 uchodźców. Zob. E. PELIDIJA: *Bošnjaci u inozemstvu...*, s. 14.

w okresie po II wojnie światowej, w latach 1950–1990, kiedy to do Turcji przybyło kilkadziesiąt tysięcy imigrantów z Jugosławii. Przyjezdni trafiali najpierw do Stambułu, gdzie byli kwaterowani w dzielnicach zasiedlonych już przez innych Jugosłowian: Küçüköy, Yildrm Mahala, Pendik, Kartal. Trudno dotrzeć do danych statystycznych z tego okresu, jednak z dużym prawdopodobieństwem zjawisko miało charakter masowy. W samej tylko dzielnicy Küçüköy do 1970 roku osiedliło się 45 tysięcy Jugosłowian, a w Yildrm Mahali na obrzeżach robotniczej części Stambułu wybudowano w 1958 roku kompleks bloków dla pracowników i imigrantów z Bałkanów (w tym z Bułgarii). W tym samym czasie na azjatyckim brzegu Bosforu, w dzielnicach Pendik i Kartal, osiedlali się imigranci z Sandżaku i Macedonii, często deklarujący się jako Turcy (do podobnych deklaracji byli zmuszeni wypędzani w latach 70. z Bułgarii Pomacy oraz macedońscy Torbesze). Przybyśże najczęściej byli zatrudniani jako robotnicy fizyczni, a warunkiem uzyskania prawa pobytu w Turcji była identyfikacja z narodowością turecką lub gotowość do zmiany nazwiska na tureckie. Opisana przez Smlaticia „aktualna sytuacja” Boszniaków w Turcji w latach 70. ubiegłego wieku przedstawia obraz społeczności wyizolowanej, skupionej w małych lokalnych grupach wywodzących się z jednego regionu, czy nawet wsi. Społeczności, której członkowie nie utrzymują kontaktu z Turkami, wstępują w związki małżeńskie niemal wyłącznie wewnątrz własnej grupy, często są niepiśmienni (co dotyczyło przede wszystkim kobiet, zwyczajowo przywiązanych do przestrzeni domu i należącego do niego podwórza – *avliji*) i słabo wykształceni.

Jak widać, bośniacka, a właściwie boszniacka, diaspora w Turcji pod wieloma względami stanowi problematyczną i nieoczywistą kwestię. Prowadząc badania w ramach finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki projektu: „Boszniacka diaspora. Modele narodowej i kulturowej autoidentyfikacji”, zwykle dążę do opisu społeczności emigranckiej, wskazania jej centrów, działań, publikacji, zarówno w świecie wirtualnym, jak i „w terenie”. Zwykle bowiem to diaspora, niezależnie od stopnia jej zintegrowania i zorganizowania, tworzy sentymenty dotyczące opuszczonej macierzy, negocjując między sobą ich kształt na drodze zinstytucjonalizowanej dyskusji toczącej się na łamach emigranckich czasopism, publikacji, podczas organizowanych wydarzeń w domach kultury czy w zorientowanych pronarodowo kawiarniach. Może zatem stanowić inspirujące źródło materiałów do zbadania kwestii tożsamościowych. Tak jest w przypadku chociażby boszniackiej diaspory w Szwajcarii, która odegrała znaczącą rolę w kształtowaniu

się współczesnej koncepcji tożsamości bośniackiej i boszniackiej²². Tymczasem przypadek diaspory bośniackiej w Turcji pokazuje, że to ona, diaspora, jest obiektem sentymentów, idealizacji i romantycznych fantazji rodaków, którzy zostali w kraju. To po części wyjaśniałoby, dlaczego jest najlepiej opisaną i zbadaną przez rodzimych historyków i socjologów bośniacką diasporą. Uderza wszak dysproporcja pomiędzy liczbą dostępnych bośniackojęzycznych opracowań na temat emigracji w Turcji a liczbą publikacji na temat bośniackich środowisk emigracyjnych w Skandynawii czy w Austrii. Przykładów dostarcza również prasa popularna, media internetowe czy zainteresowanie problemem obecności Bośniaków w Turcji ze strony telewizji Al Jazeera Balkans, która wyemitowała niedawno czteroodcinkowy serial dokumentalny pt. *Boszniacy w Turcji*. W podobnym tonie utrzymany jest wyprodukowany przez bośniacką redakcję Deutsche Welle film dokumentalny *Neki drugi svijet*, pokazujący życie potomków Boszniaków w Turcji, czy książka *Bošnjaci u Turskoj* (pol. *Boszniacy w Turcji*) – stanowiąca kompromis między opracowaniem naukowym a zbiorem reportaży, której fragment przytaczam poniżej:

Dok smo se kretali nekim od ovih mahala nismo imali osjećaj da se nalazimo u Turskoj. Ulice, dućani, govor ljudi, njihov fizički izgled, stvaraju osjećaj da ste u nekoj mahali u Bosni ili Sandžaku. Ne osjećate se strancem. Na ulici se čuje bosanski jezik. Na restoranima i dućanima natpisi bošnjačka pita, bošnjački ćevapi, u izložima i panoima slike Dina Merlina, Halida Bešlića, Hanke Paldum... U Bayrampaši postoji sportsko društvo, a u okviru njega nogometni klub, koji nosi naziv „Yildirim Bosna”. U njemu igraju uglavnom Bošnjaci²³.

Media, i to zarówno te internetowe, jak i tradycyjne, chętnie podejmują temat bośniackiej społeczności nad Bosforem i w Anatolii, zwłaszcza z okazji rozpoczęcia ramadanu czy obchodów Bajramu. W reportażach i artykułach często przywoływane są historie Bośniaczek i Bośniaków, którzy mimo zaawansowanego wieku i niemal całego życia spędzonego w Turcji nigdy nie zdołali przyswoić języka tureckiego. Co więcej, nie są

²² Mowa przede wszystkim o środowisku boszniackich intelektualistów skupionych wokół Adila Zulfikarpašića (Smail Balić, Juraj Krnjević, Omer Zuhic, Atif Purivatra, Muhamed Hadžijahić) i redagowanego przez niego czasopisma „Bosanski pogledi”. Por. Š. FILANDRA: *Bošnjačka politika u XX stoljeću*. Sarajevo, Sejtarija, 1998, s. 360–376; M. IMAMOVIĆ: *Bošnjaci u emigraciji. Monografija „Bosanskih pogleda” 1955–1967*. Sarajevo, Bošnjački pečat, 1997, s. 10–16.

²³ A. HODŽIĆ, M. KALAJDŽIĆ: *Bošnjaci u Turskoj*. Sarajevo, El-Kalem, 2015, s. 115.

te przypadki interpretowane w kategoriach analfabetyzmu i niepiśmienności, lecz prezentowane jako godny podziwu wyraz przywiązania do rodzimego kraju i oporu wobec wrogiej (*sic!*) i nieprzyjacielskiej Turcji. Wzmianki o problemach z komunikowaniem się z bohaterami reportażu w języku bośniackim są traktowane z absolutną wyrozumiałością i interpretowane jako dowód na to, w jak nieprzyjaznym, to znaczy nieprzychylnym pielęgnowaniu własnej tradycji, środowisku przyszło żyć Boszniakom.

Potwierdzeniem silnej potrzeby akcentowania udziału Bośniaków w życiu kulturowym dzisiejszej Turcji jest także ogromna popularność w Bośni tureckiej pisarki Ayse Kulin, która choć nie zna języka bośniackiego, chętnie przyznaje, że jej przodkowie pochodzą z Hercegowiny, swoje drzewo genealogiczne wywodząc paradoksalnie od potomków bana Kulina. Ayse Kulin jest autorką wielu powieści sytuujących jej pisarstwo w nurcie literatury popularnej. Krajowi przodków poświęciła jedną powieść pt. *Sevdalinka*²⁴ utrzymaną w stylistyce wojennego melodramatu.

W publikacjach poświęconych Boszniakom w Turcji wyraźnie daje się zauważyć rozróżnienie na starą historyczną diasporę (będącą właśnie obiektem romantycznych sentymentów) i diasporę nowszą, współczesną (studentów z BiH i Sandzaka, robotników, pracowników, również całkiem sporą i dobrze zorganizowaną wspólnotę emigracyjną Bośniaczek, które wyszły za Turków i mieszkają z nimi w Turcji) – ta nowsza diaspora zachowuje się już w sposób bardziej oczywisty i przewidywalny. Charakteryzuje się wyższym stopniem integracji, między sobą porozumiewa się w języku bośniackim, choć niemal wszyscy jej członkowie znają także język turecki i bez trudności komunikują się w nim z rdzennymi Turkami. Jest również doskonale zorganizowana i to zarówno na szczeblu lokalnym, jak i krajowym. W Turcji zarejestrowanych jest kilkadziesiąt bośniackich bądź boszniackich stowarzyszeń, klubów, domów kultury, zespołów folklorystycznych czy innych zrzeszeń. Są regiony, głównie w Anatolii, gdzie w jednej wsi czy miasteczku funkcjonuje kilka bośniackich kawiarni i domowych restauracji. Nowa bośniacka diaspora w Turcji jest również dobrze skomunikowana na forach internetowych i w grupach tematycznych na portalach społecznościowych typu Facebook (m.in. *Turkiyedeki Boşnaklar*), czemu dała wyraz, organizując podczas ubiegłorocznych powodzi pomoc humanitarną dla Bośni i Hercegowiny.

²⁴ A. KULIN: *Sevdalinka*. Tuzla, Bosanska riječ, 2001.

Bibliografia

- BOGIČEVIĆ V.: *Emigracija muslimana Bosne i Hercegovine u Tursku u doba austro-ugarske vladavine 1878–1918 godine*. „Glasnik Vrhovnog islamskog starješinstva u Federativnoj narodnoj republici Jugoslaviji” [Sarajevo] 1950, br 1–3, God. II, januar-mart.
- CVIJIC J.: *O iseljavanju bosanskih muhamedanaca*. Zagreb, Književni glasnik, 1910.
- DERVIŠEVIĆ A.: *Bošnjačka diaspora. Historijat, problemi, analize i perspektive*. Sarajevo–Wuppertal, Bosanska Riječ–Das Bosnische Wort, 2006.
- FILANDRA Š.: *Bošnjačka politika u XX stoljeću*. Sarajevo, Sejtarija, 1998.
- HODŽIĆ A., KALAJDŽIĆ M.: *Bošnjaci u Turskoj*. Sarajevo, El-Kalem, 2015.
- IMAMOVIĆ M.: *Bošnjaci u emigraciji. Monografija „Bosanskih pogleda” 1955–1967*. Sarajevo, Bošnjački pečat, 1997.
- KULIN A.: *Sevdalinka*. Tuzla, Bosanska riječ, 2001.
- LIS T.J.: *Polskie osadnictwo i duchowieństwo w Bośni i Hercegowinie od 1894 do 1920 roku*. Toruń, Wydawnictwo Maria, 2014.
- PELIDIJA E.: *Bošnjaci u inozemstvu*. Sarajevo, Vijeće kongresa bošnjačkih intelektualaca, 1996.
- PURIVATRA A.: *O problemima iseljavanja Muslimana*. Sarajevo, Svjetlost, 1998.
- SMLATIĆ S.: *Nacionalni osjećaji iseljenima muslimana srpskohrvatskoh jezika u Turskoj*. Sarajevo, Fakultet političkih nauka, 1971.
- ŠANTIĆ A.: *Celokupna dela. Knjiga 01*. Beograd, Narodna prosveta, 1987.
- TODOROVA M.: *Balkany wyobrażone*. Tłum. P. SZYMOR, M. BUDZIŃSKA. Wołowiec, Wydawnictwo Czarne, 2008.

Agata Jawoszek

Identity-related problems of the Bosnian diaspora in Turkey An overview of the problem

Summary

The Bosniak diaspora in Turkey is the oldest group of Bosniaks from Bosnia and Herzegovina and Sandžak in the world. The first well-organized wave of refugees, the so-called Muhajirs, left Bosnia and sought a new homeland on the Bosphorus and in Anatolia in the first decade after the Austro-Hungarian occupation of 1878. One group of refugees made their way to Macedonia, which was then still a part of the Ottoman Empire, thus creating the first Bosniak diaspora in this part of the Balkans. The mass migration of Bosnian Muslims, initially concealed by the Viennese government, was observed not only in the official records of the provincial government, but also in contemporary journalism, poetry and in the collective memory. According to various reports and statistics, today in Turkey there are more than a few million of Bosniaks and Bosnians. In this article I try to analyze the cultural models of self-identity of Bosniaks in Turkey and show their role in the political and social discourse in Bosnia and Herzegovina.

Keywords: Bosniak diaspora, Bosnian diaspora, Turkey, emigrants, refugees, assimilation, integration

Jak pozostać sobą w obcym języku? Strategie konwersji językowej pisarzy pochodzenia słowiańskiego

Druga połowa XX wieku w krajach europejskich, a zwłaszcza w krajach byłego bloku socjalistycznego, naznaczona była migracjami spowodowanymi przez najróżniejsze wydarzenia historyczne: II wojna światowa, Holokaust, zmiany granic w wyniku porozumień jałtańskich czy wreszcie emigracje na Zachód z powodów politycznych i ekonomicznych. Migracje te, które Helena Kosková nazwała „współczesną wędrówką ludów”, spowodowały wzmożoną refleksję autoidentyfikacyjną – zarówno wśród emigrantów, jak i repatriantów – znajdującą odzwierciedlenie w tekstach literackich. W ostatnich latach dostrzec też można narastające zainteresowanie badaczy literatury tymi zjawiskami, przynoszące deskrypcje pomijanych – lub wcześniej niedefiniowanych – fenomenów literackich.

W swoich rozważaniach zamierzam zająć się problematyką twórczości pisarzy pochodzenia polskiego, czeskiego i słowackiego, powstającej w innym niż macierzysty języku. Refleksjom moim przyświeca postulat Ryszarda Nycza wyjścia poza Herderowską koncepcję literatur narodowych, które ograniczone są do utworów pisanych i czytanych w językach etnicznych i powstających na jednoznacznie określonym jako państwo czy kraj federacyjny terytorium. Postulat stworzenia „możliwej historii literatury”, z którym się utożsamiam, krakowski badacz uzasadnia konstatacją, iż

Mimo różnych opinii uzasadniających czy broniących tego modelu historii literatury niepodobna zaprzeczyć, że owa narodowa historia literatury wyjątkowo kiepsko (od początku po dziś) radziła sobie ze zjawiskami (realnymi, częstymi, a nawet typowymi), które podważały jedną (lub wszystkie) z tych jedności; tzn. gdy chodziło o literaturę pisaną w innym języku niż narodowy, powstałą na innym terytorium niż rdzenne etnicznie (czy politycznie-państwowo), uprawianą przez członków innych grup etnicznych niż narodowa wspólnota¹.

Nie sposób nie przyznać mu racji, gdyż lista nazwisk pisarzy, którzy – najczęściej na emigracji – zdecydowali się tworzyć w języku innym niż „wyssany z mlekiem matki”, byłaby długa i zawierałaby personalia twórców, których pisarstwo (lub jego część) w krajach, w których się urodzili, często jest nieznane. Może warto przywołać choć kilka, by tę tezę zilustrować: z Polski wywodzą się m.in. Marek Halter, Jerzy Pietrkiewicz, Piotr Rawicz, Joanna Mieszko-Wiórkiewicz, Viola Wein, Thomas S. Gladsky, Krystyna Kalpan, Milo Anstadt; z Czech – Libuše Moníková, Milan Kundera, Jan Faktor, Michaela Stavaric, Michael Konůpek, Erica Pedretti; ze Słowacji – Irena Brežná, Zdenka Becker, Ilma Rakusa.

Mimo zróżnicowanych idiolektów, którymi posługują się ci pisarze, nie sposób nie dostrzec przewijających się w ich twórczości analogii, wspólnych motywów, tematów czy sposobów ich werbalizowania. Ponownie powołując się na Nycza, należy wziąć pod uwagę, że powoli zmienia się stosunek do traktowania literatur narodowych jako zamkniętych enklaw i coraz częściej spogląda się na literaturę – zwłaszcza literaturę europejską – z szerszej perspektywy, uwzględniając jej zmienność również w obrębie twórczości jednego pisarza.

„Republika świata literackiego” to międzynarodowa, nieznająca granic (politycznych, etnicznych czy kulturowych) przestrzeń tworzenia, cyrkulacji, recepcji, idei i dzieł. Jedynie podejście komparatystyczne i transkulturowe do kultury narodowej może zdać sprawę z mechanizmów tworzenia wartości swoistych i cech unikatowych. Nie tyle chodzi tu więc, co warte podkreślenia, o odrzucenie dalszego uprawiania narodowej historii literatury, co raczej o zmianę sposobu jej skonceptualizowania oraz potrzebę usytuowania w szerokim kulturowo-porównawczym kontekście².

By jednak postulat krakowskiego polonisty zrealizować, należy wytyczać nowe punkty odniesienia, pozwalające powiązać dorobek pisarzy niemi, które połączą się w czytelną sieć.

¹ R. Nycz: *Możliwa historia literatury*. „Teksty Drugie” 2010, nr 5, s. 169.

² Ibidem, s. 177.

Przedmiotem mojego zainteresowania jest twórczość pisarzy, którzy porzucili swój język macierzysty na rzecz „drugiego”. Decyzje takie uzasadniają oni na różne sposoby, niejednokrotnie podkreślając, iż wypowiadanie się w języku „obcym” (ujmuję to słowo w cudzysłów, gdyż oczywiście nie można mówić o języku, którym ktoś się biegle posługuje, jako o obcym) pozwalało im na uzyskanie większego dystansu do opowiadanych wydarzeń, jakby toczyły się one „gdzieś obok”, co powodowało uzyskanie odpowiedniego dystansu emocjonalnego i zracjonalizowanie opisywanych historii. Interesującym argumentem w tej kwestii wydają się badania socjologa J.R. Rayfielda, który opisuje zachowania językowe małej społeczności wielojęzycznych Żydów mieszkających w Santa Monica, w której użycie konkretnego języka jest dokładnie określone: jidysz ma charakter symbolu i mowy diaspory, hebrajski jest mową bohaterów i wolności, rosyjski jest zaś oznaką prestiżu. Język niemiecki poprzez swoją nieobecność ma bardzo znaczącą funkcję – chociaż wszyscy go znają, nikt go nie używa, ponieważ bezpośrednio kojarzy się z Holocaustem. W tym wielojęzycznym świecie angielski cechuje semantyczna neutralność, ponieważ pozbawiony jest wszelkich konotacji kulturowych i historycznych³.

Jakakolwiek zamiana nieuchronnie prowadzi do kryzysu tożsamości. Emigracja, zmiana miejsca zamieszkania i konieczność ukonstytuowania siebie w nowym języku to odcięcie się od najwcześniejszych dziecięcych wspomnień, kołysanek i pierwszych rymowanek. Eva Hoffman w swoich słynnych wspomnieniach *Zagubione w przekładzie* twierdzi, że udało jej się na nowo określić siebie, dopiero gdy była w stanie opowiedzieć siebie w obu językach:

Podczas mojej tłumaczeniowej terapii ciągle chodzę w tę i z powrotem po szczelinach, ale nie po to, by je zasypać, lecz po to, by upewnić się, że Ja – jedna osoba, pierwsza osoba liczby pojedynczej – byłam po obu stronach. Cierpliwie posługuję się językiem angielskim jako kanałem prowadzącym wstecz i w dół, na sam dół, aż do dzieciństwa, niemal do samego początku. Kiedy już umiem wyrazić te pierwsze, drobne zdania w języku, który służył mi dotąd jako język dystansu, ironii i abstrakcji, zaczynam dostrzegać korespondujące ze sobą obszary tych języków, dzięki którym mogę poruszać się między nimi, nie będąc rozdarta przez dzielące je różnice⁴.

³ Por. J.R. RAYFIELD: *The Language of Bilingual Community*. Mouton 1970.

⁴ E. HOFFMAN: *Zagubione w przekładzie*. Przeł. M. RONIEMER. Londyn 1995, s. 270.

Opowiedzenie siebie w obcym języku wydaje się sposobem na ustanawianie swojej nowej tożsamości, jak bowiem twierdzi Paul Ricoeur, ten-który-jest-sobą „sam ujmuje swoje życie (a więc i samego siebie) jako pewną jedność tylko o tyle, o ile potrafi o nim opowiedzieć. Z tego punktu widzenia pierwszorzędnym wymiarem »sobości« okazuje się zdolność do opowiadania o sobie lub, lepiej: do opowiadania siebie”⁵.

Na przykładzie twórczości trojga pisarzy, pochodzących z Polski, Czech i Słowacji, zamierzam ukazać różnorodność owych narracji tożsamościowych i wynikającą z nich ich różną recepcję.

Urodzony w 1919 roku we Lwowie Piotr Rawicz był autorem dwóch wydanych książek. Pierwsza wprowadziła go na salony literackie Paryża, druga – całkowicie pogrążyła zarówno literacko, jak i politycznie. Druga publikacja – a właściwie zapis notatek, *Bloc-notes d'un contre-révolutionnaire ou la gueule de bois*, była komentarzem do wydarzeń burzliwego roku 1968 i, jak Janina Katz-Hewetson wspomina, zgorszyła lewicowców, ponieważ pod happeningiem roku 1968 autor odkrył swój całkowity brak tolerancji⁶. Zamierzam skupić się jednak na debiutanckiej powieści Rawicza – wydanej w 1961 roku powieści *Le sang du ciel* (*Krew nieba*, pol. 2003), która w tym samym roku zdobyła prestiżową nagrodę rix Rivarol, przyznawaną za najlepszą francuskojęzyczną powieść napisaną przez cudzoziemca. *Krew nieba*, którą sam autor określił jako powieść przygodową, Janina Katz-Hewetson zaś uznała za powieść łotrzykowską⁷, z pewnością nie zaoferuje czytelnikowi lektury zapowiadanej przez owe terminy.

Narratorem powieści jest Borys, Żyd polskiego pochodzenia, mieszkający w nienazwanym mieście, z opisu przypominającym Lwów, który po ataku Związku Radzieckiego na Polskę ucieka wraz ze swoją młodą narzeczoną Noemi przed prześladowcami. Pomagają mu w tym znalezione na ulicy dokumenty Ukraińca Jurija Golca⁸, doskonała znajomość języka ukraińskiego i jasne włosy. Borys i Noemi wędrują po Ukrainie i Polsce, są świadkami wstrząsających, odrażających, ale i zaskakujących wydarzeń, jak na przykład krótką przyjaźń z esesmanem poetą czy propozycja, żeby Borys został kierownikiem sanatorium dla Niemców

⁵ M. KOWALSKA: *Wstęp. Dialektyka bycia sobą*. W: P. RICOEUR: *O sobie samym jako innym*. Przeł. B. CHEŁSTOWSKI. Warszawa 2003, s. XXI.

⁶ Por. J. KATZ-HEWETSON: *Piotr Rawicz, pisarz zapomniany*. „Kultura” (Paryż) 1990, nr 3, s. 127.

⁷ Ibidem, s. 128.

⁸ Jurij Golec stał się bohaterem opowiadania Danila Kiša pod tym samym tytułem, traktującym o samobójstwie Rawicza. Kiś i Rawicz przyjaźnili się, Rawicz pisywał też posłowie do wydawanych we Francji utworów Kiša.

w górach. W końcu Borys zostaje uwięziony, jednak cały czas neguje swoje żydowskie pochodzenie, twierdząc, że jest Ukraińcem. Kłamstwo się udaje – ukraiński intelektualista, który ma podważyć narodowość bohatera, przegrywa w egzaminie z patriotyzmu. Nawet najbardziej oczywiste świadectwo żydostwa – obrzezanie (stąd przewrotny tytuł pierwszej części powieści: *Fiut i sztuka porównań*) – przywołany lekarz określa jako zabieg chirurgiczny, niezbędny po przebytej chorobie wenerycznej. Powieść kończy się pozornym happy endem, bohater zostaje uwolniony, lecz w *Codzie* autor dodaje, że dalsze losy bohatera wiązały się z Równiną Brzóz – Brzezinką.

Powieść ma ewidentne cechy autobiograficzne, autor, pochodzący z lwowskiej bogatej rodziny żydowskiej, pierwsze dwa lata okupacji przeżył w mieście rodzinnym i stał się świadkiem likwidacji tamtejszego getta. Z ukraińskimi dokumentami udawało mu się uciekać przed Niemcami do roku 1943, gdy został aresztowany i uwięziony w Auschwitz, później w Litoměřicach pod Terezínem – cały czas uchodził za Ukraińca. Po wojnie studiował orientalistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, po czym zdobył stypendium na studia na Sorbonie⁹. Rawicz miał niezwykle zdolności językowe: od dzieciństwa znał francuski, ukraiński, niemiecki i rosyjski, podczas studiów poznał również angielski, sanskryt i arabski.

Jednak w *Krwi nieba* autor nie zawiera z czytelnikiem Lejeune'owskiego „paktu autobiograficznego”, lecz „pakt powieściowy”, w którym możliwe jest wprowadzanie fikcji, dystansuje się bowiem od postaci głównej nie tylko językiem (do czego jeszcze wrócę), ale także skomplikowaną konstrukcją narracyjną. Choć tekst zawiera elementy autobiograficzne, narracja jest prowadzona w trzeciej osobie, główny narrator oddaje głos Borysowi, którego spotkał przypadkiem w paryskiej kawiarni i który zwrócił jego uwagę swoim wyglądem, niepasującym do otoczenia: rozpoznaje w nim emigranta i człowieka naznaczonego ciężkimi przeżyciami, których doświadczył także narrator, wyniesionymi z obozu koncentracyjnego:

Wyrity w ciemnym metalu, bardzo szczupły i bardzo prosty, musiał nie być brzydki, kiedyś. Lecz ponieważ między nami dwoma, owo „teraz”, na samym początku obdarte ze skóry do żywego mięsa, nie istnieje, natomiast rozkwita „kiedyś”, przeto on NIE JEST brzydki¹⁰.

⁹ Patrz J. KATZ-HEWETSON: *Piotr Rawicz, pisarz zapomniany...*, s. 127.

¹⁰ P. RAWICZ: *Krew nieba*. Przeł. A. SOCHA. Kraków 2003, s. 35.

Oprócz opowieści Borysa i narratora w powieści znajdują się też wiersze i uwagi metatekstowe, głos zostaje również oddany kolejnej postaci – autorowi przywoływanego dziennika. Owych wiele punktów widzenia i nabyty dzięki temu dystans wyjaśnia narrator w autotematycznych refleksjach: „Mówiąc o sobie, Borys używał już to pierwszej, już to trzeciej osoby. To niezdecydowanie tłumaczyło może niejasną potrzebę zobiektywizowania własnej egzystencji, potrzebę odczuwalną zwykle przez tych, którym ich egzystencja się wymyka”¹¹. Tę refleksję o pisaniu o sobie jako o innym w sytuacji, gdy „egzystencja wymyka się z rąk”, autor podkreśla jeszcze słowami, które wyrażają jego zdanie o tym, jak można pisać o Holokauście:

Używam trzeciej osoby liczby pojedynczej z tego samego powodu, dla którego nasze codzienne doświadczenie wydaje się być zamknięte w trzech klasycznych wymiarach. Jakim nieuzasadniony charakter, jakie zafałszowanie narzuca swymi pętlami gramatyka! Mnie by potrzebna teraz czwartej, tysięcznej osoby i liczby, jakiej nie znalazłaby żadna arytmetyka. Liczby, która byłaby niczym nóż wycelowany w serce owej „Uciekającej Wieczności”, co zwie się „Rzeczywistością”¹².

O powieści Rawicza Primo Levi napisał, że jest „zbyt literacka”¹³, jednak nie można zapominać, że kilka lat później Jerzy Kosiński użył podobnych zabiegów literackich, jak Rawicz, by swoim *Malowanym ptakiem* wstrząsnąć czytelnikami i krytykami na całym świecie. Podobnie jak pół wieku wcześniej Jaroslav Hašek, Rawicz absurd Holokaustu wyraził absurdami swojej fabuły, która toczy się w nienazwanych krajach. Bohater Rawicza miota się, ucieka i oszukuje, honor zamienił na walkę o przeżycie. Jest świadkiem okrutnych zbrodni, ale nikogo nie obwinia, nie nienawidzi, lecz też nie czuje szczęścia, gdy udaje mu się odnieść zwycięstwo. Świat tej powieści zamieszkują postaci komiczne, groteskowe czy wręcz odrażające, nie obowiązują tu żadne prawa etyki – wszyscy są zarazem ofiarami i katami, a okrutne obrazy masakry mieszają się z delikatną erotyką. W rozmowie z Anną Langfus, również pochodzącą z Polski Żydówką, autorką francuskojęzycznej powieści *Skazana na życie*, pisarz wyraził opinię: „Uważam tę epokę za doskonale normalną. Ona koresponduje z tym, co w nas jest najgłębszego. Dla mnie ta wojna jest

¹¹ Ibidem, s. 86.

¹² Ibidem, s. 310–311.

¹³ Patrz J. KURKIEWICZ: *Myszkini w czasach Zagłady*. „Tygodnik Powszechny”, 29.07.2005, s. 20.

jak zarodek samego istnienia, bytu w stanie czystym”¹⁴. Słowa te brzmiąc mogą zaskakująco i może owa mieszanka czarnego humoru, surrealistycznego baroku, absurdu, bezprzedmiotowego buntu była wyrazem rozpaczy pisarza, jak sugeruje redaktor czasopisma „L’Arche”¹⁵, ale może to jeden ze sposobów, w jaki można o Holokauście pisać? Potwierdzałyby tę tezę słowa Clauda Bourdeta, który w reakcji na powieść napisał:

Gdyby jakiś pan, który żyje, bawił się w trupa, który pisze, byłby to proceder oburzający. Gdyby pewien trup bawił się w pana, który pisze, byłoby to przerażające, ale dozwolone. A w końcu pojmujemy, że dotarłszy do tego punktu zubożenia i śmiertelnego humoru, to, co jest nie do wytrzymania, staje się możliwe do zakomunikowania. Co więcej, stwierdzamy, że jest to jedyny sposób uczynienia tego czegoś zdatnym do przekazania¹⁶.

Jak wspomina Zofia Romanowiczowa, Rawicz

Nie opanował jeszcze dostatecznie języka francuskiego wtedy, gdy napisał swoją główną, a właściwie jedyną powieść *Le sang du ciel*. Podobno jego żona Anna wprowadzała poprawki do maszynopisu. Tak samo poprawiała pierwsze jego teksty kierowniczka działu literackiego „Le Monde”, [...] ale ona respektowała jego bardzo osobisty i osobliwy styl¹⁷.

Piotr Sadekowi jednak sukcesu debiutu Rawicza dopatruje się nie tylko w „odmuzealnieniu” francuszczyzny, lecz także w tym, iż autor należy do grona tych pisarzy żydowskich, których styl wyraża „żałobę” po „zniknięciu” języka.

Odbiorca tekstu Rawicza musi czuć się nieswojo w kontakcie z językiem, który jest i nie jest francuskim. Można mieć wrażenie, że poprzez zewnętrzną strukturę języka pobrzmiewają obce francuszczyźnie substraty żydowskie i słowiańskie. [...] Kafkowski problem pisania w języku, który odczuwa się jako język innego, język inny, przekładać się może już to na ekspresję transparentną, już to na najrozmaitsze eksperymenty z zakresu polifonii, heteroglosji, hybrydyczności¹⁸.

¹⁴ P. RAWICZ: *Conversation avec Piotr Rawicz*, A. Langfus. „L’Arche” 1962, nr 61 za: P. RAWICZ: *Krew nieba...*, s. 338.

¹⁵ Ibidem, s. 337.

¹⁶ C. BOURDET: *Po tamtej stronie zgrzytu*. „L’Observateur Littéraire”, 9.11.1961, za: P. RAWICZ: *Krew nieba...*, s. 336.

¹⁷ Z. ROMANOWICZOWA: *Czy istnieje życie poobozowe. (O Piotrze Rawiczu)*. „Kultura” (Paryż) 1999, nr 1/2, s. 33.

¹⁸ P. SADKOWSKI: „Krew nieba” Piotra Rawicza. „Teka” 2005/2006, nr 5/6, s. 331–332.

Sadkowski zauważa też – podobnie jak uczyniła to wcześniej Katz-Hewetson, dostrzegając podobieństwo stylu Rawicza z pisarstwem Milana Kundery – że Rawicz niejako zapowiedział zjawisko,

które staje się jednym z wyznaczników kondycji postmodernistycznej: niemożności pisania w sposób „monolingwistyczny”. [...] Niewyobrażalny horror jednostkowy i zbiorowy oraz konieczność fałszowania i wypierania się tożsamości sprawiają, że w *Krwi nieba* potrzebny jest jakiś „nadjęzyk”, umykający konwencjonalnym kategoriom poznawczym i dyskursywnym¹⁹.

Można zaryzykować stwierdzenie, że Piotr Rawicz opowiedział siebie w języku, który *de facto* sam stworzył, kreując swoją nową tożsamość ocalałego, ale zarazem zgłodzonego członka skazanej na niebyt nacji.

Zupełnie inną strategię pozostania w literaturze sobą – w tym przypadku Czeszką – obrała urodzona w 1945 roku Libuše Moníková, absolwentka anglistyki i germanistyki na Uniwersytecie Karola, która w 1971 roku zdecydowała się na emigrację do Niemiec. Pisarka debiutowała w języku niemieckim, choć jej pierwszy utwór – *Eine Schädigung* (1981, który ukazał się w tłumaczeniu na język słowacki jako *Újma*) – zaczęła pisać jeszcze po czesku, lecz szybko zdecydowała się przejść na niemieczynę, gdyż fabuła utworu – rozgrywająca się w nienazwanym, ale przypominającym Pragę mieście historia studentki zgwałconej przez policjanta – była w języku ojczystym zbyt osobista. Język niemiecki stał się dla pisarki jedynym językiem jej twórczości, ponoć także niechętnie patrzyła na próby tłumaczenia swych utworów na czeski (przekład *Die Fassade*, 1987, najbardziej znanej i wyróżnianej powieści, który ukazał się w roku 1991 w wydawnictwie Sixty-Eight Publishers, krytyka wręcz jednomyślnie uznała za całkowicie nieudany). Jej książki były wysoko oceniane: pisarka zdobyła wiele niemieckich i austriackich nagród literackich i stypendiów. Mimo iż niemieckojęzyczna krytyka nie zawsze była wobec twórczości Moníkovej nastawiona pozytywnie, dostrzegano w niej jednak pewną „inność”, która może wzbogacić literaturę niemiecką, zarazem podkreślano włączanie się pisarki w dyskurs feministyczny. Květoslav Chvatík w *Fasadzie* dostrzegł „potencjał europejskiej powieści”²⁰. Jednak mimo różnorodności fabularnej poszczególnych powieści Moníkovej zauważalna jest w nich pewna prawidłowość, charakterystyczna dla jej pisarstwa. Czy jest to bowiem historia konserwatorów

¹⁹ Ibidem, s. 332.

²⁰ K. CHVATÍK: „Fasáda“ Libuše Moníkové a možnosti evropského románu. „Tvar” 1991, nr 17, s. 12.

restaurujących fasadę zabytkowego zamku, czy opowieść o spotkaniu i romansie dwojga emigrantów – reprezentujących nie tylko dwa pokolenia dosłowne, lecz także dwie fale emigracji (po 1948 i po 1968 roku), jak w powieści *Treibeis* (1992, po czesku jako *Ledová tříšť*, 2001), czy też historia światowej sławy tancerki, która po kilkunastu latach emigracji przyjeżdża do Czechosłowacji w okresie zmian ustrojowych (*Verklärte Nacht* 1996, po czesku jako *Zjasněná noc*, 2009) – autorka zawsze dba o to, by w misternie skonstruowaną fabułę wpleść dygresje o charakterze wręcz informacyjnym, wyjaśniające powojenną historię Czechosłowacji, co czyni jej teksty mniej atrakcyjne dla czytelnika czeskiego. Jako przykład niech posłuży krótki fragment dialogu prowadzonego między bohaterami powieści *Ledová tříšť*, w którym widoczna jest sztuczność rozmowy:

Víš, měsíc po Palachovi se na tom samym místě upálil ještě jeden. Jan Zajíc. To méno ještě vohlásili, ale pak to rychle utli. Bylo mu devatenáct, student. Nahoře na Václaváku, kde je to starý kino Pasáž. Napil se benzínu, zbytek pak na sebe vylil a zapálil se. Moc po něm nezbylo. Žádná posmrtná maska, žádná památka. Už v tom uměli chodit²¹.

Viktor Šlajchrt w komentarzu od wydania powieści *Ledová tříšť* scharakteryzował owe informacyjne partie utworów Moníkové: „Autorka z bohaté faktografie vytváří podobně jako u Grónska jakési vlastivědné repetitorium, které ovšem v českém prostředí nepůsobí nijak zvlášť objevně”²². Jednak dostrzega też pozytywny aspekt tego pozorowanego mankamentu:

Znechucení jazykem, z nějž si po 1968 učinila služku mravní spodina, pocítila možná i Moníková, ale vlastenecký étos jejího rozpomínání na české země svědčí o jiné motivaci. Velký světový jazyk si literárně osvojila zřejmě i proto, aby mohla jeho prostřednictvím připomínat neštěstí své malé země na nejširším evropském fóru²³.

Właśnie jako „najwyższą formę nauki o ojczyźnie”²⁴ twórczość Moníkovéj określił Friedrich Christian Delius w laudacji wygłoszonej

²¹ L. MONÍKOVÁ: *Ledová tříšť*. Przeł. R. TOMANOVÁ. Praha 2001, s. 139.

²² V. ŠLAJCHRT: *Ve znamení věčného ledu. Román Libuše Moníkové vychází v její rodné zemi*. „Respekt” 2002, nr 9, s. 21.

²³ Ibidem.

²⁴ F.Ch. DELIUS: *Literatura jako nejvyšší forma vlastivědy*. „Literární noviny” 1998, nr 6, s. 9.

z okazji uhonorowania pisarki Nagrodą Roswithy z Gandersheim, przyznawaną przez miasto Bad Gandersheim.

Jednak nie tylko wiedza o powojennej Czechosłowacji, którą pisarka przekazywała swoim „nowym” rodakom, zwróciła na Moníkovą uwagę niemieckiej krytyki. Również jej niemczyzna, w której stosowała zaskakujące kalki językowe z czeskiego, uznana została za nowatorską. Interpretatorzy jej twórczości niejednokrotnie podkreślali, iż autorka otwarcie nawiązuje do pisarstwa Franza Kafki (sama też napisała o nim wiele esejów), stając się niejako jego kontynuatorką: powieść *Pavana za mrtvou infantku* stanowi próbę dokończenia losów rodziny Barnabasów z *Zamku*. Teksty Moníkovej niejednokrotnie zbudowane są na zasadzie palimpsestu bądź „otwartej encyklopedii”, w której w fabułę włączane są informacje z różnych dziedzin nauki czy też dygresje muzykologiczne – tytuły jej dwóch powieści bezpośrednio odwołują się do utworów muzycznych: do *Pawany na śmierć Infantki* Maurice’a Ravela, natomiast *Verklärte Nacht* do mało znanego poematu symfonicznego modernistycznego kompozytora Arnolda Schönberga *Rozjaśniona noc*. Jednak, jak dostrzega Darina Škodová, dominującym motywem twórczości Moníkovej są mityczne koncepty czeskiej historii.

Mýtus v autorčiných textech funguje jednak jako metafora pro exil, daleko podstatnější je nicméně fakt, že podstupuje proces profanizace. Mytologickou cestou (kněžna Libuše, dívčí válka, Přemysl Otáč, bájný sibiřský matriarchát atd.) může autorka demonstrovat kulturně-historické vnětextové vazby, stejně jako se vymezit proti ideologické koncepci novodobého komunistického mýtu dvacátého století, proti němuž do jisté míry staví postavu «moderního světce» v podobě Jana Palacha²⁵.

Dla Moníkovej tematyzowanie czeskiej historii i jej mitów stało się więc sposobem na to, jak – będąc pisarką niemiecką – pozostać Czeszką.

Podobną drogę obrała austriacka pisarka pochodzenia słowackiego – Zdenka Becker (Beckerová), dla której powojenna historia Czechosłowacji i Słowacji jest lejtmotywem twórczości. Becker debiutowała w roku 1994 napisaną po niemiecku powieścią *Berg* (na język słowacki przetłumaczoną jako *Za vrchom vrch*, 1996), zawierającą liczne elementy autobiograficzne. Powieść (która została także sfilmowana) opowiada

²⁵ D. ŠKODOVÁ: *Prozaička a esejistka Libuše Moníková*. [Niepublikovaná práca magisterská napísaná pod opiekou prof. L. Machalí]. Filozofická fakulta, Univerzita Palackého Olomouc, s. 66.

o losach urodzonej w Chebie, ale mieszkającej w Bratysławie Słowaczki Jany, która decyduje się na emigrację. W szpitalu, w którym pracuje jako sprzątaczką, studiując i czekając na nostryfikację swojego lekarskiego dyplomu, spotyka poznaną na berlińskiej konferencji lekarkę Christę, z którą szybko się zaprzyjaźnia. Kobiety odkrywają też, że łączy ich dziwna więź – obie urodziły się w tym samym domu w czeskim Chebie. Christa jako Niemka, która po 1945 roku wraz z rodzicami przymusowo opuściła Czechosłowację, Jana jako dziecko Słowaków, którzy do Chebu trafili w ramach powojennego programu zaludniania terenów przygranicznych, czeskich „Ziem Odzyskanych”. Jana, wiedzona poczuciem winy, postanawia bliżej poznać historię wypędzonych Niemców. Zarazem jednak nawiązuje romans z mężem Christy, co oznacza naturalny koniec przyjaźni z niemiecką lekarką.

Mimo przede wszystkim romansowego charakteru fabuły Becker przedstawiła nie tylko powojenne losy Czechów i Słowaków, lecz także stereotypy dotyczące relacji czesko/słowacko-niemieckich. Emocjonalne związki między Słowaczką a Niemką stały się zdadnym budulcem do ukazania historycznych antagonizmów. Początkowo związki zawierane ponad tymi antagonizmami świadczyć mają o możliwości wybaczenia i budowania relacji nienaznaczonych narodową pamięcią, ale opartych na indywidualnych doświadczeniach, przypieczętowanych niejako wspólnotą wynikającą z tego samego miejsca pochodzenia. Jednak zdrada burzy owo wrażenie normalności. Romans, który nawiązuje Czechosłowaczka z mężem Niemki wypędzonej z Czechosłowacji, nabiera symbolicznego znaczenia – poczucia ciągłej zemsty ze strony czechosłowackiej, co *explicite* wyrażone jest w dialogu bohaterów:

– Čo tu treba ešte vysvetlovať? Ty si mi vždy všetko vzala. Najprv krajinu mojich rodičov, ktorá mala byť aj mojou, potom náš dom...

– Prečo zrazu takto? Veď to by ti prednedávnom nebolo zišlo ani len na um.

– Áno – zastenala. – To by mi nezišlo na um, že ma okradneš, zákerne okradneš!²⁶

Na wysoką ocenę powieści niewątpliwie wpływ miał fakt, iż Becker podjęła drażliwy temat wypędzenia Niemców na mocy dekretów prezydenta Beneša, starając się ukazać, iż *odsun* był decyzją polityczną, dyktowaną potrzebą chwili, ale nieuwzględniającą faktu, iż Niemcy sudecy przez pokolenia wrosli w Czechy:

²⁶ Z. BECKER: *Za vrchom vrch*. Przeł. S. GAJDOŠ. Bratislava 1996, s. 135.

Aj keď medzi nimi dochádzalo k občasným nedorozumeniam, Nemci a Česi priateľsky nažívali popri sebe viac ako osemsto rokov. Nemecko-český priestor dvoch národov predstavoval jedinečnú kultúrnu oblasť. Prejavilo sa to v architektúre, v móde, v literatúre atď.²⁷

Jeśli uwzględnimy fakt, iż utwór ten adresowany był do czytelnika niemieckojęzycznego, stanowić on może literacką analogię przeprosin wobec sudeckich Niemców, wystosowanych przez Václava Havla w jednym z pierwszych miesięcy jego prezydentury. Urodzona – podobnie jak jej bohaterka – w 1951 roku w Chebie pisarka jako przedstawicielka drugiego pokolenia stara się przeprosić za winy swoich rodziców, ale przede wszystkim na przykładzie losów rodziny Christy pragnie odtworzyć życie Niemców w przedwojennym Chebie, włączając się tym samym w dyskurs postpamięciowy i konstruując postpamięciową narrację, zgodną z tym, co twierdzi Marianne Hirsch w *Żałobie i postpamięci*: „Postpamięć jest silną i bardzo szczególną formą pamięci właśnie dlatego, że jej relacja wobec przedmiotów czy źródeł jest zapośredniczona nie poprzez wspomnienie, ale wyobraźnię i twórczość”²⁸. Bohaterka powieści usiłuje – przeprowadzając wywiady i nagrywając je – utrwalić wspomnienia wypędzonych Niemców, tym samym po części chociaż odkupując winy swoich rodaków. Oddając głos tym, którym przez dziesiątki lat w Czechosłowacji odmawiano prawa głosu, relatywizuje pojęcia „ofiary” i „zbrodniarza”, wskazując na niejednoznaczne moralnie postawy zarówno Czechów, jak i Niemców. Ukazuje też powikłane losy środkowej części Europy, w której migracje – przymusowe czy dobrowolne – naznaczyły jej mieszkańców na kilka pokoleń.

Fabuły kolejnych powieści Becker: *Die Töchter der Róza Bukovská* (2006, po słowacku *Cudzie dcéry*, 2010, po czesku *Róziny dcery*, 2013) i *Taubenflug* (2009, po czesku *Kolombína*, 2012) ponownie są osnute wokół historii miłosnych i osadzone w realiach powojennych. Podobnie jak w twórczości Moníkovej, Becker wplata do tekstu informacyjne pasáže, jednak głównymi nośnikami informacji o zmianach zachodzących w komunistycznej Czechosłowacji są losy samych bohaterów. *Die Töchter der Róza Bukovská* jest rodzinną sagą, która rozpoczyna się jeszcze przed II wojną światową od narodzin matki tytułowej Rózy Bukovskiej. Osobiste perypetie Rózy, jej trzech córek i ich koleżanek, a później również ich dzieci są pretekstem do ukazania różnych postaw życiowych

²⁷ Ibidem, s. 53.

²⁸ M. HIRSCH: *Żałoba i postpamięć*. Przeł. K. BOJARSKA. W: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*. Red. E. DOMAŃSKA. Poznań 2012, s. 254.

i różnych wyborów, ale przede wszystkim do realiów życia – zarówno w Czechosłowacji, jak i w środowisku emigrantów. *Kolombína* to historia dwóch rodzin, które poróżniły miłosne wybory dzieci, lecz w tę dość bląhą historię Becker ponownie wplotła historię Słowacji oglądaną z perspektywy mieszkańców małej wioski pod Bratysławą, wchłoniętej przez rozbudowującą się stolicę. Autorka ukazała zmiany mentalnościowe bohaterów, którzy zmuszeni byli wynieść się ze swoich zamieszkałych od pokoleń chałup, zamieszkać w blokach i na nowo ustalić swoją tożsamość. W fabule odzwierciedlenie znalazły nie tylko inwazja wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację i następujące po niej lata tzw. normalizacji, które mają znaczący wpływ na losy bohaterów, lecz także aktualna i kontrowersyjna kwestia pedofilii księży katolickich.

Można stylowi Becker zarzucić przestarzały typ prowadzenia narracji (z wyjątkiem debiutanckiej powieści) z wszechwiedzącym narratorem, *ex cathedra* wyjaśniającym motywacje postaci, narzucającym czytelnikowi swoje preferencje i systemy wartości, jednak dla pisarki (która jest przede wszystkim dramatopisarką) istotniejsze wydaje się to, o czym opowiada, niż „jak” to robi. W jej powieściach odbija się historia Słowaków opowiedziana ze słowackiego punktu widzenia, tworząc swoistą mikronarrację, by użyć określenia Ewy Domańskiej, z pewnością bardziej dramatyczną i czytelniczo atrakcyjniejszą niż suche fakty. Zarazem jednak w wątkach autobiograficznych „sprzedaje” część siebie, swoje refleksje na temat emigracji, pisarstwa i rozterek, przed którymi staje:

Ve všech jazycích, které ovládala, byla jiná. Cítila, jak se mění její postoj, gesta, celkový výraz, jakmile vyslovila první slova. Ještě než začala vážně psát knihu, musela si ujasnit, jak to udělá. V jakém jazyce bude psát. Slovensky a potom překládat, nebo rovnou německy? Který jazyk je jí bližší? Jakou melodii slyší radši? Jaká slova lépe vyjádří, co chce říct? Myšlenky se štěpily na jazyce. Cizí se zdálo vlastní, vlastní naopak cizí²⁹.

Twórczość trojga zaprezentowanych pisarzy dzieli od siebie nie tylko dystans czasowy, lecz także metody ekspresji siebie jako polskiego Żyda, Czeszki i Słowaczki. W utworach tych nietrudno odnaleźć ich korzenie etniczne i kulturowe, pozwalające zapewne na pokonanie kryzysu tożsamościowego wynikającego z emigracji czy – jak w przypadku Rawicza – również, a raczej przede wszystkim, przeżycia Holocaustu. Rawicz wybiera metodę tworzenia prozy hybrydycznej, wielogłosowej, a zmiana języka twórczości wynika u niego z potrzeby pokonania oso-

²⁹ Z. BECKER: *Rózniny dcery*. Przeł. J. ZOUBKOVÁ. Praha 2013, s. 286.

bistej traumy i oderwania się od języka/języków, które z ową traumą się kojarzą. Moníková i Becker wybierają język drugi nie tylko, by oderwać się od konotacji, które niosą z sobą języki ojczyste, ale by dotrzeć do szerokiego grona odbiorców z treściami, w których dominuje potrzeba przekazania historii swojej ojczyzny. Przy czym o ile dla pisarstwa Moníkové charakterystyczne są metanarracyjne pasáže, przedstawiające historię powojennej Czechosłowacji, o tyle Becker decyduje się na mikronarracje, opowieść o historii poprzez losy poszczególnych bohaterów. Zabiegi te przekuły się na sukcesy trojga autorów, widoczne choćby w liczbie otrzymanych nagród literackich, stały się zarazem aktem patriotyzmu.

Bibliografia

- BECKER Z.: *Róžiny dcery*. Przeł. J. ZOUBKOVÁ. Praha 2013.
- BECKER Z.: *Za vrchom vrch*. Przeł. S. GAJDOŠ. Bratislava 1996.
- BOURDET C.: *Po tamtej stronie zgrzytu*. „L'Observateur Littéraire”, 9.11.1961.
- CHVATÍK K.: „Fasáda“ Libuše Moníkové a možnosti evropského románu. „Tvar” 1991, nr 17, s. 12.
- DELIUS F.Ch.: *Literatura jako nejvyšší forma vlastivědy*. „Literární noviny” 1998, nr 6, s. 9.
- HIRSCH M.: *Žaloba i postpaměť*. Przeł. K. BOJARSKA. W: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*. Red. E. DOMAŃSKA. Poznań 2012, s. 254.
- HOFFMAN E.: *Zagubione w przekładzie*. Przeł. M. RONIEMER. Londyn 1995.
- KATZ-HEWETSON J.: *Piotr Rawicz, pisarz zapomniany*. „Kultura” (Paryż) 1990, nr 3, s. 127.
- KOWALSKA M.: *Wstęp. Dialektyka bycia sobą*. W: P. RICOEUR: *O sobie samym jako innym*. Przeł. B. CHEŁSTOWSKI. Warszawa 2003.
- KURKIEWICZ J.: *Myszkini w czasach Zagłady*. „Tygodnik Powszechny”, 29.07.2005, s. 20.
- MONÍKOVÁ L.: *Ledová tříšť*. Przeł. R. TOMANOVÁ. Praha 2001, s. 139.
- NYCZ R.: *Możliwa historia literatury*. „Teksty Drugie” 2010, nr 5, s. 169.
- RAWICZ P.: *Conversation avec Piotr Rawicz*, A. Langfus. „L'Arche” 1962, nr 61.
- RAWICZ P.: *Krew nieba*. Przeł. A. SOCHA. Kraków 2003.
- RAYFIELD J.R.: *The Language of Bilingual Community*. Mouton 1970.
- ROMANOWICZOWA Z.: *Czy istnieje życie poobozowe. (O Piotrze Rawiczu)*. „Kultura” (Paryż) 1999, nr 1/2, s. 33.
- SADKOWSKI P.: „Krew nieba” Piotra Rawicza. „Teka” 2005/2006, nr 5/6, s. 331–332.
- ŠKODOVÁ D.: *Prozaička a esejistka Libuše Moníková*. [Niepublikowana praca magisterska napisana pod opieką prof. L. Machali]. Filozofická fakulta, Univerzita Palackého Olomouc.
- ŠLAJCHRT V.: *Ve znamení věčného ledu. Román Libuše Moníkové vychází v její rodné zemi*. „Respekt” 2002, nr 9, s. 21.

Joanna Czaplińska

How to remain oneself in a foreign language?**The strategies of linguistic conversion of the writers of Slavic origin**

Summary

The article is devoted to writers who after emigrating decided to change the language in which they wrote their books from their native language to the language of the country which became their second home. The strategies which are described in the article are determined by the personal experiences of the writers, for whom the choice of a second language in which their works were to be written became an opportunity to express various attitudes. Piotr Rawicz, a Jew of Polish origin, treated his literary début – the novel *Le sang du ciel*, written in French – as an autobiography, which was expressed not in a direct manner but in a manner based on intermediation of both the complex narrative devices as well as of language. This enabled him to distance himself from his own experiences. For Libuše Moníková, a writer of Czech origin who writes in German, the thematisation of Czech history and its myths in all the publications which were written in German and published in Germany became a path which enabled a German writer to become a Czech woman. A similar strategy was embraced by Zdenka Becker, a writer of Slovak origin who writes in German, and who in her work engages the painful questions of the Czechoslovakian relations during the period of the deportations of Germans after the Second World War.

Keywords: literature in exile, language conversion of exiled writers, Piotr Rawicz, Libuše Moníková, Zdenka Becker

Od *Kultury kłamstwa* do *Kultury karaoke* Obraz przemian utrwalony w eseistyce Dubravki Ugrešić

Debiut Dubravki Ugrešić w roli eseistki przypada na czas transformacji ustrojowych¹, w Jugosławii wyjątkowo burzliwych. Jej pierwsze eseje, publikowane w prasie zagranicznej, stanowiły spontaniczną, emocjonalną reakcję na agresywny nacjonalizm, który w latach dwudziestych XX wieku zdominował dyskurs publiczny w Chorwacji. Zmiana narracji² nieprzypadkowo zbiegła się w czasie z opuszczeniem przez pisarkę kraju, „którego jeszcze nie ma” i „którego już nie ma”³; trudne rozstanie z ojczyzną okazało się początkiem zupełnie nowego

¹ Aby wyrazić specyfikę okresu przemian ustrojowych w Jugosławii u schyłku XX wieku, Halina Janaszek-Ivaničková posługuje się pojęciem paradoksu: „Paradoksy rozwojowe Jugosławii, nawroty dawnych idei po linii spirali, a nie nieprzerwanego ciągu, sprawiły, że do tranzycji nie zawsze pasują klucze interpretacyjne, jakimi operujemy, omawiając zmianę paradygmatu kulturowego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej”. Zob. H. JANASZEK-IVANIČKOVÁ: *Wstęp*. W: *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy*. T. 1: *Transformacja*. Red. H. JANASZEK-IVANIČKOVÁ. Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa, 2005, s. 11, 26.

² Po latach, z charakterystyczną dla siebie ironią, stwierdzi: „U jednom trenutku mog života – u trenutku prave zrelosti, rekla bih – esej se nametnuo kao prirodan književni izbor. Mislim da je Adorno negdje rekao [...] da suština eseja leži u herezi. Hereza je način mišljenja. Jezik eseja je jezik hereze”. *Dubravka Ugrešić – intervju*. Rozm. A. OSMIĆ, 23.11.2013. Dostępne w Internecie: <http://pescanik.net/dubravka-ugresic-intervju-2/> (dostęp: 1.10.2014).

³ Opisując w ten przewrotny sposób Chorwację i Jugosławię, Ugrešić symbolicznie wyraża swój nowy status. Zob. D. UGREŠIĆ: *Američki fikcionar*. Zagreb, Konzor; Beograd, Samizdat B92, 2002, s. 17.

etapu – nie tylko twórczego⁴. Historia prywatna stała się kanwą przede wszystkim dla eseistyki, w której następstwa rozpadu Jugosławii stanowią stały punkt odniesienia. Pisarka, posługując się orężem literatury, od ponad dwudziestu lat bezwzględnie rozlicza wspólnotową przeszłość i teraźniejszość; sporo uwagi poświęca także zjawiskom kulturowym towarzyszącym erze globalnej, wobec których zachowuje równie krytyczny dystans. Wiodąc wygnańcze, wędrowne życie, pozostaje zaprzysiężoną outsiderką, ale z permanentnie wyobcowanej niegdyś Jugosłowianki – Bałkanki – Cyganki – Innej⁵ przeobraża się w cudzoziemkę – kosmopolitkę, obywatelkę świata.

Eseje zebrane w tomach *Američki fikcionar* (Zagreb 1993), *Kultura laži* (Zagreb 1996), *Zabranjeno čitanje* (Sarajevo–Beograd 2001), *Nikog nema doma* (Beograd–Zagreb 2005), *Napad na minibar* (Beograd–Zagreb 2010)⁶, *Europa u sepiji* (Beograd 2013; Zagreb 2014) utrwalać obraz rozlicznych przemian zachodzących od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku w krajach byłej Jugosławii, pozwalają prześledzić drogę, jaką na przestrzeni minionych dwu dekad przebyła (doświadczenie dyslokacji należy tu rozumieć także dosłownie) Dubravka Ugrešić, i wskazać pewne stałe, które z upływem czasu przyjmują

⁴ Odpierając zarzuty konformizmu, Ugrešić przypomina, że decyzję o wyjeździe podejmowała w wieku bardziej sprzyjającym planowaniu emerytury niż nowego życia. Zob. *An interview with Dubravka Ugrešić*. Rozm. M.A. ORTHOFER. „The Complete Review Quarterly” 2006, nr 7, s. 2. Dostępne w Internecie: <http://www.complete-review.com/quarterly/vol7/issue2/ugresic.htm> (dostęp: 10.01.2015).

⁵ Przywołane kategorie, pojawiające się z największą intensywnością we wczesnej eseistyce, były prowokacyjną odpowiedzią pisarki na żądanie określenia tożsamości narodowej, równoznacznego z deklaracją lojalności wobec nowych władz. Zob. *Cudzoziemka. Dubravka Ugrešić*. Rozm. I. GRUDZIŃSKA-GROSS. „Wysokie Obcasy” 1999, nr 17, s. 9.

⁶ Wymienionym tomom odpowiadają następujące publikacje polskojęzyczne: *Amerykański fikcionarz*. Tłum. D. ĆIRLIĆ-STRASZYŃSKA. Wołowiec, Czarne, 2001; *Kultura kłamstwa (eseje antypolityczne)*. Tłum. D.J. ĆIRLIĆ. Wrocław, Wydawnictwo Dolnośląskie, 1998; *Czytanie wzbronione*. Tłum. D.J. ĆIRLIĆ. Izabelin, Świat Literacki, 2004; *Nikogo nie ma w domu*. Tłum. D.J. ĆIRLIĆ. Kraków, Znak, 2008. Zawartość zbioru *Napad na minibar* w Polsce dostępna jest wyłącznie częściowo, w zbiorach *Nikogo nie ma w domu* oraz *Kultura karaoke*, zaś tytułowy *Atak na minibar* opublikowała „Gazeta Wyborcza”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Kultura karaoke*. Tłum. D.J. ĆIRLIĆ. Kraków, Korporacja Ha!art, 2013; D. UGREŠIĆ: *Atak na minibar*. Tłum. D.J. ĆIRLIĆ. „Gazeta Wyborcza”, 16–17.01.2010, s. 26. Praktyka publikowania eseju *Kultura karaoke* jako samodzielnej całości dotyczy poza Polską także Niemiec, Francji i Włoch. Zob. http://www.dubravkaugresic.com/?page_id=104 (dostęp: 9.10.2014). Polscy odbiorcy czekają obecnie na przekład najnowszego zbioru, *Europa u sepiji*, z którego wybrane teksty były już publikowane na łamach „Gazety Wyborczej”. http://www.dubravkaugresic.com/?page_id=102 (dostęp: 9.10.2014).

w jej prozie rolę autobiograficznych toposów⁷. Jednym z nich jest powracający nieustannie od dwudziestu lat wątek ekspatriacji, który ustawicznie katalizuje eseistyczne refleksje, stanowiąc trzon większości wypowiedzi, a zarazem czyni z nich potężny, stale rozrastający się zbiór wariacji na ten temat. Zwłaszcza wczesna eseistyka Ugrešić, co trafnie zauważa Barbara Czapik-Lityńska, ujawnia „zarówno »ja« twórcze, jak i »ja« egzystencjalne pisarki, a więc dwie możliwości przedstawienia (i przeciwstawienia) się światu – na scenie pisma i na scenie życia”⁸. Oprócz centralnej pozycji, jaką wątek ten zajmuje w eseistyce Ugrešić, charakteryzuje go szczególna zdolność do przekraczania granic literackości. Fakt z rzeczywistości pozaliterackiej (płaszczyzna egzystencji) przyjmuje postać faktu literackiego (płaszczyzna języka, tekstu), jednak ten oczywisty porządek często ulega odwróceniu⁹, bowiem prywatność autorki, dyskretnie obecna w jej esejach, posiada realną moc inicjowania zdarzeń i oddziaływania na przestrzeń publiczną¹⁰.

⁷ Katarzyna Chmielewska mówi o „klasycznych toposach” metafaby autobiograficznej („autobiograficznego skryptu”, oznaczającego „scenariusz życiowy”, a więc „uporządkowany układ fabularny”), takich jak „proweniencja społeczna, rodzina, [...] lata szkolne i studenckie, życie uczuciowe, osiągnięcia, przyjaciele i postaci warte upamiętnienia, [...] śmierć. [...] W przypadku artystów dochodzi oczywiście również wątek twórczości”. To „stosunek pisarza do własnego dzieła” stanowi „klasyczny topos autobiograficzny artysty”. Zob. K. CHMIELEWSKA: *Poza granicami gatunku?* „Dziennik” Witolda Gombrowicza. „Nauka” 2008, nr 4, s. 148–149, 154.

⁸ B. CZAPIK-LITYŃSKA: „Ja jestem” – myślący podmiot na scenie pisma i na scenie świata. W: *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy*. T. 3: *Podmiotowość*. Red. B. CZAPIK-LITYŃSKA. Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa, 2005, s. 227.

⁹ „Fakt literacki” przeciwstawia „faktowi życia codziennego lub osobistego” Jurij Tynianow, podkreślając płynność granic literatury i cechującą ją zmienność: „I odwrotnie, to, co dziś jest faktem literackim, jutro stanie się zwykłym faktem życia codziennego, zniknie z literatury”. Zob. J. TYNIANOW: *Fakt literacki*. Tłum. M. PŁACHECKI. W: J. TYNIANOW: *Fakt literacki*. Wyb. E. KORPAŁA-KIRSZAK. Tłum. E. FELIKSIĄK et al. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1978, s. 19–20. Zastanawiając się nad korelacją życia codziennego i literatury, Tynianow przywołuje pojęcie „twórczego zamysłu autora”. Owo „nastawienie” utworu literackiego („twórcza konieczność”, której ustępuje pola „wolność twórcza”) stanowi jego więź z życiem. Z kolei warunkiem koniecznym „ekspansywnego oddziaływania literatury na życie” jest „zaistnienie szczególnych okoliczności życiowych”. Zob. J. TYNIANOW: *O ewolucji literackiej*. Tłum. A. POMORSKI. W: J. TYNIANOW: *Fakt literacki...*, s. 57–60.

¹⁰ Wzajemne interakcje świata pozatekstowego i świata tekstowego eseistyki Ugrešić dostrzegają w pierwszej kolejności krytycy recenzujący zbiór *Napad na minibar*. „Kroz većinu eseja vrlo diskretno provlače se trenutci iz autoričina privatnog prostora, koji često puta postaju katalizatorima i narativnim ventilatorima javnih zbivanja” – zauważa Helena Sablić Tomić. Zob. H. SABLİĆ TOMIĆ: *Provjetranje palanke*. „Vjesnik”, 16.05.2011. Dostępne w Internecie: <http://www.mvinfo.hr/izdvojeno-kritike-opsirnije.php?ppar=5331> (dostęp: 9.10.2014). Z kolei Asja Bakić stwierdza: „Dubravka

Eseje Dubravki Ugrešić można określić mianem autobiograficznych¹¹, ale z uwagi na wyraźną obecność fikcji literackiej mogą być traktowane jako źródło wiedzy o prawdziwym życiu pisarki w ograniczonym zakresie¹². Jej literaturoznawcze wykształcenie niewątpliwie ułatwia fikcjonalne szyfrowanie¹³ biograficznych faktów i prowadzenie wyrafinowanej gry, którą pisarka przedkłada nad publicystykę¹⁴. Wykorzystuje przy tym ten sam dar, który przed rozpadem Jugosławii umożliwił jej „przyodziewanie, maskowanie i przeobrażanie rzeczywistości na wiele sposobów: przez parodię, ironię, humorystyczną transpozycję, aż do skrajnie radykalnych form literackiego absurdu i fantastyki”¹⁵. Autobiografizm praktykowany przez Ugrešić nosi więc wyraźne znamiona tekstowej stra-

Ugrešić je s vremenom postala jedinstven fenomen hrvatske književne scene: razdvojila je javnost na one koji je čitaju i cijene i na one koji misle, valjda, da će širenje njezine riječi raspolutiti samu Hrvatsku”. <http://www.mvinfo.hr/izdvojeno-kritike-opsirnije.php?ppar=4988> (dostęp: 10.01.2015).

¹¹ Szczególny autobiografizm eseistyki Ugrešić dostrzega Barbara Czapik-Lityńska: „[...] choć eseistyczna proza nie jest dyskursem autobiograficznym, to w aktach odsłaniania podmiotowego punktu widzenia pisarka odsłania również siebie. Podmiotowość (inwencja twórcza, autonomia, wyobraźnia, działanie) jest główną zasadą konstrukcji dyskursu eseistycznego. Nie tylko dlatego, że esej jest gatunkiem podmiotowym. Również dlatego, że autorka nie przystaje na rolę marionetki ani w teatrze literatury, ani w teatrze życia. [...] Wybór tradycji myślenia [...] jest dla autorki aktem podmiotowym, jednoznacznie ją określającym i przedstawiającym. Jest to niewątpliwie wybór postawy duchowej. W kontekście tego wyboru można uznać eseje za przypis do duchowej autobiografii pisarki”. B. CZAPIK-LITYŃSKA: „*Ja jestem*” – *myślący podmiot...*, s. 227–228. Magdalena Ślawska przy omówieniu *Amerykańskiego fikcjonarza* posługuje się z kolei terminem *autobiografia eseistyczna*. Zawartość zbioru badaczka odczytuje jako kontaminację eseju, pamiętnika, dziennika i listu, przy czym akcent kładzie na walor biograficzny, twierdząc, że w kontekście dalszych losów autorki zbioru można go potraktować jako „pierwszą część dziennika emigracji”, jej „dziennik intelektualny”. Zob. M. ŚLAWSKA: *Proza autobiograficzna pokolenia jugonostalgików*. Wrocław, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2013, s. 156–157, 160.

¹² Pisarka ostrzega: „[...] u mojim esejima postoji visok stupanj literalizacije. Oni imaju takozvanog nepouzdanog pripovjedača, i vrlo visoki stupanj ironije”. *Naši pejsaži*. Rozm. S. ĆIRIĆ. „Vreme”, 16.09.2010. Dostępne w Internecie: <http://www.vreme.com/cms/view.php?id=950375> (dostęp: 8.10.2014).

¹³ Zob. K. LUKETIĆ: *Izvan kruga palanke*. 18.10.2010. Dostępne w Internecie: <http://www.tportal.hr/kultura/knjizevnost/91588/Dubravka-Ugresic-Izvan-kruga-palanke.html> (dostęp: 10.01.2015).

¹⁴ Barbara Czapik-Lityńska ów zamysł autorski opisuje następująco: „Jej aktywne »ja jestem« rozpisuje na wiele wariantów podmiotową ekspresję literacką uwikłaną w grę estetyczną i w grę istnienia”. B. CZAPIK-LITYŃSKA: „*Ja jestem*” – *myślący podmiot...*, s. 227.

¹⁵ Zob. A. ZLATAR: *Kto jest spadkobiercą literatury kobiecej?* Tłum. J. SUPIŃSKA-BIERNACKA. W: *Widzieć Chorwację. Panorama literatury i kultury chorwackiej 1990–2005*. Red. K. PIENIAŻEK-MARKOVIĆ, G. REM, B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2005, s. 275.

tegi; deklarowana niechęć do autobiograficznych wypowiedzi sprawia wrażenie pozy, jaką świadomie i celowo przyjmuje eseistka¹⁶. Literacka formuła stosowana od lat dziewięćdziesiątych XX wieku przez Ugrešić polega na niezbyt popularnym połączeniu dyskursu autobiograficznego z ironią, skutkującym autoironią, która obecna jest w esejach niezależnie od tragizmu czy patosu opisywanych sytuacji. Wybór autoironicznego dystansu, „ciągłej samoobserwacji z zewnętrznego punktu widzenia, bez taryfy ulgowej”, ustanowienie dominacji autoironii jako „wewnętrznego punktu – wyjściowego i ostatecznego” stanowi niewątpliwie gest buntu wobec intelektualnych kompromisów¹⁷. Ironia stwarza dystans wobec rzeczywistości, autoironia umożliwia dystans wobec siebie¹⁸.

Autobiografizm pierwszych esejów wydaje się podlegać rygorowi samokontroli. Obnażony po wieloletniej praktyce maskowania okazuje się kruchy i niepewny jak życie w czasie wojny¹⁹. Pisarka, generalnie niechętna literackiemu narcyzmowi, bacznie strzeże swojej prywatności. Kolejne tomy – dążąc do satysfakcjonującej eksplikacji zawichości swojego życiorysu, ale nadal dbając o umiar w dzieleniu się z odbiorcą swoją prywatnością – wzbogaca o nowe perspektywy i detale wcześniej niezbrane²⁰. Skrajnym przykładem takiej ekspozycji jest esej *Pitanje optike*, pochodzący ze zbioru *Napad na minibar*²¹. Bezpośrednią przyczyną sięgnięcia pamięcią do bolesnych wspomnień i sporządzenia szczegółowej relacji z przebiegu zdarzeń determinujących dalsze losy pisarki były słowa o jej dobrowolnym²² wyjeździe z Chorwacji w 1993 roku, wypowiedziane

¹⁶ Jako element wspomnianej strategii należy najprawdopodobniej odczytywać także wypowiedź, w której Ugrešić dzieli się obawami dotyczącymi wykorzystywanej przez nią narracji pierwszoosobowej: „Ono čega se najviše bojim i što želim da izbjegnem u pisanju je autoritaran ton. Kad god pišete u prvom licu, svako od autora prijme ili kasnije zauzima ton autora koji sve zna, koji sudi. Zato ja raznim postupcima pokušavam da detroniziram autora – sebe”. *Naši pejzaži...*

¹⁷ Zob. A. ZLATAR: *Kto jest spadkobiercą...*, s. 275–276.

¹⁸ Zob. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Uwagi na marginesie lektury literackich kontestacji Dubravki Ugrešić*. „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2014, nr 6, s. 54.

¹⁹ Zob. A. ZLATAR: *Kto jest spadkobiercą...*, s. 276.

²⁰ Zmianom tym towarzyszy zauważalne m.in. w kolejnych wypowiedziach prasowych pisarki odchodzenie od emocjonalnego tonu. Zob. A. GOSTOMSKA: *Banita czy nomada? Dubravki Ugrešić wypowiedzi dla prasy*. W: *Od banity do nomady*. Red. J. CZAPLIŃSKA, S. GIERGIEL. Opole, Tribuna EU, 2010, s. 162–168.

²¹ Esaj ten w gorzki sposób podsumowuje także przemiany, jakie zaszły w Chorwacji przez ostatnie dwadzieścia lat: „Danas [...] ne treba više lagati da bi se „obranila domovina koja krvari”. Danas se brani to što se u ovih dvadeset godina steklo: stambeni kvadrati, radno mjesto, sigurna penzija ili naprosto – biografija”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad na minibar*. Beograd, Fabrika knjiga, 2010, s. 231–232.

²² Kwestia „dobrowolności”, którą można uznać za sedno trwającego od dwudziestu lat sporu, stanowi istotną składową strategii stosowanej przez uczestników życia

przez profesora Flakera²³, którego Ugrešić była uczennicą, a także wieloletnią współpracownicą²⁴. „Ona nije protjerana, nitko je nije tjerao”, stwierdza Aleksandar Flaker w wywiadzie udzielonym chorwackiemu czasopismu „Globus” w 2010 roku i dodaje, że Ugrešić celowo opuściła środowisko i zaczęła prowadzić swoją „wojnę” za granicą, reklamując się jako dysydentka i emigrantka²⁵. Komentarz profesora do wydarzeń sprzed kilkunastu lat (wielokrotnie opisywanych przez Ugrešić w esejach, ale poniekąd także przez jej eseje zainicjowanych) pisarka odebrała jako prowokację, na którą odpowiedziała wstrząsającą literacką rekonstrukcją procesu narastania wobec niej niechęci i wrogości²⁶, zachowując

kulturalnego w Chorwacji. Wspominając oskarżenia o „zdradę duchową i czerpanie profitów intelektualnych z wojny” wysuwane pod adresem m.in. Slavenki Drakulić, Dubravki Ugrešić i Ireny Vrkljan, które zostały „wyrzucone z literatury ojczystej”, Andrea Zlatar stwierdza, że „pojęcia takie jak dysydenctwo, banicja lub emigracja intelektualna były w latach 90. wykorzystywane w celu oskarżania o zdradę lub o swego rodzaju denuncjację. Najłagodniejsza ocena miała na celu zrzucenie odpowiedzialności z »literatury ojczystej«: one odeszły dobrowolnie. Nasza scena kulturalna – głównie patriarchalna, męska i homoerotyczna [...] – nie mogła się doczekać ich »odejścia«. Co więcej, pomagała w inscenizacji tego »dobrowolnego« wycofania się”. Zob. A. ZLATAR: *Kto jest spadkobiercą...*, s. 273. Sama Ugrešić w jednym z wywiadów mówi: „Mene stalno teraju da »priznam« da sam otišla dobrovoljno iz zemlje. Činjenica je da sam sama kupila avionsku kartu i otputovala, da me niko nije silom strpao na avion. Činjenica je, isto tako, da je situacija bila nepodnošljiva”. Zob. *Dubravka Ugrešić – privilegovani emigrant*. Rozm. Z. BANJAC. „Republika” 2003, nr 312–313, s. 1–31. Dostępne w Internecie: <http://www.republika.co.yu/312-313> (dostęp: 10.01.2015). Polemizując z profesorem Flakerem, Ugrešić próbuje zakończyć kontrowersyjny spór, ale jej emocjonalna wypowiedź może zachęcać do dalszej konfrontacji: „I zato, moji suplemenici, pokušajmo još jednom, glasno i razgovijetno: da, namjerno sam otišla. Ne, niste vi otjerali mene, nego sam ja ostavila vas. Ne, niste se vi razišli sa mnom, nego ja s vama. I niste vi diskvalificirali mene, nego sami sebe. I niste vi meni dali otkaz, nego ja vama, da vama. A što se vas, profesroe, tiče, nije mi ugodno da vam kažem to što negdje i sami znate: ne, nisam ja pala na ispitu, nego vi”. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 247.

²³ Aleksandar Flaker (1924–2010) – teoretyk literatury, autor wielu prac, m.in. z zakresu literatury chorwackiej i rosyjskiej oraz literatury porównawczej, w latach 1984–1993 wspólnie z Dubravką Ugrešić redagował *Pojmovnik ruske avangarde*, którego był pomysłodawcą. Eseista, tłumacz.

²⁴ Ugrešić przywołuje towarzyszące jej wówczas uczucie dyskomfortu: „Osjećam se kao da me je netko grubo izbacio iz moje sigurne prostorne i vremenske distance (Amsterdam, siječanj 2010) i protiv moje volje katapultirao unazad, u drugi prostor, u drugo vrijeme, u godinu 1991, godinu 1992, godinu 1993...”. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 213.

²⁵ Zob. *Dubravka Ugrešić nije otjerana*. Rozm. M. DUGANDŽIJA. „Globus”, 26.01.2010. Dostępne w Internecie: <http://globus.jutarnji.hr/kultura/dubravka-ugresic-nije-otjerana> (dostęp: 10.01.2015).

²⁶ Medialny lincz, w trakcie którego Ugrešić wraz z czterema innymi intelektualistkami została nazwana czarownicą, także urosł do rangi autobiograficznego toposu. W polskich źródłach o „chorwackich czarownicach” pisała m.in. Magdalena Dyras. Zob. M. DYRAS: *Re-inkarnacje narodu. Chorwackie narracje tożsamościowe w latach*

w dużym stopniu dbałość o zrównoważony²⁷, możliwie obiektywny²⁸ ton²⁹. Rozliczeniu z zaskakującą wypowiedzią eseistka starała się nadać wymiar szerszy niż osobista polemika z niekwestionowanym autorytetem³⁰, jednak trudno esej ten traktować jako manifest wszystkich poszkodowanych przez środowiskowy ostracyzm czy oskarżenie wystosowane pod adresem wszystkich prześladowanych w imię nacjonalizmu³¹.

dziewięćdziesiątych XX wieku. Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009, s. 43–47.

²⁷ Opowiadając o konkretnych faktach z przeszłości, Ugrešić stara się unikać charakterystycznej dla jej pisarstwa literaryzacji (zob. przypis 12) i niemal całkowicie rezygnuje z ironii, co czyni ten esej wyjątkowym. Część, w której przytacza liczne prasowe epitety kierowane pod jej adresem podczas medialnej nagonki, podsumowuje zdaniem: „Ljude je u to vrijeme na razne načine gutao mrak”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 224.

²⁸ Wrażenie obiektywizmu Ugrešić uzyskuje przede wszystkim poprzez zastosowanie 14 przypisów (wcześniej przypisy wykorzystywane były przez eseistkę incydentalnie), w których wskazuje m.in. własne i cudze teksty mające istotne znaczenie dla rekonstruowanych w eseu zdarzeń, ponadto cytuje długą listę epitetów, jakimi posługiwała się wobec niej chorwacka prasa, oraz dba o porządek chronologiczny, rozpoczynając kolejne akapity swojej rekonstrukcji od przybliżonej daty (miesiąc, rok).

²⁹ W wywiadzie udzielonym we wrześniu 2010 roku Ugrešić podaje, że esej *Pitanje optike* powstał za sprawą grupy szwajcarskich intelektualistów, którzy zaprosili pisarkę do współpracy: „Onda se dogodilo, prije godinu dana, da me je grupa intelektualaca iz malog švicarskog NGO-a Vješticiji eksperiment, koji se svakog ljeta sastaju u selu u kome je spaljena zadnja vještica u Švicarskoj a koje je na 2000 metara, pozvala da napisem esej i učestvujem u njihovom programu. I ja sam zapravo, na njihov nagovor, to i napisala. Bio je to najteži tekst u mom životu. Prije svega zato što je bavljenje svime time jedan gnjavatorski posao. [...] a vrijeme koje je proteklo, nova vizura, mijenja stvari. [...] Dakle, jako sam se mučila. Na kraju, drago mi je da me je netko pritiskao da konačno napišem, koliko mogu i kako znam, šta se tada zapravo dogodilo”. *Naši pejzaži...*

³⁰ W maju 2011 roku, z okazji przyznania Ugrešić przez „Vjesnik” nagrody im. Ivana Gorana Kovačicia, dziennik opublikował rozmowę z pisarką, w której odnosi się ona m.in. do eseju *Pitanje optike*, pochodzącego z wyróżnionego tomu: „Mene u eseju nije zanimalo Aleksandar Flaker personalno, nego »profesor«, simbolička figura, tipičan primjerak hrvatske intelektualne elite. Kada kažem »elita«, mislim na književnike, umjetnike, nastavnike, profesore, novinare, kritičare, izdavače, predstavnike kulturnih institucija. Svjesna sam da će većina čitalaca čitati taj tekst kao moju osobnu reakciju na Flakerovu uzgrednu napomenu u novinama. Tako je svima lakše. Jer u suprotnom bi mnogi morali priznati da su sami ta elita, koja već godinama odbija konfrontaciju s vlastitim odrazom u ogledalu [...]”. *Danas se „kapitalna” knjiga pojavljuje svaki mjesec*. Rozm. I. KOTARAC. „Vjesnik”, 30.05.2011. Dostępne w Internecie: <http://www.fraktura.hr/knjige/napad-na-minibar/?view=kritike> (dostęp: 10.01.2015).

³¹ Ugrešić utrzymuje, że eseje publikowane przez nią w czasie medialnej agresji były wezwaniem do otwartego dialogu, do którego jednak nigdy nie doszło: „Odbijanje dijaloga govori o ridikulizaciji, o neopozivju ljudskoj i profesionalnoj diskvalifikaciji drugoga”. Subiektywne spojrzenie na milczący ostracyzm środowiska, z którym czuła się związana, zdradza opis pożegnania Ugrešić z Flakerem: „A kada sam profesoru i dugogodišnjem suradniku rekla da odlazim s fakulteta, on je rekao: – To je najbolje što možete učiniti. I ni riječi manje. I ni riječi više. I ni riječi nikada poslije”.

Eseje zebrane w tomie *Kultura laži* zostały napisane w latach 1991–1997 (większość w czasach wojennych) i opublikowane w prasie zagranicznej. Pierwsze ich książkowe wydanie ukazało się w języku holenderskim w 1995 roku, zaś w Chorwacji dopiero pod koniec 1996 roku, nakładem opozycyjnego periodyku „Arkzin”³². Wcześniej, w 1993 roku, Chorwaci mogli zapoznać się z esejami, które powstawały podczas podróży zagranicznych odbywanych przez autorkę na przełomie 1991 i 1992 roku³³. Anglojęzyczne tytuły esejów w *Amerykańskim fikcjonarzu* przywołują pojęcia emblematyczne dla przestrzeni kultury amerykańskiej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. Dopiero lektura tomu pokazuje, że opis amerykańskich realiów stanowił pretekst, by opowiedzieć o rzeczywistości Bałkanów ogarniętych wojną, wobec której pisarka żywi skrajne, jak gdyby nieuporządkowane jeszcze uczucia. Żywioł konfliktu gwałtownie wdzierają się do tekstu, który być może w innych okolicznościach pozostałby wyłącznie zapisem wrażeń z wyprawy odbywanej do Stanów Zjednoczonych, co pośrednio mogą poświadczać słowa Ugrešić: „Trebalo je to biti knjiga o jednom, ispala je knjiga o drugom [...]”³⁴. Ostatecznie zwycięża kształt hybrydyczny – anonsowanego w tekście otwierającym zbiór – słownika z elementami autobiografii i dziennika podróży. Metamorfozę działań twórczych wyraża w sposób symboliczny zamiana dykcjonarza w tytułowy fikcjonarz, który za francuskim filozofem pisarka objaśnia jako „spremište onih riječi koje su tek poticaj, »predtekst za pripovijedanje«”³⁵. Fikcjonarz, który można porównać także do leksykonu, jest nośnikiem pamięci i służy dokumentowaniu przeszłości³⁶. W 2010 roku autorka uzna te eseje za rezultat swojej „zaburzonej optyki”: „Moji tekstovi bili su pisani u nervoznom unutrašnjem dvoglasu, jedno je opovrgavalo drugo, jedno drugo dopunjavalo, jedno se preslikavalo u drugome. Pa ipak, čini se da je moja kriva optika pomogla da stvari, barem načas, stavim na pravo mjesto”³⁷.

Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 229. Jeszcze więcej emocji ujawnia fragment, w którym Ugrešić odnosi się do nierozstrzygniętego sporu o dobrowolność jej wyjazdu z Chorwacji. Zob. przypis 22.

³² Zob. *Nota od wydawcy*. W: D. UGREŠIĆ: *Kultura kłamstwa...*, s. 344.

³³ Jak informuje autorka, eseje powstawały w Amsterdamie, Middletown i Nowym Jorku, od października 1991 roku do czerwca 1992 roku. Zob. D. UGREŠIĆ: *Američki fikcjonar...*, s. 15.

³⁴ Zob. *ibidem*, s. 12.

³⁵ Zob. *ibidem*, s. 15.

³⁶ Zob. M. ŚLAWSKA: *Proza autobiograficzna...*, s. 116.

³⁷ D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 217.

Oba tomy (*Kultura laži i Američki fikcionar*) rejestrują emocjonalny ton oburzenia i niezgody, buntu. Ugrešić mierzy się tutaj z

problematyką podmiotowości zderzonej ze złem [...]. Podmiotowe „ja” chorwackiej pisarki-emigrantki w żadnym razie nie chce zrezygnować z własnego punktu widzenia i własnych wyborów, które kolidują z interesami chorwackiego „my” – reprezentującego chorwacką tożsamość zbiorową w jej długim historycznym trwaniu. Wikła się zatem w aporie świadomości chorwacko-jugosłowiańskiej, których radykalne rozwiązanie było możliwe dopiero w wyniku ustanowienia niezależnego państwa chorwackiego, w którym podmiotowe „ja” nie odnalazło już siebie. Skazało więc siebie przy wydatnej pomocy chorwackiej opinii publicznej [...] na wygnanie³⁸.

W esejach z ostatnich lat dochodzi do konfrontacji literackiego mitu o wygnaniu z rzeczywistością przypuszczalnie znaną pisarce z autopsji³⁹; traumatyczność uchodźstwa Ugrešić ironicznie radzi przekształcić w wesołą ideologię życiową, a schizofrenię wygnania traktować jako normalność⁴⁰. Ocenie nowego życia towarzyszy wahanie, a czasem niechęć⁴¹. Realizacja pragnień nie daje oczekiwanej satysfakcji. Dokuczliwy okazuje się także wszechobecny „reżim życia codziennego”⁴², który zastąpił porzucony reżim polityczny⁴³.

Wykorzystując (niechętnie, o czym mówi wprost w tekście otwierającym *Američki fikcionar*⁴⁴) subiektywizm gatunku, pisarka początkowo zabierała głos przede wszystkim we własnym imieniu. Zawarte w esejach z ostatnich lat rozważania dotyczące współczesnej kultury i jej przeobrażeń unaoczniają trwałą predylekcję Ugrešić do utożsamiania się z wykluczo-

³⁸ B. CZAPIK-LITYŃSKA: „Ja jestem” – myślący podmiot..., s. 227.

³⁹ Głos Ugrešić brzmi przekonująco: „Egzilanti, azilanti, emigranti, izbjeglice, nomadi, migranti [...] – svi oni okolini u kojoj su se zatekli idu na živce”. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema doma*. Zagreb, Devedeset stupnjeva, 2005, s. 19.

⁴⁰ Zob. ibidem, s. 20.

⁴¹ Status obywatelki świata niekoniecznie cieszy: „Da, cio svijet je danas moj dom. Privlačna banalnost jednog davnašnjeg stiha postala je mojom realnošću. Je li ta realnost bolja ili lošija od one prijašnje, ne znam, ne razmišljam o tome”. Ibidem, s. 37.

⁴² Nowy chorwacki ustrój Ugrešić określa mianem postkomunistycznej demokracji, „demokracji”, która odebrała jej prawa, paradoksalnie gwarantowane przez dyktaturę komunistyczną. Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 70.

⁴³ Zob. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 16.

⁴⁴ „Ovo je jedna nepristojna knjiga. Oduvijek sam smatrala (i sada tako mislim) da bi pisac koji drži do sebe morao izbjegavati: a) autobiografske zapise, b) zapise o drugim zemljama, c) dnevnik. Sve te tri stvari povezane su s narcizmom [...]”. D. UGREŠIĆ: *Američki fikcionar...*, s. 11.

nymi, zmarginalizowanymi, stygmatyzowanymi⁴⁵. Obecny w starszych esejach opór wobec wypowiedzania się w imieniu jakiegokolwiek zbiorowości słabnie; „totalitarny kolektywizm” zmienił oblicze i podał w wątpliwość konieczność kontestacji „pod ideą i ideologią indywidualizmu”⁴⁶. Dziś pisarka odnajduje się wśród rozczarowanych przemianami⁴⁷, przynależy do klasy intelektualnych proletariuszy, jest częścią społeczeństwa globalnego⁴⁸, ale porzucenie przez nią wiary w podmiotowe „ja” nie oznacza koniecznie lokowania nadziei w zbiorowości⁴⁹.

Zawarta w zbiorze *Nikog nema doma* sekwencja przemyśleń datowanych na lata 2003–2005 traktuje o przemianach, jakie dotknęły literaturę, a tym samym pisarzy, na przestrzeni minionego ćwierćwiecza. Traumatyczne wydarzenia z początku lat dziewięćdziesiątych zostały tym razem przywołane jak gdyby mimochodem, przy okazji wspomnienia o zagranicznym debiucie własnej prozy⁵⁰, ustępując miejsca refleksji na temat stereotypów dominujących nad wykształceniem oraz kwalifikacjami zawodowymi i determinujących także zewnętrzną recepcję⁵¹. Określając swoje obecne położenie, Ugrešić mówi o rozra-

⁴⁵ Obecnie mówiąc o sobie Bałkanka lub Cyganka, Ugrešić odwołuje się w pierwszej kolejności do repertuaru powszechnie znanych stereotypów. Zob. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 25–27.

⁴⁶ Zob. H. SABLJIĆ TOMIĆ: *Współczesna chorwacka proza autobiograficzna*. Przeł. M. JANKOWSKA. W: *Widzieć Chorwację...*, s. 230.

⁴⁷ Ugrešić gorzko konstatuje: „Rušenje zida i oslobađanje komunističkih masa u devedesetima nije, čini se, donijelo očekivanu sreću ni nesretnicima s one strane zida ni sretnicima s ove”. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 84–85.

⁴⁸ „[...] globalno bratstvo ipak postoji. To smo mi, klasa proletera” – ogłasza pisarka. Zob. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 96.

⁴⁹ Barbara Czapik-Lityńska komentując wczesną eseistykę Ugrešić, stwierdza, że „pisarka nie wiąże nadziei z ludzkością i jej »my« [...] – kojarzy ją tylko i wyłącznie z osobowym, indywidualnym jestestwem”. Zob. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *„Ja jestem” – myślący podmiot...*, s. 228.

⁵⁰ Zob. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 182.

⁵¹ Dla Ugrešić – pisarki zmuszonej do funkcjonowania na globalnym rynku – tożsamość bałkańska jest ciężarem: „Putujući, nisam ni zamijetila da se za mnom vuče etiketa »Made in Balkans«. [...] Bila sam, dakle, posve zaboravila odakle dolazim i kamo stižem, ili drugim riječima: previdjela sam utvrđene kodove komunikacije između kulturnog centra i periferije. [...] Broj etiketa koje su lijepili po meni i moim knjigama samo se uvećavao. Osim etikete »Made in Balkans«, pojavile su se i druge: raspad Jugoslavije, pad komunizma, rat, nacionalizam, nove države, novi identiteti... Moji tekstovi komunicirali su sa stranim čitaocem opterećeni prtljagom. Sličila sam putniku koji vuče po nekoliko kofera u svakoj ruci, i pritom nastoji da zadrži eleganciju u držanju. Za razliku od mene, moje zapadnoevropske kolege putovale su bez prtljage: pred čitaocima su se pojavljivali samo oni i njihovi tekstovi. U mome slučaju prtljaga je zatrpavala i mene i moje tekstove”. Ibidem, s. 182–183. Ten sam problem został niemal identycznie opisany w eseju Eew. Zob. D. UGREŠIĆ: *Američki fikcionar...*, s. 111–115.

stającej się ogromnej szarej strefie literatury nieterytorialnej, tworzonej przez „etnicznie nieautentycznych”, czyli pisarzy funkcjonujących „niti ovdje niti ondje”⁵². Jej rozważania sprzed dekady zdradzają niepewność zawodowego jutra, liczne wątpliwości⁵³. Diagnoza postawiona literaturze pięknej w zbiorze *Zabranjeno čitanje* okazała się trafna; rozczarowanie negatywnymi transformacjami odbiera pisarce nadzieję na odzyskanie zastępczej ojczyzny, jaką upatrywała w *belles lettres*.

Podsumowując przemiany, jakie zaszły na przestrzeni ostatnich piętnastu lat w krajach postkomunistycznych, eseistka przybiera oskarżycielski ton⁵⁴. Mianem transformacji mentalnych określa ona przede wszystkim utratę wspólnej przestrzeni kulturowej i przymus, jakiemu poddano środowisko jugosłowiańskich intelektualistów w momencie rozpadu kraju. Oprócz wskazania konsekwencji postaw przyjmowanych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku przez środowisko, którego pisarka była częścią, w tekście pojawia się zarzut koniunkturalizmu i serwilizmu, które dominują we współczesnym repertuarze intelektualnych póź. Ugreścić, objaśniając je jako element strategii przetrwania, rodzaj gry, pozornie wykazuje wobec nich zrozumienie, a przymusowym „graczom”, którzy stają się produktem rynkowym, zdaje się współczuć, niezależnie od reprezentowanych przez nich postaw. Ostateczna ocena ucieczki od odpowiedzialności musi jednak pozostać surowa: Ugreścić nie znajduje usprawiedliwienia dla „moralnej konwersji” praktykowanej przez „wieczne dzieci”⁵⁵.

⁵² Status takiego pisarza także nie gwarantuje komfortu: „Stavraoci nove književnosti izglobljeni su iz svojih sredina, ne osjećaju se »kod kuće« u zemljama u kojima žive, niti pak maštaju o povratku u zemlje iz kojih su izbjegli: oni grade svoj prostor, treću kulturnu zonu, treću geografiju. Nova književnost zasada se tiska unutar nametnutih, nepravedno uskih i često diskriminativnih kategorija kao što su »egzilantska«, »etnička«, »migrantska«, »emigrantska«, »dijasporička«, »multietnička« [...]. Kako će se zvati ta nova alternativna književna zona pitanje je dogovora. [...] termin »transnacionalna književnost« najviše je u optičaju. [...] Ključni pojmovi i teme transnacionalne kulture – arhiviranje etničke, jezične i nacionalne memorije, dislokacija i displacement, kulturni pomoci i translation, presađivanje i prevođenje kultura, narativi sjećanja, bilingvalizam, multiplicirani identiteti, egzil i mnoštvo drugo – u neprekinutom procesu interakcije mutiraju, mijenjaju, multipliciraju i usložnjavaju svoja značenja”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 189–191.

⁵³ Zob. *ibidem*, s. 184.

⁵⁴ Zob. *ibidem*, s. 217–228.

⁵⁵ Wypowiedź Ugreścić brzmi samokrytycznie: „Danas, u suvremenim postpolitičkim, postmodernim, tržišno orijentiranim kulturnim zonama – intelektualac je naprosto »igrač«. Kao prvo, on se mora izboriti da bi ga se uopće čulo. Ako izade iz svoje lokalne sredine, on će otkriti da je njegov glas tek jedan od milijuna drugih glasova. [...] otkriti ironičnu, ali i oslabadajuću činjenicu da je on sam tržišni proizvod, da su njegove knjige tržišni proizvod i da je konzekventno tome i intelektualna subverziv-

Przyjmując czasami postać marzycielki zagubionej wśród sennych przywidzeń⁵⁶ czy idealistki⁵⁷, Ugrešić przemieszcza się narracyjnie w nowe rejony inności. Pozostaje outsiderką, ale jej wyobcowanie pozbawione jest teraz wyrazistego kontekstu politycznego, jest cudzoziemką⁵⁸, która „nie należy nigdzie”⁵⁹. Proces „tracenia tożsamości narodowej i budowania tożsamości dobrowolnego emigranta” wydaje się skończony; opowieść o „swojej-nieswojej ojczyźnie i swoim-nieswoim świecie” zostaje zastąpiona zapisem rozczarowania obywatelstwem świata⁶⁰. Niemożność pełnej integracji w nowym środowisku prowokuje wymowny apel, który przypomina niegdysiejsze deklaracje pisarki: „Pustite me, dakle, da budem stranac. Ja svoj izbor skupo plaćam. [...] ja sam stranac”⁶¹. Słowa adresowane do tych, którzy oczekują od niej przystosowania, będące manifestem określonej postawy moralnej, oznaczają *de facto* kontynuację praktyki kontestacji. Ponadto stanowią nad wyraz czytelną aluzję do wydarzeń z przeszłości⁶². Zasmucająca powtarzalność dobrze znanych schematów prowadzi do poczucia odrealnienia, wrażenia bytowania poza czasem rzeczywistym; rozważaniom nad własnym losem towarzyszy niepewność, wyrażająca się m.in. poprzez podszyte pretensją pytania zadawane samej sobie. Ostry ton,

nost vrednovana u okvirima tržišne efikasnosti. I na kraju će otkriti da je književnik, intelektualac – i transformirani i netransformirani, i autentični i neautentični, i konformist i nekonformist – samo jedan od sudionika globalnog tržišnog spektakla [...]”. Zob. *ibidem*, s. 228.

⁵⁶ Zob. *ibidem*, s. 138.

⁵⁷ Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 37.

⁵⁸ Słowa pisarki zdają się wyrażać zmęczenie narzuconym przez okoliczności statusem: „Pa da, ja sam stranac! I otkuda odjednom ta moja začuđenost otkrićem: nisam li, zaboga, napustila svoj dom zbog toga da bih bila stranac? Živim u inozemstvu petnaestak godina i zdušno podržavam politiku integracije u svakoj zemlji u kojoj se nađem. [...] vjerujući da je integracija jedini put. [...] Kakva integracija! Pa ja sam stranac”. *Ibidem*, s. 38–39.

⁵⁹ Zob. *Forsowanie wywiadu-rzeki*. Rozm. A. DROTKIEWICZ, A. DZIEWIT. „Lampa” 2005, nr 10 (19), s. 38–39.

⁶⁰ Zob. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Dubravka Ugrešić – obca czy inna? W: Tropy tożsamości: Inny, Obcy, Trzeci*. Red. W. KALAGA. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 96–97.

⁶¹ D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 39.

⁶² Pisarka deklaruje: „Ali kada stvari postanu nezaobilazno važne, ne brinite, već ću saznati, i znati koju stranu da izaberem. Kada dođe do važnih stvari neću zatajiti, provjereno, zbog tog refleksa sam, uostalom, i postala – stranac. Moja mala privatna statistika tvrdi da sam ja ta koja će vam prije pružiti ruku ako se spotaknete i padnete nego »vaši«, »domaći« ljudi. Jer i meni su pomoć, kad je zatrebalo, pružali »stranci«. »Domaći« su, uglavnom, zdušno odmagali. Ne gundajte, dakle, ne tjerajte me da se integriram [...]”. *Ibidem*, s. 39–40.

w jakim utrzymana jest ta wewnętrzna przygana, sprawia, że można ją odczytywać jako specyficzną, ponieważ nasuwającą skojarzenia z poglądami adwersarzy, samokrytykę – wyraźną samoświadomość krytycznej recepcji⁶³.

Obszerny esej KK, który w polskiej wersji językowej funkcjonuje jako autonomiczna całość, stanowi najskromniejszą dokumentację prywatności jego autorki⁶⁴. Ugrešić poddaje w nim wnikliwej analizie przede wszystkim zjawiska współczesnej kultury, kultury „pustej orkiestry”⁶⁵, które nie noszą piętna południowoślowiańskiego rozpadu i nie prowadzą do skomplikowanych rozliczeń z przeszłością⁶⁶. W ocenie dzisiejszej kultury Ugrešić pozostaje krytyczna. Ironiczne inkrustacje łączą pesymizm jej diagnozy tylko w pewnym stopniu; pisarka stwierdza, że żyjemy w epoce „likwidatorskiej”⁶⁷. „Kultura karaoke” to wyraz rozczar-

⁶³ Publikowane w ostatnich latach eseje rejestrują szereg pytań i wątpliwości tego typu: „A onda sam se zapitala što se to događa sa mnom. Zar je moguće da već dvadeset godina gledam iste kadrove? Hej, dvadeset godina! Zašto već jednom ne skinem se svega toga? Ne živim li, zaboga, u drugoj zemlji, i ne brinem li svoje brige? I nije li stvaran problem u meni, a ne u stvarnosti? [...] Odakle taj košmaran osjećaj uklete sadašnjosti, [...] prošlo je, zaboga, već toliko godina! Hoću da mi se vrati ona realnost u kojoj postoje granice, u kojoj je prošlost prošlost, sadašnjost sadašnjost, a budućnost budućnost”. Ibidem, s. 113. „Nije li mi, dakle, bolje da držim jezik za zubima i pokušam nešto naučiti?”. Ibidem, s. 12. „Koji je moj stvarni problem? Da li se stidim etikete hrvatska književnica, koja se i dalje vuče za mnom? [...] Pa što ja onda hoću? I zašto sam, zaboga, toliko osjetljiva na puke etikete?”. D. UGREŠIĆ: *Nikog nema...*, s. 184. W eseju *Pitanje optike* autorka ujmuje rzecz metaforycznie: „Zašto uporno izlazim bez kišobrana iako je bijelodano da će pasti kiša?”. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 214.

⁶⁴ Wśród elementów poetyki osobistej szczególną uwagę zwraca wzruszający obraz umierającej matki, której obecność w wielu esejach czy eseizującej powieści *Muzeum bezwarunkowej kapitulacji* nadawała wyjątkowy charakter tym wypowiedziom. Tekst *Sens życia* to rodzaj pożegnania z odchodzącą, bardzo bliską osobą: „Oni koji ostaju iza pokojnika trude se da ispune i udobrovolje prazninu, i čine to kako znaju [...]” – wyznaje Ugrešić. Ibidem, s. 394. W eseju *Pitanje optike* Ugrešić wspomina nieobecną już matkę, która w czasie brutalnej nagonki mediów była dla niej największym wsparciem. Zob. ibidem, s. 237–238.

⁶⁵ Narracja o kulturze karaoke nieoczekiwanie splata się z myślą o śmierci: „Smrt je prazan orkestar. [...] Karaoke kulturu u svim njezinim manifestacijama ujednijuje narcizam, egzibicionizam, neurotska potreba jedinke da se upisuje na ravnodušnu površinu ovoga svijeta [...]. U korijenu te kulture leži, međutim, ozbiljniji motiv: strah od smrti. S površine karaoke kulture često bljesne hologramska maska smrti”. Ibidem, s. 394, 395–396.

⁶⁶ „Sloboda od znanja, od prošlosti, od kontinuiteta, od kulturnog pamćenja i kulturne hierarhije, i nezamisliva brzina – odrednice su karaoke kulture i lajtmotivi teksta koji je pokušava opisati” – zapowiada na wstępie. Ibidem, s. 320.

⁶⁷ Ugrešić objaśnia: „Moj meki termin – karaoke kultura – manje obavezuje od drugih koji su u optjecaju – postpostmodernizam, antimodernizam, pseudomodernizam, digimodernizam. Svaki od ovih termina, uključujući i moj, inferioran je sadržaju

rowania zachodzącymi współcześnie przemianami i bezsilnej rozpaczcy wobec ich rezultatów: „Za późno, nie ma już odwrotu – reasumuje Ugrešić – [...] z tej gry nie ma możliwości szybkiego wyjścia”. Winą za zaistniałą sytuację obciąża wszystkich, postrzegając siebie jako część tej wspólnoty:

Domagaliśmy się wolności, mamy wolną grę i tę grę uznaliśmy za wolność strojenia grymasów. Domagaliśmy się wolności osobistej, wcieliliśmy w życie wolność imitacji. [...] Sami dobrowolnie utknęliśmy w becze śmiechu [...] nic już nie jest pod naszą kontrolą [...] to, co z początku napełniało nas dziecinną radością, zmieniło się w koszmar⁶⁸.

Jeszcze bardziej pesymistyczny w swej wymowie jest najnowszy zbiór esejów⁶⁹, w którym Ugrešić sugeruje wręcz potrzebę rewolucyjnej zmiany⁷⁰.

Niewątpliwie zamierzonym podobieństwem tytułów – *Kultura kłamstwa* i *Kultura karaoke* – pisarka wyraża subiektywny osąd dwudziestoletniego procesu przemian, oparty na jej osobistym doświadczeniu. W tej ocenie kłamstwo i karaoke nie różnią się znacząco swoją symboliczną wymową, a przemiany okazują się iluzoryczne. Sugerowane wykorzystaniem w tytule pojęcia wywodzącego się z egzotycznej kultury porzucenie problematyki generowanej przez przestrzeń rodzimą jest złudne, bowiem Ugrešić dokonując oglądu współczesnej kultury, dowodzi paralelizmu tych odległych światów. Ukazuje ponadczasowość zjawisk, którym – *contra spem* – jako pisarka czuje się w obowiązku przeciwstawiać, mimo

koji pokušava opisati. A sadržaj je nov, i pritom se mijenja iz sekunde u sekundu, tako da ono što pokušavamo artikulirati danas, već sutra može nestati ne ostavivši traga o svome postojanju. Živimo, naime, u likvidnoj epohi”. Ibidem, s. 320.

⁶⁸ To pełne goryczy podsumowanie można znaleźć w ostatnim akapicie polskiego wydania eseju. Zob. D. UGREŠIĆ: *Kultura karaoke...*, s. 101–102. Bardzo podobne porównanie zawiera esej *Cirkus*, datowany na 2011 rok: „[...] cirkus je posvuda oko nas. I naš život je cirkus. Štoviše, često se čini da nema izlaza iz cirkuske šatre”. D. UGREŠIĆ: *Europa u sepiji*. Beograd, Fabrika knjiga, 2013, s. 119.

⁶⁹ Esaj *Kultura karaoke*, zamykający zbiór *Napad na minibar*, wieńczy chóralny sprzeciw, do którego przyłącza się autorka: „S revolucionarnom nadom pridružujem se raspjevanoj žalbeničkoj internacionali”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Napad...*, s. 405. Zbiór *Europa u sepiji* Ugrešić otwiera apokaliptycznym cytatem ze słynnej powieści Jurija Oleszy *Zawiść*, a pierwszy esej, w którym nawiązuje do demonstracji *Occupy Wall Street* z września 2011 roku, kończy słowami „It’s time for revolution”. Zob. D. UGREŠIĆ: *Europa u sepiji...*, s. 7–23.

⁷⁰ „[...] autoričina karakteristična crnohumorna optika zamijenjena je sepija-naočalama kroz koje se sve doima beznadnim, sumornim i nepovratno izgubljenim”. Zob. T. BERTEK: *Sepija i mizoginija Dubravke Ugrešić*, 02.09.2014. Dostępne w Internecie: <http://www.voxfeminae.net/cunterview/kultura/item/6284-sepija-i-mizoginija-dubravke-ugresic/6284-sepija-i-mizoginija-dubravke-ugresic> (dostęp: 10.01.2015).

iz siła jej wiary w potęgę literatury zdaje się stale słabnąć. Ów utopijny bunt⁷¹, wyrastający z permanentnego krytycyzmu⁷², wzmocniony autoironią, sygnuje pisarstwo Ugrešić minionych dwu dekad.

Bibliografia

- CHMIELEWSKA K.: *Poza granicami gatunku? „Dziennik” Witolda Gombrowicza*. „Nauka” 2008, nr 4.
- Cudzoziemka. *Dubravka Ugrešić*. Rozm. I. GRUDZIŃSKA-GROSS. „Wysokie Obcasy” 1999, nr 17.
- CZAPIK-LITYŃSKA B.: *Anarchistyczno-nihilistyczna podmiotowość Dubravki Ugrešić. Przyczynek do portretu postmodernistycznej ironistki*. W: *Świat przez pryzmat Ja. Teorie i autobiograficzne rekonstrukcje*. T. 1. Red. B. GONTARZ, M. KRAKOWIAK. Katowice, Wydawnictwo Agencja Artystyczna Para, 2006.
- CZAPIK-LITYŃSKA B.: *Dubravka Ugrešić – obca czy inna?* W: *Tropy tożsamości: Inny, Obcy, Trzeci*. Red. W. KALAGA. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004.
- CZAPIK-LITYŃSKA B.: „Ja jestem” – myślący podmiot na scenie pisma i na scenie świata. W: *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy*. T. 3: *Podmiotowość*. Red. B. CZAPIK-LITYŃSKA. Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa, 2005.
- CZAPIK-LITYŃSKA B.: *Uwagi na marginesie lektury literackich kontestacji Dubravki Ugrešić*. „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2014, nr 6.
- DUDA M.: *Polskie Bałkany. Proza postjugosłowiańska w kontekście feministycznym, genderowym i postkolonialnym. Recepcja polska*. Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2013.
- DYRAS M.: *Re-inkarnacje narodu. Chorwackie narracje tożsamościowe w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*. Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009.

⁷¹ Charakterystyczne dla literackich wyborów Ugrešić wzbranianie się przed dychotomicznym rozwiązaniem i podążanie w kierunku utopii odnotowuje Maciej Duda. Zob. M. DUDA: *Polskie Bałkany. Proza postjugosłowiańska w kontekście feministycznym, genderowym i postkolonialnym. Recepcja polska*. Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2013, s. 84, 119.

⁷² Mówiąc o zdecydowanie krytycznej postawie, jaką Ugrešić przyjmuje wobec rzeczywistości i kultury, Barbara Czapik-Lityńska dodaje: „Krytycyzm to ten rodzaj pasji płynącej z zaangażowania po stronie wszystkich innych, niemieszczących się w jednoznacznie zarysowanych programach narodowych i tożsamościowych, oraz w narzucanych modelach kulturowych preferencji i zachowań”. Zob. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Anarchistyczno-nihilistyczna podmiotowość Dubravki Ugrešić. Przyczynek do portretu postmodernistycznej ironistki*. W: *Świat przez pryzmat Ja. Teorie i autobiograficzne rekonstrukcje*. T. 1. Red. B. GONTARZ, M. KRAKOWIAK. Katowice, Wydawnictwo Agencja Artystyczna Para, 2006, s. 48. W innym miejscu badaczka odnotowuje: „Kontestacje Ugrešić determinuje niezwykle silna pasja krytyczna, której źródło tkwi w awangardowej postawie buntu [...], a także w sprzeciwie wywodzącym się z postmodernistycznego kanonu ironicznego, spod znaku dekonstrukcji i rozumu transversalnego, szukającym porozumienia mimo odmienności”. B. CZAPIK-LITYŃSKA: *Uwagi na marginesie...*, s. 52–53.

- Forsowanie wywiadu-rzeki*. Rozm. A. DROTKIEWICZ, A. DZIEWIT. „Lampa” 2005, nr 10 (19).
- GOSTOMSKA A.: *Banita czy nomada? Dubravki Ugrešić wypowiedzi dla prasy*. W: *Od banity do nomady*. Red. J. CZAPLIŃSKA, S. GIERGIEL. Opole, Tribuna EU, 2010.
- JANASZEK-IVANIČKOVÁ H.: *Wstęp*. W: *Literatury słowiańskie po roku 1989. Nowe zjawiska, tendencje, perspektywy*. T. 1: *Transformacja*. Red. H. JANASZEK-IVANIČKOVÁ. Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa, 2005.
- Nota od wydawcy*. W: D. UGREŠIĆ: *Kultura kłamstwa (eseje antypolityczne)*. Tłum. D.J. ČIRLIĆ. Wrocław, Wydawnictwo Dolnośląskie, 1998.
- SABLIĆ TOMIĆ H.: *Współczesna chorwacka proza autobiograficzna*. Przeł. M. JANKOWSKA. W: *Widzieć Chorwację. Panorama literatury i kultury chorwackiej 1990–2005*. Red. K. PIENIAŻEK-MARKOVIĆ, G. REM, B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2005.
- ŚLAWSKA M.: *Proza autobiograficzna pokolenia jugonostalgików*. Wrocław, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2013.
- TYNIAŃ J.: *Fakt literacki*. Tłum. M. PŁACHECKI. W: J. TYNIAŃ: *Fakt literacki*. Wyb. E. KORPAŁA-KIRSZAK. Tłum. E. FELIKSIĄK et al. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1978.
- TYNIAŃ J.: *O ewolucji literackiej*. Tłum. A. POMORSKI. W: J. TYNIAŃ: *Fakt literacki*. Wyb. E. KORPAŁA-KIRSZAK. Tłum. E. FELIKSIĄK et al. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1978.
- UGREŠIĆ D.: *Američki fikcionar*. Zagreb, Konzor; Beograd, Samizdat B92, 2002.
- UGREŠIĆ D.: *Europa u sepiji*. Beograd, Fabrika knjiga, 2013.
- UGREŠIĆ D.: *Kultura karaoke*. Tłum. D.J. ČIRLIĆ. Kraków, Korporacja Ha!art, 2013.
- UGREŠIĆ D.: *Napad na minibar*. Beograd, Fabrika knjiga, 2010.
- UGREŠIĆ D.: *Nikog nema doma*. Zagreb, Devedeset stupnjeva, 2005.
- ZLATAR A.: *Kto jest spadkobiercą literatury kobiecej?* Tłum. J. SUPIŃSKA-BIERNACKA. W: *Widzieć Chorwację. Panorama literatury i kultury chorwackiej 1990–2005*. Red. K. PIENIAŻEK-MARKOVIĆ, G. REM, B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2005.

Źródła internetowe

- An interview with Dubravka Ugrešić*. Rozm. M.A. ORTHOFER. „The Complete Review Quarterly” 2006, nr 7, s. 2. Dostępne w Internecie: <http://www.complete-review.com/quarterly/vol7/issue2/ugresic.htm> (dostęp: 10.01.2015).
- BERTEK T.: *Sepija i mizoginija Dubravke Ugrešić*, 2.09.2014. Dostępne w Internecie: <http://www.voxfeminae.net/cuninterview/kultura/item/6284-sepija-i-mizoginija-dubravke-ugresic/6284-sepija-i-mizoginija-dubravke-ugresic> (dostęp: 10.01.2015).
- Danas se „kapitalna” knjiga pojavljuje svaki mjesec*. Rozm. I. KOTARAC. „Vjesnik”, 30.05.2011. Dostępne w Internecie: <http://www.fraktura.hr/knjige/napad-na-minibar/?view=kritike> (dostęp: 10.01.2015).
- Dubravka Ugrešić – intervjū*. Rozm. A. OSMIĆ, 23.11.2013. Dostępne w Internecie: <http://pescanik.net/dubravka-ugresic-intervju-2/> (dostęp: 1.10.2014).
- Dubravka Ugrešić nije otjerana*. Rozm. M. DUGANDŽIJA. „Globus”, 26.01.2010. Dostępne w Internecie: <http://globus.jutarnji.hr/kultura/dubravka-ugresic-nije-otjerana> (dostęp: 10.01.2015).
- Dubravka Ugrešić – privilegovani emigrant*. Rozm. Z. BANJAC. „Republika” 2003, nr 312–313, s. 1–31. Dostępne w Internecie: <http://www.republika.co.yu/312-313> (dostęp: 10.01.2015).
- http://www.dubravkaugresic.com/?page_id=102 (dostęp: 9.10.2014).
- <http://www.mvinfo.hr/izdvojeno-kritike-opsirnije.php?ppar=4988> (dostęp: 10.01.2015).

- LUKETIĆ K.: *Izvan kruga palanke*. 18.10.2010. Dostępne w Internecie: <http://www.tportal.hr/kultura/knjizevnost/91588/Dubravka-Ugresic-Izvan-kruga-palanke.html> (dostęp: 10.01.2015).
- Naši pejzaži. Rozm. S. ČIRIĆ. „Vreme”, 16.09.2010. Dostępne w Internecie: <http://www.vreme.com/cms/view.php?id=950375> (dostęp: 8.10.2014).
- SABLIĆ TOMIĆ H.: *Provjetravanje palanke*. „Vjesnik”, 16.05.2011. Dostępne w Internecie: <http://www.mvinfo.hr/izdvojeno-kritike-opsirnije.php?ppar=5331> (dostęp: 9.10.2014).

Anita Gostomska

From *The Culture of Lies* to *Karaoke Culture* The picture of changes recorded in Dubravka Ugrešić's essays

Summary

Dubravka Ugrešić's debut as an essayist happened during the time of exceptionally turbulent political transformations in Yugoslavia. Her first essays, published in foreign press, represented a spontaneous and emotional reaction to aggressive nationalism, which in the 1990s had dominated the public discourse in Croatia. The change of narration coincided with writer's departure from the country; the difficult farewell with her homeland turned out to be the beginning of a completely new life and a different way of expression. The essays are based on her private history in the first place and the consequences of the disintegration of Yugoslavia constitute a constant point of reference. The writer, using her literature as a weapon, ruthlessly reviews the common past and presence for more than twenty years; she also devotes a great deal of attention to the cultural phenomena which follow the global era, and she keeps the same critical distance to them. By the undoubtedly intentional similarity of the titles (*The Culture of Lies* and *Karaoke Culture*) the writer expresses her subjective opinion, based on her personal experience, about the twenty-year-old process of changes. In this opinion the lie and karaoke with their symbolic meaning are not significantly different, and the changes turn out illusory. Ugrešić presents the timelessness of phenomena, to which as a writer she feels obliged to stand up, although the intensity of her faith in the power of literature seems to be weakened permanently. This utopian revolt, which comes from permanent criticism, strengthened by self-mockery, is a mark of Ugrešić's writing in the last two decades.

Keywords: Dubravka Ugrešić, essays, *The Culture of Lies*, *Karaoke Culture*, transformations, war, ex-Yugoslavia, Croatia

O protonacionalnom identitetu Jurja Barakovića u povijesti književnosti

U hrvatskoj starijoj književnosti *Vila Slovinka*¹ Jurja Barakovića (1548–1628) umnogome je status kanonskoga djela zadobila zbog visoko valorizirane domoljubne note u književno-historiografskom narativu. U članku se propituju put i način pozicioniranja tog djela u visoku tradicijsku kulturu, a potom se starije spoznaje propituju i proširuju novima s obzirom na humanističku i postridentsku kulturu koju je autor apostrofirao i upisao u konstrukciju ilirskog ideolegema.

Hrvatska povijest nacionalne književne tradicije još od prvih desetljeća 18. st. uspostavlja nacionalni kanonski sustav književnih djela sastavljen od niza elitnih autorskih imena od humanizma do suvremenosti na latinskom i na hrvatskom jeziku. U korpusu ranonovovjekovnih djela nacionalni kanon prezentiraju autori poput Marka Marulića, Džore Držića i Šiška Menčetića, Hanibala Lucića, Petra Hektorovića, Marina

¹ *Vila* je najvažniji autorov književni spjev ispričan u prvom licu Pisnika Barakovića o vlastitom lutanju šibenskim zaleđem i morem i kazivanjima mitoloških, eshatoloških i stvarnosnih likova koje susreće. Panegiričkog je sadržaja i tona u prvih sedam pjevanja u kojima se proslavlja Pisnikov rodni Zadar i rod mu Barakovića. Pisnik Baraković (i stvarni pjesnik) borave u Šibeniku u trenucima kad se piše drugi dio pjeva. Sadrži prethodno započetu temu jadikovanja o usudu i lutanju Pisnika, ali obećana pohvala Šibeniku koji je prihvatio odmetnutog Pisnika/pjesnika izostaje u onom žanrovskom obliku panegirika kakvim je opjevan Zadar. Pohvala je prisutna, doduše, po intenciji, više nego po sadržaju i temi, ponajprije u vidu didaktičko-religioznih egzempla skromnosti, pobožnosti i protuturskog junaštva šibenčana. Pisnikovo lutanje je u funkciji susreta s egzemplima lošeg vladanja koje se stavlja u kontekst obračuna Pisnika sa Zadrom.

Držića, Petra Zoranića, Jurja Barakovića, Ivana Gundulića. U Bloomovu tumačenju europskih književnih kanona² ih nema, kako je poznato, među uvrštenim autorima, kao što nisu zastupljeni ni suvremeni pisci koje držimo „jednoznačno i bez ostatka” samo hrvatskima³. Premda, i hrvatski je nacionalni književni kanon uređen uglavnom prema sličnim kriterijima: estetskom doseg i snazi, dignitetu i vrijednosti, ali i prema tome koliko je koje djelo „reprezentant” tijeka nacionalnih (ili pak socijalnih⁴) energija u svom razdoblju, a poglavito u razdobljima u kojima se oblikovala politička slika nacionalnoga identiteta, kao i danas u sklopu onoga što obično nazivljemo kulturni identitet nacije.

Uz kanonski status osiguran domoljubljem Barakovićevoj je *Vili Slovinki*, tiskanoj 1614. godine, književna povijest sklonija i u priznavanju statusa djela s većom estetskom snagom, no naglašenije tek od druge polovice 20. stoljeća.

U prethodna dva stoljeća proučavanja povijesti književnosti Baraković je postavljan ponajviše uz bok Petru Zoraniću, njegovu sugrađaninu i tematskom prethodniku, čiji je pastoralni roman *Planine*, dovršen 1536., a objavljen 1569. u Veneciji, donekle i poetički srodan Barakovićevoj *Vili*, uvrštavan u isti književni kanon zbog hrvatskog domoljublja. Očekivano, upravo se u zadarskim književnim časopisima ističe bliskost pjesničkog tandema i izjednačava Zoranićevo „hrvatsko bašinstvo” s Barakovićevim „katoličkim slovinstvom”, u skladu s devetnaestostoljetnom teorijom o primordijalnom podrijetlu i identitetu nacije (primjerice, Matija Grgurić⁵, Marko Stanić⁶). Vrijednosnu poziciju dvojice sugrađana u sklopu zagovora o nacionalno formativnoj ulozi autora

² H. BLOOM: *The Western Canon*. London, Papermac, 1996.

³ Jedan od dvojice autora koje spominje Bloom je Ivo Andrić, upisan u nacionalni kanon hrvatske, bosanske i srpske književnosti.

⁴ U hrvatskoj književnosti posttridentna *vjersko* postaje teško odvojivo od *protonacionalnog* i *socijalnog*: jasno je intendirana težnja Kongregacije za evangelizaciju naroda (*Sacra congregatio de propaganda fide*) za sinergijom revitalizirana vjerskog zanosa i kršćanskog zajedništva svih slojeva. Djelovanje na razvijanju fronte širenja vjere na susjedne kršćane nekatolike i inovjerce dio je akcija Propagande usmjerenih na unutarnju disciplinu i obnovu. Nedjeljivo je nastojanje na obnoviteljskoj stegovnoj aktivnosti od obrazlaganja svjetovnih razloga za širenje ideje o jedinstvu i u književnosti što je uočljivo ponajprije na primjeru sveprisutne topike zajedničkog slavenskog podrijetla i jezika. U religioznom korpusu većine hrvatskih baroknih i nebaroknih književnika 17. i 18. stoljeća jasno su razaberive obje komponente. Razvidne su i u svjetovnim žanrovima poput, poglavito, epike i libretističke drame.

⁵ M. GRGURIĆ: *Hrvatstvo naših starih pjesnika*. „Iskra” 3 (15/16) 1893, s. 121–122; „Iskra” 3 (19/20), s. 146–148.

⁶ M. STANIĆ: *Stari zadarski pjesnici, hrvatski domoljubi*. „Lovor” 3 (1)/1897, s. 21–22; 4 (1)/1897, s. 29–30.

procjenjuju i poznati književni povjesničari poput Tome Matića, koji o zadarskim pjesnicima piše u više navrata, posebice u prvim decenijima dvadesetog stoljeća⁷, potom Stjepana Bosanca⁸, Božidara Finke⁹, ili pak Marina Franičevića¹⁰.

Ponešto drukčije – o Barakovićevoj interpretaciji ideje slavizma u smislu baroknog slavizma – pisao je Miroslav Krleža¹¹, a sa sličnih je pozicija slavizam komentirao i ugledni povjesničar Mihovil Kombol: „sedam (je) pjevanja zapravo samo velik panegirik rodnomu gradu i veličini Slovinstva”¹² ili pak Rafo Bogišić u novije vrijeme¹³.

Inačicu interpretacije slavizma – s upisanim ideološkim geopolitičkim nabojem sukladnim primordijalnim pogledima – nalazimo u tumačenjima o navodnoj jugoslavenskoj svijesti kod Barakovića. S takvih pozicija govori, primjerice, Pavle Popović¹⁴, a argumentaciju nalazi u antiturskoj tematici *Vile*, interpretaciji Orbinijeva shvaćanja slavenstva i bugarštici u *Vili* te osvrtnu na srpske povijesne ličnosti.

Znatan dio Barakovićeve kanonskoga statusa utemeljena na vrijednostima domoljubnog i katoličkog već je bio dobrano izgrađen i u 17. stoljeću. Drugi dio spjeva *Vila Slovinke*, a poglavito *Jarula*, svjedoče da je Baraković jedan od mnogih pjesnika sklonih i pokajničkim temama i sadržajima o biblijskim grijeshnicima, molitvoslovnim ili pak teološkim pitanjima koja podrazumijevaju i inkorporane kraće egzemplarne teme skrušenja grijeshnika ili kritike smrtnih grijeha, ponajprije oholosti, u djelima svjetovnog sadržaja. Takvi su se sadržaji često sljubljivali uz teme i sadržaje iz povijesti zajednice, odnosno njezine glorifikacije (kakve

⁷ T. MATIĆ: *Hrvatska svijest u starih Zadrana*. U: *Svačić, hrvatski ilustrirani kalendar za god. 1904*. Zadar, Hrvatska knjižarnica, 1904, s. 19–22; IDEM: *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba*. „Rad JAZU” 231/1925, s. 192–283; 233/1927, s. 22–84.

⁸ S. BOSANAC: *Slava Marulićeva kod hrvatskih pjesnika iz Dalmacije*. „Vienac” 42 (33)/1901, s. 841–842.

⁹ B. FINKA: *Oko godine prvoga izdanja Barakovićeve ‘Vile Slovinke’*. „Zadarska revija” 4/1955, br. 4, s. 294.

¹⁰ M. FRANIČEVIĆ: *O ‘Vili Slovinke’ Jurja Barakovića*. U: M. FRANIČEVIĆ: *Čakavski pjesnici renesanse*. Zagreb, Matica hrvatska, 1969, s. 333–365; IDEM: *Povijest hrvatske književnosti u sedam knjiga*. Knj. 3: *Od renesanse do prosvjetiteljstva* [napisali M. FRANIČEVIĆ, F. ŠVELEC, R. BOGIŠIĆ]. Zagreb, Liber–Mladost, 1974, s. 95–96.

¹¹ M. KRLEŽA: *Eseji*. Knj. 3. Zagreb, Zora, 1963, s. 390.

¹² M. KOMBOL: *Epigoni*. U: *Povijest hrvatske književnosti do narodnog preporoda*. Zagreb, Matica hrvatska, 1961, s. 186.

¹³ R. BOGIŠIĆ: *Hrvatski barokni slavizam*. U: *Zrcalo duhovno: književne studije*. Zagreb, Hrvatska sveučilišna naklada, 1997.

¹⁴ P. POPOVIĆ: *Jugoslavenska književnost*. Cambridge, The University Press, 1918, s. 39, 52; IDEM: *Glasoviti Zadrani*. „Naš list”, Zadar, 5/1920, s. 4.

imamo u *Planinama* i *Vili*), a zastupljeni su u ranovrsnim žanrovima poput epa Gundulićeva *Osmana*, tragedije senekijansko-isusovačkog dramskog ustroja kakva je Mrnavićeva *Osmanščica*, ili pak libretističke drame kakva je Palmotićeve *Pavlimir*).

O popularnosti implicitno svjedoče 3 izdanja *Vile*: 1614., 1626. i 1682., a predvidljivo je rasla poglavito u 19. stoljeću pa i poslije u formativnim periodima identiteta ili pak u vrijeme političkog revitaliziranja kulturne baštine u 20. stoljeću. Uz to je statusu, zasigurno mnogo više u ranonovovjekovlju nego poslije u sekularnoj kulturi, doprinosilo i to što je autor i višekratno tiskane *Jarule* (Mleci 1618., i poslije: 1636., 1656., 1701.¹⁵, 1702., 1720)¹⁶.

Posredno o negdašnjoj važnosti vjerskodomoljubnog i kulturno-povijesnog kao relevantnoj tematskoj ulaznici za nacionalni kanonski korpus svjedoči i podatak da ni sam autor, kao ni njegovi nasljednici (nećak Marko navodno je tiskao danas izgubljenu povijest Dalmatinaca i Hrvata)¹⁷, nije nastojao oko tiskanja *Drage*, *rapške pastirice*, pastoralne priče o metamorfozi nesretne pastirice, ovidijevskog tipa,¹⁸ koja je ostala u rukopisu u ranom novom vijeku. Tema grijeha i milosti njegovana je i proširena kao posljedica izravnog upliva odredbi tridentinskog koncila na umjetnost¹⁹ i književnost. Prepoznatljiva je među autorima 17., a poglavito 18. stoljeća po usmjerenosti na široki recipijentski krug, koji podrazumijeva i slabije obrazovan vjernički puk, što je kod nekih autora potaknulo uvođenje promjena u stilski registar (snižavanje

¹⁵ Izdanje iz 1701. spominje Vjekoslav Maštrović u: *Nepoznato izdanje Barakovićeve 'Jarule'*. „Radovi Instituta za povijest Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru” 3/1957, s. 199–204.

¹⁶ Sva izdanja, osim spornog iz 1701. navodi Slavko Ježić (S. JEŽIĆ: *Posljednje dvije generacije u Dalmaciji i Dubrovniku*. U: S. JEŽIĆ: *Hrvatska književnost*. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1993 [1944], s. 113.

¹⁷ Barakovićovo autorstvo većeg broja djela o kojima danas ne znamo ništa spominje anonimni autor u „Rammentatore Dalmatino” za 1868. godinu. D. BERIĆ: *Nekoliko podataka za biografiju Jurja Barakovića*. U: D. BERIĆ: *Iz književne prošlosti Dalmacije*. Split, Matica hrvatska, 1956, s. 35–48.

¹⁸ I Zoranić u *Planinama* problematizira važnost angažirane tematike u književnosti. Uvodi dvije važne figure: humanista Jurja Divnića, autora poznatog pisma s *anticurcica* sadržajem papi Aleksandru VI, i sv. Jeronima, „baščinca i glagoljaša”, od kojih prima nauk kako se valja kloniti ljubavne teme („ča milost milostivo prijatu u tašćine tratiš? [...] zač jedan kip (mogu reć) smardećiv ženčice jedne s tolikimi hitrijami, meštrijom i načinom siloval si se naresiti i proslaviti?” (P. ZORANIĆ: *Planine*. Prii. M. GRČIĆ. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1988, Glava 23, Kap 24, s. 244).

¹⁹ O tektonskim poremećajima koje je izazvao Tridentski sabor u hrvatskoj umjetnosti usp. zanimljivu studiju Sanje Cvetnić (S. CVETIĆ: *Ikonografija nakon Tridentskog sabora i hrvatska likovna baština*. Zagreb, FF press, 2007).

dominantno baroknog stila 17. stoljeća, uvođenje pučkog i folklornog u stilski i frazeološki registar), napuštanje vladajućih metričkih oblika. Promjene u shvaćanju uloge umjetnosti i umjetnika urodile su potragom za novim njezinim smislom i funkcijom u zajednici. Uvođenje promjena u hijerarhiji vrijednosti koja je dominirala humanizmom i renesansom podrazumijeva novi naglasak na kršćansku i vojničku vrlinu. Kanonskom statusu Barakovićeve *Vile* nije mnogo naškodilo što su stariji književni povjesničari, poput Milorada Medinija, Mihovila Kombola, Slavka Ježića, nerijetko Barakoviću zamjerali na estetskom planu štošta: od kompozicijske i tematske nekonzistentnosti djela, netransparentnih asocijacija zbog kojih se otežano čita sadržaj, ili pak panegiričkih pretjerivanja²⁰, pa do zamjerki u pogledu upotrebe autobiografičnosti u djelu. Barakoviću se predbacuje osobina genealoškog fantastičara i udvorne ličnosti zbog pretjerivanja u panegiricima kojima je, navodno, želio popraviti svoj društveni status. Premda, djelo je, unatoč apelima čitatelju i aluzijama na mogućnost čitanja teksta kao osobne tužaljke, primarno konvencionalno u pogledu čitanja alegorijskog motiva puta i u elementima motiva o skrušenom „sinu razmetnome”²¹.

Nasuprot starijoj književnoj struci koja ga je negativno estetski vrednovala, unatoč razmjerno velikom zanimanju koje je izazivao, suvremeni proučavatelji, u prvom redu barokist Zoran Kravar²², veću pažnju posvećuju žanrovskim obilježjima *Vile*, brojnim sadržajnim zamršenostima i tematskim skokovima, te odnosu peregrinacijskih i fantastičnih elemenata teksta kojima provenijenciju vezuje uz srednjovjekovnu *dream poetry*, vrstu koja je dugo prisutna u Europi i poslije srednjovjekovlja, a popularizirana je osobito u romantičarskoj književnosti.

²⁰ Na primjer, Ježić ocjenjuje laske izvan konteksta književnih konvencija pohvalnog pjesništva ili pak potencijalno prisutne mogućnosti ironijskog čitanja laski: „isto tako loše djeluju laskanja, kojima pjesnik očito računa polučiti neke koristi”. S. JEŽIĆ: *Posljednje dvije generacije...* s. 114.

²¹ Komponenta autobiografičnosti u Barakovićevu se tekstu ne interpretira u okviru uobičajene književnoteorijske teme o odnosu autora i pripovjedača i autobiografičnosti priče. Autorov se životopis „ispisivao” iz teksta *Vile* kao autobiografski sloj priče naknadnom konstrukcijom književnih povjesničara, a ne uobičajeno, „upisivanjem” poznate biografije u pripovjedne slojeve spjeva. Povjesničari su, naime, tek u novije vrijeme potvrdili dijelove Pisnikove priče kao povijesno vjerodostojne podatke iz Barakovićeva života u arhivskim izvorima. O autoru tako nismo znali gotovo ništa do istraživanja, na primjer, Karla Horvata, Petra Kolendića, Dušana Berića, Ivana Ostojića, Stjepana Antoljaka, Zlate Bojović, koji su potvrđivali, dopunjavali, osporavali i ostavljali otvorenima podatke starijih povjesničara poput Appendinija, Fabianicha, Ljubića, Črničica i Bianchija.

²² Z. KRAVAR: *Das Barock in der kroatischen Literatur*. Köln–Weimar–Wien, Böhlau Verlag, 1991.

Za kompozicijsku nekoherentnost spjeva opravdanje se tražilo u marinističkoj (Pavao Pavličić), ili pak baroknoj naravi djela²³. *Vila Slovinke* je osobito zanimanje pobudila i u versologa Svetozara Petrovića koji je uspješno riješio i neke sadržajne nejasnoće teksta, ali s mnogo je više oduševljenja analizirao nadstihovne oblike i specifičnu semantiku stiha *Vile*. Ocjenio je Barakovića vrsnim i brižnim versifikatorom koji funkcionalno rabi stih i uvodi inovativnu stihovnu terminologiju. Potom, i dugogodišnji pasionirani proučavatelj *Vile* Franjo Švelec vrlo je sklon Barakoviću. Jasno je primjerice pokazao da je kompozicijska nekonzistentnost djela ponajviše posljedica nadogradnje spjeva jer je drugi dio spjeva naknadno napisan i zapravo je riječ o (barem) dva naknadno spojena teksta. Takva čitanja *Vile Slovinke* znatno su popravila u domeni estetskog digniteta djela Barakovićev status u nacionalnoj književnoj povijesti i ostavila po strani dotad dominantnu važnost domoljubnog sloja u tekstu.

Suvremena imago-loška istraživanja potaknula su ponovno zanimanje za Barakovića zbog predodžbe Turaka u *Vili*²⁴, odnosno, teme kolektivnog identiteta²⁵. No, na prošlogodišnjem zadarskom skupu posvećenom 400-oj obljetnici prvotiska *Vile Slovinke* o djelu se govorilo uglavnom s poetičkog, tekstu imanentnog aspekta, što pokazuje da je *Vila* još uvijek književno interpretativni izazov u većoj mjeri negoli o 350-oj obljetnici autorove smrti kada se, primjerice, uz povijesna i biografska istraživanja i čitanja sadržaja u tom ključu u interpretacijama *Vile* govorilo u tonu koji nam sažimlje predgovor urednika zbornika Franje Švelca: „*Vila Slovinke* s jedne strane najljepša pjesnička pohvala Zadru, slovinskom narodu i jeziku, i s druge žestoka osuda onih strujanja u Zadru čiji su se nosioci priklanjali tuđem jeziku i tuđim običajima”²⁶.

Nakon sažimanja osnovnih dosega tematskih analiza i kulturoloških gledišta među povjesničarima književnosti koja su Barakovićevim tekstovima osigurala društvenu recepciju svojstvenu kanonskim piscima, valjalo bi Pisnikove iskaze i opaske o domoljublju u *Vili Slovinke* staviti

²³ Usporedi o tome, na primjer: N. KOLUMBIĆ: *Razdoblje hrvatskog književnog marinizma*. „Forum” 1976, s. 15.

²⁴ D. DUKIĆ: *Sultanova djeca. Predodžbe Turaka u hrvatskoj književnosti ranog novovekovlja*. Zadar–Zagreb, Thema, 2004, s. 101–104.

²⁵ D. MRDEŽA ANTONINA: *Nacionalni prostor u književnom djelu Jurja Barakovića i Ivana Tomka Mrnavića*. U: *Dani hvarskog kazališta 33: Prostor i granice hrvatske književnosti i kazališta*. Split–Zagreb, HAZU, Književni krug, 2006, s. 56–81.

²⁶ F. ŠVELEC: *Uz 350. obljetnicu smrti Jurja Barakovića*. „Zadarska revija”, posebno izdanje [*Jurju Barakoviću o tristopedesetoj obljetnici smrti*], 1979, s. 5.

u odgovarajući kontekst piščeva vremena. Krenut ćemo služeći se klasifikacijom zbira komponenti koje čine identitet, prisutnih u protonacionalnom pojmovniku, a teorije o identitetu nazivaju ih nacionalnim ideologemom²⁷. U žanru narativnog kolaža kakav je Barakovićeva *Vila nacionalni ideologem* čini topika podrijetla, teritorijalne rasprostranjenosti, topos jezika, topos nacionalnih heroja kojima se u Barakovićevu tekstu pridružuje i podskupina koju čini topos nacionalnih svetaca i zanimljiv izbor povijesnih izdajnika.

Topos o podrijetlu

Podrijetlo **slovinstva** vezuje se uz biblijski rasap naroda nakon propasti Babilonske kule (praotac mu je Noin unuk Nino)²⁸ e da bi se demonstriralo neodvojivo prapočelo naroda i jezika, a posljedično i hrvatsko jezgro slavenstva. U tezu o biblijskom podrijetlu naroda implementirana je i priča o grčkom podrijetlu: Neptun je s Noinom praunukom Plankitom dobio sina Slovana koji kreće prema istoku da bi zavladao nad narodom do Dunava. Baraković je blizak time u velikoj mjeri Zoraniću²⁹, a još više

²⁷ Pod ideologemom književnog teksta podrazumijevam koncepciju tog pojma koju donosi F. JAMESON (*Političko nesvesno*, 1984). Definira ga ukratko kao „povijesno određen pojmovni i semiotički kompleks koji se može projicirati bilo u obliku ‘vrijednosnog sustava’, ‘filozofijskog pojma’ ili pak u obliku protopripovijesti, osobne ili kolektivne pripovjedne fantazije”. Usp. o tome opširnije u: V. BITI: *Pojmovnik suvremene književne teorije*. Zagreb, Matica hrvatska, 1997, s. 134, s.v. Ideologija. Semiotički kompleks kakav je ideologem može se uspješno aplicirati na problematiku ideologije književnog teksta u ranom novom vijeku, ali i izvan književnog polja, primjerice u prostoru historijskog narativa, kako je to očito na primjeru hrvatskih predmodernih povjesničara, u čijem korpusu ga je prihvatljivo raščlanila i implementirala u istraživanje identiteta, primjerice, Zrinka BLAŽEVIĆ, u: *Ilirizam prije ilirizma*. Zagreb, Golden marketing, 2008, s. 88–90.

²⁸ Babilonska kula graditelja „hudog Nembrota” uzročnik je apokaliptičnog rasula, odnosno prapočelo novih zajednica: Noin unuk i Babilonski kralj, kojemu je „mudar, vridan i bogat muž Nino nembrotske krvi brat” i žena mu Sava praroditelji su Hrvata u *Vili Slovinci*. U Ninu Sava rodi Plankitu koja postaje Dijanina družbenica, ali je u lovu na košutu oblubi Neptun te rodi Slovana. Dijete je tako plod slavnoga biblijskoga roda (Nembrot) i rimskog božanstva (Neptun). Bogovi su učinili čudom da se *Za dar* sam izgradi kamenjem koje je iz zemlje izlazilo i blagostanjem darivaju Slovanov grad. Vladar Slovan učini ostalo: proširi svoj jezik na podanike (koji postaje „jedan od prvih pod nebi” – topos materinjeg jezika kao prajezika). Nin i Plankita umru, a Slovan pođe Savi i povede je među narod na istoku da se njom prodiči, ali ona upade u rijeku koja utječe u Dunav prodirući kroz Bosnu. Otada nosi ime Sava, a na povratku Slovan steče mnoge podanike kuda prođe i jezik i narod mu se prozove slovinski.

²⁹ Barakovićeva se *Vila* poziva na Zoranićeve *Planine* kao autoritet eksplicitno apostrofirajući sličnu priču o mitskom postanju (humanistički *locus amoenus* rodnoga

prijatelju Ivanu Tomku Mrnaviću³⁰, šibenskom polihistoru i bosanskom biskupu. Dakle, u *Vili Slovinci* se realizira kao mit o povijesnom kontinuitetu kolektivna pripovjedna fantazija kakvima je humanizam bio sklon, čije inačice nalazimo nerijetko u ranonovovjekovnih hrvatskih historiografa i književnika, kao što srodne mitove o praroditeljstvu vlastite zajednice posjeduju i mnogi drugi narodi.

Mitski kompleks podrijetla u Barakovićevu je tekstu zadobio i žanrovsku transformaciju: opširniji je od Zoranićeva prikaza podrijetla zajednice u epizodi ljubavne metamorfoze ovidijevskih obilježja, a i naglašenijeg je historiografskog diskurza. Sadržajno funkcionira kao historiografski uvod o slavnom podrijetlu Pisnikova rodnoga grada i jezika, a sve skupa radi efektnijeg učinka lamentacije o njegovoj sadašnjosti. Slijedom prevrtljivog „kola sreće” („sad bude ta cesar, sad mu glas potamni” (7 p, 611) dospio je u sastav Mlatačke Republike: „pokle se dogodi, rad vičnje odluke/prisvitloj gospodi da pade u ruke” (7 p, 623). No, neporeciva je odanost Mlecima u kontekstu prijetećih pretenzija gradu: „Drugi mu gospodar do vika bit neće,/ zaludo silan car na nj oko uzmeće” (7 p, 625–626). U tim je stihovima otvorena mogućnost subverzivnog čitanja budući da je iskaz o božanskoj odluci da grad dopadne Serenissimi izrečen u kontekstu uzrečice o prolaznosti: „da je za vrime stvorena svaka stvar” (7 p, 609), jer rodni mu „prvi grad za Bneci” i „jazik vrimenit” i „pasti u ruke” aludiraju na ne osobito sretan povijesni trenutak u kojem se Zadar nalazi.

Topos jezika

Topos jezika u *Vili Slovinci* ne počiva na dokazivanju teze o slaven-skom jezičnom jedinstvu, obično prisutne u djelima predmodernih historiografa, Barakovićevih suvremenika: poput, Orbinijeva *Il regno*

grada) Zadra. Na margini je istaknuto: „Petar Zoranin da ni Zadar zasnovan od ruke umrle”, uz tekst: „I Petar Zoranin imaše tu misa’, / kim opet proslu Nin, Planine kad pisa”. (*Vila*, Petje sedmo, stihovi 433–434). No, Baraković se i natječe u pozdanosti tumačenja sa Zoranićem fingirajući historiografsku naraciju: „Plankita hteć reći, a reče Žarka vil, / pogodno videći, tako je reći htio: / Već nam ni rič ina naskladna neg u tom, / dal’ neka istina na mistu sidi svom”. (*Vila*, Petje sedmo, 437–440).

³⁰ Vezivanjem biblijske teorije za izvorište genealogiji Slavena (prema kojoj je Noin unuk praotac Slavena) Baraković se približava Mrnaviću uz određene razlike: potonji drži da je riječ o Noinu unuku Tirasu Jafetovu sinu, koji je praotac i Tračanima i Ilirima i Slavenima, koje Mrnavić izjednačuje. Usp. o Mrnaviću: T. TVRTKOVIĆ: *Između znano-sti i bajke. Ivan Tomko Mrnavić*. Zagreb–Šibenik, Hrvatski institut za povijest–Gradska knjižnica „Juraj Šižgorić” Šibenik, 2006, n.d., s. 145.

degli Slavi, Zavorovićeve *De rebus Dalmaticis*, Mrnavićeva *De Illyrico Caesaribusque Illyricis* ili pak *Illyrica historia, fragmenta ex variis historicis collecta* F. Vrančića. Nenametljivo se provlači sinonimično nazivlje jezika (imenuje ga i hrvatskim i slovinskim) kojim se pokazuje autorovo uvjerenje o granicama njegove šire rasprostranjenosti. Granica jeziku je na Savi i Dunavu, kao i Iliriku, a često isticano rasprostiranje do najudaljenije granice Slavena na dalekom sjeveru kontinenta ne spominje. Barakovića zanima slovinstvo južnoslavenskoga prostora. Bliži je time, naravno, stavovima suvremenika Bartula Kašića i Ivana Tomka nego Jurja Križanića, primjerice.

Predbacivanje Zadranima sklonosti talijanskom i latinskom jeziku, nakon istog Zoranićeva prijekora u *Planinama*³¹, zvuči u *Vili* već kao stereotip. U eksplicitnoj valorizaciji jezika kao komponente kolektivnog identiteta³² uočljivi su i potencijalno različiti slojevi značenja koje je moguće čitati kao dio humanističkog književnog konteksta, ali i kao reakcija na problematičan uspjeh *Vile* u Zadru.

U književnom kontekstu razabire se ideja o vernakularu u visokoj književnosti, što, naravno, ide u red mnogih humanističkih iskaza o validnosti narodnih jezika intenziviranih osobito od djelovanja čuvenog književnog trolista u talijanskoj književnosti³³. No, moguće je Barakovićovo nezadovoljstvo vezati i uz društveno-kulturni kontekst gašenja učilišta u Zadru na narodnom jeziku za klerike (crkvenoslavenskom), odnosno uz prijekor slabljenju/potiskivanju glagoljaštva. Negdje u vrijeme njegova preseljenja u Šibenik ponovno je zaživjela škola za klerike

³¹ Zoranić: „nut Latinki kolike i kako lipe jabuke u krilu jesu i udilj pribivaju; budi da onim dvim družim sad ne pribiva, dali vidiš da mnoge od pri utrgane jesu; a meni – (ah, nepomnjo i nehaju jazika hrvackoga!), [...] Znam da Hrvat mojih ne jedan ali dva, da mnozi mudri i nučeni jesu ki sebe i jazik svoj zadovoljno pohvaliti, proslaviti i naresiti umili bi, da vidi mi se da se manom pačeli sobom sramuju i stide”. XX kapitul Perivoj od Slave (U: *Planine*. Prir. M. GRČIĆ. Zagreb, GZH, 1988, s. 226).

Baraković: „Bih Vilu odpravi’ u Zadru da poje / zaradi ljubavi baščine te moje, / [...] ali jim ne biše umila ugodit, / al’ oni voliše latinki pogodit. / Sramni su možebit jazikom svojime / ter vole govorit svaki čas tujime”. U *pismi skupne rečenomu gospodinu Anjelu*. U: J. BARAKOVIĆ: *Vila Slovinka*, posveta Justinijanoviću, stih 421–430.

³² „Tako ja pri mojih živa sam umrla / Pokle se ni po njih ma slava prostrla, / Bih nigda doprla na vrime Marula / Latinkam do grla i glas njih taknula / Opet sam padnula, zač jazik slovinski / Vas nauk od skula promini u rimski /. Živa Saržinke, slovuc neumrle, / Grkinje, Latinke, jer svoji njih grle” (*Vila...*, pjevanje 7, stih 923–930).

³³ O tome više u: D. MRDEŽA ANTONINA: *Nostalglično putovanje Petra Zoranića 'kartom sjećanja'*. U: *Zadarski filološki dani 3* (Petar Zoranić i njegovi suvremenici, Slavenški prostori u putopisnoj literaturi i književnosti, Znanstveni rad akademika Dalibora Brozovića). Ur. D. MRDEŽA ANTONINA. Zadar, Sveučilište u Zadru – Odjel za kroatistiku, 2009, s. 19–38.

na hrvatskom jeziku³⁴ pod vodstvom Ivana Tomka Mrnavića (1603). Razvidno je i veliko nezadovoljstvo zbog izostanka interesa Zadrana za *Vilu*, što je mogao potaknuti ton djela, a ne samo eventualni nesporezumi s Barakovićem³⁵: prema posvetnoj pjesmi Anjela Justinijanovića da se naslutiti da je ironija bila svojstvena Barakovićevu stilu.

Svakako, u odnosu na Šibenik u zadarskom kulturnom krugu Baraković je mogao imati manje istomišljenika. Općenito, nije imao mnogo razloga za zadovoljstvo kulturnom atmosferom u gradu. Ironija u panegiriku suvremenicima koji su se istakli govorima u Mlecima prilikom duždevih ustoličenja i godišnjih proslava (Bartolačić Grizogono³⁶ i Fanfogna) ne čini se pretjerivanjem usporedimo li je s prikazom suvremenih povjesničara o prilikama u Zadru s konca 17. st. Izdvojimo li značajan hrvatsko-talijansko-latinski rječnik Ivana Tanzlingera Zanottija i prijevod dvaju pjevanja Vergilijeve *Eneide*, zadarski se akademici nisu pretjerano istakli radom ni u desetljećima poslije Barakovića: „Skupni rad zadarskih akademika, unatoč tome što su na vlastiti trošak

³⁴ Postojala je i ranije, jer su se svećenici mogli školovati na seminaru otvorenom 15. rujna 1564., koji je 70-ih g zatvoren „radi turskih provala”. P. KOLENDIĆ: *Baraković i njegovi poznanici u Šibeniku*. U: *Prvi izvještaj Ć. K. Drž. Reformne realne gimnazije u Šibeniku*, (33), šk. g. 1913/1914. Šibenik 1914, s. 3–38. I u Barakovićevu Ninu, gdje je jedno vrijeme boravio kao svećenik, a u široj okolici toga grada je i rođen, nije bilo redovitog odgovarajućeg obrazovanja za klerike na hrvatskom jeziku. Tako je na zamolbu građana apostolskom vizitatoru 1579. osnovana niža gimnazija, a u Zadru 1590. *gymnasium grammaticae*. A.-R. FILIPI: *Ninske crkve u dokumentima iz godine 1576. i 1603*. U: *Radovi Instituta Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru*, sv. XVI-XVII. Ur. G. NOVAK, V. MAŠTROVIĆ. Zadar, 1969, s. 549–597.

³⁵ O Barakovićevu progonstvu u djelu ne nalazimo nikakvih jasnih iskaza, ali nesklonost pjesnika prema jednom sloju/ ili pak pojedincima/ u Zadru u više je navrata dotaknuta. Riječ je, kako se može naslutiti prema posvetnim pjesmama, o skupini sugrađana nesklonih *Vili*, koji nisu pružili potporu tiskanju djela, a koju je dobio u Šibeniku, potom i o nesklonima njegovanju slovinskog jezika, odanima mletačkom duždu u svojim gorljivim javnim istupima (VIII pjevanje). U djelu su izjednačeni ignoranti *Vile* i slovinskog jezika. O navodnom izgonu iz Zadra, redovito se pisalo u interpretacijama *Vile*. Švelec, primjerice, ističe: „Iz Zadra su ga, čini se, otjerali (G. Ferrari-Cupilli o njemu piše: „[...] ebbe qualche vicenda per cui da Zara fu relegato a Sebenico” – Rukopisna ostavština Giuseppea Ferrari-Cupillija, Znanstvena knjižnica u Zadru, Ms 328, 20.); rodni dom i imanja (uslijed čestih turskih provala) pokriveni su mu korovom; sa Zadranima i dalje ima neizgladivih nesporazuma (oni „vas nauk od škole prominiše u rimski”, a ni njegove *Vile* koju je s tolikim marom i s toliko nada pisao ne htjedoše primiti)”. F. ŠVELEC: *Po stazi netlačeni*. Split, Književni krug, 1977, s. 227.

³⁶ „Tad Antona izabraše, / i Rozića Mihaela, / vlastelina prik vesela, / za družbu ga njemu daše [...] Bihu pvo dohodili / z drugih gradof mnogi ljudi, / kih beside sam duž sudi, / da reć tako nis umili. // Ako l’ nete te beside / zli jazici virovati, / istinu te lasno znati, jer pisane sve se vide”. (*Vila...*, pjevanje 8, s. 125, stih 427–430; 467–474).

dobavili tiskarske radnike iz Mletaka kako bi tiskali 'latinske, hrvatske i talijanske sastave', sveo se uglavnom na dva netiskana sveščića soneta i anagrama u povodu ispraćaja dvojice Mlečana, zadarskih dostojanstvenika: 1694. Gionija Minellija, zadarskoga kneza, i 1699. Antonija Donà, zadarskog kapetana. Bili su to stihovi plača i uzdaha od tuge nad odlaskom spomenute dvojice visokih službenika, pa je tako ono što je, na primjer, u rimskoj Akademiji bilo sporedno, ovdje ostalo glavno. Pokazuju ti soneti i anagrami još i duboku povezanost tadašnje zadarske društvene kreme s mletačkom vlasti³⁷.

Nije stoga čudo što Pisnik hvali gostoprimstvo Šibenčana. U usporedbi s kulturno-političkom klimom u Zadru, Šibenik je u poprilično „življim” odnosima s Republikom: primjerice, u Barakovićevo vrijeme dogodio se Zavorovićev progon u Austro-Ugarsku zbog optužbe da radi protiv Serenissime. Zbog nepovoljnog prikazivanja Mlečana u svojim historiografskim spisima protjeran je iz grada u periodu od 1585. do 1587. Optužbe su stizale i na račun članova ugledne plemenitaške obitelji Divnić za održavanje sumnjivih tajnih sastanaka, a oni su se branili da je riječ o književnim druženjima. Potom, Šibenik je i prostor u kojem se događaju i pučke pobune protiv plemića, a u jednoj je sudjelovao prijatelj Mrnavićeva otca Marka Nikola Rankolin koji je uz Ivana Ručila uveden u ulogu sudionika dijaloga u Tomkovo djelo *De Illyrico Caesaribusque Illyricis Dialogorum libri septem*³⁸.

Topika o teritorijalnoj rasprostranjenosti zajednice

Usko je vezana s ideologemom podrijetla zajednice i jezika i topika o njihovoj teritorijalnoj rasprostranjenosti. Barakovićev Ilirik proteže se od Jadrana do Dunava, što je nešto uži prostor od Užeg Ilirika u spomenutom Mrnavićevu djelu³⁹. O kojem je prostoru riječ raspravljalo se na mnogim razinama: na primjer, u Zavodu sv. Jeronima u Rimu donijeta je 1656. odluka nakon višegodišnjega sudskog procesa⁴⁰ da Iliriku pri-

³⁷ F. ŠVELEC: *Sedamnaesto stoljeće*. U: *Povijest hrvatske književnosti*. Knj. 3. Zagreb, Liber, 1974, s. 275.

³⁸ T. TVRTKOVIĆ: *Između znanosti i bajke...*, s. 56.

³⁹ Usp. o Mrnavićevu širem i užem Iliriku u: *ibidem*, s. 139.

⁴⁰ Riječ je o čuvenom sudskom procesu, pokrenutom zbog prava na kanonikat Kranjca Ivana Jampšića u Zavodu sv. Jeronima u Rimu, u kojem je 1656. godine Vrhovni crkveni sud (Sv. Rota) odlučio da na kanonikat imaju pravo samo stanovnici Ilirika („Ilirik, kojem su djelovi Hrvatska, Bosna i Slavonija, isključivši posve Korušku, Štajersku i Kranjsku”). Arhiv Hrvatskog zavoda sv. Jeronima u Rimu, u svesku „Dokumen-

pada upravo tolik prostor – od Jadrana do Dunava (današnje Hrvatske, Bosne i južno do dijelova Albanije). Isti se može vidjeti na europskoj kartografiji kao *Illyricum hodiernum* povjesničara Ivana Lučića Luciusa uz izdanje *De regnum Dalmatiae et Croatiae*, a poslije i samostalno u *Atlasu* Johanna Blaeua⁴¹. Barakovićovo djelo reflektira diskurzivno posredovanje društvenopolitičkih silnica vremena o kojima nalazimo raznovrsnu povijesnu dokumentaciju i dugo poslije.

Topos nacionalnih heroja

U skladu s rasprostranjenošću teme *antiturska* i topika viteške/kršćanske vrline u vidu junaštva (vojnička vrlina) zauzima visoko pozicionirano mjesto među humanističkim egzemplima koje Baraković uvodi u temu pohvale Šibenika. Junačkom se čašću u borbi protiv Osmanlija prema Barakoviću ističe suvremenik Frano Strižoević⁴² kojemu Poklisarov Osin u posljednjem pjevanju *Vile* stavlja u zaslugu obranu Zadra od napada Ferhat-bega 1569. g.⁴³.

ti”, f. 100 v, cit. prema: I. GOLUB: *Juraj Križanić i pitanje prava Slovenaca*. „Historijski zbornik”, 21–22, s. 251.

⁴¹ J. BLAEU: *Illyricum Hodiernum*. Amsterdam 1669.

⁴² Frano Strižoević se istakao u bitkama s Turcima (usp. o tome u: P. KOLENČIĆ: *Baraković i njegovi poznanici...*, s. 12–15). Sudeći prema pripovijedanju Poklisarova Osina iz čistilišta, mogao je biti jednim od zapovjednika ratnih operacija u bitkama s Turcima u zadarskom zaleđu u jedinicama u povijesnim vrelima znanim kao *Croati a cavallo* odnosno *Cavalleria Croati*: „Riječ je o jedinicama koje su izvorno ustrojene na zadarskome području (nakon pada pretežitoga dijela zadarskog zaleđa pod osmansku vlast), a s vremenom su, uz postrojbe zvane Oltramarini, Soldati Albanesi i druge – osobito u XVII. stoljeću i u prvim desetljećima XVIII. stoljeća – predstavljale kralježnicu obrambenoga sustava mletačkih stečevina duž istočnoga Jadrana, ali i šireg područja Sredozemlja. Pripadnici hrvatske konjice isprva su pripadali stanovništvu zavičajem sa širega zadarskog područja. S vremenom će u te postrojbe pristupati i brojni drugi Dalmatinci, Istrani, Bokelji, ali i vojnici iz Hercegovine, Crne Gore, Albanije te čak i vojnici podrijetlom iz Italije i zemalja središnje Europe. *Croati a cavallo* bili su ustrojeni u pukovnije (regimente) kojima je zapovijedao pukovnik (colonnello)”. L. ČORALIĆ: *Šibenski plemić Nikola Divnić (1654.–1734.) pukovnik hrvatske lake konjice (cavalleria croati)*. „Radovi Zavoda za povijesne znanosti HAZU u Zadru”, sv. 54 (2012), s. 126–127. Usp. o tome i: E. CONCINA: *Le trionfanti e invittissime armate Venete*. Venezia, Filippi, 1972, s. 29–41.

⁴³ Implicitno Osin dovodi Strižoevića u kontekst proslave vojne pobjede nad Turcima u Zadru kojoj je prisustvovao, a ne piru, kako je prvotno ispričao: „Da primi te knjige ke ću ti pridati, / u kih su sve brige pisane te rati: / u njih ćeš poznati, vojvoda tko biše, / a ne pir ni svati, kad s Turci boj biše; [...] ki Turci pomriše od sabalj hrabrenih. / Vojvodu hvaljahu do samih nebesa, / prid kim se valjahu njihova telesa”. *Vila...*, pjevanje 12, stih 1585–159.

Baraković se nije poslužio slučajno postupkom supstitucije vrlina: Strizoevićevo junaštvo⁴⁴ se trebalo slaviti u sklopu prešućene proslave vojne pobjede u Zadru, a ne plemenitaško vjenčanje, prema zagrobnom priznanju Poklisarova Osina⁴⁵. Pismeno priznanje skrušenika u čistištu kojim se pir plemenitaša i istaknutih zadarskih oratora premeće u proslavu junaštva upisana zlatnim slovima u knjigu⁴⁶, plod je okajanja grijeha skrušena Osina, odnosno pobjede vrline istinoljubivosti nasuprot grijehu lažnog svjedočanstva: „Za to se povraćam na čislo mojih tug / i pisma obraćam da platim dužan dug, / zač doli biti drug despotu ne bih rad, / [...] A ja ću ne tako z despotom lagati, / istinu grem slatko u pisme slagati”⁴⁷. Otvorio je problem varljivog suda povijesti kao ovosvjetovne taštine i njezino pamćenje – nepovjerenje u svjedočanstvo i u pisanu riječ kao čuvare „vrline”. Otvoren prostor slojevitim tumačenjima Barakovićeve stava o očuvanju vrijednosti i vrlina na ovom, materijalnom, svijetu u odnosu na vječnost i prolaznost, gdje je i gospodar pakla skloniji istinitom iskazu od čovjeka („dilo je nam lagat, istinu ne odkrit, / dal’ je vam triba znat ča se ni moglo skrit”)⁴⁸ vjerojatno je intertekstualna polemika sa Zoranićevom alegorijom Malinara (mlinarom) koji melje sve prolazno kao taštinu ovoga svijeta osim trajnih vrlina među kojima je i viteštvo.

U *Vili* je uzgredno spomenut i povijesni srpski junak Vuk Branković – epski Zmaj Ognjeni Vuk – odnosno narodna pjesma o njemu koju pjevuši Pisnik. Zmaj Ognjeni Vuk, titularni srpski despot i junak koji je ratovao na ugarskoj strani protiv Osmanlija, poznat je i hrvatskoj usmenoj i pisanoj književnoj tradiciji. U pisanoj književnosti spominje ga Hanibal Lucić prije Barakovića⁴⁹. Izbor junaka iz borbi s Turcima iz južnoslavenskoga epskog miljea nije samo ornatus nego dio transkultu-

⁴⁴ O junaštvu se ne pripovijeda, nego Pisnik dobiva pisani dokaz s „onoga svijeta”. Inače, figura junaka u žanrovskom smislu zadanosti osnovnog epskog određenja junaka kao djelatnog lika u *Vili Slovinci* ne postoji.

⁴⁵ „Pir mi se prividi rad pične raskoš / po hudi besidi ku sluge rekoše. // Tu bihu vojnici večeru spravili, / poganski krvnici trpeze razvili, / zač bihu hodili s pogani svi na boj, / kih bihu pobili hrabreno velik broj”. *Vila...*, pjevanje 12, stih 654–659.

⁴⁶ „Dojde, vidi, dobi vojvoda hrabreni, / tira, veza, robi Turski bič ognjeni”. *Vila...*, pjevanje 12, stih 1977–1978.

⁴⁷ Ibidem, pjevanje 13, stih 9–16.

⁴⁸ Ibidem, stih 117–118.

⁴⁹ Baltazar Bogišić, primjerice, prikupio je čitav ciklus pjesama o njemu u priobalju: „Barbara sestra kralja bosanskoga”, „Kralj ugarski i despot Vuk”, „Kad se Vuk Ognjeni ženio”, „Kad se svadio Ognjeni Vuk i ban Pav’o Strijemljanin”, „Kada je Vuk Ognjeni odmjenio od kopja kralja bosanskoga” i „Kad je Vuk Ognjeni umro, šta je sve naredio na samrti”.

ralnog konteksta. U prvim godinama 17. st., kad je naklonost i suradnja Rima i Habsburgovaca rasla, sretno se Vuk uklapao i kao Frankopanski zet. Papa i Habsburgovci su dobro surađivali upravo u vezi s „ilirskim pitanjem” jer je ilirsko podrijetlo trebalo osigurati Habsburzima apostolicitet naslijeđen od ugarskih kraljeva⁵⁰. Zmaj Ognjeni Vuk posjedovao je, osim ratoborna mača okrenuta prema Osmanlijama, i vjersku naklonost prema katolicizmu, što je odgovaralo posttridentnoj atmosferi širenja katoličke vjere među pravoslavnima. Kao muž vrlo pobožne katolkinje Barbare Frankopan, koja je redovito održavala veze s rodnim krajem, pokazao se vjerski tolerantnim jer je, primjerice, poznato da je Barbara još za muževljeva života bogatim relikvijarom darivala Trsatsku Gospinu crkvu⁵¹.

Topika izdajnika i ideologem junaštva

Ideologem izdaje zajednice iz istoga je kulturno-povijesnog diskursa u binarno suprotstavljenom vrijednosnom sustavu vjerskih podjela, a negativnom suprotstavljenosti naglašava vrlinu junaštva. Odabir Jurja (Đurađa) Brankovića u tom je okviru uvjetovan lektrom predmoderne povijesti i akcije posttridenta usmjerene na širenje katoličkog unijatstva na južnoslavenskom prostoru. Kontroverzna povijesna ličnost srpskog despota koji je surađivao i povremeno ratovao sa svima: Turcima, Ugrima i Mlečanima na različite načine bila prikladna za osudu oportunitizma u sloju edukacijsko-ideologijske dimenzije teksta. Na šibenskom kulturnom prostoru kosovski mit o izdaji ušao je u tematiku povijesti, kao i u likovnu umjetnost i u književnost. Likovna narativizacija mita o Brankovićevoj povijesnoj izdaji ugravirana je u prikazu večere Miloša Kobilića i Lazara na mjenim posudama Horacija Forteze šibenskog umjetnika, također Barakovićeva suvremenika, među prikazima više humanističkih (antičkih mitskih i povijesnih) egzempla⁵². U umjetnosti posttridenta, a pripadaju joj u jednakoj mjeri i Fortezine posude i Bara-

⁵⁰ Doduše, poslije sukoba Urbana VIII. s carem Ferdinandom II. upravo oko apostoliciteta, odnosi zahlađuju, ali u to je vrijeme *Vila* poodavno napisana. Usp. o odnosima Rima i Habsburške Monarije u to vrijeme u: T. TVRTKOVIĆ: *Između znanosti i bajke...*, s. 137.

⁵¹ O Vuku Brankoviću i Barbari Frankopan više u: M. ŠERCAR: *Žene Frankopanke*, „Modruški zbornik” 4–5/2011, s. 40.

⁵² Usp. o tome: M. PELC: *Ikongrafija humanizma i narodne predaje na šibenskom umivaoniku Horacija Fortezze*. „Radovi Instituta za povijest umjetnosti”, 27/2003, s. 133–143.

kovićev opus, mitski Đurađ je uveden kao egzempl *figura non grata*, zbog nepostojane politike prema zapadu u protuturskom otporu. I povijesno poznata epizoda o Đurđevu odbijanju ponude sv. Ivana Kapistrana koji mu je propovijedao uniju s katoličanstvom, vjerojatno je učvrstila status negativca.

Barakoviću se lik paklenog uznika pokazao praktičnom sadržajnom sponom i tumačem sadržajnih proturječnosti među dvama dijelovima spjeva u 12-om pjevanju. Povremeni Đurđevi boravci u Mlecima (primjere 1435. i 1440)⁵³ i druženja s „Radačanima” (Radaz [Radac] = anagram od Zadar)⁵⁴ u funkciji su potkopavanja prikazana blještavila rodnoga grada iz prvog, panegiričkog dijela spjeva: Pisnik Grad vrline preobraća u „prikladan” edukacijski milje za formiranje Đurđevih mana/smrtnih grijeha, izdaje i prevrtljivosti, zbog kojih dopada pakla: „Tako sam ja prvi porođen plemenit / kolinom po krvi koliko more bit, / odgojen blagovit svakoga ljubljah tad, / dal’ ne bih stanoviti kako lud liti mlad. / Jah općit Radac grad mneć da je kripostan, / nauka dobra rad u njemu vazeh stan; / onde se naučih propasti veći dil, / sve zlobe zaručih za moju pogibil”⁵⁵. Baraković se iz apologeta spretno preobražava u oštra satirika: *radazza* (isto što i *redazza*) je „metla od konopa” na mletačkom⁵⁶, odnosno vrsta krpe za brisanje poda. Procijep stvoren između apologije rodnom gradu i duždu mletačkome i višekratna bockanja „jaglom razgovora”⁵⁷ prostor je za implementiranje subverzivna čitanja u tekst. Potkrepljuje to i mogućnost ambivalentnog čitanja povijesne pripovijesti Vile o višekratnim oportunističkim promjenama političke orijentacije Grada – od svojevoljnog potpadanja pod venecijansku upravu do priklanjanja ugarskome kralju. Snažne oštrice više se doimlju satiričnim harpunom nego ironičnom „jaglom razgovora” te se doima da su napisane poslije zadarskoga odbijanja panegiričkoga dijela spjeva. Naime, tek u 12. pjevanju Osin

⁵³ Despot je od 1427–1456, povremeno ratovao i s Mlečanima. Vodio je politiku odanosti i prema Turcima i prema Mađarima. O Brankovićevu odnosu s Mlečanima, čiji je postao i građanin i plemić skupa sa svojim sinovima, vidjeti u: J. RADONIĆ: *Zapadna Evropa i balkanski narodi prema Turcima u prvoj polovini 15. veka*. Novi Sad, Matica srpska, 1905.

⁵⁴ Anagram u kojem se skriva ime Zadar je poodavno uočio Svetozar Petrović (S. PETROVIĆ: *Problem soneta u starijoj hrvatskoj književnosti (Oblik i smisao)*. „Rad JAZU” 350, s. 178–212).

⁵⁵ *Vila...*, pjevanje 12, stih 1432–1439.

⁵⁶ Usp. M. DEANOVIĆ, J. JERNEJ: *Vocabolario italiano-croato*. Zagreb, Školska knjiga, 1997; s.v. *radazza*.

⁵⁷ Peckav ton Barakoviću predbacuje prijatelj i zaštitnik Vile Anjel Justinijanović: „ako i ostavi ti jagle razgovora” (*Anjel Justinijanović Jurju Barakoviću*. U: *Vila...*, s. 238).

daje naputke za čitateljsku intervenciju u tekst, odnosno da izvješće sa zadarskog pira i glorifikaciju uzvanika valja čitati ne doslovno nego kao svjesno izrečenu laž, koju će Pisnik ipak zadržati zapisanom: „prosti mi tva škoda, ne biše lagati, / nemon me karati, ako pis moj zvoni: / sebe će varati tko druga varat mni. / ča pisah to pisah, reče to i Pilat, već s pisma ne zrizah, da mi daš prsten zlat”⁵⁸.

Topici nacionalnih junaka pridružuju se u eklektičkim vrstama sa značajnim udjelom pastoralnog sloja i likovi iz fikcionalnog svijeta – mitološko-pastoralnog i hagiografskog. Kao čest predstavnik pastoralne topike nacionalnog identiteta u Barakovićevu djelu funkcionira naslovna figura Vile⁵⁹.

Topici nacionalnih heroja pripada i red svetaca koji se drže nacionalnima i prema vjerovanju naših ranonovovjekovnih povjesničara, književnika i kulturnih djelatnika zaslužni se za formiranje identiteta. Sv. Jeronim zasigurno pripada vodećoj figuri u hrvatskoj povijesti ranoga novog vijeka i književnosti. Već autorstva njegovih *vita* od Marulića do Barakovića, ili pak česta pozivanja na njegov autoritet, podigla su mu važnost do visine jednog od stupova obrane glagoljaštva. I Zoranićeve *Planine*, na koje se Baraković i eksplicitno i tematski referira, dodjeljuju mu istaknuto mjesto kao osnivaču glagoljice, a kako se vjerovalo, i duhovnom vođi. Zanimljivo bi bilo znati zašto ga u *Vili Slovinci* ne nalazimo uvedena u tekst. Naime, u tekstu se od 7. do 10. pjevanja povremeno pojavljuje figura Pustinjaka bez imena koji je u 9. pjevanju i sugovornik i duhovni vođa (jedan od supstituenata Vile koja je napustila Pisnika). Baraković prešućuje pustinjakov identitet, iako ga Pisnik izravno pita da mu se predstavi i premda takav postupak ne dominira tekstom jer, primjerice, postoji cijeli katalog grčkih mitoloških božanstava koja su darovala tek rođenog Slovana⁶⁰. Ipak, Pustinjač je minuciozno opisan u ovcem ulomku: od klobuka na strihu, sijede brade do pustinjačkih sandala i štapa o koji se odupire s drijenovim kolcem na vrhu „na kojem cvatihu glavna slova”. Kandidat za takav ikonografski naputak čitatelju svakako je sv. Jeronim. Međutim, lokalitet na kojem Pisnik nalazi Pustinjaka, a i njegov izgled uključuju i sv. Ivana Krstitelja, a potom barem još dvojica svetaca iz konteksta kršćanske ikonografije popularne u Hrvata

⁵⁸ *Vila...*, pjevanje 12, stihovi 770–775.

⁵⁹ Opširnije o prefiguraciji Vile u domovinu u spomenutom članku: D. MRDEŽA ANTONINA: *Nacionalni prostor književnom djelu Jurja Barakovića i Ivana Tomka Mrnavića*. U: *Dani hvarskog kazališta 33: Prostor i granice hrvatske književnosti i kazališta*. Split–Zagreb, HAZU, Književni krug, 2006, s. 56–81.

⁶⁰ Bogovi pozvani na proslavu Slovanova rođenja jasno su imenovani (Jove i Pala, Marte i Juno, Merkur i Dijana, Apolon, Cerere i Bako).

u posttridentsko vrijeme mogu popuniti to mjesto: poput sv. Ivana, sina Gestimula kralja Hrvatskoga, pa i sv. Kristofora⁶¹, u 17. stoljeću vrlo popularna sveca na našim stranama, čije se moći čuvaju na Rabu. Sv. Ivana pustinjaka razmjerno je mnogo u hagiografiji, no u Barakovićevo vrijeme jedan je postajao vrlo popularan zbog potreba povezivanja hrvatske kraljevske loze s ilirskimo podrijetlom i počecima pokrštavanja⁶².

Tko je od spomenutih svetaca, repopulariziranih u postridentskim djelovanjima, bio zagonetnim predloškom liku Pustinjaka, nije za razumijevanje *Vile* ključno. Važnijim se doima za čitanje topike ideologema da Baraković uvodi postupak koji bismo mogli nazvati „igra prenamaglašene autocenzure” kojim pisac signalizira čitatelju da nešto prešućuje, odnosno, potencijalnu subverzivnost epizode s Pustinjakom, koja se Serenissimi možda ne bi dopala, a mogla bi uz satirični naboj prema negdašnjim mu sugrađanima biti jezičac na vagi koji bi omeo tiskanje djela.

⁶¹ Sličnost s opisanim Pustinjakom posjeduje i lik sv. Kristofora, poglavito u alegorično prikazanom portretu Krste Frankopana i njegove žene Apolonije Lang. Frankopan je oslikan u liku sv. Kristofora kao i njegova žena u liku svete Apolonije. Portret se nalazi na krilnom oltaru u župnoj crkvi u Obervellachu (Gornji Beljak) u Koruškoj. „Izradio ih je 1520. godine nizozemski slikar Jan van Scorel. [...] Na lijevom krilu prikazan je Krsto Frankopan u liku sv. Kristofora. Visok je i snažan, oslanja se desnom rukom na rascvjetano stablo. [...] Glava mu je obrasla gustom, kovrčavom kosom, na licu su brkovi i gusta brada. Odjeven je u kratki kaput pritegnut pojasom, a oko njega leprša ogrtač”. M. ŠERCAR: *Žene Frankopanke...*, s. 60. Baraković je mogao biti motiviran da uvede Kristofora zbog njegova uspješna ratovanja s Turcima, ali i zbog legendarnoga otpora Mlecima, u čijem je zarobljeništvu bio 1516. u palači Torreselli.

⁶² Hagiografsku priču o svetom Ivanu, jednu od nekoliko varijanti, iz *Kronike Češke* Václava Hájeka iz 1541. godine, sinu Gestimula/Budimira kralja Hrvatskoga, koliko se dosad zna, prvi je u hrvatskoj povijesti pronio šibenčanin Dinko Zavorović, poznati povjesničar i Barakovićev poznanik u djelu *De rebus Dalmaticis, libri octo*, te Ivan Tomko Mrnavić, u knjizi *Regiae sanctitatis Illyricanae foecunditas*. Na Dinka Zavorovića utjecao je doticaj s knjigom *Vitae sanctorum* kölnskog redovnika Laurentiusa Suriusa, što je trasiralo put slavenskoj viti o kralju Dalmatincu i u hrvatsku književnost i historiografiju. Nalazimo ga i u zagrebačkom kulturnom krugu 17/18. stoljeća (primjerice, Ratkaj, Mikulić, Vitezović). I Mrnavić koristi tog sveca da bi sv. Ivanu pustinjaku priskrbio ilirske korijene. Akcijama Propagande vjere posebice je legenda bila prikladna jer se u njoj pronašao svetac hrvatske kraljevske loze, k tome prvi primatelj kršćanstva od sv. Ćirila. Lik sveca se širi i u češkoj i hrvatskoj ikonografiji. U hrvatskoj je ikonografiji prikazivan kao običan pustinjač ili pustinjač sa znacima kraljevskog podrijetla. Inače, za možebitne dublje motive Barakovićevoj naklonosti tom svecu nije nevažan podatak da ga Danielle Farlati u crkvenoj povijesti *Illyricum sacrum* upisuje kao sv. Ivana Ninjanina. Dakle, Barakovićeva zemljaka. Opširnu studju o tom svecu u hrvatskoj historiografiji i ikonografiji u novije vrijeme donose Iva Kurelac i Danijel Premerl (*Sveti Ivan Pustinjač u hrvatskoj historiografiji 17. i 18. stoljeća*. „Croatica christiana periodica” 69/2012, s. 11–31).

Književna je povijest Barakovićev koncept domoljublja vezivala pretežito uz topos jezika i zajedničkog mitskog podrijetla Slovina/Hrvata upisujući tako suvremene teze o kontinuitetu nacionalnog prostora u svjetonazor posttridentskog autora. Takav stav potpomogao je da Baraković, kao i slični mu autori pa i oni iz književnih tradicija tzv. velikih naroda, cirkuliraju u obrazovnom sustavu kao stalni pisci i potporni stupovi kulture u popisu lektire.

Barakovićev koncept protonacionalnog identiteta ipak podrazumijeva ponajprije pripadnost kulturi katoličke obnove iz vremena poslijetridentske, kasne humanističke kulture a koja se oslanjala u svom širenju na ideologeme kolektivnog identiteta. Topika nacionalnog podrijetla, teritorijalne rasprostranjenosti i jezika, upotpunjena je u *Vili Slovinki* konceptom humanističke „vrline” oblikovane u egzemplima protuturskih junaka i nacionalnih svetaca, te vrijednosno antipodnim egzemplima lažaca i izdajnika kojima se „vrlina” naglašava. Tako uslojen nacionalni ideologem pokazuje da je Barakovićevo djelo posve uklopljeno u historiografski narativ ranoga novog vijeka.

Kompleksnost teme humanističkog domoljublja u *Vili Slovinki* podrazumijeva dakako, osim diskursa gorljiva posttridentista u kojem se kršćanstvo i nacija promoviraju kao nedjeljiv koncept otpora prema Osmanlijama, i osoben diskurs žanra kao filter oblikovanja popularnih ideologema.

Bibliografija

- BARAKOVIĆ J.: *Vila Slovinka*. U: *Djela Jurja Barakovića* [Stari pisci hrvatski XVII] Ur. P. BUDMANI, M. VALJAVAC. Zagreb, JAZU, 1889.
- BERIĆ D.: *Nekoliko podataka za biografiju Jurja Barakovića*. U: D. BERIĆ: *Iz književne prošlosti Dalmacije*. Split, Matica hrvatska, 1956, s. 35–48.
- BLAŽEVIĆ Z.: *Iilirizam prije ilirizma*. Zagreb, Golden marketing, 2008.
- BLOOM H.: *The Western Canon*. London Papermac, 1996.
- BOGIŠIĆ R.: *Hrvatski barokni slavizam*. U: R. BOGIŠIĆ: *Zrcalo duhovno: književne studije*. Zagreb, Hrvatska sveučilišna naklada, 1997.
- BOSANAC S.: *Slava Marulićeva kod hrvatskih pjesnika iz Dalmacije*. „Vienac” 33 (42)/1901, s. 841–842.
- CONCINA E.: *Le trionfanti e invittissime armate Venete*. Venezia, Filippi. 1972.
- ČORALIĆ L.: *Šibenski plemić Nikola Divnić (1654.–1734.) pukovnik hrvatske lake konjice (cavalleria croati)*. „Radovi Zavoda za povijesne znanosti HAZU u Zadru” 54/2012, s. 125–145.
- CVETNIĆ S.: *Ikonografija nakon Tridentskog sabora i hrvatska likovna baština*. Zagreb, FF press, 2007.
- DEANOVIĆ M., JERNEJ J.: *Vocabolario italiano-croato*. Zagreb, Školska knjiga, 1997.
- DUKIĆ D.: *Sultanova djeca. Predodžbe Turaka u hrvatskoj književnosti ranog novovjekovlja*. Zadar–Zagreb, Thema, 2004.

- FILIP R.A.: *Ninske crkve u dokumentima iz godine 1576. i 1603.* U: *Radovi Instituta Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru*, sv. XVI-XVII. Ur. G. NOVAK, V. MAŠTROVIĆ. Zadar 1969, s. 549–597.
- FINKA B.: *Oko godine prvoga izdanja Barakovićeve 'Vile Slovinke'.* „Zadarska revija” 4(4) /1955.
- FRANIČEVIĆ M.: *Čakavski pjesnici renesanse.* Zagreb, Matica hrvatska, 1969.
- FRANIČEVIĆ M., ŠVELEC F., BOGIŠIĆ R.: *Povijest hrvatske književnosti u sedam knjiga.* Knj. 3: *Od renesanse do prosvjetiteljstva.* Zagreb, Liber–Mladost, 1974.
- GOLUB I.: *Juraj Križanić i pitanje prava Slovenaca na svetojeronimske ustanove u Rimu.* „Historijski zbornik” 21–22/1968–1969, s. 249–250.
- GRGURIĆ M.: *Hrvatstvo naših starih pjesnika.* „Iskra” (15–16) 3/1893, s. 121–122; (19–20) 3/1893, s. 146–148.
- JAMESON F.: *Političko nesvesno. Pripovedanje kao društveno-simbolički čin.* Beograd, Rad, Edicija Pečat, 1984.
- JEŽIĆ S.: *Posljednje dvije generacije u Dalmaciji i Dubrovniku.* U: S. JEŽIĆ: *Hrvatska književnost.* Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1993 [1944].
- KOLENDIĆ P.: *Baraković i njegovi poznanici u Šibeniku.* U: *Prvi izvještaj Ć.K. Drž. Reformne realne gimnazije u Šibeniku*, šk. g. 1913/1914. Šibenik 1914, s. 3–38.
- KOLUMBIĆ N.: *Razdoblje hrvatskog književnog manirizma.* „Forum” 1976, s. 1018–1053.
- KOMBOL M.: *Povijest hrvatske književnosti do narodnog preporoda.* Zagreb, Matica hrvatska, 1961.
- KRAVAR Z.: *Das Barock in der kroatischen Literatur.* Köln–Weimar–Wien, Böhlau Verlag, 1991.
- KRLEŽA M.: *Eseji.* Knj. 3. Zagreb, Zora, 1963.
- KURELAC I., PREMERL D.: *Sveti Ivan Pustinjak u hrvatskoj historiografiji 17. i 18. stoljeća.* „Croatica christiana periodica” 69/2012, s. 11–31.
- MAŠTROVIĆ V.: *Nepoznato izdanje Barakovićeve 'Jarule'.* „Radovi Instituta za povijest Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru” 3/1957, s. 199–204.
- MATIĆ T.: *Hrvatska svijest u starih Zadrana.* U: *Svačić, hrvatski ilustrovani koledar za god. 1904.* Zadar, Hrvatska knjižarnica, 1904, s. 19–22.
- MATIĆ T.: *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba.* „Rad JAZU” 231/1925, s. 192–283; 233/1927, s. 22–84.
- MRDEŽA ANTONINA D.: *Nacionalni prostor u književnom djelu Jurja Barakovića i Ivana Tomka Mrnavića.* U: *Dani hvarskog kazališta 33: Prostor i granice hrvatske književnosti i kazališta.* Split–Zagreb, HAZU, Književni krug, 2006, s. 56–81.
- MRDEŽA ANTONINA D.: *Nostalgично putovanje Petra Zoranića ,kartom sjećanja'.* U: *Zadarski filološki dani 3 (Petar Zoranić i njegovi suvremenici, Slavonski prostori u putopisnoj literaturi i književnosti, Znanstveni rad akademika Dalibora Brozovića).* Ur. D. MRDEŽA ANTONINA. Zadar, Sveučilište u Zadru – Odjel za kroatistiku, 2009, s. 19–38.
- PELC M.: *Ikonografija humanizma i narodne predaje na šibenskom umivaoniku Horacija Fortezze.* „Radovi Instituta za povijest umjetnosti” 27/2003, s. 133–143.
- PETROVIĆ S.: *Problem soneta u starijoj hrvatskoj književnosti (Oblik i smisao).* „Rad JAZU” 350, s. 178–212.
- POPOVIĆ P.: *Glasoviti Zadrani.* „Naš list”, Zadar, 5/1920.
- POPOVIĆ P.: *Jugoslavenska književnost.* Cambridge, The University Press, 1918.
- RADONIĆ J.: *Zapadna Evropa i balkanski narodi prema Turcima u prvoj polovini 15. veka.* Novi Sad, Matica srpska, 1905.
- STANIĆ M.: *Stari zadarski pjesnici, hrvatski domoljubi.* „Lovor” (3)1/1897, s. 21–22; (4)1/1897, s. 29–30.
- ŠERCAR M.: *Žene Frankopanke.* „Modruški zbornik” 4–5/2011, s. 21–81.

- ŠVELEC F.: *Po stazi netlačeni*. Split, Književni krug, 1977.
- ŠVELEC F.: *Sedamnaesto stoljeće*. U: M. FRANIČEVIĆ, F. ŠVELEC, R. BOGIŠIĆ: *Povijest hrvatske književnosti*. Knj. 3. Zagreb, Liber, 1974, s. 175–292.
- ŠVELEC F.: *Uz 350. obljetnicu smrti Jurja Barakovića*. „Zadarska revija”, posebno izdanje [Jurju Barakoviću o tristo pedesetoj obljetnici smrti], 1979.
- TVRTKOVIĆ T.: *Između znanosti i bajke*. Ivan Tomko Mrnavić. Zagreb–Šibenik, Hrvatski institut za povijest – Gradska knjižnica „Juraj Šižgorić” Šibenik, 2006.
- ZORANIĆ P.: *Planine*. Priir. M. GRČIĆ. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1988.

Divna Mrdeža Antonina

On Proto-National Identity of Juraj Baraković in the History of Literature

Summary

In the context of earlier Croatian literature, Juraj Baraković's *Vila Slovinka* achieved the status of a part of the literary canon largely due to a highly evaluated patriotic note in the literary-historiographical narrative. This article evaluates the modes and paths towards attaining the current position of this work in the traditional culture. Former insights are challenged and expanded by new ones with regard to the humanistic and post-Trent culture, which the author apostrophized and inscribed in the construction of Slavic/Illyrian ideologemes. Baraković's concept of proto-national identity primarily entails the affiliation to the culture of Catholic Restoration from the post-Trent period, late-humanist culture, especially the ecclesiastical discourse of the period which promoted both Christianity and the nation into an indivisible concept of resistance against the Ottomans. In *Vila Slovinka*, the topic of national origin, territorial prevalence and language is complemented by the concept of humanistic virtue, formed in exemplars of anti-Turkish heroes and national saints, as well as in antipodal exemplars of liars and traitors that serve to emphasize virtue. Thus stratified, the national ideologem indicates Baraković's work as incorporated in the historiographical narrative of the Early Modern Era, as well as that the author's discourse had been propulsive towards everyday cultural life, that is towards the political, cultural and patrons-private relations within the literary field. The complexity of the subject of humanistic patriotism in *Vila Slovinka* legibly entails a distinctive discourse of an eclectic genre of a panegyric poem and Christian-humanistic exemplar.

Keywords: Juraj Baraković, *Vila Slovinka*, ideologemes, premodern identity

Problematika hrvatskoga nacionalnog identiteta u Krležinu romanu *Zastave*

Krležin povijesno-politički roman *Zastave* zorno je svjedočanstvo o povijesnom procesu stabiliziranja modernoga hrvatskog nacionalnog identiteta u prvim desetljećima 20. stoljeća; proces formiranja moderne hrvatske nacije bio je uglavnom zaokružen u 19. st., ali dvije osnovne devetnaestostoljetne koncepcije o oslobođenju Hrvata od podređenog položaja u Austro-Ugarskoj – „koje su obećavale izlazak iz zaostalosti i podređenoga položaja, pozivajući se ili na nasljedstvo stare hrvatske državnosti i povijesna prava ili polazeći od romantičarskih načela i težeći tzv. narodnom jedinstvu koje se temeljilo na ideji etničke i jezične srodnosti južnih Slavena”¹ – prenesene su i u vrijeme raspada Carevine i početnih godina Kraljevine Srba, Hrvata i Slovenaca; Hrvatima tako privlačan mit jugoslavenstva i Srbije kao južnoslavenskog Pijemonta počeo se međutim urušavati kad se oslobodilački rat protiv Turaka pretvorio u bratoubilački srpsko-bugarski rat a ideja narodnog jedinstva razbila se u nasilnoj „oslobodilačkoj i ujediniteljskoj” SHS-realizaciji, već u prvom desetljeću njezina postojanja, baš kao i pokušaj konstrukcije novoga jugoslavenskog identiteta, koji nije odgovarao ni Srbima ni Hrvatima ni Slovencima, te se nije uspio ostvariti niti u okrilju građanske

¹ A. JAKIR: *Dalmacija u procesima stvaranja moderne nacije u 19. i 20. stoljeću*. U: *Spalatumque dedit ortum*. Ur. I. BAŠIĆ, M. RIMAC. Split, Filozofski fakultet Sveučilišta u Splitu, 2014, s. 455.

ni seljačke/socijalističke ni lenjinističke/komunističke ideologije²; niti dvadesetih godina u prvoj Jugoslaviji niti u kasnijim desetljećima u Socijalističkoj Federativnoj Republici Jugoslaviji.

Roman *Zastave* počinje izlaziti u časopisu „Forum” 1962. god., a u tom je vremenu već bilo očito da je Krleža – kako ističe S. Lasić – „shvatio da socijalizam ništa bitno ne rješava u mitovima koji vladaju južnoslavenskim nacijama, osobito srpskim narodom”³, te da je vrijeme pedesetih i šezdesetih godina bremenito istim, ili vrlo sličnim, problemima kao i ono u prvim desetljećima stoljeća. O tome je Krleža u javnim istupima uglavnom šutio ili pak vrlo obzirno govorio, kao npr. u govoru povodom proslave ilirskog pokreta (1966.), ali je tom problematikom vidno zaokupiran npr. u dnevničkim zabilješkama *Davni dani* (1956.), u aktualizaciji eseja o Jurju Križaniću i najavi drame o tragičnom putu toga dugogodišnjeg sibirskog zatočenika, rodozačetnika panslavizma⁴; također i (posredno, alegorijski) u trećoj knjizi *Banketa u Blitvi* („Forum” 1962.), te nadasve u romanu *Zastave* („Forum” 1962.–1968.; integralno izdanje 1976.).

Vrlo složenu problematiku učvršćivanja/diferenciranja modernoga hrvatskog identiteta u austro-ugarskom te južnoslavenskom kontekstu u romanu *Zastave* Krleža predočava u višeslojnosti njegove manifestacije – u kategorijama prostora, jezika, tradicije, kulture, mentaliteta, povijesnog naslijeđa, različitih državnih i političkih ideologija i praksi, svjetonazora, ekonomije, tiranija, interesnih sfera svjetskih velesila, itd. Uz pitanja jednakopravnosti (jezičnog, državno-pravnog, ekonomskog, vojnog statusa, itd.) hrvatskog naroda s ostalim konstitutivnim narodima u zajedničkoj državi, koju su Hrvati pokušavali izboriti i u okrilju Habsburške Monarhije, hrvatski se narod u Kraljevini SHS, dramatičnije negoli u prethodnoj državnoj zajednici, suočava s potrebom identitetskoga diferenciranja/razlučivanja od jezično i etnički vrlo srodnog i prostorno-geografski najbližega južnoslavenskog naroda, Srba – koji su u novoosnovanoj državi ideju o narodnom jedinstvu pretvorili u velikosrpsku hegemonističku praksu.

U *Zastavama* Krleža još jednom pruža svjedočanstvo o hrvatskim „davnim danima” „deset krvavih godina” (1913.–1922.), o vremenu ago-

² „Konfesionalne razlike, već uznapredovali razvoj posebnih nacionalnih identiteta, te različite državnopravne tradicije, nisu davale mogućnost za razvoj nekakvog jugoslavenskog naroda”. Ibidem, s. 474.

³ S. LASIĆ: *Zastave kao Krležina filozofija povijesti*. „Dubrovnik” 1993, br. 6, s. 18.

⁴ Vidi: M. KRLEŽA: *O patru dominikancu Jurju Križaniću*. U: M. KRLEŽA: *Svjetiljke u tmini. Književni eseji*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1988, s. 33–53.

nije i konačnog sloma Austro-Ugarske, balkanskih ratova, I. svjetskog rata i poslijeratne „realizacije” predbregalničkih ideala – jugoslavenske zajednice, u kojoj se san Krležine generacije pretvorio u krvavu političku karikaturu⁵; posredno, analogijom, svjedoči Krleža i o vremenu socijalističke Jugoslavije. Kao „summa krležiana”⁶ roman *Zastave* svakako predstavlja i svojevrsnu sumarnu rekapitulaciju i kritičko propitivanje autorovih prethodnih političkih promišljanja o hrvatskom nacionalnom pitanju, nadograđenih (bar posredno) novim iskustvima u socijalističkoj Jugoslaviji, u kojoj je došlo to kraha i utopijskoga ideološkog projekta i novog (također utopijskog) pokušaja realizacije nove, jugoslavenske (nad)nacije.

Roman okvirno obuhvaća vremenski period od bitke na Bregalnici (1913.) do „zapletene političke gnjavaže oko ustava kraljevstva Srba, Hrvata i Slovenaca” i atentata na kralja Aleksandra. No, ovaj „ljetopis”, „kronika”, „dramatska historija”, kako sam autor kaže, „otvara široku historijsku perspektivu na život hrvatskih, srpskih i mađarskih generacija, rođenih između šezdesetih i devedesetih godina” 19. st.⁷ Ogromnu građu i vrlo zahtjevnu, široku tematiku na kompoziciono-fabularnom planu Krleža je skoncentrirao oko tri čvrsta čvorišta – oko godina 1913., 1915. i 1922.

Zastave su ne samo eruditski, povijesno-politički roman u kome Krleža razvija svoju filozofiju o povijesti kao nasilju u ime „plemenite ideje” i moralno uzvišenu pojedincu koji joj se opire, one su ne samo roman-freska određena vremena i prostora, nego su i genetički roman⁸. U njima se pojavljuje čitava galerija likova (fiktivnih i povijesnih) i svi oni izranjaju iz konkretne povijesne pozadine, a stvarnost te pozadine i većine likova pripovjedač uglavnom prikazuje iz perspektive bazičnog aktanta – Kamila Emeričkoga mlađeg; pritom su pojedini likovi, uz samo njima svojstvene psihološke crte, identitetski snažno determinirani i političkim/ideološkim opredjeljenjem te pripadanjem određenoj društvenoj ili nacionalnoj skupini, a okarakterizirani su i izrazito individualiziranim, a opet tako prepoznatljivim kolektivno pripadajućim/identificirajućim jezikom – Presvetli, Kamilov otac,

⁵ O toj problematici često je pisao u međuraću – u polemičnom tekstu *Hrvatska književna laž* („Plamen” 1919.), u knjizi putopisne proze *Izlet u Rusiju* (1926.), u knjizi eseja *Deset krvavih godina* (1937.). J. Wierzbicki hrvatsku nacionalnu problematiku prepoznaje kao jednu od dominantnih tema Krležine umjetnosti (Više vidi u: J. WIERZBICKI: *Miroslav Krleža*. Zagreb, Liber, 1980.).

⁶ Izraz je Vaupotičev (vidi: M. VAUPOTIĆ: *Anabaza ili summa krležiana*. „Republika” 1968, br. 2–3, s. 155–157).

⁷ Vidi Krležinu najavu *Zastava* u (2. broju) „Foruma” 1962.

⁸ O tome više vidi u: S. LASIĆ: *Struktura Krležinih Zastava*. Zagreb, Liber, 1974.

bansko-kurijalnim jezikom; stari Mika i Kamilov djed Kalman arhaičnom zagorskom kajkavštinom; Amadeo „istomštogod” frazama; Joja bujicom tirada, ali i poetskim jezikom hrvatskih pjesnika; Supilo mediteranski temperamentnim govorom, punim talijanizama; ministar Stevča Gruić specifičnim srpskim idiomom s dijalektalnim primjesama; „jugoslavenstvujući” Mitar Mitrović deseteračkom mitotvoračkom retorikom; „armiski đeneral” Atanasije Simeonović bahatom superiornošću „pobjednika osloboditelja”, itd. Bogata polifonija često je posredovana preko glavnoga lika i velikim je dijelom ugrađena u njegovu svijest, ali on sam najčešće koristi zajednički komunikacijski kôd: standardnu hrvatsku štokavštinu (doduše s ponešto srbizama te sa srednjoeuropskom primjesom, povremeno umetnutim njemačkim i mađarskim riječima, frazama, rečenicama, pa i pasusima); baš kao i pripovjedač (čiji se glas najčešće pretapa s Kamilovim) u samostalnim narativnim sekvencama. Kamilova/pripovjedačeva jezična identifikacija vrlo je široka radijusa, jer je u njegov jezik integrirana, uz standardizirani hrvatsku štokavštinu, i „vanstandardna” kolokvijalna sjevernohrvatska – primarno (emotivno njemu najbliži) zavičajni kajkavski idiom – i južnohrvatska komponenta hrvatskoga jezika, vidno markirane srednjoeuropskim (prva) i mediteranskim (druga) jezičnim dodirima; a ne treba zaboraviti ni izravno inkorporirani jezik hrvatske književnosti (primjerice Kranjčevića, Matoša, starih kajkavskih pisaca)⁹ Kamilo primarna jezična identifikacija vezana je za hrvatski jezik, ali njegov jezični identifikacijski krug zahvaća i srpski jezik, uglavnom u nestandardiziranim oblicima, s naglašenom balkanskom, odnosno orijentalno-turskom komponentom; što je opet u skladu s njegovim shvaćanjem da su hrvatski i srpski jedan jezik, koji Hrvati nazivaju hrvatskim jezikom a Srbi srpskim jezikom¹⁰. Još od djetinjstva Kamilovo je zaljubljenik i u hrvatstvo, s kojim se primarno identificira, i u ideju da su Hrvati i Srbi jedan narod¹¹. Međutim, stabilnost

⁹ K. Čorkalo Jemrić čak će kazati, hiperbolički, da su *Zastave* napisane jezikom „izatkanim od jezika ukupne nam književne baštine” te da su „sačuvale stoljeća hrvatske materinske riječi” (Vidi: K. ČORKALO: *Veliki mág i njegov testamentalni roman*. „Kolo” 2014, br. 1, s. 7).

¹⁰ Takvu shvaćanju Krleža je ostao blizak i u socijalističkoj Jugoslaviji; primjerice u: M. KRLEŽA: *Duh individualne pobune*. U: M. KRLEŽA: *Gdje smo i kako smo. Suvremene političke teme*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1988, s. 137–143.

¹¹ Primjerice, nakon incidenta s odbijanjem pjevanja mađarske himne, u razgovoru s ravnateljem škole on s jednakim ponosom govori o hrvatskoj glagoljici i o ćirilicom tiskanoj knjizi srpskoga pisca M. Nenadovića (vidi: M. KRLEŽA: *Zastave*. Knj. 1. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1976, s. 114–115). Citati iz *Zastava* navodit će se naprijed prema tom izdanju, a uz sami citat u zagradama će se bilježiti podatci o svesku i stranici odakle je preuzet.

njegove integralne jezične identifikacije bitno je narušena konkretnim sudaranjem/susretima s mitotvoračkom deseteračkom te crnorukaškom, ratničkom, žandamerijskom, „osloboditeljskom” srpskom frazom, koju ne prepoznaje svojom, ne može/ne želi se s njome identificirati; takvom frazom progovara Drugi, drugačiji mentalitet. Zanimljivo je da se o jezično (i ne samo jezično) različitim „svjetovima” dvaju srodnih etnikuma u romanu najizravnije progovara iz perspektive srpskog ministra Gruića, prijatelja Kamilova oca; koji došavši, kao student, prvi put u goste Emeričkima „nije razumio ama baš ni jedne riječi, grdno se zaprepastivši da se našao usred inostrana naroda, koji je od njegove valjevske Servije i pod Koviljačom Semberije nerazmjerno udaljeniji nego pirotski i niški svijet, te mu se misao o takozvanom Narodnom Jedinstvu prikazala zaista kao fantom” (knj. 1, s. 345). Kamilovoj „iluzionističkoj logici, koja razmišlja o stvarima, jer se nešto priželjkuje” ministar Gruić suprotstavlja onu „iskusnu, kad se više ne veruje u obmane nikakve vrste” (knj. 1, s. 362–363); Kamilove argumente o potrebi narodnog jedinstva Srba i Hrvata, koje bi se zasnivalo na osjećaju solidarnosti, i o važnosti osjećaja „integriteta južnoslovenskog” (jer – „dvadeset milijuna Južnih Slavena ili narodići od dva do tri milijuna nije isto”) Gruić pobija paralelom Srbi – Bugari, pri čemu smatra da su Bugari bliži Srbima (mentalitetom, religijom, pa i jezikom) negoli Hrvatima. Genezu nacionalnog identiteta glavnoga aktanta romana vrlo često pratimo baš kroz sagledavanje razlike – ne samo kulturne, jezične, nego i religija, tradicija, povijesnog naslijeđa, politika, mentaliteta – između Hrvata i Srba¹².

Kamilo Emerički, sin visokoga državnog činovnika, autor brojnih polemičkih napisa i dobrovoljni branitelj atentatora na kralja, jedan je od mnogih Krležinih pretjerano osjetljivih intelektualaca nervčika; on je tip vječnog pobunjenika, zanesenoga političkog sanjara, koji uvijek nanovo riskira nove iluzije, nove zanosе i nove poraze, jer – njemu je politika „sudbina, život”; postupno se razvija od nacionalistički orijentiranog romantičara (Hrvata stračevićanca, pravaša, ali i zaljubljenika u ideju narodnog jedinstva Hrvata i Srba i u jugoslavenstvo), preko jednog od „četrdeset puta četrdeset tisuća Zaratustrinih poklonika” do svjesnoga revolucionara koji je skrenuo „u Lijevo, sasvim u Lijevo, u negaciju svih laži, u Internacionalu”; politika ga ne zanima kao karijera, nego ga zanima politički moral.

Prateći političku/identitetsku genezu glavnoga romanesknog junaka, najčešće u konfrontaciji s neistomišljenicima i oponentima (otac; Ama-

¹² U tom su smislu posebno indikativni 2. i 4. svezak romana.

deo, ministar Gruić, doktor Guido Glanz, itd.), Krleža prati i političku sudbinu hrvatskoga naroda¹³, bitno uvjetovanu austrijskim imperijalizmom, mađarskim i srpskim nacionalizmom te vlastitim političkim romantičnim fikcijama, nesnalaženjem i oportunizmom, pa i izdajom/prodajom nacionalnih interesa.

Višestruko slojevita identitetska geneza romanesknog junaka bitno je određena prostorom¹⁴ iz kojega je potekao: prvenstveno obiteljskim domom i zavičajnim – zagrebačkim, kajkavskim sjevernohrvatskim, te domovinskim hrvatskim, ali i dodirnim (preko)graničnim prostorom – mađarskim i srpskim (balkanskim i južnoslavenskim) i uopće širim dunavskim, srednjoeuropskim prostorom. Kamilove identitetske prostorne silnice kreću se od zanosa, razočaranja i padova, ali i uvijek novih uzleta; od odbijanja i nelagode do prihvaćanja, od zanesenosti do razočaranja i praznine i obratno, ili na kakav drugi način – bilo da se radi o obiteljskom domu (roditeljskoj kući, djedovskom krovu), zagrebačkoj/zagorskoj sredini ili pak domovini/Hrvatskoj; bilo da se radi o Pešti, Bregalnici, Beogradu (odnosno Mađarskoj i širem prostoru Austro-Ugarske te Srbiji i širem balkanskom prostoru).

Bez obzira na svoje otpadništvo i buntovništvo te trajno sukobljavanje s ocem, Kamilo nikada nije izdao vlastiti dom, nego trajno ostaje u dubokoj emocionalnoj povezanosti s „djedovskim krovom”. Snažan osjećaj pripadanja i prihvaćanja vidljiv je i u njegovu doživljavanju Zagreba i užega zagorskog zavičaja, pa i cijele domovine Hrvatske; usprkos odbojnosti, pa i dosadi što ih povremeno tu osjeća. Radnja *Zastava* dobrim je dijelom vezana za Zagreb, ali su u romanu rijetki opisi toga grada (što na prvi pogled može izgledati čudno ako imamo u vidu slike Pešte i Beograda); pa i onda kada ih nalazimo, vezani su uz doživljaj zagrebačke provincijske bijede, krivudavih, blatnih ulica, jeftinih staromodnih hotela ili mračne krčme iz predgrađa¹⁵; Zagreb je Kamilu „jedan od simbola zarobljene i nepriznate narodnosti” (knj. 5, s. 25). Zagrebački „sjaj” prikazan je tek kao lažni sjaj banskih gala-pogreba (Kamilove majke i starog Jurjaveškog) i banketa na kojima se okuplja

¹³ O političkoj genezi hrvatskog naroda i procesima njegova formiranja u modernu naciju više vidi u: N. STANČIĆ: *Hrvatska nacija i nacionalizam u 19. i 20. stoljeću*. Zagreb, Barbat, 2002.

¹⁴ Više o prostornoj komponenti *Zastava* vidi u: Z. RADOS: *Prostor Krležinih Zastava*. U: *Dani hvarskog kazališta / Prostor i granice hrvatske književnosti i kazališta*. 32. Ur. N. BATUŠIĆ, R. BOGIŠIĆ, P. PAVLIČIĆ, M. MOGUŠ. Zagreb–Split, Hrvatska akademija znanosti i umjetnosti–Književni krug, 2006, s. 408–425.

¹⁵ Sjetimo se opisa Gornjega grada oko Jojina doma (u trećoj knjizi), ili vožnje, s Anom, do sumnjive krčme u predgrađu u petoj knjizi romana.

zagrebačka elita (kod Jurjaveških)¹⁶. Rekla bih da Krleža prostor rodno grada i zavičaja glavnoga romanesknog lika namjerno predočava baš takvim slikama (uostalom u gotovo cjelokupnome svome stvaralaštvu), kako bi što snažnije naglasio Kamilov „*nihil habens*-identitet”¹⁷ te njegov osjećaj moralne odgovornosti baš za taj i takav prostor – nisu u romanu slučajna intertekstualna dijalogiziranja s Kranjčevićevim *Mojsijem* i Matoševim likom majke „s križem cijele jedne nacije” iz pjesme *Pri Svetom Kralju*; odabrana topika u romanu poprima značenje simbola općega stanja, provincijalne bijede i zapuštenosti, koju autor i njegov lik (uglavnom Kamilo te ponešto i Joja) snažno percipiraju upravo u onim prostorima za koje su dublje emocionalno vezani: to su sirotinjska četvrt oko Jojina doma, Zagreb, domovina; pa i Beograd, Makedonija (u Jojinim pismima u 5. dijelu romana). Nasuprot tim „jadnim našim prilikama” stoji „operetski sjaj” Beča (iz Kamilova djetinjstva), stamena grandioznost Pešte te pobjednički osloboditeljski trijumf državotvornog Beograda.

Temeljni uzrok Kamilova zanimanja za politiku izrasta iz osjećaja duboke ukorijenjenosti u vlastito tlo i narod, te iz osjećaja moralne odgovornosti i mesijanske¹⁸ odgovorne ljubavi prema svom narodu i nacionalnom prostoru:

– Nikada me nije politika zanimala kao karijera, to što interesira mene to je ova moja zemlja, eto, ova smrdljiva krčma ovdje, onaj krastavi pas na lancu tamo u blatu, ovaj kupleraj, ovi cigani, ove pijane kurve, ove petrolejke u magli, to je moja domovina, i mislim da nisi zaboravila, bio sam i ostao vezan o našu bijedu, to je tako, nisam emigrant, i desilo se ma što, nikada ne ću iseliti, netko mora i ovdje ostati! [...] ono, vidiš, nije bila nikakva „moja politika“, nego moj život, i ako je taj moj život politika, onda ću se baviti politikom dok dišem. (knj. 5, s. 198–199)

¹⁶ J. Wierzbicki u navedenoj knjizi antomimiju „sjaj – bijeda” ističe kao jednu od konstanti Krležine umjetnosti (J. WIERZBICKI: *Miroslav Krleža...*, s. 91–101).

¹⁷ Cinizmu Amadeova izdajničkog profiterstva Kamilo suprotstavlja moral: „Narodnost, i onda kada je *nihil habens*, dragi, jeste i ostaje moralno uvjerenje o bijednoj i nerentabilnoj ništetnosti vlastite pojave. Narodnost je neke vrsti ovjerovljenja *nihil habens*-identiteta, to je takoreći svakodnevno preispitivanje svoje nemirne svijesti i savjesti, svog praznog džepa, to nije, dakle, nažalost, nikakva fikcija, to je stvarnost, a tu je stvarnost Silvije nihilistički klasično, upravo hrvatski gorko oplakao” (knj. 2, s. 21–23).

¹⁸ O Krležinu mesijanizmu više vidi u spomenutoj knjizi J. Wierzbickoga (posebice u poglavljima *Narodni requiem*, *Hrvatska književna laž*, *O smislu tragičnosti povijesti...*, s. 103–157), te u: M. ENGELSFEELD: *Dostojevski i Krleža: mesijanizam kao kategorija mišljenja*, „Republika” 1993, br. 11–12, s. 76–89.

Stoga, on uvijek nervozno reagira na svaku pomisao o izdajstvu i dezerterstvu (u razgovoru s Amadeom, Jojom, Anom). „Ti dezertiraš”, prigovara Trupcu, „ti izdaješ sebe, ti izdaješ mene, sve nas, ovu blatnu zagorsku ilovaču, ovu jednu žlicu hrvatskog mora pod Učkom, svog starog Lenca u Fužinama koji se molio Starčeviću kao Mariji Lurdskoj, ti izdaješ svoju babu, roditelje, oca i majku, ti bježiš u Peštu pod članom XXX da bi sa svojim Monthagom prevario erar za zadarsku željeznicu” (knj. 2, s. 39).

Sin visokoga banskog službenika, uzoritog regnikolarca, još kao dječak – potaknut Jojinim strastvenim pravaškim hrvatovanjem, pa i samim Amadeom – počeo se zanositi ljubavlju za svoju domovinu Hrvatsku, doživljavajući je kao arkadijsku viziju:

[...] Kamilo se, otkada sebe pamti, a to je bilo za prvih susreta s Jojom, u svojoj dječачkoj svijesti oduvijek zanosio jednom te istom perspektivom, vizijom velike panorame preko čitavog Kvarnera sa Plasa, Od Vratnika do Tulovih greda, duboko dolje probija se Zrmanja, iz orlovske perspektive u daljini naziru se Nin i Zadar, a pogled teče preko Svilaje i Kozjaka i Biokova u sveobuhvatnoj tangenti, sa trebinjskoga drumu iznad Župe i dubrovačkog arhipelaga, preko Šipana i Lopuda do Bribira i Učke, ta vizija u srebrnosivoj pari sunčanoga podneva, to je ono što se zove „domovina” i o čemu je godinama tako strastveno sanjao [...]. (sv. 2, s. 102)

Na sličan način, romantičan je i Kamilov mladenački san o slobodnoj Srbiji kao južnoslavenskom Pijemontu i „belim Dušanovim orlovima” koji će osloboditi njegovu domovinu iz zagrljaja „Posestrime Ugarske”. Ne mireći se sa stvarnošću „velike tamnice naroda”, Austro-Ugarske Monarhije, priklanja se jugoslavenskoj ideji i postaje aktivnim članom jugonacionalističkoga omladinskog pokreta. Poput mnogih, i njega je ponijela plima oduševljenja koju je izazvalo izbijanje Balkanskih ratova, no ubrzo, kad je masovni pokolj na Vardaru pokazao pravo lice kraljevske Srbije, razbio se i Kamilov romantičarski zanos: „Sve su to bile naivne fantazije za onih divnih dana kada još pod iluzijama nije zinula ona prokleta provalija od Bregalnice, [...]” (knj. 1, s. 215); „beli Dušanovi orlovi” pali su u „makedonsko blato”; srpska crnorukaška i osvajačka politika razbila je njegove jugonacionalističke iluzije. Kamilo se osjeća poraženim i krivim; Bregalnica je u romanu izrasla u simbol/sindrom „realizirane ideje”: „Bregalnica samo je posljedica proklete državotvorne logike, jer kad se bilo kakva plemenita misao pretvori u državnu politiku, ona se ostvaruje topovima i bajunetama” (knj. 1, s. 215).

Suočen s užasom ratnih zbivanja Kamilo tone u depresiju, prepušta se osjećaju beznađa i nemoćne izgubljenosti pred otuđenom društvenom silom koja mu se ukazala kao „čudovišno nešto”, kao „kužni, krvavi demonski Pacov” koji će – hranjen raznim nacionalizmima i osvajačkim mitomanijama – „jednog dana početi da ždere kao Saturno sa Bregalnice”. Susretanje s fatumom smrti kod njega redovito rađa osjećajem krivnje i upitom razložnosti i vlastitih romantičarskih nacionalističkih (hrvatskih i jugoslavenskih) zanosa; privatni gubitci dragih osoba rađaju dvojmom glede smisla njegove javne političke aktivnosti, pa mijenjaju i njegov odnos prema zavičaju i domovini: „to je bio buknuo iz dječaka osjećaj »ljubavi« za ovu zemlju, a sada, tu, nad mrtvom Jolandom, što će mu ti zanosi, i te zakletve, kada život nije igra barjacima i brodovima, nego opasna i krvava stvar?” (knj. 2, s. 103).

Ipak, uza sve sumnje, kolebanja, grižnju savjesti i rezignaciju, Kamilu se prostor doma/zavičaja/domovine nadaže kao važno „utočište od besmisla” – uz Anu/umjetnost, svakako jedno od najvažnijih. Kamilova zauzetost za vlastitu zemlju i narod toliko je snažna, da je pred njom ustuknula (u pokušaju da ga privoli da zajedno s njom emigrira u Ameriku) i Ana: „ti nisi ma tko, ti nećeš nestati bez traga, tebe tvoja zemlja treba [...] ti imaš svoju zemlju, svoj narod, [...], kada govoriš, ti govoriš u ime svoje zemlje, ti si portparole svoga naroda, vi ste jedno, tvoja zemlja i ti, [...]” (knj. 5, s. 200).

Kamilova ukorijenjenost u hrvatsko tlo/zemlju/prostor jedna je od najvažnijih odrednica njegova nacionalnog identiteta; s njegovim domoljubljem snažno je isprepleteno i rodoljublje, odnosno osjećaj pripadanja hrvatskom narodnom kolektivu te osjećaj solidarnosti s tim kolektivom i njegovim višestoljetnim tragičnim usudom. Rodoljubnu komponentu nacionalno-identitetske geneze glavnoga lika *Zastava* Krleža prati, kao i onu domoljubnu, od njenih romantičnih začetaka u dječачkoj dobi do kasnijega kritičkog preispitivanja, ali nikada i odbacivanja. Još kao dječak Kamilo osjeća pobunu protiv stereotipa o Hrvatima kao lojalnim slugama/ratnicima Habsburgovaca; već mu je u toj dobi bilo jasno da je devetnaestostoljetna bečka „patetična apologija” Hrvatima – koji su „pod Bečom, pod Budimom i Beogradom, na Uni, na Kupi, na Savi, u Lici, u Dalmaciji, na Rajni, u Flandriji, u Šleziji, na Dunavu i na Labi, usred okrutnih krvoprolića svijesni da, braneći elemente Kršćanstva, umiru za Slavu i Sjaj Carskoga Žezla, koje je istodobno i Žezlo Hrvatskoga Kralja. [...]” (knj. 2, s. 178) – bezočni cinizam koji zamagluje istinu o tragičnoj povijesti hrvatskog čovjeka, u sukobljavanju interesa „Velikih” (često baš na njegovu prostoru) svedenog na „hrvatsko meso, reš pečeno na žaru

habzburškoga baruta”; ta istina postat će mu još bolnije jasnom kad, po regrutaciji, i sam postane „carsko blažinče v šloproku i niš više”. Kamilovo rodoljublje – oslonjeno na pravašku koncepciju hrvatstva, posebice na Kranjčevićev i Matošev poetski doživljaj nacije i domovine – najčešće je povezano s njegovim suosjećanjem s „jadmom hrvatskom Kalvarijom” i mesijanskom težnjom da ponese (parafrizirajmo Matoša) „teški križ jedne cijele Nacije”. Osjećaj snažne povezanosti s nacionalnim kolektivom neće se prekinuti ni u vremenu Kamilovih dvojbi o smislu i opravdanosti postojanja nacija te traženja mogućega nadnacionalnog izlaza; ma koliko god bio užasnut posljedicama sukobljenih nacionalizama i ma koliko bio žestok kritičar (prvenstveno hrvatskoga) nacionalizma u njegovim mitskim, malograđanskim i ratnoprofiterskim manifestacijama, on se nikada ne priklanja idejama o supranacionalnom rješenju ili pak o „brisanju”/ukidanju nacija (primjerice u razgovoru s ocem, s Guidom Glanzom, čitajući Nietzschea¹⁹) – ni u vremenu „konkretizacije” utopijskoga jugoslavenskog integralizma, ni onda kad je i sam postao zagovornikom lijevoga internacionalizma. Ono pak na čemu inzistira, još kao pripadnik jugonacionalističke omladine, posebice kad je riječ o Hrvatima i Srbima, nije ukidanje nacije, nego potreba oslobođanja od malograđanskih mentaliteta²⁰ i hegemonističkog nacionalizma.

U kontekstu cjelokupna njegova stvaralaštva, zanimljivo je da Krleža u nacionalnu, hrvatsku identitetsku prepoznatljivost svoga romanesknog junaka ugrađuje i religijsku, katoličku komponentu – ne samo kao tradicijsko i kulturološko pripadanje katoličkom okružju ili pak fascinaciju Kristom (tek) kao simbolom idealnog čovjeka i čovjeka patnika ili pak polemičko razračunavanje s katoličanstvom; svi ti (iz ranijeg Krležina stvaralaštva poznati) aspekti uključeni su doduše u Kamilov identitet, ali njima je pridodan i „umekšani” lirski emocionalni naboj – u čežnji za osmišljavajućim „Betlehemskim Svjetlom” te u sentimentalnoj uzbuđenosti i poštovanju prema katoličkoj religioznosti staroga Mike, s kojim osjeća, u predbožićnoj atmosferi, da se našao doma, „pod krovom i pod božjim blagoslovom” (knj. 3, s. 100–103). Na svom tlu/zemlji Kamilo, poput cvijeta Flaminga u očevu/djedovskom domu, uvijek nanovo

¹⁹ Vidi poglavlja: *Smrt K. u. K. Oberarzta Guida Glanza* i *Stiže Joja* – u trećoj knjizi romana.

²⁰ Primjerice u Kamilovu razgovoru s Mitrovićem (knj. 2, s. 154–158); u susretu njegova oca s „armiskim đeneralom” različitost mentaliteta indikativno je kontrastirana (knj. 4, s. 206–213). – U vremenu nastanka romana Krleža i u javnim istupima posebno naglašava potrebu promjene mentaliteta; primjerice 1966. u izlaganju *O ilirskom pokretu* (vidi u: M. KRLEŽA: *Svjetiljke u tmini*,..., s. 133–142) ili pak 1971. u navedenu intervjuu *Duh individualne pobune*.

„proplamsa” novim zanosima, „bukne snagom svoga prkosa”, novim pokušajima da se – usprkos svemu – dosegne vlastiti i povijesni smisao, da se opravda ljudsko dostojanstvo – svoje, svojih sunarodnjaka i čovjeka uopće.

Povezanost s vlastitim narodom i tlo/prostorom iz kojega dolazi ne znači za glavnoga junaka klaustrofobičnu zatvorenost u svoj dom/zavičaj/domovinu i u svoj kolektivitet. To je prostor i kolektivitet, kojemu se Kamilo uvijek vraća, ali on je istovremeno vrlo otvoren prema dodirnom (preko)graničnom – posebice srpskom i mađarskom – prostoru i narodu/kulturi, pa i onom širem balkanskom i podunavskom. Njegova politička borba najsnažnije je uperena protiv mađarskoga i srpskoga militantnog nacionalizma i megalomanije (i to pratimo od prvoga do posljednjeg poglavlja romana); što međutim ne priječi da se u njemu razviju i snažne simpatije prema Srbiji i Srbima (ne samo u vremenu jugonacionalističkih iluzija), prema Mađarskoj i Mađarima; među Srbima i Mađarima ima važne prijatelje i poznanike (podsjećam samo na Anu, doktora Glanza, na Tunguza i Gedeona Gruića), a, k tomu, i pojedini toposi iz tih dodirnih područja snažno su integrirani u Kamilovu svijest, u njegovu osobnost, u njegov život, u njegov identitet, kao primjerice Budimpešta i Balaton, pa i Beograd (glavni grad Srbije ipak je najprisnije prikazan u Jojinim pismima). Dodamo li tim toposima Bregalnicu i Makedoniju te Dunav, zaokružuje se prostor s kojim je – uz onaj domovinski – glavni aktant romana sentimentalno vezan, odnosno njegov se identitet pokazuje u svom bogatstvu svoje identitetske slojevitosti.

Kamilov kompleksan odnos prema dodirnim nacionalnim prostorima i kulturama i jezicima, posebice mađarskom i srpskom, uvjetovan je njegovom identifikacijskom ukorijenjenošću u hrvatski prostor/kulturu/jezik: tamo gdje mađarski i srpski interesi zadiru u hrvatski suverenitet (i ne sam hrvatski!), on im se suprotstavlja; u geopolitičkom, državnomu smislu on je osjetljiv na granice nacionalnoga prostora; te granice postavljaju se kao razdjelnica i najintimnijih simpatija²¹. Primjerice, putujući vlakom, Kamilo s visokim stupnjem osjetljivosti zapaža natpise na mađarskom jeziku na hrvatskoj zemlji; u njegovoj svijesti – naglašeno i kod samog autorskog pripovjedača (baš kao i u Krležinu stvaralaštvu uopće) – vlak je prerastao u MAV-sindrom, sindrom mađarskih državnih željeznica, koji postaje simbolom mađarskoga posizanja za hrvatskim teritorijem i demonstriranja tuđe državne vlasti na hrvatskome

²¹ S druge strane, u romanu su – opet preko glavnoga romanesknog subjekta – granice i mjesto dodira i susretišta s Drugim/drugačijim te mjesto međusobnoga obožavanja.

tlu, odnosno povrijeđenoga hrvatskoga suvereniteta. Slično, putujući iz Beograda sa srpskim, bivšim, ministrom, „armiskim đeneralom”, sa zebnjom da bi moglo „ono njegovo magare od sina imati i pravo”, no-voimenovani ministar stari Emerički sluša ponižavajuću tiradu srpskog „osloboditelja”: „u Rvackoj i Rvatima tako potrebna moralno-politička dezinfekcija čitave vaše zemlje i vašega mentaliteta nikako da se organizuje, a to se ne tiče samo Rvacke, nego svih naših prisajedinjenih krajeva severno od Save i Dunava, [...]” (knj. 4, s. 202). „Realizirana plemenita misao” Kamilove generacije: jugoslavenska ideja pretvorena u državotvornu politiku Kraljevine SHS – izobličila se u grozomornu krvavu stvarnost, čijom su žrtvom postali (u 5. dijelu romana) i njegov narod/ domovina, i on i Joja, i njegov otac. Hegemonizmu i tiraniji rojalističke srpske politike Kamilo, kao jedini izlaz, suprotstavlja novu političku viziju „nove političke zgrade”: „isključivo na temeljima konfederacije! I to konfederacije sa svim atributima, bez ciganskog driblinga, tko će kome ukrasti uru, bez nacionalne megalomanije, [...] uopće bez etatističkog mitosa, a jedina formula koja bi danas još eventualno mogla da postane političkom bazom za ujedinjenje ovih naroda na Balkanu i Dunavu jeste komunistička! [...]” (knj. 5, s. 28).

Romaneska radnja *Zastava* prekinuta je u trenutku intenzivnoga javnog angažmana glavnog aktanta, Kamila Emeričkoga mlađeg, a po-antirana je njegovim odlaskom na partijski sastanak. Reklo bi se da je tako njegova politička geneza dovedena na „pravi cilj”, na lenjinski revolucionarni put koji jedini može voditi „iz svega toga”. Ipak, nezaokruženost/otvorenost kompozicije romana²² ukazuje/sugerira čitatelju (na) mogućnost daljnjeg razvoja, koji bi se vjerojatno kretao – slično kao i prethodni – od zanosa ka sumnji i razočaranju, od iluzije do deziluzije i rezignacije te mogućeg početka opet novog, itd. Kako je nastavak – iako očekivan – izostao²³, otvorenost kompozicije romana (naravno, u onom obliku u kojem je dostupan javnosti) sugerira šutnju koja sama sobom govori, koja recipijenta upućuje na iščitavanje *Zastava* ne samo kao svjedočanstva o „davnim danima”, nego i o danima suvremenim nastanku

²² O tome više vidi u prethodno navedenoj knjizi *Struktura Krležinih Zastava* S. Lasića.

²³ Kad je dvadeset godina nakon Krležine smrti 2001. otvorena njegova rukopisna ostavština, na žalost u njoj nisu pronađene nove knjige *Zastava*, iako je – sudeći po dnevničkim bilješkama o „zastaviranju/barjaktarenju” (vidi: M. KRLEŽA: *Dnevnik 1958–69*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1977, s. 464–509) te po svjedočenju onih koji su vidjeli i čitali 6. knjigu romana (vidi: S. LASIĆ: *Struktura...*, s. 128) – Krleža bio završio šesti svezak (u kojemu bitnu ulogu ima lik poljskoga plemića te ocjena carskog Beča iz njegove perspektive), a planirao je čak devet knjiga romana.

romana (a nadaju se i kao „proroštvo” o danima budućim, sedamdesetih, osamdesetih i devedesetih godina prošlog stoljeća²⁴). Završavajući radnju romana 1922. godinom, Krleža je izbjegao izravan govor o vremenu socijalističke Jugoslavije, pa čak i govor o godinama „sukoba na književnoj ljevici”; on o tom vremenu šuti, ali ga ipak u romanu čini prepoznatljivim u slici „deset krvavih godina”. U trećoj knjizi *Zastava*²⁵ Krleža preko razmišljanja bazičnog aktanta romana (o Nietzscheu i njegovu učitelju Shopenhaueru) na neki način upućuje i čitatelja da je ta njegova romaneskna proza – *per analogiam* – „ogledalo ne samo svog, nego još uvijek, i našeg vremena”. Krležina famozna šutnja o neriješenim problemima u socijalističkoj Jugoslaviji i o „realiziranim” idealima onih koji su „na koncu, usprkos svemu, ipak pobijedili”²⁶ – nije, rekla bih, u tome romanu tek plod njegova oportunizma, kako mu je često zamjerano²⁷, nego je i svjesno odabrana kao svojevrsan odraz nametnute šutnje i neslobode, pa tako ima svoje logičko i umjetničko opravdanje; u prvom dijelu romana (u poglavlju „Na povratku”), polemizirajući s ocem Kamilo indicira razloge šutnje u nekoj zemlji: „kada u jednoj zemlji vlada tišina, možete, gospodo, biti sigurni da tamo nema slobode, a ova naša domaća kraljevska ugarska tišina, to je tišina banskoga mrtvila, i to mrtvila na groblju pameti i civilne kuraže” (knj. 1, s. 301). Spomenimo i to da je glavni aktant romana opterećen grižnjom savjesti što „pasivno kunja”, što je ne odazivajući se, ne odgovarajući, šuteći zatajio svoju normalnu ljudsku ulogu – prema majci na samrti, prema zaručnici Jolandi, prema Ani, pa i prema Joji; (a) njegova moralna odgovornost ne dopušta mu da ostane u poziciji pasivnih, ravnodušnih, nijemih promatrača zločina – slušajući nametljivu, prema bregalničkom pokolju ignorantsku, retoriku Mitra Mitrovića, Kamilo razmišlja o Botticellijevoj sikstinskoj freski „Kamenovanje Koraha”, kojom je taj slikar, „zaustavivši od prolaznosti

²⁴ Usp. C. MILANJA: *Zastave*. U: *Krležijana*. Knj. 2. Ur. V. VISKOVIĆ. Zagreb, Leksikografski zavod Miroslav Krleža, 1999, s. 339; B. ŠKVORC: *Ironija i roman: u Krležinim labirintima*. Zagreb, Naklada MD, 2003, s. 262.

²⁵ Ta je knjiga, međutim, po vremenu nastanka – 1968. – posljednja od publiciranih svezaka.

²⁶ Izraz je preuzet iz Krležina eseja „Književnost danas” (1946.) – vidi: M. KRLEŽA: *Gdje smo...*, s. 102.

²⁷ Primjerice S. Lasić u drugoj knjizi *Krležologije* vrlo oštro, pa i nepravedno, govori o Krleži „šutljivcu” i njegovoj „nijemoj savjesti” (S. LASIĆ: *Kležologija ili povijest kritičke misli o Miroslavu Krleži*. Knj. 2 / *O moralnoj strukturi i totalitarnoj svijesti*. Zagreb, Globus, 1989); na njegovu tragu, slično, pa i grublje, Z. KRAMARIĆ (*Povijesno-politički diskurs(i) u opusu Miroslava Krleže*. U: *Književnost, povijest, politika*. Priredio: Z. KRAMARIĆ. Osijek, Svjetska građa, 1998, s. 13–28) te ponešto blaže B. ŠKVORC (*Ironija i roman...*, s. 65, 69).

vlastitu sjenku, u liku veselog renesansnog dječaka, koji se priključio rulji, koja kamenuje bezbožnike, ovjekovječio jedno banalno političko umorstvo” (knj. 2, s. 136).

Slikajući pak svoju „fresku”/Zastave o „masivnim zločinima” i „krvavim političkim umorstvima” Krleža sigurno ne ostaje (kao Botticelli na spomenutoj slici) u poziciji neke „idealne uzvišenosti iznad stvarnosti”. On je tom stvarnošću zahvaćen/zablaćen baš kao i njegov literarni junak (ne samo u *Zastavama*), kako stvarnošću „davnih dana”, tako sigurno i stvarnošću vremena u kojem su pisane *Zastave*. Nije li to vrijeme još svježih masovnih umorstava i progona, ne samo ratnih, nego i poratnih? Zašto pak Krleža o tom vremenu izbjegava progovoriti?! Jedan od razloga već je naveden: izbor šutnje kao svojevrсна protesta, odnosno šutnja kao odraz nametnute šutnje i neslobode, logički i umjetnički opravdana; tim više što je autor *Zastava* „kroz zrcalo” snažno progovorio o brojnim pitanjima koja su opterećivala (ne samo prvu, nego i drugu) jugoslavensku državnu zajednicu: primjerice o nacionalnom kompleksu ili pak o neadekvatnom državno-političkom modelu, o potrebi stvaranja novog na konfederativnoj osnovi, o državnom nasilju, o prisilnoj masovnoj emigraciji, o ekonomskom iskorištavanju, o unitarizaciji i bahatoj dominaciji Srba u toj državi, o jugonacionalističkim mitomanijama, o prečanskim Srbima, o hrvatskim zabludama, o hrvatskom nihilizmu, o jezičnim pitanjima, itd. Dovoljno se prisjetiti Kamilove *Saldakontističke varijacije*... na samom početku romana i drugih njegovih članaka, ili pak njegovih brojnih rasprava s ocem, sa Stevanom Mihailovićem Gruićem, s Bogoljubom Trupcem (posebno u 2. i 4. dijelu romana), s Jojom, sa Supilom, starim Erdmanom, itd. U tim mahom političkim razgovorima problem je fokusiran na hrvatsko-mađarske te na hrvatsko-srpske odnose, posebno na status Hrvatske u Austro-Ugarskoj te u državi Srba, Hrvata i Slovenaca neposredno po njezinu nastanku.

Iščitavanje *Zastava* kao zrcalne slike vremena u kojem je ovaj roman nastao, zbog naglašenih analogija/sličnosti, nameće se recipijentu samo po sebi²⁸, ali ga na to – iako ne baš izravno – upućuje i sam autor, svakako najviše u poglavlju „Stiže Joja” (3. svezak), u kome Kamilo –

²⁸ Iako je njegov stav o *Zastavama* kao romanu koji „jest i nije” svjedočanstvo o suvremenosti upravo krležinski antitetičan, S. Lasić navodi tri bitna razloga zbog kojih se *Zastave* mogu čitati kao roman o suvremenosti: univerzalnost poruke djela neprikosnoveno visoke estetske vrijednosti, brojne analogije između romanesknog vremena i suvremenosti te ponajviše romanesknu strukturu (S. LASIĆ: *Struktura*..., s. 128–129). Uočavajući indikativne analogije, B. Škvorc problematizira dvojbu jesu li one rezultat autorove namjere ili pak čitateljeve projekcije, odnosno kontekstualizacije u suvremenost (B. ŠKVORC: *Ironija*..., s. 242, 264).

a pripovjedač se s njim u visokom stupnju poistovjećuje – u dubokoj depresiji, braneći se od razmišljanja o krajnjoj izvitoperenosti svojih negdašnjih jugonacionalističkih iluzija, poseže za „ničeanskim brevi-jarom” i čita ga „kao da čita samoga sebe”; razmišljajući o Nietzscheu Kamilu (a zajedno s njime i Krleža) razračunava sa samim sobom, sa sobom onakvim kakvim se prepoznaje u stanju „podljudskog drijemeža i kunjanja na najnižem stupnju sramote” (knj. 3, s. 223), ogoljujući se / prepoznajući se u „lijenosti zvjerke koja u kavezu bezbrižno liže svoju kost” (knj. 3, s. 221). Preko Nietzschea, odnosno preko reminiscencija svoga lika o njemu, Krleža opravdava/objašnjava pomanjkanje izravnoga govora o suvremenosti u svom romanu (i ne samo u njemu); imamo li u vidu takvu autorsku intenciju, možemo pretpostaviti da nije slučajnost što je onoliko prostora (u spomenutu poglavlju) posvetio razmišljanju o „ljudima koji su se sakrili u svojoj unutrašnjoj slobodi”, koji „misle jedno, a govore drugo, jedno snuju a na drugi se način vladaju”:

Govoreći o Shopenhaueru, Nietzsche govori zapravo o sebi per analogiam. Našao se pred portretom čovjeka i naslikavši ga, ugledao je Sebe, i ugledavši Se, on govori isključivo o Sebi kao da se promatra u ogledalu, a slikajući Sebe slika zapravo Mene, Tebe i Sve Nas. [...]

On govori trajno o Sebi, kada je riječ o borbi protiv vlastitoga vremena, on se bori kako bi izborio svoju intelektualno-moralnu i estetsku slobodu. [...] No, uzeli mi ovako ili onako, ova proza je ogledalo ne samo svog nego, još uvijek i našeg vremena, a nije krivnja ogledala što se ovo vrijeme odražava u njemu takvo kakvo jeste: bijedno. Sasvim slabo, loše, diletantsko klonulo biće jednog vremena na samrti. (knj. 3, s. 230–231).

A takvo „klonulo biće jednog vremena na samrti” nadaje Krleža u *Zastavama* kao zrcalo u kojem se ogleda jedno kasnije vrijeme, pa njegova šutnja u ogledalu rječito progovara i o onom prešućenom. Razlozi zašto je Krleža izabrao šutnju/govor zrcala – uz onaj ranije spominjani – implicate su sadržani u romanu. Jedan od prvih je: uporno ustrajavanje da se ostane „tu gdje jesmo” (sjetimo se Kamilova odbijanja da emigrira) i da se učini što se u danim okolnostima može. Rekla bih da nije riječ (samo) o nedostatku hrabrosti, nego da je riječ o svjesnom izboru dvostruke igre²⁹ kao svojevrsnu prihvaćanju „manjega zla”: vanjskoga pristajanja uz režimsku politiku i ideologiju, a da bi se osigurao prostor drugačijega (umjetničkoga/književnog) govora o tom istom režimu,

²⁹ Ne bih se složila s Lasićevim, prethodno spomenutim, svrstavanjem Krleže među „šutljivce nijeme savjesti”.

o kojem se kritički subverzivno progovara putem alegorije i analogije, kao i prostor konstruktivnog djelovanja – ne (više) revolucionarnoga, nego racionalnoga, promišljenog, strpljivog³⁰.

Bibliografija

- ČORKALO JEMRIĆ K.: *Veliki mág i njegov testamentalni roman*. „Kolo” 2014, br. 1, 2014., s. 1–11.
- DONAT B.: *O Miroslavu Krleži još i opet*. Zagreb, Dora Krupićeva, 2002.
- ENGELSFELD M.: *Dostojevski i Krleža: mesijanizam kao kategorija mišljenja*. „Republika” 1993, br. 11–12, 1993., s. 76–89.
- JAKIR A.: *Dalmacija u procesima stvaranja moderne nacije u 19. i 20. stoljeću*. U: *Spalatumque dedit ortum*. Ur. I. BASIĆ, M. RIMAC. Split, Filozofski fakultet Sveučilišta u Splitu, 2014, s. 452–477.
- KRAMARIĆ Z.: *Povijesno-politički diskurs(i) u opusu Miroslava Krleže*. U: *Književnost, povijest, politika*. Priredio Z. KRAMARIĆ. Osijek, Svjetska grada, 1998, s. 13–28.
- KRLEŽA M.: *Deset krvavih godina*. Zagreb, Zora, 1971.
- KRLEŽA M.: *Dnevnik 1914–17. Dadni dani*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1977.
- KRLEŽA M.: *Dnevnik 1958–69*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1977.
- KRLEŽA M.: *Gdje smo i kako smo. Suvremene političke teme*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1988.
- KRLEŽA M.: *Svjetiljke u tmini. Književni eseji*. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1988.
- KRLEŽA M.: *Zastave*. Knj. 1–5. Sarajevo–Zagreb, Oslobođenje–Mladost, 1976.
- LASIĆ S.: *Krleža. Kronologija života i rada*. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1982.
- LASIĆ S.: *Krležologija ili povijest kritičke misli o Miroslavu Krleži*. Knj. 1–6. Zagreb, Globus, 1989–1993.
- LASIĆ S.: *Struktura Krležinih Zastava*. Zagreb, Liber, 1974.
- LASIĆ S.: *Zastave kao Krležina filozofija povijesti*. „Dubrovnik” 1993, br. 6, s. 5–24.
- MILANJA C.: *Zastave*. U: *Krležijana*. Knj. 2. Ur. V. VISKOVIĆ. Zagreb, Leksikografski zavod Miroslav Krleža, 1999, s. 534–539.
- NEMEC K.: *Mađarske teme u Zastavama Miroslava Krleže*. „Književna revija” 1996, br. 3–4, s. 3–11.
- RADOS Z.: *Prostor Krležinih Zastava*. U: *Dani hvarškoga kazališta / Prostor i granice hrvatske književnosti i kazališta*. 32. Ur. N. BATUŠIĆ, R. BOGIŠIĆ, P. PAVLIČIĆ, M. MOGUŠ. Zagreb–Split, HAZU–Književni krug, 2006, s. 408–425.
- SABLJAK T.: *Mimesis i antinomije Krležinih Zastava*. „Republika” 1993, br. 11–12, s. 70–75.
- STANČIĆ N.: *Hrvatska nacija i nacionalizam u 19. i 20. stoljeću*. Zagreb, Barbat, 2002.
- ŠKVORC B.: *Ironija i roman: u Krležinim labirintima*. Zagreb, Naklada MD, 2003.

³⁰ Kad su skoro događanja Krležin politički oprez i proročansku mudrost učinila razvidnijima, Lasić je znatno ublažio, korigirao, svoje strogo moraliziranje o Krležinu „nutarnjem disidentstvu”, priznajući da su *Zastave* „istodobno pledoaje za povijesni smisao: poziv na rad, strpljivost, skeptični realizam, samopouzdanje i toleranciju” (S. LASIĆ: *Zastave kao Krležina filozofija...*, s. 23. – Članak je dozvolom autora preuzet iz šeste knjige *Krležologije*, 1993).

VAUPOTIĆ M.: *Anabaza ili summa krležiana*. „Republika” 1968, br. 2–3, s. 155–157.

VAUPOTIĆ M.: *Siva boja smrti*. Zagreb, Znanje, 1974.

VIŠKOVIC V.: *Krležološki fragmenti: Krleža između umjetnosti i ideologije*. Zagreb, Konzor, 2001.

WIERZBICKI J.: *Miroslav Krleža*. Zagreb, Liber, 1980.

Zvezdana Rados

The problems of the Croatian national identity in Krleža's novel *Flags / Zastave*

Summary

The paper analyzes the problems of the Croatian national identity in Krleža's novel *Flags/Zastave* (1976), the “dramatic history” of the agony and the final collapse of Austria-Hungary, the Balkan Wars, World War I and the newly formed South Slavic state community. Through the political genesis of the basic actant of the novel and his relation to other characters of the novel the national identity genesis will be monitored as well: from romantic Croatianhood, that strongest (non-state) foothold in the Arcadian experience of “our lovely homeland”, then the ecstatic Yugonationalism as a way out of the “large prison of nations” to the “bloody caricature” of the hero's youthful political dreams in the Kingdom of Serbs, Croats and Slovenes. In the novel, by analogy, mirror images of unresolved national issues in the Socialist Federal Republic of Yugoslavia are noticeable.

Keywords: Miroslav Krleža, the novel *Zastave*, Croatian national identity, Croatianhood, Yugoslavism

W obronie chorwackości Kwestie tożsamościowe na łamach czasopisma „Krugovi” (1952–1958)

W historycznokulturowej narracji o latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia w Chorwacji najczęściej wspomina się o założeniu Grupy Exat w 1951 roku, głośnym referacie Mirosława Krleży na III Kongresie Pisarzy Jugosławii w Lublanie w 1952 roku, otwarciu zagrzebskiego Teatru Dramatycznego Branka Gavelli w 1953 roku. Listę tę każdorazowo uzupełnia jeszcze jeden punkt – wydanie pierwszego numeru czasopisma „Krugovi” w 1952 roku, który to periodyk, zdaniem Davora Dukicia, „orijentacijom prema modernističkoj književnosti zapadnog kruga, ali i obnovljenim interesom za književnu tradiciju te otvorenosti različitim individualnim poetikama obilježiti pjesništvo i prozu desetljeća [...]”¹.

Pisarze skupieni wokół nowo powstałego czasopisma programowo odrzucili politykę, aby zabrać się za odnowę i dezideologizację literatury². Rozpoczęli tym samym okres „nowego modernizmu”³, afirmacji różnorodności i pochwały swobody twórczej w każdej postaci, czego symbolicznym wyrazem był manifest programowy *Neka bude živost!* autorstwa Vlatka Pavleticia, który otwierał premierowy numer. „Krugovi” miało

¹ D. DUKIĆ: *Problem početka sadašnjosti ili kako misliti pedesete*. W: *Način u jeziku / Književnost i kultura pedesetih*. Red. K. BARIĆ. Zagreb, Disput, 2008, s. 63.

² „Već iz prvih kritičkih napisa ove generacije bilo je vidljivo da joj je od samog početka temeljna intencija bila: dezideologizacija literature i pravo na stvaralačku slobodu”. M. ŠICEL: *Hrvatski književni eseji XX. stoljeća (Suvremenici o Vlatku Pavletiću)*. Dostępne w Internecie: <http://www.vlatkopavletic.com.hr> (dostęp: 4.01.2015).

³ C. MILANJA: *Doba razlika*. Zagreb, Stvarnost, 1991, s. 13.

być miejscem dla twórców literatury niezaangażowanej w politykę i niebędącej na usługach rządzącego systemu. Młode pokolenie, zmęczone obserwowanymi ideologicznymi sporami, nie zgadzało się również na narzucane z góry dogmaty i propagowaną estetyczną szablonowość. Jak podkreśla Julian Kornhauser, „dla tego pokolenia charakterystyczny jest odwrót od problematyki politycznej i społecznej oraz ucieczka w sferę indywidualnych, intymnych przeżyć [...]”⁴.

Wydaje się jednak, że właśnie owa niezgoda na prymat innych, poza czysto literackimi, kryteriów stała się nie tylko znakiem rozpoznawczym pokolenia „krugowców”, lecz równocześnie najsilniejszym ciosem, wymierzonym w „budowniczych” kultury w jugosłowiańskim reżimie komunistycznym, na jaki stać było młodych twórców. Pochwała wolności twórczej, jaką był esej *Neka bude život!*, a także całe czasopismo, wybrzmiała jako doniosły głos sprzeciwu wobec scentralizowanej władzy. Radykalne odcięcie się od polityki zostało, paradoksalnie, odczytane jako wroga deklaracja polityczna. Młodzi pisarze byli zresztą tego świadomi; jak wspominał po latach Slobodan Novak, członek pierwszego zespołu redakcyjnego:

Kad smo pokretali „Krugove”, imali smo velike želje i jasne književne i kulturne namjere. Razbiti socrealističku ljušturu koja je gušila kulturni život. Od prvoga časa, svega smo bili svjesni. I što nas čeka, i da ćemo morati mukotrpno otklanjati suradnju nekih etabliranih. Ali smo ipak proklamirali opću estetsku toleranciju⁵.

„Krugowcy” (*Krugovaši*) walczyli nie tylko o szersze spojrzenie na literaturę i zwrócenie się w stronę zachodnich wzorców; równie ważnym elementem wyznawanego przez nich światopoglądu literackiego było przywrócenie należnego miejsca dawnej literaturze chorwackiej, powrót do korzeni, twórczego „(po)wtórnego” wykorzystania dzieł dawnych mistrzów. Po latach negacji „dekadenckiej” działalności pisarzy międzywojnia nadszedł czas na podjęcie dialogu z ich twórczością, co wyraźnie postulował chociażby Stanislav Šimić w artykule *Iskustvo u riječi* z pierwszego numeru „Krugovi”. Wskazał na nazwiska Pounda, Eliota czy Edith Sitwell jako na tych, którzy przetarli ścieżki, w produkty własnego talentu wplatając „misli iz djela drugih pjesnika i mislilaca”⁶.

⁴ J. KORNHAUSER: *Literatury zachodnio- i południowosłowiańskie w ujęciu porównawczym*. Kraków, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1994, s. 75.

⁵ S. NOVAK: *Digresije: razgovori s Jelenom Hekman*. Zagreb, Ex Libris, 2001, s. 93.

⁶ S. ŠIMIĆ: *Iskustvo u riječi*. „Krugovi” 1952, nr 1, s. 27.

Zwrócenie się w stronę literatury narodowej i nieskrywana fascynacja twórczością epoki modernizmu sprawiły, że grupa ta bardzo prędko znalazła się na cenzurowanym, skupiając na sobie gniew i złośliwości krytyków blisko związanych z systemem komunistycznym. Dowodem na to jest choćby kolejny tekst Šimicia, *Literarni žurnalizam*, z siódmego numeru czasopisma, w którym rozprawia się on z zarzutami wystosowanymi przez belgradzkiego krytyka Zorana Gavrilovicia. Tenże, w tekście *Tri broja Krugova* zamieszczonym w miesięczniku „Književne novine”, złośliwie „praznom i apstraktnom razgovoru o književnosti», navodnom šablonskom antidogmatizmu, napose »neduhovitoj ironiji« Pavletićeva »neozbiljna pamfleta«”⁷. Jest to jeden z pierwszych sygnałów, że działalność „Krugova” drażni niektóre kręgi literackie Jugosławii (nie bez znaczenia jest tu fakt, że „Književne novine” wychodziły w Belgradzie), oraz zapowiedź kolejnych polemik, które staną się nieodzownym – i trzeba przyznać: arcyciekawym – elementem czasopisma.

Zdecydowana większość z nich to spory na tematy wyłącznie literackie bądź krytycznoliterackie. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka przypadków, w których dyskusje na łamach czasopisma „Krugovi” przekraczały granicę postulowanej przez redaktorów apolityczności, stając się głosem młodych w kwestiach politycznych, społecznych, tożsamościowych. Te ostatnie nie są przy tym przedstawione w sposób bezpośredni, co przy atakach na czasopismo nie może dziwić. Niemal zawsze jednak problemy tożsamościowe rozpatrywane są na tle życia kulturalnego czy literackiego, a kwestie narodowościowe poruszane są niejako mimochodem.

Tekst Vlado Gotovca *Opasni putevi* z numeru szóstego rocznika 1953 traktuje o wyraźnej różnicy na rynku wydawniczym Serbii i Chorwacji, będącej, zdaniem autora, raczej problemem natury politycznej niż komercyjnej; jak bowiem inaczej, przy jednolitej w teorii polityce kulturalnej w Jugosławii, wytłumaczyć fakt, że w Zagrzebiu

[...] već godinama nije izišla ni jedna jedina knjiga nekog mladog pisca. Mislim već i publika traži razloge iako je prilično rezignirana, jer joj oduvijek manjka glas zahtjeva. [...] Onemogućavajući najmlađu generaciju i šutnjom i porugom stvorili su dojam o jednoj generaciji bez događaja, bez sposobnosti. To je mistifikacija, monstruozna i opasna⁸.

⁷ D. DETONI DUJMIĆ: *Krugovi*. Zagreb, Zavod za znanost o književnosti, 1995, s. 25.

⁸ V. GOTOVAC: *Opasni putevi*. „Krugovi” 1953, nr 6, s. 570.

Artykuł ten jest wyraźnym głosem sprzeciwu przedstawiciela młodej generacji pisarzy, której odgórną decyzją celowo odmawiano publikacji. Nie ma przy tym cienia wątpliwości, że chodzi tu jedynie o konkretną grupę twórców chorwackich, która z racji swojej bezkompromisowości i założeń artystycznych pozostających w sprzeczności z oficjalną polityką Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i władzy centralnej w Belgradzie, znalazła się na marginesie wydawniczym, w przeciwieństwie do serbskich równolatków. Dla młodych pisarzy był to poważny problem, jednak „krugowcy” potrafili głośno domagać się swoich praw, szukać możliwości nieskrępowanego artystycznego wyrazu, co nie znajdowało precedensu w ówczesnej politycznej rzeczywistości Jugosławii. Jak wskazuje Davor Dukić:

Pokazujući širok raspon interesa, ugledajući se, svaki od njih, na različita idejna i filozofska usmjerenja, različita tematsko-motivska i stilska određenja što ih nudi nacionalna i svjetska kultura i literatura, oni, dakle različito usmjereni, samostalno biraju stvaralačke postupke i iznalaze zasebna rješenja⁹.

Na łamach zagrzebskiego czasopisma „Krugovi” drukowana była twórczość przede wszystkim autorów chorwackich, sporo miejsca przeznaczono na publikację przekładów, głównie zachodniej krytyki literackiej i – bardziej międzynarodowej, czasem wręcz „egzotycznej” – poezji. Nie znaczy to jednak, że periodyk ten zamknięty był dla twórców z innych republik Jugosławii, choć były to raczej wyjątki potwierdzające narodowy, chorwacki charakter czasopisma. Ponieważ tarcia w związku z kwestiami tożsamościowymi w omawianym tu aspekcie czytelnik zaobserwować może przede wszystkim na linii Zagrzeb–Belgrad, nie można w tym kontekście pominąć numeru podwójnego, dziewiątego i dziesiątego z 1954 roku, który rozpoczyna się krótkim przeglądem wierszy współczesnych serbskich autorów, których nazwiska znalazły się w świeżo wówczas wydanej antologii *Srpska i hrvatska poezija dvadesetog veka* pod redakcją Predraga Palavestry. Opublikowany na łamach „Krugovi” wybór poprzedzony jest jego artykułem krytycznym *Jedan pogled na posleratnu srpsku poeziju*, po którym następuje prezentacja jedenastu wierszy autorstwa Miry Alečković, Slavka Vukosavljevicia, Dragoslava Grbicia, Lazy Lazicia, Slobodana Markovicia, Branka V. Radičevića, Stevana Raičkovicia, Izeta Sarajlicia, Risto Tošovicia. Uważnego czytelnika zdziwić może brak kilku nazwisk, które – zdawałoby się –

⁹ D. DUKIĆ: *Problem početka sadašnjosti...*, s. 63.

powinny się tam znaleźć. I rzeczywiście – na końcu tekstu znajduje się wyjaśnienie:

Pesnik Miodrag Pavlović nije u mogućnosti da ma šta, ovoga puta, da za „KRUGOVE”; on se nalazi na otsluženju vojnog roka [...]. Vasko Popa je međutim, otvoreno odbio da ma šta da za „KRUGOVE” ističući kao svoj argumenat stav da ne objavljuje u onim revijama koje o njegovoj poeziji pišu negativno; on, naime, pošto sam ja svojevremeno pisao relativno nepovoljan prikaz njegove zbirke „Kora” ne veruje da ću ja, kao pisac eseja „JEDAN POGLED NA POSLERATNU SRPSKU POEZIJU”, pisati o njegovom pesništvu na onaj način koji on smatra povoljnim¹⁰.

Nie tylko Vasko Popa, lecz także inni serbscy twórcy niechętnie współpracowali z młodymi Chorwatami, zarzucając im stronnictwo, nacjonalistyczne inklinacje, chorwacki szowinizm, brak obiektywizmu w stosunku do literatury serbskiej czy – to bodaj największy zarzut – brak profesjonalizmu. Niestety, o większości z tych przytyków czytelnik „Krugova” dowiaduje się z drugiej ręki, czytając zamieszczane na łamach czasopisma odpowiedzi na zarzuty, których szukać należy w innych źródłach.

W połowie lat pięćdziesiątych pojawił się nowy czynnik antagonizujący bratnie narody, zwłaszcza dwa z nich – Serbów i Chorwatów. Centralizm ścierał się bowiem z federalnym sposobem patrzenia na państwo i republikanizmem proponowanym przez chorwackich polityków. Nieporozumienia elit politycznych obu narodów i stałe napięcia wokół koncepcji „zarządzania” wspólnym państwem utrudniały stosunki chorwacko-serbskie w sferze polityki, kultury, religii oraz języka. Serbskie elity nie wyrażały aprobaty dla dążeń narodu chorwackiego do określania własnej tożsamości narodowej. Jak podkreśla Ivo Goldstein, „U Hrvatskoj je u tom pogledu važan bio nacionalni faktor, jer je usprkos političkim parolama o ravnopravnosti republika bilo očigledno da je uspostavljen novi centralizam”¹¹. Sytuacja ta wpłynęła również na publikujących na łamach „Krugovi” pisarzy. Mimo iż nadal usiłowali pozostać bezstronni i apolityczni, coraz częściej pozwalali sobie na otwartą krytykę scentralizowanego systemu i szkód wyrządzanych interesom Chorwatów, w odgórnie wprowadzanej unifikacji upatrując realne zagrożenie dla narodowej i kulturalnej tożsamości swojego narodu.

¹⁰ P. PALAVESTRA: *Napomena uz pregledposleratne srpske poezije*. „Krugovi” 1954, nr 9–10, s. 663.

¹¹ I. GOLDSTEIN: *Hrvatska povijest*. Zagreb, Novi Liber, 2003, s. 317.

Rocznik 1955 rozpoczyna się artykułem Dalibora Brozovicia *Nakon Novog Sada*, biorącym za punkt wyjścia przeprowadzoną w ostatnim w 1954 roku numerze „Letopisu Matice srpske” ankietę *O pitanjima srpsko-hrvatskog jezika i pravopisa*, która doprowadziła do podpisania tzw. umowy novosadzkiej. Zalegalizowała ona trzy równoprawne języki: serbsko-chorwacki/chorwacko-serbski, słoweński i macedoński, równocześnie sankcjonując pogląd, że Chorwaci, Serbowie i Czarnogórcy mówią tym samym, a jedynie występującym w różnych odmianach językiem. Dlatego też za ogólnie obowiązującą uznano nazwę *hrvatskosrpski/srpskohrvatski jezik*. Autor artykułu zastanawia się nad zagadnieniami nie tylko z punktu widzenia językoznawstwa, lecz także pod kątem narodowej tożsamości Serbów i Chorwatów.

Przypominając dwie podobnego rodzaju kampanie (Vuka Karadžicia i Jovana Skerlicia) mające miejsce w przeszłości, Brozović stwierdza, że choć zawarte w nich postulaty nie zostały spełnione w stu procentach, to jednak nie sposób mówić o ich całkowitej klęsce. Stoi jednak na stanowisku, że od odgórnie narzuconej unifikacji lepsza jest spokojna droga, którą oba języki, wolne od politycznych nakazów, tak czy inaczej same przebędą:

Što Vuk nije privolio većinu Srba ijekavici, što ekavština kod Hrvata i latinica kod Srba ne preživješe mnogo Skerlića – to ipak ne znači, da su te dvije akcije bez traga izgubile. Nakon Bečkog dogovora jezik u Srba i Hrvata ide usporedno, križa se, isprepleće, razvija se u isprekidanim i krivudavim ali i nerazdvojnim pravcima (čemu je, jasno, pogodowała opća unutarnja uvjetovanost jezičnog i književnog razvitka obaju naroda)¹².

W artykule poruszono zagadnienia, którymi zajmowali się językoznawcy podczas spotkania zorganizowanego przez Maticę Serbską – problem nazewnictwa „wspólnego” języka, historię serbsko-chorwackich kontaktów lingwistycznych i proponowanych przez wieki zasad ortografii. Część chorwackiej opinii publicznej, w tym sam Brozović, widziała w pracach komisji językowej przede wszystkim „plod nasilja i sredstvo za nametanje jezičnih osobina i srpske terminologije”¹³. Autor złagodził jednak nieco wymowę swojego tekstu, przedstawiając dalekie od jakichkolwiek rewolucji prognozy na przyszłość. Następnie przybliżył czytelnikom najważniejsze zagadnienia i problemy językowe, nad rozwiązaniem których zastanawiano się w Nowym Sadzie, podsumowując

¹² D. BROZOVIĆ: *Nakon Novog Sada*. „Krugovi” 1955, nr 1, s. 1.

¹³ Ibidem, s. 22.

całość stwierdzeniem, że tylko wspólna, wytężona praca obu stron i chęć kompromisu¹⁴ doprowadzą do tego, że postulaty przedstawione w *Maticy Serbskiej* będą miały szansę urzeczywistnienia. Zakończenie ma jednak wysoce sceptyczny charakter i nie do końca potrafi załagodzić ogólne wrażenie niesmaku i zaniepokojenia tą deprecjacją chorwackiego języka literackiego.

Na marginesie warto zauważyć, że nawet po wejściu w życie nowych zaleceń ortograficznych redaktorzy „*Krugovi*” nie zrezygnowali z typowo chorwackiej, starej pisowni rozłącznej *ne + ću*, co samo w sobie było wyraźną polityczną manifestacją, jak się wydaje, całkowicie świadomą.

Warto wspomnieć również o artykule *Književna demokracija* z 1956 roku autorstwa Josipa Barkovicia – ówczesnego redaktora naczelnego czasopisma. Podjął on temat coraz bardziej widocznej supremacji Serbii, opierając się na przykładzie działalności czasopism kulturalnych i literackich na terenie ówczesnej Jugosławii. Barković, prezentując sytuację, jaką zastać można w Belgradzie, skonfrontował ją ze skromną pod tym względem rzeczywistością Zagrzebia:

U Zagrebu je situacija malo drugačija. Mladi pokreću „Krugove”, a jedna manja grupa kratkoživeći „Međutim”. Osim nekolicine, koji svjesno propovijedaju nadrealizam i apstraktizam, ostali su u groznici traženja, više dezorijentirani u pitanjima ljudskog nego umjetničkog i zbog toga dolazi do grupacije: stari i mladi. Činjenica je da te grupacije u to vrijeme postoje, ali se ipak, zbog nelagodnosti da postoje, vode diskusije, koje bi to htjele prikriti. Vrte se mnogi u krugu i postavljaju pitanje: ima li mjesta i razloga za te razlike¹⁵?

Analiza rynku wydawniczego w Chorwacji wypadła blado, zwłaszcza w porównaniu z sytuacją panującą na obszarze serbskim. Uznając zasługi czasopism „*Republika*” i „*Krugovi*”, Barković postulował konieczność wprowadzenia na rynek kolejnego periodyku, przynajmniej jednego, co choć w minimalnym stopniu wyrównałoby zachwiane proporcje. Nowe pismo, jego zdaniem, kierowane być powinno do młodszych (najmłodszych) przedstawicieli literatury chorwackiej, do których Barković miał wówczas jedno poważne zastrzeżenie:

¹⁴ Zob. H. JAROSZEWICZ: *Socjologiczne podłoże rozwoju języka serbsko-chorwackiego w latach 1945–1992*. W: *Studia nad współczesnymi językami i literaturami południowo- i zachodniosłowiańskimi*. Red. W. LUBAŚ, M. BALOWSKI. Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2001, s. 85.

¹⁵ J. BARKOVIĆ: *Književna demokracija*. „*Krugovi*” 1956, nr 4–5, s. 183.

Pretihi su! Skoro ih se ne čuje! To nije dobro. Ima ih talentiranih, ali manje upornih. Treba im časopis, ili bar časopis u obliku novinske edicije, kao što je [srpska] „Mlada kultura”. Treba im pomoć srednje generacije, da ta srednja generacija ne postupi prema mladoj, kao što je starija postupila prema srednjoj. Da ih svesrdnije prihvata i pomaže. Da ta mlada generacija uđe na naše književno poprište smjelo i da otvoreno i slobodno govori o tome, što joj se čini dobro ili loše¹⁶.

W pierwszym numerze z 1956 roku Nikola Milićević w artykule *Jedan zbornik bez objektivnosti i ukusa* ostro skrytykował wydany w Nowym Sadzie w 1955 roku zbiór *Parnas. Zbornik lirike srpske i hrvatske* pod redakcją Božidara Kovačevića, zarzucając antologii wybiórczość, a samemu redaktorowi brak obiektywizmu. Ostrość oceny wynikała z nieuwzględnienia przez autora antologii poezji najnowszej, a przy tym nieprzekonywającej próby umotywowania takiego stanu rzeczy. Dalej skrytykował Milićević nietrafione estetyczne normy, które Kovačević uznał za obowiązujące, nieprawidłowo wytyczone historyczne ramy antologii¹⁷, zbytnią dominację literatury serbskiej i traktowanie jej jako wykładni dla odczytywania również poezji chorwackiej, której niektórzy tylko przedstawiciele dostąpili zaszczytu znalezienia się w tym zbiorze. Zgadzając się z jednej strony, że wybiórczość jest jedną z cech gatunkowych antologii, Milićević w sposób zdecydowany podważył sposób skonstruowania tego tomu:

[...] ako u prikazivanju historijskog razvoja naših književnosti uzmemo za osnovicu jednu od njih, a od druge uzmemo samo pojedine činjenice, pojedine pisce, pa ih uklopamo u prvu i vodimo s njom samo kao privjesak, onda je to nepravedno i štetno i tu netko mora biti povrijeđen¹⁸.

Milićević ostro zaatakował Kovačevića, gdyż ten, mimo iż omawiany zbiór miał być pozycją przedstawiającą największe osiągnięcia poezji zarówno serbskiej, jak i chorwackiej, pominął w swym tomie wielu ważkich poetów, poczynając od Marka Marulicia, przez Janka Policia Kamova, na Antunie Branku Simiciu kończąc. Równie agresywnie skrytykował nazwanie chorwackiej twórczości w dialekcie kajkawskim bądź czakawskim „próbami poetyckimi”, podając za przykład *Balade Petrice Kerempuha* Miroslava Krleży:

¹⁶ J. BARKOVIĆ: *Književna demokracija...*, s. 185.

¹⁷ „Jedno je jasno: antologija se može ograničiti samo **vremenom**, a nikako **smrću**”. N. MILIĆEVIĆ: *Jedan zbornik bez objektivnosti i ukusa*. „Krugovi” 1956, nr 1, s. 15.

¹⁸ Ibidem, s. 16.

B. Kovačević našu djelektalnu poeziju naziva „pjesničkim pokušajima” usprkos činjenici da to nisu nikakvi pokušaji, nego u mnogim slučajevima potpuna poetska ostvarenja, da kajkavski i čakavski dijalekt imaju ozbiljnu književnu tradiciju i potpuno izgrađen književni izraz¹⁹.

W dość obszernym jak na recenzję publikowaną w „Krugovi”, bo aż ośmiostronicowym, artykule Miličević wylicza kolejno, których pierwszorzędných poetów chorwackich w antologii zabrakło, nie zgadza się również z obecnością na jej stronach poetów mniej znanych i mniej zasłużonych niż wielcy „nieobecni”. Cały artykuł jest świetnie napisaną, logiczną i jasną, ale przy tym bardzo zjadliwą krytyką pod adresem nie tylko samego Božidara Kovačevića, lecz także szerzej – serbskich prób dominacji w dziedzinie literatury i związanego z taką postawą wybiórczego traktowania twórczości sąsiadów. Autor wykpił proserbskie dążenia redaktora antologii, który chciał – jego zdaniem – pokazać, że wyłącznie Serbowie mogą być prekursorami (przypadek chorwackiej i serbskiej moderny), negując fakty bądź przeinaczając je tak, by pasowały do odgórnice przyjętego założenia. Na końcu Miličević wyraził stanowczy sprzeciw wobec zapisu wierszy chorwackich w wariacie serbskim (*futur* pisany łącznie), a tym samym niepotrzebnej czy wręcz niedozwolonej redakcji, której dopuścił się serbski autor: „Na kraju još samo jedno pitanje: S kojim pravom je Božidar Kovačević mijenjao pravopis pjesnicima iz Hrvatske i futur im pisao sastavljeno? Mislimo da to ipak nije dopušteno”²⁰.

Jak widać, przypadków bezpośredniej obrony w poczuciu zagrożenia jakiegoś aspektu chorwackiej tożsamości jest na łamach czasopisma „Krugovi” mało i wszystkie one dotyczą kwestii społeczno-kulturowych bądź *stricte* literackich, co stoi w sprzeczności z obiegową opinią, że periodyk ten był ostoją chorwackości, pismem walczącym o narodową tożsamość w obliczu dominacji literatury i kultury serbskiej. Najprawdopodobniej związane to było zarówno z programową apolitycznością czasopisma, jak i z elementarnym instynktem samozachowawczym redakcji, która w sytuacji, gdy uważnie śledzono każdą publikację, nie chciała dać władzom mocnych argumentów przeciwko własnemu istnieniu. Czasopismo przez siedem lat działalności uparcie trwało na straży języka chorwackiego, chorwackiej kultury i propagowało twórczość chorwackich pisarzy, przyczyniając się do wzmocnienia tożsamości narodowej w homogenicznym i równym jedynie z założenia społeczeństwie jugosłowiańskim.

¹⁹ Ibidem, s. 18.

²⁰ Ibidem, s. 22.

Bibliografia

- BARKOVIĆ J.: *Književna demokracija*. „Krugovi” 1956, nr 4–5, s. 183.
- BROZOVIĆ D.: *Nakon Novog Sada*. „Krugovi” 1955, nr 1, s. 1.
- DETONI DUJMIĆ D.: *Krugovi*. Zagreb, Zavod za znanost o književnosti, 1995.
- DUKIĆ D.: *Problem početka sadašnjosti ili kako misliti pedesete*. W: *Način u jeziku / Književnost i kultura pedesetih*. Red. K. BAGIĆ. Zagreb, Disput, 2008, s. 63.
- GOLDSTEIN I.: *Hrvatska povijest*. Zagreb, Novi Liber, 2003.
- GOTOVAC V.: *Opasni putevi*. „Krugovi” 1953, nr 6, s. 570.
- JAROSZEWICZ H.: *Socjologiczne podłoże rozwoju języka serbsko-chorwackiego w latach 1945–1992*. W: *Studia nad współczesnymi językami i literaturami południowo- i zachodniosłowiańskimi*. Red. W. LUBAŚ, M. BAŁOWSKI. Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2001, s. 85.
- KORNHAUSER J.: *Literatury zachodnio- i południowosłowiańskie w ujęciu porównawczym*. Kraków, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1994.
- MILANJA C.: *Doba razlika*. Zagreb, Stvarnost, 1991.
- MILIĆEVIĆ N.: *Jedan zbornik bez objektivnosti i ukusa*. „Krugovi” 1956, nr 1, s. 15.
- NOVAK S.: *Digresije: razgovori s Jelenom Hekman*. Zagreb, Ex Libris, 2001.
- PALAVESTRA P.: *Napomena uz pregledposleratne srpske poezije*. „Krugovi” 1954, nr 9–10, s. 663.
- ŠICEL M.: *Hrvatski književni eseji XX. stoljeća (Suvremenici o Vlatku Pavletiću)*. Dostępne w Internecie: <http://www.vlatkopavletic.com.hr> (dostęp: 4.01.2015).
- ŠIMIĆ S.: *Iskustvo u riječi*. „Krugovi” 1952, nr 1, s. 27.

Natalia Wyszogrodzka-Liberadzka

In defense of Croatian

Issues of identity in the journal “Krugovi” (1952–1958)

Summary

In the historical and cultural narrative of the 1950s in Croatia, one of the most important points is the release of the first issue of the “Krugovi” magazine in 1952. The writers that gathered around the newly formed magazine started a period of affirmation of diversity and praise of creative freedom in any possible form. The young generation did not agree with the imposed dogmas and promoted aesthetic clichés, but they did not fight openly. Nevertheless, despite the fact that the magazine was proclaimed apolitical, the authors failed to keep a hundred percent of impartiality and they sometimes spoke on issues they considered important, such as the signing of the agreement of Novi Sad in 1954, which they considered harmful in reference to the Croatian language.

Keywords: Krugovi, Croatian identity, communist Yugoslavia, literary generation

Dijalektička perspektiva južnoslavenskih književno-jezičnih odnosa

Uvod

Naše je vrijeme donijelo dosada neviđeni tehnološki napredak, fetišizam novca i profita, postmodernu kulturu simulakruma u kojoj dominira, bodrijarovski rečeno, nekrofilna „inteligencija zla”. Mediji i internet, koji „samo simuliraju mentalni prostor slobode i otkrivanja”, stvaraju nešto drugo – virtualno, nadzbijsko i izvanzbijsko, što implicira velike dimenzije, dubine i razdaljine kojima promatrač ne može vladati, pa čovjek postaje teledirigirani stroj, čije mišljenje funkcionira po nametnutom obrascu. Bezduhovna situacija vremena dovela je do otuđenja čovjeka od svoje vlastite ljudske biti, do metafizičkog nihilizma, do jezičnog redukcionizma, do nemogućnosti unutarnjeg gledanja bez utilitarnih namjera, heideggerovski rečeno do „zaborava bitka”. Najviši stupanj gledanja je jezik, budući da je esencijalno određen potencijom koja omogućuje da izrazimo ono na što mislimo i ono na što duhom gledamo. Prema Heideggeru jezik je čovjekovo istinsko bivanje u njegovu tubitku (ljudskoj opstojnosti-egzistenciji), dakle „jezik je kuća bitka”. Jezik (grč. *logos* – jezik, riječ, um) pripada čovjekovoj biti po momentu iskazivosti i po tome je čovjek izuzetak u odnosu na sva ostala bića.

Stari su Grci smatrali da značenje, čast i dostojanstvo znanosti dolazi od časti i dostojanstva predmeta kojim se bavi, pa je prema Johannesu Lohmannu zadatak i najpreča zadaća filologije, kao časne i dostojanstvene znanosti, „obeščašćivanje ideologijskog”, dekonstruiranje i ra-

zobličavanje tzv. „Integralne Stvarnosti”, koja zatire singularitet, kao i transcendentalni subjektivitet.

Suvremeni jezikoslovci polaze od pretpostavke da je svaki konkretni jezik produktivni, ali i reproduktivni fenomen, što u esencijalnom smislu predstavlja unutarnju antinomičnost, koja bi se mogla povezati s de Saussureovim distinkcijama između dijakronije i sinkronije; jezika i govora; označitelja (franc. *signifiant*) i označenoga (franc. *signifié*); paradigme i sintagme, pri čemu su elementi i cjelina u kohezijskom odnosu.

Produktivnost prajezika teži ka reproduktivnosti, što podrazumijeva sposobnost refleksije, odnosno apercepciju, pri čemu se svjesni sadržaji svode na „ja” kao jedinstvo apriornih elemenata svijesti, koja je istovjetna s Descartesovim: *Cogito, ergo sum* („Mislim, dakle ja jesam”). Prema Kantu se kolektivna apercepcija shvaća kao odraz „transcendentalne subjektivnosti” (svijesti uopće) u obliku aktualnog jezika, dakle u odnosu na iskazive mogućnosti aktualnog jezika. Budući da se apercepcija definira kao proces u kojem već postojeća spoznajna podloga usvaja, asimilira i osvješčuje psihičke, tj. svjesne sadržaje, usporediva je s povijesnom povezanošću jezika uopće, u ovom slučaju slavenskih jezika, što implicira njihov apercepcijski odnos prema praslavenskom jeziku. Praslavenski je predstavljao *koine*, zajednički naddijalektni idiom kojim se govorilo oko 600. g. (6. i 7. st.), čiji su refleksi i danas vidljivi u slavenskim jezicima na planu glasovne i smisaone forme.

Prema Johannesu Lohmannu „forma je duhovni oblik i povijesna inkarnacija čovjekova postojanja”¹. Sve je prijelaz iz nižeg prema višem, iz potencijalnog u aktualno (oblik, formu), u ovom slučaju od jezika, kao temeljnog obilježja ljudske vrste, prema govoru, koji proizlazi iz za čovjeka karakterističnog nagona, a koji potiče na sporazumijevanje sa sebi sličnima. Iz ovoga kontakt-fenomena jezika oblikovali su se diferencirani ljudski odnosi prema svijetu, pri čemu je vrhunac ovih odnosa znanost kao kognitivna, umna djelatnost, u ovom slučaju filologija. Zajednički, društveni život čovjeka (čovjek kao *zöon politikön*), kao i duhovno stanje pojedinca, tek su u međusobnom razgovoru, u komunikaciji s drugim, tijekom povijesti, dorasli do onoga što danas jesu. Svijet, kao objekt, prema Hegelovoj monističkoj koncepciji, prestaje biti beživotni predmet spoznaje, beživotna supstancija. Naprotiv on je u stalnoj dijalektičkoj napetosti u sebi, ali i u odnosu na spoznajnu svijest. Fenomeni svijesti, od

¹ J. LOHMANN: *Filozofija i jezikoslovlje*. Zagreb, Naklada Ljevak d.o.o., 2001, s. 85.

osjetne izvjesnosti do samosvijesti, ukazuju na prelaženje iz sebe u sferu objekta, što upućuje na trajni razvoj svijesti.

Jezik ima svoj bitak u sintezi, dakle u sintagmatskim i sintaktičkim strukturama, pa je on stoga jezik osebujna sinteza kako u odnosu na svoju misleću, tako i u odnosu na svoju djelatnu komponentu. Shvaćajući da jezik nije samo djelo *ergon*, nego i *energia*, Grci stvaraju *koine* (zajednički govorni i književni jezik, nastao od elemenata različitih grčkih narječja). Upravo jezik, kao medij književnosti, potvrđuje Hegelovu tezu koja se odnosi na prelaženje iz sebe u sferu objekta, u ovom slučaju u sferu književnosti. Jezik, kao govorni i književni, usko je povezan s povijesnom strukturom ljudske svijesti. Povijest južnoslavenskih književno-jezičnih odnosa može se shvatiti kao dijalektički proces, pri čemu se podrazumijeva tročlanost kretanja: teza – antiteza – sinteza.

Dubrovačko barokno „slovinstvo” i hrvatski preporoditelji

Wittgsteinova postavka o jeziku kao slici svijeta koja se dovodi u vezu s formom života, njegova tvrdnja da postoji nešto zajedničko u strukturama jezika i strukturama zbilje, gledana iz šire filološke perspektive implicira spajanje povijesnog, zbiljskog iskustva s pjesničkom vizijom. Tako se Hoćimska bitka 1621. g. kao povijesna realija vremena u kojem je živio Ivan Gundulić (1621. je imao 32 godine), transformirala u pjesničku viziju, u ep *Osman*. Semantički je sloj *Osmana* obilježen ideologemom slovinstava, odnosno panslavizma, posebno kad je riječ o Vladislavu Jageloviću i pobjedi, poljske kršćanske vojske nad Turcima. Pjevanja iz *Osmana* kao prototekstovi u smislu invarijantni i njihovih varijantnih ostavarenja u mediju kiparstva, poslužili su Ivanu Rendiću za stvaranje bareljefa na postamentu Gundulićeva spomenika u Dubrovniku. Rendićevi bareljefi su sublimacija Gundulićevih panslavističkih ideja, kao npr. zapadni koji prikazuje starca Ljubdraga i njegovo viđenje Dubrovnika i dubrovačke slobode stalno ugrožavane od Turaka (zmaj) i Venecijanaca (lav). Transkodiranje teksta VIII. pjevanja *Osmana* upućuje na sememske snopove koji se odnose na bugarsku folklornu tradiciju, odnosno na povijesno-mitološku genealogiju srpskih despota i junaka, što je na postolju prikazano na istočnom bareljefu na kojem je u prvom planu otmica Sunčanice u Smederevu, kćeri slijepog starca Ljubdraga, potomka nekadašnjih Brankovića. Na četvrtom, sjevernom bareljefu prikazan je Vladislav, poljski kraljević sin Žigmunda III., u pozi heroja i pobjednika na konju. Rodio se 1595.; vladao je kao Vladislav IV. od 1633.

do 1648. Prema nekim saznanjima, hodočasteći u Italiju 1625., posjetio je i kuću obitelji Gundulić u Anconi. Dubrovačko barokno „slovinstvo“, kao semem pjesničkog diskursa, prisutno je i kod drugih dubrovačkih pjesnika, što ilustriraju stihovi Juniya Palmotiće iz drame *Pavlimir*:

Malo velim; tvoja slava
prostrijet će se i tva dika
priko slavnijeh svijeh država
slovinskoga od jezika:

Od Adrije bistra mora
do ledena mora okolo,
svu tegobu višnjih dvora
gdi željezno drži kolo,

pored glasom neumrlime
svud hvaljeno i čestito
tve slobode slavno ime
živjeti će vjekovito².

Dakle, Gundulićevo slavenstvo, njegov jezični diskurs koji je ije-kavski tip štokavskog narječja su jezične, književne i idejno-političke paradigme od kojih su krenuli hrvatski preporoditelji (Lj. Gaj, P. Stoos, D. Demeter, I. Mažuranić i dr.). Dijakronijski pristup fenomenu jezika podrazumijeva uvažavanje društveno-jezičnih i kulturno-jezičnih kategorija, u ovom slučaju značenje i ulogu pjesništva Ivana Gundulića u cjelokupnom hrvatskom literarnom izrazu od I. Mažuranića do I. Slamniga. Ilirci su se vezali uz Gundulića „snagom adoracije“, što pretpostavlja visoku estetsku valorizaciju njegova pjesništva, koja nužno uključuje kategoriju genijalnosti. Geniju su, prema I. Kantu, svojstveni prirodni, urođeni talent, stvaralačko nadahnuće, platonovski rečeno ekstatična stanja božanskog bezumlja, čiji su plodovi nova i originalna umjetnička djela, koja će kasnije postati uzori, odnosno paradigme kanonizacije odeđene književnosti. Predodžbu genija, u smislu idealnog i izuzetnog ljudskog bića koje predstavlja jedinstvo mašte i stvaralačkog oblikovanja, hrvatski preporoditelji stvaraju pod utjecajem njemačkog pjesništva i filozofije 18. st., posebno pod utjecajem pripadnika *Sturm und Dranga*. Ilirci su, kao npr. Ljudevit Gaj, Pavao Stoos, Dimitrija Demeter, odredili genijalnog Ivana Gundulića kao najznačajnijeg predstavnika „estetske književnosti“, te su stoga smatrali da njegova djela trebaju biti temelj

² J. PALMOTIĆ: *Pavlimir*. Zagreb, Zagrebačka stvarnost, 1995, s. 136.

„nacionalnog književnog kanona”. Dimitrija Demeter piše u „Danici” o nesklonoj povijesti koja je razorila ilirsku državu, jezik učinila grubim i oporim i on „posta sirov, kao što su bila vremena, u kojih bijaše govoren, i siromašan, kao narod koji gaje govorio”³. Ovi Demetrovi stavovi impliciraju neophodnost oblikovanja hrvatskoga jezičnoga standarda po uzoru na književni jezik dubrovačkih pjesnika – Ivana Gundulića, Junija Palmotića, Ivana Bunića Vučića, Ignjata Đurđevića. Pripadnici zadarskog jezično-kulturnog kruga, okupljeni oko časopisa „Zora dalmatinska”, oponiraju Gaju i ilircima, smatrajući da se dubrovačkim baroknim pjesnicima ne može odreći estetska vrijednost, ali budući da je ta književnost, na žanrovskom, tematskom i formalnom planu, nastala pod stranim talijanskim utjecajem, njezin jezik je artificijelan i kao takav udaljen od narodnog. Oni favoriziraju Andriju Kačića Miošića, posebno jezično i prosvjetiteljsko značenje njegovog *Razgovora ugodnog naroda slovinskoga*⁴. Na taj način se suprotstavljaju ilircima, koji u „dubrovačkom kanonu” vide ishodište jezične standardizacije (štokavsko narječje i ijekavski izgovor), odnosno uvođenje jednog književnog jezika kojim će se nadići pokrajinske razlike, čime potvrđuju jedinstvo i neraskidivu povezanost hrvatske književnosti i hrvatskoga jezika.

Pripadnici njemačkog *Sturm und Dranga* (posebno Herder pobornik i afirmator folkloristike) rousseauovski su se oduševljavali iskonskom harmonijom prirode. U skladu s time narodno stvaralaštvo, koje samo po sebi sadržava prirodnu jednostavnost i harmoniju, smatraju ishodištem umjetničkoga, pri čemu pojedinačnu genijalnost povezuju s genijem naroda. Potrebno je napomenuti da u ovom slučaju u književno-teorijskom smislu nije došlo do preciznog određenja kategorije usmenosti, odnosno narodne književnosti s obzirom da su narodnim pjesnicima smatrani Homer, Shakespeare, Ossian. Upravo je Johann Gottfried Herder bio prvi koji je u literarni kompleks uključio i usmeno narodno stvaralaštvo, što s obzirom na etimološko značenje riječi literatura (lat. *littera* – slovo), predstavlja negiranje i relativiziranje toga pojma, a time i antičkog i renesansnog nasljeđa kao civilizacijskih temelja. Dihotomija usmena/pisana književnost, odnosno terminološki problem imenovanja narodne književnosti još nije znanstveno riješen. Također je neodrživo i roman-

³ D. DEMETER: *Misli o ilirskom književnom jeziku*. („Danica”, IX (1843), 1: 1–2, 5–8, 9–10). U: M. PROTRKA: *Stvaranje književne nacije. Oblikovanje kanona u hrvatskoj književnoj periodici 19.st.* Zagreb, Biblioteka Periodica Croatica zagrebačkoga Filozofskog fakulteta, 2008, s. 67.

⁴ A. KAČIĆ MIOŠIĆ: *Razgovor ugodni naroda slovinskoga*. Zagreb, Sveučilišna naklada Liber, 1988.

tičarsko shvaćanje o kolektivnom stvaralaštvu („narodni genij”), s obzirom da su narodne umotvorine stvarali nadareni anonimni pojedinci, koje su se usmeno prenosile, pri čemu se pri izvođenju improviziralo, variralo, mijenjalo, zbog toga što ništa nije bilo pismom fiksirano. Nastajanju narodnih pjesama svojstven je umjetnički sinkretizam, budući da su se izvodile uz pratnju glazbe, da su praćene plesom – kolom, da su neke pjesme bile dio obreda, što implicira teškoće pri definiciji stupnja literarnosti, odnosno pri definiciji ovoga stvaralaštva kao čiste literature.

Antinomičnost polazišnih jezikoslovnih koncepcija Ljudevita Gaja i Vuka Stefanovića Karadžića

Folkloristička usmjerenja Vuka Stefanovića Karadžića tendirala su k idealizaciji pučkoga idioma, pa je njegovo djelovanje, usmjereno na standardizaciju srpskoga jezika, izraz neprihvatanja tadašnjeg slaveno-srpskoga jezika kojim su govorili i pisali obrazovani ljudi u Srbiji toga vremena, a koji je predstavljao amalgam ruskocrkvenoga i srpskoga narodnoga jezika. Srpski se jezik oblikovao prema srpskim seoskim govorima, što potvrđuje i naslov prve gramatike *Pismenica srpskoga jezika po govoru prostoga naroda* (1814.). Referirajući se na A.M. Reljkovića i A. Kanižlića u Kovčeviću za istoriju jezik i običaj Srbe sva tri zakona (1869.) piše da su ovi pisci, („spisatelji Slavonci” kako ih naziva Vuk, izostavljajući njihovu hrvatsku pripadnost) pisali narodnim jezikom na što bi se trebali ugledati Srbi. Posebno ističe svoje čitanje A.K. Miošića, pa stoga ne čudi Kopitarova i Vukova ideja da se *Razgovor ugodni naroda slovinskoga* i Katančićev prijevod *Svetoga pisma* objave na ćirilici. Njegova romantičarska sklonost folklornom i prstonarodnom uvjetovala je da narodni jezik usmenog stvaralaštva postavi kao osnovicu književnoga jezika, što pokazuje da su njegove polazišne koncepcije suprotne (antinomične) koncepcijama Gaja i iliraca. Iako kasniji Vukov prijevod *Novoga zavjeta* (1847.), u koji je unio veliki broj crkvenoslavizama, ukazuje na postupno mijenjanje prvotnih stavova, ipak je diskrepancija Gajevih i Vukovih polazišnih koncepcija naglašena i nepremostiva. Naime, Gaj je prvenstveno prihvatio književni jezik hrvatskih klasika kao temelj općejezičnog hrvatskoga ijekavskoga štokavskoga standarda, dok je Vuk preferirao narodni jezik, odnosno kako su mu oponenti prigovarali „jezik prostog puka, seljački jezik pastira, svinjara i govedara”. Vukova reforma srpskoga jezika i pravopisa, koncipirana uz pomoć braće Greem i Jerneja Kopitara, afirmirala je narodni jezik potisnuvši službeni sla-

venosrpski kojim se pisalo „kako je tko znao”. Njegovo inzistiranje na folklornim književnim oblicima, na narodnim pjesmama kao poetskim uzorima iz kojih bi pjesnici trebali učiti narodni jezik i pjevati „njihovim duhom”, jer „narodne pjesme su jedino i vječno ukrašenije literature”⁵, antinomično je Gajevim postavkama, budući da Gaj smatra da nema hrvatskoga standarda bez jezika visoke hrvatske književnosti, dakle jezika književnih djela Ivana Gundulića, Junija Palmotića, Ivana Bunića Vučića Ignjata Đurđevića.

Gajev članak *Pravopisz* objavljen u „Danici” 1835., redefinicija je grafijskih rješenja iznesenih u *Kratkoj osnovi horvatsko-slavenskoga pravopisanja* (npr. preuzeo je iz poljskog ć, tildu je zamijenio kvačicom, *jat* bilježi tzv. roгатim ě); namijenjen je ne samo Hrvatima kajkavcima, nego svim Hrvatima, ali i drugim južnoslavenskim narodima. Bez obzira na nepovoljne političke i kulturne prilike hrvatski se jezik počeo oblikovati grafijski, pravopisno i gramatički, čime su stvorene pretpostavke za kodifikaciju hrvatskoga književnoga i standardnoga jezika.

Narodni duhovi, koji u posebnoj životinji postaju svjesni lika svoje biti, stapaju se u jedan duh; tako se posebno lijepi narodni duhovi sjedinjuju u jedan panteon, čiji je element i prebivalište jezik. Čisto zrenje samog sebe kao opće čovječnosti ima u zbiljnosti narodnog duha oblik, da se s drugima koji po prirodi sačinjavaju jednu naciju, povezuju za zajednički podvig i da za to djelo o obrazuju cjelokupan narod i time cjelokupno nebo⁶.

Hegelove riječi kao da su svoje utjelovljenje našle u mislima i djelima hrvatskih preporoditelja, pa tako Gaj, doktor filozofije, piše:

Dajte da sada vu vremenu mira vitezi vu duhu budemo, da tak jezik, kojega najvećši Muževi naroda našega z' ljubavjum govorili, kojega z' imetkom i z' predragum kervčicum svojum junački branili jesu, (vre prez toga od zle dvorbe pohablen) još naj potlam v' temni grob nezakopa se!?

[...] Vsaki izobraženi Čeh i Leh Vseslavenstvo (to jest: goruću želju, da vsa narečja velikoga našega naroda, kuliko moguće je , jedno k' drugome približiju se,) glibše čuti, neg da se mi za stanovito ufati nebi smeli, da slednja dobra, z' ovem umnem pravopisanjem na svetlo dana horvatska kniga tulikajše vu Čehski i Lehski zemlji čtela se bude⁷.

⁵ D. PROHASKA: *Pregled hrvatske i srpske književnosti*. Zagreb, Vlastita naklada, 1919, s. 106.

⁶ G.W.F. HEGEL: *Fenomenologija duha*. Zagreb, Naprijed, 1987, s. 466.

⁷ L. GAJ: *Kratka osnova horvatsko-slavenskoga pravopisanja*. Zagreb, CYMELIA CROATICA, Izdanje međunarodnog slavističkog centra SR Hrvatske, Biblioteka pretisaka, 1983. s. 6, 22.

Postupak afirmacije hrvatske nacionalne samosvijesti tekao je gradualno – krenulo se od homogenizacije domovine (Banska Hrvatska, Slavonija, Dalmacija), preko Ilirije, odnosno južnoslavenstva do panslavizma. Ljudevit Vukotinović izjavljuje 1834.: „Panslavenstvo je cilj naš po kojem nam Bog i narav prava daše”. Ivan Mažuranić u članku *Otkud ime Slavjani*, smatra da naziv Slaveni, etimološki gledano, dolazi od riječi slava ili slovo: „Dajte iz obih ovaj izvaditi Slavjani značaj: Historici iz slave, z mudroga slova drugi!”⁸

Osjećaj pripadnosti velikom slavenskom univerzumu, ponos i međusobno povezivanje, lajt motivi su Gajeve „Danice” tijekom svih godina njezina izlaženja, pri čemu se od prvih brojeva prevode i objavljuju Herderovi tekstovi u kojima se ističe da je napokon stigao „povijesni trenutak za slavenske narode”. Ljudevit Gaj u članku *Naš narod* piše da su slavenski jezici međusobno razumljivi i bliski i da oni mogu sjediniti „udove orijaša koji je vu Europi naj veći, – narod Slavjanski potiljak mu je na Jadranu, a ogromne noge dosežu kroz led i snijeg, u desnoj ruci drži Crno more, dok mu je u lijevoj Baltik”⁹, što je podudarno, u denotativnom i konotativnom smislu, s prethodno navedenim Palmotićevevim stihovima.

Bez obzira na utopistički karakter Gajevih ideja, one imaju veliko značenje s obzirom na agresivnu mađarizaciju i germanizaciju slavenskih naroda u Austro-Ugarskoj Monarhiji.

I potpisivanje Bečkog književnog dogovora 1850.g. potaknuto je romantičnom nadom upućenom „prema nepopunjenom polju utopijskog projekta budućnosti”¹⁰, nadom vezanom za južnoslavensku uzajamnost i slavensko bratstvo, koji bi osnažili obranu od germanizacije i mađarizacije, ali i od turskih utjecaja na srpski jezik. Dogovor su potpisali I.K. Sakcinski, D. Demeter, Vuk S. Karadžić, F. Mikloušić, Vinko Pecel, Đuro Daničić, Stefan Pejačević. Potpisani dogovor između hrvatskih, srpskih i slovenskih književnika (5 iz Hrvatske, 2 iz Srbije i 1 iz Slovenije), bez prisutnosti Ljudevita Gaja, nikada nije proveden, s obzirom na diskrepanciju Gajevih i Vukovih jezično-književnih koncepcija, kao i s obzirom da su Srbi zamijenili ijekavski refleks jata ekavskim.

⁸ I. MAŽURANIĆ: *Otkud ime Slavjani*. „Danica” 1 (17), 1835.

⁹ Lj. GAJ: *Naš narod*. „Danica” 1835, br. 34. U: N. STANČIĆ: „*Naš narod*” Ljudevita Gaja iz 1835. godine. RADOVI 23. Zagreb, Zavod za hrvatsku povijest Filozofskog fakulteta, 1990. s. 63.

¹⁰ A. DALMATIN: *Egzistencijalistički roman u hrvatskoj književnosti*. Dubrovnik, Matica hrvatska – ogranak Dubrovnik, 2011, s. 121.

Ta početna razmimoilaženja na planu literarno-lingvističkih i sociolingvističkih kategorija, kao i sa srpske strane neprihvatanje jedne od točaka Bečkog dogovora, prema kojoj je južno narječje, koje su već književno rabili i uredili Hrvati (Bartol Kašić početkom 17. st.), trebalo biti zajedničko književno narječje svih Hrvata, utjecala su na daljnji razvoj jednoga i drugoga jezika i dodatno uvjetovala njihove posebnosti u smislu razdvajanja i osamostaljivanja.

Antitetičan odnos prema ideji o zajedničkom jeziku

Dakle, ove prvotne teorijske i povijesno-jezikoslovne orijentacije, kao i one koje će uslijediti za vrijeme prve i druge Jugoslavije u smislu hrvatskog otpora jezičnoj unifikaciji, dijalektički gledano predstavljaju antitezu ideji o zajedničkom jeziku, otkrivaju imanentne suprotnosti i proturječnosti između hrvatskoga i srpskoga jezika, negiraju određena stanja i uspostavljaju nove kvalitete. Samobitnost i samosvojnost hrvatskoga jezika realizirala se iz vlastite logičke konstitucije jezika i književnosti, što potvrđuje tezu da „genetička podudarnost nije presudna za identitet književnog jezika”¹¹.

Hrvatski se vukovci, koncem XIX. st. i u prvim decenijama XX. st., prvenstveno Tomo Maretić, vraćaju Vukovoj koncepciji prema kojoj se pravilan i čist jezik treba temeljiti na jeziku narodne književnosti i djelima Vuka S. Karadžića, izostavivši pritom jezik visokog stila hrvatske književne baštine od Marulića do Matoša.

Ova retrogradna teza, u ontološkom smislu, negira odnos visoke književnosti i jezika kao njezina medija, što potvrđuje i civilizacijska paradigma kad je riječ o stvaranju općegrčkog jezika. Grčki koine je nastao iz svijesti o iznimnoj estetskoj vrijednosti Homerove *Ilijade* i *Odiseje* napisanih na istočno-jonskom narječju, koje će potisnuvši dorsko i eolsko narječje, a s procvatom atenske demokracije i vrhunskim postignućima na planu znanosti, književnosti i filozofije u klasičnom razoblju od 450. do 323., postati temelj starogrčkog jezika.

Hrvatski vukovci će imati trajan utjecaj na oblikovanje i status hrvatskoga jezika u Kraljevini i FNR i SFR Jugoslaviji. Dragutin Boranić je nastavio rad Ivana Broza pripremivši četiri izdanja Broz-Boranićeva pravopisa. Od 1921. izdaje *Pravopis hrvatskoga ili srpskoga jezika* (do 1951. jedanaest izdanja), postupno ga prilagođavajući Maretićevoj jezikoslovnoj koncepciji, što je predstavljalo približavanje srpskom jeziku.

¹¹ M. JEŽIĆ: *Međunarodno priznanje hrvatskoga jezika*. „Kolo” 2013, br. 6, s. 107.

Jezik ne postoji kao apstrakcija; on je kompleksni socio-lingvistički fenomen. Stoga razvitak hrvatskoga književnoga i standardnoga jezika u kontekstu njegova odnosa sa srpskim obilježava hrvatsku jezičnu zbilju XX. st.

Pokušaj stvaranja jugoslavenskog državnog jezika bio je pokušaj da se nasilnim putem provedu stavovi tzv. Skerlićeve ankete 1912. objavljene u „Srpskom književnom glasniku”, koja je inzistirala da Srbi prihvate latinicu, a Hrvati ekavicu što bi rezultiralo stvaranjem hibridnog srpsko-hrvatskoga jezika ekavskog refleksa jata i latiničnog pisma, što je sa znanstveno-lingvističkih stajališta potpuno neprihvatljivo, jer su izostavljene druge jezične razine od fonetičke do semantičke.

T. Ujević, A. Cesarec, M. Krleža i A.B. Šimić, u prvim nekoliko godina starojugoslavenske države, pišu ekavskim standardom, ali zadržavaju tvorbeni, naglasni i sintaktički svojstva hrvatskoga jezika, što se u književnosti realizira kao groteskni jezični amalgam. Tin Ujević, hrvatski bard, Homer Balkana, bio je pripadnik jugoslavenske nacionalističke omladine, što je eksplicitno i ekstatično iskazao u pjesmi *Molitva omladine*, objavljenoj u časopisu „Svjetlo” kojega je izdavao don Niko Gršković u New Yorku 1915. i 1916. Pjesma odražava njegove mladalačke južnoslavenske zanose i vjeru u snagu zajedništva, borbenost i aktivizam, što ističe refrenom:

Naša je desna jaka, naša je duša mlada,
i mi smo jedna zora i zovemo se Nada¹².

Tijekom 1914., 1915., i djelomično 1916. djeluje u Parizu u Jugoslavenskom odboru sa Supilom, Meštrovićem i Trumbićem. Suočen s niskim politikanstvom i bezobzirnom pragmatikom, saznajući da je Srbija potpisala tajni ugovor kojim Dalmaciju ustupa Italiji, Ujević se razilazi s Jugoslavenskim odborom i u jednom članku piše o slomu iluzija, plače nad mrtvim idealima. Te zime 1916. slomljen i očajan, Ujević piše *Svakidašnju jadikovku*, pjesmu, koja će ga obilježiti kao pjesnika i čovjeka, lamentaciju očajnog usamljenika, krvavih nogu i ranjena srca, pjesmu koja je jedno od najpotresnijih mjesta hrvatske poezije.

Bez obzira na razočaranja srpskom hegemonističkom politikom, na gubljenje vjere u Srbiju koja je doživljavana kao južnoslavenski Pijemont, ovi pjesnici, najvjerojatnije u ime starih zanosa i nada, nakratko prihvaćaju ekavicu, da bi se ubrzo vratili hrvatskoj ijekavici.

¹² T. UJEVIĆ: *Molitva omladine*. U: *Rukovet prepjeva / Kritičari o Ujeviću*. Zagreb, August Cesarec / Slovo ljubve, 1979, s. 364.

Poseban je događaj u povijesti hrvatskoga jezika Treće zasjedanje ZAVNOH-a u Topuskom 8. i 9. svibnja 1944., na kojem su sudjelovali brojni hrvatski intelektualci. Na tom zasjedanju donesena je odluka prema kojoj je hrvatski jezik samosvojan i ravnopravan s ostala tri jezika – srpskim, slovenskim i makedonskim. Pri kraju rata Vladimir Nazor, predsjednik ZAVNOH-a, obrušava se na šefa press biroa Nove Jugoslavije, pri čemu ističe da neće dopustiti da Beograd Hrvatskoj nameće svoj jezik.

Jezična unifikacija nastavila se i u drugoj Jugoslaviji, čemu su se 1967. g. izravno suprotstavili potpisnici *Deklaracije o nazivu i položaju hrvatskoga književnoga jezika*, hrvatski književnici i intelektualci, među kojima je bio i Miroslav Krleža. Potpisnici zahtijevaju „jednakost i ravnopravnost četiriju jezika – hrvatskoga, srpskoga, makedonskoga i slovenskoga”¹³, kao i dosljednu primjenu hrvatskoga jezika, kao službenoga jezika Republike Hrvatske. Izraz je to suprotstavljanja i negiranja novosadskog dogovora iz 1954. i njegovih zaključaka prema kojima je „narodni jezik Srba, Hrvata i Crnogoraca jedan jezik”¹⁴.

Zaključak

U zadnjih gotovo 25 godina samostalne Hrvatske, jezična se pitanja nastoje problematizirati na način da ih se depolitizira i deidelogizira. Bez obzira na suprotstavljene jezikoslovne orijentacije, na nesuglasja jezikoslovaca oko prihvaćanju službenog pravopisa, na puristička pretjerivanja, hrvatski jezik je postao samosvojan i samostalan, što potvrđuje prethodno iznesenu tezu prema kojoj „genetička podudarnost nije presudno mjerilo za identitet književnog jezika”.

1. rujna 2008. došlo je do međunarodnog priznanje hrvatskoga jezika, što podrazumijeva isključivanje iz upotrebe srpskohrvatskoga jezičnog sklopa i određivanje koda za hrvatski jezik (*hrv*) u cijelom svijetu. S obzirom na jezičnu stvarnost Habsburške Monarhije, Austro-Ugarske Monarhije, prve i druge Jugoslavije, ovo međunarodno priznanje hrvatskoga jezika, gledano iz perspektive Hegelove dijalektike, predstavlja točku na kojoj se otuđena ideja u samosvijesti duha naroda ponovno vraća sama sebi, s time da to ne predstavlja završnu razvojnu točku, nego otvara-

¹³ Skupina autora: *Deklaracija o nazivu i položaju hrvatskog književnog jezika*. Zagreb, Matica hrvatska, 1991, s. 1.

¹⁴ Pravopisna komisija: *Pravopis hrvatskosrpskog književnog jezika s pravopisnim rječnikom*. Zagreb, Matica hrvatska, 1960, s. 9–10.

nje novih perspektiva hrvatskome jeziku, jer bi u protivnom kao što u *Tractatusu* (1922.) piše Ludwig Wittgenstein, utemeljitelj tzv. filozofije običnog jezika, „granice našega jezika postale i granice našega svijeta”.

Bibliografija

- BAUDRILLARD J.: *Inteligencija zla ili pakt lucidnosti*. Zagreb 2006.
 HEGEL G.W.F.: *Fenomenologija duha*. Zagreb 1987.
 LISAC J.: *Hrvatski jezik i njegovi proučavatelji*. Split 1994.
 LOHMANN J.: *Filozofija i jezikoslovlje*. Zagreb 2001.
 KATIČIĆ R.: *Novi jezikoslovni ogledi*. Zagreb 1986.
 POPOVIĆ M.: *Vuk Stefanović Karadžić*. Beograd 1964.
 PRANJKOVIĆ I.: *Jezikoslovna sporenja*. Zagreb 1997.
 PRANJKOVIĆ I.: *Kronika hrvatskoga jezikoslovlja*. Zagreb 2001.
 PROTRKA M.: *Stvaranje književne nacije. Oblikovanje kanona u hrvatskoj periodici 19. stoljeća*. Zagreb 2008.

Ana Dalmatin

A dialectical perspective on South Slavic literary-linguistic relations

Summary

Linguistically speaking, man is different from all other living beings, and therefore the language at the time of expressiveness is the essence of being. The language as an institution is what created the individual human spirit, as well as the society in which the individual exists as a *zoon politikon*.

The history of South Slavic linguistic relations can be viewed from the standpoint of Hegel's dialectical trinity: thesis – antithesis and synthesis. The thesis of the language as the image of the world is in connection with the form of life. Connecting the historical experience of the poetic vision is realized in the works of Croatian writers. The consciousness of the common ethnogenesis, Proto-Slavic and old Slavic paradigms, is present in Croatian literature from Gundulić and Palmotić to Ujević, Simić, Krleža. As a system, Shtokavian has multiple realizations. The Croatian standard, in its own identity and uniqueness, constitutes realization is one of them by accessing the language like a sociolinguistic category, a short history of Croatian-Serbian language relations, reference to the history, and the present Croatian language refers to Wittgenstein's thesis according to which the reflective linguistic representation of the world is in fact reflective of the language of facts. International acknowledgment Croatian language, from the perspective of Hegel's dialectic, is the point at which alienated ideas in the spirit of self-consciousness of the people come back again to themselves. It does not represent the ending point. On the contrary, it is the opening of a new perspective on the Croatian language.

Keywords: language, dialectical trinity, ethnogenesis, Proto-Slavic, Shtokavian, Croatian standard, a new perspective

Problem tożsamości Słoweńców w esejach Draga Jančara

W latach osiemdziesiątych XX wieku w Słowenii, jednej z republik Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, toczyły się burzliwe polemiki wokół słoweńskiej tożsamości. Wpisywały się one w prowadzone wówczas, niejednokrotnie pełne obaw, dyskusje na temat przyszłości kraju. Wiadomo było, że po śmierci Tity dojdzie do znacznych zmian na terytorium wspólnego państwa. Wówczas nie wiedzieliśmy jeszcze, jakie w istocie miały to być zmiany, i nikt nie śmiał spekulować na temat ich ewentualnego krwawego przebiegu. Wierzyliśmy, że kwestia narodu słoweńskiego „jakoś się rozwiąże”; w każdym razie drogą pokojową. Pamiętam, że dużo mówiło się o jakiejś konfederacji, w której w przyszłości mieliby żyć Słoweńcy, choć niektórzy już wówczas zdecydowanie popierali dążenia niepodległościowe oraz powstanie suwerennego i niepodległego państwa. Po śmierci Tity rozgorzała debata o pochodzeniu i przyszłości Słoweńców. Wciąż żywa jest pamięć tego, jak toczyła się ona zarówno w kręgach politycznych, jak i kulturalnych, zwłaszcza literackich. Kwestie odnoszące się w równej mierze do historii, jak i przyszłości Słowenii najodważniej poruszali sympatycy czasopisma „Nova revija”, wokół którego zgromadziła się ówczesna opozycja polityczna, sprzeciwiająca się socjalizmowi i domagająca się wprowadzenia demokracji parlamentarnej. W tym czasie zostali oni okrzyknięci separatystami, a partia komunistyczna wprowadziła wobec nich restrykcje. Nastąpiło to przede wszystkim po wydaniu 57. numeru wspomnianego czasopisma, w którym opublikowano *Uwagi dotyczące programu narodowego Słowenii*¹.

¹ *Prispevki za slovenski nacionalni program*. Red. N. GRAFENAUER. „Nova revija” 1987, 57.

Wraz z umacnianiem się w Słowenii dążeń separatystycznych zrodził się ruch na rzecz ponownego włączenia narodu słoweńskiego do tzw. Europy Środkowej. Wizja Unii Europejskiej, jaką znamy dzisiaj, była wówczas jeszcze utopią. Słoweńscy intelektualiści, przede wszystkim zaś literaci, mocno podkreślali, że Słowenia już od dawna stanowi część obszaru środkowoeuropejskiego oraz że to, co europejskie, bliższe jej jest pod względem ideowym, duchowym i religijnym niż to, co bałkańskie. Dążenia polityczne znalazły swój wyraz w literaturze. Zainicjowano festiwal literacki Vilenica², który odtąd odbywa się każdej jesieni w rejonie Krasu i ma potwierdzać odwieczne miejsce literatury słoweńskiej w tradycji środkowoeuropejskiej.

Wszystkie te niepokoje oraz dążenia polityczne znalazły odzwierciedlenie w literaturze. Wielu twórców podejmowało namysł nad kwestiami aktualnej sytuacji kraju i tożsamości słoweńskiej, szczególnie istotna stała się również kwestia języka słoweńskiego, który był wówczas poddany silnym wpływom tzw. języka serbochorwackiego. Wśród intelektualistów najdobitniej i najtrafniej wypowiadał się właśnie Drago Jančar. Wielu przypominał Ivana Cankara, błyskotliwego erudyte tworzącego na przełomie XIX i XX wieku, który pozostawił po sobie wybitne dzieła prozatorskie, liczne eseje i wykłady na temat sytuacji Słoweńców w ówczesnej monarchii austro-węgierskiej i w okresie późniejszym, po I wojnie światowej, kiedy to formowało się Państwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Eseje Jančara z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, a nawet te najnowsze, przywołują na myśl przenikliwie teksty tego wielkiego słoweńskiego pisarza. Ponadto sytuacja Słoweńców za czasów Cankara była pod pewnymi względami podobna. Cankarowi chodziło o problemy wewnątrz monarchii austro-węgierskiej, a Jančarowi – o te wewnątrz Jugosławii; u Cankara idzie o kwestie związane z sytuacją w SHS, u Jančara – z sytuacją w nowo powstałej Unii Europejskiej. Obaj pisarze dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że literatura nie może zmienić sytuacji politycznej, posiada jednak siłę moralnego oddziaływania, nie jest ona bowiem odizolowana od rzeczywistości, którą wnikliwie i precyzyjnie odwzorowuje. Obaj tworzyli literaturę będącą wyraźną i bezkompromisową krytyką społeczną. Obaj sięgali zarówno po dłuższe, jak i krótsze formy prozatorskie: esej oraz dramat. Drago Jančar z pewnością należy dziś do grona najpoczytniejszych i najczęściej tłumaczonych pisarzy słoweńskich, a w latach osiemdziesiątych tworzył

² Nazwa ta pochodzi od nazwy jaskini krasowej, w której odbywa się festiwal (przyp. tłum.).

głośne dzieła dramatyczne odnoszące sukcesy zarówno na słoweńskich, jak i zagranicznych scenach: *Disident Arnož in njegovi*, 1982 (*Dysydent Arnož i jego ludzie*); *Veliki briljantni valček*, 1985 (*Wielki brylantowy walczyk*); *Dedalus*, 1988; *Klementov padec*, 1988 (*Upadek Klementa*); *Zalezujoč Godota*, 1989 (*Śledząc Godota*)³. Nie inaczej było ze zbiorami jego esejów, które cieszyły się dużą popularnością i były wielokrotnie nagradzane. Żywo, nierzadko z humorem i ironią, reagował w nich na wydarzenia społeczne, które w latach osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych zwiastowały zbliżający się rozpad Jugosławii.

Jančar wskazywał w eseistyce, że na obszarze zamieszkiwanym między innymi przez Słoweńców wciąż widoczne były konsekwencje I i II wojny światowej, rozpadu Austro-Węgier, niepokoїв społecznych, okupacji niemieckiej i różnych wariantów komunizmu. Podkreślał też, że w mieszkańcach tych terenów wciąż na nowo budziła się wiara w lepszą przyszłość, chociaż była ona często daremna. Stwierdzał wprost, że jego literatura przynależy do środkowoeuropejskiej, w przeszłości wyraźnie pesymistycznej: „Nasze stulecie wraz z całym tym nadzwyczajnym postępow, sztucznością, automatyzmem, barwnością, modami i oświeconymi gmachami, dało się ludziom we znaki jako stulecie strachu i skrajnego zagrożenia”⁴ – zapisał w tomie esejów pt. *Terra incognita*⁵. O zbiorze tym wspomnę jeszcze wielokrotnie, ponieważ porusza szereg wciąż aktualnych i kluczowych problemów lat osiemdziesiątych, a więc czasu, kiedy Słowenia wchodziła jeszcze w skład Jugosławii i gdy na całym obszarze wspólnego państwa panował szczególnego rodzaju niepokój o to, co przyniesie przyszłość.

Słowenia uzyskała niepodległość w roku 1991 i niemal równocześnie z tym wydarzeniem rozpoczęła się wojna, trwająca tu na szczęście tylko dziesięć dni, ale w Chorwacji czy Bośni aż cztery lata. Tom Jančara pt. *Terra incognita* ukazał się w roku 1989, a jego tytuł – *Kraj nieznaný* – miał być sugestywny. Słowenia była krajem nierozpoznawalnym na mapie Europy i świata, podobnie jak jej dylematy i wciąż nierozwiązane problemy. W czasie, kiedy powstawały eseje Jančara, zaczynała jako

³ Żaden z tych dramatów nie został w całości przetłumaczony na język polski (przyp. tłum.).

⁴ Fragment pochodzi z eseju *Osebná izkušnja in pisanje* (*Doświadczenie osobiste a pisanie*), który nie został przetłumaczony na język polski. W przypadku niepodania nazwiska tłumacza przekład jest autorstwa tłumaczki artykułu – M.G. (przyp. tłum.).

⁵ W Polsce ukazał się tak samo zatytułowany tom esejów Jančara w przekładzie Joanny Pomorskiej, jednakże nie jest on pełnym przekładem słoweńskiego wydania, lecz wyborem esejów pochodzących z różnych tomów (przyp. tłum.).

państwo wytyczać swoją odrębną drogę, jednocześnie potwierdzając własną tożsamość. Literatura, która już wcześniej odegrała istotną rolę w umacnianiu słoweńskiego języka i kultury, również w tym okresie pełniła kluczową funkcję.

Przed uzyskaniem przez Słowenię niepodległości w byłej Jugosławii widoczna była jawna niechęć w stosunku do Słoweńców. Według Jančara oskarżano ich, że są egoistyczni i zarozumiali, zbyt restrykcyjni wobec czystości języka słoweńskiego, który miał już znaczne naleciałości języka serbochorwackiego. Pisano o „zagrożeniach demokracji słoweńskiej”, o „słoweńskim syndromie”⁶. Z drugiej strony natomiast w całej Jugosławii dużo mówiło się o „socjalizmie z ludzką twarzą”, „socjalizmie na miarę człowieka”⁷, choć – jak wiadomo – w rzeczywistości państwo starało się zdusić dążenia wolnościowe i w okresie rozpadu nadal próbowało utrzymać obowiązujący socjalistyczny porządek. Każde odmienne zdanie, zwłaszcza intelektualistów i pisarzy, traktowane było jak występki o charakterze politycznym. Znana analityk społeczna i eseistka, Spomenka Hribar, wspomina tę sytuację w esejach ze zbioru pt. *Svitanja*, 1994 (*Świty*). Pisze, że wraz z mężem, Tine Hribarem, filozofem związanym z kręgiem „Novej reviji”, liczyli się z możliwością aresztowania jednego z nich, lub nawet obojga, w odwecie za krytyczną postawę wobec socjalizmu i za pojawiające się w ich tekstach uwagi na temat dążeń narodowowyzwoleńczych Słoweńców. Pisarze, stwierdza Jančar, stali się sumieniem narodu, ponieważ społeczeństwo zwyczajnie przestało ufać politykom. W ten sposób hasła ruchu niepodległościowego zagościły w Stowarzyszeniu Pisarzy Słoweńskich, którego członkowie proponowali nawet stworzenie nowej konstytucji Słowenii, pojawiły się także na stronach „Novej reviji”, czasopisma coraz bardziej upolitycznionego i nawiązującego trwałe kontakty z zagranicą. Niepostrzeżenie dążenia te ujawniły się również w szeregach ówczesnej słoweńskiej obrony terytorialnej, która zaczęła się potajemnie przygotowywać na wypadek napadu proserbskiej Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JLA). Wówczas było już jasne, że odłączenie się Słowenii od Jugosławii nie będzie możliwe na drodze pokojowej.

Mimo wszystko trudno nazwać słoweńskich pisarzy „duszą rewolucji” w sensie propagandowym, jak to miało miejsce wcześniej w przypadku wielu przedstawicieli innych narodów (Majakowski, Jesenin, Gorki, Davičo). Ich zaangażowanie polityczne było jednak niezaprze-

⁶ D. JANČAR: *Klaustrofiksenofobija*. W: IDEM: *Terra incognita*. Celovec, Weiser, 1989, s. 101.

⁷ D. JANČAR: *Minotaver*. W: IDEM: *Terra incognita...*, s. 103.

czalne (wystąpienia o charakterze politycznym wygłosili, prócz Jančara, także Niko Grafenauer, Veno Taufer, Rudi Šeligo, Tone Partljič i inni). Zdaniem Jančara, pisarz powinien być w takich wypadkach ostrożny, bacząc, by jego literatura nie stała się polityką, aby nie zaczęła służyć jawnej propagandzie. Wówczas bowiem – jak stwierdza – literatura jest *wyzyskiwana*⁸. Nawet w trudnych politycznie czasach walczył on o autonomię sztuki i literatury: „Twórczość literacka nie próbuje sobie podporządkować nikogo ani niczego, bardzo stara się jedynie wyrazić niepokój człowieka. To jest jej prawdą”⁹.

W socjalistycznej Jugosławii w niektórych okresach literatura stała się swego rodzaju substytutem historiografii, gdyż wciąż opisywała człowieka wpłatanego w czas i przestrzeń historii, i chociaż robiła to za pośrednictwem języka metafory – wyrażała prawdę, konkluduje pisarz. Słoweńscy autorzy pokazywali zatem prawdę o sobie i o swoim narodzie oraz ogólniej – o społeczeństwie jugosłowiańskim. W tym kontekście Jančar żartobliwie przytacza anegdotę, jakoby niegdyś Stalin wytykał przyjacielowi należącemu do tej samej opcji politycznej, a był nim Słoweniec Edvard Kardelj, że małe narody, a więc także naród słoweński, mają wątlą inteligencję¹⁰.

Słoweńscy twórcy w czasach ówczesnej Jugosławii odrzucali centralizm i podkreślali, że państwo federacyjne stanowi „skomplikowany system historycznych uwarunkowań i tradycji”¹¹, które powinno się ze wszech miar brać pod uwagę, co – jak wiemy – się nie udało. Pisarze odrzucali wszelkie próby nadmiernej unifikacji, przeciwstawiali się zwłaszcza naciskom w kwestiach związanych z kulturą i językiem. Opo-wiadali się za otwartością, demokracją i pluralizmem. Hasło: „Prawo do odmienności” stało się w tym czasie ich hasłem naczelnym. Słoweńcy pragnęli urządzić wszystko po swojemu, kierując się „własnym rozumem” i uwzględniając własne interesy, dlatego też określano ich mianem separatystów. Ich postawa spotkała się z niezrozumieniem i dezaprobatą ze strony serbskich intelektualistów, a brak zrozumienia dotyczył również kwestii wojskowych. Przecież to szczególnie armia jugosłowiańska nie tolerowała jakichkolwiek opinii krytycznych na swój temat. Mowa o tym w esejach Jančara pt. *Slovenci in Srbi* (Słoweńcy i Serbowie) i *Beograjski prispevek* (Zapiski z Belgradu) przybliżających atmosferę tamtych

⁸ Por. D. JANČAR: *Uporaba pisatelja*. W: IDEM: *Terra incognita...*, s. 69–74.

⁹ D. JANČAR: *Dve resnici*. W: IDEM: *Terra incognita...*, s. 79.

¹⁰ D. JANČAR: *Terra incognita*. Tłum. J. POMORSKA. W: IDEM: *Terra incognita*. Warszawa, Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1993, s. 49.

¹¹ D. JANČAR: *Slovenci in Srbi*. W: IDEM: *Terra incognita...*, s. 84.

czasów i ówczesnych wzmożonych polemik. Stanowią one świadectwo niezwykle wnikliwej znajomości tradycji kulturowej Słowenii. Autor podkreśla, że za czasów monarchii habsburskiej jedynie kultura sama się broniła i rozwijała, a rozpad monarchii nastąpił w wyniku lekceważenia suwerenności małych narodów: Czechów, Słowaków, Chorwatów, Polaków, Słoweńców. Nie dostrzegano więc tego, co składało się na bogactwo jej różnorodności. Wszystkie te nacje, a zwłaszcza Słoweńcy, przez całe kolejne stulecie wykazywały zainteresowanie kwestiami narodowymi, później, rzecz jasna, w kontekście wielonarodowej Jugosławii. W perspektywie historycznej Słoweńcy nigdy nie byli narodem jednorodnym, przeciwnie, często byli podzieleni i spolaryzowani. W eseju pt. *Slovenci in Srbi* (Słoweńcy i Serbowie) Jančar wskazuje na rozłam pomiędzy katolikami i protestantami w XVI wieku, na spory pomiędzy dwiema generacjami XIX-wiecznej inteligencji (tzw. *mladoslovenci* i *staroslovenci*), a zwłaszcza na ostry, trwający od roku 1943 konflikt między komunistami i antykomunistami, który określał ówczesną scenę polityczną w Słowenii. Po II wojnie światowej to literatura otwierała na różnorodność:

To właśnie literatura jako pierwsza zaczęła ukazywać wielowymiarowość życia i różnorodność estetyk i bardzo wcześnie, w latach pięćdziesiątych, wokół czasopism literackich pojawiły się liczne, mocno zróżnicowane i krytycznie nastawione grupy. Słoweńska inteligencja, zwłaszcza literacka, sama musiała sobie ostro wywalczyć przestrzeń względnej wolności¹².

Według Jančara słoweńska elita intelektualna nie była i wciąż nie jest monolityczna. W latach osiemdziesiątych polemizowała z partią, z jednolitym ideologicznie, scentralizowanym państwem, a także z armią. Serbowie dyskredytowali marzenia Słoweńców o Europie Środkowej, porównując je do marzeń o dawnych Austro-Węgrzech, chociaż Słoweńcy jednoznacznie stwierdzili, że jest to dla nich grobowiec przeszłości, jednocześnie jednak jest to również „wspólna kołębka kultury”¹³. Po ich rozpadzie dla Słoweńców, zwłaszcza tych mieszkających na terenach przygranicznych, los nie był łaskawy, o czym Jančar pisze w eseju pt. *Tragedija* (Tragedia).

We Włoszech, gdzie pozostała jedna trzecia Słoweńców, w środkowo-europejskim Trieście już w kilka lat po upadku *Mitteleurope* faszystowscy nauczyciele plują w twarz słoweńskim dzieciom rozmawiającym w języku

¹² Ibidem, s. 87.

¹³ Ibidem, s. 89.

ojczystym, a squadre palą Dom Narodowy, okazały budynek w centrum miasta. [...] Wszędzie w Jugosławii wprowadza się cyrylicę i korupcję. Z czytanek wyrzuca się utwór Ivana Cankara *Raj pod Triglavem*. W Austrii, w Karyntii, gdzie znajduje się historyczny tron dawnych władców słoweńskich i mitologiczna kolebka narodu, mężczyźni zakładają brunatne koszule i przygotowują się do *Endlösung* kwestii słoweńskiej¹⁴.

Słoweńcy zamieszkujący tereny przygraniczne byli mordowani, a w nowo powstałym Państwie SHS i późniejszym Królestwie SHS byli uznawani jedynie formalnie, co mogło prowadzić do zaniku ich tożsamości. Nic dziwnego, stwierdza Jančar, że „literatura nadal pozostaje namiastką ideologii narodowej i część swych sił oddaje w służbę narodowej eschatologii”¹⁵. Mocno związana była z europejskimi prądami artystycznymi i filozoficznymi: ekspresjonizmem, konstruktywizmem, realizmem społecznym (*socialni realizem*), chrześcijańskim personalizmem. Okres międzywojenny był dla Słoweńców jednak tylko pozornie spokojny, w rzeczywistości utrwały się wówczas istotne podziały na liberałów i klerykałów, prawicowców i lewicowców. W czasie II wojny światowej uległy one zaostreniu, a następnie, gdy w roku 1941 Jugosławia skapitulowała, Słowenię rozdzielili między siebie Niemcy i Włosi, część ziem dostała się również Węgrom¹⁶. Na tej *terra incognita*, zauważa Jančar, rozegrał się krwawy dramat. Po wojnie w nowo powstałej Jugosławii początkowo wydawało się, że kwestia tożsamości małego narodu została rozwiązana. Słowenia stała się republiką socjalistyczną i miała rozkwitać jako pełnoprawna część Jugosławii. Jednak „Historia pierwszych lat powojennych jest równie znana”, pisze Jančar, „pisarze w więzieniach i bez pracy, książki na indeksie, zlikwidowane redakcje czasopism – wokół literatury i poprzez literaturę rozwiązuje się problemy, które nie są dla niej immanentne. Europa Środkowa jako pojęcie duchowe, a nie geograficzne czy polityczne, staje się coraz bardziej przeszłością”¹⁷.

Opis problematyki dotyczącej tożsamości Słoweńców w eseistyce Draga Jančara wymagałby zacytowania niemal w całości jego krótkiego i znakomitego eseju pt. *Identiteta (Tożsamość)* z tomu *Terra incognita*. Pisarz zdecydowanie podkreśla konstytutywną rolę literatury słoweńskiej i słoweńskiego języka w historii: „Tożsamość narodu słoweńskiego, tak jak niektórych innych środkowoeuropejskich, z braku realnych sił

¹⁴ D. JANČAR: *Terra incognita*. Tłum. J. POMORSKA..., s. 45.

¹⁵ Ibidem, s. 46.

¹⁶ Ibidem, s. 47.

¹⁷ Ibidem, s. 49.

historyczno-politycznych potwierdzała się poprzez kulturę i literaturę. Wśród Słoweńców – głównie poprzez język, który stuleciami pielęgnowali, jak Żydzi swoją *Torę*”¹⁸.

Przytacza przy tej okazji esej Milana Kundery *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej* traktujący o doświadczeniach małego narodu. Tekst ten był w Słowenii w latach osiemdziesiątych bardzo znany i wielokrotnie cytowany:

mały naród to ten, którego egzystencja w każdej chwili stoi pod znakiem zapytania; mały naród może zginąć i jest świadom tego faktu. Francuzi, Rosjanie czy Anglicy nie przywykli do pytań o istnienie swojego narodu. Ich hymny mówią o wielkości i wieczności, natomiast polski hymn zaczyna się od słów *Jeszcze Polska nie zginęła...*¹⁹.

Eseista podkreśla, że historia Słoweńców to historia prześladowań i walki w obronie języka ojczystego: „Zarówno narodowi, jak i pisarzowi słoweńskiemu nigdy niczego nie podarowano, wszystko trzeba było wywalczyć, także za cenę samotności, poniżenia, prześladowań, banicji i więzienia. Niegdyś walczono o prawo do własnego języka, dzisiaj walczymy o prawo do wolnego słowa”²⁰. W eseju pt. *Slovenski eksil (Deportacja Słoweńców)* Jančar pisze o tym, że duchowe, kulturowe i polityczne dzieje Słowenii zawsze były naznaczone prześladowaniami, począwszy od Primoža Trubara, który był banitą i pierwsze słoweńskie książki w 1550 roku wydawał właśnie na uchodźstwie, tam też zmarł. Dwadzieścia lat po jego śmierci z terenów słoweńskich wygnano protestantów, a niemal cały ich dorobek spalono. Na obczyźnie przebywało wielu słoweńskich pisarzy, którzy w kraju czuli się obco (np. Ivan Cankar). Historia Słowenii to również historia wysiedleń i asymilacji oraz braku wolności osobistej²¹. Świadczą o tym słoweńskie pieśni ludowe od *Pięknej Vidy (Lepa Vida)* do *Galernika (Galjot)*, a także wiersze Otona Župančiča. Nawet współcześnie nie jest inaczej: również dziś z powodu kryzysu gospodarczego z kraju wyjeżdża wielu intelektualistów. Pisarz jest zdania, że wraz z wysiedleniami doszło w minionym wieku do prawdziwego exodusu, przez sto lat ze słoweńskich terenów wyemigrowało ponad 600 tysięcy obywateli. Interesujące wydaje się jednak to, że ich słoweńska tożsamość, znów dzięki literaturze, zachowała się pomimo pozostawania poza granicami kraju. I tak na przykład w Ameryce Północnej i Południowej powstawała

¹⁸ Ibidem, s. 42.

¹⁹ Ibidem, s. 43.

²⁰ Ibidem, s. 44.

²¹ Por. D. JANČAR: *Slovenski eksil*. W: IDEM: *Terra incognita...*, s. 39–40.

bogata literatura w języku słoweńskim. Stosunkowo niedawno wyszła w trzech obszernych tomach antologia emigracyjnych autorów i autorek pod tytułem *Slovenska izseljenska književnost I–III (Słoweńska literatura na emigracji)* pod redakcją Janji Žitnik Serafin i Helgi Glušič (1999)²². Przeglądając jedynie te tomy, czytelnik może być zaskoczony liczbą dzieł literackich napisanych przez słoweńskich emigrantów. Dziś tworzą również ich dzieci lub wnuki. Historia literatury słoweńskiej to zatem także historia wysiedleńców. Według Jančara słoweńskie uchodźstwo nie zawsze wiązało się z niepowodzeniem życiowym, wielu Słoweńców osiągnęło bowiem za granicą sukces. Eseista przytacza tu dane z książki *Slovenian Heritage* (red. E. Gobetz, wyd. Slovenian Research Center of Amerika). Było wśród wysiedlonych wielu naukowców, biskupów katolickich, polityków, lekarzy, muzyków i oczywiście pisarzy. Jednak uchodźstwo w słoweńskim wydaniu, dodaje Jančar, oznaczało decyzję „o zerwaniu kontaktu ze środowiskiem, w którym ani działalność gospodarcza, naukowa, ani zarobki nie były satysfakcjonujące, i w którym nie sposób było wydajnie pracować lub rozwijać swój potencjał umysłowy”²³. Słoweńcy w najliczniejszych społecznościach emigrantów w Ameryce Północnej i Argentynie z zaangażowaniem pielęgowali swój język, kulturę, tradycję i wiarę, świadomość narodową oraz poglądy polityczne.

Jančar w esejach wyraźnie nawiązuje do tekstów literackich i krytycznych refleksji pisarzy słowiańskich. Prócz wspomnianego już Czecha, Milana Kundery, wielokrotnie cytuje polskich twórców, np. Czesława Miłosza, Leszka Kołakowskiego, Witolda Gombrowicza czy Adama Michnika. W twórczości Jančara, nie tylko w esejach, lecz także w powieściach i dramatach, występują liczne nawiązania do dzieł Franza Kafki. Pisarz odwołuje się więc do autorów środkowoeuropejskich, których teksty opowiadały o doświadczeniu niewoli, braku wolności, o wyszukanych sposobach nadzoru oraz o tęsknocie za wolnością.

Europa w czasach, gdy powstawały eseje Jančara ze zbioru *Terra incognita*, była jeszcze Europą przedzieloną żelazną kurtyną, ze stabilnym murem berlińskim, a państwa na wschodzie oddzielone były drucianym ogrodzeniem i polami minowymi z wojskiem na straży. Przemieszczanie się obywateli z jednego państwa do drugiego wcale nie było oczywiste ani łatwe, gdyż trzeba było m.in. składać w urzędzie podanie o wyjazd nawet w celach turystycznych, starać się o wizy, dołączać zaświadczenia

²² *Slovenska izseljenska književnost I–III*. Red. J. ŽITNIK SERAFIN, H. GLUŠIČ. Ljubljana, Rokus, 1999.

²³ D. JANČAR: *Slovenski eksil...*, s. 47.

o lojalności politycznej itp. Obywatele Jugosławii mieli co prawda większe możliwości wyjazdów, jeżeli tylko posiadali tzw. dewizy, czyli walutę państw zachodnich, która była bardzo droga, ale w pewnym okresie państwo wprowadziło nawet depozyt pieniężny, tj. opłatę za przekraczanie granicy państwowej. Podróż na zachód nie była jednak dla Jugosłowian zabroniona, choć wielu z powodu sytuacji materialnej tak czy inaczej nie było na nią stać. W takiej atmosferze: wzrastającej z dnia na dzień inflacji, depozytów pieniężnych i nadzoru ideologicznego, a jednocześnie w poczuciu zbliżającego się rozpadu struktur państwowych, słoweńscy pisarze poszukiwali kontaktów z zachodem, zwłaszcza z autorami środkowoeuropejskimi. Liczyli na ich wsparcie i zrozumienie w przypadku, gdyby doszło do jakiegoś nieszczęścia, przy czym słowa „wojna” w ogóle nie śmieli wypowiadać.

Wśród autorów, na których wsparcie szczególnie liczyli, był znakomity austriacki twórca słoweńskiego pochodzenia – Peter Handke, piszący m.in. o Słoweńcach²⁴. Często odwiedzał Słowenię, a przebywając na Krasie odkrył ją jako „dziewiąty kraj”. Jego twórczość jest świadectwem poszukiwania własnych korzeni, poczucia więzi z przodkami oraz sentymentalnego odświeżania zapomnianego już przez pisarza języka słoweńskiego. Do dziś stanowi ona jedno z najbardziej wnikliwych tego typu świadectw, do tego niezmiernie szczegółowych, bo zawiera nawet rozważania na temat XIX-wiecznego słownika Maksa Pleteršnika, które stają się podstawą nawiązań do współczesności. Cóż się jednak wydarzyło? Handke, na którego słoweńscy twórcy tak bardzo liczyli jako na silny autorytet, niedługo po tym, jak na słoweńskim Krasie otrzymał nagrodę Vilenica (nagrodzono jego powieść *Die Wiederholung*, w której opisywał swoje doświadczenie bycia pół-Słoweńcem) przyznawaną za najwybitniejsze osiągnięcia literatury środkowoeuropejskiej, wyznał, że Europa Środkowa jest dla niego jedynie „zjawiskiem meteorologicznym”. Wypowiedź ta obiegła cały kontynent. Pełna ignorancji konstatacja wyjątkowo oburzyła słoweńskich twórców i intelektualistów, którzy opowiadali się za sytuowaniem ich twórczości w przestrzeni środkowoeuropejskiej. Stanowisko Handkego odbierali jako zdradę, a nawet „nóż wbity w plecy”. Na tę bezduszość pisarza ostro, choć ze smutkiem, zareagował również Jančar w eseju *Europa Środkowa między meteorologią a utopią*²⁵ oraz w osobno wydanym eseju pt. *Sprawozdanie z dziewiątego*

²⁴ Por. P. HANDKE: *Wunschloses Unglück*, przekład na język słoweński *Žalost on kraj sanj* (1972) oraz *Die Wiederholung*, przekład na język słoweński *Ponovitev* (1986).

²⁵ W tłumaczeniu na język polski zob. D. JANČAR: *Europa Środkowa między meteorologią a utopią*. W: IDEM: *Terra incognita*. Tłum. J. POMORSKA..., s. 56–65.

kraju, 1991. Wyznaje, że Europa Środkowa była dla Słoweńców „szansą wyjścia z izolacji”²⁶ i „[w] sensie ideologicznym, narodowym, a nawet twórczym Europa Środkowa stała się synonimem możliwości i nadziei, krótko mówiąc – utopią”. Cytuje przy tej okazji Györgego Konrada i jego myśl pochodzącą z eseju *Moje sny o Europie*: „Człowiek bez utopii stanie się głupi i antypatyczny”. A przecież wtedy, gdy powstawała ta utopia, pisze dalej Jančar, ludzi rozdzielano z użyciem wojska, policji, celników i pól minowych. Utopie, dorzuca proroczo, „mają tę dziwną właściwość, że lubią się urzeczywistniać”.

Jančar pragnie też uświadomić Handkemu powagę sytuacji, przytaczając szokującą i niestety prawdziwą opowieść o czteroosobowej czeskiej rodzinie, która z ówczesnej Czechosłowacji próbowała uciec na zachód w taki sposób, że najpierw wyjechała „na urlop” do Jugosławii, a następnie nocą próbowała przepłynąć rzekę Murę na granicy słoweńsko-austriackiej, by dzięki temu dostać się do Austrii. Została jednak ostrzelana przez żołnierza jugosłowiańskiej straży granicznej i na drugą, austriacką stronę granicznej rzeki Mury przepłynęła jedynie piętnastoletnia córka, a pozostali członkowie rodziny utonęli. Przytaczając tę straszną i wymowną historię, którą wówczas sama słyszałam w radiu, Jančar próbuje uświadomić aroganckiemu austriackiemu twórcy, że Europa Środkowa nie jest jedynie „zjawiskiem meteorologicznym”, lecz jest nieustanną tęsknotą za wolnością. Jego esej zawiera również jasny apel polityczny: my, obserwujący chmury, musimy wymyślić język wolności, „język, jakim tam, w górze, mówią *altostratus translucidus*, *altocumulus lenticularis*, *cirrus filozus radiatus* i inne niebieskie wędrowniczki”, po to, by w Europie Środkowej towary i ludzie mogli przemieszczać się równie swobodnie.

W ten sposób Jančar tłumaczy starania Słoweńców o ponowne odrodzenie się idei wspólnej środkowoeuropejskiej przestrzeni. Opowiada się za Europą wolną i bez granic. Pragnę podkreślić, że pisał o tym na długo przed powstaniem Unii Europejskiej, eseje powstały wszakże jeszcze przed 1989 rokiem, kiedy to zostały jedynie wydane w formie książkowej.

Powstaniu Unii Europejskiej towarzyszyły hasła równouprawnienia wszystkich państw członkowskich, a zwłaszcza ich kultur i języków. Wstąpiła do niej również niepodległa Słowenia. Wiązało się to z dużymi oczekiwaniami i nadziejami co do przyszłości. Najnowsze eseje Jančara opublikowane w zbiorze *Pisanja in znamenja* (2014) świadczą jednak

²⁶ Ibidem, s. 60.

o tym, że w obecnej sytuacji trudno szukać wśród Słoweńców oznak zadowolenia: „Marzyliśmy o wolności, a zbudziliśmy się w kapitalizmie”.

W zbiorze esejów pt. *Egiptovski garnci mesa*, 1994 (*Egipskie garnce mięsa*)²⁷, poświęconym problemom Słowenii po uzyskaniu niepodległości, w czasie tzw. transformacji, Jančar stwierdza, że Słoweńcy są gotowi włączyć się do wspólnej Europy, ale towarzyszy im ostrożność i niepokój. Ponieważ ignorancja wobec małych narodów – zauważa eseista – nadal jest odczuwalna. Wspólna Europa nie może być oparta na niemieckich, angielskich, francuskich modelach, lecz powinna to być Europa, której nieodłącznym elementem jest różnorodność, a przede wszystkim szacunek do niej. Wzmiankowany tom esejów świadczy o tym, że Drago Jančar aktywnie uczestniczył w licznych dyskusjach publicznych z ważnymi twórcami europejskimi, filozofami i innymi intelektualistami z całej Europy, od Frankfurtu do Paryża, a równocześnie nadal pozostawał w świecie, w którym historia często, jak zapisze, „doświadczała wszystkich tutejszych mieszkańców”²⁸. Chciałby, aby była to już przeszłość, niestety część jego esejów powstawała jeszcze w czasie wojny w Bośni, kiedy to Europa zbyt często była jedynie obserwatorem i nie dość skutecznie udzielała pomocy.

W esejach Jančara ważną rolę odgrywają również rozważania o języku słoweńskim, który jest według niego zwierciadłem tożsamości. Dodaje, że wszystkie języki właśnie ze względu na swą różnorodność stanowią olbrzymi wkład do kultury ludzkości. Dobrze brać to pod uwagę również dziś, kiedy w Słowenii trwa debata na temat wprowadzenia do wszystkich sfer życia języka angielskiego jako europejskiej *lingua franca*. Czy język ten zdołałby zastąpić Słoweńcom ich język ojczysty? W żadnym razie! Lekceważy się jednak w tej kwestii wypowiedzi intelektualistów, twórców, a nawet poważanych językoznawców, jak na przykład Marko Jesenšek²⁹. Co więcej, stwierdzić można, że sytuacja języka słoweńskiego w samej Słowenii jest zasmucająca³⁰. Nawet najbardziej

²⁷ W polskim wyborze pt. *Eseje*, w tłumaczeniu Joanny Pomorskiej, został wydany tytułowy esej oraz trzy inne z tego tomu, a mianowicie: *Oktobrske debate* (*Październikowe dyskusje*), *Konec tisočletja, račun stoletja* (*Koniec tysiąclecia, rachunek stulecia*), *Kratko poročilo iz dolgo obleganega mesta* (*Krótki raport z długo obleganego miasta*) (przyp. tłumacza).

²⁸ D. JANČAR: *Październikowe dyskusje*. Tłum. J. POMORSKA. W: IDEM: *Eseje*. Sejny, Pogranicze, 1999, s. 89.

²⁹ Por. M. JESENŠEK: *Slovenščina kot učni jezik na slovenskih univerzah*. W: 50. *Seminar slovenskega jezika, literature in kulture*. Red. H. TIVADAR. Ljubljana, Filozofska fakulteta, 2014, s. 42–49.

³⁰ Por. S. BOROVNIK: *Postali bomo tujci v hiši domačinov*. „Delo: Književni listi”, 17.12.2013, s. 14.

cenieni przedstawiciele uniwersytetów przekonują, że musimy język ojczysty zastąpić angielskim, jeśli chcemy być nowocześni, pragmatyczni i rozpoznawalni na scenie międzynarodowej. A przecież do niczego podobnego nie doszło w przeszłości, kiedy to język słoweński chciano zastąpić niemieckim, później serbochorwackim. Działania te nie odniosły, na szczęście, planowanych skutków. Skończył się czas tych, którzy usiłowali to zrobić, ich miejsce jest już dziś na śmietniku historii. Jančar również zdecydowanie opowiada się za poszanowaniem i wspieraniem rozwoju języka słoweńskiego, ostrzega też, że pokusa zastąpienia go innymi, tzw. wielkimi językami, jest złudna, gdyż język ojczysty wyraża najintymniejsze aspekty ludzkiego życia. Być może wyraża również to, co nazywamy „duszą”.

Z języka słoweńskiego przełożyła
Monika Gawlak

Bibliografia

- BOROVNIK S.: *Drago Jančar. W: Slovenska dramatika v drugi polovici 20. stoletja*. Ljubljana, Slovenska matica, 2005, s. 141–153.
- BOROVNIK S.: *Postali bomo tujci v hiši domačinov*. „Delo: Književni listi”, 17.12.2013, s. 14.
- HRIBAR S.: *Svitanja*. Ljubljana, Enotnost, 1994.
- JANČAR D.: *Brioni*. Ljubljana, Mladinska knjiga, 2002.
- JANČAR D.: *Disput z Adamom Michnikom*. Celovec, Wieser, 1992.
- JANČAR D.: *Duša Evrope*. Ljubljana, Slovenska matica, 2006.
- JANČAR D.: *Egiptovski lonci mesa*. Ljubljana, Mihelač, 1995.
- JANČAR D.: *Pisanja in znamenja*. Ljubljana, Modrijan, 2014.
- JANČAR D.: *Privlačnost praznine*. Ljubljana, Študentska založba, 2002.
- JANČAR D.: *Razbiti vrč*. Ljubljana, Mihelač, 1992.
- JANČAR D.: *Terra incognita*. Celovec/Klagenfurt, Wieser, 1989.
- JESENŠEK M.: *Slovenščina kot učni jezik na slovenskih univerzah*. W: 50. Seminar slovenskega jezika, literature in kulture. Ur. H. TIVADAR. Ljubljana, Filozofska fakulteta, 2014, s. 42–49.
- ŽITNIK SERAFIN J., GLUŠIČ H.: *Slovenska izseljenska književnost I–III*. Ljubljana, Rokus, 1999.

Silvija Borovnik

Slovenian identity problems in essays by Drago Jančar

Summary

Drago Jančar is one of the most prolific and frequently translated contemporary Slovenian writers. He is a prosaist, an author of short stories and novels, a playwright and a multiple award-winning essayist. As an essayist, he always responded to the current questions about the historical role of Slovenians in former Yugoslavia, in the context of Central Europe, in the times of Slovenian independence and those of entering the European Union. Jančar's work always drew a lot of attention and initiated polemical responses. This paper discusses his essay-writing in relation to the forementioned problems.

Keywords: Drago Jančar's essay writing, *Terra incognita*, Slovenian identity, the role of the Slovenian language

Tożsamość jednostki w słowackiej prozie naturyzmu

Żaden prąd literacki w słowackim procesie historycznoliterackim nie wzbudził takiego fermentu wśród krytyki literackiej jak naturyzm (sł. *naturismus*), będący węższym nurtem słowackiej prozy liryzowanej¹, która rozwijała się w Słowacji w latach 30. i 40. XX wieku. W dobie otwartego i świadomego kształtowania się słowackiej świadomości narodowej, szerokich dyskusji na temat pochodzenia narodowości słowackiej, poszukiwania tożsamości narodowej Słowaków literatura ta wzbudzała liczne kontrowersje, szczególnie w okresie jej powstawania. Życie literackie na Słowacji lat międzywojennych tworzyło bogaty i złożony obraz związany z intensywnym i dynamicznym rozwojem kultury oraz literatury. Na jego kształt wpływali wówczas zarówno pisarze starszego pokolenia (przedstawiciele „drugiej fali” realizmu, broniący orientacji narodowej w twórczości artystycznej, postrzegający ją jako najważniejszy środek pobudzania świadomości narodowej), jak i reprezentanci słowackiej moderny (sł. *Slovenská moderna*), a także młode pokolenie, sięgające do nowych form artystycznych i eksperymentalnych tendencji (ekspresjonizm, impresjonizm, poetyzm, neosymbolizm, witalizm, koncepcja literatury proletariackiej), przeciwstawiające się konserwatywnemu środowisku z Martina (tzw. *Tretia literárna generácia*, skupiona wokół czasopisma „Postup”).

¹ Proza liryzowana to swoiste dla literatury słowackiej, konkretne, historyczne i czasowo ograniczone zjawisko, które można uznać za niezależny prąd literacki. W drugiej połowie lat 30. z kręgu pisarzy bliskich liryzowanej prozie wyodrębniła się grupa oznaczona przez krytyków literackich jako naturyści (sł. *naturisti*). Por. O. ČEPAN: *Kontúry naturizmu*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1977.

W połowie lat 20. XX wieku słowaccy pisarze nawiązywali rozległe kontakty z przedstawicielami innych kultur, które określiły obraz życia literackiego w następnych latach. Kolejna dekada (lata 30.), niosąca zagrożenie ze strony faszyzmu, stanowiła dla literatury zupełnie nowy rozdział. Właśnie wtedy osłabieniu uległa socjalna orientacja literatury, a na plan pierwszy wysunęły się surrealizm (słowacki nadrealizm), katolicka moderna i naturyzm, które przetrwały aż do końca lat 40. minionego wieku². Ideowy kryzys lat 30., próżnia, jaka wytworzyła się w latach dobowego sceptycyzmu i pasywności, wypełniona została wystąpieniami generacji pisarzy urodzonych około 1910 roku, wychowanych w nowym, wolnym kraju i przede wszystkim wymykających się „systemowi”. Jak podkreślał słowacki poeta, a równocześnie polityk oraz publicysta Ladislav Novomeský: „Ročník 1910, dvadsať až dvadsaťpäťroční stoja s utajovanou zlobou, bezradní pred svojou budúcnosťou viac beznádejnou, než akú mali ich nedávni predchodcovia”³.

Pierwsze wystąpienia młodych przedstawicieli prozy naturyzmu, do których zalicza się Ľudo Ondrejova (1901–1962), Dobroslava Chrobáka (1907–1951), Margitę Figuli (1909–1995), Františka Švantnera (1912–1950) czy Hanę Zelinovą (1914–2004), spotkały się w okresie międzywojennym ze szczególną falą krytyki: wytykano im przede wszystkim bezideowość, pasywność oraz brak zaangażowania. Wspomniany już Novomeský, broniąc przedstawicieli nurtu, pisał: „Popľúvajú, urážajú a ponižujú [...] ideály [...]. Degradovali ich na bezcharakterné a nemysliace stádo, z ktorého budú vyberať pretoriánov perom ozbrojených, alebo im uštedria posledný kopanec”⁴.

Literatura ta, ironicznie nazywana literaturą anielskich ziemi (sł. *literatúra anjelských zemí*)⁵, wywołała burzliwą dyskusję. W swoich tekstach krytycznych Jozef Felix perorował:

² Por. A. MAŠKOVÁ: *Slovenský naturizmus v časopriestore*. Prel. H. KUBIŠOVÁ. Bratislava, Spolok slovenských spisovateľov, 2009.

³ „ročník 1910, dwudziesto- i dwudziestopięcioletni stają z ukrytą niechęcią, bezradni wobec swojej przyszłości beznadziejnej jeszcze bardziej niż było to dane ich poprzednikom”. L. NOVOMESKÝ: *Ročník 1910*. „Dav” 1931, roč. 4, č. 2. Cyt. za: O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 59 (tłum. – M.B.).

⁴ „Opluwają, urażają i poniżają [...] ideály [...]. Zdegradowano ich do pozbawionego charakteru, niemyślącego stada, z którego wybierać będą uzbrojonych w pióro pretorian lub zadadzą im cios ostateczny”. Ibidem (tłum. – M.B.).

⁵ Pojęcie wprowadzone przez J. Felixa w ostrej krytyce powieści Hany Zelinovej *Anjelská zem* (1946). Por. J. FELIX: *O nové cesty v próze alebo problém „anjelských zemí” v našej literatúre*. „Elán” 1946, roč. 16, č. 3–4. Por. także S. ŠMATLÁK: *Dejiny slovenskej literatúry II*. Bratislava, Národné literárne centrum, 1999, s. 525.

o čo tu vlastne ide? O cestu prozaika ku skutočnosti, o novú syntézu myšlienky a štýlu, o uvedenie si určitej povinnosti voči nám, čitateľom, ktorí od slovesného umelca žiadajú čosi viac než hru obraznosti a chvíľkového dojímania „anjelskými krajinami”. Od prózy – dnes ešte viac než od poézie – žiadame hlbší pohľad do života, než aký sami stihneme vrhnúť⁶.

W lirycznej retoryce prozy naturyzmu Jozef Felix doszukiwał się duchowego kryzysu, znaku rozkładu ludzkiej integralności i osobowości autorów⁷. Inny krytyk, Andrej Mráz, pisząc o międzywojennej słowackiej literaturze, podlegającej ideowemu naciskowi odzwierciedlania naiwnej tematyki wiejskiej, podkreślał równocześnie aspekt jej nieprzygotowania do wyjaśniania i zgłębiania skomplikowanych problemów życiowych czy stanów indywidualnych oraz kolektywnych kryzysów narodu słowackiego⁸. Krytyk zwracał uwagę na fakt, że „Predimenzovanie literárnosti má nebezpečné úskalie. Vytrháva dielo z jeho koreňov, posunuje do vzduchoprázdna, zjednostrahuje a zovšeobecňuje ho”⁹.

Literackiemu unikowi w kierunku prozy regionalnej, odwrotowi od cywilizacji, „inwazji liryizmu do prozy”, jak określił ten nurt badacz zjawiska – Oskar Čepan¹⁰, poświęcili swoje uwagi prawie wszyscy ówczesni krytycy i literaturoznawcy – oprócz wymienionego Jozefa Felixa, również pozytywnie wartościujący dzieła naturystów Michal Chorváth¹¹,

⁶ „O co tu właściwie chodzi? O drogę prozaika do rzeczywistości, o nową syntezę myśli i stylu, o uświadomienie sobie szczególnej powinności wobec nas, czytelników, którzy od artysty słowa żądają czegoś więcej niż gry obrazowości i chwilowego wzruszenia »anielskimi krainami«. Od prózy – dzisiaj jeszcze więcej niż od poezji – żądamy głębszego spojrzenia w życie, niż sami jesteśmy w stanie osiągnąć”. J. FELIX: *O nové cesty v próze...*, č. 3–4; IDEM: *Harlekýn sklonený nad vodou*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1965, s. 184 (tłum. – M.B.).

⁷ Por. J. FELIX: *Závislosť Chrobákových literárnych prác od cudzích vzorov*. „Slovenské pohľady” 1938, roč. 54, č. 2; IDEM: *Sila a slabosť slova*. „Elán” 1942, roč. 12, č. 7, s. 1–2; IDEM: *O nové cesty v próze...*; IDEM: *Harlekýn...*, s. 165–173. Por. także O. ČEPAN: *K periodizácii tzv. lyrizovanej prózy (ornamentalisti, lyrizátori, naturisti a sujetovi básnici)*. W: IDEM: *Literárne dejiny a literárna veda. Vyber z diela Oskára Čepana. Zväzok III*. Bratislava, Veda, Vydavateľstvo SAV, 2002, s. 22.

⁸ Por. A. MRÁZ: *Ludo Ondrejov: Zbojnícka mladost*. „Slovenské pohľady” 1937, roč. 53, č. 3, s. 183–184.

⁹ „Z przewartościowaniem literackości wiąże się niebezpieczne ograniczenie. Odrywa dzieło od jego korzeni, przesuwając w próżnię, czyni je jednowymiarowym i uogólnionym”. Ibidem (tłum. – M.B.).

¹⁰ O. ČEPAN: *K periodizácii tzv. lyrizovanej prózy...*, s. 22.

¹¹ Por. M. CHORVÁTH: *Elementy prozaického štýlu*. „Elán” 1938, roč. 9, č. 3; IDEM: *Margita Figuli: Pokušenie*. „Elán” 1937, roč. 7, č. 7, s. 9; IDEM: *Margita Figuli: Tri gaštanové konie*. „Elán” 1940, roč. 10, č. 10, s. 10; IDEM: *Dobrosláv Chrobák: Kamarát Jašek*. „Elán” 1937, roč. 7, č. 7, s. 10; IDEM: *Ludo Ondrejov: Zbojnícka mladost*..., s. 5.

Alexander Matuška¹², Andrej Mráz¹³, a także Daniel Okali, Michal Považan, Vojtech Michálik, Ivan Kusý¹⁴, Jozef Butvín¹⁵ i inni¹⁶.

Szczególną falę krytyki budziła swoista, ahistoryczna, ponadczłowiecka, zindywidualizowana koncepcja tożsamości człowieka, opierająca się na archaiczno-mitycznym świecie bohaterów i związanym z nim irracjonalizmem, eksplorująca mityczną świadomość i podświadomość, biologiczno-przyrodniczą wielowymiarowość osobowości (polipsychizm), impulsywne i instynktowne reakcje bohaterów (prymitywizm), utożsamiająca istnienie człowieka z naturą (neoromantyczny antropomorfizm). Naturyzm, poszukując tożsamości człowieka jako istoty biologicznej, kierującej się popędem, intuicją czy instynktem, przypominał o jego biologiczno-mitycznej podstawie, o jego naturalnym/przyrodniczym charakterze. Interesował go głównie „człowiek nieskażony cywilizacją, beneficjent i spadkobierca minionych epok”¹⁷, człowiek żyjący w archaiczno-mitycznym świecie biologiczno-przyrodniczej wielowymiarowości, działający impulsywnie i instynktownie, pod wpływem popędów. Twórców naturyzmu nie interesowała historia ani analiza cech tożsamości człowieka zakorzenionego w społeczeństwie czy ojczyźnie. Oddzielali oni wyraźnie biologiczny byt od bytu społecznego, odkrywali i nakreślili nowe drogi dla archetypów, z których przez dziesięciolecia korzystała słowacka proza. Odnowili pod względem artystycznym i estetycznym scalający słowacką prozę liryzowaną pierwiastek – motyw wsi, wprowadzając wyraźnie zarysowany konflikt między kolektywnym a indywidualnym, racjonalnym i irracjonalnym, intelektualnym i prymitywnym, ekstrawertycznym i introwertycznym, aktywnym i pasywnym, a także czynnikiem żeńskim i męskim¹⁸. Przedstawiciele naturyzmu, jak pisał Ján Števček, analizując dzieła Dobroslava Chrobáka i Františka Švantnera, „odsocjologizowali” wieś, „pozbawili

¹² Por. „Tvorba” 1941–1943.

¹³ A. MRÁZ: *Ludo Ondrejov: Zbojnícka mladosť...*, s. 183; IDEM: *Ludo Ondrejov: Jerguš Lapin. „Slovenské pohľady”* 1939, roč. 55, č. 2, s. 108; IDEM: *Dobroslav Chrobák: Kamarát Jašek...*, s. 189.

¹⁴ I. KUSÝ: *František Švantner: Nevesta hól. „Slovenské pohľady”* 1947, roč. 63, č. 5, s. 308.

¹⁵ J. BUTVÍN: *Krásna próza u nás od ukončenia druhej svetovej vojny. „Verbum”* 1947, roč. 2, č. 3, s. 188.

¹⁶ Szeroko na temat badań oraz dyskusji krytycznych zob. O. ČEPAN: *K periodizácii tzv. liryzovanej prózy...*, s. 20–26; A. MAŠKOVÁ: *Naturizmus v zrkadle slovenskej kritiky. W: EADEM: Slovenský naturizmus v časopriestore...*, s. 24–40.

¹⁷ „civilizáciou nedotknúty človek, nositeľ a zveľadovateľ odkazu dávnych dôb”. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 160 (tłum. – M.B.).

¹⁸ Ibidem, s. 53.

historii”, skierowali się w stronę: „fiktívnej »večnej« slovenskej dediny, a akejsi umeleckej abstrakcii jej prostredia, morálky a zvykoslovía”¹⁹.

W rzeczywistości nowele Františka Švantnera i innych są:

obrazom archaizovaného sveta dediny, sú baladami na staré témy folklóru, sú povestami a rozprávkami. Ich svet, v ktorom neraz vládne pudovosť a zákon mocnejšieho, je celkom vzdialeným akýmkoľvek mysticizujúcim predstávam o „svätosti” slovenského ľudu. Je to svet „pohanských povier a krvnej pomsty”. To je jediná ideová vrstva²⁰.

Proza naturyzmu ma jednak swoją historyczną, niebezpośrednią motywację. Motywowana czasem zbliżającej się II wojny światowej, przypominała odbiorcom niewinną, prehistoryczną, prymitywno-barbarzyńską przeszłość, wszystko to, co przez wieki przykryła agresywna forma cywilizacji. Prozaików tego nurtu interesowały przede wszystkim archetypiczne sytuacje, które – jak podkreśla Oskar Čepan – „prešli rastom celých historických epoch a až do súčasnosti preniesli svedectvo o bájnóm »prvom zlatom veku« ľudstva”²¹.

Było to rozbieżne z dynamiką przemian społecznych oraz politycznych konfliktów na Słowacji w latach 30. i 40. XX wieku. Naturyzm pod wpływem niesprzyjających warunków i okoliczności lat przedwojennych i wojennych zwracał szczególną uwagę na te sytuacje, które wyczerpują i niwelują podstawowe kontakty międzyludzkie, zyskując tym samym głęboko humanistyczny charakter²². Skupiając się na aspekcie humanistycznym międzyludzkich kontaktów, przeciwstawiał się socjalno-politycznym deformacjom, faszyzującym i totalitarnym tendencjom. Sposób postrzegania w prozie naturyzmu nie polega na naiwnym i pasywnym oczarowaniu poetycką rzeczywistością. Podstawę stanowi tu deziluzja wynikająca z politycznej walki w okresie międzywojennym, przeczcucie zbliżającej się katastrofy wojennej, sceptycyzm wobec

¹⁹ „fikcyjnej, odwiecznej słowackiej wsi, swoistej artystycznej abstrakcji jej otoczenia, moralności i zwyczajów”. J. ŠTEVČEK: *Baladická próza Františka Švantnera*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1962, s. 18 (tłum. – M.B.).

²⁰ „obrazem zarchaizowanego wiejskiego świata, balladami eksponującymi stare tematy folkloru, przypowieściami i bajkami. Ich świat, w którym zazwyczaj rządzi instynkt i prawo silniejszego, jest tworem, któremu daleko do jakichkolwiek mistycyzujących idei o »świętości« słowackiego ludu. To świat »pogańskich przesądów i zemsty krwi«. To jedyna jego ideowa warstwa”. Ibidem (tłum. – M.B.).

²¹ „przemieściły się przez wszystkie epoki historyczne, a do współczesności wniósł świadectwo o baśniowo-mitycznym »pierwszym złotym wieku« ludzkości”. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 159 (tłum. – M.B.).

²² Por. ibidem, s. 52.

społeczności, „która má falošné predstavy aj sama o sebe”²³. Oczywiście unik do świata przyrody, natury, archaiki miał swoje uzasadnienie. To właśnie socjalne i polityczne wydarzenia wpłynęły na wybór swoistej koncepcji estetycznej, nazwanej przez Jána Števčeka „liryzowaną prozą”, która przewartościowuje fakty życia na wartości absolutne, odwołując się równocześnie m.in. do tradycji romantycznej²⁴.

Neoromantyczny uniwersalizm wywindował prozę naturyzmu ponad szeroko dyskutowaną przez literaturoznawców, zakodowaną w literaturze międzywojennej tematykę wsi, ewokując rodzime znaczenia. Neoromantyczna wizja świata, „przyrodniczego dziania się”, indywidualny stosunek jednostki względem świata, swoisty kontakt człowieka i przyrody, zamierzony antyintelektualizm (prymitywizm), nawiązanie do mitów pierwotnych (kultu przyrody, ziemi), irracjonalny antropomorfizm, neoromantyczny polipsychizm odkrywający wielowymiarowość tożsamości – wszystkie te cechy, deformujące zależności czasowo-przestrzenne czy realistyczne motywacje, zbliżały naturystów do estetyki romantyzmu²⁵. To właśnie w ich prozie pojawiła się prymitywna, pierwotna tożsamość, jednostka niedotknięta przez cywilizację i nią nieskażona, naturalnie współistniejąca z antropomorfizowaną i personifikowaną przyrodą, która pobudza neoromantyczne nastroje.

Tożsamość człowieka w prozie naturyzmu rozpatrywana jest głównie w aspekcie społecznego buntu, oporu i sprzeciwu wobec otaczającej, zastanej rzeczywistości, przejawiającego się w ucieczce w prymitywne istnienie. Naturyści, inspirując się filozofią Fryderyka Nietzschego, koncepcje społeczne zastępowali koncepcjami biologicznymi, analizę – mitami, myśl – dyskursywną intuicją. Za Nietzschem głosili rebelię życia i doświadczenia, rebelię konkretnego przeciw racjonalizmowi, za konkretnym uważając zmysły, instynkty, uczucia i doświadczenie wewnętrzne.

Najwyższymi wartościami stały się tu irracjonalizm, rzeczy niedające się pomyśleć, niepowtarzalność, wyjątkowość indywidualna, tajemniczy „zew krwi”, więź krwi i wiary, religia jako przeżycie indywidualne, sztuka jako zjawisko pozarozumowe, wolna od rygorów estetyka, ślepa wola życia, w której istnienie wierzył Artur Schopenhauer, wola mocy, którą odkrywał i głosił Nietzsche. Zwiększone zainteresowanie bada-

²³ „która ma sama o sobie fałszywe mniemanie”. M. ŠUTOVEC: *Romány a mýty*. Bratislava, Tatran, 1982, s. 146 (tłum. – M.B.).

²⁴ Por. J. ŠTEVČEK: *Baladická próza Františka Švantnera...*

²⁵ Por. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 74–76.

niem irracjonalnych elementów psychiki ludzkiej (woli, instynktu, intuicji, podświadomości) związane było z niewiarą w możliwość poznania świata. Uznano, że rzeczywistość jest w istocie irracjonalna, irracjonalna jest historia, porządek świata i człowiek. Poszukiwanie istoty rzeczy, zasady powszechnej, poszukiwanie zasady obiektywnej nie ma sensu. Należy zajmować się nie esencją, istotą rzeczy i mechanizmem jej poznawania, lecz egzystencją, okolicznościami oraz warunkami istnienia²⁶. Tak pojmował filozofię Kierkegaard, popularny w XX wieku myśliciel, który upatrywał prawdę nie w tym, co obiektywne, ale w subiektywności. Indywidualność jednostki ludzkiej uważał za proces, jej autentyczne istnienie uzależniał od stopnia nasilenia życia uczuciowego. Wolność jednostki polegała tu na dokonywaniu nieustannego wyboru i na ustawicznym podejmowaniu decyzji. Tak pojęta egzystencja stanowi dążenie do kontaktu z Bogiem, lecz kontakt ten rodzi poczucie grzechu, tak więc istnieć znaczy być grzesznikiem, przeżywać troskę, intensywne uczucie obcości wobec Boga²⁷.

Witalistyczny antyhistoryzm współbrzmiał z tezami o „rzekomej” ahistorycznej sytuacji Słowacji w nowo powstałym czesko-słowackim państwie²⁸. Romantyczne nawiązania odwoływały się do źródeł odrodzenia narodowego. Neoromantyzm łączył w sobie elementy estetyki romantycznej z filozofią oraz teoriami estetycznymi doby modernistycznej. Modernistyczny liryzm i poetyckie widzenie rzeczywistości, irracjonalny witalizm, indywidualne widzenie jednostki dominowały nad determinizmem oraz historyzmem.

Umotywowana niezależność ideowa twórców tego nurtu pozwoliła na stworzenie nowej estetycznej i artystycznej koncepcji poetyckiej, nowej koncepcji człowieka. Generację tę połączyła w latach 30. idea pokonania totalności realizmu za wszelką cenę. Eksperymentowanie z tematyką wiejską, zbliżenie prozy do poezji osadza się w powszechnie panującym klimacie nihilizmu, w którym tradycyjne wartości straciły swoją autorytarną moc²⁹. Deziluzja wartości i idei zastąpiona została nową iluzją, motywowaną neoromantyzmem. Pojęcie neoromantyzmu nie jest równoznaczne z odnowieniem romantycznej koncepcji świata i literatury. Absorbowało ono jedynie konkretne wzorce filozoficznego myślenia oraz ówczesnych teorii estetycznych. Modernistyczny liryzm

²⁶ Por. J. ADAMSKI: *Źródła nowoczesności*. W: IDEM: *Historia literatury francuskiej*. Zarys. Gdańsk, Tower Press, 2000, s. 151.

²⁷ Por. ibidem.

²⁸ Por. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 67.

²⁹ Ibidem, s. 63.

oraz poetyckie postrzeganie rzeczywistości rozwijały się pod wpływem nakładania się i mieszania dobowych poglądów ideowych, filozoficznych, estetycznych³⁰.

Neoromantyczny uniwersalizm wywindował prozę naturyzmu ponad szeroko dyskutowaną przez literaturoznawców zakodowaną w literaturze międzywojennej tematykę wsi, ewokując rodzime znaczenia powiązane ze środowiskiem gór, dolin, górskich samotni. Wizja „przyrodniczego dziania się”, swoistego kontaktu człowieka, przyrody i historii, poetyckiego postrzegania rzeczywistości, deformując zależności czasowo-przestrzenne czy realistyczne motywacje, zbliżała naturystów do estetyki i filozofii romantyzmu³¹. Słowacki naturyzm sięgał do tych aspektów filozofii romantycznej, które zwracały uwagę na niekontrolowane rozumowo przeżycia, na „ciemne strony duszy”, uznające świat zewnętrzny za odzwierciedlenie ludzkiej jaźni. Romantyzm wzbogacał wiedzę o ludzkiej psychice, tropiąc nieuświadamiane przeżycia i doznania, zgłębiając problem pozaintelektualnych więzi człowieka z rzeczywistością. Duży wpływ w tej dziedzinie miała filozofia tożsamości Schellinga³². Estetyczne i filozoficzne poglądy naturystów na przyrodę, naturę i człowieka z nią związanego zbliżały ich do romantycznej, poetyckiej wizji świata filozofa. Schellinga filozofia przyrody była

obszarem, w którym poszukuje się remedium na dolegliwości ówczesnego życia społecznego. Pragnienie zespolenia z „wiecznymi mocami natury” wyrażało dążenie wyobcowanego z rozpadających się tradycyjnych wspólnot indywiduum do zastępczego odnalezienia utraconej pierwotnej jedności. Poetycko ujmowana „boska natura” stanowić miała [...] bezpieczne schronienie dla człowieka znękanego niepokojem epoki pełnej wrzawy i zamętu duchowego³³.

Podobne tendencje uzewnętrzniły się w prozie naturystów. Bliskie idei Schellinga dążenie do odnalezienia siebie w jedności z naturalnym żywiołem, dążenie do obcowania z naturą bezpośrednio, intuicyjnie, widoczne jest w twórczości zarówno Ł. Ondrejova, M. Figuli, D. Chrobáka, F. Švantnera, jak i H. Zelinovej. Odrzucają oni, podobnie jak romantycy, mechanistyczne ujęcie fenomenu natury. Przyroda jest dla nich duchowym procesem, aktywnością produkującą rzeczy, przedmioty,

³⁰ Ibidem, s. 67–68.

³¹ Ibidem, s. 74–76.

³² Por. Z. KUDEROWICZ: *Filozofia nowożytnej Europy*. Warszawa, PWN, 1989, s. 572.

³³ R. PANASIUK: *Schelling*. Warszawa, Wiedza Powszechna, 1987, s. 43.

częstkowe formy egzystencji całości, nie substancją, lecz aktywnością samą w sobie. „Ja” również nie jest substancją, ale aktywnością. Jego istnienie, jako ustanawiającego siebie i świat podmiotu, polega na działaniu. Działanie to jest pierwotnie nieświadome, ale od początku celowe i wtórnie prowadzi do samowiedzy. „Ja” przeniesione do rzeczywistości przyrodniczej stało się rodzajem obiektywnego, tkwiącego u podstaw natury – jako jej zasada – absolutnego podmiotu. Przyroda staje się tu, podobnie jak u Schellinga, wytworem, za którym ukrywa się czynnik ją stwarzający i dynamizujący. Jest więc w swej esencji bytem duchowym, inteligencją, pojmowaną jako rzeczywistość organiczna i celowa. Jako produkt nieświadomej działalności rozumu, dochodzącego do samopoznania we wszystkich swoich przejawach, ukazuje ona nie tylko przyczyny, ale też zmysły. Kosmos działa rozumnie i celowo, jest więc rzeczywistością, w której realizuje się wolność³⁴. Panwitalistyczne ujęcie uniwersum uczyniło je człowiekowi bliskim, swojskim. Jednakże w systemie tym, w którym absolut pochłania wszystko, nie jest możliwe zachowanie autonomii egzystencjalnej bytu ludzkiego. Przyroda pojęta jako uniwersalne życie rodzi wielość gatunków i rodzajów, a indywidua są dla tego aktu jedynie środkiem. Nieustannie twórcza i zarazem autodestrukcyjna natura jest w istocie wroga człowiekowi jako indywiduum. Odmatematyzowany, antropomorficzny świat jest tylko pozornie światem ludzkim. Człowiek staje się tu organizmem włączonym w rytm wiecznie stającego się porządku kosmicznego. Jednakże z drugiej strony patrząc, współprzeżywanie przez człowieka swojego w nim istnienia nadaje mu sens i poczucie odnalezionej jedności z tak pomyślanym światem³⁵. Te zależności wydają się powielać naturyści w swojej wizji rzeczywistości przedstawionej i człowieka.

Koncepcja bytu Schellinga zakłada procesualną naturę bytu, którego istotnym atrybutem jest czas, a dokładnie czas kołowy. Byt nie jest trwaniem, ale stawaniem się, nieustanną przemianą, wykształceniem coraz to nowych form istnienia³⁶. Naturyzm, nawiązując do kluczowych pojęć identyfikujących filozofię romantyzmu, opierał swój światopogląd na kompleksowej relacji człowieka z przyrodą, odchodząc od realistycznych motywacji, deformując relacje czasowo-przestrzenne.

Twórczość naturystów, jak podkreślał Oskar Čepan, spoczywa w neo-romantycznym „oddechu natury”, przeformułowanym przez dobowy

³⁴ Por. *ibidem*, s. 47–48.

³⁵ *Ibidem*, s. 52.

³⁶ *Ibidem*, s. 56.

irracjonalny witalizm³⁷. Ideałem nowoczesnej prozy słowackiej było znalezienie komplementarności między wiedzą a sztuką. Odnajdywano ją w nowym liryzmie właśnie. Podobną mediacyjną i koordynującą rolę przejął, w dobie dominacji realizmu pozytywistycznego typu, irracjonalny witalizm oraz intuicyjny indeterminizm Henry'ego Bergsona³⁸. Filozofia Bergsona, kształtująca postawę całego pokolenia pisarzy³⁹, inspirowała również artystyczne wystąpienia naturystów. Jak podkreślał w 1935 roku Svätopluk Štur: „Dnešný, bežný svetový názor je bergsonovský alebo aspoň stojaci vedome či nevedome pod jeho silným vplyvom”⁴⁰.

Zgłębienie za Bergsonem podstaw fenomenu intuicji, irracjonalistycznej filozofii pomagało tworzyć „mosty” pomiędzy przyrodą a człowiekiem. Witalistyczny, opierający się na przyrodzie panteizm wyjaśniał rozwój społeczeństwa jako rozwój praw rządzących przyrodą. Naturyzm, podlegając inspiracji Bergsonowskim witalizmem, skupił się również w swojej istocie na pędzie życiowym (*elan vital*), intuicyjnym oglądzie świata, na życiu człowieka będącym strumieniem przeżyć i czynów. Najwyższą wartość, podobnie jak u Bergsona, stanowiła dla nich wolność będąca siłą motoryczną i przyczyną wszelkiej aktywności organizmów żywych⁴¹, sprawcą powszechnej ewolucji twórczej. Rzeczywistość stanowi w prozie naturystów manifestację „zasady kosmicznej”, podobnej do życia wewnętrznego, duchowego jednostki ludzkiej⁴². „Medytacja o świecie” umożliwia bezpośrednie postrzeganie rzeczywistości. Jednakże, jak podkreślał Bergson, intelekt nie jest w stanie całkowicie pojąć, czym jest życie, chociaż jest jedną z jego form, opanowuje świat w jego dynamice tylko powierzchownie, ślizga się po powierzchni, jest ograniczony naturalnym popędem życia, przenika tylko do pojedynczych form istnienia. Jeśli chodzi o człowieka, ten może wychwytywać w życiowym pędzie jedynie zapośredniczone zjawiska, wyłączając myślenie, refleksję. Zjawiska te powstają jako wynik symbolicznego pojmowania obiektów⁴³.

³⁷ Por. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 77.

³⁸ Ibidem, s. 69.

³⁹ Filozofię Bergsona rozpropagował w Słowacji Š. Krčmerý, który napisał recenzję dotyczącą eseju Bergsona pt. *Le Rire*; jego dzieło *L'Évolution créatrice* (1907) wywołało na Słowacji szeroką dyskusję. Por. A. MAŠKOVÁ: *Vplyv filozofov života na slovenskú literatúru*. W: EADEM: *Slovenský naturizmus v časopriestore...*, s. 49.

⁴⁰ „Dzisiejszy, powszechny pogląd jest poglądem Bergsonowskim albo co najmniej świadomie lub nieświadomie pozostającym pod jego wpływem”. „Prúdy” 1935, roč. 19, s. 9–10.

⁴¹ Por. http://pl.wikipedia.org/wiki/Henri_Bergson (dostęp: 25.10.2014).

⁴² Por. J. ADAMSKI: *Źródła nowoczesności...*, s. 153.

⁴³ Por. A. MAŠKOVÁ: *O niektorých postulátoch filozofie života a jej zdrojoch*. W: EADEM: *Slovenský naturizmus v časopriestore...*, s. 47.

Naturyści nawiązują do Bergsonowskiego poczucia trwania, czasu wewnętrznego, całkowicie różnego od czasu matematycznego, przestrzennego, mierzonego zegarem. Różnica ta uzmysławia, że konkret stanowi życie wewnętrzne jednostki ludzkiej, a to, co usytuowane na zewnątrz, jest abstraktem. Na tym polega wolność jednostki, indywidualnego „ja”⁴⁴. Za Bergsonem naturyści przejmują również myśl, że świat psychiczny jednostki jest całkowicie odmienny od świata fizycznego, w pełni autonomiczny i oryginalny. Jego organem jest intuicja docierająca do „wnętrza przedmiotów niewyrażalnych”, podczas gdy intelekt zdolny jest jedynie do badania tego, co zewnętrzne, powierzchowne⁴⁵. Hasła: *elan vital*, *volo ergo sum*, *creatio perpetua*, intuicyjny panestetyzm, uniwersalizm subiektu, stały się dla tej nowoczesnej prozy eksperymentalnej wyznacznikami. Proza naturyzmu wykorzystywała Bergsonowską intuicję związaną z romantyczną ideą „oddechu przyrody”. Idea „naturalnego uniwersalizmu” stała się spoiwem między witalizmem a neo-romantyzmem, między: „plusquamperfectom romantických motívov a prézentom ich modernej podoby”⁴⁶.

Witalistyczny ewolucjonizm stanowił opozycję dla skostniałego pozytywistycznego i pragmatycznego realizmu, stając się protagonistą dla wystąpień artystycznych, wnosząc w krąg literackich eksperymentów neoromantycznego typu nowe elementy.

Najsilniejsze inspiracje filozofią Bergsona widoczne są u Dobroslava Chrobáka, który jako jeden z pierwszych wprowadził irracjonalny witalizm do swojej twórczości⁴⁷. Bergsonowskie idee wyjaśniające pochodzenie człowieka – ludzkiego bytu – jako połączenia dwóch podstaw: żywotnego i duchowego, prawdy natury tworzącej podstawę ludzkiej społeczności oraz indywidualnej ludzkiej intuicji, silnie korespondują również z twórczością Margity Figuli i Františka Švantnera. W dziełach Františka Švantnera (*Nevesta hól* i *Život bez konca*) doszukać się można silnych wpływów Schopenhauera. Švantner zgłębiał w nich problem sensu życia, śmierci, duszy i ciała, wiary, posłannictwa sztuki, stosunku człowieka do wiedzy, wieczności i niezmienności świata – świata jako woli i przedstawienia. Budzące wiele sporów i różnych interpretacji idee Nietzschego, m.in. idea nadczłowieka, wiecznego tułacza, człowieka

⁴⁴ Por. H. BERGSON: *O bezpośrednich danych świadomości*. Tłum. K. BOBROWSKA. Oprac. B. BARAN. Warszawa, Aletheia, 2016.

⁴⁵ Por. J. ADAMSKI: *Źródła nowoczesności...*, s. 153.

⁴⁶ „plusquamperfectum motywów romantycznych a ich terażniejszym, współczesnym kształtem”. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 71.

⁴⁷ Por. D. CHROBÁK: *Cesta za umením*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1957.

pokonującego zamknięty krąg, otwierającego się na nowe poznanie, dążącego do doskonalenia siebie, dążącego do absolutu, odnajdziemy z kolei w dziele Ľudo Ondrejova pt. *Martin Nočiar Jakubovie*, będącym bezpośrednią reminiscencją książki Nietzschego pt. *Tako rzecze Zaratustra*⁴⁸, jak również w utworach Margity Figuli (*Tri gaštanové kone*), Dobroslava Chrobáka (*Drak sa vracia*) czy Františka Švantnera (*Nevesta hól, Život bez konca*).

Naturyzm uformowany pod wpływem filozofii życia, wywyższający antropomorfizm życia, chcący pojąć głębokie strony bycia, uniwersalne wartości, kosmiczne znaczenie życia (według Schopenhauera „wieczną ideę”), otwierał nową drogę do tożsamości „współczesnego” człowieka.

Idee człowieka przyrody w słowackim naturyzmie zaktualizowane zostały również poprzez nawiązanie do tradycji folkloru. Człowiek wyswobodzony ze społecznych konwencji, historycznej przeszłości, pasywnie i uległe sytuujący się względem nieograniczonego dziania przyrody, staje się jej nieodłączną częścią⁴⁹. Nawiązując do tradycji rodzimego folkloru, ustnych podań ludowych, proza naturyzmu pozostawała wśród swoich literackich korzeni, odwołując się równocześnie do regionalnej literatury europejskiego naturyzmu, regionalizmu. To połączenie możliwe było dzięki propagowanej przez naturyzm słowacki swoistej wizji człowieka, nierozzerwalnie zespolonego ze swoim środowiskiem, przyrodą, podlegającego żywiołowi prymitywizmu. Wpływów oraz źródeł inspiracji poszukuje się w tym przypadku w regionalizmie północnym (Knut Hamsun), w regionalizmie francuskim (Jean Giono) oraz w twórczości regionalistów piszących po francusku (Charles Ferdinand Ramuz)⁵⁰. W literaturze naturystów, podobnie jak u Giono, Ramuza czy Hamsuna, region oraz regionalizm stają się wyznacznikiem tożsamości bohaterów. Regionalizm, odwołujący się do regionalnej kultury, języka, przeciwstawiony zostaje ideom literatury narodowej. Ramuzowskie wyobcowanie człowieka ze świata, sceptycyzm i negacja obiektywnych zasad procesów historycznych oraz Gionowski dystans wobec świata

⁴⁸ Również wczesny wiersz Ondrejova pt. *Ku hrobom idem* ze zbioru *Bez návratu* (1932) bezpośrednio nawiązuje do rozdziału *Tako rzecze Zaratustra* zatytułowanego *Pieśń pogrzebowa*. Por. analizę i interpretację twórczości Ľ. Ondrejova w kontekście filozofii Fryderyka Nietzschego zamieszczoną w A. MAŠKOVÁ: *Odraz filozofických koncepcií v slovenskom naturizme. Lyricko-epická skladba Ľuda Ondrejova Martin Nočiar Jakubovie a poema Friedricha Nietzscheho Tak vrael Zarathustra*. W: EADEM: *Slovenský naturizmus v časopriestore...*

⁴⁹ Por. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 73.

⁵⁰ Zwracali na to uwagę m.in. J. Bob. Por. J. BOB: *Moderný tradicionalista Dobroslav Chrobák*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1964, s. 14–15.

cechują również słowacką prozę naturyzmu. Charles Ferdinand Ramuz przyczyn wyobcowania człowieka ze świata poszukiwał w „skazie” tzw. istoty metafizycznej, w utracie wiary człowieka w społeczne powiązania, w utracie wiary w siebie samego, w innego, we wszystkie rzeczy, które są śmiertelne, w tym w zasady, hierarchię czy cywilizację. Niemożliwe jest według niego połączenie ze światem. Negując obiektywne prawa rządzące historią, przeszedł Ramuz do negatywnego stwierdzenia, że to, co nas otacza, nie myśli i nie czuje. Człowiek spostrzegł nagle, że został ze świata wykluczony⁵¹. Ten aspekt wykluczenia ze świata odnajdziemy u wszystkich przedstawicieli prozy naturyzmu.

Równie inspirująca dla twórców tego prądu była twórczość Knuta Hamsuna. Szczególnie interesujący wydał się naturystom stosunek Hamsuna do przyrody, wpajający jednostce przekonanie, że sensu życia należy szukać w czynnikach „naturalnych” jak rasa lub ziemia. Hamsunowska panteistyczna namiętność wobec przyrody narzucała identyfikację człowieka z siłami przyrody, czyniąc go bezsilnym względem niej. Prawo naturalnego rytmu, rytmiczny cykl pór roku nie mogły być zakłócone przez człowieka, który w obliczu przyrody zajmował pozycję stanowiącą krańcowe przeciwieństwo ludzkiej świadomości – własnego „ja”. Jeszcze inne inspiracje czerpali naturyści z idei dotyczących postaci kobiety u Hamsuna, osiągającej właściwą osobowość i szczęście, gdy połączy poprzez funkcję żony i matki ideę domu z biologiczną egzystencją. Za Hamsunem redukowali oni rolę kobiety do funkcji czysto biologicznych⁵².

Inspiracje regionalizmem w zróżnicowany sposób wpłynęły na twórczość poszczególnych pisarzy naturyzmu. Ľudo Ondrejov inspirował się prozą wschodniego typu, Dobroslav Chrobák ekspresywnym naturyzmem zachodnioeuropejskiej, romańskiej proveniencji (Jean Giono, Charles Ferdinand Ramuz)⁵³, Margita Figuli liryzmem północy (Sigrid Undset, Selma Lagerlöf, Knut Hamsun), południa (Grazia Deledda), zachodu (Jean Giono) oraz dawnymi mitami Europy Środkowo-Wschodniej (Lew Tołstoj, Fiodor Dostojewski, Iwan Turgieniew, Iwan

⁵¹ Za: O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 65.

⁵² L. LOWENTHAL: *Literatura i społeczeństwo*. W: *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*. T. 1. Red. A. MENCWEL. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980, s. 152–155.

⁵³ D. Chrobáka posądzano o plagiaty powieści J. Giono: *Człowiek z gór* w utworze *Kamarát Jašek*, K. Hamsuna: *Pan*, *Ostatnia radość* w utworze *Poviestka*, L. Franka: *Król i Anna* w utworze *Návrat Ondreja Baláža*, także Ch.F. Ramuza oraz E. Hemingwaya. Por. J. FELIX: *Závislosť Chrobákových literárnych prác od cudzích vzorov...*

Bunin)⁵⁴. Wśród inspiracji twórczych Františka Švantnera wymienia się folklor środkowoeuropejski, twórców literatury neoromantycznej (Edgar Allan Poe) oraz regionalizmu północnego (Knut Hamsun) i zachodnioeuropejskiego (Jean Giono, Charles Ferdinand Ramuz)⁵⁵. Hana Zelinová inspirowała się z kolei irracjonalną sensualnością i neoromantycznym sentymentalizmem północy⁵⁶. Luźnych inspiracji poszukiwać by można również w polskim regionalizmie podhalańskiego typu (K. Przerwa-Tetmajer, W. Orkan)⁵⁷.

Słowacka proza liryzowana, w tym proza naturyzmu, dojrzewała w aurze wielkiej zmienności i napięcia, które w pierwszej połowie XX wieku charakteryzowały całą kulturę zachodnioeuropejską. Przewartościowała prozę doby międzywojennej, wyostrażając napięcie między liryką a epiką, sięgając lub nawiązując do nurtów prozy światowej, konfrontując klasykę z awangardowym liryzmem. Symbolicznie otwierała się na idee internacjonalizacji literatury, odrzucając kulturowy separatyzm, który zdominował słowacką prozę II wojny światowej. Otwarcie się na zachód (literatura francuska), wschód (literatura rosyjska), a przede wszystkim na północ (literatury skandynawskie) i południe (literatura szwajcarska) oznaczało intensywne absorbowanie wpływów i inspiracji zewnętrznych, wyjście poza kontekst rodzimej tradycji, skonfrontowanie rodzimej wersji naturyzmu, neoromantyzmu czy regionalizmu z ich światowymi odpowiednikami. Dzięki koegzystencji czynników rodzimej i światowej tradycji przed literaturą tą otwierała się nowa przestrzeń, odkrywająca nowe literackie światy, nowe artystyczne i estetyczne możliwości w poszukiwaniu tożsamości.

⁵⁴ Margita Figuli w wywiadach zamieszczonych w czasopiśmie „Živena” oraz „Antidialógy” wymienia nazwiska autorów inspirujących ją twórczo, m.in. siostry Brontë, chorwackiego pisarza Miroslava Krležę, Stefana Žeromskiego, tworzącego w języku francuskim rumuńskiego pisarza Panait Istratiego, Ernesta Hemingwaya, hiszpańskiego filozofa i pisarza Miguela de Unamuno, indyjskiego filozofa i pisarza Rabindranatha Thakura, pisarza austriackiego Stefana Zweiga i innych. Por. „Živena” 1940, č. 6–7; „Antidialógy” 1968, s. 96–97.

⁵⁵ Wśród inspiracji twórczych František Švantner wymienia m.in. Fiodora Dostojewskiego, szkockiego powieściopisarza i poetę Roberta Stewensona, Wiktora Hugo. Por. *Výbrané spisy Františka Švantnera*. W: F. ŠVANTNER: *Novely*. Bratislava, Tatran, 1976, s. 623–626 oraz O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 94.

⁵⁶ Por. O. ČEPAN: *Kontúry...*, s. 91–92.

⁵⁷ Ibidem, s. 93.

Bibliografia

- ADAMSKI J.: *Žródla nowoczesności*. W: IDEM: *Historia literatury francuskiej. Zarys*. Gdańsk, Tower Press, 2000.
- BERGSON H.: *O bezpośrednich danych świadomości*. Tłum. K. BOBROWSKA. Oprac. B. BARAN. Warszawa, Aletheia, 2016.
- BOB J.: *Moderný tradicionalista Dobroslav Chrobák*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1964.
- BUTVIN J.: *Krásna próza u nás od ukončenia druhej svetovej vojny*. „Verbum” 1947, roč. 2, č. 3, s. 188.
- ČEPAN O.: *Kontúry naturizmu*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1977.
- ČEPAN O.: *K periodizácii tzv. lyrizovanej prózy (ornamentalisti, lyrizátori, naturalisti a sujetovi básnici)*. W: IDEM: *Literárne dejiny a literárna veda. Vyber z diela Oskára Čepana. Zväzok III*. Bratislava, Veda, Vydavateľstvo SAV, 2002.
- FELIX J.: *Harlekýn sklonený nad vodou*. Bratislava, Slovenský spisovateľ 1965.
- FELIX J.: *O nové cesty v próze alebo problém „anjelských zemi” v našej literatúre*. „Elán” 1946, roč. 16, č. 3–4.
- FELIX J.: *Sila a slabosť slova*. „Elán” 1942, roč. 12, č. 7, s. 1–2.
- FELIX J.: *Závislosť Chrobákových literárnych prác od cudzích vzorov*. „Slovenské pohľady” 1938, roč. 54, č. 2.
- CHORVATH M.: *Dobrosláv Chrobák: Kamarát Jašek*. „Elán” 1937, roč. 7, č. 7, s. 10.
- CHORVATH M.: *Elementy prozaického štýlu*. „Elán” 1938, roč. 9, č. 3.
- CHORVATH M.: *Margita Figuli: Pokušenie*. „Elán” 1937, roč. 7, č. 7, s. 9.
- CHORVATH M.: *Margita Figuli: Tri gaštanové konie*. „Elán” 1940, roč. 10, č. 10, s. 10.
- CHROBÁK D.: *Cesta za umením*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1957.
- KUDEROWICZ Z.: *Filozofia nowożytnej Europy*. Warszawa, PWN, 1989.
- KUSÝ I.: *František Švantner: Nevesta hôl*. „Slovenské pohľady” 1947, roč. 63, č. 5, s. 308.
- LOWENTHAL L.: *Literatura i społeczeństwo*. W: *W kręgu socjologii literatury. Antologia tekstów zagranicznych*. T. 1. Red. A. MENCWEL. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980.
- MAŠKOVÁ A.: *Slovenský naturizmus v časopriestore*. Prel. H. KUBISOVÁ. Bratislava, Spoločnosť slovenských spisovateľov, 2009.
- MRÁZ A.: *Ludo Ondrejov: Jerguš Lapin*. „Slovenské pohľady” 1939, roč. 55, č. 2, s. 108.
- MRÁZ A.: *Ludo Ondrejov: Zbojnícka mladosť*. „Slovenské pohľady” 1937, roč. 53, č. 3, s. 183–184.
- NOVOMESKÝ L.: *Ročník 1910*. „Dav” 1931, roč. 4, č. 2.
- PANASIUK R.: *Schelling*. Warszawa, Wiedza Powszechna, 1987.
- ŠMATLÁK S.: *Dejiny slovenskej literatúry II*. Bratislava, Národné literárne centrum, 1999.
- ŠTEVČEK J.: *Baladická próza Františka Švantnera*. Bratislava, Slovenský spisovateľ, 1962.
- ŠUTOVEC M.: *Romány a mýty*. Bratislava, Tatran, 1982.

Marta Buczek

The human identity in the Slovak prose of naturismus

Summary

Marta Buczek, the author of the article *The human identity in the Slovak prose of the naturismus*, analyzes the problem of the identity in the type of Slovak lyrical prose known as the naturismus which was developing in the inter-war period. She focuses on the philosophical problem of human identity in the works of Ľudo Ondrejov, Margita Figuli, František Švanter and Hana Zelinová. The author refers to philosophical concepts of neo-Romanticism, Nietzsche, Kierkegaard, Schelling and Bergson (which were very popular in the inter-war literature) in order to interpret the ahistorical, timeless and individual concept of human identity which is based on an archaic and mythic world, irrationalism, mythic consciousness and subconsciousness, biological and multidimensional personality, impulsive and instinctive reaction of characters identified with nature.

Keywords: Slovak lyrical prose, Slovak literature, naturismus, Ľudo Ondrejov, Margita Figuli, František Švanter, Hana Zelinová

Opisy podróży po krajach słowiańskich z lat 50. i 60. XX wieku: próba podtrzymania filoSłowiańskiej tożsamości Górnołużyczan czy jej destrukcja?

Cel artykułu stanowi zarysowanie problematyki związanej z procesem ideologicznej funkcjonalizacji opisów podróży (*pućowanske rozprawy*) Górnołużyczan do krajów słowiańskich w latach 50. i 60. ubiegłego wieku. Pod sformułowaniem „literatura górnołużyczka” rozumiem twórczość autorów Górnołużyczan w języku górnołużyckim, pomijając ich literackie dokonania w języku niemieckim¹. Czasowe zawężenie rozważań nad przedmiotową tematyką wynika z kulminacji tej tematyczno-gatunkowej konwencji w tym właśnie okresie (lata 50. i 60. XX wieku), natomiast o jej wyborze jako przedmiotu rozważań zdecydowała niezwykle istotna semiotycznie funkcja, jaką w tym czasie literatura podróżnicza pełniła dla górnołużyckiej literatury, kultury i ideologii (narodowej i politycznej). Przykłady ilustrujące rozważania pochodzą zasadniczo wyłącznie z materiału książkowego²; syntetyczny zarys

¹ Aczkolwiek produkcja literacka (słowiańskich) Górnołużyczan w języku niemieckim – przede wszystkim jej skala – stanowi o specyficznej pozycji tego piśmiennictwa (jako całości) w obrębie literatur zachodniosłowiańskich, w odniesieniu do opisów podróży przyjęte postępowanie uważam za uzasadnione. W rozpatrywanym czasie opisy podróży ograniczały się niemal wyłącznie do twórczości w języku górnołużyckim (co stanowi oczywiście semiotyczne *signum*), rzadka niemieckojęzyczna literatura podróżnicza autorów górnołużyckich nie wnosi do badanej tematyki również żadnych nowych i/lub istotnych aspektów.

² Również tę decyzję uznaję za uprawnioną. Naturalnie, opisy podróży pojawiają się także w wielkiej – trudnej nawet do oszacowania – liczbie w górnołużyckich pe-

rozwoju górnołużyckiej literatury podróżniczej do 1945 roku przedstawiony został w innym miejscu³, dlatego też nie będzie tu przywoływany.

Cechę charakterystyczną systemu literatury górnołużyckiej jako zbioru tematów, gatunków, sposobów przekazu oraz specyficznych połączeń tych płaszczyzn (tu: konwencja tematyczno-gatunkowa) stanowi wysoki udział tekstów o charakterze „autentystycznym” (osobistym). Pod sformułowaniem tym rozumiem twórczość literacką bazującą na opisie/przedstawianiu własnych przeżyć, należą tu zatem autobiografie, biografie naocznych świadków, różnego rodzaju wspomnienia (dzienniki, diariusze, pamiętniki). Ważny składnik twórczości osobistej stanowi również literatura podróżnicza (zamiennie peregrynacka), przy czym z uwagi na wyjątkowo szeroki zakres semantyczny górnołużyckiego ekwiwalentu terminologicznego (*pućowanske rozprawy*) oraz zgodnie z tradycją rodzimego literaturoznawstwa sorabistycznego określam w ten sposób nie tylko związaną z podróżami pisarzy produkcję literacką *sensu stricto* (w postaci itinerariuszy, opisów podróży), lecz także świadectwa mniejszej rangi i pomniejszej wartości, jak niebeletrystyczne zapiski z wypraw, często autorstwa nie tyle literatów, ile dziennikarzy i działaczy kulturalnych. W postaci pojedynczych felietonów prasowych lub w formie książkowej opisy podróży były istotnym komponentem starszej (*pućowanske rozprawy* powstawały już od początków górnołużyckiej beletrystyki, stanowiąc tym samym jej gatunek immanentny) literatury górnołużyckiej, takim pozostały również i dla „nowej” twórczości górnołużyckiej lat 1945–1989 (1990)⁴. Szczególnie

riodykach (przede wszystkim w dzienniku „Nowa doba” i w miesięczniku kulturalnym „Rozhlad”). Rezygnacja w prezentowanych tu rozważaniach z uwzględnienia w sposób merytorycznie i bibliograficznie wyczerpujący materiałów nieksiążkowych wynika przede wszystkim z faktu, iż w ten sposób ramy artykułu zostałyby znacząco przekroczone; kilka tekstów zamieszczonych w wydaniach książkowych to przedruki utworów prymarnie opublikowanych w periodykach; funkcja i znaczenie tekstów podróżniczych publikowanych w mass mediach pokrywa się z funkcją tekstów z książek – ich uwzględnienie w innym, szerszym opracowaniu przyniesie natomiast niewątpliwie znaczące wzbogacenie materiału ilustracyjnego.

³ Por. T. DERLATKA: *Górnołużyckie pućowanske rozprawy lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych: proponowane pola badań*. [W druku]; IDEM: *O (literackich) podróżach Górnołużyczan do ZSRR w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych (na materiałach książkowych)*. [W druku].

⁴ O całościowej wielkiej roli i silnej pozycji literatury peregrynackiej w systemie literatury górnołużyckiej świadczy również fakt, że także po przełomie politycznym roku 1989 (dla NRD – 1990) nie straciła ona na znaczeniu; cechę charakterystyczną poprzewrotowej twórczości peregrynackiej Górnołużyczan stanowi jedynie ekstensja zasięgu geograficznego wypraw pisarzy, choć bardziej – już zawodowych podróżników

bujny rozkwit literatury peregrynackiej w ubiegłym wieku przypada jednak właśnie na lata 50. i 60. Zaświadcza o tym kilka argumentów, przede wszystkim wzrastająca lawinowo liczba relacji⁵, jak i znaczące – względem okresu do 1945 roku – poszerzenie spectrum geograficznego eskapad. Większa część opisów podróży w tym czasie to zapiski ze „służbowych” wyjazdów pisarzy (głównie Jurija Brězana [1916–2006] i Měrcina Nowaka-Njechońského [1900–1990]) oraz górnołużyckich działaczy kulturalnych i dziennikarzy, powstające przy okazji ich wojaży zagranicznych w ramach (najczęściej wschodnioniemieckich) delegacji związków pisarzy, malarzy, artystów, względnie przy wyjazdach towarzyszących *tournée* narodowego zespołu pieśni i tańca Serbołużyczan (*Serbski narodny ansambl*).

Polska, zaraz za Czechami, do 1945 roku należała do ulubionych celów podróży Górnołużyczan. Reportaż Jurija Wingera (1872–1918) pt. *Ducy do Tatrow* (1905) stał się wzorcem dla przedwojennych górnołużyckich zapisków z podróży o charakterze beletrystycznym. Podobnie jak będzie to miało miejsce w przypadku wszystkich państw słowiańskich, charakter podróży Górnołużyczan do Polski po 1945 roku uległ zasadniczej zmianie. Po pierwsze, podróże te nie wynikały w tej dobie z potrzeb osobistych (przynajmniej nie prymarnie), lecz – jak wspomniano – służbowych; po drugie, ich głównym zadaniem nie było już (jak w przypadku Wingera) przedstawienie piękna sąsiedzkiego kraju i zwyczajów sąsiedzkiego narodu, lecz obserwacje dotyczące zmian poli-

górnołużyckich na inne kontynenty w poszukiwaniu śladów emigrantów z Łużyc (Australia, USA).

⁵ Rozkwit (oczywiście piszę tu o relacjach właściwych dla literatury „małej”) literatury podróżniczej w języku górnołużyckim w tym okresie obrazuje krótkie zestawienie (wyłącznie książkowe). Okolica „bliższa” – M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Zapiski Bobaka*. Budyšin 1952; J. BRÉZAN: *Mjez Čornobohom a Blótami* (prymarnie w języku niemieckim: *Hochzeitsreise in die Heimat*. Dresden 1953). Tłum. A. NAWKA. Budyšin 1953; M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Serbski Wšudžebył*. Budyšin 1954; IDEM: *Kołowokoło Błotow*. Tłum. W. BJERO. Budyšin 1957; IDEM: *Molerjo, spěwarjo, podróżnicy*. Budyšin 1961. Okolica „dalsza” – J. BRÉZAN: *Befreite Freundschaft: Reiseskizzen aus der Tschechoslowakischen Republik*. [Berlin] 1955; IDEM: *Po dróze a při dróze. Zapiski pućowaceho*. Budyšin 1955; M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Bołharske podlěčo*. Budyšin 1958; antologia *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961; J. WIČAZ: *Z Kamjenskim nosom: što dožiwi serbski nowinar we swěće (I)*. Budyšin 1961; M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Pod Pamirom a za Kawkazom: pućowanske wobrazki z Tadžikistana a Gruzinskeje*. Budyšin 1961; J. FRENCHEL: *Pod palmami a pyramidami: pućowanske dopomnjenki – drogowańske spomnješa*. Budyšin 1962; K. WJEZAR: *Po dalokich pućach: dožiwenja z jězbow po třoch zemjedźělach*. Budyšin 1962; J. WIČAZ: *Z Kamjenskim nosom: što dožiwi serbski nowinar we swěće (II)*. Budyšin 1963; M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Mjez Wardarom a Jadranom: pućowanske wobrazki z Juhosłowjanskeje*. Budyšin 1968; J. KOCH: *Pućowanje k ranju*. Budyšin 1969.

tycznych, społecznych i mentalnych zachodzących w Polsce/w Polakach pod wpływem socjalizmu i ich prezentacja czytelnikowi rodzimemu⁶. Specyfiką górnołużyckich podróży do Polski po 1945 roku – na tle wypraw do pozostałych krajów słowiańskich – stały się służbowe podróże i pobyty pisarzy w polskich ośrodkach przemysłowych w celu zebrania materiałów do planowanych utworów literackich. W 1963 roku, decyzją odgórną, skierowano do powstającego kombinatu Turoszów przykładowo Bena Budara (1928–2011), by tu „napisał roman wo počahach ludźi w mjezynarodnym zhromadnym džěle socialistiskich krajow”⁷. Do napisania powieści nigdy nie doszło (planowany utwór stał się jednym z wielu górnołużyckich powieściowych artefaktów niezaistniałych), niejako na marginesie głównego celu pobytu Budara w Polsce powstało kilka szkiców opublikowanych w górnołużyckich periodykach. W obrębie górnołużyckiej literatury podróżniczej po 1945 roku kulminacją opisów zmieniającej się socjalistycznej Polski stała się książka jego autorstwa pt. *Jenseits von Oder und Neisse*⁸, w której na potrzeby beletrystycznej prezentacji przemian ustrojowych i gospodarczych ziem zachodnich i północnych pisarz wyzyskał motyw kaszubskiego Smętka.

Należy pamiętać, że ze względu na fakt, iż Łużyce przez kilka stuleci należały do korony czeskiej, Czechy uważane były przez Górnołużyczan niemalże za kraj własny, z pewnością zaś nieobcy, w którym mieszkano, uczono się, studiowano i pracowano, dlatego też opisy podróży do Czech i po Czechach w piśmiennictwie górnołużyckim do 1945 roku nie są tak liczne, jak można oczekiwać. W wyniku specyficznej konstelacji sytuacji politycznej po 1945 roku (przez pewien czas w dyskursie poli-

⁶ Przykład takiej właśnie zmiany poświadcza m.in. artykuł Gerata Kašpora (1930–1967). Jako zawodowy dziennikarz przyjechał na festiwal młodzieży w Warszawie, na główną część uroczystości jednak nie dotarł. Winnym takiego stanu rzeczy był spotkany przezeń przypadkowo na ulicy gościnny polski robotnik (specjalista od układania asfaltu), który zaprosił turystę do swojego domu, gdzie przez cały wieczór „horliwie powědaše wo swojim rjanym džěle a z hordosću mi pokazowaše diplom za wuběrne džěło”. G. KAŠPOR: *Prěni wječor we Wařšawje*. W: *W poselstwje přečelstwa...*, s. 22 (cały tekst: s. 19–23).

⁷ Por. H. ŽUR: *Wjac čerstweho powětra do našich rozmołwow!* „Rozhlad” 1963, 18, nr 6, s. 166. W innym opracowaniu ten sam badacz precyzował temat planowanej powieści, miał to być „roman wo ludźoch, kotřiž na zakładźe proletariskeho internacionalizma njewidźa jenož swoju wótcinu, zabywši sebje samych, ale twarja, rěčo drje wšelake rěče a wuznawajo so k swojim narodam, přemyslowe hobry přez mjezy swoich statow”. IDEM: *Komuž muza pjero wodźi...* Budyšin 1963, s. 45.

⁸ B. BUDAR: *Jenseits von Oder und Neisse: Reisebilder aus den polnischen West- und Nordgebieten*. Bautzen 1962.

tycznym Górnolůżyczan konkurowały opcje pozostania w ramach nowo tworzonej NRD lub przyłączenia Łůżyc Górnych do Czech, ostatecznie zwyciężyła opcja propagowana przez socjalistów) doszło do ideologicznie fundowanej zmiany nastawienia do bratniego narodu: ten dawniej własny kraj „zdemaskowano” po 1945 roku, również literacko, jako kraj nieprzyjazny i obcy⁹. Oba wspomniane czynniki spowodowały, iż w obrębie literatury podróżniczej interesującego mnie przedziału czasowego jedynym w zasadzie tekstem opisującym podróż Górnolůżyczanina do ČSSR była niemieckojęzyczna relacja Brėzana z 1955 roku zatytułowana *Befreite Freundschaft*¹⁰. Co miała za przedmiot, wywnioskować łatwo już z tytułu: w przekonaniu autora dopiero po 1945 roku w socjalistycznej NRD i ČSSR doszło do „uwolnienia” przyjaźni (dotychczasowa musiała być zatem skrępowana różnorakimi więzami) między trzema narodami (zauważyć jednak należy, iż Brėzanowi znacznie bardziej chodziło tu o wschodnich Niemców niż Górnolůżyczan).

W odróżnieniu od Czech, Słowacja – pomimo wielu interesujących związków kulturalnych z Górnymi Łůżycami (Słowacy na Górnych Łůżycach, Górnolůżyczanie na Słowacji¹¹) – nie była do 1945 roku popularnym celem podróży Górnolůżyczan (obok Kaszub był to najrzadziej odwiedzany przez nich region zachodniosłowiański). Sytuacja zmieniła się po 1945 roku głównie ze względu na występy zespołu narodowego na Słowacji, z którym jako jego członkowie lub towarzyszący mu dziennikarze podróżowali także autorzy. Jednym z nich był Cyril Kola (ur. 1927), który swe wrażenia z podróży z 1959 roku zawarł w zapiskach zatytułowanych *Z ensemblom po Słowakskej*¹². Również u Koli zasadnicza funkcja zapisu z podróży – ukazanie odmienności/bliskości kraju, regionu odwiedzanego – ustępuje miejsca socjalistycznej idolatrii: prezentacji rozwoju przemysłu ciężkiego oraz ukazaniu placu budowy jako miejsca łączącego obywateli bratnich krajów socjalistycznych¹³.

⁹ W napisanym pod pseudonimem Dušan Šwik dramacie Brėzana *Ja du do Čech* (pierwotnie *Cuzy mjeđ*, premiera w 1947 roku). Czechy przedstawione zostały po raz pierwszy w historii piśmiennictwa górnolůżyckiego jako kraj względem Górnolůżyczan (i socjalizmu) antagonistyczny. Dążące do przyłączenia Łůżyc Górnych do Czech kręgi burżuazyjne prowadziły niecną akcję propagandową, obiecując naiwnej (zdaniem autora) młodzieży górnolůżyckiej więcej niż sąsiedzki kraj faktycznie był w stanie dać, ta zaś – zwabiona „cudzym miodem” – podążała tam stadnie, nie dostrzegając korzystnych zmian zachodzących we własnym kraju.

¹⁰ J. BRĚZAN: *Befreite Freundschaft*...

¹¹ Por. V. MRUŠKOVIČ: *Slovensko – lužickosrbské literárne vzťahy*. Martin 1980.

¹² C. KOLA: *Z ensemblom po Słowakskej*. W: *W poselstwie přechelstwa...*, s. 84–92.

¹³ Por. znaczący fragment: „Čěskosłowakske knježerstwo džělačerjow a ratarjow spēchuje industrialne wuwice Słowakskeje wosebje, zo by so něhdyša zacofanosć kra-

Największe wrażenie w kraju pod Tatrami Wysokimi wywarły na autorze kolejnego opisu podróży, Pawle (Pawoł) Kmjeciu (1916–1990), nie imponujące góry, lecz nowo wybudowany kombinat w Trebišowie oraz jego wyniki w produkcji: „Najprjedy rozprawješe nam direktor wo cyłku kombinata. Słyšachmy, kak je so tutón zawod w běhu lět wuwił na přikładny kombinat ČSSR [...]. Zajimowachmy so wosebje za wunoški w ratarstwie”¹⁴.

Słowiańska część Bałkanów – tereny Jugosławii – stanowiła dla Górnołużyčan jeden z najbardziej powabnych celów podróży do 1945 roku, o której urokach donosili rodzimym czytelnikom liczni podróżnicy¹⁵. Bezpośrednim nawiązaniem do tradycji przedwojennej, a zarazem ciekawym wyrazem „wzajemności słowiańskiej” między narodami Jugosławii i mniejszością serbołużycką, stały się w okresie powojennym wyprawy górnołużyckich brygad młodzieżowych do Jugosławii, które w 1946 roku brały udział we współzawodnictwie brygad przy budowie odcinka linii kolejowej Brčko – Banovici, w 1947 roku w budowie linii kolejowej Šamac – Sarajewo¹⁶, a w 1948 roku przy budowie autostrady Belgrad – Zagrzeb¹⁷. Trudno określić, czy przypadkowo, ale w 1948 roku znalazł się w Jugosławii na zaproszenie belgradzkiego Komitetu Słowiańskiego również Njehorński, który obszernie informował czytelników górnołużyckich o sukcesach na budowach (większość z członków brygad została uhonorowana mianem „udarników” [„wudarnik”])¹⁸, jednocześnie podczas swego trzytygodniowego pobytu miał okazję zwie-

ja najručišo přewinyła. Tworja so mnohe nowe zawody, najwjetše a tež mjeńše [...]. W Humennom [...] sym wočiwdnje spóznał, kak sej socialistiske kraje we swojim prócowanju bratrowsce pod pažu přimaja [...]. Ow haj, je pozběhowace a wulkotne, hdyž začuwaš takle wšudže, kak hłuboki, kruty a spomózny je zwiski a zwjazk statow socializma”. Ibidem, s. 87–88.

¹⁴ P. KMJEĆ: *Pod Wysokimi Tatrami*. W: *W poselstwie přečelstwa...*, s. 150 (cały tekst: s. 144–159).

¹⁵ Por. R. JENČ: *Južnosłowjenjo a Južnosłowjanska we lužiskoserbskej literaturje*. „Slavistična Revija – Časopis za literarno zgodovino in jezik” 1957, 10, nr 1–4, s. 315–325. Najobszerniejszą rozprawą z podróży po terenach Jugosławii była wydana książkowo relacja M. NJEHORŃSKIEGO: *W cařstwie Dušana Sylneho: pućowańske wobrazki Južneje Serbskeje*. Budyšin 1936.

¹⁶ Literackim „świadcetwem”, swoistym dziennikiem z podróży stały się dziesięcioczęściowe zapiski Bržana pt. *Juhošłowjanske siluety*, drukowane pierw w dzienniku „Nowa doba” na przełomie lat 1947–1948, a następnie przedrukowane jako *Juhošłowjanske siluety* w drugim tomie *Pism zebranych* autora, por. J. BRŽAN: *Juhošłowjanske siluety*. W: IDEM: *Madelena a druhe powědančka a skicy*. Budyšin 1958, s. 169–179.

¹⁷ O „brigadowanju” Serbołużyčan w Jugosławii por. P. PAEYS: *Państwa słowiańskie wobec Łużyc w latach 1945–1948*. Opole 2014, s. 378–388.

¹⁸ *Serbska wudyrna brigada železniskej cary Šamac-Sarajewo so wuznamjeni* („Nowa doba” 1948, nr 17).

dzić sporą część Jugosławii. Notatki z podróży publikował sukcesywnie w „Nowej dobie”¹⁹. Opisy podróży do i po Jugosławii z lat 1947–1949 to jedyny przypadek w obrębie górnołużyckiej literatury podróżniczej lat 50. i 60., w którym funkcja estetyczna (literacka) wzięła górę nad funkcją ideologiczną. Po czerwcowej decyzji Kominformu z 1948 roku, a zwłaszcza wskutek narastającego w ciągu 1949 roku kryzysu Jugosławia zniknęła na dłuższy czas z mapy podróży autorów górnołużyckich (nie przedrukowywano również powstałych wcześniej relacji). Dopiero w listopadowym numerze czasopisma „Rozhled” z 1956 roku pojawiło się wspomnienie z nowej podróży Njehorňského do Cavtatu *Městačko nad Jadranom*²⁰. W 1968 roku Ludowe nakładnistwo Domowina wydało zbiór *pućowanskich rozprawow* jego autorstwa pt. *Mjez Wardarom a Jadranom*, na który składają się dalsze opisy wojaży znanego malarza i pisarza po Jugosławii²¹.

Do 1945 roku tereny dzisiejszej Bułgarii, jako region zasadniczo dla chrześcijan i Europejczyków niebezpieczny, nie stanowiły popularnego celu podróży wśród Górnołużyczan²². Mając na uwadze fakt, iż Bułgaria jako jedyne z państw słowiańskich znalazła się po zakończeniu wojny w kręgu pokonanych – zauważmy mimochodem, iż także Serbołużycanie walczyli (często przymusowo) w armii niemieckiej – nie może dziwić, że próby kontaktów z Bułgarami były ze strony Górnołużyczan początkowo ostrożne i miały charakter przede wszystkim polityczny (z dużym udziałem i zaangażowaniem wspomnianego Wićaza). Z uwagi na sytuację, jaka po 1948 roku nastąpiła wokół Jugosławii, jak również

¹⁹ *Kraj z nowym wobličom* („Nowa doba” 1948, nr 56); *Stolica džěławych* [Belgrad] („Nowa doba” 1948, nr 59); *Šamac-Sarajewo. Přez kraj njedowubitych pokladow* („Nowa doba” 1948, nr 78); *Bosniška stolica* („Nowa doba” 1948, nr 92); *Přez Iwan-planinu* („Nowa doba” 1948, nr 110).

²⁰ M. NOWAK-NJECHORŇSKI: *Městačko nad Jadranom*. „Rozhled” 1956, 16, nr 11, s. 329–340.

²¹ M. NOWAK-NJECHORŇSKI: *Mjez Wardarom a Jadranom: pućowanske wobrazki z Juhosłowjanskeje*. Budyšin 1968. Por. recenzje: B. KOVAČEVIĆ w „Književne Novine” 1969, 21, nr 351, s. 5; M. MŁYNKOWA: *Reportaža ze słowjanskeho juha*. „Serbska šula” 1969, 22, nr 1, s. 29–30.

²² Szczególnym przypadkiem była osoba Jurija Wićaza (1899–1974), korespondenta ČTK (Česká tisková kancelář), który spędził w Sofii w okresie międzywojennym ponad dziesięć lat. Sprawom bułgarskim, bałkańskim w okresie międzywojennym (nie są to jednak typowe opisy podróży) poświęcona jest duża część pierwszego tomu jego wspomnień *Z Kamjenskim nosom*. J. WIĆAZ: *Z Kamjenskim nosom...* Por. również T. DERLATKA: *Balkán v reportáži Jurije Wićaze*. „Slovanský jih: časopis Společnosti přátel jižních Slovanů v České republice” XV (2015), 01 (únor), s. 3–13; IDEM: *Makedonci v díle Jurije Wićaze*. W: *Studia Macedonica II*. Red. I. DOROVSKÝ. Brno [Spisy Filozofické fakulty Masarykovy univerzity, 435] 2015, s. 27–38.

ze względu na niesłychanie szybko postępujący proces komunizacji, status Bułgarii i Bułgarów uległ wśród Górnoluzyczan zmianie, i to zasadniczej. Bułgaria – dotychczas „njeznaty słowjanski kraj” – stała się wśród nich częstym kierunkiem podróży. Poświadczono w materiałach książkowych²³ opisy podróży Górnoluzyczan do BRL-u obejmują dwie pozycje: rozdział *Njeznaty słowjanski kraj* w książce Brězana²⁴ oraz poświęconą w całości Bułgarii i jej sytuacji publikację Njechorńskiego *Bołharske podlěčo*²⁵, i stanowią dla rozpatrywanej w artykule tematyki przykłady wzorcowe. Pierwszy z wymienionych autorów zwrócił wprawdzie uwagę na występujące między obiema nacjami podobieństwa kulturowe i literackie (podrozdział *Botjew – Smirnerski – Wapcarow*), jednakowoż główne przesłanie książki stanowią podrozdziały kolejne (zwłaszcza *Njeznaty słowjanski kraj* i *Póda, bur a wjes*), koncentrujące się na opisie socjalistycznych osiągnięć w Bułgarii, ukazanych na przykładzie kolchozu we wsi Petrč i jego mieszkańców. Tematykę książki drugiego ewokuje sam jej tytuł – *Bułgarski czas między wiosną a latem*, ilustruje on bowiem sytuację przejścia od wielowiekowego zacofania socjalnego i gospodarczego (zima) do wczesnego stadium socjalizmu (wiosna) z perspektywami wkroczenia w stadium rozwinięte (lato). Istotną informacją dla końcowych ustaleń będzie to, że ilustracyjne przykłady socjalistycznych sukcesów, którymi operują Brėzan i Njechorński, pochodzą głównie ze sfery produkcji wiejskiej.

W powstającej do 1945 roku literaturze podróżniczej Górnoluzyczan poczesne miejsce zajmowała Rosja. Sytuacja ta wynikała przede wszystkim z zetknięcia się dwu ekstremów: największego i najsilniejszego kraju słowiańskiego – Rosji oraz jednego z najmniejszych słowiańskich narodów – Górnoluzyczan; znaczącą część stanowiły przy tym wspomnienia z okresu wojen napoleońskich. Od końca XIX wieku w obrębie piśmiennictwa górnoluzyckiego zaobserwować się daje intensyfikacja wzajemnych związków, kolejny impuls do wspólnych kontaktów dały wydarzenia związane z budowaniem w Rosji nowego

²³ W rozpatrywanym czasie po Bułgarii podróżował i obserwacje swe zapisał również Beno Rječka (1934–2004), opublikowano je pod tytułem *Blaga, mošeje, přitomonosć* w 218., 224., 230., 235. i 241. numerze „Nowej doby” z 1966 roku. O „butach przed drzwiami, kosmicznym tempie i słowiańskiej riwierze” (*Škórnje před durje, kosmiske tempo a słowjanska riwjera*) donosił czytelnikom tegoż dziennika w 3 numerze dodatku kulturalnego „Předženak” z 1966 roku Beno Šořta (1928–1986).

²⁴ J. BRĚZAN: *Njeznaty słowjanski kraj*. W: IDEM: *Po dróze a při dróze...*, s. 7–72.

²⁵ M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *Bołharske podlěčo...* Niektóre z rozdziałów książki, np. *Panagjurište* i *Kazanlyk*, publikowane były wcześniej w „Rozhladzie” (odpowiednio w 1956 i 1957 roku).

porządku polityczno-społecznego (do 1945 roku przebywali w Rosji radzieckiej górnołużyccy zwolennicy ruchu komunistycznego, m.in. Korla Janak [1891–1968] oraz Kurt Krjeńc [1907–1978], późniejszy przewodniczący Domowiny). Po powstaniu NRD w 1949 roku kontakty górnołużycko-radzieckie nabrały nie tylko znaczącego rozmachu, lecz także charakteru czysto ideologicznego (indoktrynacyjnego); ich specyficzną formą stały się przede wszystkim podróże do Moskwy²⁶. Podróże do ZSRR (głównie do republiki rosyjskiej; prócz słowiańskiej części Związku Radzieckiego górnołużyckich autorów i działaczy kulturalnych wożono również np. do Gruzji) stanowiły największą część powojennych wycieczek Górnołużyczan po Europie/świecie oraz tworzyły stały punkt odniesienia dla podróży po pozostałych krajach. Ponownie najbardziej reprezentatywnymi literackimi przykładami są tu utwory Brězana oraz Njehorńského. W pochodzącym z książki *Po dróze a při dróze* rozdziale zatytułowanym *Mjez Newu a Elbrusom*²⁷ na potrzeby wzmocnienia przekazu ideologicznego wyzyskał Brėzan wiele strategii, m.in. „niedowiarka”²⁸; sceptycyzmu, szybko rozwiewanego rzeczowymi wyjaśnieniami jego przewodników; komparacji (większa poczytność J.W. von Goethego w ZSRR niż w Niemczech Wschodnich, czystość ulic i ogólny porządek, wyższe zarobki)²⁹. Artykuł Njehorńského *W kraju najlěpšich molerjow a najwjětšich lubowarjow wuměłstwa*³⁰ stanowi natomiast przykład najbardziej indoktrynacyjnego opisu podróży lat 50. i 60. w literaturze górnołużyckiej, w którym wszystko, co najlepsze,

²⁶ Por. T. DERLATKA: *O (literackich) podróżach Górnołużyczan do ZSRR...*

²⁷ J. BRĚZAN: *Mjez Newu a Elbrusom*. W: IDEM: *Po dróze a při dróze...*, s. 73–118.

²⁸ Narrator (Brėzan) udał się do ZSRR z głębokim postanowieniem „zo bjeze předsudka, ze stróžbnymaj wočomaj sej wšitko wobhladam – kraj, žiwjenje, ludži. Hač bywa we woprawdžitosći wšitko tajke, kaž to předstaja sowjetski film, sowjetska kniha”. Ibidem, s. 75. Ewentualne złudzenia czytelników szybko zostały rozwiane, nie dalej niż w kolejnym zdaniu autor bił się w piersi: „Za tři dny běch wohańbjeny: džě bywaše wšitko tajke, kaž to film pokazowaše, kaž kniha to wopisowaše: pisane, wšelakore, młode a widžomnje wšo roscěše – wšo bywaše wulke, krasne nalěčo”. Ibidem (zwraca uwagę ponowne wykorzystanie motywu wiosny). Nieprzekonany był również towarzysz podróży Brězana, właściciel drogerii, który organoleptycznie sprawdzając zaraz po przybyciu do Moskwy jakoś radzieckich perfum, zawyrokował: „Psej skobanecy! Kaž najlepši Pariski!”, dodając jednocześnie w najwyższym zdumieniu: „Maju-li woni tajki parfum, snano tola maju tež pjate rózki z běžacej wodu?”. Ibidem, s. 102.

²⁹ Wiodącą rolę ZSRR w wyznaczaniu norm społecznych, ale także architektonicznych – na przykładzie moskiewskich parków – podkreślał również wspomniany Kašpor, por. G. KAŠPOR: *Njezapomnite hodžiny w Krjemplu*. W: *W poselstwje přečelstwa...*, s. 30 (cały tekst: s. 28–33).

³⁰ M. NOWAK-NJECHORŃSKI: *W kraju najlěpšich molerjow a najwjětšich lubowarjow wuměłstwa*. W: *W poselstwje přečelstwa...*, s. 62–73.

jak tytułowi „najlepsi malarze i najwięksi miłośnicy sztuki”, znajduje się w Związku Radzieckim.

Górnołużyckie opisy podróży z lat 50. i 60. minionego stulecia stanowią kontynuację tradycji *pućowanskich rozpraw* z XIX wieku oraz z pierwszej połowy stulecia następnego. W rozpatrywanym okresie rozwój tej właśnie konwencji tematyczno-gatunkowej nabrał jednak znacznego przyspieszenia, mierząc zarówno względem przedwojennej tradycji literatury peregrynackiej, jak i względem synchronicznie rozwijających się pozostałych gatunków literackich³¹.

Jednakowoż popularność literatury podróżniczej w rozpatrywanej dobie tylko w niewielkim stopniu wynikała z czynników immanentnych, znacznie większą rolę odgrywała tu ideologia (socjalistyczna). Między opisami podróży z okresu przedwojennego i powojennego istnieje zasadnicza różnica w motywacji ich powstawania. Największej modyfikacji uległa płaszczyzna funkcyjności opisów podróży po krajach słowiańskich. Głównym celem górnołużyckiej literatury podróżniczej w latach 50. i 60. (po krajach Słowian) nie było już ilustrowanie czy też wzmacnianie słowiańskiej świadomości narodowej Górnołużyczan (jak w XIX wieku), lecz ilustrowanie zachodzących w nich socjalistycznych przemian. Zapiski autorów górnołużyckich z podróży po krajach Słowiańszczyzny w sposób jednoznaczny i bezpośredni akcentowały rozwój (?) społeczny i techniczny, jaki państwom (narodom) słowiańskim, ale i pojedynczym ich obywatelom przyniósł socjalizm. Z uwagi na chłopski charakter społeczeństwa górnołużyckiego, jak i front walki ideologicznej, przebiegający w czasie socjalizmu na Łużycach na polu kolektywizacji rolnictwa, obrazowanie przemian ustrojowych i społecznych dotyczyło w pierwszym rzędzie pozytywnych rzekomo przemian w zakresie agrarnym.

Opisy podróży Górnołużyczan po socjalistycznych krajach słowiańskich uznać należy za przykład literatury perswazyjnej. Teksty powstałe do 1960 roku, kiedy to na słowiańskich Górnych Łużycach zakończona została przemocą kolektywizacja rolnictwa (*socialistiske nalěćo*), przekonywać miały niezdecydowanych, lub lepiej: opornych, do wstępowania do spółdzielni rolniczych (*prodrustwa*). Natomiast utwory napisane po 1960 roku, od połowy tej dekady liczba *pućowanskich rozpraw* zaczęła znacząco się zmniejszać, retrospektywnie umacniać miały

³¹ Jestem zdania, że gdyby nie dyrektywy genologiczne realizmu socjalistycznego, który ustanowił powieść (tj. gatunek dla systemu literatury górnołużyckiej do 1945 roku zasadniczo obcy) gatunkiem najważniejszym, literatura peregrynacka miałaby szansę stać się dominującą strukturą gatunkowo-tematyczną w tym czasie.

czytelnika – implikowanym ich odbiorcą był niezdecydowany rolnik indywidualny – w przekonaniu, że postąpił właściwie. Zastosowana w większości utworów metoda perswazji zasadzała się na pryncypiach zmodyfikowanej systematyki antropologicznego punktu widzenia (termin i propozycja Magdaleny Czermińskiej³²), który przedstawić możemy jako: „swój” (mówi do „swoich” o zmodyfikowanym „własnym”, lub inaczej: Górnoluzyczanin (mówi do Górnoluzyczanina o „nowym” (ulepszonym) słowiańskim. Przedstawiany w opisach podróży rozwój państw i narodów słowiańskich znajdujących się w większości w systemie socjalistycznym oraz korzyści, jakie przynosił przedstawicielom „nowych” słowiańskich państw i narodów, nie pozostawiały rodzimemu czytelnikowi opisów podróży żadnej innej możliwej interpretacji aniżeli ta, że zmiany wprowadzane przez socjalizm w zakresie modelu kultury „własnej” – w wielu aspektach oznaczające dekonstrukcję dotychczasowych jej fundamentów (zwłaszcza tożsamości słowiańskiej) – są postępowaniem właściwym.

Z wyłączeniem towarzyszących serbołużyckim brygadam młodzieżowym opisów podróży po Jugosławii z lat 1947–1948, *pućowanske rozprawy* Górnoluzyczan po krajach słowiańskich stanowiły w rozpatrywanym okresie użyteczne narzędzie do zwalczania niewłaściwych, wedle ideologii socjalistycznej, resentymentów panslawistycznych, jakie w kulturze górnoluzyckiej były dziedzictwem okresu do 1945 roku³³. W ten sposób literatura peregrynacka jako całość poddana została w literaturze górnoluzyckiej lat 50. i 60. ideologicznej, ukierunkowanej na destrukcję filossłowiańskiej tożsamości Górnoluzyczan instrumentalizacji i funkcjonowała w niej na podobnych prawach jak agitacyjna literatura fikcjonalna tego okresu. Mająca wielkie tradycje dla budzenia tożsamości narodowej i „slawofilnej” w starszym piśmiennictwie górnoluzyckim konwencja peregrynacka nie stała się w tym czasie niczym innym aniżeli kolejnym z indoktrynacyjnych operandów w rękach rodzimych ideologów socjalizmu. Do swej pierwotnej funkcji – wzmacniania własnej tożsamości narodowej – powróci, aczkolwiek już nie w takim

³² Por. M. CZERMIŃSKA: „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej. W: *Opowiadanie w perspektywie badań porównawczych*. Red. Z. MITOSEK. Kraków 2004, s. 27–45.

³³ O konstrukcji i dekonstrukcji „mitu słowiańskiego” (termin Marii Bobrownickiej) w kulturze (literaturze) górnoluzyckiej od początków do współczesności por. T. DERLATKA: *Zur Problematik der Konstruktion und Dekonstruktion des „slawischen Mythos” bei den Sorben. Paradigmawechsel (Thesen)*. „Nordost-Archiv. Zeitschrift für Regionalgeschichte”. Neue Folge 2007, Bd. 16 [National-Texturen. National-Dichtung als literarisches Konzept in Nordosteuropa]. Oldenburg 2009, s. 364–380.

wymiarze, dopiero po 1989 roku, kiedy to, jak wspomniano, podróżnicy górnołużyccy (np. Alfons Frencl, ur. 1946) w formie publicystyczno-literackiej przedstawia poszukiwania śladów Górnołużyczan na wszystkich kontynentach. Poświadczona w literaturze górnołużyckiej ideologiczna funkcjonalizacja tematyczno-gatunkowej konwencji podróżniczej stała się w mej ocenie – proporcjonalnie – najsilniejszym zjawiskiem tego rodzaju w obrębie literatur słowiańskich w badanym przedziale czasowym. W żadnej z nich nie była również wyzyskiwana w takiej mierze dla doraźnych potrzeb rugowania w socjalizmie niepożądanych i niewłaściwych śladów „mitu słowiańskiego” w społeczeństwie.

Bibliografia

- BRĚŽAN J.: *Befreite Freundschaft: Reiseskizzen aus der Tschechoslowakischen Republik*. [Berlin] 1955.
- BRĚŽAN J.: *Bosniska stolica*. „Nowa doba” 1948, nr 92.
- BRĚŽAN J.: *Hochzeitsreise in die Heimat*. Dresden 1953.
- BRĚŽAN J.: *Juhosłowjanske silwety*. W: IDEM: *Madelena a druhe powědančka a skicy*. Budyšin 1958, s. 169–179.
- BRĚŽAN J.: *Kraj z nowym wobličom*. „Nowa doba” 1948, nr 56.
- BRĚŽAN J.: *Mjez Čornobohom a Błótami*. Tłum. A. NAWKA. Budyšin 1953.
- BRĚŽAN J.: *Mjez Newu a Elbrusom*. W: IDEM: *Po dróze a při dróze. Zapiski pućowaceho*. Budyšin 1955, s. 73–118.
- BRĚŽAN J.: *Njeznaty słowjanski kraj*. W: IDEM: *Po dróze a při dróze. Zapiski pućowaceho*. Budyšin 1955, s. 7–72.
- BRĚŽAN J.: *Po dróze a při dróze. Zapiski pućowaceho*. Budyšin 1955.
- BRĚŽAN J.: *Přez Iwan-planinu*. „Nowa doba” 1948, nr 110.
- BRĚŽAN J.: *Šamac-Sarajewo. Přez kraj njedowubytych pokladow*. „Nowa doba” 1948, nr 78.
- BRĚŽAN J.: *Stolica džěławych* [Belgrad]. „Nowa doba” 1948, nr 59.
- BUDAR B.: *Jenseits von Oder und Neisse: Reisebilder aus den polnischen West- und Nordgebieten*. Bautzen 1962.
- CZERMIŃSKA M.: „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej. W: *Opowiadanie w perspektywie badań porównawczych*. Red. Z. MITOSEK. Kraków 2004, s. 27–45.
- DERLATKA T.: *Balkán v reportáži Jurije Wičaze*. „Slovanský jih: časopis Společnosti přátel jižních Slovanů v České republice” 2015, 15, 01 (únor), s. 3–13.
- DERLATKA T.: *Makedonci v Makedonci v díle Jurije Wičaze*. W: *Studia Macedonica II*. Red. I. DOROVSKÝ. Brno [Spisy Filozofické fakulty Masarykovy univerzity, 435] 2015, s. 27–38.
- DERLATKA T.: *Zur Problematik der Konstruktion und Dekonstruktion des „slawischen Mythos“ bei den Sorben. Paradigmawechsel (Thesen)*. „Nordost-Archiv. Zeitschrift für Regionalgeschichte”. Neue Folge 2007, Bd. 16 [National-Texturen. National-Dichtung als literarisches Konzept in Nordosteuropa]. Oldenburg 2009, s. 364–380.
- FRENCL J.: *Pod palmami a pyramidami: pućowanske dopomnjenki – drogowańske spomnješa*. Budyšin 1962.

- JENČ R.: *Južnosłowjenjo a Južnosłowjanska we lužiskoserbskej literaturje*. „Slavistična Revija – Časopis za literarno zgodovino in jezik” 1957, 10, nr 1–4, s. 315–325.
- KAŠPOR G.: *Njezapomnite hodžiny w Krjemlu*. W: *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961, s. 28–33.
- KAŠPOR G.: *Prěni wječor we Wařawje*. W: *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961, s. 19–23.
- KMJEC P.: *Pod Wysokimi Tatrami*. W: *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961, s. 144–159.
- KOCH J.: *Pućowanje k ranju*. Budyšin 1969.
- KOLA C.: *Z ensemblom po Słowakskej*. W: *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961, s. 84–92.
- KOVAČEVIĆ B.: [Rec.: M. NOWAK-NJECHROŇSKI: *Mjez Wardarom a Jadranom: pućowanske wobrazki z Juhosłowjanskeje*]. „Književne Novine” 1969, 21, nr 351, s. 5.
- MEYNKOWA M.: *Reportaža ze słowjanskeho juha*. „Serbska šula” 1969, 22, nr 1, s. 29–30.
- MRUŠKOVIČ V.: *Slovensko-lužickoserbské literárne vzťahy*. Martin 1980.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Bołharske podlěčo*. Budyšin 1958.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Kołowokoło Błotow*. Tłum. W. BJERO. Budyšin 1957.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Městačko nad Jadranom*. „Rozhlad” 1956, 16, nr 11, s. 329–340.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Mjez Wardarom a Jadranom: pućowanske wobrazki z Juhosłowjanskeje*. Budyšin 1968.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Molerjo, spěwarjo, podrožnicy*. Budyšin 1961.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Pod Pamirom a za Kawkazom: pućowanske wobrazki z Tadžikistana a Gruzinskeje*. Budyšin 1961.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Serbski Wšudžebył*. Budyšin 1954.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *W cařstwje Dušana Sylneho: pućowańske wobrazki Južneje Serbskeje*. Budyšin 1936.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *W kraju najlěpšich molerjow a najwjetšich lubowarjow wumělstwa*. W: *W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961, s. 62–73.
- NOWAK-NJECHROŇSKI M.: *Zapiski Bobaka*. Budyšin 1952.
- PAŁYS P.: *Państwa słowiańskie wobec Łużyc w latach 1945–1948*. Opole 2014.
- RJEČKA B.: *Blaga, mošeje, přitomnosť*. „Nowa doba” 1966, nr 218, 224, 230, 235, 241.
- Serbska wudyrna brigada železniskeje cary Šamac-Sarajewo so wuznamjeni*. „Nowa doba” 1948, nr 17.
- ŠOETA B.: *Škórnje před durje, kosmiske tempo a słowjanska riwjera*. „Nowa doba” 1966, [dodatek] „Předženak”, nr 3.
- W poselstwje přečelstwa: začišće z pućowanjow po wukraju*. Budyšin 1961.
- WIĆAZ J.: *Z Kamjenskim nosom: što dožiwi serbski nowinar we swěće (I)*. Budyšin 1961.
- WIĆAZ J.: *Z Kamjenskim nosom: što dožiwi serbski nowinar we swěće (II)*. Budyšin 1963.
- WINGER J.: *Ducy do Tatrow*. W: *Za Budyšinom na roli*. Budyšin 1968, s. 16–83.
- WJEZAR K.: *Po dalokich pućach: dožiwjenja z jězbow po třoch zemjédžělach*. Budyšin 1962.
- ŽUR H.: *Komuž muza pjero wodži*. Budyšin 1963.
- ŽUR H.: *Wjac čerstwego powětra do našich rozmołwow!* „Rozhlad” 1963, 18, nr 6, s. 166.

**Descriptions of travels around Slavic countries
from the 1950s and 1960s:
an attempt to preserve the philo-Slavic identity of Upper Sorbs
or to destroy it?**

Summary

The purpose of this paper is to outline issues associated with the process of assigning ideological functions to descriptions of travels of Upper Sorbs around Slavic countries (*pućowanske rozprawy*) in the 1950s and 1960s. Narrowing considerations of the issues concerned with the specified timeframe results from the culmination of this thematic and genre convention in this period, whereas its choice as the subject to be discussed – for an incredibly important semiotic function was served at that time by travel literature as regards the literature, culture and ideology (national and political) of Upper Sorbs. Travel descriptions written by Upper Sorbs in the 1950s and 1960s are a continuation of the tradition of *pućowanske rozprawy* of the 19th century and the first half of the subsequent century. Descriptions of travels around Slavic countries written before the war and those written after the war differ significantly as regards the motivations for their compilation. What changed most was their function. Illustrating, or strengthening the Slavic national consciousness of people living in Upper Lusatia, was no longer the main purpose of this literature (which was the case in the 19th century). After the war, travel descriptions were supposed to illustrate socialist transformations taking place in those countries. Accounts of travels around Slavic countries written by Upper Sorbs emphasized clearly and directly the social and technological development of Slavic states (nations) and even individual citizens owed to socialism. Due to the fact that the community living in Upper Lusatia was dominated by peasants, and given the ideological struggle taking place in Lusatia with respect to the collectivization of agriculture, political and social transformations were illustrated mainly through agrarian ones.

Keywords: Upper Sorbian literature, *pućowanske rozprawy*, ideological functionalisation of travel descriptions

Identiteti u raspravi *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba* Tome Matića iz 1925. i 1927.

U radu će se istaknuti pojedini identiteti i predodžbe o kojima Matić raspravlja (hrvatski, mletački, turski i dr.) a polazište analize bit će misao da su identiteti promjenjiva kategorija, odnosno da su „etnicitet i identitet suoblik organizacije grupe ili princip podjele društva čije se značenje može mijenjati u vremenu i s obzirom na situaciju, fluidan je i neodređen aspekt društvenoga života s kojim se može manipulirati, različitog je značenja u različitim situacijama te najčešće od samih sudionika ovisi kakav će on biti”¹. Osobito nam je to značajno u interesu istraživanja zbog konteksta političke situacije u kojoj se Hrvatska našla tih dvadesetih godina dvadesetog stoljeća, ili, kako je naslovio svoju knjigu Zlatko Matijević *U sjeni dvaju orlova* (s jedne strane završeno je dugo razdoblje Pod crnim orlom Habsburgovaca, a s druge započelo je razdoblje, kako ističe Matijević, Pod „belim orlom” Karađorđevića. Nastojanja ideologije jugoslavenstva, (gdje bi se rasprava mogla svesti samo u okvire jednog naroda i jezika) su željela spriječiti raspravu o izdvojenim nacionalnim identitetima. Tako Barac u svojem tekstu *Naša književnost i naši historici*, koji je objavljen u *Knjizi eseja* 1924. podržavajući novu ideologiju i identitet

¹ J. GRBIĆ JAKOPOVIĆ: *Identitet i identifikacijski procesi: suvremene antropološke teorijske orijentacije, strategije i prakse*. U: *Prilozi iz hrvatske historiografije. Zbornik radova sa znanstvenih kolokvija 2009.–2011.* Ur. Z. NOVOSIL. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, Društvo studenata povijesti „Ivan Lučić-Lucius”, 2012, s. 142.

govori: „Za ozbiljnoga literarnog historika, može jugoslavenska književnost biti samo jedna. Tvrditi danas s ozbiljnim naučnim razlozima, da se naše plemenske književnosti imaju prikazivati odvojeno, znači ono isto, što i tvrditi s ozbiljnim naučnim razlozima, da su Slovenci, Hrvati i Srbi tri različita naroda”². O ovoj Barčevoj zanesenosti novim identitetom i njegovu opredijeljenju za rješenje „hrvatskog opstanka” na potezu „od ilirskih preporoditelja, preko Strossmayera i Račkoga, Šenoe i Nodila i predratne omladine”³ u okviru južnoslavenske zajednice govori i Frangeš u članku *Djelo Antuna Barca*: „U tom smislu treba ocjenjivati i njegovo prihvaćanje ekavskog govora, kojim se služio sve do 1926, tako treba procjenjivati i njegovo nekadašnje uvjerenje o jedinstvenoj jugoslavenskoj naciji; [...]”⁴. Dodatno se zaoštrava situacija na Jadranu gdje Italija iskazuje nezadovoljstvo zato što dobiva manje teritorija negoli joj je 1915. Londonskim ugovorom bilo obećano. U tom ključu valja se osvrnuti i na identitete u raspravi Tome Matića koja je tiskana u „Radu JAZU”, u knj. 231, str. 193–233 u Zagrebu 1925 i u „Radu JAZU”, knj. 233 u Zagrebu 1927, str. 23–84. Znakovito je da je autor te dvije rasprave objavio u dvije vrlo trusne godine za političku situaciju u novoj državi, Kraljevini SHS. Te 1925. ulazi Stjepan Radić u politiku, a istodobno je i održana proslava Tisuću godina hrvatskog kraljevstva u više središta i s različitim organizatorima i različitim ideološkim i identitetskim polazištima. Ona crkvena održana je 21. lipnja „koju je Stjepan Radić već unaprijed bio odbacio kao neprihvatljivu”⁵, a opet na Trgu bana Jelačića u Zagrebu na civilnoj proslavi koju je vodila organizacija Braća Hrvatskog Zmaja, koji su još početkom stoljeća i inicirali proslavu bilo se okupilo 70 000 ljudi na zborovanju, a održana je od 4. do 6. srpnja 1925. Zatim se održala još jedna proslava u organizaciji Radićeve stranke, jer je Radiću, kad je pušten iz zatvora i kada je formirana R. i R. vlada opet proslava postala važna. Svakako da je za proslavu dobio podršku službene vlasti, pa su se proslavi pridružili radićevski i radikalni ministri⁶. Za novi datum određen je 15. i 16. kolovoza. Radiću se trebao priključiti i sam kralj Aleksandar Karađorđević koji je i stigao u Zagreb. Kako ističe Matijević, Radić je ispjevao kralju Aleksandru panegirik,

² A. BARAC: *Naša književnost i njezini historici*. U: A. BARAC: *Knjiga eseja*. Zagreb, Izdanje „Mlade Jugoslavije”, 1924, s. 24.

³ I. FRANGEŠ: *Djelo Antuna Barca*. U: I. FRANGEŠ: *Studije i eseji*. Zagreb, Naprijed, 1967, s. 318.

⁴ Ibidem.

⁵ Z. MATIJEVIĆ: *U sjeni dvaju orlova*. Zagreb, Golden marketing – Tehnička knjiga, 2005, s. 193.

⁶ Usp. ibidem, s. 194–195.

a glavni slet je trebao biti održan na stadionu Građanskog na Martinovki: „Nakon što su se kralj i kraljica u pratnji S. Radića udobno smjestili u svečanu ukrašenu ložu, počelo je strahovito nevrijeme praćeno jakom kišom, tako da je cijelo igralište bilo pod vodom. [...] Nevrijeme je navodno bilo tako veliko da je u njemu od udarca groma poginulo troje ljudi. Mnogi, praznovjerju skloni sudionici proslave, zaključili su da je neviđeno nevrijeme bilo očiti znak – *gnjeva Boga svemogućega*”⁷. Proslavi Hrvatskog sokola se nije priključila katolička crkva. Dovoljno je nabrojiti sudionike još jedne proslave u Zagrebu (one Jugoslavenskog sokola), pa je jasno kakav je predznak imala proslava: predstavnici 36 župa jugoslavenskog sokola, između ostalih Jugoslovenska Matica, Jadranska straža, Udruženje jugoslovenskih učitelja, Savez Dobrovoljaca, Orjuna, Kolo sestara SHS, Jugoslovenska žena. Samom kralju poslan je pozdravni brzojav⁸. S druge strane, Hrvoje Gračanin u tekstu *Povijesni identiteti i politički realiteti: proslava tisućugodišnjice Hrvatskog Kraljevstva 1925. godine* zaključuje kako je: „Višestruka proslava tisućugodišnjice Hrvatskog Kraljevstva 1925. godine, zaokupljajući ondašnju hrvatsku javnost, nije buđenjem ponosa na slavnu prošlost ciljala ostvariti samo nacionalnu homogenizaciju snažeći hrvatsku nacionalnu svijest, osjećaj narodnog jedinstva i domoljublje, [...] nego je iskorištena i u dnevno-političke i ideološke svrhe, obznanjujući zaokret u dotadašnjoj politici hrvatske i srbijanske političke elite koji je, bar prividno, stvarao dojam međusobnog hrvatsko-srpskog prihvatanja i jačanja kohezivnosti državne zajednice. Kralj Tomislav je tako iskorišten kao ogledni simbol moguće miroljubive i plodotvorne suradnje između Hrvata i Srba, ali i neuralgična točka oko koje se mogu okupiti različite hrvatske političke struje”⁹. S druge strane, 1927. je značila već rascjep SHAEŠKE politike, odnosno sukob se u Kraljevini SHS zaoštravalo, a sve je kulminiralo bjesomučnim atentatom na hrvatske zastupnike u Narodnoj skupštini gdje je Puniša Račić, već s mnogo izrečenih prijetnja u političkoj raspravi, mučki i bez ičijeg protivljenja pucao na nezaštićene zastupnike tijekom sjednice u Narodnoj skupštini 20. lipnja 1928. Raspravu valja gledati i u svjetlu povratka jednog dijela hrvatske tradicije koja je tijekom XIX. stoljetnih promišljanja nacije bio manje obrađivan. To je već Matić u svojim raspravama u hrvatskoj periodici započeo početkom dvadese-

⁷ Usp. ibidem, s. 196–197.

⁸ Usp. ibidem, s. 197–198.

⁹ H. GRAČANIN: *Povijesni identiteti i politički realiteti: proslava tisućugodišnjice Hrvatskog Kraljevstva 1925. godine*. 2014, s. 1–2. Internetski izvor <<http://www.azoo.hr/images/izdanja/manjine/06.html>> 1-15>.

tog stoljeća. Možda je valja danas tumačiti u kontekstu vraćanja dijela tradicije koju je jedan dio hrvatske politike, a onda i kulture ispustio zbog ilirskih/južnoslavenskih misli još u vrijeme preporoda i kasnije od šezdesetih jer „Sav politički i kulturni život šezdesetih i sedamdesetih stoji u znaku jugoslavizma, što ga je zastupao Strossmayer i liberalna narodna stranka, i koji nadovezuje na tradicije ilirizma”¹⁰. No, s druge strane Starčević se opire takvoj politici: „Protivnog je mišljenja Ante Starčević, koji traži da se Hrvati oslone sami na sebe i uzdaju u vlastitu snagu; neka ne daju da, da tko drugi odlučuje hrvatskom sudbinom nego Bog i Hrvati! [...] U osmom deceniju jugoslavenstvo se pomalo gubi, jer ga više nitko ne će: Austrija ga se boji, jer za nju znači bacanje pogleda preko državnih granica [...] vraćaju se Hrvati opet svomu narodnom imenu hrvatskomu. To je ujedno i posljedica pojačanog utjecaja pravaša i njihova uspona u prvoj polovici osamdesetih godina”¹¹. Ovo vraćanje i pritom nova interpretacija jednog bitnog segmenta nacionalnog identiteta koji je iz političkih razloga zapostavljen (ovdje danog u koncepciji kulture kao nacionalnog identiteta) Matićev je prinos očuvanju nacionalne kulture i svijesti u vremenima kada se u novoj političkoj paradigmi pokušava hrvatski nacionalni identitet zamijeniti jugoslavenskim. U tekstu o izgradnji identiteta moderne hrvatske nacije i nacije-države Korunić situira to razdoblje u IV. etapu: „To je razdoblje od 1918. do 1991. godine kada se na prostoru jugoistočne Europe pokušava izgraditi posve nova viševjerska, višejezična i višenacionalna državna zajednica, koja u tome nije imala nikakvu tradiciju”¹². Matić na tu iznimno bogatu književnu građu ukazuje već prije, na početku dvadesetog stoljeća, u raspravi Hrvatska svijest u starih Zadrana (*Svačić* za 1904.), a kasnije u novim znanstvenim istraživanjima ukazuje na taj dio tradicije koji hrvatsku kulturu čini posebnom u ovom dijelu Europe, tj. „da se pokaže karakterističan duh hrvatskog naroda uvidom u jedna dio njegove književne baštine”¹³. Pet godina nakon toga objavit će u Zadru monografiju *Petar Zoranić*, „koja je ocijenjena kao prva sintetička studija o Zoraniću”¹⁴.

¹⁰ S. JEŽIĆ: *Hrvatska književnost (od početaka do danas 1100–1941)*. Zagreb, Naklada A. Velzek, 1944, s. 264.

¹¹ Ibidem, s. 265.

¹² P. KORUNIĆ: *Rasprava o izgradnji moderne hrvatske nacije*. Slavonski Brod, Hrvatski institut za povijest, Podružnica za povijest Slavonije, Srijema i Baranje, 2006, s. 261.

¹³ T. MAŠTROVIĆ: *Hrvatska svijest u starih Zadrana u interpretaciji Tome Matića*. U: *Zbornik o Tomi Matiću*. Ur. T. MAŠTROVIĆ. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, 1998, s. 63.

¹⁴ N. KOLUMBIĆ: *Prilog Tome Matića proučavanju Petra Zoranića*. U: *Zbornik o Tomi Matiću...*, s. 49.

Povijesni aspekti studije

Tomu Matića je znanost ocijenila kao „povjesničara književnosti” koji je unutar pozitivističke povijesne paradigme, koju je dobro poznao, bio najbliži onom modelu i shvaćanju književnosti kao dijelu povijesti društva, koju njemačka znanost zove „die Sozialgeschichte der Literatur”¹⁵. U tom kontekstu valja gledati i ovu raspravu Tome Matića koju započinje statističkim bilješkama o mletačkoj Dalmaciji i situacijom na razmeđu 15. u 16. stoljeće, tj. situacijom prije bitke na Mohačkom polju, gdje je već dobrim dijelom Dalmacije zavladao nadolazeće Otomansko carstvo (ovdje Matić ističe hrvatski predznak kada raspravlja o dalmatinskim gradovima): „Hrvatski gradovi u zaleđu mletačke Dalmacije padali su u prvim decenijama šesnaestog vijeka jedan za drugim u ruke turske (Nućak na Cetini 1513., Karin kod Novigrada 1514., Knin i Skradin 1522., Ostrovica nad Šibenikom 1523.)”¹⁶. Zatim navodi činjenicu da su Hrvati u predvečerja boja na Mohaču imali na jugu Velebita samo dva grada: Klis ponad Splita i Obrovac na Zrmanji¹⁷. No, ni ti se gradovi nisu dugo zadržali jer 1527. pada Obrovac, a desetljeće kasnije i Klis. Za opstanak ostao je uzak teritorij mletačke Dalmacije Nin, Zadar, Šibenik, Trogir i Split s velikim pritiskom turske sile i otoci od Cresa do Korčule gdje je život bio nešto lakši, ali sa stalnom prijetnjom gusarskih napada. Kako je Zadar bio glavni grad mletačke Dalmacije, sjedište providura, Matić naglašava i najveći mletački utjecaj na Zadar i Zadrane, odnosno taj element nenarodnog koji je utjecao na hrvatski identitet Zadra. Drugačije identitetske slike pronalazi u zaleđu: „vani je u kotaru zadarskom živio sasvim drugi svijet, hrvatski težak”¹⁸. Također Matić napominje u uvodnom dijelu studije kako je dolazak Turaka značio i stagnaciju, odnosno depopulaciju cijelog prostora Dalmacije, a najviše se to osjećalo u zadarskom kotaru, gdje je Nin ostao bez stanovništva te se više nije mogao zvati gradom: „no grad je bio posve opustio: bilo je u njemu jedva 150, a u teritoriju 400. stanovnika”¹⁹. Najteže je bilo u onim trenucima kada se ratovalo, pa posebno ističe razdoblje Ciparskog rata (1568.–1571.) i dugotrajnog Kandijskog rata (1644.–1669.). No, to je ujedno značilo

¹⁵ N. ALEKSANDROV-POGAČNIK: *Inspirativnost komparatistike*. U: *Zbornik o Tomi Matiću...*, s. 155.

¹⁶ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba*. U: *Iz hrvatske književne baštine*. Zagreb, Slavonska Požega, Matica hrvatska, 1970, s. 17.

¹⁷ Usp. ibidem.

¹⁸ Ibidem, s. 18.

¹⁹ Ibidem, s. 23.

i konačno povlačenje turske sile iz Dalmacije jer je za Kandijskog rata opet vraćen Klis, a Karlovačkim mirom (1699.) „granice turskog carstva su pomaknute još dalje prema istoku”²⁰. Zanimljivo, osim nabrojenih gradova i prilika na uskom kopnu koje je mletačkoj vlasti ostalo nakon turskih provala, istaknuo je i prilike na hrvatskim otocima. Prema Matiću, posebno mjesto u hrvatskoj kulturi zauzima Hvar, navodeći razloge tom povlaštenom položaju (napose, dobar smještaj na putu od Venecije prema Levantu i južnoj Italiji). Od ostalih otoka nabroja Vis, Brač (koji je prema njemu „izvan ruke”²¹) i Korčulu koja je susjed Dubrovačkoj Republici. Eto, to su slike „siromašne mletačke Dalmacije”, koja nije u „kulturnom životu hrvatskog naroda mogla imati onoga značenja što ga je imao Dubrovnik: Dubrovčani su se umjeli ugnuti Lavu i Pulumjesecu [...] dok je Dalmacija patila i od Mlečana i od Turaka, te je njezin ekonomski i kulturni život u toj pritiješnjenjnoj atmosferi morao – spram Dubrovnika – zahiriti”²².

Predodžbe o Mlečanima

Kao, uostalom u percepciji Mlečana koja je ustaljena u raspravama i književnim tekstovima tijekom XIX. stoljeća („Mletačko vladanje Dalmacijom u potpunosti je negativno oslikano, ni jedan segment dalmatinskog društva za vrijeme mletačke uprave nije pozitivno prikazan”²³), u studiji je iznesena vrlo negativna percepcija Mlečana i mletačke vlasti u Dalmaciji i uopće u povijesnim odnosima Hrvata i Mlečana. I ovdje Matić u novoj raspravi, nadovezujući se na svoje rasprave *Hrvatska svijest starih Zadrana* koja je objavljena u Koledaru *Svačić* za 1904. (iz 1903.) i studiji *Petar Zoranić* iz 1909., navodi poznate činjenice: Mlečani su negativno utjecali na kulturni identitet, ali i uopće na život hrvatskog čovjeka toga doba, osobito unazadili gospodarstvo, prosvjetu, tj. školstvo te ostale segmente društva. To je trajalo četiri stoljeća dok nisu konačno zagospodarili dijelom hrvatske/dalmatinske obale: „Puna četiri vijeka – od dužda Petra Orseola pa do godine 1420. – otimali su se Mlečani s vladarima hrvatskim za dalmatinske primorske gradove, dok nijesu napokon početkom petnaestog vijeka, za slabih nasljednika Ludovika

²⁰ Ibidem, s. 31.

²¹ Ibidem, s. 35.

²² Ibidem, s. 37.

²³ K. IVOV: *Imagološka analiza zadarskih koledara (Narodni koledar i Svačić)* [doktorski rad]. Zagreb, 2011, s. 138.

Anžuvince, definitivno spremili pod svoju vlast dalmatinsko primorje do poljičke župe²⁴. Ovdje bismo mogli iznijeti cijeli niz stereotipa o Mlečanima koji se javlja u hrvatskoj periodici, napose zadarskoj tijekom XIX. stoljeća kada se osvrće na mletačku vladavinu u Dalmaciji. Katarina Ivon u svome radu o zadarskim koledarima ističe sljedeće stereotipe: „podmuklost, lakomost, prevrtljivost i lukavstvo”, a Mlečane naziva „rafiniranim i lukavim pregovaračima sa Zapada”²⁵. Ono što nisu mogli slomiti svojim oružjem, na lukav način su dobili kupnjom Dalmacije za 100 000 dukata. No, i unatoč kupnji i nakon što su mogli ući u novi posjed, godinama su se pojedini hrvatski gradovi na obali odupirali novoj vlasti. Matić iznosi mnoge elemente tog dugotrajnog sukoba, a osobito posvećuje pažnju Zadru i Zadranima (Zadar je u vrijeme izlaska Matićeve studije bio pod talijanskom vlašću, op. R.B.), koji su se u više navrata tijekom tih četiri stoljeća žestoko suprotstavljali Mlečanima, pa navodi možda najtragičniji dio te borbe kada su Mlečani zloupotrijebili križare koji su 1202. za njihov račun potpuno razorili Zadar na svom putu prema Carigradu i Svetoj zemlji. No i druge sredine pokazale su neprihvatanje nove, nametnute vlasti (tu je ključ za razumijevanje i snalaženje suvremenog čitatelja u stvarnosti, odnosno sagledavanje nove političke situacije u kojoj se našao hrvatski narod tih dvadesetih godina dvadesetog stoljeća). S jedne strane pat pozicija, jer nema voljne politike, a s druge i mnogi u hrvatskom narodu koji su prihvatili tu nenarodnu politiku. Poruka je upućena svima. S druge strane veliki progon Hrvata tamo gdje su se pozicionirali Talijani: dakle u Istri, na Kvarneru, Zadru i Lastovu. Matić u kontekstu neprihvatanja mletačke vlasti navodi primjer splitskog nadbiskupa Domnusa de Judicubusa iz domaće plemićke obitelji, koji je 1420. napustio Dalmaciju, odrekao se biskupske časti i svoje zadnje dane proveo daleko od rodnog kraja, na dvoru hrvatsko-ugarskog kralja Sigismunda. Baš zbog političke situacije u kojoj je hrvatski korpus između dva svjetska rata izgubio u dalmatinskom prostoru svoje značajno kulturno središte u kojem je nastao dio kulturne tradicije koja se zanemarivala tijekom devetnaestog stoljeća Matić se u svojoj studiji najviše posvetio sudbinom Zadra i Zadrana, ali uvijek ističući nacionalni osjećaj koji su, primjereno razmišljanjima onog doba osjećali zadarski književnici i koji Matić nastoji u svom vremenu evocirati. Odnosno želi rekonstruirati taj kulturni imaginarij. O mletačkoj vlasti Matić pronalazi različite i oprečne (u nekim opusima) sta-

²⁴ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 37–38.

²⁵ K. IVON: *Imagološka analiza...*, s. 138–139.

vove ondašnjih naših književnika. Tako navodi neke zapise koji su bili za i one protiv, čak i u istih autora. Tako ističe primjer Jurja Šižgorića, koji je pohvalno pisao o Mlečanima i vlasti krilatog lava: „jamačno je jedan od najvećih poklonika krilatog lava”²⁶. I u Zoranića nalazi pohvale mletačkoj vlasti: „i tuj blizu u Zadru gradu susedu ja rojen i uzgojen u umiljenoj sriči jesam pod kreljuti slavnoga zlatoga i pravednoga lava”²⁷. No, Matić zaključuje kakvo je ustvari naličje tih pohvala, pohvala tuđinske vlasti (aludirajući na suvremenost): „Tako je bilo uvijek i svuda, kad se jednom negdje ustalila politička vlast, ma bila i tuđinska; no svi vrlo dobro znamo da se u takvim pohvalnim frazama ne ogleda uvijek srce i duša”²⁸. Ono što mu se čini važnije i vjerodostojnije su mišljenja koja kritiziraju tu mletačku/tuđinsku. Primjere ponajprije nalazi u Šibeniku, u Dinka Zavorovića koji početkom šesnaestog stoljeća piše povijest Dalmacije, ali i u mnogih književnika, počevši od Jurja Barakovića koji u *Vili Slovinki* navodi česte pobune Zadrana protiv Mlečana, i prijelaz k ugarsko-hrvatskom kralju: „za otca rodnoga prijali ga bihu / i vrimenta mnogo njegov kruh jidihi, / za tu stvar ne htihu drugi njim da sudi / i razlog imihu pri Bogu i ljudu”²⁹. Još je više suprotstavljanje Zadrana mletačkoj vlasti izraženo u riječima dužda kojem su se otišli pokloniti zadrarski poklisari, pa i tom trenutku veselja dužd ne zaboravlja „zadarsku politiku”: „Zač k tomu pristaste? / sedam krat prez mita kralju se davaste, / a vazda primaste svaku čast od mene, / u kom ne poznaste propasti himbene”³⁰. Još je gori odgovor poklisara, kako navodi primjer iz *Vile Slovinke*. Zadrani bi bili zauvijek ostali vjerni kralju: „Kraljevi smo bili vrimenta velika / i njemu smo htili bit verni do vika, / [...] oprosti, ne zamir, protivni da t' bismo; / kraljevi već nismo, zač tako Bog hoti...”³¹. I u Kavanjina, nalazi jaku osudu mletačke vlasti, koja je značila za hrvatskog čovjeka gubitak slobode: „Dalmate svee slobodu/sbi ti i stavi pod svoje krilo / pak ju prija samohoću...”³². Posebno izdvaja poziciju Dubrovnika koji je slobodan, ali pod stalnom prijetnjom Lava i Vuka³³. Napominje da je Kavanjin osjećao „kako tuđinski gospodari grubo eksploatišu hrvatski narod. Videći da su upravo sinovi njegova naroda znali biti stupovi carstva osmanlijskoga i da su prolijevali krv

²⁶ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 38.

²⁷ P. ZORANIĆ prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 39.

²⁸ Ibidem.

²⁹ J. BARAKOVIĆ prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 40.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, s. 40–41.

³² J. KAVANJIN prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 41.

³³ Usp. T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 41–42.

svoje braće [...]”³⁴. Sve se to događalo zbog nenarodne mletačke vlasti koja je progonila svoje podanike koji su zato često prelazili na tursku stranu. Osudu mletačke vlasti (premda ne eksplicite) vidi u djelu Filipa Grabovca koji je tu svoju kritiku u *Cvitu razgovora* 1747. platio tamnicom u Sotto i Piombi i umro u samostanu San Spirito in Isola: „U sužanjstvu Bosna osta, / tog i tebi ima dosta. Sad te svaka rđa gazi, / pa još ide ter te mrazi. / sad si puna svake rđe, a još posli biće grđe”³⁵. Kako ističe Matić Mlečani su znali da je vlast njihova slabo prihvaćena u Dalmaciji, da ih vlastela mrzi, jer su joj ukinuli one povlastice koje su im dali ugarsko-hrvatski vladari, a mrzi ih i običan puk. Jedini razlog zašto su prihvatili njihovu vlast bila je što nisu htjeli biti turski podanici: „Znala je Venecija i uzrok zašto joj nijesu bili iskreno odani tadašnji reprezentanti našega naroda u Dalmaciji, domaća gradska vlastela: Sinjorija im je slomila moć i ugled što su u javnom životu imali pod ugarsko-hrvatskim vladarima, a nitko ne voli grobara svoje političke vlasti”³⁶. Tuđinsku nebrigu, Matić navodi i činjenicom kada u doba ratova, (a Mlečani su uzimali pred Turcima od Ciparskog, do Kandijskog rata) nisu svome narodu mogli „zajamčiti niti najprimitivnije sigurnosti života i imovine”³⁷. Matić objavljuje dokumente u kojima splitski knez referira o stanju u Splitu svome duždu: „Ali vjera u republiku je bila uskolebana i njezini reprezentanti u Dalmaciji morali su da čuju i progutaju mnogu gorku: o duždu i republici stadoše u Spljetu pjevati uvečer baš pod prozorima kneževe palače ujedljive pjesme, a knez se od nevolje pričinjao kao da ništa ne opaža”³⁸. Ili primjer pobune u Trogiru, kada je narod i zbog gladi i zbog i oskudice nasilno ušao u skladište namirnica³⁹. No, onaj stereotip lukavstvo, a možemo dodati i prepredenost može se odnositi na ovaj trenutak: „Zanimljivo je kao su Mlečani nastojali da u tim kritičnim časovima predobiju za sebe puk po dalmatinskim gradovima. Gladnima i oskudnima valjalo je u prvom redu dati namirnica, no darivanje se sirotinje udesilo tako da se puku zabliješte oči i da se odbije od nezadovoljnika, a priljubi uz vladu koja se eto, tako očinski brine za svoj narod”⁴⁰. Scenu davanja te državne pomoći opisuje sam splitski knez u pismu koje je napisano na kraju travnja 1574. kada su se dijelili plugovi, dvopek, sol i tkanina: „Najprije se otpjevala svečana misa u stolnoj crkvi, a onda je

³⁴ Ibidem, s. 43.

³⁵ F. GRABOVAC prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 44.

³⁶ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 45.

³⁷ Ibidem, s. 46.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Usp. ibidem, s. 48.

⁴⁰ Ibidem.

uz pucnjavu topova započelo na trgu dijeljenje darova. Prozori i balkoni kuća su bili okićeni sagovima, knez je izrekao svečani govor, a narod je klicao republici, duždu i providuru". Među nadarenima je bio i jedan slijepi vojnik koji se „a questo passato tempo" borio protiv Turaka. Do mjesta gdje je imao da primi dar dovela je slijepca kćerka: „Ed il soldato vene e prese, e saluto, e si parti del mezzo cantando in schiavone del re Marco; e tutto il populo e circostanti hanno cantato con lui, come per un accordo fatto. Perche tutti sanno questa canzone"⁴¹. Zaključujući poglavlje o Mlečanima, Matić donosi znane stereotipe o njima: „nepovjerenje i budna opreznost, a izvana uglađena prema prilikama ljupka i usrdna ili sustežljiva i hladna forma saobraćaja, kako je zahtijevao mletački interes"⁴². Upravo kako je nedavno navela u svom radu o zadarskim koledarima već navođena Katarina Ivon: „rafinirano i lukavo pregovaranje". Ova je rasprava donijela i stabilne stereotipe i vrlo negativnu sliku o mletačkoj vlasti u Dalmaciji do kraja njihove vlasti, dakle 1797., kada dugovječnu Republiku ukida Napoleon. Kao možda epilog i činjenice i negativan utjecaj te mletačke politike govori Ivan Kukuljević Sakcinski u svojem putopisu *Putne uspomene iz Hrvatske, Dalmacije, Arbanije, Krfa i Italije*, gdje crta situaciju u Zadru sredinom devetnaestog stoljeća: „Stojeći nepomično na svom mjestu, zaboravivši na svoju robu, gledao sam ovo ljudstvo glavnoga grada dalmatinskoga, koje se većom stranom razgovaralo talijanski. Pomislih na stara vremena Benje-Kožičića, Karnarutića, Zoranića i Barakovića, kada su još Zadrani ponosom dvorili vili hrvatskoj, gojeći svoj narodan jezik. Kako se je to promijenilo uplivom mletačkim, a još više austrijsko-njemačkim. Jedva kad prodro je koj hrvatski glas do mene da ga stotina talijanskih zaduši"⁴³.

Predodžbe o Turcima

Kao drugu opasnost za ostojnost hrvatskog čovjeka, pa onda i njegove kulture, Matić je uputio na rast i širenje Otomanskog carstva prema Zapadu. Na početku ovog dijela studije, prvi put spominje identitet južni Slaveni (svega nekoliko puta navodi slavenski identitet), odnosno kako su uz Grke prvi na udaru, kada su prešli Dardanele bili južni Slaveni⁴⁴.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem, s. 51.

⁴³ I. KUKULJEVIĆ SAKCINSKI: *Putne uspomene iz Hrvatske, Dalmacije, Arbanije, Krfa i Italije*. U: I. KUKULJEVIĆ SAKCINSKI: *Izabrana djela*. Zagreb, Matica hrvatska, 1997, s. 423.

⁴⁴ Usp. T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 51.

Matić iznosi kako je nakon pada Bosne, ubrzo turska sila uprla na dalmatinske gradove. Spominje i negativan odnos Europe, odnosno kako je zapadna Europa ostavila ljude da se sami bore na granici istoka i zapada, da su „državice” na talijanskome poluotoku nastojale trgovački pregovarati s Carstvom, dok su se kršćani koji su zatečeni novom silom na granici borili sami. To je niz autora u svojim tekstovima zabilježio vrlo bolno: „ne uzdaj se u cara ni u pomoć krstjansku”⁴⁵ Jedino se svojim pragmatizmom, kako ističe Matić, održao Dubrovnik što potkrijepljuje primjerom Hanibala Lucića, koji opravdava takvu dubrovačku politiku: „Inako krstjane ja ne znam svi bi li, / od jedne stav strane, njemu odolili, [...] / da mudro boravi Dubrovnik u miru. / Njega ti svaka vrst ljudi, i ka ima krst / i koja nima krst, ljubi i prijima”⁴⁶. Matić upozorava da su Mleci stalno ratovali s Turcima, ali ni onda kada je bilo razdoblje mira, na granici nije bilo mira, a hrvatski čovjek je ostao nezaštićen. Narod se odlučio sam organizirati pa je sam zadarski rektor dao prijedlog kako bi se u same Mletke mogla slati poruka o turskoj navali: „Godine 1499. poslali su u Mletke nekog Pola, kancelara novigradskoga da razloži u Friaul svako sumnjivo kretanje Turaka. Prema toj osnovi bila bi početna stanica za opažanje Grahovo na teritoriju turskom (u Bosni blizu današnje tromeđe bosansko-dalmatinsko-hrvatske. Odande bi se po noći vatrom, a po danu dimom javljalo od jednoga brijega do drugoga u smjeru Zečevo–Ostrovica–Nadin, dok ne bi vijest stigla u Zadar. Od Zadra bi linija toga optičnog telegrafa išla preko otoka Molata, Lošinja i južne česti otoka Cresa (kod Osora) do Pulja, a odande zapadnom istarskom obalom (Rovinj–Poreč–Piran) do Tržića (Monfalcone) i Gradiške”⁴⁷. Turska sila je, kako prema dokumentima pokazuje Matić, narod odvodila u roblje, pa je tako Obrovac postao mjesto trgovanja robljem, o čemu i Baraković pjeva u *Vili Slovinki*: „gdi biše trgovac, k Obrovcu putuje, / potežuć tobolac, da robje kupuje”⁴⁸. Upravo taj strah se odražava i u hrvatskoj književnosti iz prve polovice XVI. stoljeća (od Marulića do Zoranića): „Marulićeva je Judita spomenik ljute boli i brige što je morila narod hrvatski, a obasjava je jedina svijetla zraka: pouzdanje u pomoć Božju. Tek nešto više od tri decenija rastavlja Juditu od Planina, no u životu našega naroda bilo je to kratko doba prepuno teških događaja [...]”⁴⁹. Matić koristi stabilne stereotype o Turcima pa o njima

⁴⁵ M. VETRAHOVIĆ prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 53.

⁴⁶ H. LUCIĆ prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 53.

⁴⁷ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 55–56.

⁴⁸ J. BARAKOVIĆ prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 60.

⁴⁹ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 57.

govori kao o nasilnim osvajačima koji utjeruju strah: „Našem narodu u Dalmaciji bili su Turci natjerali strah u kosti, tako da su vijesti o vojnim pohodima vojske turske, kolajući od usta do usta, veoma često primale fantastične oblike”⁵⁰. ili stereotip nasilničko ponašanje koje se vidi u primjeru jednog Turčina koji je na Hvar došao tražiti svojega roba: „1514. [...] da je 8. ožujka stigao na Hvar poslanik sultanov („l’orator dil Turco”) i da je na puku sumnju da su mu hvarski fratri odmamili jednoga roba, po rodu Ugrina, eda ga vrate vjeri kršćanskoj, nemile zulume počinio fratrima, a knez se nije usudio da u red stjera pobješnjelog Turčina”⁵¹. Percepcija Turaka u našoj književnosti ranog novovjekovlja je negativna, odnosno „Turcima se pridaju sve negativne stereotipne uloge. Oni su bezobzirni Osvajači, Nasilnici i Vjerski Neprijatelji. Opis napada Turaka ima također neka opća mjesta, obično se spominju uništavanja usjeva, paljenje naselja, pljačke, odvođenje ljudi u ropstvo i skrnjavanje kršćanskih svetinja”⁵². Neposredno pred najjačim turskim prodorima u naše krajeve i opasnosti koja je prijetila nakon Krbavske bitke, konstituira se hrvatska književnost, odnosno koincidira s uspostavom nacionalnog kanona. Marko Marulić piše ep *Judit* („na jazyku harvatskom”), datiravši je 22. travnja 1501., koja je objavljena još za njegova života, u Veneciji 1521., a 1536. završava svoj tekst *Planine* prvi roman u hrvatskoj književnosti Petar Zoranić. Konačno 1556. piše Hektorović *Ribanje i ribarsko prigovaranje*. No ovdje već Matić, kao i nedavno Dukić pišući o Koriolanu Cipicu i njegovoj djelu *O azijskom ratu* (iz 1477. *Petri Mocenici imperatoris gesta*) – u knjizi *Sultanova djeca* – predodžbe u Turcima u hrvatskoj književnosti ranog novovjekovlja⁵³ iznosi malo drukčiju paradigmu o Turcima. Naime, on donosi svjedočanstva i o ponašanju kršćana s Turcima. Naime, hrvatski su feudanci, ali i ostali zapadnjaci otimali i davali zarobljenike u roblje. Pritom donosi svjedočenje praškog, tj. češkog plemića Jana Hasišteinsky z Lobkovica koji je 1493. i 1494. putovao u Svetu zemlju i taj put opisao u knjizi donoseći svjedočanstvo o djelovanju ivanovaca: „ljudi meštra rodkoga robe na moru i na kopnu maloazijskom i dovoze kući sužnje i stoku, te jedan dio plijena dadu meštru, a svoju polovicu sužanja prodadu. [...] Jače momke prikuju na lađu, gdje dobivaju samo kruha i vode, a ni kruha ne dobiju do volje. U sužanjstvu ostaju dok ih Turci ne iskupe

⁵⁰ Ibidem, s. 56.

⁵¹ Ibidem, s. 63.

⁵² D. DUKIĆ: *Sultanova djeca*. Zadar, THEMA i. d., 2004, s. 17.

⁵³ Usp. ibidem, s. 6–10.

dukatima”⁵⁴. Tako je i veliki kartograf i kapudan paša Sulejmana Veličanstvenog Piri Reis svjedočio kako su ivanovci u Bodrumu robili sve na putu u Svetu zemlju, osobito tursko stanovništvo u okolici. Kada ih je Sulejman Veličanstveni protjerao, pa se ovi nastanili na Malti, Piri Reis je u više navrata napadao Maltu, želeći se osvetiti za traume iz djetinjstva. No, dalje Matić navodi kako su se Turci silovito ponašali da su mletačke komune u Dalmaciji u doba mira davale velike danke Turcima u nekim prilikama da bi sačuvali dobre odnose, i to tako bogate darove (a kako je ta pojava uzela maha) da su mletačke vlasti propisima pokušale smanjiti ta darivanja: „Mletačka je vlada kušala nekako obuzdati tu maniju darivanja, a Aleksandar Bollani, knez trogirski (1569), nada se da će i sandžaci manje dodijavati kad opaze da su gradskim knezovima ruke vezane te se više ne mogu razbacivati darovima kao prije”⁵⁵. S druge strane, to je i na svoj način primjer kršćansko-turske suradnje (već je često navođeno kao je taj odnos imao dvije različite strane, pa tako Katarina Ivon koju smo već navodili, iznosi primjer drame *Robinja* Hanibala Lucića, ali i primjer Dubrovnika koji od 1458. plaća danak Turcima⁵⁶. Kao da je taj odnos bio labav, a ne opterećen stalnim sukobima. Matić navodi brojne ljubavi i pobratimstva između muslimana i kršćana; spominje odnose Turaka i kršćanskih djevojaka, koje su se zagledale u Turke, a imali su ti odnosi epilog u *Bijednoj Mari* Luke Botića. Jedan sličan slučaj dogodio se i u okolici Splita: „Par mjeseci kasnije pokušao je jedan Turčin oteti djevojku iz Vranjica, koja je u Spljet nosila vune na prodaju, no otmica mu nije uspjela, jer su ga s djevojkom zatekli otac joj i brat. Knez je spljetski istragom utvrdio da to nije bio pokušaj silovite otmice, nego da je djevojka bila sklona Turčinu, samo se dakako knez čuvao da tajne ne oda ocu djevojčinu i bratu, jer bi inače i Vranjčanku bio mogao stići udes *Bijedne Mare*, a može biti bi bila i glavom platila svoje šaranje s Turčinom”⁵⁷. Matić donosi i primjer prijelaza kršćana na muslimansku vjeru (tzv. poturice), i to stoga što mu je pred opasnošću bilo lakše postati sultanovima podanikom koji mu je jamčio miran život. Navodi kako je Murat, paša bosanskoga sandžaka, bio rodом iz Šibenika, a brat mu je u Šibeniku bio svećenik, i upravo je taj Murat u veljači 1532. javio knezu Bernardu Balbiju da će ga doći posjetiti, a ovaj mu je priredio sjajan doček. Ili slučaj jednog Turčina koji je molio zadarskog

⁵⁴ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 62.

⁵⁵ Ibidem, s. 67.

⁵⁶ K. IVON: *Imagološka analiza...*, s. 131.

⁵⁷ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 72–73.

kneza da ga pusti u Zadar, jer da želi vidjeti kako se u crkvi služi misa⁵⁸. No, predodžba o turskom društvu se mijenja: sjetimo se samo stereotipa o Turcima, odnosno o njihovu društvu, npr. prikazano kao nedemokratsko u Mažuranićevu putopisu *Pogled u Bosnu*, a isto tako naći ćemo brojne tekstove iz hrvatske književnosti i povijesti gdje se vrlo negativno govori o turskom društvu; to ćemo naći i tijekom XIX. stoljeća (npr. u Kukuljevićevoj drami *Juran i Sofija*, gdje su Turci bezvjerci, silnici, nepošteni i sl.), a Dukić navodi kao amblematično i izvješće Nikole Matije Iljanovića, koje donosi niz pozitivnih stvari o turskom društvu navodeći ga „modernim rječnikom kazano, kao pravnu i socijalnu državu”⁵⁹ (Izvješće o stanju otomanskog dvora s obzirom na sastav dužnosnika i način obavljanja službe iz 1679.), ali sve kao svojevrsnu pripremu za konačni obračun s Turcima: „U tom »bodrenju«, odnosno u tom »oratio contra Turcas«, nije ostalo gotovo ništa od pozitivnih vrijednosti osmanske civilizacije”⁶⁰. Matić, za razliku od stereotipa koji se pojavljuju u antiturskoj literaturi govori da je tursko društvo puno demokratičnije od zapadnog društva, jer tamo i običan čovjek može doći do najvećih pozicija u društvu ako je sposoban. Zapadno društvo čovjeku iz puka ne omogućava da se afirmira shodno njegovim sposobnostima: „Tursko je državno uređenje, naprotiv, bilo mješavina despotoskog apsolutizma i demokratske jednakosti: pod apsolutnom vlasti sultana-kalifa mogao je svaki musliman, ma bio i prostoga roda, postići najveće časti u državi, samo ako je bio sposoban i ako mu se sreća nasmijala. Neplemeniti mu rod nije bio zaprekom kao u zapadnoj Evropi onoga vremena”⁶¹. Matić nadalje iznosi kako taj relativni optimizam u ocjeni položaja kršćana prema Turcima stoji u opreci s „Marulićevim pesimističkim shvaćanjem što se ističe u Juditi, u djelu *De ultimo Christi iudicio* i u poslanici papi Hadrijanu, bit će da valja tumačiti ranijim postanjem pjesme *Tuženje grada Hjeruzolima*”⁶². U odnosu prema Turcima Matić govori da je tek druga polovica XVI. stoljeća donijela nešto optimizma (premda predstoji još cijelo stoljeće pritiska Otomanskog carstva prema zapadu, pa tako i prema hrvatskim zemljama). To veliko razdoblje otomanskog imperija koincidira s vladavinom Sulejmana II. Veličanstvenog, a njegovo vrijeme kao da je obilježeno (1520.–1566.) upravo događajima na granici s Ugarsko-hrvatskim kraljevstvom, Mohačka bitka 1526., kada su očite

⁵⁸ Usp. ibidem.

⁵⁹ D. DUKIĆ: *Sultanova djeca...*, s. 142.

⁶⁰ Ibidem, s. 143.

⁶¹ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 73.

⁶² Ibidem, s. 79.

aspiracije prema Zapadu, i 1566. (smrt pod Sigetom) koja znači pomalo posustajanje otomanske sile, osobito nakon Lepantske bitke 1571. U tom kontekstu navodi i djelovanje Splićanina Aleksandra Komulovića, koji je u ime rimskih papa (Grgura XIII.) koji ga je zajedno s isusovcem Tomom Radijem imenovao svojim vizitatorom za Tursku i koji je trebao ispitati tadašnju političku situaciju. U toj svojoj vizitaciji prošli su Makedoniju, Srbiju i Bugarsku, a putovanje se nije odnosilo samo na vjerska pitanja, nego i na mogućnost oslobođenja južne Europe od Turaka, a glede toga i mogućnost kako zainteresirati slavenske vladare sjeverne Europe. A vezano za tu zadaću, Komulović je boravio 1597. u Moskvi gdje je pregovarao s carem Fjodorom. Iz dokumenata je vidljivo da je Komulović zainteresirao cara, koji je pisao papi gdje ga obavještava o mogućem savezu s perzijskim šahom. No ta inicijativa je propala jer se nije uključio habzburški car Rudolf, a i razlike i razmomilaženja sa švedskim i poljskim kraljem bile su velike za stvaranje takva saveza⁶³. No, kako podvlači Matić, s jačanjem kuće Romanova, opet je nada u Rusiju kao protagoniste borbe protiv Turaka ojačala, što je vidljivo iz niza književnih opusa, osobito u Jerolima Kavanjina, koji u *Povijesti vandelskoj* analizira političku situaciju u tadašnjoj Europi i odnosu snaga. Dok je za Gundulića jedina sila koja se mogla suprotstaviti bila Poljska, za Kavanjina je to Rusija i Petar Veliki te ta velika očekivanja, opetuje u četrnaestom pjevanju: „Tako će se i dogoditi / vridnom caru velikomu, / kad se bude vencem oditi / Konstantgradu u slavnomu, / pokli grobnu zvir zakoj: / nije ustrpit carstvo dvoje”⁶⁴. Očito, ovdje Matić ukazuje kako je hrvatski narod mletačke Dalmacije, cijelo svoje vrijeme težio slobodi, a da za to nije imao nikakve pomoći od Europe, i da je sve svoje vrijeme do početka 18. stoljeća živio pred stalnom opasnošću i pritiskom tada najveće svjetske sile. Tek nakon Požarevačkog mira, Turci su se povukli s obale u unutrašnjost što je spasilo dalmatinsku obalu i gradove od pritiska. No, oslobađanje od turskog imperija, kao ističe Matić išlo je sporo i tek se na početku dvadesetog stoljeća to i dogodilo. Pritom navodi tek drugi put u studiji južne Slavene: „No cio narod naš na Balkanu – mislim time Hrvate, Srbe i Bugare – oslobodio se konačno jarma osmanlijskoga tek u naše dane [...]”⁶⁵. Ističući pritom činjenicu da je turski sultan ipak ostao na europskom kontinentu, i kako je nadživio, barem kratko svoje glavne suparnike, kuću Romanovih, Habsburge, a pogotovu mletačke duždeve.

⁶³ Usp. ibidem, s. 80–83.

⁶⁴ J. KAVANJIN prema: T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 87–88.

⁶⁵ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 88.

Vjerski/crkveni identitet

Matić u raspravi široko zahvaća crkvenu problematiku u Dalmaciji istaknuvši pritom kako su svi problemi koji su zahvaćali Zapadnu Crkvu imali odraza i na naše prilike u Dalmaciji. Osobito se to osjećalo nakon tzv. Zapadnog raskola (papinstva u Avignonu), odnosno krize „koja je u posljedicama svojim, shizmi i koncilskom pokretu protiv vrhovnog papinog autoriteta, snažno zasjekla i u petnaesti vijek, crkva je osjećala potrebu duboke, energične reforme”⁶⁶. Još više su poljuljali ugled crkve vođe, koji se nisu ponašali kao crkvene, već kao svjetovne vođe, trpeći veliku dozu razvrata u svojoj okolini, ili i sami sudjelujući u njemu. Matić podcrtava kako se najviše vjerskog osjećaja ima u Marulića, koji teško da se mogao smiriti nakon papinstva Aleksandra VI., unatoč predanom radu Julija II., tek pozdravlja papu Giovannija de Medici, u kojem nalazi medicinu/liječnika koji će izliječiti posrnulo kršćanstvo, ali i naći lijeka turskoj sili.⁶⁷ Najveći problem u tadašnjoj crkvi Matić vidi u tome što su biskupi tuđinci: „Kad su se Mlečani ugnijezdili u Dalmaciji, ustalio se običaj da se crkvama dalmatinskim daju nadbiskupi, a i biskupi, iz redova plemstva mletačkoga”⁶⁸. S druge strane govori i o ulozi običnih svećenika. Tako ističe zapovjedi starješina koje su branile svećenicima bavljenje svjetovnim zanimanjima, napose trgovinom: „Čini se da su dalmatinski svećenici trgovali osobito s ljudima iz pograničnih turskih krajeva”⁶⁹. Matić nadalje podcrtava kako su svećenici sudjelovali i u ratu, u sukobima s Turcima, pa im se nije zamjeralo kada su izlazili i u doba mira naoružani iz gradova. Tu donosi zaista stabilnu i pohvalnu sliku o ulozi običnog svećenstva u Dalmaciji koje je bilo uz svoj puk, ne samo kao pastiri nego su ga branili i oružjem. No s druge strane govori i o pojedinim negativnim pojavama koje nije doličilo svećenicima, pa su im starješine zabranjivale izlaske tijekom noći na gradske ulice, gdje su se pjevale ljubavne pjesme često i lascivne. Splitske konstitucije iz 1511. „zabranjuju svećenicima pjevati po gradu pjesme, osobito u noćno doba [...]”⁷⁰. Zanimljivo je kako je kleru bila i upućena zabrana maskiranja, a „preodijevanje se dovodilo u vezu sa ženskim društvom”⁷¹. Matić donosi i podatak da je u Dalmaciji bilo i grčkih crkava s grčkim svećenicima:

⁶⁶ Ibidem, s. 89.

⁶⁷ Usp. ibidem.

⁶⁸ Ibidem, s. 90.

⁶⁹ Ibidem, s. 101.

⁷⁰ Ibidem, s. 103.

⁷¹ Ibidem, s. 105.

„Bilo je to u vezi s mletačkim posjedima u grčkim krajevima, a osobito otkad su Mleci u tim stranama stali uzmicati pred Turcima bježale su i grčke porodice dalje na mletački teritorij [...]”. Oko polovice šesnaestog vijeka postojale su grčke crkvice u Zadru (1549.), na Hvaru (1561.) i u Šibeniku (1569.). Svakako ove crkvene općine su povezane unijom s Rimom, i pod nadzorom katoličkih biskupa. Tek se nakon Karlovačkog mira 1699. kad su Mleci proširili svoj prostor u „dalmatinsko zagorje” došlo do doticaja s „istočnom crkvom grčkog obreda a slavenskoga liturgičkog jezika. Kao i kod grčkih crkvenih općina, katolički su biskupi, ponajpače spljetski i zadarski nadbiskupi nastojali da narod istočne crkve sjedine s Rimom”⁷². Matić ističe i činjenicu da reforme novog pokreta u crkvi nisu naišle na plodno tlo u Dalmaciji te su nakon tridentinskog koncila uređene odredbe koje su trebale sačuvati Dalmaciju od protestantizma⁷³. Zaključujući ovaj dio rasprave naslovljenu Vjera i crkva, Matić govori o privrženosti hrvatskih književnika mletačke Dalmacije vjeri i crkvi, odnosno katoličanstvu. To potkrjepljuje primjerima iz Hektorovićeve *Ribanja*, Marulićevo *Stumačenje Kata*, u *Dobrim naucima*, u Zoranićevim *Planinama* (tužaljka pastira Rosjaka nad grobom ninskog biskupa Jurja Divinića), a baveći se tekstovima gdje hrvatski književnici spominju reformatore navodi kako ih osuđuju pa daje primjer Barakovića: „Barakoviću je Luther proklet, i stavlja ga u isti red sa »slipim poganima«, a slavi Anđela Justinijanovića, člana Družbe Isusove, što suzbija krivu nauku »da slipim dan svane«”⁷⁴. A napose navodi Kavanjinovo djelo, u kojem se dotakao reformacije: „U Kavanjinovom su paklu od reda nekršteni i kršteni neprijatelji katoličke vjere i crkve, a napose odmetnici, heretici i shizmatici od prvih vremena kršćanstva pa do pjesnikova doba: Arij i Julijan Apostata, »grčki oci i puci koji crkvu razdvojiše«, Patarinci, Hus, Luther, Zwingli, Kalvin, Vergerij, Jansenius. Dakako, nije Splječanin zaboravio ni osnivača islama, Muhameda”⁷⁵. Uza sve probleme koje navodi Matić o općim crkvenim prilikama Zapadne Crkve i problemima koje je naveo u mletačkoj Dalmaciji (kao odraz tih općih prilika), ipak u očuvanju naroda, stoga i identiteta, prema Matiću odlučujuću ulogu je u Dalmaciji imala katolička crkva, koja nije samo brinula za narod duhovno, nego je bila uz narod u ratnim opasnostima, a i fizički ga branila (primjer svećenika koji su nosili oružje i ratovali s Turcima). Matiću je očito bitni marker identiteta vjerska pripadnost katoličkoj crkvi, premda

⁷² Ibidem, s. 111.

⁷³ Usp. ibidem, s. 112.

⁷⁴ Ibidem, s. 126.

⁷⁵ Ibidem, s. 127.

se ne grade na vjerskom identitetu zasebni etnički i nacionalni identiteti, oni su s njima povezani⁷⁶.

Hrvatski identitet pisaca mletačke Dalmacije

Matić se u šestom poglavlju naslovljenom *Vlastela i puk*. Ekonomske prilike, jezik, narodna svijest i politika. Knjiženost i nauka, obrazovanje i praznovjerje eksplicite osvrnuo na hrvatski identitet i iznio sve pojave nacionalnog osjećaja u književnika u Dalmaciji, odnosno uputio gdje se sve u pojedinim književnim opusima i sadržajima donosi nacionalni osjećaj. Prati to od oca hrvatske književnosti koji je u *Juditi* naznačio da je „»u versih hrvacki složena«, koju je pjesnik stumačio našim jezikom, neka ju budu razumilti i oni, ki nisu naučni knjige latinske aliti dijačke [...]”⁷⁷. Osobito to podvlači u isticanju Zoranićeva i Barakovićeva djela, a ta se njegova misao provlači od one studije Hrvatska svijest u starih Zadranu iz koledara *Svačić* za 1904. godinu: „već najstariji književnici dalmatinski svijesni su da su grana hrvatskoga naroda, a svijest narodne im individualnosti jače je zaplamsala, kako je i sasvim naravno, upravo ondje gdje je tuđi element potiskivao Hrvate, dakle u Zadru”⁷⁸. Upravo u ova dva hrvatska pjesnika, Matić nalazi najsnažniju narodnu, hrvatsku svijest. To potkrepljuje primjerima iz Zoranića, u njegovu predgovoru, gdje pjesnik daruje *Planine* „Hrvatima i svome učitelju, ninskom kanoniku Mateju de Matheis, za kojeg zna da je dobar bašćinac i Hrvat in poštovan”⁷⁹. Također ističe Zoranićevu svijest u tome da mu se „vila po običaju hrvatskom gizdavo dali počteno narešena” potužila što hrvatske zemlje „prez hvale i časti krozi nemponju vašu zagluhle stoje”⁸⁰. Matić zaključuje kako je i sam postanak *Planina* prepleo nacionalnim i patriotskim motivima, a to je osobito naglašeno u toliko već navođenom perivoju od slave gdje susreće vile Latinku, Grkinju, Kaldejku i Hrvaticu: „Poznah pak vilu mlajahnu jednu s malo jabukami i krilcu, koj pismo s imenom HRVATICA govoraše i kako tužbenu steći i nič malo jabučic razgledaše [...]”⁸¹. Ili prijekor sebi i svima što ne pišu više hrvatsku knjigu: „Znam da Harvat mojih ne jedan ali dva, da mnozi mudri i naučeni jesu ki sebe

⁷⁶ Usp. P. KORUNIĆ: *Rasprava o izgradnji...*, s. 194.

⁷⁷ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 190.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ P. ZORANIĆ: *Planine*. U: P. ZORANIĆ: *Planine*, B. KARNARUĆIĆ: *Djela*, Š. BUDINIĆ: *Izbor djela*. Ur. F. ŠVELEC. Zagreb, Matica hrvatska, 2002, s. 179–180.

i jzik svoj zadovoljno pohvaliti, proslaviti i narešiti umili bi, da vidi mi se da se manom pačeli sobom sramuju i stide”⁸². Isti nacionalni osjećaj nalazi i u Barakovića, koji je prigovorio Zadranima „što se otuđuju »svojem« jeziku i privoljuju tuđem, pa je posve naravno da se pjesnik mnogo bolje snašao u Šibeniku gdje je u pjesnikovo doba hrvatska svijest živilja i jača i nije smalaksavala inflirtacijom talijanštine”⁸³. Pa upravo taj nacionalni osjećaj Baraković osjeća u Šibenčanima koje je poznao stoga je, navodi Matić „Frane Strižojević je »s krvi hrvatske, od ke se rađa ban«, a Bošnjani pop Ivan (Ivan Tonko Mrnavić) dika je Hrvata i hrvatske knjige”⁸⁴. Prema Matiću, Barakovićev je zahvat u baštinu i nacionalni identitet mnogo širi jer „nije bio samo laudator temporis acti kada se njegova Vila tuži da je poslije vremena Marulićevih i književni rad na hrvatskom jeziku trgao unazad, jer škole potiskuju narodni jezik i zamjenjuju ga »rimskim«: »Bih nigda doprla u vrime Marula / Latinkam do grla i glas njih taknula; / opet sam padnula, zač jezik slovinski / vas nauk od skula promini u rimski»”⁸⁵. Posebno cijeni u starih Zadrana činjenicu da „Onu pak hrvatski čeljad što se [...] stala odricati svoje hrvatske starine nemilo su šibali i [...] predbacivali im u svojim književnim djelima [...]”⁸⁶. S druge strane Matić ističe i obrazovanost hrvatskih književnika u Dalmaciji, koji su poznavali klasike Vergilija i Ovidija, talijanske književnike trecenta (Dantea i Petrarca) i književnike svoga doba, što znači da je hrvatska književnost onoga doba bila okrenuta književnim prožimanjima, a to je davalo dodatnu vrijednost hrvatskoj književnosti i njezinoj suvremenosti. Raspravljajući o Matićevom pristupu Zoraniću Nina Aleksandrov-Pogačnik ističe i Matićev komparatistički pristup „unutar postojeće pozitivističke paradigme, kao što su zajedničke teme i motivi, književni kontakti, recepcija, transmisija i sl. temeljen na osnovnoj spoznaji o kulturi kao dijalogu...”⁸⁷. Te u tom pristupu navodi kako Matić u Zoranića pronašao „kako se unatoč jakom i nedvojbenom poticaju i predlošku talijanske književnosti [...] zahvaljujući svojoj stvaralačkoj snazi, izborio za ravnopravnost dijaloga, koji ga svjedoči kao hrvatskog književnika ali i europskog, na tragu onih književnih modela koji su prevladavali u europskoj književnosti zapadnog, napose sredozemnog kruga”⁸⁸. Isto tako to se uklapa i u samo Matićevo

⁸² Ibidem, s. 181.

⁸³ T. MATIĆ: *Hrvatski književnici...*, s. 190.

⁸⁴ Ibidem, s. 190–191.

⁸⁵ Ibidem, s. 191.

⁸⁶ T. MAŠTROVIĆ: *Hrvatska svijest u starih Zadrana...*, s. 59.

⁸⁷ N. ALEKSANDROV-POGAČNIK: *Inspirativnost komparatistike...*, s. 159.

⁸⁸ Ibidem.

polazište za revitalizaciju tog bogatog književnog nasljeđa koje se odvijalo izvan južnoslavenskog prožimanja, odnosno pripadnosti te tradicije zapadnoeuropskom, napose sredozemnom krugu koje samim tim i cijelu hrvatsku kulturu prvenstveno situira u taj, a ne u neki drugi kulturni krug. I samim tim se navodi zaključak kako se hrvatska kultura gradila upravo u vremenima snažnih pritisaka, ali kako je hrvatska kultura bila otvorena prema utjecajima koji su izgrađivali pojedine književne opuse prema najznačajnijim žanrovskim pokretima onoga doba. Dakako da su tadašnji mlađi književnici dobro poznavali i vlastitu tradiciju, odnosno opuse svojih prethodnika, tako odjeke Marulića imamo u Zoranićevim *Planinama*. Pa se stalno navodi primjer *Molitve suprotiva Turkom* i pjesan pastira Marula u Zoranićevim *Planinama* i druge primjere u dubrovačkih i hvarskih pjesnika. Također kao odliku kanona onog doba, ističe i dobro poznavanje usmeno-književne tradicije što svjedoče brojni primjeri od Hektorovića (bugarščice sačuvane u *Ribanju*) i Majke Margarite u Barakovićevoj *Vili Slovinki*.

Zaključak

U doba kada se hrvatski identitet nastojao zamijeniti novim identitetom – jugoslavenskim, s jedne strane nastojanjima beogradske politike, a s druge ga je pritiskala politika Italije u Istri, na Kvarneru i Dalmaciji, Matić piše opširnu raspravu gdje se pozvao na vremena u kojima je unatoč teškim iskušenjima za hrvatski narod i kulturu ipak sačuvana hrvatska kultura i u kojima su stvarali hrvatski književnici djela koja su plod jednog blagotvornog prožimanja sa zapadnoeuropskim literaturama, napose s talijanskom. A ovdje možemo istaknuti misao da je „Identitet, pa u sklopu njega i etnički sentiment, živi u objektivnom kulturnom sadržaju, u kojem tradicija ima poseban status, budući da se (još uvijek) najvećim dijelom upravo iz nje selektiraju etnički i kulturni markeri – mediji za askripciju i identifikaciju”⁸⁹. Matić je već u radovima s početka stoljeća uputio na obranu hrvatskog identiteta u Zadru, kada Talijani i autonomaši osporavaju hrvatsku kulturu. Kao da poručuje: kad je hrvatskoj kulturi i narodu bilo kudikamo teže, posebno se brinulo o jeziku i književnosti i na taj način pridonosilo izgradnji bitnih znakova identiteta. Tada su se stvarali snažni artefakti nacionalne književnosti i nacionalni kanon u Marulića, preko Zoranića do Barakovića i drugih.

⁸⁹ J. GRBIĆ JAKOPOVIĆ: *Identitet i identifikacijski procesi...*, s. 146–147.

Upravo taj osjećaj za domovinu/baščinu, „jesu oni čimbenici koji Petra Zoranića unatoč neprijepornim talijanskim uzorima očituju hrvatskim pjesnikom koji je uspio očuvati vlastitost”⁹⁰. Premda je bio snažan vanjski i unutarnji pritisak na njegov jezik i književnost, ali uopće i na opstojnost u Dalmaciji na tankoj crti između mora i neposrednog zaleđa te na otocima, hrvatski čovjek onoga doba je izdržao. Ovaj Matićev tekst sa snažnim nacionalnim osjećajem trebao je uputiti na to da se hrvatski čovjek očuvao brinući za svoj jezik i kulturu. Istodobno to koincidira i s *mladoekavskom epizodom* hrvatskih književnika kako ju je nazvao Samardžija: „Može se reći da je neposredno nakon atentata na hrvatske zastupnike i smrti Stjepana Radića (1928) *mladoekavska epizoda* bila prošlost i u hrvatskoj književnosti i u jeziku kojim je pisana”⁹¹. Istaknuli smo u uvodu da su pojedini hrvatski književnici onog doba prihvatili nove znakove identiteta uspostavom nove države, pa je tako Krleža pisao ekavicom, kao i Šimić, a Antun Barac, također svoju *Knjigu eseja* piše ekavicom (donoseći raspravu o jugoslavenskom identitetu, shodno novoj politici i ideologiji). Ovaj Matićev tekst kao da je upućen i njima, s primjerom borbe za vlastiti jezik i kulturu, pa prema tome i za identitet u hrvatskih književnika mletačke Dalmacije. No, s druge strane značajno je i vrijeme ponovnog izdanja Matićevih rasprava. Matica hrvatske tiska Matićevu knjigu *Iz hrvatske književne baštine* 1970., kada se realizira jaki hrvatski nacionalni pokret i otpor jugoslavenskoj politici. Zaključak je ove rasprave, kojoj je podloga historijski identitet koji svoje sadržaje traži u historicizmu: „a) kao predodžbe o povijesti, dugoj tradiciji, legendama, mitovima [...], c) kao tradicija, politička, državnopravna i kulturna” (najviše u ovom radu, op. R.B.)⁹² da su ipak, unatoč tuđoj vlasti književnici mletačke Dalmacije sačuvali osjećaj za pripadnost svom narodu, i da su svojim djelima svjesni situacije u kojoj se potire hrvatski jezik i kultura (s jedne strane progonom – Turci, a s druge strane utjecajem mletačkog/talijanskog jezika i kulture) pridonijeli očuvanju jezika i kulture te pisali na hrvatskom jeziku. Odgonetavajući poruku rasprave, s jedne strane možemo istaknuti Matićevo shvaćanje da književnost „ima također znatan utjecaj na oblikovanje narodne svijesti, samospoznaje i duhovnog napretka nacije”⁹³ i u tome pratiti na Jadranu opet pritisak talijanskih aspiracija, koje su sad mnogo agresivnije nego mletačke, a s druge strane ugrozu od srbijanske politike, koja je autoru, očito tuđinska. To su dvije

⁹⁰ N. ALEKSANDROV-POGAČNIK: *Inspirativnost komparatistike...*, s. 157.

⁹¹ Usp. M. SAMARDŽIJA: *Kako je pisao A.B. Šimić*. „Vijenac” 7(130)/1999, s. 8.

⁹² P. KORUNIĆ: *Rasprava o izgradnji moderne...*, s. 344.

⁹³ N. ALEKSANDROV-POGAČNIK: *Inspirativnost komparatistike...*, s. 158.

pozicije, odakle dolazi opasnost za hrvatske nacionalne interese, odnosno hrvatski identitet u tim dvadesetim godinama dvadesetog stoljeća. Isto onako kako je Matić upozoravao na početku stoljeća u raspravi Hrvatska svijest u starih Zadranu, (kako smo već u zaključku istaknuli) jer je ugrožen bio hrvatski identitet u glavnom gradu austrijske pokrajine Dalmacije Zadru, tako je progovorio i s književno-povijesno-kulturnog aspekta gradeći kulturni imaginarij mletačke Dalmacije u kojem je hrvatski narod bio ugrožen s dvije strane, dakle mletačke i turske, te se unatoč svim problemima tijekom stoljeća uspio održati. Pritom su naročitu ulogu odigrali hrvatski književnici koji su stali uz interese svoga naroda osjećajući patnje i progone u kojima se hrvatski čovjek našao u frontalnom sukobu s najjačom silom tog vremena, ostavljen na rubnim dijelovima Europe. Osjećajući snažno nacionalni (premda o formiranju modernih nacija tek možemo govoriti od XIX. stoljeća) korpus i jezik, i Marulić, i Zoranić i Baraković i drugi Matiću su vrijedan primjer borbi za očuvanje identiteta i u težim vremenima od njegove suvremenosti. U doba uspostave nove države i pozicioniranja hrvatskog naroda u Kraljevini SHS (govorilo se o tri imena ali istog naroda i jezika a kako smo već naveli, izdvajanje nazivalo plemenskim) ova rasprava nosi onu stabilnu paradigmu gradnje hrvatskog identiteta i nastavlja se na ona promišljanja koja ukazuje hrvatska historiografija da je „hrvatski narod u 19. stoljeću [...] unutar granica Trojedne kraljevine, tj. na svom etničkom i političkom prostoru izgradio samo jednu naciju: modernu hrvatsku naciju”⁹⁴. S druge strane taj dio hrvatske kulturne tradicije koji nam je neki način manje prisutan tijekom XIX. stoljeća opet se aktualizira⁹⁵. Kulturni imaginarij koji donosi Matić ima jasno izdvojene identitete, hrvatski predznak književnosti i kulture koja se ostvarivala stoljećima na tom prostoru, zatim privrženost katoličkoj crkvi, odnosno zakonima Zapadne Crkve i u vremenima velikih reformi. Matić upućuje da je nacionalna kultura, koja je unatoč brojnim iznesenim primjerima različitih pritisaka – ideoloških, ratnih i političkih – opstala kao zasebni identitet, kao hrvatska sve do dvadesetog stoljeća. Upravo historiografi ističu taj dugi put određenja identiteta: „U historiografiji je naime poznato da ni jedan problem iz naše prošlosti nije izazvao toliko neizvjesnosti kao što je određenje identiteta i zasebnosti hrvatske nacije, a time i njezine izgradnje u 19. i 20. stoljeću”⁹⁶. U onodobnom procesu približavanja

⁹⁴ P. KORUNIĆ: *Rasprava o izgradnji moderne...*, s. 197.

⁹⁵ Usp. Lj.I. GJURGJAN: *Mit, nacija i književnost „kraja stoljeća” Vladimir Nazor i William Butler Yeats*. Zagreb, Nakladni zavod Matice hrvatske, 1995, s. 61–62.

⁹⁶ P. KORUNIĆ: *Rasprava o izgradnji moderne...*, s. 204.

i ujedinjenja koje nije imalo uporište u tradiciji⁹⁷, rasprava Tome Matića *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba* vrijedan je prinos izgradnji nacionalnog identiteta između dvaju svjetskih ratova kada je bio taj identitet ugrožen. S druge strane rasprava je i imagološki potentno štivo te donosi niz zanimljivih heteropredodžbi koje se stabilno uklapaju u prethodna historiografska i književnopovijesna istraživanja.

Bibliografija

- ALEKSANDROV-POGAČNIK N.: *Inspirativnost komparatistike*. U: *Zbornik o Tomi Matiću*. Ur. T. MAŠTROVIĆ. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, 1998, s. 153–160.
- BARAC A.: *Naša književnost i njezini historici*. U: BARAC A.: *Knjiga eseja*. Zagreb, Izdanje „Mlade Jugoslavije”, 1924, s. 3–25.
- DUKIĆ D.: *Sultanova djeca*. Zadar, THEMA i. d., 2004.
- FRANGEŠ I.: *Djelo Antuna Barca*. U: FRANGEŠ I.: *Studije i eseji*. Zagreb, Naprijed, 1967, s. 313–343.
- GJURJAN L.I.: *Mit, nacija i književnost „kraja stoljeća”* Vladimir Nator i Wiliam Butler Yeats. Zagreb, Nakladni zavod Matice hrvatske, 1995.
- GRAČANIN H.: *Povijesni identiteti i politički realiteti: proslava tisućugodišnjice Hrvatskog Kraljevstva 1925. godine*. Internetski izvor <<http://www.azoo.hr/images/izdanja/manjine/06.html> 1-15>
- GRBIĆ JAKOPOVIĆ J.: *Identitet i identifikacijski procesi: suvremene antropološke teorijske orijentacije, strategije i prakse*. U: *Prilozi iz hrvatske historiografije. Zbornik radova sa znanstvenih kolokvija 2009.–2011.* Ur. Z. NOVOSEL. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, Društvo studenata povijesti „Ivan Lučić-Lucius”, 2012, s. 107–150.
- IVON K.: *Imagološka analiza zadarskih koledara (Narodni koledar i Svačić)* [doktorski rad]. Zagreb 2011.
- JEŽIĆ S.: *Hrvatska književnost (od početaka do danas 1100–1941)*. Zagreb, Naklada A. Velzek, 1944.
- KOLUMBIĆ N.: *Prilog Tome Matića proučavanju Petra Zoranića*. U: *Zbornik o Tomi Matiću*. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, 1998, s. 49–54.
- KORUNIĆ P.: *Rasprava o izgradnji moderne hrvatske nacije*. Slavonski Brod, Hrvatski institut za povijest, Podružnica za povijest Slavonije, Srijema i Baranje, 2006.
- KUKULJEVIĆ SAKCINSKI I.: *Putne uspomene iz Hrvatske, Dalmacije, Arbanije, Krfa i Italije*. U: KUKULJEVIĆ SAKCINSKI I.: *Izabrana djela*. Zagreb, Matica hrvatska, 1997, s. 377–591.
- MAŠTROVIĆ T.: *Hrvatska svijest u starih Zadrana u interpretaciji Tome Matića*. U: *Zbornik o Tomi Matiću*. Ur. T. MAŠTROVIĆ. Zagreb, Hrvatski studiji Sveučilišta u Zagrebu, 1998, s. 55–66.
- MATIĆ T.: *Hrvatski književnici mletačke Dalmacije i život njihova doba*. U: *Iz hrvatske književne baštine*. Zagreb, Slavonska Požega, Matica hrvatska, 1970, s. 17–211.
- MATIĆ T.: *Petar Zoranić*. U: *Iz hrvatske književne baštine*. Zagreb, Slavonska Požega, Matica hrvatska, 1970, s. 213–248.
- MATIJEVIĆ Z.: *U sjeni dvaju orlova*. Zagreb, Golden marketing – Tehnička knjiga, 2005.

⁹⁷ Usp. ibidem, s. 261.

SAMARDŽIJA M.: *Kako je pisao A.B. Šimić*. „Vijenac” 7(130)/1999, s. 8.
ZORANIĆ P.: *Planine*. U: P ZORANIĆ: *Planine*, B. KARNARUĆIĆ: *Djela*, Š. BUDINIĆ: *Izbor djela*. Ur. F. ŠVELEC. Zagreb, Matica hrvatska, 2002, s. 49–193.

Robert Bacalja

The identities in the discussion

***Croatian writers of Venetian Dalmatia and the life in their time* of Tome Matić in 1925 and 1927**

Summary

The following identities are analyzed in this article: Croatian, Turkish, Venetian (Italian) and the stereotypes in the function of the identity formation in the discussion *Croatian writers of Venetian Dalmatia and the life in their time* of Tomo Matić, which was published in *Rad JAZU*, book no. 231, in 1925. The second part was published in 1927 (*Rad JAZU*, knj. 233, pp. 23–84). The historical, cultural and literal themes will be interpreted, devoted to the period of Venetian rule over Dalmatia, i.e. the cultural imaginary created in the year of celebration of one millennium of Croatian kingdom. In that layered discussion from 1925 and 1927 (that theme could be read in Matić's text *The Croatian awareness in the people of old Zadar* from the calendar Svačić from 1904, as well as in the study *Petar Zoranić* from 1909, which would also be interpreted in this article) the following narratives could also be traced: “a difficult struggle for the national freedom and survival at the troubled border between East and West, glorious past” (comp. Oraić-Tolić, 2006:37), and also a struggle for the Croatian language and literature, which is characterized by the analyses of the works of Marko Marulić, Petar Zoranić, Petar Hektorović, Juraj Baraković, Jeronim Kavanjin, et al. Matić pointed out a number of examples in the Croatian history, culture and literature, as well as other works of the Croatian writers: Vetranović. Lucić, Grabovac, and others.

Keywords: history, identity, Croatian, Turkish, Venetian (Italian), narratives, Croatian language and literature

Konstruisanje crnogorskog identiteta između srpskog i crnogorskog nacionalističkog diskursa

Za funkcionisanje južnoslovenskih interpretativnih zajednica i uspostavljanje interkulturalnog dijaloga od presudnog su značaja odnos i komunikacija između različitih semiotičkih sfera kao što su umetnost, nauka, religija, politika, odnosno njihova organizacija unutar užih nacionalnih semiosfera¹, kao i njihov dijaloški potencijal. Od pomenutih semiotičkih sfera najnesklonije dijalogu su religija i politika, koje su trenutno opsednute formiranjem nacionalnog identiteta i njegovim snaženjem, pa je, posebno u bivšim jugoslovenskim republikama, jasno uočljiva sprega religije i politike, kojima se često pridružuje i „angažovana” književnost, u ostvarivanju viših ciljeva – formiranju i jačanju nacionalnog identiteta, odnosno kaljenju nacije. Razaranje jugoslovenske semiosfere, njenih kanonskih formi, ideoloških, političkih, umetničkih i kulturnih kodova, odvija se gotovo podjednakim intenzitetom u svim bivšim republikama, pri čemu su posebno na udaru ključne jugoslovenske ideologeme ateizma, kulta radničke klase, bratstva i jedinstva, koji su glavna prepreka uspostavljanju novih, nacionalno a ne građanski koncipiranih država, čiji je glavni oslonac stara, dobra crkva, pouzdani čuvar svetinja. Ovaj proces praćan je „prevrednovanjem svih vrednosti” koje je uspostavila jugoslovenska interpretativna zajednica, kao i razaranjem njenih svetinja i aksioloških parametara.

Dezintegracija jugoslovenske semiosfere uključuje dezintegraciju srpskohrvatskog jezičkog standarda i nacionalistička izživljavanja nad

¹ J.M. LOTMAN: *Semiosfera*. Novi Sad, Svetovi, 2004.

jezikom koji postaje osnovno sredstvo mitologizacije, glavni nosilac ugroženog identiteta nacije-žrtve, čuvar svete prošlosti i arhetipske istine o nama. Jugoslovenski identitet je razoren, razgrađeni su mitovi i kultovi na kojima je počivao konstrukt jugoslovenske, oduvek krhke nacije, polifone, heterogene i disperzivne, nikada dovoljno jake i koherentne, zbog čega je lako dezintegrirana. Danas se u okviru užih nacionalnih semiosfera ispredaju priče o snazi nacije i rehabilituju osporavani istorijski momenti i ličnosti, pa je u tu svrhu presložena i kolektivna memorija, a najpopularnije političke „ideje” su mitovi o čistoti: nacije, rase, jezika, identiteta, domoljublja. Naša „svijetla istorija” nije ništa drugo do monumentalna tvorevina kolektivne imaginacije, estetski osnažena energijom mitskih obrazaca, koja verno služi „višim ciljevima” političkih elita. Rehabilitacija prošlosti, odnosno prekodiranje istorijske naracije ide u pravcu koji ucrtava nacionalistička svest jer su njoj potrebni mitovi za ubeđivanje u identitetske konstrukte i za glancanje nacionalnog bića, što podrazumeva otklanjanje svih tragova stranog i tuđeg – sve mora biti autentično i autohtono naše. Da bi istorija i dalje mogla da bude „učiteljica života”, reprogramiraju se mehanizmi kolektivne memorije, pa ponovo ispisujemo istoriju, prevrednujemo četnički pokret, Dražu Mihailovića, Nedića, Ljotića, Sekulu Drljevića, Hrvatsko proljeće, jer „istorijske činjenice” drugačije izgledaju posmatrane sa pozicija diferencirane nacionalne strategije i svesti. Posmatračka i vrednosna pozicija postjugoslovenskih interpretativnih zajednica bitno je izmenjena pa se menja i naš pogled na osporavane segmente istorije, koji se sada sagledavaju iz nove ideološke perspektive. Ono što je u jugoslovenskoj semiosferi prepoznato kao negativno jer je urušavalo njen integritet i kanonske forme, sada se vrednuje pozitivno jer pojačava identitetsku naraciju izdvojenih nacionalnih zajednica i učestvuje u formiranju nacionalnih kultova i ideala.

Samoidentifikacijski i identitetski procesi zasnovani su na autokomunikaciji i na komunikaciji s Drugim, a za uspostavljanje identitetskih struktura izuzetno je važan model komunikacije koji se u kulturi ostvaruje. Mnemonička i moralno-normativna funkcija pojedinih književnih tekstova proizvela ih je u moćne čuvare nacionalnog identiteta, a za izgradnju crnogorske identitetske naracije najvažniji kanonski tekstovi jesu *Gorski vijenac* i *Primjeri čojstva i junaštva*.

Veronauka i religijski kodovi aktivno učestvuju u formiranju identitetskih struktura, a njihova zastupljenost u medijima i centralno mesto u postjugoslovenskim kulturama rezultira pogubnim uticajem na gladne

i razočarane mase. Nacionalističke teorije uče nas o autohtonom poreklu jezika i etničke grupe „odabranih” koja se, mimo svih ostalih Južnih Slovena, obrela na Balkanu nacionalnom magijom predaka, a ne mučnim hodom kroz istoriju, jer su naši preci još u VII veku pouzdano znali kojoj od uzvišenih nacija pripadaju. Nacionalistička ideologija, osnažena u svim socijalnopolitičkim zajednicama formiranim nakon raspada Jugoslavije, opire se kulturnom poliglotizmu i semiotičkom ujedinjenju tog prostora, a konzumiranje sopstvenog identiteta, kulture, istorije, istine o nama i drugima obavlja se u okviru nacionalnog geta, uz nadzor „visokouzvišenog” klera i čuvara čistote nacionalnog bića. Zatvorene, autistične postjugoslovenske zajednice, koje su uglavnom oblikovane pod razornim uticajem klerikalne i nacionalističke svesti, među sobom ostvaruju veoma slabu komunikaciju, i predstavljaju najčistiji primer kulturne netolerancije i uvođenja interkulturnog dijaloga u minus-postupak. Nacionalističke divagacije o autohtonosti i superiornosti sopstvenog jezika i nacije osnovni su oblik diskursa na južnoslovenskom prostoru danas. Nažalost, naši jezički standardi (bosanski, crnogorski, hrvatski i srpski) osmišljavaju se tako da naglase nemogućnost pronalazjenja zajedničkog koda, zajedničke kolektivne memorije i nadnacionalnog identiteta, a ako adresant i adresat ne vladaju istim kodom, ukida se mogućnost komunikacije.

Verni čuvar nacionalnog identiteta svakako je istorijska naracija, ali se kao mnemonički mehanizmi javljaju i mitološki i religijski kodovi, koji čuvaju zalihe simbola te funkcionišu kao simbolički nosioci identitetskog nukleusa, a identitet je jak koliko i priča koja ga podupire. Stoga identitetski obrasci funkcionišu kao specifični semiotički sistemi unutar kojih su aktivirani određeni kodovi i tekstovi, a na njihovo formiranje presudno utiču religija i ideologija. Međutim, u procesu izgradnje identitetskih modela i književni tekstovi su se pokazali kao izuzetno značajni, jer pretaču ideologeme i identitetsku naraciju u estetsku informaciju, obezbeđujući im neodoljivu verbalnu moć i lepotu, koje veoma upečatljivo deluju na socijalne subjekte. Kad se stvori moćna sprega ideoloških i književnih kodova, onda nam postaje jasno do kakve fatalne semiotizacije dolazi i kakve semantičke eksplozije nastaju u semiosferi prilikom pokušaja konceptualizacije našeg nacionalnog bića, odnosno uspostavljanja veoma krhke, a ipak esencijalne ideologeme – nacionalnog identiteta.

Polemički diskurs

U polemički kodiranom diskursu na ulančavanje verbalnih jedinica presudno utiče afektivno načelo polemičkih instanci, na čijim se emotivnim egzaltacijama zasniva interakcija, usmerena na disensne govorne činove. Polemika je nefikcionalni žanr čije utemeljenje u stvarnosti može biti veoma opasno, pa i pogubno za polemičke instance. Naime, fiktivnost kao osnovno distinktivno svojstvo književnog teksta deluje i kao zaštitni omotač koji se formira oko autora jer ga „izmišljenost” oslobađa odgovornosti, a kritičko sagledavanje stvarnosti premešta ga u „metafizički kvalitet” fikcije. Međutim, u polemici se ukida fikcionalna zaštita, a autor je prepušten na milost i nemilost centrima moći, čije je postupke kritički analizirao. Osim toga, zbog uronjenosti polemike u socijalni kontekst i aktuelnu ideološku i političku situaciju, moć polemičkog diskursa na planu socijalne semiotike je ogromna, a sastoji se u nametanju spoznajnih modela (epistema), ideologema i vrednosnih stavova širokom krugu recipijenata. Stoga bi trebalo da jezik polemike bude prilagođen horizontu očekivanja što šire sociokulturne zajednice, jer pragmatički aspekt znaka, odnosno stav korisnika prema znaku postaje presudan u nefikcionalnom žanru izuzetne društvene angažovanosti. Naglašena socijalna semiotičnost polemike unosi brojne populističke strategije u organizaciju polemičkog diskursa i dovodi do aktiviranja simboličkog potencijala određenog semiotičkog prostora, što često podrazumeva i manipulaciju kolektivnim traumama i pamćenjem. Ali upravo zbog velikog ideološkog (vrednosnog) kapaciteta polemike i njene socijalne semiotičnosti, polemičke instance su često na meti centara moći, što unosi znatnu dozu emocionalnosti, kako u sam polemički diskurs, tako i u njegov socijalni kontekst.

Autor polemičkog diskursa lišen je distance koja se u književnom tekstu uspostavlja između autora i fiktivnog sveta, njegovih konstrukcija i aksiološkog sistema. Naime, nosilac aksiologije propagirane u polemici nije književna konstrukcija – narator ili lik, već polemička instanca koja je uronjena u socijalni kontekst i stoga preuzima punu odgovornost za sve vrednosne stavove iznesene u polemičkom diskursu, kako za one propagirane, tako i za one kritikovane. U skladu s tim, semantičko i aksiološko polje polemike razgraničava se na dve podstrukture među kojima se uspostavlja manja ili veća ideološka tenzija, pri čemu se izdvaja i dominira propagirano semantičko i vrednosno polje, oštro suprotstavljeno kritikovanoj značenjsko-aksiološkoj podstrukтури. Dakle, konstitutivne strategije jasno ukazuju na sličnost polemičkog i dramskog diskursa,

kao i na podudaranje funkcija polemičkog Ja sa protagonistom, odnosno polemičkog Ti sa antagonistom. U tom dinamičnom semiotičkom procesu polemičko Ja formira svoj aksiološki sistem i pokušava da ga nametne čitaocu, negirajući stavove i „istine” polemičkog Ti, odnosno antagoniste.

Egzaltirana emocija kao semantička jedinica psihološke tačke gledišta u polemici mora dobiti odgovarajuću jezičku artikulaciju i manifestovati se na planu frazeologije, što dovodi do modifikacije rečenične strukture koja se pod uticajem sintaktičkih figura zasnovanih na poremećaju hijerarhije kreće ka paradigmi indeksnog znaka. Uz to se javlja i dominacija patetičnog stila koji predstavlja adekvatan frazeološki obrazac za iskazivanje pojačane emocije i afektivnih psihičkih stanja polemičkih instanci. Osobenosti polemičke semioze odražavaju kako na organizaciju, tako i na delovanje emotivnog diskursa u polemici, definišući njegovu ekspresivnu i apelativnu funkciju. U polemici emocija se stilizuje i podređuje organizacionim principima polemičkog žanra i njegovoj logici, kao i osnovnom načelu nefikcionalnosti, što dovodi do uspostavljanja veoma složenog komunikativnog sistema, posebno na planu enkodiranja i dekodiranja emocionalne informacije. Naime, tom prilikom formira se dvoplanska komunikativna struktura: jedna unutarpolemička, koja se tiče razmene informacija i agresivnih komunikativnih strategija među samim interaktantima, to jest između polemičkog Ja i polemičkog Ti, a druga vantekstovna, koja podrazumeva komunikaciju sa čitaocem, gde se otvara novi aspekt delovanja i recepcije polemičkog diskursa. Naime, horizont očekivanja publike presudno utiče na artikulaciju poruke koju šalje polemičko Ja, jer ono poruku organizuje vodeći računa kako o svom verbalnom suparniku, tako i o horizontu očekivanja publike. Stoga polemičko Ja mora dobro poznavati kodove i tekstove kojima raspolažu oba recipijenta, čija struktura presudno utiče na organizaciju polemički kodirane poruke. Naime, prema polemičkom Ti biće aktivirane strategije nekooperativnosti, a prema publici koja prati polemiku biće aktivirane konsensne strategije i kooperativni govorni činovi, jer polemičko Ja traži saveznika u osporavanju argumenata i ideološkog sistema svog protivnika, pa se trudi da emotivno angažuje pasivnog recipijenta i ubedi ga u svoju istinu. Pod pasivnim recipijentom polemike podrazumevam publiku koja nije direktno uključena u polemičku interakciju, dok je aktivni recipijent polemički kodirane poruke verbalni suparnik, to jest antagonist.

Polemičke instance su hronotopične, uslovljene prostorom i vremenom u okviru kojeg ostvaruju svoju egzistenciju, pa su stoga nosioci

određenog sociokulturnog koda. Psihološka i ideološka tačka gledišta presudne su za organizaciju polemičkog diskursa, pa dominiraju i na frazeološkom planu, pri čemu afektivno polemičko načelo uslovljava selekciju verbalnih jedinica. Naime, u polemičkom diskursu osa selekcije usmerena je na najoštrije i najgrublje registre emotivne leksike, a u skladu s tim, osa kombinatorike zasniva se na negativnim interakcijskim strategijama ili pak ironijskom izobličavanju maksima laskanja i načela uljudnosti². Po mišljenju nekih semiotičara, pojedine verbalne jedinice same po sebi su nosioci emotivnog, to jest evokativnog naboja:

[...] reči su, dakle, u stanju da vrše dubinski uticaj, sasvim neovisno od sudelovanja u tome neakvih naročitih strasti, potreba, želja, ili okolnosti kod slušaoca. I kao da nema granica mogućnom evokativnom domašaju reči, kako se to, uostalom, u prošlosti već toliko puta bilo pokazalo³.

Dakle, bez obzira na namere govornika, u samim rečima je sadržan određeni emotivni potencijal delovanja, što posebno važi za reči subjektivne ocene jer sistem vrednovanja, to jest određeni aksiološki parametri u polemičkom diskursu nameću i odgovarajuću selekciju verbalnih jedinica. Pri tom svakako treba skrenuti pažnju na stilski valentnu upotrebu reči subjektivne ocene, od kojih dominiraju pejorativi, uvrede, kletve i ostali oblici verbalnog nasilja, što nesumnjivo pojačava emocionalnost diskursa. Međutim, iako se radi o elementima mikrostrukture, reči subjektivne ocene u ovom slučaju postaju nosioci dopunskih funkcija, pa ukazuju i na neka bitna ideološka svojstva sagovornika. Osim toga, emocionalni diskurs dobija veoma složene funkcije u identitetskoj naraciji.

Do afektivnog preobražaja značenja dolazi kako pod uticajem ose selekcije tako i principa kombinatorike, pa organizacija emotivnog diskursa podrazumeva selekciju emotivno obeleženih verbalnih jedinica, kao i stilska sredstva preterivanja, koja treba da sugerišu lični stav i egzaltiranost govorne instance. To znači da je modalnost, odnosno iskazivanje voljnih značenja i ličnog stava invarijantna jedinica emocionalnog i polemičkog kodiranja diskursa, pri čemu polemička instanca nužno poprima funkcije ideologa. Principi kombinatorike u emocionalnom kodiranju manifestuju se u različitim poremećajima sintakse. Naime,

² M. KATNIĆ-BAKARŠIĆ: *Stilistika dramskog diskursa*. Zenica, Vrijeme, 2003.

³ Č.K. OGDEN, A.A. RICHARDS: *Značenje značenja*. Sremski Karlovci/Novi Sad, Izdavačka knjižarnica Zorana Stojanovića, 2001, s. 205.

nepravilnosti u artikulaciji iskaza ukazuju na afektivno stanje govorne instance, što dovodi do maksimalne emocionalne angažovanosti reči u tekstu, pri čemu inverzija, anakolut i hiperbaton postaju sintaktički signali emotivnog diskursa, koji nastaje unošenjem devijacija u iskaz, odnosno odstupanjem od norme jer direktna posledica afektivne situacije jeste nastanak deformisanih, nepravilnih iskaza. Poremećaji fatičke funkcije jezika, to jest razbijanje verbalnih formula i shematizovanih komunikativnih modela u polemičkom diskursu koriste se kao osnovni postupci razgrađivanja protivnikovih stavova.

Polemički kodirana emocionalnost neraskidivo je povezana sa ideologijom, a sredstva kojima se modifikuje i podešava emocionalni diskurs u polemici naglašeno su disensnog i subverzivnog tipa, zbog čega ideološka (vrednosna) tačka gledišta postaje dominantna u organizaciji polemičkog iskaza. Dezintegracijska, razgrađivačka energija polemičkog žanra podrazumeva razaranje argumenata protivničke strane, a agresivan odnos prema sagovorniku uspostavlja se kao osnovno načelo polemičke interakcije u koju je uključen i postupak hiperbolizacije. Polemičke instance su po pravilu egzaltirane, stoga je njihov frazeološki idiom organizovan na principu indeksnog znaka, odnosno naglašeno emocionalnog diskursa. Na povišen stepen emocionalnosti u polemičkom diskursu ukazuju i frazemi imenovanja koji otkrivaju izrazito subjektivan stav govornika prema objektu vrednovanja, i u kojima se često odražavaju subverzivne polemičke strategije poput karikature, parodije, persiflaže i crnog humora.

Dakle, u polemici sve je u duhu emocionalnog diskursa dovedeno do krajnosti, do ekstrema, što se posebno manifestuje u hiperbolizaciji osećanja i uklapa u eruptivni polemički postupak izgradnje sistema krajnosti i isključivosti, koja podrazumeva ideološku disjunkciju, to jest odsustvo kooperativnosti i saglasnosti sa sagovornikom. Pošto je u polemici glavni izvor egzaltacija upravo ideologija, u polemičkom diskursu gradi se neka vrsta osobenog ideološkog afekta, čiji su signali povišena intonacija, ubrazan ritam, sintaktičke anomalije, praćene nekontrolisanim izlivima besa i agresivnosti, što dovodi do aktiviranja isključivo disensnih komunikativnih strategija i emitovanje indeksne, odnosno ekspresivne informacije.

Za čoveka kao socijalno biće najvažniji način prenošenja informacije svakako je verbalna komunikacija, a moć izgovorene reči, gotovo pesnički, opisuje čuveni ruski teoretičar književnosti Mihail Bahtin: „Reč je most izgrađen između mene i drugog. Ako se on jednim krajem oslanja na mene, onda se drugim krajem oslanja na

sabesednika. Reč je zajednička teritorija između govornika i sagovornika⁴.

Međutim, „zajednička teritorija” u polemičkom diskursu izložena je pogubnom delovanju subverzivnih mehanizama i negativnih interakcijskih strategija, što dovodi do razaranja ustaljenih komunikativnih modela. Naime, u polemičkom diskursu učtivost kao „strateška manipulacija jezika” i način za lakše postizanje konverzacijskih ciljeva ozbiljno je ugrožena ili čak uvedena u minus-postupak, a verbalno opštenje polemičkih instanci, interakcijska usklađena je s agresivnim ironijskim i parodijskim principima žanra. Izostanak strategija učtivosti znatno umanjuje kulturnu redundancu i umnogome otežava komunikaciju pomerajući je u sferu verbalnog nasilja, a deformacije komunikativnog akta uklapaju se u agresivnost polemike i sociokulturnog konteksta koji do nje dovodi. Članovi socijalne zajednice poseduju određene predstave o tome kakvo se lingvističko ponašanje od njih očekuje u smislu učtivosti. Međutim, polemika se zasniva na poremećaju uobičajenih, redundantnih lingvističkih i komunikativnih obrazaca, i na aktiviranju disensnih i agresivnih strategija, namenjenih jezičkoj interakciji polemičkih instanci.

Interakcijski cilj polemičkog žanra veoma je osoben – verbalno nadjačati sagovornika, pobiti njegovu argumentaciju i nametnuti svoju. Strategija jezičke interakcije predstavlja veoma značajan element svake komunikacije jer govornici, u zavisnosti od interakcijskog cilja, biraju određene govorne činove koji će im pomoći da taj cilj ostvare. Stoga se uzima u obzir ilokucijska moć pojedinih činova, odnosno perlokucijski efekat koji oni mogu imati na sagovornika a time i na realizaciju cilja, tako da jezička, komunikacijska strategija može biti usmerena na konsens (kooperativnost) ili disens (nekooperativnost):

Pri tom se pod konsensom ne razumijeva samo apsolutna saglasnost s partnerom nego i svi ostali oblici neagresivnog djelovanja da bi se stabilizirao ili održao odnos i postiglo nekonfliktno stanje [...]. Za disensne je situacije, naprotiv, karakteristično da oba ili samo jedan sudionik inzistiraju na svojim zahtjevima, koji su u neskladu sa općim kooperativnim komunikacijskim ciljevima⁵.

⁴ Citat preuzet iz *Teorije književnosti* Petra Milosavljevića (Beograd 1997, s. 177).

⁵ N. IVANETIĆ: *Govorni činovi*. Zagreb, Zavod za lingvistiku Filozofskog fakulteta, 1995, s. 74.

U izrazito konsensne činove spadaju: izvinjenje, opravdanje, samokritika, prihvatanje, dok su disensni činovi protivkritika, poricanje, pretnja, ismejavanje, ruganje, vređanje. U polemičkom diskursu komunikacija je u potpunosti usmerena na disensne činove, pri čemu dominantnu ilokucijsku snagu imaju pretnje, upozorenja, ismejavanje i ostali oblici verbalnog nasilja. Primarna emocija gneva reguliše ponašanje polemičkih instanci, usmeravajući ih ka disensnim komunikativnim strategijama, zbog čega se polemika i organizuje kao emocionalni diskurs. Potmuo i dubok polemički gnev, sa jasnim stilskim indikatorima, deluje kao jedan od najdinamičnijih mehanizama semiotizacije u polemičkom diskursu.

Polemika je žanr koji prati traumatična zbivanja u društvu i pomaže u profilisanju vrednosnih stavova i „istina” koje će biti prihvaćene u široj sociokulturnoj zajednici o nekom socijalno relevantnom problemu ili fenomenu. Zbog toga su poremećaji u realnom hronotopu i značajne kulturne anomalije praćene polemičkim diskursom, kao osobenim semiotičkim sredstvom rešavanja problema i rasvetljavanja društvenih fenomena, što polemiku čini angažovanim i sinhronim žanrom, ograničenog roka trajanja, sa brojnim aluzijama na aktuelni trenutak. Iako u polemičkom diskursu estetska poruka nije u prvom planu, u okviru sistema stilske figuracije najsloženije funkcije preuzimaju subverzivni stilski mehanizmi i strategije ironije, sarkazma, parodije, karikature, persiflaže i crnog humora. Budući da je ironija stilski mehanizam kojim se najbolje izražava nestabilnost značenja stvari u svetu⁶, ona se nametnula kao idealno stilsko sredstvo polemičkog žanra i napada na protivnika.

Razgrađivačka energija ironije može prevazići funkcije stilskog mehanizma i postati organizaciono načelo, pa „u mnogim književnim djelima ironija prožima duže dijelove teksta ili cijeli tekst, uspostavljaajući ironički otklon prema onome o čemu se govori”⁷. Ako ironija prelazi granice jedne rečenice i prožima tekst u celini, onda govorimo o ironijskom diskursu, a upravo takav tip diskursa organizuje se u polemičkom žanru. Ironijski otklon zauzima se prema istini i vrednosnim stavovima verbalnog protivnika, antagoniste, a u tekst prodiru brojne „činjenice” koje se interpretiraju tako da omoguće osporavanje protivničkog diskursa, pa se u polemici aktiviraju dokumentarističke strategije. Međutim, utemeljenje u stvarnosti veoma je varljivo, jer polemičke instance često posežu za postupkom mitologizacije koji stavljaju u službu nametanja

⁶ Z. LEŠIĆ: *Teorija književnosti*. Beograd, Službeni glasnik, 2008.

⁷ Ibidem, s. 229.

svoje istine, odnosno maksime kvaliteta. Polemičke manipulacije često se odvijaju po čudnovatoj logici mita, koji se recipijentima servira kao osnovno sredstvo spoznaje i vrednovanja, pri čemu se istina polemičkog Ja mistifikuje i snaži arhetipskim obrascima, dok se protivnikova istina dekonstruiše, demistifikuje i ogoljuje, s namerom da se u tom destruktivnom procesu transformiše u laž. Stoga su aksiološki i epistemološki kriterijumi polemičkog diskursa vrlo nestabilni, a ideologeme i eseme nameću se kao osnovne invarijantne jedinice polemičkog koda, što znatno povećava varijabilnost značenja i interpretacija. Pri tom se recipijentima kao nadmoćnija nameće ona polemička instanca čiji je diskurs uspeo da osvoji maksimu kvaliteta, a čije su ideologeme i aksiologija, adekvatnim stilskim mehanizmima i interakcijskim strategijama, nametnute kao ispravne. Dakle, sposobnost ubeđivanja u istinu, odnosno apelativna funkcija polemičkog diskursa, koji je u visokoj meri manipulativan, deluje kao jasan indikator polemičke moći.

Karikatura je, uz ironiju i crni humor, jedna od omiljenih polemičkih strategija koja deluje na principu izobličavanja, hiperbole i hipertrofije, jer izdvajanjem neke karakteristične, spoljašnje ili unutrašnje crte protivnika i njenim namernim preuveličavanjem proizvodi efekte komičnog ili pak grotesknog, a ismejavanje sagovornika spada u nekooperativne, disensusne govorne činove. Smeli, ekstravagantni potezi i naglašavanje nekih markantnih obeležja ličnosti koju prikazuje omogućavaju karikaturi da funkcioniše kao loša imitacija nekog ozbiljnog posla, uzvišene akcije, egzemplarnog modela ili pak neke ideje. Njena svrha je da isticanjem slabosti, poroka i negativnosti u pojedincu, društvu i vremenu, kritički i rastrežnjujući deluje pozitivno i progresivno, kao protest i pobuna protiv kanona i autoriteta. Stoga karikatura funkcioniše kao snažno političko, borbeno i propagandno sredstvo, kao negativ koji ističe sve tamne crte objekta i fiksira drastičnu preteranost, rugobu, nakaradnost i izvitoperenost. Dakle, karikatura ima dalekosežnu ideološku funkciju, jer se snižavanjem uzvišenog i ozbiljnog razgrađuje polemičko Ti i grubo osporavaju njegovi argumenti, pri čemu se smeh i poruga javljaju kao oružje upereno protiv suparnika, što karikaturu čini idealnim izražajnim sredstvom polemičkog diskursa.

Snažan polemički nagon nameće egzaltirana pravila semantičkoj igri a verbalni dvoboj odvija se uz veliku koncentraciju egocentričnih reči, koje upućuju na pojačanu ekspresivnu funkciju poruke, dok direktno obraćanje i upotreba drugog lica pojačava njenu apelativnu funkciju, odnosno perlokucijski efekat, to jest uticaj na recipijenta. Polemički duh je po svojoj strukturi vrlo osoben:

Sklonost polemici izraz je temperamenta, znak posebne konstitucije i strukture pojedinih duhova koji su u svom odnosu prema svetu uvek na izvesnom borbenom odstojanju, u protivstavu i otporu prema svemu što se ne slaže s njihovim uverenjima i što smatraju da je pograšno, rđavo i nazadno; pri tom je polemika sastavni deo i rezultat njihove neposredne angažovanosti u javnom i kulturnom životu⁸.

Identitetska semioza u Crnoj Gori

Polemički diskurs je izuzetno aktivan u identitetskoj semiozi, posebno u konstituisanju crnogorskog identiteta jer on izrasta na snažnom otporu prema srpskoj identitetskoj naraciji, koja je, u svom najekstremnijem obliku, usmerena na asimilaciju svih identitetskih modela u južnoslovenskoj semiosferi. Sociokulturne zajednice u kojima je nacionalizam dominantna ideologija surovo nameću pojedincu svoje interaktivne okvire, kognitivne sheme, ideološke stavove i kodove ponašanja, zahtevajući bespogovornu poslušnost. U svakom društvu postoje konvencionalni kodovi ponašanja, koji su veoma važni za socijalnu zajednicu jer regulišu ponašanje pojedinca, propisuju pravila i kažnjavaju prestupe. Elementi opšteg, zajedničkog, konvencionalnog i stereotipnog omogućavaju pojedincu da se identifikuje i postane član neke grupe, dakle, identifikacijski procesi zasnivaju se na redundanci – jezičkoj, društvenoj i kulturnoj. Stoga će se u identitetskoj naraciji aktivirati upravo redundanca crnogorske/srpske interpretativne zajednice. Pri tom se semiotičke jedinice i simbolički potencijal hrišćanstva stavljaju u službu identitetske naracije, čija je uloga veoma značajnu u tekstovima koji prikazuju ugroženost određenog kulturnog poretka (srpskog ili crnogorskog) i borbu kolektiva za opstanak i očuvanje identiteta. U tom procesu pravoslavna vera i njene svetinje funkcionišu kao osnov identifikacije i prepoznavanja, kao moćna identitetska baza koja se stavlja u službu crnogorskog/srpskog nacionalnog bića. Agresivne interakcijske strategije zajedničke su i jednoj i drugoj naraciji, što je u skladu sa nacionalističkom ideologijom koja proizvodi i podupire identitetske modele, a uspostavljanje i slavljenje nacionalnih svetinja obavezno je praćeno hajkom na „izdajnike” i nedovoljno vatrene domoljupce.

Posebnu pažnju poklonićemo tekstovima koje u crnogorskoj semiosferi emituju Srpska pravoslavna crkva i Crnogorska pravoslavna crkva,

⁸ M.I. BANDIĆ: [odrednica] *Polemika*. U: *Rečnik književnih termina*. Beograd, Nolit, 1986, s. 575.

jer su te institucije, pod okriljem moćnih religijskih kodova, ključni nosioci i generatori identitetske naracije zasnovane na nacionalističkim ideologemama. Njihova glasila *Svevide* i *Lučindan*, kao i tekstovi koji su namenjeni promovisanju pravoslavlja, srpskog, odnosno crnogorskog, uspostavljaju identitetsku polemiku i u znatnoj meri utiču na formiranje identitetskih modela u crnogorskoj semiosferi. Pošto religijski tekstovi čuvaju i prenose obaveštenja od velikog značaja za kolektiv, u identitetskim polemikama autoritet crkvenih velikodostojnika deluje na informaciju koja se prenosi, pa nijedan podatak nije etički neutralan, jer autoritet govornika obezbeđuje iskazu značajnu moralno-normativnu težinu. Zahvaljujući „sakralnom” kontekstu koji im obezbeđuje institucija crkve, sveštenici artikulišu diskurs sa naglašenim identitetskim i reprezentativnim funkcijama, pri čemu oni propisuju obrasce dostojne oponašanja i osmišljavaju programe za memorisanje informacija od ključne važnosti u očuvanju crnogorskog/srpskog identiteta, oslanjajući se na biblijsku citatnost.

Osnovno tvorbeno sredstvo Kulture jeste jezik a iz njega proizlaze svi ostali kulturni slojevi, stoga se svaka promena u jeziku odražava na semiotički prostor u celini. Ako su nacionalističke strategije vidljive u jeziku, one se manifestuju i u svim sferama kulture, posebno u političkoj, a politika nacionalizma je poslednja odbrana totalitarnih režima. U traumatičnim periodima rata, urušavanja sociokulturnog poretka i raspada državnog sistema dolazi do pojačane aktivnosti identitetske naracije, pri čemu se redefinišu stare ili konstruišu nove kolektivne sve-tinje, uspostavljaju kultovi i proglašavaju sakralni tekstovi, pa možemo govoriti o identitetskom inženjeringu, koji se javlja kao verni pratilac kolektivnih trauma.

Identitetski modeli se konstruišu kako u umetničkim, tako i u neumetničkim tekstovima na osnovu kombinovanja identitetskih jedinica: jezika, odnosno njegovog imenovanja, naracije o poreklu ili primordijalnih mitova, kolektivne memorije, simboličkih znakova, dopunski semiotizovanih temporalnih i prostornih jedinica, kolektivnih trauma, religijskih kodova, sakralnih znakova i sl. U crnogorskom semiotičkom prostoru sudaraju se i bore za prevlast dve identitetske naracije, koje dele mnogo zajedničkih kulturalnih sema, što i otežava njihovo razgraničavanje. Dakle, preklapanje jezika i religijskog koda, to jest pravoslavlja funkcioniše kao ključno sredstvo osporavanja crnogorskog identitetskog modela u srpskim nacionalističkim naracijama. Semiotička moć ogleda se u kapacitetu sociokulturne zajednice da proizvodi znakove, tekstove i kodove, i na taj način formira i usložnjava svoj semiotički prostor. Na

osnovu istog jezika kojim se služe i Crnogorci i Srbi, kao i na osnovu iste religije, izvodi se identitetsko stablo, koje se zbog nesporne semiotičke nadmoći srpskog kulturnog prostora imenuje isključivo kao srpsko. U skladu s tim, i kolektivna memorija se u crnogorskom semiotičkom prostoru različito organizuje, u zavisnosti od identitetskog modela u čiju se službu stavlja, pri čemu se napetost i antagonizmi između identitetskih koncepcija manifestuju u polemičkom historiografskom diskursu. Karakteristike nacionalističkog diskursa, koji je uvek u agresivnom polemičkom odnosu prema ostalim identitetskim modelima, jesu: poigravanje snažnim kolektivnim traumama, a time i emocijama recipijenta, ilustrativna citatnost u odnosu na sakralne tekstove, autokomunikacija, kulturni autizam i zloupotreba sakralnih znakova. Sve ove osobine možemo prepoznati u tekstovima koje emituju Srpska pravoslavna crkva i Crnogorska pravoslavna crkva u svojim glasilima *Svevide* i *Lučindan*, ključnim nosiocima nacionalističkog diskursa. U identitetsku polemiku uključene su i institucije osnovane upravo s primarnim ciljem emitovanja identitetske naracije: Matica crnogorska i Matica srpska (ogranak u Crnoj Gori).

U identitetskoj naraciji aktivirane su uglavnom mitske kognitivne sheme, pa u svetosavskom diskursu posebne funkcije ima kosovski mit, koji u sebi nosi naslage prastare semantičke snage, što mu obezbeđuje veliki simbolički potencijal, kao i veoma značajne kulturne i kanonske funkcije. Vekovima taloženo značenje i ugrađivanje filogenetskog iskustva u kosovski mit vremenom je organizovano u čvrstu, petrificiranu shemu mitskog znaka koji je veoma uspešno formirao atetipove ljudskog ponašanja, pa se odatle preuzimaju gotovi i u visokoj meri automatizovani obrasci izdajnika – Vuka Brankovića, heroja – Miloša Obilića i velikomučenika – cara Lazara. Pošto su te kognitivne sheme poznate i recipijentima, one se aktiviraju u interpretaciji, ponekad, nažalost, bez ikakve svesti o mitskoj i umetničkoj dimenziji „istina” uključenih u identitetsku naraciju, uvek usmerenu na uspostavljanje maksime kvaliteta, to jest istinitosti kao ključne konverzacijske maksime – koja je u nacionalističkom diskursu uzdignuta na nivo kulta:

Znamo – do neistine vodi bezbroj puteva, do istine – samo jedan. Onaj koji izabere istinu, izabrao je put mučeništva, a ko izabere put mučeništva – izabrao je spasenje⁹.

⁹ B. JOVANOVIĆ: *Časni zastupnici i branitelji jezika srpskoga i naše duhovnosti!* „Raspeće jezika srpskoga” br. 2/2005, s. 9.

Aksiomi su istine koje se ne moraju dokazivati. Dokazivati da su Crnogorci Srbi a njihov jezik srpski – nema nikakvog smisla, to je toliko jasno i očigledno, dokaza, ako su potrebni, ima bezbroj¹⁰.

Kult istine, predaka, mučeništa i etičkog principa zajednički je i srpskim i crnogorskim domoljubima:

Moramo imati na umu da istina štiti čast i dostojanstvo svakog čovjeka. Pošto se među ljudima neprestano vodi borba za istinu, naša je dužnost da uvijek ostanemo ljudi istinite duše [...] Ne smijemo dozvoliti da izgubimo bitku za istinu, a kroz nju i slobodu. Neistina nas vodi u neslobodu, ropstvo. Onaj ko nas je stvorio, uči nas da ne prihvatamo laži niti bilo kakav oblik ropstva. U svemu tome prepoznajemo neizrecivu vrijednost Hristove nauke. A njen vjerni tumač na ovim našim prostorima je autokefalna Crnogorska pravoslavna crkva koja nam danas, kao što je i našim precima vjekovima prije nas, daje vjeru u jednoga, pravoga, živoga Boga [...].

Za svoju istinsku hrišćansku duhovnu stradalničku misiju, za sve ono što je neumorno činila za crnogorski narod i crnogorsku državu, Crnogorska pravoslavna crkva zaslužuje da se pravoslavni vjernici, pravedni, poštteni i moralni ljudi vrate njoj kao autentičnoj crnogorskoj instituciji, te da je dosljedno prate na njenom putu istine, svjetlosti i života¹¹.

Ko poseduje istinu? Srpski ili crnogorski nacionalisti? Identitetska naracija je po pravilu građena od velikog broja konstrukata, koji su često veoma labavo povezani sa maksimum istinitosti a mnogo više utemeljeni u snažnom procesu mitologizacije, ključnom mehanizmu za proizvođenje svetinja i kultova, čija se sakralnost ugrađuje u semiotičku bazu svakog identitetskog modela. Pri tom se religijski kodovi nameću kao najpouzdaniji generatori „istina”, pa u skladu sa svojom verističkom misijom, oni deluju i kao moćni regulatori identiteta. Oštar sukob kosovke i dukljanske mitologije i njihovih svetinja obeležava identitetsku semiozu u Crnoj Gori, što unosi u nju znatnu dozu tenzije i agresivnosti koja se manifestuje u pojačanoj emocionalnosti identitetske naracije.

U nacionalističkoj ideologiji koncept vremena igra veoma značajnu ulogu, jer su manipulacije kolektivnom memorijom osnov domoljubnih ideologema, što dovodi do uspostavljanja kulta predaka i bujanja primordijalnih mitova. U tekstovima zasićenim kulturalnom informacijom

¹⁰ B. ZONJIĆ: *Crnogorci su Srbi a njihov jezik je srpski, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 11.

¹¹ Ž.L. ĐUROVIĆ: *Čuvaj vjeru svojih predaka*. „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 20/2006, s. 44.

temporalne jedinice javljaju se kao nosioci dopunskog značenja jer, po mišljenju antropologa, vreme, kao i prostor govori¹², pri čemu dolazi do pojačane semiotizacije temporalnih jedinica koje prevazilaze svoju osnovnu funkciju instrumenata za merenje vremena. U srpskoj identitetskoj naraciji dopunski se semiotizuje prostorno-temporalna jedinica Kosova, pri čemu hrišćanska mistika otvara nadistorijsku dimenziju vremena, gde Kosovska bitka funkcioniše kao veliko znamenje, manifestacija božje volje, što je uslovalo uspostavljanje kulta kosovskog zaveta u složenom semiotičkom sistemu srpstva. Srpska pravoslavna crkva definiše Kosovski zavet u tekstu *Nema ljepše vjere od hrišćanske* koji emituje 2005. godine, što jasno potvrđuje kanonski status Zaveta:

Šta je Kosovski zavet?

U bitki na Kosovu protiv Turaka (1389. g.) velikomučenik car Lazar, zajedno sa svojom hristoljubivom vojskom, opredelio se za Carstvo nebesko, umesto prolaznog zemaljskog carstva. „Umrirno sa Hristom, da bismo večno živeli”, poručuje on svojim vojnicima. Jer, „zemaljsko je za malena carstvo, a nebesko uvek i daveka”. To kosovsko opredelenje i taj Zavet, to je savez koji je Srpski narod sklopio sa Bogom – i zapečatio ga mučeničkom krvlju. Na Kosovu je Srpski narod glasao dušom svojom za Carstvo nebesko, i to je bilo i ostalo njegovo jedino pravo opredelenje. Odonda svi Srbi verni tom Zavetu, postaju narod Božiji – Hristov novozavetni narod, nebeska Srbija, sastavni deo Novog Izraila Božijega¹³.

Dakle, kosovski zavet funkcioniše kao metafizički štit nad srpskim narodom, koji intertekstualno motiviše njegovo stradanje dovodeći ga u vezu sa biblijskim mitom o izabranom narodu, zasnovanom na moćnom kultu mučeništva. Na osnovu citatnog kontakta sa svetim biblijskim tekstom i hrišćanskom martiromanijom, car Lazar postaje egzemplarni model i nosilac mučeničkih kodova ponašanja. Pri tom se uzima mitološka, folklorna a ne istorijska istina, što je vidljivo u tituliranju Lazara kao cara a ne kao kneza, kao i u religioznoj motivaciji koja istorijske ličnosti transformiše u mitološke likove vođene metafizičkom, a ne empirijskom logikom. Car Lazar se u kosovskoj mitologiji modeluje kao ključni nosilac (novo)zavetnog mučeništva, što će biti semiotizovano posebno u folklornom tekstu. Semiotizacija kodova ponašanja u kosovskoj mitologiji dovodi do uspostavljanja tri regulatorna modela: herojskog (Miloš Obilić), izdajničkog (Vuk Branković) i velikomučeničkog

¹² E. HOL: *Nemi jezik*. Beograd, Beogradski izdavačko-grafički zavod, 1976.

¹³ DANILO episkop, AMFILOHIJE episkop: *Nema ljepše vjere od hrišćanske*. Ostrog, Manastir Ostrog, 2005, s. 78–79.

(car Lazar). Herojski i mučenički egzemplar nose informaciju o otporu turskoj kolonizaciji, jer funkcionišu kao simbolički znakovi i aktiviraju čitav aksiološki i simbolički poredak epske balkanske kulture, čija je ključna ideologema otpor islamu.

Hrišćani su na Balkanu očuvali svoj jezik i kulturu zahvaljujući procesu autokomunikacije, koji je presudan u očuvanju identiteta kolonizovanih kultura: „Pri tom treba razlikovati dva tipa autokomunikacije: s mnemoničkom funkcijom i bez nje”¹⁴. Dakle, u ugroženoj kulturi, kao jedna od njenih odbrambenih strategija, razvija se intenzivna komunikacija na kanalu Ja-Ja sa naglašenom mnemoničkom funkcijom, pri čemu se u identitetskoj naraciji formira temporalna granica koja razdvaja dve podstrukture, uređene različitim kulturnim kodovima – domicilna kultura pre i posle kolonizacije i kreolizacije, jer tako oštar i agresivan upad tuđih kulturnih kodova i kognitivnih shema dovodi do ozbiljnih preinačenja kulture i do modifikacije identitetskih obrazaca. Taj proces na Balkanu započet je upravo posle Kosovske bitke, osobene prostorno-temporalne jedinice od koje se vreme meri na one pre i ono posle, što je dovelo do dopunske semiotizacije tog geografskog pojma kako u umetničkim, tako i u neumetničkim tekstovima.

Snaga srpske identitetske naracije prvenstveno počiva na kosovskoj mitologiji, koja je vekovima izgrađivana a utemeljena je duboko u kolektivnom pamćenju kao najveća trauma, sa preciznim prostorno-vremenskim koordinatama, što doprinosi njenom upečatljivijem delovanju na planu socijalne semiotike jer u podlozi ima istorijsku „istinu”. Naime, u balkanskim, a posebno u srpskoj kulturi dolazi do naglašene semiotizacije Kosova, pri čemu se taj hronotop umetničkim strategijama transformiše u prostorni i identitetski simbol. Dopunska semiotizacija Kosova započeta je u usmenim kodovima, a u daljim intertekstualnim previranjima formiran je izuzetno složen simbolički znak, duboko urezan u filogenetsko pamćenje:

Geografija se izuzetno lako pretvara u simboliku. To se posebno primećuje kada ova ili ona geografska tačka postaje mesto stalnih ratnih operacija ili nacionalnih ili religijskih sukoba ili se različito ocenjuje kod sukobljenih nacionalnih tradicija¹⁵.

Za razliku od Kosova, čija se semiotizacija zasniva na temporalnom signalu – 1389. godini, ne postoji značajan istorijski događaj koji Duk-

¹⁴ J.M. LOTMAN: *Semiosfera...*, s. 39.

¹⁵ Ibidem, s. 270.

lju i Lovćen lansira u semiotički prostor kao dopunski oznakovljene geografske jedinice. Uprkos tome, u crnogorskoj semiosferi dolazi do njihove sakralizacije, čime se uvećava uloga ovih hronotopa u kulturalnom pamćenju. Pri tom je mitološka energija prostorne informacije koju oni emituju posebno funkcionalna u izgradnji identitetske naracije, pa lovćenski i dukljanski hronotop imaju najsloženije identitetske funkcije u crnogorskoj književnosti i kulturi. Sakralna semantika Lovćena uključuje se u mitologizaciju dinastije Petrović Njegoš, a pošto je taj proces interaktivan, članovi dinastije, posebno Njegoš, učestvuju u mitologizaciji Lovćena, u čije se semantičko polje, upravo zahvaljujući Njegoševoj poeziji, unosi znatna doza sakralnosti. Pošto je prostorno pamćenje izuzetno postojano, ono prožima kulturu po vertikalni prenosu iz epohe u epohu dopunska neprostorna obaveštenja, pa stoga prostorna slika sveta predstavlja jedan od najstabilnijih elemenata kulturnog kontinuuma a prostorni kodovi funkcionišu kao moćni čuvari kolektivnog, filogenetskog pamćenja i stoga imaju veoma značajnu ulogu u identitetskoj semiozi.

Pesnici koji su važni na planu socijalne semiotike, posebno samoidentifikacijskih procesa, to jest uspostavljanja identitetskih modela, nameću se nacionalnom književnom kanonu i semiotičkom prostoru kao centri oko čijih tekstova se formiraju čvrste identitetske strukture. Stvaralaštvo Jevrema Brkovića funkcionise kao temelj crnogorske identitetske naracije, sa dukljanskim identitetskim modelom kao podlogom, koji sve više potiskuje model sa srpstvom u osnovi crnogorskog nacionalnog bića. Slojeve pamćenja koji su izbrisani pod uticajem kulta Nemanjićima i Dušanovog carstva, kao i kasnije kosovske mitologije, Brković unosi u kolektivno sećanje svoje nacije. Međutim, kolektivno pamćenje je umnogome u rukama vladajućih ideologija, koje ga oblikuju prema svojim potrebama, tako da je podržavanje crnogorske ili srpske naracije, širenje dukljanske ili kosovske mitologije politički veoma isplativo. Pamćenjem je lako manipulirati, pa se iz centara moći emituje, već prema potrebama i jasno zacrtanim političkim ciljevima, ova ili ona naracija, i na taj način se nacija usmerava ka „pravom” referendumskom odgovoru. Jevrem Brković je uspeo da pokrene procese koji su u kulturi doveli do snažne semiotizacije dukljanskog hronotopa, što je neutralisalo delovanje srpstva u crnogorskoj identitetskoj naraciji. Pri tom je pamćenje socijalne zajednice iz temelja presloženo a u njega je unesen dukljanski hronotop kao identitetski temelj, koji u Njegoševoj poeziji ne postoji.

Dakle, na formiranje nacionalnog identiteta najviše utiču religijski i ideološki kodovi, ali značajnu ulogu igraju i estetski, od kojih su u tom

procesu najvažniji upravo književni, pa južnoslovenske interpretativne zajednice svoj identitet iščitavaju iz svojih kanonskih tekstova, čiji temelj čini usmena književnost. Usmeni kodovi su ključni čuvari identiteta jer rekonstruišu filogenetsko pamćenje, to jest pamćenje vrste pa se aktiviraju u tekstovima sa naglašenim identitetskim funkcijama. Stoga je izuzetno važna dubina vremena zahvaćenog u tekstu, jer što je razvijenija kolektivna memorija, što seže dublje u prošlost, to je identitetski model snažniji. Upravo stoga se u srpskoj identitetskoj naraciji jezik povezuje sa sanskritom, a u izrazito mitologizovanim koncepcijama, Bog se javlja u ulozi kuma koji je jezik većine Južnih Slovena, to jest štokavsko narječje, krstio srpskim vo vjeki vjekov:

Što se tiče značenja našeg nacionalnog imena, SRB ili SRBIN označava ratnika, borca, snažnog čoveka. U sanskritu postoji oblik koji odgovara našem izrazu SRBENDA, a koja znači isto što i SRB ili SRBIN. Olga Luković-Pjanović zaključuje: „Prvobitni jezik sveta bio je sanskritski, iz koga su se razvili svi drugi jezici, a sanskritskim je, što je logično, govorio najstariji i najmoćniji narod [...]”. A koji je to narod? Odgovor je jednostavan: onaj čiji se jezik i danas približava najviše sanskritskom, a to je, izvan svake sumnje srpski jezik, koji po našem još nepreciznom proračunu čuva najmanje 3 000 reči koje se od vremena Rg-Veda pa sve do danas nisu izmenile ni po obliku ni po smislu¹⁶.

Jer jesmo stvoreni, umiješeni i ukvašeni, od Srpske riječi, na grobove što se kleše. Tada, odmah po rođenju, vo vremena ono, kršten je i moj jezik, a Bog je bio kum¹⁷.

Religijske kognitivne sheme, zasnovane na aksiomatskom principu, presudno utiču na oblikovanje identitetske naracije, a one su zbog svog utemeljenja u dogmi isključive i nefleksibilne. Uspostavljanje apsolutne istine u religijskoj epistemologiji uslovljava i sve ostale spoznajne i semiotičke procese, što na planu socijalne semiotike može biti kobno. Naime, te su kognitivne sheme prvenstveno namenjene interpretaciji onostranosti, tumačenju i spoznavanju transcencije, pa su u toj oblasti i prihvatljive, međutim, prenesene u realni hronotop, sa svom svojom rigidnošću i isključivošću, one su veoma opasne u interpretaciji društvenih

¹⁶ B. ŠARIĆ: *Govori srpski da te čitav svet razume, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 10.

¹⁷ G. JOVANOVIĆ: *Davno je kršten moj jezik, a Bog je bio kum, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 25.

fenomena, posebno identitetskih modela. Dakle, crkve kao ključni nosioci identitetske naracije oslanjaju se na ogroman semiotički potencijal božanske instance, koju stavljaju u službu maksime kvaliteta, odnosno istinitosti. Iza „istina” koje emituju crkve stoji neprikosnovena božanska moć i rigidnost crkvene dogme, zbog čega je diskurs sveštenika izuzetno osjetljiv u svom pragmatičkom aspektu, jer se mogućnosti manipulacije uvećavaju u slučaju napajanja diskursa transcendentnom energijom:

Jezik ili daje život ili ubija, iscjeljuje ili truje. Zatrovana srca su istovremeno i zatvorena srca za istinu uopšte, pa i za istinu pravog jezika. Bogoborni jezik kao po pravilu je i čovjekoboran, čovjekoubilački jezik. Vavilonska pometnja, smetenost i smješa jezika uvijek je bila, pa je to i danas posljedica čovjekovog i narodnog otuđenja od Boga kao jedinstvenog korijena ljudi i naroda kao i korijena njihovih jezika [...]. Solipsizam, samozaljubljenost pa i jezička, bjekstvo je u demonski mrak bogootuđenosti i čovjekootuđenosti.

Kao po pravilu, u vremena velikih nasilja nad čovjekom i nad narodima, dolazi i do nasilja nad jezikom. Lažni jezik stvara lažni narod i obratno¹⁸.

Semiotički potencijal božanske instance je ogroman jer ga podupire veliki broj tekstova: religijskih, filozofskih i umetničkih, a crkvene institucije vekovima talože značenja i usavršavaju manipulativne strategije koje počivaju na zloupotrebi božanske, onostrane moći. Crkva kao institucija najveći je manipulator božanskom moći; ona je kreira, objašnjava i raspoređuje prema svojim interesima i vladajućim naracijama, pri čemu usmerava „gnev božji” ka nevernicima i izdajnicima, koje proglašava često u dogovoru s političkim centrima moći. Stoga božji predstavnici na zemlji aktiviraju brojne manipulativne strategije, kojima su jako dobro ovladali, i u identitetskoj naraciji. A budući da su oni istovremeno priključeni na transcendentni izvor istine, njihove ideologeme, posebno ako su agresivne i polemičke, mogu biti veoma opasne, jer je pragmatički aspekt poruka koje stižu iz crkve specifičan. Naime, recipijent-vernici s posebnim respektom prima poruke koje stižu iz crkve i od crkvenih velikodostojnika, koji pretenduju na maksimu kvaliteta jer su, navodno, u stalnoj komunikaciji s višom silom spoznali istinu, i sad je velikodušno prenose svojim podanicima. U takvom komunikativnom kanalu verniku je nametnut inferioran položaj što presudno utiče i na primanje poruke, jer on ne preispituje istine koje mu se serviraju iz svetog prostora crkve. Pomenute manipulativne strategije, udružene sa

¹⁸ A. RADOVIĆ: *Između jezika ljubavi i jezika mržnje, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-niškičke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 5.

značajnim retoričkim kapacitetima, najbolje se mogu uočiti na primeru identitetske naracije Amfilohija Radovića koji, sa svoje situaciono nadmoćne pozicije sveštenika visokog ranga, tumači „tajnu” jezika:

Jezik koji zaboravlja i mrzi kosti i etos svojih predaka, koji izrasta iz svjesna ili nesvjesnog poništavanja sabornog pamćenja sopstvenog naroda – znak je nastalog osiromašenja duha i pomračenja uma, srca i duše. Takav jezik je po neminovnosti predznak izumiranja, smrti i ništavila čovjeka i naroda. Tako od jezika koji je prizvan da daje život, svjetlost i prosvećenje čudom ljubavi, on postaje jezik mržnje kako prema istinskom samom sebi, tako i prema svom narodu, jezik pometenosti, kako na planu vertikale postojanja, tako i na planu horizontale življenja¹⁹.

Dakle, poruka se organizuje uz aktiviranje značajnog stilskosemantičkog potencijala i biblijske aksilogije, a perlokucijski je orijentisana, to jest usmerena na emocionalno angažovanje sagovornika, pri čemu dijabolična mistifikacija jezika deluje kao jaka polemička strategija, kojom se osporava crnogorski jezik. Zavodljivo jedinstvo religijskih floskula, biblijske citatnosti i retoričkih sredstava deluje moćno, gotovo performativno, a perlokucijki efekat pojačan je i kodovima oblačenja (mantija i kamilavka), kao i interaktivnim kontekstom, jer diskurs emituje mitropolit crnogorsko-primorski – najviša crkvena instance koja je nasledila stolicu Petra I i Petra II, što je dovoljno da deluje na mase upečatljivije od bilo koje naučne istine. Oslanjajući se na dualističke arhetipske predstave o svetlosti i tami, bogu i demonima, dobru i zlu, životu i smrti, ljubavi i mržnji, istini i laži, Amfilohije dolazi do etičke koncepcije jezika – jezik se u ovoj zastrašujućoj religijskoj manipulaciji transformiše u moralnu, odnosno nemoralnu kategoriju. Biblijska citatnost i aksiologija računaju na jak perlokucijski efekat i visok stepen manipulativnosti, jer aktiviraju sakralni tekst prema kojem vernik već ima ilustrativan, afirmativan odnos.

Svetu funkciju Srpske pravoslavne crkve kao „čuvarke” rodoljublja potvrđuje opet klerikalni diskurs:

Na drugoj strani su oni koji više od svoga crnogorskog doma ljube sopstveni srpski rod, a kroz taj rod, čućete ih kako upravo ljube Božiju Svetinju, i srešćete tamo crkvene ljude i u sred njih, kao najvišu čuvarku gore opisanog rodoljublja u Crnoj Gori, prepoznaćete Pravoslavnu Crkvu sa njenim svetim podvižnicima i mučenicima²⁰.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ G. PEROVIĆ: *Rodoljublje i domoljublje, Sveviđe*. „List Eparhije budimljansko-nikišićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 25.

Dakle, u nacionalističko-klerikalnom interaktivnom kontekstu proizvodi se veoma moćan diskurs koji negira crnogorski identitet, što izuzetno otežava koegzistenciju crnogorskog i srpskog identitetskog modela u semiotičkom prostoru Crne Gore. Nažalost, u identitetskoj naraciji jasno su uočljive nacionalističke strategije i retorika, koje se najviše ogledaju u jezičkoj situaciji, odakle zahvataju i sve ostale jedinice kulture. Nacionalizam je ključna ideologija nezrelih sociokulturnih zajednica, čija se infantilnost ogleda u potrebi pojačane mitologizacije, koja postaje osnovna strategija tumačenja i reprezentacije stvarnosti, identiteta, kolektivne memorije i kulture u celini. Taj proces je obavezno praćen biblijskom citatnošću, a kad se na Balkanu aktiviraju hrišćanske svetinje i manipuliše sakralnim znakovima, to uvek ima manje ili više prikrivenu postkolonijalnu konotaciju, jer je otpor islamu i dalje jedna od osnovnih ideologema.

Stavovi o jeziku u Crnoj Gori, kao osnovnoj identitetskoj strukturi, artikulišu se u okviru četiri diskursa: klerikalnog, pesničkog, političkog i naučnog (lingvističkog), od kojih najslabiju recepciju i perlokucijski efekat ima naučni diskurs. Pri tom se mitologizacija javlja kao proces koji zahvata sva četiri diskursa, a posebno je kobna u slučaju naučno zasnovane identitetske naracije. Religijska i pesnička logika napajaju se semiotičkom energijom biblijskog prototeksta pa nadjačavaju naučnu argumentaciju u definisanju identitetskih modela, pri čemu mitološki nacionalistički diskurs nezadrživo prodiere u naučni, što rezultira brojem sociokulturnih anomalijama, posebno u sferi komunikacije. U tako poremećenom interaktivnom okviru artikuliše se i pesnička istina o crnogorskom jeziku, pa iz pesničkog diskursa stižu izuzetno agresivne identitetske poruke, koje crnogorski identitet vezuju za komunističku ideologiju, a pojedini književnici, ne baš pesničkim jezikom, izlivaju svoju mržnju što prema Crnogorcima, što prema komunistima:

Treba reći prosto, jasno i istinito: pokušaj novokomponovanih „Crnogoraca” da srpski jezik preimenuju u „crnogorski” jezik jeste strašna i smiješna mahinacija, stara preko šezdeset godina. To je opasna i komična političkantska igra koju su započeli Josip Broz i njegovi komunisti prije šezdeset godina. A nastavljaju je klonirani komunistoidni đaci kumrovačke i dukljanske škole [...]. Jezivo komunistoidno kloniranje Crnogoraca, vidljivo i nevidljivo, traje i danas²¹.

²¹ Ž. KOMANIN: *Maća, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003, s. 37.

Međutim, ni crnogorski nacionalisti nisu ništa manje agresivni u svojim obračunima sa onima koji ugrožavaju nadaleko čuven sklad njihovog takođe uzvišenog nacionalnog bića. Klerikalna demagogija koja se plasira iz Crnogorske pravoslavne crkve izuzetno je preteća i u svojoj osnovi nehrišćanska, a crkva je sebi dala za pravo da se bavi čak i usko lingvističkim problemima standardizacije crnogorskog jezika:

Ime crnogorskog jezika mora pokrivati sopstvene, a ne tuđe jezičke sadržaje i nadamo se da su toga svjesni svi članovi Savjeta za standardizaciju crnogorskog jezika. Neshvatljiva je namjera onih koji bi da nas u nezavisnoj Crnoj Gori potpuno duhovno i jezički obezliče. CPC im poručuje da ne podrivaju temeljne crnogorske vrijednosti jer „sve su sile slabe i ništavne za onog koji pravo misli”²².

Zajedno sa „svetovnim” nacionalistima, crkveni velikodostojnici učestvuju u izgradnji kulta Vojislava P. Nikčevića, proglašavajući ga za lingvističkog genija i mitologizujući crnogorski jezik pomoću istih strategija kojima se služi i srpski nacionalizam:

Da je jezik božje djelo i kao takav vječno, potvrđuje, evo, i crnogorski jezik koji je uprkos progonima, zabranama, zatiranjima ostao da živi u crnogorskom narodu, a zahvaljujući naučniku, počivšem Vojislavu Nikčeviću i njegovim saradnicima i istomišljenicima postao službeni jezik u našoj nezavisnoj državi²³.

Pozivajući se na svoje pravo na samobitnost, crnogorski pesnici za decu uključuju se u proces „beatifikacije”, ali im je glavni cilj ipak lov na izdajnike i srpske špijune, jer je u crnogorskom identitetskom inženjeringu veza sa srpskim identitetskim jedinicama nepodnošljiva, neprihvatljiva i veoma opasna po samobitnost:

S nipodaštavanjem i sarkazmom profesorica²⁴ se osvrće na „moćne, mitskim oreolom ovenčane pokojnike i njihov jezik” aludirajući na najvećeg crnogorskog lingvistu i istoričara crnogorskog jezika Vojislava Nikčevića. Nimalo duhovito, još manje humano!

²² „Crnogorska pravoslavna crkva” 2008, s. 24.

²³ МИХАИЛО: *Bog je stvorio jezik kao formu vječnosti* [pozdravna riječ na simpozijumu o akademiku Vojislavu Nikčeviću]. „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 29/2008, s. 86.

²⁴ Misli se na profesoricu Tatjanu Bečanović, autorku ovog teksta, koja je crnogorske nacionaliste u polemici oko standardizacije nazvala natcrnogorcima.

„Zaobljena i punačka floskula o čistom crnogorskom jeziku, mimo sve druge jezike na svijet – piše dalje gospođa Bečanović, čas ekavski, čas ijekavski (kad hoće da se posprda) – da je namerna, ličila bi na parodiju, ali je nažalost sročena iz čistog i nepatvorenog neznanja, pa ne možemo konstatovati da je počinjen greh prema jeziku, prema istini, časti, moralu i ostalim mitskim zverima”. Eto šta natcrnogorci koriste, ističe gospođa Bečanović, da onemoguće „jedine lingviste i doktore književnosti sa neka-kvim diplomama i naučnim zvanjem”²⁵.

Nažalost, svaki pokušaj dekonstrukcije nacionalističkih floskula rezultira stigmatizacijom kritičara, koja stiže iz nacionalističko-klerikalnih i političkih centara moći. Nacionalistički model mišljenja ne podnosi ruganje kao ključnu interakcijsku strategiju polemičkog diskursa, a njegova semiotička aktivnost ograničena je na proizvodnju efemernih svetinja, koje proglašavaju u dosluhu sa crkvom, vernom „čuvarkom” poretka. Upravo zbog tog jakog nagona za konzerviranjem i zaustavljanjem kretanja, aktuelni crnogorski režim veoma je saradljiv sa crkvama (Crnogorskom, Srpskom i Islamskom), a hraneći njihov anatanizam, on obezbeđuje sebi slabe saveznike, čija ga moć ne može ugroziti ni u jednom trenutku. Stoga je klerikalna demagogija veoma štetna i po crnogorski i po srpski identitetski model, jer ih udaljava od građanskog, liberalnog i demokratskog koncepta, a približava kleronacionalističkom, koji je izuzetno rigidan i nesklon dijalogu, posebno kad su u pitanju prava manjinskih grupa. Međutim, na obostrano zadovoljstvo popova i političara, religija buja na prostoru bivše Jugoslavije a „široke narodne mase” opterećuju se težinom svetinja i mitskih čudovišta, koja im proždiru svaku želju za preispitivanjem i prevrednovanjem poretka, a time i za eventualnom pobunom. Konzerviranje režima Mila Đukanovića zasnovano je na stalnim identitetskim sukobima koji slabe građane Crne Gore i oduzimaju im političku moć, jer ih uz pomoć crkve, ove ili one, režim pretvara u robove nacionalnih svetinja, ovog ili onog jezika, kosovske ili dukljanske mitologije. Svi politički programi vladajuće Demokratske partije socijalista počinju i završavaju se pričom o identitetu, odnosno o snaženju crnogorskog identitetskog modela u sred Crne Gore. Međutim, upravo je taj režim na veoma perfidan način oslabio crnogorski identitet usvajanjem ultranacionalističkog Pravopisa 2008. godine i nasilnim uvođenjem jezičke reforme u škole. Tako je crnogorski identitetski model rascepljen na jotovani i nejotovani, a među njima

²⁵ D. ĐURIŠIĆ: *Smijem li biti svoj?* „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 29/2008, s. 76.

izazvan žestok sukob, pri čemu režim mudro podržava intelektualno i semiotički slabije – jotovane, koji su nosioci i retrogradnog kulturnog modela, zasnovanog na konzervativnim klerikalnim, nacionalističkim, ruralnim, plemenskim i muško-šovinističkim, odnosno mizoginim ideologemama. Na taj način proizvodi se izuzetno jak režimski konzervans, koji svoju Domovinu lansira u sami vrh izuzetno žestoke južnoslovenske konkurencije. Ipak je u oblasti režimskog konzerviranja Crna Gora lider u regionu – nijedan južnoslovenski lider nije već tako star, a tako mlad kao Milo Đukanović.

I da zaključimo, jezičko pitanje je identitetsko pitanje broj jedan na bivšem srpskohrvatskom prostoru, jer se na osnovu jezika izvode ostali elementi identitetskog stabla. Ako je signal u osnovnoj, jezičkoj bazi „pogrešan”, odatle izrasta pogrešan ili tuđ identitetski model, koji kao mitsko čudovište proždire identitetske jedinice Drugog. U južnoslovenskoj semiosferi još uvek je na snazi Vukova „istina” da su svi štokavci Srbi, a srpski nacionalisti u Crnoj Gori izvlače „logičan” zaključak – pošto Crnogorci govore srpskim jezikom, oni i nisu Crnogorci nego su Srbi. Odatle i proizlazi neophodnost imenovanja jezika u Crnoj Gori prema imenu države, da bi se zaustavilo dalje urušavanje crnogorskog identitetskog stabla. Fleksibilnost identitetskih granica povećava se u slučaju jednog istog jezika, što presudno utiče na formiranje identitetskih modela u južnoslovenskoj semiosferi, pri čemu pisci koji spadaju u dva ili više književnih kanona čine tačku preseka nacionalnih kultura.

Između religijskih i nacionalističkih kodova na Balkanu uspostavljene su izuzetno čvrste veze, a komunistički diskurs, budući da se organizovao kao izrazito antinacionalistički i ateistički, sa ključnom ideologemom bratstva i jedinstva, razgrađuje se podjednako žestinom iz svih nacionalističko-klerikalnih centara moći. Samoidentifikacijski procesi u Crnoj Gori odvijaju se pod velikim pritiskom naracije o srpstvu, koja se artikuliše u okviru brojnih diskursa, a semiotička moć srpske kulture omogućava joj veoma širok radijus dejstva. Semiotičnost srpstva izgrađuje se u najrazličitijim tipovima diskursa: religijskom, književnom, političkom, folkornom, ideološkom, medijskom, a u crnogorskoj semiosferi emituje se veliki broj tekstova u kojima se srpstvo uzdiže na nivo svetinje i propagira kao jedini mogući identitetski model, što u znatnoj meri otežava koegzistenciju crnogorskog i srpskog identiteta.

Bibliografija

- BANDIĆ M. I: [odrednica] *Polemika*. U: *Rečnik književnih termina*. Beograd, Nolit, 1986.
- DANILO episkop, Amfilohije episkop: *Nema ljepše vjere od hrišćanske*. Ostrog, Manastir Ostrog, 2005.
- ĐURIŠIĆ D.: *Smijem li biti svoj?* „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 29/2008.
- ĐUROVIĆ Ž.L.: *Čuvaj vjeru svojih predaka*. „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 20/2006.
- HOL E.: *Nemi jezik*. Beograd, Beogradski izdavačko-grafički zavod, 1976.
- IVANETIĆ N.: *Govorni činovi*. Zagreb, Zavod za lingvistiku Filozofskog fakulteta, 1995.
- JOVANOVIĆ B.: *Časni zastupnici i branitelji jezika srpskoga i naše duhovnosti!* „Raspeće jezika srpskoga” br. 2/2005.
- JOVANOVIĆ G.: *Davno je kršten moj jezik, a Bog je bio kum, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.
- KATNIĆ-BAKARIĆ M.: *Stilistika dramskog diskursa*. Zenica, Vrijeme, 2003.
- KOMANIN Ž.: *Maća, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.
- LEŠIĆ Z.: *Teorija književnosti*. Beograd, Službeni glasnik, 2008.
- LOTMAN J.M.: *Semiosfera*. Novi Sad, Svetovi, 2004.
- MIHAILO: *Bog je stvorio jezik kao formu vječnosti* [pozdravna riječ na simpozijumu o akademiku Vojislavu Nikčeviću]. „Lučindan, glas Crnogorske pravoslavne crkve” br. 29/2008.
- MILOSAVLJEVIĆ P.: *Teorija književnosti*. Beograd, Zavod za udžbenike i nastavna sredstva, 1997.
- OGDEN Ch.K., RICHARDS I.A.: *Značenje značenja*. Sremski Karlovci/Novi Sad, Izdavačka knjižarnica Zorana Stojanovića, 2001.
- ORAIĆ-TOLIĆ D.: *Teorija citatnosti*. Zagreb, Grafički zavod Hrvatske, 1990.
- PEROVIĆ G.: *Rodoljublje i domoljublje, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.
- RADOVIĆ A.: *Između jezika ljubavi i jezika mržnje, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.
- ŠARIĆ B.: *Govori srpski da te čitav svet razume, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.
- ZONJIĆ B.: *Crnogorci su Srbi a njihov jezik je srpski, Svevide*. „List Eparhije budimljansko-nikšićke za vjeronauku, hrišćansku kulturu i život crkve” br. 7/2003.

Tatjana Đurišić-Bečanović

Constructing Montenegrin Identity between the Serbian and Montenegrin Nationalist Discourse

Summary

The author of this paper studies the identity of semiosis, and in particular the influence on polemical discourse on the formation of identity patterns, which were (re-)defined after the breakup of Yugoslavia.

The disintegration of the Yugoslav semiosphere resulted in disintegration of language standards and nationalist oppression of language that becomes the primary means of mythologizing, the main carrier of the identity of the most vulnerable victim of a nation, the guardian of the sacred past and archetypal truth about us. Yugoslav identity was destroyed, as well as the myths and cults which had always been the basis of the Yugoslav identity, always seen as a fragile nation, polyphonic, dispersive and heterogeneous, never sufficiently strong and coherent, making it susceptible to disintegration.

The aesthetic function was pushed to the margins of the communicative process in the polemical discourse; while at the forefront there appeared the appellative and conative functions of the language, due to its specific structure and polemical instances. The affective principle of polemical instances affects polemical discourse coded in units of verbal chaining on whose emotional exaltation was based interaction, focused on the dissonant speech acts. Polemically encoded emotionality is inextricably linked with the ideology, while the means by which the emotional discourse was modified and adjusted in the debate was especially dissonant and subversive, which is why the ideological (in value) point of view becomes dominant in the organization of polemical statements.

Keywords: the Kosovo mythology, semiotic identity, Yugoslav semiosphere, polemical discourse

Tożsamość narodowa Josipa Broza Tity

Mystyfikacje i fakty

Każdy badacz zajmujący się życiem Josipa Broza Tity na pewno zetknął się z szeregiem nieprawdopodobnych teorii związanych z jego tożsamością i pochodzeniem. Oczywiście w znakomitej większości nie mają one żadnego uzasadnienia i potwierdzenia w źródłach historycznych. Opierają się przede wszystkim na niesprawdzonych domysłach i mitomańskich mistyfikacjach. Rozsiewane przez politycznych wrogów Tity plotki i zazwyczaj kłamliwe pogłoski w dużej mierze spełniły swą funkcję – nadwyreżyły polityczny wizerunek jugosłowiańskiego marszałka. W efekcie bardzo trudno dziś sprostować zafałszowane informacje o jego życiu. Zwraca na to uwagę Nikita Bondarev, współczesny rosyjski biograf Tity:

niestety, oficjalnie jugosłowiańscy naukowcy wciąż nie sprzeciwili się z całą stanowczością sympatykom tanich sensacji, którzy początkowo publikowali w wydawnictwach brukowych, a teraz wzniesli się na wyższy poziom, drukując już nawet sześciuset stronicowe monografie¹.

Kim tak naprawdę był Tito? To pytanie po raz pierwszy postawiono w okresie II wojny światowej. Początkowo uważano, że Tito to organizacja lub nawet kobieta². Według wybitnego biografy Josipa Broza – profe-

¹ Н. БОНДАРЕВ: *Загадка Тито. Московские годы Иосипа Броза (1935–1937 гг.)*. Москва 2012, s. 8 (tłum. – P.Ż.).

² Zob. J. WOYDYŁO: *Tito jakiego nie znamy*. Warszawa 1992, s. 4–5.

sora Jožego Pirjevca, źródłem większości mistyfikacji była opinia Draży Mihajlovicia wygłoszona po kilku spotkaniach z jugosłowiańskim marszałkiem w 1941 roku³. Otóż Mihajlović i Tito w rejonie Ravnej Gory dwukrotnie rozmawiali na temat wspólnej walki z okupantem. Po raz pierwszy spotkali się 19 września w Struganiku. Jak wspominał sam Tito: „Draža Mihajlović, nie wiem z jakich powodów, wtedy i długo później utrzymywał, że jestem Rosjaninem”⁴. Dla przywódcy четників niezrozumiałe było, dlaczego Tito mówi z „dziwnym akcentem” i ukrywa swoje prawdziwe personalia. Miał się on wówczas przedstawić w taki oto sposób: „»Jestem Tito«. Na pytanie, dlaczego nie przedstawił się swoim pełnym imieniem i nazwiskiem, Tito miał odpowiedzieć: »Pewnego dnia je poznać«. Później, w trakcie rozmowy stwierdził: »Przybywam z gór«”⁵. Do drugiego spotkania obu dowódców doszło 27 października 1941 roku w wiosce Brajići. Według świadka tego zdarzenia Sretena Žujovicia:

Na tym spotkaniu Tito mówił niewiele. Draža Mihajlović słuchał go bardzo uważnie i nie potrafił sobie wytłumaczyć, dlaczego Tito mówi po serbsku z kajkawskim akcentem. To zrodziło w nim przekonanie, że Tito jest Rosjaninem. W trakcie tych dwóch spotkań Draža Mihajlović utwierdził się w tym przeświadczeniu. Wierzył w to przez dłuższy czas⁶.

Mihajlović uważał, że człowiek, z którym prowadził rozmowy, to tak naprawdę Viktor Z. Lebedev, radca handlowy ambasady radzieckiej w Belgradzie. Taką też informację serbski komendant przekazał Brytyjczykom. Dotarła ona także do Niemców i serbskich formacji kolaboracyjnych⁷.

Oczywiście można zastanawiać się, dlaczego Tito nie ujawnił wówczas przed Mihajloviciem swej tożsamości i faktycznej narodowości. Wydaje się, że zrobił to celowo z jednego tylko powodu. Mianowicie, marszałek sam wspominał, że w trakcie pierwszego spotkania Mihajlović – przekonany, że Tito to Rosjanin – źle mówił o Chorwatach:

³ J. PIRJEVEC: *Tito in tovariši*. Ljubljana 2011, s. 105–106.

⁴ N. MILOVANOVIĆ: *Kontrarevolucionarni pokret Draže Mihailovića*. Izdaja. Beograd 1983, s. 92.

⁵ W.R. ROBERTS: *Tito, Mihailovic and the allies 1941–1945*. New Jersey 1973, s. 40.

⁶ V. DEDIJER: *Novi prilozi za biografiju Josipa Broza Tita*. T. 1. Rijeka–Zagreb 1980, s. 307.

⁷ J. PIRJEVEC: *Tito...*, s. 105–106.

On, kiedy go spytałem, co myśli o kwestii narodowościowej, stwierdził jednoznacznie, że Chorwaci, muzułmanie i pozostali muszą zostać najsurowiej ukarani, a po dokonanej zemście zostaną całkowicie podporządkowani Serbom. Ponieważ się temu sprzeciwiłem, powiedział, że jego stanowisko jest całkowicie słuszne, ponieważ wszyscy Chorwaci są winni za zbrodnie ustaszy, wszyscy oni są ustaszami i zdrajcami, którzy sprzedali Jugosławię Niemcom⁸.

Tito swoje prawdziwe imię – Josip Broz – ujawnił dopiero 22 grudnia 1942 roku w trakcie przemówienia wygłoszonego w Cazinie na obszarze tzw. Republiki Bihackkiej. Nie ukrywał już wówczas i tego, że jest robotnikiem i Chorwatem z Zagorja. Do ujawnienia się skłonił go fakt, że władze niemieckie zdążyły już poznać jego tożsamość⁹.

Dezinformacja powstała na skutek podejrzeń Mihajlovicia wprowadziła wiele zmieszania w alianckich oraz niemieckich kręgach wywiadowczych¹⁰. Do dziś pokutuje przekonanie o rosyjskim pochodzeniu Tity. Wciąż też powstają coraz to nowsze i bardziej fantastyczne teorie dotyczące jego tożsamości.

Czy Tito był Polakiem?

Istnieje też wiele niepotwierdzonych historycznie teorii o rzekomym polskim pochodzeniu Tity. Dla nas najciekawsza wydaje się ta przytoczona przez Nedeljka Kujundžicia. Według niej prawdziwy Josip Broz zginął w trakcie desantu na Drvar w maju 1944 roku. Później na wyspie Vis znalazł się jego sobowtór, którego podstawili mający tam swoją bazę Brytyjczycy. Rzekomy sobowtór Tity miał być Polakiem z dowodzonego przez generała Władysława Andersa 2. Korpusu Polskiego. Jego pochodzenie zdradzał ponoć polski mundur przerobiony na partyzancki. Według tej wersji sobowtór Tity był polskim hrabią, co miało tłumaczyć fakt, iż prezydent Jugosławii znał języki obce i grał na fortepianie¹¹. Istnieje też równie fantastyczna teoria, iż Tito był synem polskiej hrabiny i jej zarządcy Ambroza z Segedynu¹².

⁸ N. MILOVANOVIĆ: *Kontrarevolucionarni pokret...*, s. 92. Pod koniec życia Tito żałował, iż „wówczas nie zlikwidowali armii Draży”, zob. J. BROZ TITO: *Autobiografska kazivanja*. T. 1. Beograd 1982, s. 270.

⁹ J. PIRJEVEC: *Tito...*, s. 124–125.

¹⁰ V. DEDIJER: *Novi prilozi za biografiju Josipa Broza Tita*. T. 2. Rijeka–Zagreb 1981, s. 15.

¹¹ Zob. N. KUJUNDŽIĆ: *Hrvati u stoljeću smrti*. Zagreb 2000, s. 94–96.

¹² M. JOKIĆ: *Tajni dosije Josip Broz*. Arandelovac 2004, s. 135. Por. A. MATUNOVIĆ: *Enigma Broz. Ko ste vi druže predsjedniče?*. Beograd 2000.

Chcąc sprawdzić tę teorię, dowiadywałem się wśród polskich dyplomatów i tłumaczy, którzy mieli styczność z Josipem Brozem, czy znał on choć trochę język polski. Nikt jednak nie potwierdził tej tezy.

Człowiek o wielu tożsamościach

Josip Broz Tito był szkolonym w Moskwie zawodowym rewolucjonistą i agentem Kominternu. Pierwszy pobyt Broza w Rosji obejmuje lata 1915–1920, gdy trafił tam jako austriacki jeńiec. Wstąpił wtedy do partii bolszewickiej i już wówczas używał pierwszego zmienionego nazwiska (Josip Brozović)¹³. Po powrocie do SHS w 1920 roku Tito coraz częściej używał pseudonimów i cudzych nazwisk, co wiązało się ze wzrostem jego aktywności politycznej. Dowiadujemy się o tym między innymi z formularza, jaki wypełnił w Moskwie w roku 1935, na początku swojego drugiego pobytu w ówczesnej stolicy światowego komunizmu. W formularzu tym, w rubryce *Pseudonimy partyjne i ksywki*, wpisał: „Georgijewić, Tito, Rudi, Valter, Pepo”. Natomiast w rubryce *Narodowość* widnieje: „Chorwat”, zaś jego moskiewski adres to Hotel Lux¹⁴. Tam właśnie mieszkał Josip Broz Tito podczas pobytu w Moskwie w latach 1935–1937. W Kominternie był znany pod imieniem Fridrich Fridrichowicz Valter¹⁵. Tak też zawsze zwracał się do niego w osobistych kontaktach Stalin¹⁶.

W Hotelu Lux mieściła się tajna siedziba Kominternu, gdzie szkolono agentów, przygotowując ich do pracy w różnych częściach świata. Należy podkreślić, iż wszyscy agenci Kominternu byli przede wszystkim funkcjonariuszami sowieckich służb specjalnych. Komintern z kolei funkcjonował *de facto* jako centrala światowej rewolucji¹⁷.

W Moskwie Tito doskonalił swoje umiejętności w zakresie walki rewolucyjnej i służby wywiadowczej, uczestnicząc w specjalnych kur-

¹³ J. BROZ TITO: *Autobiografska...*, s. 26–50; Н. БОНДАРЕВ: *Загадка Тито...*, s. 38–39.

¹⁴ Ten pochodzący z rosyjskich archiwów dokument został opublikowany w: P. SIMIĆ, Z. DESPOT: *Tito strogo poverljivo. Arhivski dokumenti*. Beograd 2011, s. 61–62. W sumie szacuje się, iż Tito używał około 70 pseudonimów, zob. V. DEDIJER: *Novi pri-lozi...*, t. 2..., s. 340–341.

¹⁵ Ю.С. ГИРЕНКО: *Сталин – Тито*. Москва 1991, s. 41.

¹⁶ V. DEDIJER: *Dokumenti 1948*. T. 1. Beograd 1979, s. 27. W czasie II wojny światowej na pseudonim Valter przychodziły też skierowane do Tity depesze z Moskwy. Co wskazuje na to, iż Tito wciąż uważany był tam za czynnego sowieckiego agenta.

¹⁷ Zob. Ф.И. ФИРСОВ: *Секретные коды истории Коминтерна 1919–1943*. Москва 2007.

sach. Szkolenie polegało między innymi na zdobywaniu umiejętności podszywania się pod inne osoby¹⁸.

W latach 1938–1940 Broz już jako wytrawny agent Kominternu pod wieloma fałszywymi tożsamościami działał w różnych częściach Europy. Jednak tylko jako Valter był w tym okresie znany w sowieckiej centrali, którą zresztą odwiedzał¹⁹.

Pochodzenie

Według niepotwierdzonych danych rodzinę Broz w Zagorju po raz pierwszy wspomina się w dokumentach z roku 1554. Pierwszym znanym przodkiem marszałka był Ambroży Broz, właściciel „trzech dymów”²⁰. Co ciekawe, zwolennicy spiskowej teorii domniemają, iż Tito tak naprawdę nazywał się Josua Ambroz i był z pochodzenia polskim Żydem²¹. Vladimir Dedijer, pierwszy biograf i były sekretarz Tity, podaje, że istnieją trzy teorie wyjaśniające, skąd rodzina Brozów przybyła do Zagorja: z pogranicza bośniacko-dalmatyńskiego, z Istrii bądź z Przymorza²².

Na wielu dokumentach stwierdzających tożsamość Tity, również na tych wystawionych na imię Josip Broz, widnieją różne daty jego narodzin²³. Oczywiście w socjalistycznej Jugosławii urodziny marszałka obchodzono 25 maja („Dzień Młodości”). Jednak według zapisów księgi metrykalnej parafii Tuhelj Josip Broz urodził się 7 maja 1892 roku w Kumrovcu (Zagorje). Ochrzczony został następnego dnia. Jego rodzicami byli Franjo Broz i Marija Javeršek²⁴. Ojciec był Chorwatem, natomiast matka Słowenką. Nie było w tym nic dziwnego, ponieważ Kumrovec leży na styku chorwacko-słoweńskiej granicy etnicznej (rzeka Sutla), która w okresie istnienia Austro-Węgier była mniej wyraźna²⁵.

¹⁸ Н. БОНДАРЕВ: *Загадка Тито...*, s. 156, 165–168, 176–177; zob. R. VON MAYENBURG: *Hotel Lux*. München 1978, s. 229–230; por. S. EILETZ: *Titova skrivnostna leta v Moskvi (1935–1940)*. Celovec 2008, s. 29–31.

¹⁹ V. DEDIJER: *Novi prilozi...*, t. 2..., s. 327–339.

²⁰ Ibidem, s. 140.

²¹ http://hr.metapedia.org/wiki/Josua_Ambroz_Tito (dostęp: 20.12.2014). Nazwisko Broz na pewno pochodzi od imienia Ambroz (Ambroży), jednak nie jest to imię żydowskie.

²² V. DEDIJER: *Novi prilozi...*, t. 1..., s. 8–9.

²³ Zob. P. SIMIĆ: *Tito. Zagadka stulecia*. Tłum. D. CIRLIĆ-STRASZYŃSKA, D.J. ĆIRLIĆ. Wrocław 2011, s. 21–26.

²⁴ Najstarsze dane o rodzinie Javeršek sięgają XV wieku, zob. V. DEDIJER: *Novi prilozi...*, t. 2..., s. 135–138, 176–180; P. SIMIĆ, Z. DESPOT: *Tito strogo...*, s. 39–41.

²⁵ J. PIRJEVEC: *Tito...*, s. 16–17.

Wczesne dzieciństwo Tito spędził w domu swojego dziadka Martina Javerška, który mieszkał po drugiej stronie rzeki Sutly, w słoweńskiej wiosce Podsreda. Z tego powodu jego macierzystym, pierwszym językiem tak naprawdę był słoweński. Dlatego też, kiedy w wieku 7 lat młody Josip wrócił do Kumrovca i rozpoczął naukę w szkole podstawowej, miał problemy, ponieważ nie znał języka chorwackiego. Musiał zatem powtarzać pierwszą klasę, żeby się go nauczyć²⁶.

Język Josipa Broza Tity

Już w okresie II wojny światowej językiem Tity interesowała się specjalna policja kolaboracyjnej „Serbii Nedicia”. Według jednego z jej raportów z 13 grudnia 1943 roku Tito „mówi jakimś zepsutym serbskim językiem, który podobny jest do kajkawskiego”²⁷.

Przed kilkanaście laty ujawniono raport Agencji Bezpieczeństwa Narodowego USA (NSA) zatytułowany *Czy prezydent Jugosławii Tito naprawdę jest Jugosłowianinem?*. Dokument ten powstał pod koniec lat 70. XX wieku. Amerykanie zawarli w nim analizę, w której starali się odpowiedzieć na pytanie, czy Josip Broz Tito faktycznie pochodził z obszaru ówczesnej Jugosławii. Podstawą jej przeprowadzenia był język jednego z przemówień Tity, wygłoszonego w 1977 roku. W raporcie autorzy powołują się ponadto na osławioną relację Draży Mihajlovicia z 1941 roku. Amerykańscy analitycy, zasugerowawszy się wypowiedzią przywódcy serbskich czetników, wywnioskowali, że serbsko-chorwacki nie jest ojczystym językiem Tity i że robi on błędy typowe dla Polaka czy Rosjanina, który nauczył się tego języka jako obcego. Tutaj analitycy NSA zwracają uwagę na jego rzekomy „obcy akcent”. Amerykanie w raporcie wymieniają kilka cech mowy Tity, które ich zdaniem nie są typowo południowosłowiańskie, wśród nich zaś są:

I. Model palatalizacji:

1) przed „i”

a) „l” konsekwentnie ulega palatalizacji w nagłosie i w śródgłosie:

– *l’ičnost*

– *u republ’ici*

b) „n” ulega częstej palatalizacji, kiedy znajdzie się w śródgłosie:

– *o mnogim aktueln’im pitanjima*

– *građan’ima*

²⁶ V. DEDIJER: *Novi prilozi...*, t. 1..., s. 23–26. W ówczesnych szkołach chorwackich językiem wykładowym był już chorwacki w wersji ńtokawskiej.

²⁷ P. SIMIĆ, Z. DESPOT: *Tito strogo...*, s. 130.

- c) inne spółgłoski ulegają palatalizacji sporadycznie, kiedy znajdują się w śródgłosie:
 - *najv'išim rukovodiocima*
 - *prošle god'ine*
- 2) przed „e”
 - a) „l” ulega częstej palatalizacji w nagłosie, a stale w śródgłosie:
 - *gl'edišta*
 - *da svoje pogl'ede*
 - b) „n” ulega częstej palatalizacji, kiedy znajdzie się w nagłosie i w śródgłosie:
 - *naše n'esvrstane pol'itike*
 - *pedesetpete godin'e*
 - c) inne spółgłoski ulegają palatalizacji sporadycznie, kiedy znajdują się w śródgłosie:
 - *sm'etnja*
 - *kr'etanje*.

II. Błędy morfologiczne:

- 1) fleksja
 - a) deklinacja:
 - *sa domaćinama* zamiast *domaćinima*
 - *između dvije zemalja* zamiast *između dvije zemlje*
 - *u razgovorim* zamiast *u razgovorima*
 - b) koniugacja
 - *došlo su do izražaja podudarna gledišta* zamiast *došla su do izražaja podudarna gledišta*
- 2) derywacja
 - a) *mogućno* zamiast *moguće*
 - b) *nebezbednost* zamiast *bezbednost*.

Najbardziej frapująca jest jednak końcowa konkluzja analityków NSA:

W świetle powyższych faktów opartych na analizie sposobu mówienia Tity logicznym byłoby założenie, że nie jest on Jugosłowianinem. Można jedynie przypuszczać, jaka jest tożsamość Josipa Broza. Jest on być może Rosjaninem lub Polakiem. Zamiana mogła zostać przeprowadzona przed II wojną światową, ponieważ Draža Mihajlović już w 1941 roku zwrócił uwagę na jego wymowę. Najbardziej prawdopodobnym momentem tej zamiany były lata trzydzieste, kiedy Tito żył w konspiracji i był jeszcze nieznany²⁸.

²⁸ *Is Yugoslav President Tito Really a Yugoslav?* Dostępne w Internecie: http://www.nsa.gov/public_info/_files/cryptologic_spectrum/is_yugoslav.pdf (dostęp: 20.12.2014).

Raport NSA nawiązuje tutaj do znanej teorii spiskowej mówiącej, iż prawdziwy Josip Broz zginął w czystkach stalinowskich lat 30. minionego wieku²⁹. Czytając jednak te konkluzje nie sposób pozbyć się wrażenia, że fundamentem tej analizy była relacja Mihajlovicia. Jego tezę uznano za niepodważalną. Poza tym sama analiza językoznawcza sposobu mówienia Tity wydaje się przeprowadzona tendencyjnie – tak, by potwierdzała relację serbskiego generała.

Współczesny amerykański sławista Marc L. Greenberg twierdzi, że analiza NSA jest niewiarygodna. Według niego błąd badaczy polega przede wszystkim na nieuwzględnieniu w analizie rodzimego chorwackiego dialektu Tity z okolic Kumrovca. Nawiasem mówiąc, podobny błąd popełnili dawniej analitycy radzieccy: badając język przemówień Johna F. Kennedy'ego, nie wzięli pod uwagę jego typowo bostońskiej wymowy „r”. Greenberg zwraca uwagę, iż palatalizacja „l” przed „i” i „e” jest charakterystyczna dla obszaru Kumrovca. Zdaniem amerykańskiego sławisty, „jugosłowiański marszałek mówił w języku serbsko-chorwackim z akcentem pochodzącym z czasów jego dzieciństwa”³⁰.

Jeszcze bardziej rozbudował tę tezę profesor Marko Snoj, językoznawca ze Słoweńskiej Akademii Nauki i Sztuki. Według niego Tito zachował w swojej mowie elementy kozjansko-bizeljskiego dialektu języka słoweńskiego. To właśnie one uwidoczniły się w analizie NSA. Jugosłowiański przywódca w dzieciństwie mówił *po bizeljsko* i to tak naprawdę był jego pierwszy język³¹. Należy tutaj zaznaczyć, iż dzieciństwo Tity przypadało na XIX wiek, dlatego też bizeljski dialekt, którym mówił, był archaiczny. Co przesądzało o specyfice języka mówionego marszałka³².

²⁹ Według tej wersji prawdziwy Josip Broz nie miał dwóch palców, które stracił podczas pracy jako ślusarz. Natomiast fałszywy Tito miał wszystkie palce i to rzekomo jest dowód na jego zamianę przez sowieckie służby.

³⁰ M.L. GREENBERG: *What Makes a Language?* Dostępne w Internecie: <http://slavist-semistrunnik.blogspot.com/2013/11/what-makes-language.html> (dostęp: 20.12.2014).

³¹ Informację tę uzyskałem w Lublanie bezpośrednio od M. Snoja. Według słoweńskich lingwistów również język okolic Kumrovca należy do kozjansko-bizeljskiego dialektu, zob. M. ŠEKLI: *Zemljepisnojezikovna členitev kajkavščine ter slovensko-kajkavska jezikovna meja*. „Slovenski jezik” 2013, t. 9, s. 35.

³² W latach późniejszych Tito zatracił znajomość języka słoweńskiego w mowie. Rozumiał jednak, gdy mówiono do niego po słoweńsku. Znana też jest anegdota dotycząca wspólnych polowań Tity i Stanego Dolanca. Ten ostatni zbierał grzyby, by później je zaserwować. Tito wspominał wówczas znane mu z dzieciństwa zamiłowanie Słoweńców do grzybobrania. Po tym wydarzeniu Stane Dolanc został okrzyknięty „Wielkim Grzybiarzem”.

W mediach południowosłowiańskich raport NSA został ogłoszony prawdziwą sensacją. Słoweński kanał POP TV w cyklu „Preverjeno!” wyemitował w 2013 roku program dotyczący tego raportu. Reporterzy, sprawdzając wiarygodność dokumentu NSA, dotarli do ludzi nauki i rodziny Tity. Między innymi Jože Pirjevec i Marko Snoj w swoich wypowiedziach odrzucili tezy analityków amerykańskiej agencji. Również żyjąca do dzisiaj w Podsredzie i Kumrovcu rodzina marszałka nie ma wątpliwości, iż Tito był ich autentycznym krewnym i mówił w ich języku³³.

Deklaracje samego Tity

Dla naszych rozważań najbardziej istotne wydaje się to, jak sam Josip Broz Tito definiował swoją tożsamość narodową. Zachowało się niemało relacji, głównie opublikowanych drukiem przemówień Tity, w których mówi on o swojej narodowości:

- I. 21 maja 1945 roku – przemówienie wygłoszone w wyzwolonym Zagrzebiu:

Pozwólcie, że Wam jako Chorwat powiem, czym był dla nas okres 1918–1941³⁴.

- II. 2 czerwca 1945 roku – słowa wypowiedziane na spotkaniu z przedstawicielami zagrzebskiej archidiecezji:

Muszę Wam powiedzieć, że ja jako Chorwat i jako katolik nie jestem zadowolony z postawy katolickiego duchowieństwa w tych ciężkich dziejowych momentach, które pochłonęły wiele ofiar³⁵.

- III. październik 1968 roku – wspomnienie opowiedziane na spotkaniu z kierownictwem Słowenii:

³³ Program dostępny w Internecie – <http://www.24ur.com/novice/svet/preverjeno-tito-in-jovanka.html> (dostęp: 20.12.2014).

³⁴ *Prvi govor u oslobođenom Zagrebu*. W: J. BROZ TITO: *Govori i članci*. T. 1. Zagreb 1959, s. 270.

³⁵ M. AKMADŽA: *Uzroci prekida diplomatskih odnosa između Vatikana i Jugoslavije 1952. godine*. „*Croatica Christiana Periodica*” 2003, t. 27, nr 52, s. 172. Przypomnijmy, iż w dzieciństwie Tito był nawet ministrantem, zob. V. DEDIJER: *Novi prilozi...*, t. 1..., s. 31.

Moja matka wiele razy mnie zabierała do Słowenii, do swojego ojca. Dziadek mnie bardzo lubił. [...] Pamiętam, jak mnie wziął do lasu na popielicę. Dał mi do ręki wielki kij, a sam wspiął się na drzewo. Poleciał mi: „kiedy popielica ucieknie na ziemię, ty ją uderzysz kijem”. Ja uderzyłem, ale nie trafiłem w popielicę. Wówczas dziadek krzyknął na mnie: „Ty przekłety Chorwacie!”. Wtedy się dowiedziałem, że jestem Chorwatem. Jako pięcioletnie dziecko to wiedziałem³⁶.

- IV. 2 maja 1970 roku – toast wygłoszony na uroczystej kolacji w Hotelu Ambasador w Opatiji w gronie kierownictwa partyjnego Chorwacji i Przemyrza oraz Kvarneru:

Wy wiecie, że ja jestem Chorwatem z chorwackiego Zagorja, z serca Chorwacji, i kiedy wam będzie to potrzebne, ja wam udzielę poparcia³⁷.

- V. 11 marca 1971 roku – rozmowa z delegacją Związku Młodzieży Jugosławii:

Urodziłem się w Chorwacji, jak i moi przodkowie, w Zagorju. To wiedzą wszyscy. Lecz jestem Jugosłowianinem ze względu na swoją funkcję, pod każdym innym względem. Więcej nawet: ja jestem internacjonalistą³⁸.

- VI. 5 lipca 1971 roku – poufna rozmowa z Savką Dabčević-Kučar w Bregane, w kulminacyjnym momencie wydarzeń „chorwackiej wiosny”:

Wy faktycznie myślicie, że ja nie mam żadnego poczucia narodowego, że w ogóle nie czuję się Chorwatem, że kiedy jako młody proletariusz poszedłem w świat, to mi proletariacki internacjonalizm wyrugował jakiekolwiek poczucie narodowe. Ja jestem internacjonalistą, ponieważ jesteśmy komunistami, to wszyscy musimy być internacjonalistami. Ale ja jestem i Chorwatem³⁹.

- VII. 7–9 października 1971 roku – w wywiadzie dla dziennika „Borba” udzielonym w Karlovcu, podczas manewrów „Swoboda 71”, tuż po stłumieniu „chorwackiej wiosny”:

³⁶ J. SMOLE: *Spomini Titovega sekretarja (1968–1970)*. Ljubljana 1992, s. 41.

³⁷ S. DABČEVIĆ-KUČAR: *Hrvatski snovi i stvarnost 71*. T. 1. Zagreb 1997, s. 175.

³⁸ J. BROZ TITO: *Autobiografska kazivanja*. T. 2. Beograd 1982, s. 159.

³⁹ S. DABČEVIĆ-KUČAR: *Hrvatski snovi i stvarnost 71*. T. 2. Zagreb 1997, s. 666.

Ja sam o sobie mówię: ja jestem Jugosłowianinem i nikim innym nie mogę być. Ja jestem Jugosłowianinem ze względu na swoje obowiązki, ze względu na swoje stanowisko, ale i w duchu. Nigdy jednak nie tailem, że urodziłem się w Chorwacji. Dlatego teraz podkreślam, że jestem Chorwatem⁴⁰.

Tożsamość narodowa i państwowa Tity

W okresie międzywojennym władze ówczesnej Jugosławii lansowały teorię „jeden naród z trzech plemion”⁴¹. W ich mniemaniu miało to scementować narody Jugosławii i zapoczątkować budowę jednego narodu jugosłowiańskiego. Kiedy w roku 1945 władzę w Jugosławii przejęli komuniści, odrzucili przedwojenną koncepcję narodowości jugosłowiańskiej. Jej ewentualne wprowadzenie rozumiano jako „powrót na reakcyjne pozycje wielkoserbskiej burżuazji”⁴². Dlatego też spoiwem socjalistycznej Jugosławii stał się sam Tito otoczony prawdziwym kultem. Zarówno Tito, jak i jego najbliższe otoczenie musieli jednakże zastanawiać się nad losami kraju po ewentualnej śmierci marszałka.

Tito, kończąc w maju 1970 roku 78 lat, z pewnością przypuszczał, że rozpoczyna oto ostatni okres swojego życia. Ponieważ wiedział, iż jest najważniejszym elementem federacji, myślał o tym, co stanie się z Jugosławią po jego śmierci. Będąc świadomym postępującego procesu rozpadu państwa, wzmocnienie federacji widział w zwiększeniu autonomii republik oraz wprowadzeniu po jego śmierci kolegiального i rotacyjnego prezydium Jugosławii. Dlatego też zaraz po swoich urodzinach polecił rozpoczęcie prac nad nową konstytucją. Na czele komisji do spraw nowej konstytucji stanął Edvard Kardelj⁴³. Tito i Kardelj już od dłuższego czasu „rozmyślali o konfederacji jako ostatnim instrumencie ratowania Jugosławii”⁴⁴.

Nowa konstytucja komunistycznej Jugosławii została uchwalona 21 lutego 1974 roku. Jak twierdzi politolog Dejan Jović, Jugosławia według ustawy zasadniczej z roku 1974 stała się „ideologicznym projektem,

⁴⁰ J. BROZ TITO: *Nacionalno pitanje i revolucija*. Sarajevo 1977, s. 425.

⁴¹ Z. STOJANOVIĆ: *O nacionalnom pitanju po stvaranju jugoslovenske države 1918. godine*. „Godišnjak” 2010, nr 32, s. 252.

⁴² M. GJIDARA: *Državljanstvo i nacionalnost u federativnoj Jugoslaviji*. „Hrvatska revija” 2001, R. 1, nr 1, s. 37–45. Por. O. MILOSAVLJEVIĆ: *Titov Jugosloven – nacionalni ili državni identitet?*. W: *Dijalog povjesničara/istoričara*. T. 7. Zagreb 2003, s. 191.

⁴³ J. RIDLEY: *Tito*. Zagreb 2000, s. 430.

⁴⁴ D. BILANDŽIĆ: *Hrvatska moderna povijest*. Zagreb 1999, s. 577.

w którym etniczne pokrewieństwo nie miało ważnej roli – co więcej, miało być odrzucone jako drugorzędna, wręcz nieistotna cecha⁴⁵. Innymi słowy, pojęcie „Jugosłowianin” po roku 1974 nie oznaczało nacji, lecz ponadnarodowość. I wydaje się, że Tito właśnie w ten sposób, przez pryzmat swoiście pojętego internacjonalizmu, rozumiał to, że jest Jugosłowianinem. Dlatego też słuszna wydaje się opinia serbskiej historyczki Oliverij Milosavljević, że w ujęciu Tity pojęcia „Jugosłowianin” nie należy odczytywać jako „narodową” tożsamość, lecz jako tożsamość „państwową”⁴⁶.

Z powyższych powodów Tito w okresie swoich rządów często deklarował, że jest Jugosłowianinem. Oświadczenia tego typu padały z ust marszałka przede wszystkim w momentach kryzysowych, gdy sytuacja polityczna wymagała konsolidacji państwa. Marszałek musiał także zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa publicznego deklarowania narodowości chorwackiej. Mogło to przecież wywoływać niechęć innych narodów Jugosławii. Utwierdza nas w tym przekonaniu sytuacja, jaka miała miejsce na VIII kongresie Związku Komunistów Jugosławii (1964), kiedy to w trakcie odczytywania komunikatu o wyborze władz partii, narodowość Tity zdefiniowano jako chorwacką. Moment ten wspomina uczestniczący w kongresie, uważany za jednego z ideologów współczesnego serbskiego nacjonalizmu Dobrica Ćosić: „W sali kongresowej powstał niesmak. My Jugosłowianie, którzy na to patrzyliśmy i słuchaliśmy, byliśmy rozczarowani. Tito dotychczas zawsze deklarował się jako Jugosłowianin”⁴⁷.

Josip Broz Tito za główny fundament państwa uważał armię. Jednak zdawał sobie sprawę, że większość kadry oficerskiej stanowią Serbowie. Nie było żadną tajemnicą, iż bardzo wrażliwi byli oni na wydarzenia „chorwackiej wiosny”, mogli też być podatni na postulaty serbskich liberałów. Właśnie w erupcji tych ruchów na początku lat 70. XX wieku Tito widział ogromne zagrożenie dla integralności Jugosławii⁴⁸. Zapewne dlatego wolał określać się jako Jugosłowianin.

Nie bez znaczenia było również to, iż Jugosłowianami byli często ci, którzy pochodzili z rodzin narodowościowo mieszanych. Z takiego związku urodził się także Tito.

⁴⁵ D. JOVIĆ: *Razlozi za raspad socijalističke Jugoslavije: kritička analiza postojećih interpretacija*. „Reč” 2001, nr 62/8, s. 114.

⁴⁶ O. MILOSAVLJEVIĆ: *Titov Jugosloven...*, s. 175–192.

⁴⁷ S. ĐUKIĆ: *Čovek u svom vremenu. Razgovori sa Dobricom Ćosićem*. Beograd 1989, s. 154.

⁴⁸ J. PIRJEVEC: *Tito...*, s. 574–591.

Według niektórych źródeł marszałek miał tuż przed śmiercią powiedzieć: „Jestem jedynym Jugosłowianinem”⁴⁹. Relację tę kwestionuje jednak słoweński badacz Božo Repe, jeden z nielicznych historyków, którzy mieli możliwość zapoznania się z przechowywanymi w Archiwum Słowenii materiałami dotyczącymi ostatnich dni Tity. Mianowicie uważa on, że Tito, umierając w lublańskiej klinice, nie powiedział – jak twierdzą niektórzy – nic spektakularnego⁵⁰.

Wszelkie mistyfikacje dotyczące pochodzenia Tity odrzuca także jego ostatnia żona Jovanka⁵¹. Jože Pirjevec uważa, że wszystkim spekulacjom na temat tożsamości marszałka i rozmaitym teoriom spiskowym kres mogłyby przynieść badania DNA. Moim zdaniem, zanim do tego dojdzie, jedynym wyznacznikiem identyfikacji może być zachowany dzięki nagraniom język mówiony jugosłowiańskiego prezydenta. Można skorygować linie papilarne, ale sposobu mówienia z wyraźnymi cechami dialektu bizeljskiego, jego artykulacji i akcentacji zmienić ani pozbyć się niepodobna. Poza tym spiskową teorię o rzekomym polskim pochodzeniu jugosłowiańskiego przywódcy wyklucza jego kompletna nieznanostwo języka polskiego.

Innymi słowy, język, jakim mówił Josip Broz Tito, potwierdza jego pochodzenie z leżącego na pograniczu chorwacko-słoweńskim Kumrovca. Dlatego też miał on prawo określać swoją tożsamość narodową jako chorwacką.

Bibliografia

- AKMADŽA M.: *Uzroci prekida diplomatskih odnosa između Vatikana i Jugoslavije 1952. godine*. „Croatica Christiana Periodica” 2003, t. 27, nr 52.
- BILANDŽIĆ D.: *Hrvatska moderna povijest*. Zagreb 1999.
- БОНДАРЕВ Н.: *Загадка Тито. Московские годы Иосипа Броза (1935–1937 гг.)*. Москва 2012.
- BROZ TITO J.: *Govori i članci*. T. 1. Zagreb 1959.
- BROZ TITO J.: *Nacionalno pitanje i revolucija*. Sarajevo 1977.
- BROZ TITO J.: *Autobiografska kazivanja*. T. 1–2. Beograd 1982.
- DABČEVIĆ KUČAR S.: *Hrvatski snovi i stvarnost 71*. T. 1–2. Zagreb 1997.
- DAVIES N.: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Przeł. E. TABAKOWSKA. Kraków 2010.

⁴⁹ Zob. N. DAVIES: *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Przeł. E. TABAKOWSKA. Kraków 2010, s. 1199; Por. M.J. ZACHARIAS: *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*. Warszawa 2004, s. 396.

⁵⁰ B. REPE: *Slovenci v osemdesetih letih*. Ljubljana 2001, s. 3.

⁵¹ Ž. JOKANOVIĆ: *Jovanka Broz – moj život, moja istina*. Beograd 2013, s. 41.

- DEDIJER V.: *Dokumenti 1948*. T. 1. Beograd 1979.
- DEDIJER V.: *Novi prilozi za biografiju Josipa Broza Tita*. T. 1–2. Rijeka–Zagreb 1980–1981.
- ĐUKIĆ S.: *Čovek u svom vremenu. Razgovori sa Dobricom Ćosićem*. Beograd 1989.
- EILETZ S.: *Titova skrivnostna leta v Moskvi (1935–1940)*. Celovec 2008.
- ФИРСОВ Ф.И.: *Секретные коды истории Коминтерна 1919–1943*. Москва 2007.
- GJIDARA M.: *Državljanstvo i nacionalnost u federativnoj Jugoslaviji*. „Hrvatska revija” 2001, R. 1, nr 1.
- ГИРЕНКО Ю.С.: *Сталин – Тито*. Москва 1991.
- JOKANOVIĆ Ž.: *Jovanka Broz – moj život, moja istina*. Beograd 2013.
- JOKIĆ M.: *Tajni dosije Josip Broz*. Arandelovac 2004.
- JOVIĆ D.: *Razlozi za raspad socijalističke Jugoslavije: kritička analiza postojećih interpretacija*. „Reč” 2001, 62/8.
- KUJUNDŽIĆ N.: *Hrvati u stoljeću smrti*. Zagreb 2000.
- MAYENBURG VON R.: *Hotel Lux*. München 1978.
- MATUNOVIĆ A.: *Enigma Broz. Ko ste vi druže predsedniče?* Beograd 2000.
- MILOSAVLJEVIĆ O.: *Titov Jugosloven – nacionalni ili državni identitet? W: Dijalog povjesničara/istoričara*. T. 7. Zagreb 2003.
- MILOVANOVIĆ N.: *Kontrarevolucionarni pokret Draže Mihailovića*. Izdaja. Beograd 1983.
- PIRJEVEC J.: *Tito in tovariši*. Ljubljana 2011.
- REPE B.: *Slovenci v osemdesetih letih*. Ljubljana 2001.
- RIDLEY J.: *Tito*. Zagreb 2000.
- ROBERTS W.R.: *Tito, Mihailovic and the allies 1941–1945*. New Jersey 1973.
- SIMIĆ P.: *Tito. Zagadka stulecia*. Tłum. D. ĆIRLIĆ-STRASZYŃSKA, D.J. ĆIRLIĆ. Wrocław 2011.
- SIMIĆ P., DESPOT Z.: *Tito strogo poverljivo. Arhivski dokumenti*. Beograd 2011.
- SMOLE J.: *Spomini Titovega sekretarja (1968–1970)*. Ljubljana 1992.
- STOJANOVIĆ Z.: *O nacionalnom pitanju po stvaranju jugoslovenske države 1918. godine*. „Godišnjak” 2010, 32.
- WOYDYŁŁO J.: *Tito jakiego nie znamy*. Warszawa 1992.
- ZACHARIAS M.J.: *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*. Warszawa 2004.

Piotr Żurek

The identity of Josip Broz Tito

Summary

Tito's biographies are replete with unbelievable theories regarding his identity and parentage. Obviously, most of them are based on unverified conjectures and mythomaniacal mystifications instead of historical evidence. Even then, rumors and often mendacious gossip spread by the political enemies of the Yugoslav president proved – more or less – successful, having weakened his political image. According to Jože Pirjevec, the success of many later mystifications was based on a statement made by Draža Mihailović after his meeting with Tito in 1941, as the Serbian general believed Tito to be a Russian. This very opinion influenced a group of NSA experts analyzing the language of Tito's

speeches in 1977. They concluded that “Serbo-Croatian” could not be the native language of Tito, as he made mistakes which are typical of a Pole or a Russian. The theory was debunked by Marko Snoj, a linguist from the Slovenian Academy of Sciences and Arts. According to him, what NSA specialist assumed to be Tito’s ineptitude in Serbo-Croatian were vestiges of the Kozjansko-Bizeljski dialect Tito had preserved from his childhood. As a matter of fact, JBT identified himself as a Croatian or a Yugoslav. Serbian historian Olivera Milosavljević argues that in the case of “Yugoslav” one should understand his “state” identity rather than a “national” one. Such statements were forced by the complex national situation of Yugoslavia, as Tito, claiming to be a Croatian, risked displeasure from the Serbian part of the populace. Still, as his speech confirms, he had every right to do it, having grown up at the Croatian-Slovenian borderland in Kumrovec.

Keywords: Josip Broz Tito, Yugoslavia, the Kozje-Bizeljsko dialect, national identity

Makedonie v zrcadle minulosti a přítomnosti: *Makedonská encyklopedie* mezi sociokulturním diskurzem a sémiotickou interpretací

Prolog

Národní a kulturní identitu moderních národů formuje množství dlouhodobě utvářených a proměnlivých atributů. Mezi nimi má v kontextu daného lingvocentrismu zvláštní význam především spisovný jazyk, jenž v daném národním společenství plní nejen komunikativní, ale také integrační a symbolickou úlohu¹. V závislosti na jazykovém programu v dobách národních hnutí nestátních etnických společenství či jazykové politice v době nastolované státnosti se rozvíjely další identifikační faktory, jakými jsou národní literatura, kolektivně sdílený vztah k území, modely komunikační a kulturní historické paměti, narativ národních dějin, s nímž souvisí soubor symbolů, národních tradic, schémat a rituálů. V celkovém souhrnu tyto kategorie utvářejí národní vědomí i povědomí², jež vymezují dané společenství vůči ostatním národům. Svěbytnost každého národního společenství se opírá o kategorie institucionálního zázemí, plnících funkci celonárodně sdílených symbolů národní kultury. Nejen národní divadlo, národní muzeum, univerzita národního charakteru či akademie věd se stávají emblematickými prvky utvářené identity.

¹ W. LUBAŚ: *Jak język w krajach słowiańskich „utożsamia”/„identyfikuje” narodowość?* In: *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*. Ed. S. GAJDA. Opole, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, 2008, s. 133–148.

² K úvahám o pojmech *historické vědomí* a *povědomí* a jejich rozlišení srov.: J. RAK: *Bývali Čechové...: české historické mýty a stereotypy*. Jinočany, H & H, 1994, s. 3–7.

Neméně významnou roli plní také národní encyklopedie – tj. všeobecný naučný slovník, jenž shrnuje poznání o daném prostředí či národě. Národní encyklopedie zpravidla obsahuje hesla historické, zeměpisné a kulturněhistorické povahy, přináší medailony významných osobností ze všech oblastí společenského života³. Koncept encyklopedie v novodobém slova smyslu vyplývá z principů společenských přeměn v průběhu „dlouhého“ 19. století, kdy evropská národní společenství formovala své národní ideologie a kdy byla tomuto etnocentrickému principu podřízena i interpretace kulturních dějin a chápání samotného pojmu *národní kultura*⁴. Mnohá národní hnutí chápala ve své vrcholné fázi vydání národní encyklopedie jako jeden z klíčových požadavků, který současně v konfrontačním rázu zejména nestátních národních hnutí znamenal výrazný argument při prokázání všestranné kulturní bohatosti a národní svébytnosti. V dobách masové fáze národních hnutí, mnohdy již v době pozitivismu, vznikala proto mnohasvazková encyklopedická díla, jejichž příkladem může být český *Ottův slovník naučný*⁵ nebo *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*⁶. Oba slovníky se snaží být v příslušném prostředí *národním obrazem* daného světonázoru⁷.

³ Národní encyklopedie je ve své podstatě kategorií, utvářenou v symbolické rovině již od dob evropského osvícenství. Idea evropského encyklopedismu a s ní spjatá snaha o šíření komplexního vědění v osvícenském slova smyslu se však v průběhu „dlouhého“ 19. století přizpůsobila konkrétním národním konceptům. Vznikl tak obraz „národní“ encyklopedie, podrobující rozsah zpracovávaných hesel principům příslušní národní ideologie. Národní encyklopedie je přirozeným důsledkem národního hnutí. Kupříkladu Národní knihovna ČR se k této kategorii vyslovuje takto: „Encyklopedie, zpravidla zpracovaná pověřenou oficiální akademickou společností nebo vydaná renomovaným nakladatelstvím, podávající v abecedním uspořádání ucelený soubor poznatků o všech stránkách života určité země a její přírody, popř. pohled na okolní svět z národní perspektivy“. Internetový odkaz: <http://aleph.nkp.cz/publ/ktd/00000/11/000001115.htm> [ke dni 8.2.2015].

⁴ K definici tohoto pojmu srov. kupř. R. LAWLESS: *Co je to kultura*. Olomouc, Votobia, 1996.

⁵ *Ottův slovník naučný* vznikl v letech 1888–1909 a tvoří jej 28 svazků. *Ottův slovník naučný: ilustrovaná encyklopaedie obecných vědomostí*. V Praze, J. Otto, 1888–1909.

⁶ *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana* patří mezi nejobsáhlejší polské encyklopedie, kterou ve Varšavě vydával v letech 1890–1914, tedy přibližně ve stejné době, kdy vycházel *Ottův slovník naučný*, Saturnin Sikorski (1862–1922). Tato encyklopedická příručka však nebyla dokončena, z plánovaných 80 dílů se před počátkem první světové války povedlo vydat 55 svazků.

⁷ Srov.: D. TKACZEWSKI: „*Ottův slovník naučný*“ na tle czeskiej tradycji leksykograficznej: *encyklopedia – twórcy – język*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.

Nejen zmiňované encyklopedické práce se snaží specifikovat projevy národního života ve všech oblastech lidské společnosti, přičemž se mnohdy jedná o hesla, jejichž autory jsou přední vědci, literáti a osobnosti příslušných vědních oborů. Náležitá erudice a důraz na kvalitu zpracování jednotlivých pojmů a hesel činí z encyklopedického slovníku v jistém smyslu normativní příručku sumarizující fakta o daném národním společenství v diachronní i synchronní perspektivě. Svým rozsahem a tematickým zaměřením tyto encyklopedie vymezují pantheon osobností, jež utvářejí kánon daného korpusu národní literatury⁸. Vymezení definičního rámce hranic národní kultury se však neopírá pouze o biografické hledisko, ale také o hesla informující o osídlených místech, kulturních, přírodních a historických pamětihodnostech a v neposlední řadě i o historických událostech celonárodního významu. Lze proto konstatovat, že v daném národním společenství národní encyklopedie spoluutváří historickou paměť a/i narativ národního života (jedná se přirozeně o kulturní paměť, jak o ní hovoří Maurice Halbwachs či Jan Assmann)⁹. Z těchto obecných předpokladů vyplývá, že by národní encyklopedie neměla být pouze faktickým svědomím národní minulosti, ale také celospolečensky vnímaným souborem témat, jenž s sebou nese množství symbolických rolí.

Encyklopedie tak patří mezi přirozeně konotované atributy diachronně i synchronně se utvářejícího národního a kulturního vědomí daného národního společenství. S ohledem na skutečnost, že dynamika a periodizační rámec národních hnutí a s nimi spjatá krystalizace národního vědomí není v prostředí jednotlivých slovanských národů synchronní, vznikaly a dosud vznikají i národní encyklopedie v různých časových obdobích. Později vydané encyklopedie přitom potvrzují základní chronologickou posloupnost samotných národních hnutí. V kontextu s klasifikační koncepcí Miroslava Hrocha tak lze i v tomto smyslu hovořit o tzv. „opožděných“ národních hnutích, mezi něž bývá

⁸ Kánon v současné době předpokládá především literárněvědnou kategorii, jež zobrazuje mechanismy kolektivní paměti v literární recepci, v širším smyslu jej lze chápat také jako téma obecně-kulturní povahy. Srov. kupř.: A. SZPOCINIŃSKI: *Kanon kulturowy*. „Kultura i Społeczeństwo” 1991, 35/2, s. 47–56.

⁹ Halbwachs a Assmann definují mechanismy utváření a přetváření paměti jako subjektivně utvářené sítě obrazů, představ a historicky motivovaných vjemů, jež lze s ohledem na příjemcovu autopsii konkretizovat ve smyslu komunikativní a kulturní paměti. Srov.: *Kolektivní paměť*. Eds. M. HALBWACHS, G. NAMER, M. JAISON. Praha, Sociologické nakladatelství, 2009; J. ASSMANN: *Kultura a paměť: písmo, vzpomínka a politická identita v rozvinutých kulturách starověku*. Praha, Prostor, 2001.

řazeno také prostředí makedonské¹⁰. Jeho symbolickým kategoriím a symbolům takto utvářené tradice se v kontextu první makedonské *národní encyklopedie* věnuje tato práce.

Formování makedonské národní svébytnosti a kulturní identity vyvolává již tradičně mnoho diskuzí nejen ve smyslu samotné akceptace tohoto faktu, ale také v přístupech, jak národotvorný proces makedonského národa interpretovat. Makedonci byli jako samostatný národ uznáni teprve v roce 1944, přičemž již v předcházejících obdobích ojediněli představitelé kulturních elit cítili makedonsky v etnickém či kulturním významu¹¹. V té době se však makedonská identifikace ve smyslu celospolečensky přijímaného jevu zatím ještě nemohla opřít o potřebné institucionální zázemí (nejen spisovný jazyk, ale také zmiňované instituce potvrzující národní charakter makedonské kultury). Z těchto důvodů se spektrum institucionálních atributů makedonské národní kultury rozvíjelo až od druhé poloviny 40. let 20. století. Třebaže byly vytvořeny již v roce 1944–1945 základní předpoklady pro konstituování makedonského spisovného jazyka a v přímé návaznosti i *institucionalizované* makedonské literatury, byly mnohé prvky symbolizující vyspělou národní kulturu dlouhodobě opomíjeny. Mezi těmito kategoriemi má symbolické místo kromě nejružnějších syntéz a kompendií dějin literatury či kultury také **národní encyklopedie**. Symbolika absence této základní příručky, jejíž přípravy byly zahájeny teprve v době nedávné, však prostupuje i dnes celospolečenský diskurz současné Makedonie.

Makedonská encyklopedie

První faktické kroky ke vzniku makedonské encyklopedie byly podniknuty v roce 1994, iniciační výbor byl však založen teprve v roce 1999, kdy byla také sestavena redakční rada čítající celkem 260 spolupracovníků a odborníků a kdy začala vznikat první hesla. Hlavním redaktorem celého projektu se stal **Blaže Ristovski** (*1931), člen korespondent Makedonské akademie věd a umění od roku 1988 a její řádný člen od roku

¹⁰ M. HROCH: *V národním zájmu. Požadavky a cíle evropských národních hnutí 19. století v komparativní perspektivě*. Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 1999, s. 47–48.

¹¹ Tato izolovaná snaha prokázat etnickou a jazykově-literární svébytnost v průběhu druhé poloviny 19. a v první polovině 20. století bývá zejména v makedonském diskurzu nazývána *makedonským separatismem*. Meritorně se tento termín promítá do oblasti mnoha atributů etnocentrické i lingvocentrické povahy. K tématu srov. kupř. Г. ТОДОРОВСКИ: *Претходниците на Мисирков*. Скопје, Мисла, 1968; Т. СТАМАТОСКИ: *Борба за македонски литературен јазик*. Скопје, Мисла, 1986.

1996, literární historik a jeden z předních badatelů makedonského národovotvorného procesu¹², který ve svých monografiích i dílčích statích analyzoval otázky makedonského separatismu (dílo a odkaz Krsta Petkova Misirkova, Dimitrije Čupovského, makedonských studentských družin v Petrohradě atp.) a také formuloval koncept makedonského jazykové literárního obrození v 19. století¹³. Jako autorita vědeckého a kulturního života, jež se významnou měrou podílela na formulaci aktualizovaného znění makedonského narativu po vyhlášení nezávislé Makedonské republiky v roce 1991¹⁴, se v 90. letech těšil všeobecnému uznání, a proto také v prostředí makedonské akademie věd patřil mezi respektované hlasy.

Vznik nezávislé a samostatné Makedonie, k jejímuž vyhlášení došlo na základě všeobecného referenda z 8. září 1991, předpokládal nové pojetí makedonského „národního příběhu“ nejen v kontextu nové geopolitické situace a nově formulovaných vztahů k sousedům nového státu, ale také ve smyslu nových problémů v etnickém soužití především většinového makedonského národa a albánské národnostní menšiny (či lépe řečeno albánské etnického společenství v Makedonii¹⁵). První polovinu 90. let lze vymezit jako období, kdy se mladý a do značné míry nestabilní makedonský stát snažil prostřednictvím nového narativu ideově vymezit vůči jugoslávské minulosti. Podobné identifikační modely byly patrné také při přípravě makedonské encyklopedie, jež byla nucena se za daných sociokulturních podmínek vymezit nejen vůči *Encyklopedii Jugoslávie*, ale také *Encyklopedii Bulharska*¹⁶.

¹² Srov. Ristovského periodizační koncept vzniku makedonské národní identity: Б. РИСТОВСКИ: *Периодизација на процесот на раѓањето, развитокот и афирмацијата на македонската национална свест*. In: Б. РИСТОВСКИ: *Столетија на македонската свест: истражувања на културно-националниот развиток*. Скопје, Култура, 2001, s. 9–25.

¹³ Б. РИСТОВСКИ: *Македонскиот преродбенски XIX век: прилози за македонската литературно-културна историја*. Скопје, Три, 2011.

¹⁴ Б. РИСТОВСКИ: *Македонија и македонската нација*. Скопје, Детска радост, 1995; ТЏ: *Македонскиот народ и македонската национална свест: (двојна книшка)*. Скопје, Радио-телевизија Скопје, [1968]; ТЏ: *Димитрија Чуповски (1878–1940) и Македонското научно-литературно другарство во Петроград: Прилози кон проучувањето на македонско-руските врски и развитокот на македонската национална мисла*. Скопје, Култура, 1978 atp.

¹⁵ Terminologické označení albánské obyvatelstva v Makedonii patří nejen v 90. letech minulého století, ale také v současné době k výrazným tématům, diskutovaným takřka na všech úrovních společenského života. V kontextu společenského vývoje v Makedonii je označení *albánská národnostní menšina* konotována značně problematicky.

¹⁶ Jak podotýká úvod *Makedonské encyklopedie*, byla hesla o Makedonii doposud zahrnuta především do osmisvazkové *Encyklopedie Jugoslávie* (viz: *Enciklopedija Jugoslavije*. Ed. M. KRLEŽA. Zagreb, Leksikografski zavod SNRJ, 1955–1971). V souvislosti

Makedonská encyklopedie vznikala více než deset let, během nichž se dotvářel rovněž společenský diskurz makedonského národa, který nebyl závislý pouze na vývoji makedonské politické scény a s ní související geopolitické orientace¹⁷. Podstata prvního makedonského naučného slovníku proto znovu aktualizovala otázku paradigmatické moderní makedonské identity. Zejména protiklad antické a slovanské tradice makedonských dějin, vztah ke společným tématům s bulharskými dějinami či interpretace jugoslávských období makedonské minulosti spoluurčovaly proměny ve vývoji makedonského etnocentrismu.

Skutečnost, že se makedonská encyklopedie měla stát vymezujícím faktorem, potvrzujícím oprávněnost makedonského etnocentricky chápaného světonázoru i vlastní minulosti, potvrzuje mimo jiné plánovaný rozsah – počtem svazků se mělo jednat o srovnatelné dílo, jakým je *Encyklopedie Jugoslávie*, nebo alespoň *Encyklopedie Bulharska*¹⁸. Mnohosvazkové encyklopedické dílo se však z různých důvodů připravit nepodařilo. Jednou z příčin byly také politické události, jimiž Makedonie v souvislosti s tzv. sporem o název svého státu procházela a jež vyústily v roce 2008 v nepřizvání Makedonské republiky k členství v NATO na bukurešťském summitu v roce 2008. Zejména tuto skutečnost lze chápat v současném společenském diskurzu jako jednu z hlavních pohnutek k zesíleným snahám o institucionálně kultivované a podporované znění narativu makedonského etnocentrismu. Politické události posledního desetiletí na jedné straně a současně přetrvávající tlaky na změny v pojetí makedonské identity na straně druhé, vyvolané vnějšími i vnitřními příčinami, způsobily, že *Makedonská encyklopedie* byla vydána v roce 2009 pouze ve dvou svazcích. V jejich koncepci a tematické struktuře se stala

se vznikem nezávislé Makedonské republiky nastal čas vůči tomuto popisu makedonské reality se vymezit vlastním encyklopedickým dílem. Srov.: „Со децении во Скопје постоеше Редакција на Енциклопедија на Југославија за Македонија. Излегоа само првите два тома од „Енциклопедија на Југославија. Издание на македонски јазик“ (Загреб, 1983 и 1985). Во нив заинтересираниот корисник **тешко може да ја согледа целостта и сеопфатноста на Македонија**. А во странските енциклопедии, особено во енциклопедиските изданија на соседите, премногу се **скромни, измешани и избобличени селектираните факти** и аргументи за Македонија и Македонците **за да се сфати и да се прифати „вистината“ за вековниот комплекс на „Македонското прашање“**. *Македонска енциклопедија – Enciklopedia Macedonica*, t. 1, *Предговор*. Скопје, Македонска академија на науките и уметностите, 2009, s. V [zvýraznil M.K.].

¹⁷ *Македонска енциклопедија – Enciklopedia Macedonica*, t. 1–2. Скопје, Македонска академија на науките и уметностите, 2009.

¹⁸ *Encyklopedie Bulharska* je sedmisvazková a vznikala pod vedením hlavního redaktora Vladimira Georgieva v letech 1978–1996. *Енциклопедия България*. В. Георгиев. София, Издателство на Българската академия на науките, 1978–1996.

zdůrazněná makedonská identifikace a systematická snaha o potvrzení kulturně-historické výlučnosti patrným metodologickým konceptem.

Vydání této encyklopedie proto vyvolalo již při své slavnostní prezentaci začátkem září 2009 řadu polemik a skandálů, které se neomezovaly pouze na domácí prostředí, nýbrž se staly tématem širších mezinárodních diskuzí¹⁹. *Encyklopedie* byla představena jako jedna z 28 národních encyklopedií ve světě, což zdůrazňuje její zamýšlenou podstatu encyklopedické příručky makedonského národa, jenž právě tímto vydáním dostává dlouho očekávanou publikaci. Konotace *Makedonské encyklopedie* jako encyklopedie makedonského národa, který je v Makedonii dominantním etnickým společenstvím, aktualizovaly ve své podstatě problém jejího charakteru²⁰. Události z roku 2001, jež bývají mnohdy označovány jako „vzpoula albánského národa v Makedonii“²¹ či jako „válečný rok 2001“ nebo „válečné události“²², uzavřela Ochridská rámcová dohoda ze srpna téhož roku. Kromě velmi diskutovaných otázek, za jakých okolností a podmínek vzájemného soužití dvou nejpočetnějších etnik bude zachován unitární charakter makedonského státu, představovala velmi problematický bod ochridských ujednání podmínka změny Ústavy Makedonské republiky. Změna se týkala samotné preambule, v níž se o Makedonii již nehovoří jako o národním státě makedonského národa a dalších národností (Albánců, Turků atp.)²³. V porovnání s makedonskou ústavou z roku 1991 byl tedy výrazně potlačen národní charakter makedonského státu ve prospěch posíleného občanského principu²⁴, směřujícího podle nejrozumnějších interpretací k postupné fede-

¹⁹ M. МАЦУНКОВ: *Отворена тема: Македонска енциклопедија. Анализа на постоечката и предлог за изработка на нова*. In: *Синтези. Македонски книжевен гласник*, 2010, 20, s. 21–23.

²⁰ Nutno podotknout, že obdobné polemiky o výběru hesel, jejich adekvátnosti i samotném zpracování doprovázely také vydání *Makedonského historického slovníku*. Recepce této historiografické práce byla typologicky velmi podobná přijetí *Makedonské encyklopedie*, vydané o necelých deset let později – s tím rozdílem, že historickému slovníku byla vytýkána „probulharská“ orientace. Srov. *Македонски историски речник*. Ed. С. КИСЕЛИНОВСКИ. Скопје, Институт за национална историја, 2000.

²¹ Srov. výklad J. Rychlíka: J. RYCHLÍK, M. KOUBA: *Dějiny Makedonie*. Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2003, s. 267–272.

²² Srov.: M. МИТЕВСКИ: *2001 војна со две лица*. Скопје, Култура, 2008.

²³ Viz text *Ústavy Makedonské republiky*: „Македонија е конституирана како национална држава на македонскиот народ во која се обезбедува целосна граѓанска рамноправност и трајно сожителство на македонскиот народ со Албанците, Турците, Власите, Ромите и другите националности кои живеат во Република Македонија“. *Службен весник на Република Македонија*, 22.11.1991 г.

²⁴ „Граѓаните на Република Македонија, **Македонскиот народ**, како и граѓаните кои живеат во нејзините граници **кои се дел од албанскиот**

realizaci, kantonizaci či jiné formě rozvolněné etnické identifikace (kupř. modelu dvou státních/státotvorných národů)²⁵, V dodatcích, které byly v listopadu 2001 schváleny makedonským parlamentem, se již nehovoří o národnostních menšinách, ale o „částech národů“, z čehož mohou vyplývat různé interpretace²⁶. *Makedonská encyklopedie* se v konkrétních tématech a svým koncepčním přístupem snažila zachovat dřívější etnocentrické pojetí Makedonie jako státu makedonského národa, jež se stalo od samého vydání předmětem několika vln ostré kritiky.

V souvislosti se zřejmými rozpory v hodnocení tohoto encyklopedického díla, k němuž došlo nejen uvnitř makedonské společnosti, ale také v zahraničí, proto nevystupuje *Makedonská encyklopedie* jen jako normativní soubor pojmů a hesel, která popisují specifika Makedonie v celé její šíři, ale stává se také výrazným agitačním nástrojem, tj. nástrojem, který určuje kánon národní svěbytnosti a kultury a který „hledá a nachází pravdu“ při interpretaci minulosti i přítomnosti makedonského národa. Za těchto okolností se z *Makedonské encyklopedie* stala výrazná sémiotická kategorie.

S ohledem na svůj etnocentrický charakter se tato encyklopedická příručka nemohla nevyhnout mnoha složitým historickým otázkám, jejichž výklad se v těchto intencích stal pro nemakedonská národní společenství nepřijatelný²⁷. Takovou otázkou bylo například zpracování hesla o původu albánského etnika v Makedonii, jež vyvolalo odpor představitelů albánských kulturních elit nejen v Makedonii, ale také v sousedních zemích. Heslo *Albánci v Makedonii* definuje albánské etnikum jako etnickou skupinu, jež se v Makedonii formovala v důsledku dlouhodobých demografických změn a migračních procesů. Stojan

народ, турскиот народ, влашкиот народ, српскиот народ, ромскиот народ, бошњачкиот народ и другите, преземајќи ја одговорноста за сегашноста и иднината на нивната татковина [...], еднакви во своите права и обврски кон заедничкото добро – Република Македонија – во согласност со традицијата на Крушевската Република и одлуките на АСНОМ и на Референдумот од 8 септември 1991 година, одлучија да ја конституираат Република Македонија како самостојна, суверена држава, со намера да се воспостави и зацврсти владеењето на правото, да се гарантираат човековите права и граѓанските слободи, да се обезбеди мир и соживот, социјална правда, економска благосостојба и напредок на личниот и заедничкиот живот [...]”. *Устав на Република Македонија*. In: *Службен весник на Република Македонија*, 16.11.2001 г., Амандман IV [zvýraznil M.K.].

²⁵ К. КУЛАВКОВА: *Скандал во културата и во науката – парадоксите на независна Македонија*. In: К. КУЛАВКОВА: *Македонски искушенија и други огледи*. Скопје, Македонска академија на науките и уметностите, 2012, s. 63–66.

²⁶ Тамtéž, s. 61.

²⁷ М. МАЏУНКОВ: *Отворена тема...*, s. 24–26.

Kiselinovski a G'org'i Malkovski, autoři tohoto hesla, v souvislosti s Albánci mimo jiné uvádějí: „Албанците во Македонија – најбројна етничка заедница во РМ, дел од албанскиот народ, што ги населува западните простори на Балканскиот Полуостров. Кај другите балканските народи се познати исто како Арбанаси, Арнаути или Шиптари (Планинци). Доселувањата во Македонија се забележуваат главно по XVI век. Незабележително се доселувале веќе исламизирани [...]”²⁸.

Problematické jsou v zásadě tři skutečnosti – 1) Otázka původu makedonských Albánců se stává příznačným mytologématem, jehož typologie propojuje aktualizovaná znění narativu více balkánských národů. Koncept anticko-makedonské etnogeneze a přesvědčení o nepřerušené kontinuitě antických Makedonců a současného makedonského národa stejně jako domnělý a ne zcela prokázaná provázanost starověkého ilyrského národa se současnými Albánci představuje typologicky obdobnou interpretaci počátku národních dějin, která je však ve výrazné konkurenci. *Makedonská encyklopedie* tímto heslem více či méně explicitně citlivou otázku otevřela. Mýtus o ilyrském původu dnešních Albánců žijících na území dnešní Makedonie, který makedonští akademici v dotčeném hesle opomíjejí, se podvědomě objevil v reakci čelních představitelů makedonských Albánců. S negativní kampaní tak byla vznesena problematická argumentace, kdo je vlastně v Makedonii dosídlencem a kdo má nárok nazývat se autochtonním obyvatelstvem – **Albánci**, nebo **makedonští Slované/Makedonci**? Spor o to, kdo je v Makedonii „doma”, se záhy po vydání *Encyklopedie* přeměnil v předmět emotivních diskuzí a polemik, jež doprovázela řada symbolických kategorií.

2) Dalším faktem, který pobouřil již v roce 2009 albánskou veřejnost v Makedonii, bylo označení albánského etnika jako „Šiptari”, jež je v širším společenském diskurzu konotováno jako urážlivé²⁹. Toto pejorativní etnonymum odkazuje do dob osmanské minulosti, kdy jednotlivá označení nabývala své sémantické konotace v úzkém vztahu k formujícím se národním hnutím.

3) V neposlední řadě rovněž otázky spjaté s osídlováním Makedonie albánským obyvatelstvem, které již od 16. století přicházelo do jejích západních oblastí s islámskou vírou, a proto se stává jedním ze stereotypů symbolizujících počátky islamizace zejména severozápadních oblastí dnešní Makedonie.

²⁸ *Македонска енциклопедија...*, 1, s. 32.

²⁹ Tamtéž, s. 32; srov. též: M. МАЦУНКОВ: *Отворена тема...*, s. 26.

Nejen toto heslo narušilo v albánském pohledu relativně křehký model vzájemného soužití. Následovaly protesty a žaloby proti MANU spojené s požadavky *ad hoc* vznikajících (quasi)nevládních organizací, jež si předsevzaly v rozvíjejícím se skandálu *Makedonské encyklopedie* bránit důstojnost albánského etnika. V kontextu těchto rozdílných interpretací podala kupříkladu politická strana DUI (Demokratická unie pro integraci) vůči MANU žalobu, podobný krok učinilo také občanské sdružení Разбуди се! / Zgjohe! V jeho prohlášení je ve vztahu k *Makedonské encyklopedii* mimo jiné uvedeno: „Првата македонска енциклопедија го загрозува уставниот мултиетнички карактер на Македонија, поттикнува меѓуетничка омраза, ја фалсификува историјата на албанскиот народ, тешко ги навредува чувствата на секој Албанец”³⁰. Ostré reakce ve stejném duchu přišly také z Tirany a Prištiny.

V důsledku těchto rozporů se zformovalo relativně silné hnutí albánských představitelů, kteří vystoupili s několika požadavky: 1) *Makedonská encyklopedie* bude ve stávající podobě a znění neprodleně stažena z prodeje; 2) bude vypracována nová encyklopedie, jež adekvátním způsobem zohlední albánský faktor v Makedonii; 3) do příprav nové encyklopedie je třeba angažovat albánské vědce; 4) MANU se veřejně omluví albánskému národu; 5) MANU veřejně odsoudí názory Blaža Ristovského. Totéž měla podle těchto požadavků učinit také makedonská vláda³¹.

K protestům albánské veřejnosti v Makedonii se záhy připojily i mezinárodní hlasy. Odpor vyjádřil britský a americký velvyslanec v Makedonii zejména kvůli heslu, jež zpracovává konflikt v roce 2001. Podle *Makedonské encyklopedie* měla být ONA (Národní osvobozenécká armáda) během tohoto konfliktu cvičena americkými a britskými silami. Problematická byla v tomto hesle samotná definice ONA: „воена (оружена) формација составена од околу 7.000 лица, обучувани во кампови за обука во Албанија и на Косово, од американски и британски SAS и падобрански полковски офицери. Тесно поврзана со Ословодителната армија на Косово – УЧК”³². Rovněž zpracování hesla o Alim Achmetim bylo zvláště albánským společenstvím pojímáno jako velmi kontroverzní³³. Achmeti je v *Encyklopedii* představen jako

³⁰ Македонска енциклопедија и македонска работа. In: Нова Македонија, 22.9.2009. Dostupné elektronicky: <http://www.novamakedonija.com.mk/NewsDetal.asp?vest=922995789&id=9&setIzdanie=21793> [ke dni 8.2.2015].

³¹ Tamtéž.

³² Македонска енциклопедија..., t. 2, s. 1075.

³³ Sám Ali Achmeti přitom patřil mezi nejvýraznější kritiky *Makedonské encyklopedie*, kterou označil za „politický pamflet”. Srov.: Радио Слободна Европа: Интервју

„врховен командант на ОНА, лидер на ДУИ, пратеник. Личност со контроверерзна улога на внатрешен и на меѓународен план [...]. Командант во Ослободителната армија на Косово во Косовската војна (1999); врховен командант на ОНА (2001), која во јуни 2001 г. од САД официјално е прогласена за терористичка организација, а Ахмети ставен на црната листа на лицата со забранет влез во САД [...]; обвинет од правосудните органи на РМ за сторени воени злосторства во РМ во 2001 г.”³⁴. Ali Achmeti je přitom čelním představitelem Demokratické unie pro integraci (DUI), jež se stala legálním politickým subjektem, který vznikl přeměnou dřívější ONA a který má zastoupení v makedonském parlamentu.

Makedonská encyklopedie vyvolala protesty také z bulharských oficiálních míst, jejichž ústředním tématem je již tradiční spor o interpretaci makedonské svěbytnosti zejména ve společných fázích historického vývoje a samotná svěbytnost makedonského národa. V souvislosti s těmito tématy je proto zřejmé, že polemiku vyvolá zpracování hesla o bulharizaci makedonského obyvatelstva v pirinské části Makedonie (*Асимилација на Македонците во географските рамки на Македонија*)³⁵. Nejen vůči tomuto heslu, ale proti Encyklopedii jako celku se ostře vymezil mimo jiné Božidar Dimitrov (*1945), který v rozhovoru pro Bulharskou národní televizi (BNT) prohlásil: „Недопустимо е в една държава, която иска да стане член на НАТО и Европейския съюз, да се използва отживяла за времето си лексика и идеологии от епохата на Студената война”³⁶.

Spor o smysl a podstatu makedonských dějin v současném společenském diskurzu dokresluje také soubor otázek, které lze označit jako spor o antickou minulost. Otázku antické minulosti Makedonie je nucena reflektovat i *Encyklopedie* (srov. kupř. heslo *Антички Македоници*), přičemž se jeho autoři přiklání k teorii o anticko-slovanské etnické

– Али Ахмети, *председател на ДУИ*, 27.9.2009. Dostupné elektronicky: <http://www.makdenes.org/content/article/1837196.html> [ke dni 8.2.2015].

³⁴ *Македонска енциклопедија*..., t. 1, s. 174.

³⁵ Tamtéž, s. 97.

³⁶ V kontextu tradičního odmítání makedonské etnické a jazykové svěbytnosti se B. Dimitrov takřka systematicky vymezuje i vůči Makedonské akademii věd a umění. V souvislosti s vydáním *Encyklopedie* prohlásil: „Ние, българските учени, отдавна сме престанали да четем и да се занимаваме с измишльотините на македонската академия на науките. Не е професионално да се занимаваме с това”. Viz: *България против македонска „енциклопедия”*. Dostupné elektronicky: <http://dnes.dir.bg/news/makedonia-5122702> [ke dni 8.2.2015].

kontinuitě, od níž se v kontextu národotvorných tezí odvíjí antický původ současných Makedonců. Hlavním rysem etnogeneze makedonského národa je v podstatě „vnesení” prvků slovanského charakteru do původního anticko-makedonského etnika, respektive: „присуството на римските војски, но и на Готите, Хуните, Аварите и Словените носи промени во етничкиот состав на автохтоното население. Словенскиот етнос, како доминантен, влегува во етногенезата на Македонците, ги наметнува словенскиот јазик и словенската култура, а христијанството [...]”³⁷. V souvislosti s vydáním *Encyklopedie* bylo i Blažemu Ristovskému vytýkáno, že upravuje své názory o původu makedonského národa. Zatímco ve svých dřívějších pracích hovořil o Makedoncích jako o národu slovanského původu, podle *Makedonské encyklopedie* se slovanské kmeny na území Makedonie smísily se zbytky antických Makedonců. Teorie o vzniku a identifikaci makedonského národa tak představují i v období po roce 1991 faktor, jenž nesjednocuje, nýbrž výrazně rozděluje makedonské společenské mínění. Diskurz tradic slovanské Makedonie, jejíž kulturní kontexty se formovaly od 7. – 9. století na jedné straně a konstruovaný narativ o tradicích antické Makedonie na straně druhé jsou jedním z počátečních příznaků současné krize makedonské identity³⁸.

Mýtus o antické Makedonii prostupuje nejširší společenské vědomí, přičemž má podstatu typického etnocentrismu, chápaného jako přesvědčení o výsadním postavení daného národa ve vztahu k národům ostatním³⁹. V kontextu těchto kolektivně sdílených předpokladů formulují jeho zastánci nejrůznější koncepce o původu národa, v jejichž rámci jsou uváděny hodnotové příznakové teorie ve smyslu quasihistorických faktů⁴⁰. Mýtus antické Makedonie se stává součástí rovněž oficiální politiky státu, kdy se představitelé politického vedení ztotožňují s historiografickým konceptem kontinuity antické a současné Makedonie. Příkladem této institucionálně upevňované imagologie je projekt přestavby centra

³⁷ Македонска енциклопедија..., t. 1, s. 70.

³⁸ Srov.: M. KOUBA: *Antické labyrinty moderní makedonské identity*. In: *Balkán a nacionalismus: labyrintem nacionální ideologie*. Eds. G. FATKOVÁ a kol. Brno–Plzeň, Porta Balkanica–Západočeská univerzita v Plzni, 2012, s. 57–77.

³⁹ J. Лазароски: *Националната приврзаност и односот спрема други народи*. Скопје, НИО „Студентски збор”, 1994, s. 42.

⁴⁰ Srov.: A.W. MIKOŁAJCZAK, Z. STAMATOSKI: *Antyczna tożsamość Macedonii – między nacjonalizmem i uniwersalizmem*. In: *Wokół Macedonii: siła kultury – kultura siły*. Ed. B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2002, s. 107–116.

hlavního města nazvaný „Skopje 2014“⁴¹. Jeho smyslem je přeměna vědomí antické minulosti ve výrazný národotvorný symbol, jenž se má stát přirozeně vnímanou součástí každodenního života. Nutno však podotknout, že teorie o antickém původu Makedonců a jejich nepřerušené kontinuitě se formovaly v podobě jazykových a kulturologických prací již od 90. let minulého století⁴². Ztvárnění těchto idejí do velkoryse pojatých prvků hmotné kultury se však stává nástrojem psychologického působení, jehož cílem je snaha ovlivnit povědomí i podvědomí všech společenských vrstev makedonské společnosti. Podobně laděné motivace lze spatřovat také v prvním vydání *Makedonské encyklopedie*.

Epilog

Na uzavřeném mimořádném zasedání Předsednictva MANU bylo dne 6. listopadu 2009 rozhodnuto o stažení *Encyklopedie* a o odvolání Blaža Ristovského z redakční rady. Současně bylo schváleno rozhodnutí o vzniku nového kolektivu, v němž budou zastoupeni představitelé všech národních společenství v Makedonii a jenž pod vedením Mitka Madžunkova (*1943), literáta, řádného člena MANU od roku 2007, připraví nové znění *Encyklopedie*⁴³. Její první verze následně kolovala po jistou dobu jako „nezákonně“ a neoficiálně sdílená publikace v elektronické verzi na internetu, což vyvolalo diskuze o možných procedurách, jež by vedly k zákazu této publikace. Další osud vydané *Encyklopedie* se stal palčivým problémem zejména pro MANU. Její tehdejší předseda Georgi Stardelov se ocitl před dilematem, jak se stávajícím textem dále naložit. Předpokládaný a předsednictvem navrhovaný postup, v jehož rámci by problematická hesla stávající *Encyklopedie* přepracovala nová

⁴¹ Přípravy projektu „Skopje 2014“ byly zahájeny přibližně ve stejné době, kdy vrcholily práce na *Makedonské encyklopedii*. Jeho cílem je snaha o kultivaci městského jádra Skopje, jež neúspěšnou obnovou po zemětřesení v roce 1963 ztratilo výraznější urbanistickou koncepci. Výstavba památníků významných historických osobností, administrativních budov, fontán či muzeí však vyvolává rozporuplné reakce. Především antikvizatní snahy projevující se ve specifické „anticko-barokním“ stylu jsou zcela ahistorické. Srov.: M. KOUVA: *Antické labyrinty*..., s. 71–76; A. ВАНГЕЛИ: *Античка сегашност*. Скопје, Темплум, 2011.

⁴² Příkladnou prací o konstruované kontinuitě *makedonské civilizace* jsou práce T.D. Belčeva či A. Donského: Т.Д. Белчев: *Четири илјади години македонска цивилизација, писменост и култура*. Штип, Штрк, 1995; Т.Д. Донски: *Античко-македонското наследство во денешната македонска нација*. Штип, Центар за културна иницијатива, 2000.

⁴³ М. МАЏУНКОВ: *Отворена тема*..., s. 29–35.

redakční rada, narazil na odpor autorů stávajícího autorského kolektivu. Blaže Ristovski odmítl poskytnout pro novou verzi autorská práva, čímž se fakticky ohradil vůči všem výtkám. Příznačná je také skutečnost, že přibližně 1500–1700 výtisků *Encyklopedie* bylo staženo z prodeje a v krajním případě určeno ke skartaci⁴⁴.

Makedonská společnost ani po pěti letech svou „oficiální“ národní encyklopedii stále nemá a v nejbližší době nejspíše mít nebude⁴⁵. Encyklopedie má podobně jako projekt „Skopje 2014“ typologicky podobné motivace, přičemž se nejedná pouze o systematicky rozvíjenou antikvizáčnické snahy, ale také přetrvávající neochotu vzdát se konceptu kulturní výlučnosti jednotlivých osobností, jevů a událostí historického vývoje a jejich příslušnosti výhradně do korpusu makedonské národní korpusu. Všechny tyto skutečnosti potvrzují hlubokou krizi identity současné makedonské společnosti.

Ve snaze objektivně zhodnotit tuto encyklopedickou příručku je třeba podotknout, že podmínky a okolnosti, v nichž se dotvářela moderní makedonská identita, jsou ze své podstaty problematické. Otázka makedonských etnocentrických konceptů, jejich proměn a podob vyvolává v balkánském kontextu mnohé diskuze a polemiky, a proto i reflexe podobné encyklopedické příručky s národním příznakem bude v tomto prostředí vždy ovlivněna těmito okolnostmi. Avšak skutečnost, že se makedonský národ dotvářel v určitém opoždění, by neměla ospravedlňovat nekritické interpretační modely makedonské minulosti, do nichž jsou zpětně promítány obrazy makedonského etnocentrismu. Současně úloha a funkce akademie věd by neměla v současném společenském diskurzu podléhat romanticky laděným pojetím vlastenecko-výchovného působení, ale naopak všestrannou izolaci překonávat prostřednictvím otevřeného dialogu a apolitickým nadhledem.

Bibliografia

ASSMANN J.: *Kultura a paměť: písmo, vzpomínka a politická identita v rozvinutých kulturách starověku*. Praha, Prostor, 2001.

БЕЛЧЕВ Т.Д.: *Четири илјади години македонска цивилизација, писменост и култура*. Штип, Штрк, 1995.

⁴⁴ Г. ЧОМОВСКИ: *Судбината на спорната енциклопедија на МАНУ останува мистерија!* In: „Фактор“ 5.6.2014. Dostupné elektronicky: <http://faktor.mk/2014/06/05/misterija-ostanuva-sudbinata-na-makedonskata-enciklopedija/> [ke dni 8.2.2015].

⁴⁵ М. Маџунков odhadoval v roce 2010 lhůtu pro přípravu nového znění *Makedonské encyklopedie* na tři až čtyři roky. М. МАЦУНКОВ: *Отворена тема...*, s. 35.

- ДОНСКИ А.: *Античко-македонското наследство во денешната македонска нација*. Штип, Центар за културна иницијатива, 2000.
- Enciklopedija Jugoslavije*. Ed. M. KRLEŽA. Zagreb, Leksikografski zavod SNRJ, 1955–1971.
- Енциклопедија Бугарија*. Софија: Издателство на Бугарската академија на науките, 1978–1996.
- HRON M.: *V národním zájmu. Požadavky a cíle evropských národních hnutí 19. století v komparativní perspektivě*. Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 1999.
- Kolektivní paměť*. Eds. M. HALBWACHS, G. NAMER, M. JAISON. Praha, Sociologické nakladatelství, 2009.
- КОУВА М.: *Antické labyrinty moderní makedonské identity*. In: *Balkán a nacionalismus: labyrintem národní ideologie*. Eds. G. FATKOVÁ a kol. Brno–Plzeň, Porta Balkanica – Západočeská univerzita v Plzni, 2012, s. 57–77.
- КУЛАВКОВА К.: *Македонски искушенија и други огледи*. Скопје, Македонска академија на науките и уметностите, 2012.
- LAWLESS R.: *Co je to kultura*. Olomouc, Votobia, 1996.
- ЛАЗАРОВИЌ Ј.: *Националната приврзаност и односот спрема други народи*. Скопје, НИО „Студентски збор“, 1994.
- LUBAŚ W.: *Jak język w krajach słowiańskich „utożsamia”/„identyfikuje” narodowość?* In: *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*. Ed. S. GAJDA. Opole, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, 2008, s. 133–148.
- МАЦУНКОВ М.: *Отворена тема: Македонска енциклопедија. Анализа на постоечката и предлог за изработка на нова*. In: *Синтези. „Македонски книжевен гласник”* 2010, 20, s. 20–35.
- Македонска енциклопедија – Enciklopedia Macedonica*. Т. 1–2. Скопје, Македонска академија на науките и уметностите, 2009.
- Македонски историски речник*. Ed. КИСЕЛИНОВСКИ С. Скопје, Институт за национална историја, 2000.
- МИКОЛАЈЦЗАК А.В., СТАМАТОСКИ З.: *Antyczna tożsamość Macedonii – między nacjonalizmem i uniwersalizmem*. In: *Wokół Macedonii: siła kultury – kultura siły*. Ed. B. ZIELIŃSKI. Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2002, s. 107–116.
- МИТЕВСКИ М.: *2001 војна со две лица*. Скопје, Култура, 2008.
- Ottův slovník naučný: illustrovaná encyklopaedie obecných vědomostí*. V Praze, J. Otto, 1888–1909.
- РАК Ј.: *Bývali Čechové... české historické mýty a stereotypy*. Jinočany, H & H, 1994.
- RYCHLÍK J., KOUBA M.: *Dějiny Makedonie*. Praha, Nakladatelství Lidové noviny, 2003.
- РИСТОВСКИ Б.: *Димитрија Чуповски (1878–1940) и Македонското научно-литературно другарство во Петроград: Прилози кон проучувањето на македонско-руските врски и развитокот на македонската национална мисла*. Скопје, Култура, 1978.
- РИСТОВСКИ Б.: *Македонија и македонската нација*. Скопје, Детска радост, 1995.
- РИСТОВСКИ Б.: *Македонскиот народ и македонската национална свест: (двојна книшка)*. Скопје, Радио-телевизија Скопје, [1968].
- РИСТОВСКИ Б.: *Македонскиот преродбенски XIX век: прилози за македонската литературно-културна историја*. Скопје, Три, 2011.
- РИСТОВСКИ Б.: *Столетија на македонската свест: истражувања на културно-националниот развиток*. Скопје, Култура, 2001.
- СТАМАТОСКИ Т.: *Борба за македонски литературен јазик*. Скопје, Мисла, 1986.
- SZPROCIŃSKI A.: *Kanon kulturowy. „Kultura i Społeczeństwo”* 1991, 35/2, s. 47–56.

- TKACZEWSKI D.: „*Ottův slovník naučný*” na tle české tradice leksykografické: *encyklopedia – twórcy – język*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- ТОДОРОВСКИ Г.: *Претходниците на Мисирков*. Скопје, Мисла, 1968.
- ВАНГЕЛИ А.: *Античка сегашност*. Скопје, Темплум, 2011.

Elektronické zdroje

- България против македонска „енциклопедия”. Dostupné elektronicky: <http://dnes.dir.bg/news/makedonia-5122702> [ke dni 8.2.2015].
- Чомовски Г.: Судбината на спорната енциклопедија на МАНУ останува мистерија! In: *Фактор*, 5.6.2014. Dostupné elektronicky: <http://faktor.mk/2014/06/05/misterija-ostanuva-sudbinata-na-makedonskata-enciklopedija/> [ke dni 8.2.2015].
- Радио Слободна Европа: Интервју – Али Ахмети, претседател на ДУИ, 27.9.2009. Dostupné elektronicky: <http://www.makdenes.org/content/article/1837196.html> [ke dni 8.2.2015].
- Македонска енциклопедија и македонска работа. In: *Нова Македонија*, 22.9.2009. Dostupné elektronicky: <http://www.novamakedonija.com.mk/NewsDetal.asp?vest=922995789&id=9&setIzdanie=21793> [ke dni 8.2.2015].

Miroslav Kouba

Macedonia in the mirror of the past and the present *Makedonská encyklopedie* between the sociocultural discourse and the semiotic interpretation

Summary

The paper provides a typology of the symbolic roles that is performed in the Macedonian social discourses by the *Macedonian encyclopedia* (Македонска енциклопедија, МАНУ, Скопје 2009). This first edition of the Macedonian popular scientific encyclopedia has caused many polemics at the national and international level, while their essence thematizes again the question of the modern Macedonian identity paradigms. the *Macedonian encyclopedia* is not just a set of normative concepts and passwords, but it primarily becomes a semiotic category, which is involved in the formation process of the canon of the contemporary national culture. At the same time, the *Macedonian encyclopedia* helps to create a wider social discourse platform for discussion of its conception and symbolic borders.

Keywords: Macedonia, *Macedonian Encyclopedia* (Македонска енциклопедија), Blazhe Ristovski, Macedonian Academy of Sciences and Arts, Macedonian identity, Macedonians, Albanians

Zaprojektowana tożsamość „Nowomacedończyków”

Tożsamość narodowa rozumiana jako wizja własnego narodu, podkreślająca jego niepowtarzalność i odrębność od innych grup etnicznych, jest wynikiem długotrwałego procesu. Uwarunkowania kulturowe i historyczne czasami przyczyniają się do tego, że ta walka o tożsamość dla niektórych jest trudniejsza, może nawet przybrać dziwaczne formy. Chcę zwrócić uwagę na pewne zjawiska w dziejach narodów słowiańskich, które są analogiczne do procesów zachodzących we współczesnej Macedonii.

Pod koniec XVI wieku powstała w Polsce barokowa formacja kulturowa, nazywana sarmatyzmem, która opierała się na micie, że szlachta polska pochodzi od Sarmatów – starożytnego ludu mieszkającego pomiędzy Dolną Wołgą a Donem. Tadeusz Mańkowski, historyk sztuki i wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, twierdzi, że był to „wyraz poszukiwania swojego ja przez bardziej oświecone warstwy narodu, poszukiwanie tradycji historycznych przez naród, który poczuł się na siłach i chce coś znaczyć, szukanie swego miejsca wśród innych narodów o odległej przeszłości”¹. Nieco później, w XVIII wieku, rozpoczęto badania mające zweryfikować hipotezę pochodzenia Chorwatów od Sarmatów, które wznowiono w XX wieku, gdy naukowcy poszukiwali związku między irańskim plemieniem Harahvati a współczesnymi Chorwatami. Powszechnie znane są także mity o Białej Serbii (a także o Białej Chorwacji), mitologicznej praojczyźnie na północy Europy, jak

¹ T. MAŃKOWSKI: *Genealogia sarmatyzmu*. Warszawa 1946, s. 31.

również o wspólnym pochodzeniu Polaków, Serbów i Chorwatów od wspomnianych już Sarmatów. Z kolei teoria dotycząca pochodzenia Łemków mówi, że ich przodkami byli traccy pasterze. Przykłady te dowodzą, że samo poszukiwanie głębiej sięgających korzeni, potwierdzających własną tożsamość nie jest dla wielu rzeczą nieznaną, niezwykłą i dziwną.

Dziwne jest natomiast to, że w XXI wieku podobne zjawiska zachodzą w życiu społecznym i kulturze Macedonii. Tak zwany proces „antyk wizacji” postępuje stopniowo od pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, a szczególnie nasilił się po klęsce na szczycie NATO w Bukareszcie w 2008 roku, na którym weto Grecji zablokowało wejście Macedonii do tej formacji przed rozwiązaniem sporu o nazwę Republiki Macedonii. Niewiele później zaprezentowano słynny projekt „Skopje 2014”.

Miasto zaczęło zmieniać swe oblicze dosłownie w ciągu nocy². Codziennie w centrum stolicy powstaje coś nowego i nikt nie jest już w stanie policzyć, ile budynków i – szczególnie – pomników wzniesiono. Macedońska telewizja o zasięgu krajowym, „Telma”, podała, że na 1 km kwadratowy przypada 130 pomników, z których 70 znajduje się na nowym gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a 28 na nowym Moście Sztuki. O projekcie „Skopje 2014” dużo pisano i mówiono w mediach. Wszystko zbudowano w stylu popularnie zwanym „barokiem”. Profesor archeologii i historii sztuki Nikos Chausidis z Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu św. Cyryla i Metodego pisze, że chociaż autorzy tego projektu nazywają swoje budowle barokowymi, starożytnymi albo klasycystycznymi, żaden z tych epitetów nie jest adekwatny, bo oprócz poszczególnych elementów (na przykład filarów i kopuł) żaden z obiektów, o których mowa, nie posiada istotnych cech tych stylów (struktury, organizacji, kompozycji, rozmiarów), więc – według Chausidisa – można ten styl określić „współczesnym eklektycznym pseudoklasycystycznym anachronizmem”. Badacz dodaje, że taki niby-klasyczny styl nadano projektowi, by Skopje mogło pretendować do miana europejskiej stolicy. Książka Nikosa Chausidisa pod tytułem *Проектот Скопје 2014 – скици за некое наредно истражување*³ jest prawdopodobnie jedynym do tej pory dokumentem, świadectwem tego projektu, nie licząc informacji

² Niniejszy tekst powstał pod koniec 2014 roku. Od tamtej pory sytuacja polityczna miała parę punktów zwrotnych, więc wiele z rzeczy tu opisanych rozwinęło się w różnych kierunkach. Tylko w przypisie 6 podano informacje o późniejszych rozwiązaniach.

³ Książka wyszła tylko w formacie elektronicznym i można ją znaleźć w Internecie: <http://www.scribd.com/doc/131938788/Nikos-Chausidis-Skopje-2014> (dostęp: 20.06.2017); <http://ukim.academia.edu/NikosChausidis/Books> (dostęp: 20.06.2017).

pojawiających się w mediach. Stanowi fachową analizę historii miasta – w aspekcie archeologicznym, artystycznym, socjologicznym i psychologicznym. Jest to ciekawa publikacja nie tylko dla specjalistów, można ją czytać jak reportaż, ale także jak literaturę piękną...

Informacje na temat projektu „Skopje 2014” dostępne w Wikipedii – w zależności od języka, w którym je podano – zawierają różne jego oceny. W wersji macedońskiej jego opis wieńczy jedno zdanie komentarza dotyczącego kontrowersji wokół użyteczności i rzeczywistej potrzeby realizacji tak drogiego przedsięwzięcia. Bułgarska Wikipedia w odpowiednim hasle zawiera podobne treści, z tym że podaje również informację o diametralnie różnych opiniach na temat projektu wyrażanych przez partie polityczne i różne stowarzyszenia. Z wersji angielskiej możemy dowiedzieć się, że inicjatywa ta była krytykowana za tworzenie nacjonalistycznego i historycznego kiczu. W języku czeskim pod tym samym hasłem podano, że „Skopje 2014” jest ucieleśnieniem kiczu i przypomina plany urbanistyczne realizowane w środkowej Azji, na przykład w stolicy Kazachstanu – Astanie. We francuskiej wersji zaś odnotowano, że projekt ten stanowi kuriozum na tle budynków modernistycznych, będących symbolem okresu odbudowy miasta po trzęsieniu ziemi i solidarności innych państw w obliczu tej tragedii.

Skopje istnieje od około 1500 lat. Miasto to zawsze się rozbudowywało, paradoksalnie nie tyle wszcz, ile w głąb. Skopje często bowiem ulegało zniszczeniu i odradzało się jak feniks, było wznoszone prawie od podstaw. W 518 roku trzęsienie ziemi zniszczyło starożytne miasto Skupi, którego ruiny znajdują się blisko obecnego centrum. W 1689 roku, w czasie wojny Austrii z Turcją, austriacki generał Piccolomini podpalił miasto, w którym panowała cholera. Płonęło przez dwa dni i zostało całkowicie zniszczone. Po II wojnie światowej dużo budowano i zmieniono wygląd Skopje zgodnie z socrealistycznym stylem. Ostatnia tragedia wydarzyła się tu w 1963 roku – ponownie trzęsienie ziemi zburzyło wszystko, co zostało do tej pory zbudowane. Autorami głównych projektów realizowanych w czasie odbudowy byli Japończyk Kenzo Tange i Polak Adolf Ciborowski. Nic dziwnego, że w 2014 roku Skopje zyskało nowe oblicze, co do którego, według autora tekstu zamieszczonego na portalu internetowym Jorisa Zanvoorta, powstają wątpliwości, czy to tragedia, czy farsa:

świadomie lub nieświadomie władze Macedonii wykorzystały Skopje 2014, żeby zamaskować napiętą kwestię przyszłości społeczeństwa macedońskiego. Zamiast tego zbudowano fałszywy image zjednoczonego narodu macedońskiego, który przybrał formę disneyowskiej stolicy.

Zofia Rojek na portalu Natemat.pl pisze: „Kicz, nacjonalizm i przekręty – tak Macedończycy przebudowują stolicę w ramach projektu Skopje 2014”. Stolicą kiczu nazwano współczesne Skopje w programie RTV Slovenii, a profesor z Zurychu, który przyjeżdżał ze studentami pokazywać im przykłady modernistycznej architektury z lat 70. i 80., powiedział, że ostatnia wizyta w tym mieście była dla nich koszmarem. CNN w jednym z tekstów zamieściło ironiczne pytanie, czy Macedonię przerobiono na park tematyczny? Mieszkaniec miasta z kolei chciałby zobaczyć coś nowego, współczesnego i pyta, w którym innym kraju mógłby pojawić się pomysł, żeby wybudować łuk triumfalny w XXI wieku? Dodaje, że rząd jakoby chce w ten sposób zbudować tożsamość narodową.

Faktem jest, że Skopje w ramach omawianego projektu wzniesiono na bardzo ciasnej przestrzeni, między budynkami pochodzącymi z poprzedniej epoki architektonicznej. Choć projektanci nie mieli odwagi, aby zburzyć te budynki (jak to robili Stalin, Hitler, Ceaușescu), nie zabrakło im ambicji odnawiania i remontowania w barokowym stylu. Dowodzi to braku szacunku dla wartości poprzedniej epoki, a tym samym również dla wcześniej uznawanej tożsamości macedońskiej, o którą toczono ciężkie boje. O tym samym świadczy również niedawny incydent z udziałem ambasadora amerykańskiego w Macedonii, J.L. Bailey’a, którego słowa, że w Macedonii mieszkają Słowianie, wywołały oburzenie. Dla dzisiejszego „Nowomacedończyka”, dumnego ze swojej historii symbolizowanej przez monumentalny pomnik Aleksandra Macedońskiego, nazwanie go Słowianinem ma obraźliwy wydźwięk, co potwierdziła ostra reakcja rządu macedońskiego na słowa ambasadora. Obawiam się, że również nazwa mojego uniwersytetu może niedługo ulec zmianie, bowiem praca św. Cyryla i Metodego spychana jest w cień i według przeciętnego Macedończyka nie stanowi wielkiego wkładu do rozwoju cywilizacji. W ogłoszonym przez rząd konkursie na odnowienie kompleksu uniwersyteckiego wygrał projekt zakładający dobudowanie „barokowej” fasady do trzech modernistycznych budynków zaprojektowanych przez Kenzo Tange po trzęsieniu ziemi w 1963 roku. Póki co na korytarzach tych budynków po deszczu wciąż można zobaczyć wiadra gromadzące wodę ciekącą z sufitu.

Ryszard Kapuściński w *Imperium* snuł refleksje na temat przyczyn kreowania pewnego typu nowej tożsamości:

Wszelcy dyktatorzy, niezależnie od epoki i kraju mają jedną wspólną cechę: wszystko wiedzą, na wszystkim się znają... Stalin znał się na historii, ekonomii, poezji i językoznawstwie. Jak się okazało, znał się również na architekturze. W 1934 roku – to znaczy między jedną straszną czystką

a drugą, jeszcze potworniejszą – polecił stworzyć plan przebudowy Moskwy. Poświęcał mu, pisano z nabożeństwem, wiele czasu i uwagi. Nowa Moskwa miała podkreślać swoim wyglądem następujące cechy epoki: triumf, potęgę, monumentalność, mocarność, powagę, masowość, niezwykłość⁴.

W przypadku Macedonii chodzi o kompleks małego, nieuznawanego kraju, z – jak widać – problematyczną tożsamością. Uważam, że jest to desperacka próba rządu, który usiłuje uspokoić na krótki czas niezadowolone społeczeństwo, oferując mu namiastkę poczucia mocy. A tak naprawdę rzeczywistość, w której żyjemy, cechują: zacofanie, izolacja, brak postępu w integracji z NATO i UE, mrok medialny i kryzys ekonomiczny.

Mimo protestów inteligencji w kraju dominują podziały, praktykowane jest też zastraszanie. W 2013 roku ukazała się ciekawa powieść na temat projektu „Skopje 2014”. Można ją uznać za jedną z niewielu reakcji, nie tylko politycznych, na sytuację panującą w kraju. Mimo grożących im represji artyści zawsze potrafią znaleźć sposób, żeby chociaż w zakamuflowany sposób skomentować bieżące realia. Mowa o młodym pisarzu Žarce Kujundžiskim i jego książce *Skopje – i wszystko możliwe*⁵. Tytuł jest aluzją do reklamowego sloganu piwa Skopskiego, który brzmi: „Скопско и сè е можно”. Fraza „wszystko można” stała się ikonicznym wyrażeniem, które zawiera dramat tranzycji w Macedonii, a teraz także jej stolicy. Powieść jest śmiałą próbą stworzenia dzieła, które łączy w sobie sztukę pisania i sztukę filmowania, jest rodzajem metafikcji w języku bardzo potocznym, wulgarnym, młodzieżowym, za to pełnym metafor, dwuznaczności i ekspresji. Opowiada historię dwóch pokoleń: rodziców żyjących w byłej Jugosławii i ich dzieci urodzonych tuż przed jej rozpadem albo już po nim. Rodzice są bezrobotni na skutek ogłoszenia upadłości państwowych hut, młodzież z kolei jest bezrobotna z powodu kryzysu ekonomicznego. Pojawia się jednak dla nich nadzieja – powstaje „Projekt 2014”, który łączy ich we wspólnej akcji, dzięki której mają zarobić duże pieniądze. Mianowicie planują kradzież wielkiego pomnika tuż po jego wzniesieniu. Chcą rozłożyć go na części, a te następnie sprzedać na złom, na miejscu pomnika zaś planują postawić makiety ze styropianu. I udaje im się! Kujundžiski prezentuje bardzo komiczny, a zarazem niezwykły sposób widzenia sprawy projektu „Skopje 2014”. Jego powieść jest absurdalną odpowiedzią na absurd rzeczywistości.

⁴ R. КАПУŚЦИНСКИ: *Imperium*. Warszawa 2007, s. 80.

⁵ Ж. КУЈУНДИСКИ: *Скопје и сè е можно!* Скопје 2013.

Kończę hasłem zaczerpniętym z serialu promującego atrakcje Macedonii, ostatnio ironicznie używanym dla wyrażenia całego zła, które dzieje się wokół nas: „Ech, ten mój cudowny kraj”⁶.

Bibliografia

- <http://natemat.pl/86711,kicz-nacjonalizm-i-przekrety-tak-macedonczycy-przebudowuja-swoja-stolice-w-ramach-projektu-skopje-2014> (dostęp: 20.06.2017).
- <http://worldwidekitsch.com/news-articles/skopje-2014-proves-kitschs-importance-2/> (dostęp: 20.06.2017).
- <http://www.scribd.com/doc/131938788/Nikos-Chausidis-Skopje-2014> (dostęp: 20.06.2017).
- <https://www.rferl.org/a/skopje-kitsch-renewal-statues/25187521.html> (dostęp: 20.06.2017).
- KAPUŚCIŃSKI R.: *Imperium*. Warszawa 2007.
- КУЈУЏИДСКИ Ж.: *Скопје и сè е можно!* Скопје 2013.
- MAŃKOWSKI T.: *Genealogia sarmatyzmu*. Warszawa 1946.
- MIODYŃSKI L.: *Symbole miejsca w kulturze i literaturze macedońskiej*. Katowice 2011.

⁶ W listopadzie i grudniu 2014 roku w Macedonii miały miejsce masowe protesty przeciwko rządowi, w tym także przeciw budowie „Skopje 2014” – realizacja projektu spowodowała podwyższenie podatków, ponieważ w 2015 roku rząd musiał spłacić pożyczki zaciągnięte na ten cel. Niezadowolenie z działań rządu było coraz większe. Aktor Vlado Jovanovski, kojarzony z wymienionym w tekście głównym hasłem, 23 grudnia 2014 roku zamieścił na swoim profilu facebookowym wpis: „Jeżeli po 2001 r. zniesiono demokrację w Macedonii i ustanowiło się społeczeństwo wspólnot plemiennych, to teraz na mocy nowego prawa wprowadza się kasty. Rozumiem, że podwyższa się pensje radców, sędziów, [...] posłów [...] i tym podobnych, żeby byli niezależni, nieskorumpowani i żeby myśleli samodzielnie..., ale w ten sposób obrażacie inteligencję, nas, wszystkich pozostałych”. Ten sam aktor, niestety, nie pozostał „jednym z wszystkich pozostałych”, ponieważ w kwietniu 2017 roku był jedną z osób przewodniczących tłumowi, który siłą przedostał się do budynku Parlamentu i pobił posłów opozycji, by uniemożliwić konstituowanie nowego rządu. Miesiąc po tych wydarzeniach w Macedonii wybrano nowy rząd – po 11 latach autokratycznego panowania premiera Gruewskiego z partii VMRO-DPMNE.

Lidia Tanuszewska

The designed identity of the “New Macedonians”

Summary

The purpose of the article is to demonstrate the cultural conditions which brought about the embracing of the bizarre forms of struggle for the separate identity of the Macedonians. The article discusses certain phenomena which occurred in the social life and in the culture of Macedonia, which intensified only in the 21st century. Special emphasis was put on the architectural phenomenon of the project known as Skopje 2014. The article presents an absurd layer of reality in a country ruled by totalitarian authorities.

Keywords: kitsch, Skopje 2014, identity, antiquization, the Baroque

Na okładce wykorzystano obraz *Rdeča lunina preproga* autorstwa Maruŝy Šuštar

Redaktorzy
Barbara Jagoda
Barbara Todos-Burny

Projektant okładki
Paulina Dubiel

Redaktor techniczny
Małgorzata Pleśniar

Korektorzy
Katarzyna Majdzik
Dominika Malska
Lidia Szumigała

Łamanie
Marek Zagniński

Copyright © 2017 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-3117-1
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-226-3118-8
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 23,0. Ark. wyd. 25,5.
Papier Alto 90 g/m², vol. 1.5. Cena 28 zł (+ VAT)
Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp z o.o.” Sp.K.
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław





ISSN 0208-6336
Cena 28 zł (+ VAT)

ISBN 978-83-226-3117-1



9 788322 631171

Więcej o książce

